

KALINA SKÓRA

STRUKTURA SPOŁECZNA
LUDNOŚCI KULTURY WIELBARSKIEJ

PAMIĘCI AGNIESZKI

INSTYTUT ARCHEOLOGII I ETNOLOGII POLSKIEJ AKADEMII NAUK
OŚRODEK BADAŃ NAD DAWNYMI TECHNOLOGIAMI W ŁODZI

KALINA SKÓRA

**STRUKTURA SPOŁECZNA
LUDNOŚCI KULTURY WIELBARSKIEJ**



ŁÓDŹ 2015

Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk
Ośrodek Badań nad Dawnymi Technologiami
ul. Tylna 1
90-364 Łódź
www.iaepan.edu.pl

Praca recenzowana przez Komisję Wydawniczą w składzie:

dr hab. Andrzej Janeczek, prof. PAN (przewodniczący); dr hab. Agnieszka Czekaj-Zastawny, prof. PAN;
prof. dr hab. Mirosława Drozd-Piasecka; mgr Tomasz Herbich; dr hab. Dariusz Główka, prof. PAN;
prof. dr hab. Andrzej Klonder; dr Małgorzata Mogielnicka-Urban; dr hab. Zofia Sulgostowska, prof. PAN;
prof. dr hab. Witold Świątosławski

Tłumaczenie: Grzegorz Żabiński

Korekta: Autorka

Opracowanie części ilustracyjnej (mapy, ryciny, wykresy): Autorka

Projekt okładki: Joanna Słomska

Skład: Paweł Koziorowski

© Copyright by Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2015

© Copyright by Kalina Skóra, Łódź 2015

ISBN 978-83-63760-62-5

Druk i oprawa:

Ofcyna Wydawniczo-Reklamowa „Sagalara”

Nakład: 200 egz.

SPIS TREŚCI

I. ZAGADNIENIA WSTĘPNE	7
I.1 CEL, ZAKRES, ŹRÓDŁA	7
I.2 STAN BADAŃ NAD TEMATYKĄ SPOŁECZNĄ W POLSKIEJ ARCHEOLOGII OKRESU RZYMSKIEGO	12
II. OGÓLNE PODSTAWY ZRÓŻNICOWANIA SPOŁECZNEGO	19
II.1 STRUKTURA I STRATYFIKACJA SPOŁECZNA	19
II.2 MODELE ORGANIZACJI SPOŁECZEŃSTW BARBARZYŃSKICH	20
II.3 STATUS SPOŁECZNY	22
II.4 PODSTAWOWE PODZIAŁY SPOŁECZNE	23
II.5 CMENTARZYSKA JAKO ŹRÓDŁO INFORMACJI O STRUKTURZE SPOŁECZNEJ	27
III. SPOŁECZNOŚĆ KULTURY WIELBARSKIEJ W ŚWIELE BADAŃ ANTROPOLOGICZNYCH	31
III.1 ZAŁOŻENIA ANTROPOLOGICZNE. METODY I MOŻLIWOŚCI OKREŚLANIA PŁCI I WIEKU	31
III.2 TABLICE WYMIERALNOŚCI	33
III.3 WIELKOŚĆ I STRUKTURA RODZINY	36
III.4 PRÓBA REKONSTRUKCJI WIELKOŚCI POPULACJI UŻYTKUJĄCYCH WYBRANE NEKROPOLIE	38
III.5 ŚMIERTELNOŚĆ W POSZCZEGÓLNYCH GRUPACH WIEKU I PŁCI	40
III.6 KONDYCJA BIOLOGICZNA A STATUS SPOŁECZNY	49
III.7 STRUKTURA PŁCI W ŚWIELE ANALIZ ANTROPOLOGICZNYCH	58
IV. ANALIZA POJEDYŃCZYCH ZESPOŁÓW GROBOWYCH	69
IV.1 WIEK I PŁEĆ A WYPOSAŻENIE GROBOWE	69
IV.2 WIEK I PŁEĆ A POZOSTAŁE ELEMENTY OBRZĄDKU POGRZEBOWEGO	93
V. GROBY ZBIOROWE W WYMIARZE SPOŁECZNYM	113
V.1 STRUKTURA WYMIERALNOŚCI W GROBACH ZBIOROWYCH	113
V.2 OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ZBIORU	114
V.3 GŁÓWNE KONFIGURACJE WIEKU I PŁCI ZMARŁYCH NA PODSTAWIE OCEN ANTROPOLOGICZNYCH	115
V.4 MOŻLIWOŚCI SPOŁECZNEJ INTERPRETACJI	125
VI. INNE WYBRANE ASPEKTY OBRZĄDKU POGRZEBOWEGO I MOŻLIWOŚCI ICH INTERPRETACJI	131
VI.1 NIETYPOWE ZABIEGI W OBRZĄDKU POGRZEBOWYM	131
VI.2 ZWYCZAJ WKOPYWANIA POCHÓWKÓW W STARSZE GROBY	140
VI.3 GROBY W PRZESTRZENI KURHANU	142
VI.4 KRĘGI KAMIENNE	148
VI.5 POCHÓWKI ŁÓDZIOWE	149
VII. SYMBOLE STATUSU NA CMENTARZYSKACH KULTURY WIELBARSKIEJ – PRZEGLĄD DANYCH	151
VII.1 OSTROGI I NIEKTÓRE MILITARIA NA CMENTARZYSKACH	153
VII.2 WYBRANE ELEMENTY STROJU JAKO SYMBOLE HIERARCHII PRESTIŻU	167
VII.3 INNE PRESTIŻOWE ELEMENTY WYPOSAŻENIA GROBOWEGO	179
VIII. PRÓBA REKONSTRUKCJI STRUKTURY SPOŁECZNEJ KULTURY WIELBARSKIEJ NA PODSTAWIE DANYCH Z CMENTARZYSK	195
VIII.1 STRUKTURA HORYZONTALNA	195
VIII.2 STRUKTURA WERTYKALNA	222

IX. ZAKOŃCZENIE	233
BIBLIOGRAFIA	235
ANEKSY	283
NR 1: JERZY TYSZKIEWICZ, ANALIZA RELACJI STRUKTURY WIEKU I ELEMENTÓW WYPOSAŻENIA GROBOWEGO	283
NR 2: WYKAZ CMENTARZYSK Z ANTROPOLOGICZNYMI OCENAMI PŁCI I WIEKU UWZGLĘDNIONYCH W ANALIZIE	287
NR 3: WYKAZ GROBÓW ZBIOROWYCH	290
NR 4: WYKAZ ZNALEZISK PRZEDMIOTÓW (ROZDZ. VII)	294
NR 5: WYBÓR KATEGORII SPECYFICZNYCH POCHÓWKÓW KULTURY WIELBARSKIEJ	301
SUMMARY	305
INDEKS MIEJSCOWOŚCI	321

Ten, kto jest na samym dole jest smutny, ponieważ jest poddany wszystkim, a nikt nie jest poddany jemu. Jeśli jednak ma pod sobą choć jedno stworzenie, jego świat się zmienia.

L. Vaculík

ROZDZIAŁ I

ZAGADNIENIA WSTĘPNE

I.1 CEL, ZAKRES, ŹRÓDŁA

W kręgu zainteresowań społecznych polskiej archeologii okresu rzymskiego na pierwszym miejscu znajdowała się w głównej mierze kultura przeworska (Godłowski 1960; Kietlińska 1963; Czarnecka 1990). Prawdopodobnym powodem marginalizacji tej tematyki w przypadku kultury wielbarskiej mógł być jej specyficzny obrządek pogrzebowy, owocujący mniejszą, w porównaniu z przeworskim ugrupowaniem kulturowym, różnorodnością wyposażenia grobowego. Rytuały funeralne interesującej nas kultury miało kształtować w zasadniczy sposób „tabu”, eliminujące ze sfery sepulkralnej elementy uzbrojenia czy wyspecjalizowane narzędzia, co oznacza trudności na poziomie rekonstrukcji i wydzielania grup społecznych, np. według zaangażowania w działania militarne czy o charakterze gospodarczym¹. Idea nieumieszczania w grobach militariów, formująca się wstępnie już w kulturze oksywskiej w fazie A3 młodszego okresu przedrzymskiego, będąca wówczas zjawiskiem unikalnym w przestrzeni północno-środkowoeuropejskiej, jest trudna do wytłumaczenia (Margos 2000, 261; Margos, Stąporek 2002, 90).

Systematycznie powiększająca się baza publikacji cmentarzysk, z towarzyszącymi im specjalistycznymi analizami antropologicznymi szczątków kostnych, oferuje możliwość spojrzenia na populację kultury wielbarskiej, mimo wskazanych pewnych ograniczeń, z perspektywy demograficznej czy na poziomie korelacji tych danych z elementami obrządku pogrzebowego, za pomocą których społeczność wyrażała status społeczny zmarłych.

Wybór tylko materiałów z nekropolii jako źródła do badań jest podyktowany w głównej mierze wciąż niezadawalającym stanem rozpoznania osad kultury wielbarskiej. Pomimo widocznej poprawy tego stanu rzeczy w ciągu ostatnich lat² i nowych bezcennych odkryć, ważnych dla studiów nad strukturą społeczną, np. osada w Lipiankach (Ostasz 2015; Strobin 2015) czy kompleks osadniczy w Leśnie (Walenta 2009), wciąż odczuwa się brak szerokopłaszczyznowych badań, stanowiących podstawę do rekonstrukcji struktury społecznej na podstawie parametrów budynków czy wykonywanych profesji lub specjalizacji mieszkańców, jak również organizacji przestrzennej osiedli. W konsekwencji ten brak wyklucza przeprowadzenie porównania w wymiarze społecznym osad i użytkowanych przez ich mieszkańców nekropolii. Korzystanie ze źródeł, jakim są cmentarzyska, wyraźnie stawia nas przed problemem rekonstrukcji kultury żywej, *die lebende Kultur* na podstawie kultury martwej, *die tote Kultur* (por. Eggers 1951; por. również Bursche 1994).

Rozwój antropologicznych metod określania płci i wieku zmarłych osobników, wprowadzanie nowych możliwości oceny kondycji biologicznej stanowią podstawę do rekonstrukcji demografii wybranych populacji. Badania paleopatologiczne kości tworzą szansę porównania stanu zdrowia jednostek czy grup

¹ Warto zastanowić się, czy dla tabu militarnego i depozytów ofiarnych o „żeńskim” charakterze na terenie kultury wielbarskiej nie należałoby szukać wspólnego mianownika interpretacji. Składają się nań głównie ozdoby i części stroju, ewentualnie monety i ceramika (Raddatz 1994, 274-280; Mączyńska 2000, 276, por. również Mączyńska 2015). Taka specyfika depozytów oczywiście nie wyklucza udziału mężczyzn w kulcie i składaniu ofiar.

² Na temat osad kultury wielbarskiej w fazie lubowidzkiej por. Michałowski 2007; 2009. Ogólnie w kwestii stanu badań m.in. Kokowski 2004, 231; Mączyńska 2006, 15.

z np. jakością wyposażenia grobowego czy innymi elementami obrządku pogrzebowego. Obraz struktury społecznej uzupełniają także badania paleodiety dające możliwość wnioskowania, np. o nierównościach w dostępie do białka zwierzęcego w określonych kategoriach wieku czy płci.

Duży, jak do tej pory wciąż niewykorzystany, potencjał ukryty jest w badaniach aDNA, umożliwiających nie tylko weryfikację stopnia pokrewieństwa w grobach zbiorowych, ale i w szerszym kontekście, w stosunku do całego cmentarzyska, czego efektem może być m.in. rekonstrukcja zwyczajów organizacji miejsc grzebalnych, dyferencjacji społecznej w obrębie grup krewniaczych.

Prezentowana praca jest zmienioną wersją, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Magdaleny Mączynskiej, dysertacji *Struktura społeczna ludności kultury wielbarskiej*, obronionej jesienią 2013 roku w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN.

ŹRÓDŁA I UKŁAD PRACY

Podstawową bazę dla naszych rozważań tworzą cmentarzyska z przeprowadzonymi analizami antropologicznymi (por. aneks nr 2), ale jako źródło alternatywne i uzupełniające ogólny obraz społeczeństwa „wielbarskiego” potraktowano również materiały z nekropolii, takimi badaniami nieobjętych.

Baza wykorzystana w analizie liczy 1885 zespołów grobowych z ocenami antropologicznymi pochodzących z 86 cmentarzysk³. W tej liczbie zawierają się 1684 pochówki pojedyncze oraz 201 pochówków zbiorowych, a więc takich, które antropologicznie zdiagnozowano jako zawierające szczątki więcej niż jednego osobnika (por. aneks nr 3). Powodem tego wyodrębnienia jest ich specyficzny charakter i brak możliwości rozdzielania elementów wyposażenia pomiędzy wspólnie pochowanych zmarłych, np. w przypadku kremacji.

W bezwzględnej większości mamy do czynienia z materiałami publikowanymi; m.in. z tej przyczyny zrezygnowano z opisowej formy katalogu, a sporządzono wykaz cmentarzysk, z których materiały wykorzystano w pracy (por. aneks nr 2).

Z grupy skatalogowanych pochówków kultury wielbarskiej z ocenami antropologicznymi do analizy poziomej stratygrafii społecznej wyselekcjonowano te obiekty, dla których dysponujemy precyzyjnymi diagnozami wieku i płci. Nie brano pod uwagę przypadków, kiedy wiek zmarłych został określony na przełom dwóch kategorii wieku (np. *infans I/infans II*) lub szeroko w ramach kilku klas (np. *juvenis-adultus*), jak również wtedy, gdy wiek osobnika w chwili śmierci oszacowano ogólnie jako dziecięcy, młodzieńczy, dorosły czy podeszły. Wiek oceniony tylko w latach, bez podania konkretnej klasy, przyporządkowywano do kategorii wieku antropologicznego zgodnie z długością jej trwania przyjętą w pracy (por. rozdz. III.1, przyp. 2); w sytuacjach, w których zaistniał problem z takim zaszeregowaniem, grobów nie włączano do analizy. W ten sam sposób traktowano również obiekty sepulkralne, w których wiek zmarłych zdiagnozowano jako *adultus/maturus* lub *adultus-maturus*, a nie podano zakresu lat. Nie zawsze jest jasne, czy w takich przypadkach chodzi o przełom obu kategorii czy o ocenę, w której zawężenie wieku do jednej klasy nie było możliwe; kwestia ta jest traktowana w opracowaniach niekiedy dowolnie. W przypadku rozbieżności w prezentowaniu w publikacjach diagnozy płci i wieku pomiędzy katalogiem grobów a informacjami podanymi w części antropologicznej opracowań za obowiązujące uznawano te drugie. Zdecydowano także o niewłączaniu do analizy ekspertyz, budzących wątpliwości pod względem ich poprawności⁴.

W analizie zróżnicowania według płci za miarodajne uznano oceny wieku od *juvenis* (15-20 lat), odrzucono natomiast te, które przyjęto dla wieku *infans II*; obarczone są one zbyt wysokim ryzykiem błędu. Niestety, jakkolwiek obecnie upowszechniają się nowe metody określania płci dzieci, dla populacji kultury wielbarskiej takich prób, jak do tej pory, nie podjęto.

³ Katalog pochówków z analizami antropologicznymi zamknięto na przełomie 2013 i 2014 roku wraz z ukazaniem się publikacji cmentarzysk w Gronowie (Machajewski 2013), Nowym Targu, st. 6 (Fudzińska, Fudziński 2013), Węgrowie (Kurzyńska 2013) i Zakrzewskiej Osadzie (Szałkowska-Łoś, Łoś 2013).

⁴ To dotyczy np. wyników badań antropologicznych z Tczewa, przeprowadzonych jeszcze w XIX stuleciu (Kopernicki 1879; Ossowski 1879) czy np. grobu z Trojanowa-Przebudowa (Szafrński 1945).

Z całego zbioru pochówków pojedynczych dla 35,6% nie dysponujemy diagnozą płci zmarłych, 21,8% – określono jako męskie oraz 42,6% – jako żeńskie. Precyzyjne oceny wieku mamy dla 79,5% grobów, a dla 20,5% – tylko ogólne, tj. osobnik dorosły lub pogranicze dwóch kategorii wieku, lub takie, gdzie nie udało się w ogóle określić wieku w momencie śmierci (ale możliwa była diagnoza płci).

W grupie pochówków z oszacowaną antropologicznie płcią znalazły się też takie, gdzie ustalono to nie bez wątpliwości. W przypadku kobiet odsetek grobów, w których taka ocena jest obarczona znakiem zapytania wynosi 25,4%, z kolei jako prawdopodobnie męskie zostało opisanych 31,1% z całej analizowanej serii. W przypadku oceny wieku – jako prawdopodobnie *infans I* określono 6,5% pochówków, identycznie jak w *infans II*. U osobników dorosłych odsetek ten maleje i wynosi 3,5% w grupie *juvenis*, 4,9% – w *adultus* i 2,5% w *maturus* oraz 1,8% – w *senilis*.

Wykorzystane w pracy materiały pochodzą z pojedynczo zarejestrowanych pochówków (np. Bagicz), cmentarzysk z niewielką liczbą ujawnionych archeologicznie grobów (np. Brusy) oraz wielkich nekropolii (np. Cecele, Kowalewko, Pruszcz Gdański, st. 10, Weklice). Pewne ograniczenie wiarygodności wniosków, płynących z przeprowadzonych analiz zawiera się w fakcie, że tylko nieliczne cmentarzyska kultury wielbarskiej zostały całkowicie zbadane wykopaliskowo (np. Kowalewko). Najczęściej mamy do czynienia z fragmentami nekropolii – czy to z powodu zniszczenia stanowisk, czy też częściowej ich eksploracji. Mimo to możliwe było rozpatrzenie niektórych problemów, chociażby w formie hipotez, których zweryfikowanie w przyszłości powinny umożliwić nowe odkrycia i kompleksowe ich opracowanie.

Wśród zagadnień analizowanych w niniejszej pracy, poza wspomnianą już stratyfikacją horyzontalną (ze względu na płeć i wiek), należy wymienić przede wszystkim problemy demografii kultury wielbarskiej, a wśród nich strukturę wymieralności według wieku i płci, proporcję płci na cmentarzyskach, deficyt niektórych grup społecznych (np. mężczyzn), ale również i korelację stanu biologicznego populacji (schorzenia, poziom odżywienia) z jakością wyposażenia pochówków (rozdz. III). Celem analizy jakości i asortymentu inwentarzy grobowych była przede wszystkim próba wskazania możliwego zaangażowania społeczności w różne dziedziny życia, np. sfera militarna, gospodarcza czy religijna oraz uchwycenie ewentualnych norm i różnic w klasach wieku i płci (rozdz. IV). Za istotne uznano zbadanie problemu stosunku społeczności do osób odmiennych, „obcych”. Źródłem treści społecznych jest zwyczaj pochówków zbiorowych i w tym kontekście prawo członków społeczności, np. dzieci do własnego pochówku czy problem tzw. pochówków z ofiarą (rozdz. V). Z perspektywy socjologicznego nurtu indywidualizmu i kolektywizmu przemiany obrządku pogrzebowego, manifestujące się w przejściu od grobów pojedynczych do cmentarzysk warstwowych mogą być rozważane w kontekście ewolucji struktury społecznej, a właściwie jej negacji oraz destrukcji tożsamości jednostki (Ciesielska 2013b). W rozdziale VI zaprezentowano inne elementy obrządku pogrzebowego i możliwości ich społecznej interpretacji. W kolejnych częściach pracy przedstawiono także przegląd odkrywanych na cmentarzyskach przedmiotów łączonych z hierarchią prestiżu (rozdz. VII) oraz podjęto próbę rekonstrukcji struktury społecznej kultury wielbarskiej (rozdz. VIII). W interpretacji wyników w niektórych sytuacjach pomoce okazały się źródła pisane, dotyczące Germanów: pierwsze *leges barbarorum*, przekazy starożytnych autorów z kręgu rzymskiego o różnym stopniu obiektywności oraz niekiedy analogie etnograficzne, jakkolwiek wiadomo, że nie odnoszą się one bezpośrednio do kwestii społecznych w kulturze wielbarskiej. Poza tym wiadomości o budowie społeczności mają z reguły charakter „selektywny” – niektóre warstwy czy grupy nie miały możliwości zaistnienia w źródłach pisanych (por. Strzelczyk 2014, 27). Germańskie prawa pisane, jak przyjmuje P. Tyszka (2010, 163), nie do końca *odzwierciedlają bogactwo struktury społecznej*. Niektóre z nich sprawiają wrażenie spisu wybiórczego tradycyjnego prawa ustnego. Poza tym kodyfikacje prawne dają jednak tylko w pewnym stopniu wgląd w strukturę społeczności. Nie należy zapominać, że chociaż opierają się one na tradycji danych ludów, to jednak część z nich spisano pod wpływem kultury rzymskiej i chrześcijaństwa. W ocenie stopnia ich zgodności z dawnym prawem plemiennym brakuje jednomyślności. Właściwie nieco archaiczny charakter ma raczej tylko *Lex Salica*, w przypadku pozostałych praw nie zostało jednoznacznie udowodnione, że mają swoje korzenie w tradycyjnym prawodawstwie germańskim (Fehr 2011, 377). Nie zmienia to faktu, że germańskie zwody prawne pozostają wciąż bardzo istotnym źródłem wiedzy o dawnych instytucjach społecznych (Strzelczyk 2014, 147-148).

Chronologiczne ramy pracy odpowiadają czasowi trwania kultury wielbarskiej, od momentu wykrytowania się jej w fazie B1 na obszarach nad dolną Wisłą po okres wędrowek ludów, co oczywiście powoduje dysproporcję liczebną pochówków z różnych faz chronologicznych, przy wyraźnym deficycie materiałów z okresu schyłkowego⁵ (ryc. 1). Nierównomierny rozkład liczebny grobów w pewnym stopniu wiąże się np. także ze zwyczajem obfitego wyposażania zmarłych na przełomie wczesnego i młodszego okresu rzymskiego, co skutkuje większą liczbą obiektów o takiej chronologii w stosunku do pochówków, np. z fazy B1. Kwestia ta uwiadamia się wyraźnie w odniesieniu do grobów mężczyzn, które w porównaniu z pochówkami kobiet ekwipowano skromniej.

Materiały pochodzące z cmentarzysk grupy masłomęckiej, jako odrębnej formacji kulturowej nie zostały uwzględnione w pracy bezpośrednio; sięgano po nie w przypadku potrzeby porównania ze zjawiskami zaobserwowanymi w kulturze wielbarskiej. Zagadnienie struktury społecznej ludności grupy masłomęckiej nie zostało, jak dotąd, opracowane, ale niektóre problemy socjalne były sygnalizowane w literaturze przedmiotu, co pozwoliło w pewnym zakresie na korzystanie z dotychczasowych ustaleń. Kwestie te wymagają osobnej analizy⁶.

W przypadku kultury wielbarskiej, mimo ewidentnych ograniczeń wywołanych charakterem inwentarzy pośmiertnych, pewne perspektywy badawcze oferuje jednak szeroko praktykowana inhumacja. Niewątpliwą jej „zaletą” – z archeologicznego punktu widzenia – jest chociażby większa poprawność ocen antropologicznych niespalonych szczątków kostnych, szansa badań paleopatologicznych oraz możliwość włączenia do analizy niektórych elementów obrzędowości pogrzebowej, tj. np. zwyczaju pochówków w trumnach kładowych czy zróżnicowania gabarytów jam.

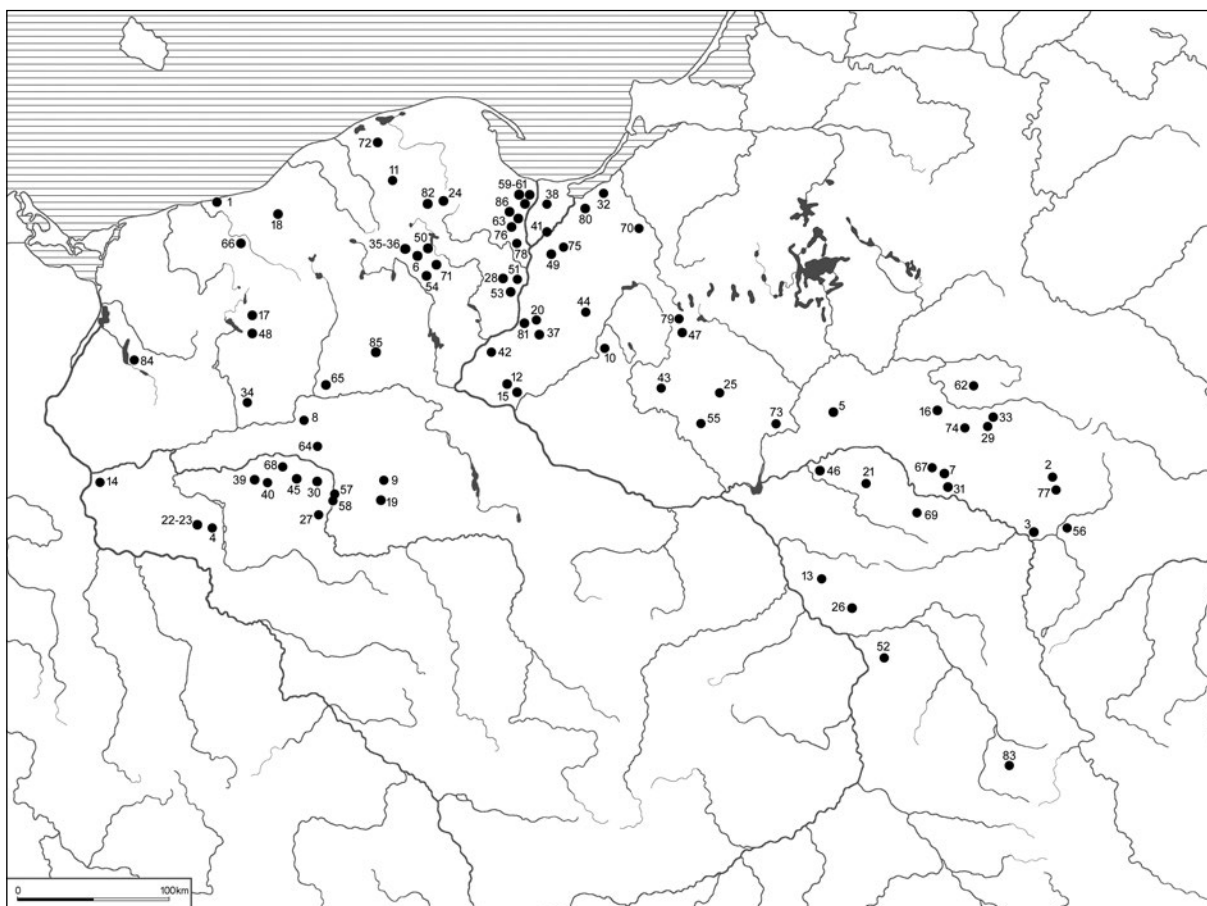
Oczywiście, wykorzystując w tego typu dociekaniach wyniki ekspertyz antropologicznych, należy mieć świadomość natury czynników, które wpływają na ich poprawność (por. – rozdz. III.1). Wypada pamiętać także o tym, że cmentarzyska są specyficznym typem źródła archeologicznego, które nie dostarcza w rzeczywistości pełnego obrazu obrządku pogrzebowego. Ten jest zakłócony chociażby naturalnymi przyczynami postdepozycyjnymi czy powszechnym jeszcze w starożytności, ale także i później, procederem otwierania i płądowania grobów (m.in. Tempelmann-Mączyńska 1992, 191-192; Kümmel 2009; Schuster 2010a, 255-258), co w pewnym stopniu ogranicza, np. możliwość porównania jakości i asortymentu wyposażenia grobowego w kontekście ich społecznych znaczeń. Zestawu przedmiotów towarzyszących zmarłej osobie nie wypada traktować bezrefleksyjnie, jako definiującego bezpośrednio jej społeczną tożsamość.

Za kształt zwyczajów funeralnych czyni się odpowiedzialnymi przede wszystkim religię i wierzenia eschatologiczne, nie można marginalizować jednak znaczenia innych czynników, chociażby o charakterze społecznym. Społeczeństwo jest przecież organizmem zbudowanym z komponentów wzajemnie się przenikających. Religia pełni wiele funkcji, m.in. integruje społeczność, wzmacnia indywidualne poczucie bezpieczeństwa, utrzuca obowiązujące stosunki społeczne. Z tego powodu można spodziewać się interakcji religii i sfery społecznej. Zmiany w strukturze ludności, przełomy społeczne powinny mieć zatem wpływ na sferę religijną, a w konsekwencji odzwierciedlać się także i w obrządku pogrzebowym (Brandt 2001, 215).

Życie ludzkie w wymiarze społecznym, odmierzane kolejnymi obrzędami przejścia nie kończy się w momencie śmierci biologicznej. Pochówek, ostatni z *rites de passage*, jest etapem przejściowym między

⁵ Przyjęty w pracy podział chronologiczny opiera się na ustaleniach H. J. Eggersa (1955), z modyfikacjami K. Godłowskiego (1970; jeszcze jako kultura wschodniopomorsko-mazowiecka – 1974b). Używać będziemy następującego schematu: wczesny/starszy okres rzymski – B1-B2; młodszy okres rzymski – C1-C2, późny okres rzymski – C3, okres wędrowek ludów: D – wczesny; E – późny. Przy opisie zabytków korzystano z następujących klasyfikacji typologicznych (w nawiasie ujęto przyjęte skróty): zapinki (A) – Almgren 1923; naczynia importowane (E) – Eggers 1951; okucia końca pasa (R) – Raddatz 1957; grzebień (T) – Thomas 1960; szpile (B) – Beckmann 1966; pierścienie (B) – Beckmann 1969; paciorki (TM) – Tempelmann-Mączyńska 1985a; sprzączki (ML) – Madyda-Legutko 1987; ostrogi (JG) – Ginalska 1991; ceramika (RW) – Wołagiewicz 1993.

⁶ Utrudnieniem może być jednak specyficzny i złożony obrządek pogrzebowy tej jednostki, co jest związane z obserwowanymi manipulacjami, którymi były objęte nie tylko szczątki kostne zmarłych, ale także wyposażenie grobowe (m.in. Kokowski 1992a; 1998b).



Ryc. 1. Cmentarzyska uwzględnione w analizie. Lista – por. aneks nr 2.

Fig. 1. Cemeteries included in the analysis. List – cf. Appendix 2.

życiem a śmiercią, jest ceremonialną zmianą stanu i pozycji społecznej zmarłego członka społeczności. To oczywiście może nasuwać wątpliwości, co do możliwości stawiania znaku równości pomiędzy rangą za życia z tą pośmiertną. Zmarłemu osiągnięcie rzeczywistości zaświatowej i tym samym nowego statusu mogły ułatwić przedmioty, składane do jamy grobowej. Niektóre z nich społeczność żywych mogła wykorzystywać do zaprezentowania tożsamości zmarłego. Do tego celu służyły także jakość ceremonii pogrzebowej czy działania związane z aranżacją przestrzeni grobowej. Śmierć powodowała zmianę statusu nie tylko samego zmarłego, lecz również pozostałej wspólnoty. Transformacji uległa cała rzeczywistość społeczna, a zaistniały brak spowodowany zgonem rodził potrzebę odnowy porządku społecznego i przywrócenia równowagi wśród pozostałych przy życiu członków społeczności (Bloch, Parry 1982, 7; Brenz 1987, 215-216, 219).

Tak więc ostateczny kształt grobu, rodzaj i liczba obserwowanych w pochówkach przedmiotów jest wypadkową wielu czynników, nie tylko pozycji społecznej zmarłego, ale tradycji religijnej i związanych z nią wyobrażeń eschatologicznych oraz zwyczajów pogrzebowych, jak również indywidualnych życzeń samego zmarłego lub jego rodziny.

Przez długie stulecia aż po czasy nowożytne śmierć pozostawała zjawiskiem publicznym. W towarzyszące jej rytuały, służące do manifestacji zamożności i prestiżu, angażowała się nie tylko rodzina, ale i cała wspólnota związana ze zmarłym. Dla elit ceremonia pogrzebowa była również środkiem samoafirmacji.

PODZIĘKOWANIA

Składam serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które okazały mi swą pomoc w trakcie powstawania tej pracy. Szczególnie wdzięczna jestem prof. dr hab. Magdalenie Mączyńskiej za opiekę i życzliwość, recenzentom: prof. dr. hab. Aleksandrowi Bursche i dr. hab. Krzysztofowi Walencie za cenne uwagi,

zaś za pomoc – prof. dr. hab. Jerzemu Maikowi oraz dr. hab. Piotrowi Strzyżowi. Osobne podziękowania jestem winna tym, którzy udostępniali mi wyniki swoich badań na etapie przygotowywania dysertacji: mgr Małgorzacie Tuszyńskiej, mgr. Mirosławowi Pietrzakowi oraz mgr. Ryszardowi Pietrzakowi, jak również mgr Agnieszce Krzysiak, dr. Adamowi Cieślińskiemu, mgr. Andrzejowi Kasprzakowi, prof. dr. hab. Henrykowi Machajewskiemu oraz mgr. Radosławowi Prochowiczowi. Wyrazy wdzięczności kieruję do dr Beaty Borowskiej-Strugińskiej za konsultację części antropologicznej oraz do dr. Dietera Quasta za możliwość korzystania z zasobów biblioteki Römisch-Germanisches Zentralmuseum w Moguncji. Wszystkim wymienionym osobom dziękuję za poświęcony mi czas. Agnieszce nie zdążyłam podziękować.

I.2 STAN BADAŃ NAD TEMATYKĄ SPOŁECZNĄ W POLSKIEJ ARCHEOLOGII OKRESU RZYMSKIEGO

Na tematy socjalne w archeologii okresu rzymskiego zaczęto wypowiadać się dosyć późno, co dotyczy również rozważań nad strukturą społeczną Germanów. W kręgu zainteresowań badaczy znajdowały się przede wszystkim historia plemion czy zmiany polityczne, także w kontekście znalezisk archeologicznych. Dopiero po II wojnie światowej pojawiły się pierwsze prace dotyczące zagadnień społecznych, bazujące, co prawda, na analizie materiałów archeologicznych, ale bez głębszej refleksji i bez uwzględniania źródeł pisanych (por. Steuer 1982a, 14, tam dalsza literatura). Zaakceptowanie cmentarzysk jako źródeł do badania struktury społecznej jest głównie zasługą archeologii niemieckiej i skandynawskiej (Ciesielska 2009, 43)⁷. W powstałych w latach 50. i 60. XX w. monografiach nekropolii z ziem polskich autorzy ograniczali się właściwie do próby wartościowania rangi zmarłych osób na podstawie liczby i jakości przedmiotów grobowych. Po opublikowaniu przez K. Godłowskiego w 1960 roku *Studiów nad stosunkami społecznymi w okresach późnolateńskim i rzymskim w dorzeczu Odry i Wisły* dość chętnie sięgano po zaproponowany schemat podziału na pięć grup bogactwa (1960, 52-53); przykładem tego są opracowania cmentarzysk, głównie kultury przeworskiej⁸. Znikome są przypadki, kiedy towarzyszyły im osobne rozdziały dotyczące tematyki społecznej. Niemniej jednak taką próbę scharakteryzowania społeczności kultury lubuszyckiej podjął G. Domański (1979, 158-185). Z kolei, w przypadku kultury przeworskiej wybrane zagadnienia społeczne zaprezentowano w monografiach niektórych nekropolii, takich jak, np. Ciecierzyn (Martyniak i in. 1997, 93-103) czy Garwolin (Niewęgłowski 1991, 106-112)⁹. Zdarza się, że w studiach znajduje się miejsce również dla kwestii demograficznych (struktura wymieralności, wielkość rodziny i charakterystyka biologiczna populacji), np. w pracy J. Rodzińskiej-Nowak poświęconej gospodarce żywnościowej kultury przeworskiej (2012), czy na poziomie pojedynczej nekropolii, np. w Wiktorowie (Moszczyński 2010).

Pierwszą próbą ogólnego spojrzenia na problemy społeczne okresu późnolateńskiego i rzymskiego na ziemiach polskich była – wspomniana powyżej praca K. Godłowskiego (1960)¹⁰ – opierająca się w zasadzie na korelacji ekwipunku grobowego oraz konfrontacji danych czerpanych z cmentarzysk z ówczesną wiedzą dotyczącą tematyki społecznej omawianego okresu. Wśród poruszonych zagadnień znalazły się takie, które dotyczyły, m.in. grobów tzw. „książęcych”, instytucji drużyny czy możliwości rozpoznania w materiale archeologicznym grupy niewolników.

W tym samym czasie J. Wielowiejski (1960) opublikował pracę traktującą o przemianach społecznych i gospodarczych na południu ziem polskich, proponując w niej podział społeczności na dwie podstawowe grupy: pełnoprawną i niepełnoprawną. Podczas gdy w pierwszej z nich mieli znajdować się wojownicy piesi oraz konni, naczelnicy i wodzowie (co w praktyce odpowiada zwykłym pochówkom z bronią

⁷ Ewolucję zainteresowań cmentarzyskami jako źródłami do badania struktury społecznej w archeologii europejskiej przedstawiła A. Ciesielska (2009).

⁸ M. in. Wesółki (Dąbrowscy 1967, 88-89) czy Chmielów Piaskowy (Godłowski, Wichman 1998, 79-80, tab. 5).

⁹ Wśród prac poruszających tę tematykę w opracowaniach kultury oksywskiej wymienić należy monografię stanowiska w Wygodzie (Machajewski 2001a, 47-48) oraz pracę E. Bokinieca (2008, 203-228).

¹⁰ Wcześniej, w 1957 roku, ukazał się artykuł *Niektóre zagadnienia stosunków społecznych okresu późnolateńskiego i rzymskiego w świetle analizy cmentarzysk*, będący skróconą wersją pracy magisterskiej K. Godłowskiego.

i ostrogami oraz grobom „książęcym”), to w drugiej umieszczono wyzwoleńców, niewolników i ubogich wolnych (co odpowiada grobom bez broni)¹¹.

W młodszej o trzy lata rozprawie A. Kietlińskiej *Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej* zasadniczymi problemami były liczebność populacji oraz odbicie rozwarstwienia społecznego w materiałach sepulkralnych. Wśród analizowanych spraw znalazły się m.in. średnia liczba osobników w pokoleniu, podział wyposażenia według płci i wieku oraz ustalenie tzw. wyznaczników płci (Kietlińska 1963).

Z prac traktujących o stosunkach społecznych w kulturze przeworskiej w skali regionalnej należy przywołać opracowanie S. Pazdy, dotyczące Dolnego Śląska (1972, 81-147). Wcześniej rozdział o *Stosunkach społecznych* w książce poświęconej tej samej kulturze na Górnym Śląsku zamieścił K. Godłowski (1969, 142-167). Z kolei charakterystyki rozwoju ziem Polski centralnej w aspekcie socjalno-ekonomicznym podjął się Z. Błaszczak (1975).

Do podstawowych pytań archeologii okresu rzymskiego należy kwestia identyfikacji i interpretacji grobów tzw. książęcych, odkrywanych na terenie Barbaricum. Problemu tego na gruncie polskim dotyczyły prace A. Kietlińskiej (1960) oraz K. Czarneckiej (1982; 2004), która zaproponowała, by termin „grób książęcy” zastąpić określeniem „grób okazały”, czystym od sugestii interpretacyjnych, a oddającym właściwie ideę takich właśnie pochówków (Czarnecka 1982, 186). Przegląd opinii dotyczących genezy i wyjaśnienia tego zjawiska w kontekście odkryć z ziem polskich zaprezentował J. Wielowiejski (1981, 414-422). Ten sam autor dokonał syntezy wiedzy na temat stosunków społecznych w okresie rzymskim (Wielowiejski 1981). W omówieniu pojawiły się takie zagadnienia jak, m.in. zróżnicowanie zawodowe, związki plemienne i formy władzy. Autor za dwie główne przyczyny rozwarstwienia ludności w okresie rzymskim uznał *postępujący podział pracy* i *zróżnicowanie społeczne* (Wielowiejski 1981, 413). Szerokie ujęcie analizowanego zagadnienia zawdzięczamy J. Schusterowi (2010a), który na nowo opracował materiały z cmentarzyska „książęcego” w Lubieszewie, przedstawiając je w szerokim kontekście wczesnorzymskich grobów okazałych.

Rozwój antropologicznych metod określania płci i wieku wpłynął na szersze ich wykorzystanie w opracowaniach materiałów z nekropolii, a w następstwie spowodował np. konfrontację z archeologicznymi wyznacznikami płci. To pozwoliło również na pierwsze próby uchwycenia dyferencjacji wyposażenia w zależności od tych dwóch parametrów. Badania antropologiczne stworzyły możliwość przyjrzenia się również m.in. zwyczajowi pochówków zbiorowych, dając szansę wyjścia poza teoretyczne rozważania, które do tej pory towarzyszyły głównie analizie grobów ciałopalnych. Do ważnych należy praca A. Wiśniewskiej, która jest chyba najszerszą próbą usystematyzowania tego zjawiska w kulturze przeworskiej (1999, tam starsza literatura). Pierwsze istotne wnioski „społeczne” na ten temat zostały sformułowane wcześniej przez K. Czarnecką (1990) w pracy dotyczącej struktury społecznej kultury przeworskiej. Podstawowym źródłem wykorzystanym w przeprowadzonej próbie rekonstrukcji były wyniki badań antropologicznych skonfrontowane z inwentarzem grobowym, typem i rodzajem grobu z użyciem metod statystyki opisowej i matematycznej oraz z uwzględnieniem informacji płynących ze źródeł pisanych i analogii etnograficznych. Wśród omówionych kwestii znalazły się także, m.in. możliwość rekonstrukcji struktury społecznej na podstawie materiałów z nekropolii, zróżnicowanie społeczne według płci, wieku i niezależne od wieku (ze względu na sprawowane funkcje, przynależność do określonej warstwy, rodziny). Podjęto również próbę scharakteryzowania populacji „przeworskiej” w aspekcie demograficznym (liczebność grup użytkujących cmentarzyska, wielkość rodzin, śmiertelność, długość życia i deficyt niektórych z grup, np. małe dzieci i starcy).

Niezwykłe ciekawych wyników dla rozważań społecznych można spodziewać się po największej przebadanej w całości nekropolii kultury przeworskiej w Opatowie, której monografia przygotowywana jest przez zespół badaczek krakowskich (Madyda-Legutko i in. 2011a; 2011b). Do tej pory opublikowały one prace dotyczące kwestii pochówków dziecięcych (2004), osób w wieku podeszłym (2006) oraz kobiet i mężczyzn (2003). Podjęto również próbę uchwycenia związku zróżnicowania diety z wiekiem, płcią

¹¹ Charakterystykę prawdopodobnych źródeł utrzymania się warstw wyższych zaprezentował H. Łowmiański (1963, 370).

i jakością wyposażenia zmarłych, opierającą się na wynikach badań obecności w uzębieniu pierwiastków: strontu i baru oraz wskaźników Sr/Ca i Ba/Ca (Madyda-Legutko i in. 2010; 2011b, 39; por. również Madyda-Legutko, Szostek i in. 2010; Rodzińska-Nowak 2012, 140-142).

Niewiele miejsca poświęcono tematyce społecznej zachodniobałtyjskiego kręgu kulturowego. Wśród prac dotyczących tych kwestii kwestie należy wymienić opracowanie M. i M. Karczewskich (2009, tam podstawowa literatura), dla których – zarejestrowany na cmentarzysku kultury bogaczewskiej w Paprotkach Kolonii – zwyczaj umieszczania nad wybranymi grobami kolejnych pochówków stał się przyczynkiem do przestudiowania strefowej organizacji przestrzeni grzebalnej, ukształtowanej *przez wspólnoty krewniacze, najprawdopodobniej rodziny podstawowe*. Zaś ze względu na fakt, że w większości przypadków pierwszy z grobów należał do mężczyzny, autorzy nie wykluczają, iż mógłby być to dowód na patrylinearny charakter struktury społecznej tamtejszej ludności (Karczewska, Karczewski 2009, 385).

Na marginesie zainteresowań archeologii okresu rzymskiego w Polsce znajdowała się, rozwijająca się, szczególnie intensywnie w krajach anglosaskich i skandynawskich, tematyka *gender*. Według oceny badaczy z tego kręgu kreowany w dyskursie naukowym w przeszłości obraz płci odpowiadał ujęciu mieszczańskiemu z końca XVIII i XIX wieku, w którym podział ról jest narzucony przez naturę, a płeć biologiczna jednostki jest jej najistotniejszą cechą, określającą w dużym stopniu jej tożsamość, charakter i rolę wewnątrz grupy społecznej. Za marginalizowane czy pomijane w rekonstrukcji minionych społeczeństw uznano rolę kobiet czy kwestię dzieciństwa (Johnson 2013, 144-145)¹². Podstawy do szerokiej dyskusji na ostatni z tematów stworzyły dwie prace, wydana w 1960 roku *L'Enfant et la vie familiale sous l'Ancien Régime* Ph. Ariès (wersja z 1962 roku w języku angielskim *Centuries of Childhood. A Social History of Family Life*) i *The History of Childhood*, opublikowana przez L. de Mause'a czternaście lat później. Dzieci w narracjach archeologicznych pojawiają się przede wszystkim przy okazji omawiania problemów demograficznych badanych populacji, wśród których uwagę zajmuje zazwyczaj niski odsetek ich pochówków na cmentarzyskach¹³. Szerzej na wskazany temat – nie tylko w aspekcie demograficznym, ale i społecznym – wypowiedziała się K. Czarnecka (1990). Z późniejszych prac należy wymienić opracowanie R. Madydy-Legutko i in. (2004), M. Andrałojć i B. Stolpiak (2004) oraz M. Żółkiewskiego (2008), poświęcone dzieciom „przeworskim”, E. Schultze (2005) – „czerniachowskim”. Szereg uwag dotyczących podnoszonej tu kwestii w grupie masłomęckiej znajdujemy w pracach A. Kokowskiego (2005, 396nn; 2007, 122, 188-189).

Ogólnie kwestia dzieciństwa w społeczności kultury wielbarskiej została omówiona w pracach K. Skóry (2012) i M. Chmiel (2013). Groby dzieci z cmentarzyska w Odrach stały się przedmiotem zainteresowania E. Grzelakowskiej (1991), aczkolwiek jest to właściwie czysto archeologiczne zaprezentowanie materiałów z kilku sezonów badań. Pochówkom tej kategorii wiekowej z Weklic poświęcony jest artykuł M. Natuniewicz-Sekuły i K. Skóry (w druku). Poza tym kilka spostrzeżeń dotyczących grobów dzieci zawiera dysertacja K. Walenty (1981b, 89) oraz artykuł K. Skóry i M. Troszczyńskiej-Antosik (2012), prezentujący materiały z nekropolii w Waplewie. Temat obecności bransolet w stroju dzieci „wielbarskich” został zaprezentowany w osobnym artykule K. Skóry (2014b). Treść wybranych prac mojego autorstwa lub współautorstwa zostanie w książce przytoczona w miarę potrzeby utrzymania ciągłości narracji.

W literaturze przedmiotu wyraźnie niedoceniona pozostaje problematyka dotycząca społecznego postrzegania starości i miejsca starców w strukturze społecznej. Naszą wiedzę uzupełnia w tym zakresie przede wszystkim wspomniana już praca K. Czarneckiej (1990) oraz artykuł poświęcony społeczności kultury przeworskiej z cmentarzyska w Opatowie (Madyda-Legutko i in. 2006). Próbę ogólnego scharakteryzowania tego etapu życia na podstawie materiałów kultur oksywskiej, przeworskiej i wielbarskiej podjęła D. Kulikowska (2012). Wnioski zaprezentowane w artykule opierają się na porównaniu

¹² Por. poświęcone tym zagadnieniom prace M. Pawlety (2003a, 2003b; 2004; 2009).

¹³ Problem „zaginionych dzieci” poruszają m.in. K. Czarnecka (1990), R. Madyda-Legutko i in. (2004) oraz M. Natuniewicz-Sekuła i K. Skóra (w druku). W literaturze niemieckojęzycznej brakiem na cmentarzyskach grobów osobników najmłodszych zajęli się np. Dollhopf 2002; Beilke-Voigt 2004; Kölbl 2004; Kraus 2006.

analizowanych zbiorów pochówków osób zmarłych w wieku późny *maturus* – *senilis*. Obserwacje dotyczące obrządku czy jakości wyposażenia odniesiono do społeczności z sąsiednich kręgów kulturowych, ale nie skonfrontowano z rodzimą jednostką kulturową i pozostałymi klasami wieku i płci.

Do niewątpliwie ciekawych należy podjęta przez J. Rodzińską-Nowak próba uchwycenia podziału prac garncarskich ze względu na płeć i wiek na podstawie odcisków palców odkrytych na naczyniach z osady w Jakuszowicach (Rodzińska-Nowak 2006, 231-233; por. Białek 2006).

Dość rzadko analizowano, zapewne z powodu niewystarczającego stanu ich rozpoznania, problem zobrazowania stratyfikacji społecznej na podstawie odkryć z osad. Potencjał taki kryje się w szeroko-płaszczyznowych badaniach, oferujących możliwość poznania organizacji przestrzeni osiedli, wzajemnych relacji zabudowań, ich wielkości i jakości oraz oceny zajęć, specjalizacji i zamożności mieszkańców. W przypadku kultury przeworskiej próbę takiego rodzaju podjął, m.in. J. Skowron (2007). Charakter zabudowy i rodzaj znalezionych przedmiotów w obrębie dwóch sąsiadujących ze sobą, osiedli w Rawie Mazowieckiej pozwoliły ich odkrywczy określić jedno z nich jako prestiżowe – dworskie, drugie zaś jako zwykłe – gospodarcze. Do wyłonienia pierwszego z nich miało dojść w wyniku *rozwoju gospodarczego osiedla zwykłego*. Według autora przemiany zaobserwowane w omawianym zespole osadniczym są dowodem na kreowanie nowych struktur społecznych, z których mogli pochodzić naczelnicy wiosek czy zwierzchnicy, znani z Tacyty – *reguli* (Skowron 2007, 27, 39-40). W tym miejscu warto wspomnieć o pracy J. Schustera (2003), dotyczącej dyferencjacji społecznej w młodszym i późnym okresie rzymskim na terenach położonych nad dolną Odrą. W opracowaniu skonfrontowano dane o statusie społecznym, czerpane z cmentarzysk (wyselekcjonowana grupa grobów szkieletowych), z informacjami pochodzącymi z badań osad. W artykule omówiono nie tylko poszczególne kategorie przedmiotów, uznawanych za prestiżowe, ale i podjęto próbę zdefiniowania źródeł wyższej pozycji ekonomiczno-społecznej lokalnych elit.

Kultura wielbarska nie doczekała się osobnego studium na temat struktury społecznej. Problematyka ta pojawiała się głównie na marginesie opracowań materiałów z cmentarzysk. Do pierwszych nekropolii, z których opublikowano dość liczne materiały, opatrzone komentarzem o treści „społecznej” należą Węsiory i Odry. W przypadku pierwszego ze stanowisk, ze względu na specyficzny charakter wyposażenia grobów, K. Walenta zaproponował modyfikację i podział opierający się na zróżnicowaniu liczby ozdób w pochówkach (pięć grup bogactwa). Zastosowana klasyfikacja umożliwiła właściwie tylko uchwycenie istotnych różnic w jakości inwentarzy obiektów: podkurhanowych, płaskich oraz umieszczonych w kręgach kamiennych (Walenta 1966, 60-61; tab. 2). Lepsze wyposażenie grobów szkieletowych pod kurhanami pozwoliło autorom uznać zmarłych pochowanych w ten sposób za *stojących wysoko w hierarchii społeczności węsiorskiej – ludzi znaczniejszych, może naczelników rodów*. Nie udało się na tym etapie badań wydzielić kwater używanych przez poszczególne rody czy rodziny (Walenta 1966, 60-62, tab. 2).

W przypadku nekropolii z Odrów do oceny inwentarzy grobowych zastosowano „roboczą” skalę punktową, z wartościami od 0,5 do 7 w zależności od jakości i surowca przedmiotu. W dalszej kolejności wydzielono pięć grup zamożności, zróżnicowanych na podstawie sumy punktów wyposażenia. W ocenie nie uwzględniono formy pochówka jako odzwierciedlającej *znaczenie osobnika w grupie społecznej*, podczas gdy wyposażenie miało określać *pozycję majątkową* (Walenta 1968, 40-41). Odkrycie kilku pochówków z ostrogami w południowo-wschodniej części cmentarzyska pozwoliło sformułować hipotezę o istnieniu specjalnej strefy przeznaczonej na pochówki jeźdźców, czyli *warstwy niewątpliwie uprzywilejowanej*. Z powodu bliskiej lokalizacji dwóch najlepiej wyposażonych na cmentarzysku grobów uznano ową kwaterę za należącą w ogóle do warstwy społecznie wyższej (Kmieciński 1968, 132). Tezę tę powtórzyła L. Tysler (1979, 204), upatrując źródła wyższego statusu jeźdźców w wysokiej wówczas wartości konia, ale i obecności ostróg zazwyczaj w bogatych pochówkach, również książęcych. Poza tym w cytowanej pracy przeprowadzono porównanie jakości wyposażenia grobowego, typu grobu, obecności steli w pochówkach podkurhanowych i płaskich, co doprowadziło do wniosku o *podobnej sytuacji ekonomicznej zmarłych tam pochowanych* oraz o braku istotnych różnic, które pozwalałyby łączyć zmarłych spod kurhanów z ludnością allochtoniczną. Potwierdzenia nie znalazła również teza o zwyczaju umieszczania steli tylko na grobach zamożnych jednostek (Tysler 1979, 192, 196-197).

Temat ostróg jako oznaki wysokiej pozycji społecznej powrócił przy okazji publikacji wyników badań w Gronowie. Rysujący się na cmentarzysku podział na część płaską i kurhanową, przeznaczoną dla jeźdźców-wojowników i ich rodzin lub *całej rodziny patriarchalnej* w opinii R. Wołągiewicza mógł dowodzić postępującego zróżnicowania społecznego (1976, 81). Zdaniem J. Wielowiejskiego (1981, 414) groby jeźdźców mogły należeć do członków rodzin czy samych naczelników rodów, ewentualnie członków drużyn wojennych. Na tę – wyróżniającą Gronowo – właściwość zwrócił ostatnio uwagę H. Machajewski (2013).

T. Makiewicz, J. Skowron oraz D. Żychliński scharakteryzowali wielkopolskie cmentarzyska: „przeworskie” i „wielbarskie” pod względem zróżnicowania obrządku pogrzebowego w zależności od płci i wieku zmarłych osób. Do oceny inwentarzy „wielbarskich” zastosowano podział na kategorie bogactwa zaproponowany przez K. Godłowskiego, ale z pewnymi modyfikacjami: grupy A do E. Podstawowym wnioskiem płynącym z zaprezentowanej analizy jest egalitarny charakter cmentarzysk „wielbarskich”, na których brakuje najbogatszej kategorii A, a do najczęściej występujących należą groby ubogie i bardzo ubogie, co szczególnie uwidacznia się na cmentarzysku w Kowalewku (Makiewicz i in. 2004, 496).

Zagadnienia kręgów czy kurhanów nie rozpatrywano zbyt często w perspektywie ich społecznych znaczeń, skupiając się raczej na ich pochodzeniu, genezie i cechach morfologicznych (Kmieciński 1962, 92n; Walenta 1966, 52-57; 1981a; Wołągiewicz 1977a, 44-52; Kokowski 1987a). Próbą pewnego podsumowania dyskusji o funkcji tych pierwszych są prace R. Wołągiewicza, dla którego punktem wyjścia były odkrycia na cmentarzysku w Grzybnicy (1975; 1977). W tym przypadku istotna jest identyfikacja kręgów jako miejsca zgromadzeń publicznych oraz praktyk obrzędowych, z którymi autor łączy stosy ciałopalne oraz ubogie pochówki, niewykluczone, że należące do ludzi składanych w czasie ceremonii jako ofiary (Wołągiewicz 1977a, 65)¹⁴. Na temat grobów zlokalizowanych w obrębie tych konstrukcji kamiennych wypowiedzieli się także T. Grabarczyk (1997, 27, 104-107) i A. Kokowski (2007, 59-62). Ostatnio do kwestii kręgów jako miejsca praktyk o charakterze kultowym powrócił K. Walenta, rozpatrujący możliwość interpretacji jednego z pochówków z Leśna jako należącego do osoby mogącej sprawować funkcje ofiarne (Walenta 2007b, 150-152)¹⁵. Z kolei w pracy dotyczącej kurhanów kultury wielbarskiej na Podlasiu J. Jaskanis za zasadne uznał określenie ich terminem „wodzowskie”, co wskazuje na możliwość identyfikacji zmarłych w nich pochowanych jako przywódców plemiennych, naczelników okręgów i członków ich rodzin (Jaskanis 2012, 245). W kwestii społecznej wymowy kopców wypowiedział się także A. Cieśliński (2014b, 80-83). Szansę na *bliższe poznanie struktury społecznej* w badaniu kurhanów wielopochówkowych przy współpracy z antropologią widział R. Wołągiewicz (1973, 159, 163; 1974a, 26). Odkrycie w Gronowie takiej właśnie formy pochówku pozwoliło wysnuć przypuszczenie, iż mamy tu do czynienia ze wspólnymi mogiłami osobników spokrewnionych, a niepowiązanych *czynnikiem zależności*, o czym świadczyłby analogiczny poziom bogactwa obiektów ułożonych pod tym samym nasypem. Panujący w obrządku pogrzebowym wśród rodów kultury wielbarskiej birtualizm wspomniany autor (Wołągiewicz 1976, 74) był skłonny tłumaczyć egzogamią, przyjmowaniem formy pochówku drugiego z małżonków, jeśli należeli do rodów różniących się rytuałami funeralnymi.

Problem związku trumien kładowych z wysokim statusem społecznym został podjęty przez R. Wołągiewicza przy okazji publikacji materiałów z Bagicza. Podstawowym wnioskiem sformułowaniu w toku analizy trzech cmentarzysk (Gronowo, Lubowidz i Lubieszewo), było ustalenie, że ten element grobu silnie wiąże się z innymi czynnikami uznawanymi za miernik pozycji społecznej – wyodrębnione miejsce pochówku i bogactwo wyposażenia (Wołągiewicz 1980, 53). Ten sam autor zwrócił uwagę na rozmiary kłód, większe od długości ciała zmarłego (mniej więcej o jedną trzecią) – ta wolna przestrzeń mogła być przeznaczana w głównej mierze na „darowizny” w postaci żywności czy dodatkowych „sprzętów”, takich jak np. stołeczek drewniany z Bagicza (Wołągiewicz 1976, 78). Rozważania dotyczące związku wielkości jam grobowych i kurhanów oraz konstrukcji wewnątrzgrobowych z pozycją społeczną osób

¹⁴ O funkcji kręgów – por. również R. Wołągiewicz 1975, 160.

¹⁵ Instytucję thingów i wieców w świetle źródeł pisanych w szerokiej perspektywie chronologicznej omówił wnikliwie K. Modzelewski (2004, 347-401).

pochowanych na cmentarzyskach z Pomorza oraz sąsiednich terenów barbarzyńskich znajdziemy w pracy J. Schustera (2010a, 229-247).

Z kolei próbę rekonstrukcji stroju i analizę różnicowania społecznego w sposobie „noszenia” ozdób wśród kobiet kultury wielbarskiej, w tym głównie ze względu na wiek i przynależność społeczną przeprowadziła M. Sajkowska (1981). Zaletą pracy jest konfrontacja analiz antropologicznych i archeologicznych. Niestety treści społeczne ograniczają się jedynie do stwierdzenia bogactwa inwentarzy grobów kobiecych, porównywalnego do grobów książęcych, głównie ze względu na obecność metali szlachetnych. Obfitość ta tłumaczona była przez autorkę wzrostem zamożności oraz postępującym różnicowaniem wewnątrz rodów. Na części stroju, jako wyznacznik pozycji społecznej (w późnych fazach okresu rzymskiego) zwróciła uwagę również M. Mączyńska. Według autorki we wczesnym okresie rzymskim wyższy status zmarłych w pochówkach mógł manifestować się raczej poprzez dobra importowane (Tempelmann-Mączyńska 1985b, 100-103).

Na temat społecznego postrzegania stroju i jego roli w budowaniu tożsamości płciowej na przykładzie analizy wyposażenia grobowego z Pruszcza Gdańskiego, st. 10 wypowiedział się M. Pawleta (2003c). Szczególną uwagę poświęcono pochówkom określonym antropologicznie jako męskie a zawierającym elementy ekwipunku typowe dla kobiet. Autor podjął próbę ich interpretacji, ilustrując przykładami zamiany ról społecznych w poza- i europejskim kręgu kulturowym. Analiza jakości inwentarzy dała także asumpt do próby oceny pozycji społecznej kobiet kultury wielbarskiej (Pawleta 2003c).

Zestawienie wyposażenia grobowego i danych antropologicznych z nekropolii w Kowalewku, Weklicach i Pruszczu Gdańskim stała się dla N. Gryzińskiej-Sawickiej punktem wyjścia do rozważań o wysokim stopniu uogólnienia na temat obrazu struktury społecznej kultury wielbarskiej (2014).

Ogólnie rozważano obecność w grobach niektórych przedmiotów jako nośników wysokiego statusu społecznego, takich jak np. skrzyneczki (Kokowski 1997) i klucze (Czarnecka 2010b), złote medaliony rzymskie (Bursche 1998; 1999; 2000), wisiory opasane (Stanek 1999), złote pierścienie (Gałęzowska 2000), ostrogi (Słowik 1996, 245) czy naczynia *terra sigillata* (Tysler 2012a, 243-245). Świadectwem wysokiej pozycji społecznej są rzadko rejestrowane archeologicznie bardzo dobrej jakości tkaniny lub odzież z nich wykonana (Maik 2009, 233-244; 2010). Na temat rodzimych i rzymskich symboli statusu w Barbaricum wypowiedział się A. Bursche (1998). Wnikliwie problem używania różnych kategorii przedmiotów do manifestacji prestiżu w obrzędzie pogrzebowym na Pomorzu i pozostałych terenach germańskich omówił J. Schuster w studium poświęconym grobom tzw. książęcym z Lubieszewa (2010a).

Nie podejmowano natomiast tematu różnicowania zawodowego społeczności „wielbarskiej”, na co wpływ miało ubóstwo wyposażenia w wyspecjalizowane narzędzia, jak również – z braku uzbrojenia – problemu drużyn militarnych. Ale odnotowujemy np. próby interpretacji niektórych grobów jako skrywających szczątki osób, pełniących funkcje magiczno-religijne (Okulicz-Kozaryn 1992, 143-144; Walenta 1992a, 174; 2007b, 151; Andrzejowski 2011b; Fudziński, Fudziński 2012, 138). Na temat profesji i roli w społeczeństwie osób pochowanych w łodziach w strefie nadbałtyckiej, w tym także w kulturze wielbarskiej, wypowiedziały się M. Natuniewicz-Sekuła i Ch. Rein Seehusen (2010, tam podsumowanie dyskusji).

Omawiając historię zainteresowania tematyką społeczną kultury wielbarskiej nie można pominąć dawnej polemiki, dotyczącej funkcjonowania cmentarzysk żeńskich. Zagadnienie dominacji pochówków kobiet na nekropoliach pojawiło się po raz pierwszy w latach 60. minionego stulecia, w publikacjach materiałów ze stanowisk mazowieckich (tj. Sarnaki, Brulino-Koski, Kłoczew czy Niedanowo). Analiza wyposażenia grobowego i częściowo wyniki ekspertyz antropologicznych skłoniły badaczy do przyjęcia hipotezy o istnieniu nekropolii jednopłciowych na prawobrzeżnym Mazowszu (Kempisty 1968a, 159-160; 1968b, 447; 1968c; por. Malinowski 1971), których obecność rozpatrywano jako dowód na samodzielnie funkcjonujące grupy kobiet, Amazonki¹⁶ (Kempisty 1965, 71, 149-154; Jaskanis, Okulicz 1981, 184). Brak mężczyzn na cmentarzyskach tłumaczono m.in. stosowaniem wobec nich nieuchwytnych archeologicznie metod pochówków (por. Jaskanis, Okulicz 1981, 184, tam literatura). Ostatecznie zasadność

¹⁶ Kwestię pobytu Amazonek na terenie ziem polskich, aczkolwiek w świetle źródeł pisanych, rozpatrywał także H. Łowmiański (1963, 78-87).

tych interpretacji zanegowano ze względu na m.in. małą liczbę stosownych analiz antropologicznych, niewystarczający stan badań oraz nieuwzględnienie potencjalnych czynników demograficznych, kształtujących ówczesny obraz populacji pochowanych na nekropoliach mazowieckich.

Te właśnie ustalenia wpłynęły na przyjęcie jako cech dystynktywnych kultury wielbarskiej w fazach C2-C3 poza m.in. birtualnym obrzędkiem pogrzebowym – *kobiecego typu wyposażenia grobowych i przewagi (Cecele) lub wyłączności (Brulino-Koski) grobów kobiecych i dziecięcych* (Jaskanis, Okulicz 1981, 180-181).

Aspekt demograficzny migracji ludności kultury wielbarskiej stał się przedmiotem zainteresowania J. Okulicza-Kozaryna (1989b), który próbował przedstawić na wybranych nekropoliach zmienną w czasie wielkość populacji, od etapu przybycia pierwszych osadników do momentu wyruszania w dalszą wędrówkę części grupy w każdej kolejnej generacji.

Organizację społeczności kultury wielbarskiej i związanego z nią etnosu gockiego w ogólnym kontekście zmiany struktury władzy w ciągu pierwszego tysiąclecia w północnej części Europy Środkowej przeanalizował – najpierw w artykule, następnie w szerszym ujęciu (*Władza i polityka we wczesnym średniowieczu*) – P. Urbańczyk (1996; 2000). Plemiona ze wskazanego terytorium opisano jako zorganizowane w sposób wodzowski, oparty na systemie redystrybucyjnym, a więc zhierarchizowanym, ale w stadium przedrynkowym i przedpaństwowym. Podstaw ekonomicznych do wykształcenia się elit autor upatrywał w rozwoju handlu, głównie bursztynem, produkcji żelaza i eksporcie niewolników (Urbańczyk 2000, 78). Podkreślając znaczenie w procesie kształtowania się kultury wielbarskiej nowo przybywających osadników gockich zaznaczono, że oprócz narzucania autochtonom swego zwierzchnictwa, przekazywali swoją kulturę materialną, będącą nośnikiem informacji o strukturze społecznej (Urbańczyk 2000, 81). Świadczące o różnego rodzaju kontaktach z Imperium, importowane prestiżowe przedmioty miały pełnić istotną rolę w formowaniu relacji społeczno-politycznych, stabilizując system struktury społecznej i służąc manifestacji władzy (Urbańczyk 2000, 83). Dominującą rolę w społeczeństwie posiadała elita, podkreślająca swoją pozycję bogatymi pochówkami. Władza taka miała opierać się na warunkowo przyznanym autorytecie, jej istotną cechą było również nieakumulowanie dóbr materialnych, a raczej ich redystrybucja wśród pozostałych członków społeczności: *Dysponowanie, a nie posiadanie definiowało ich pozycję społeczną*. Taki model władzy jest widoczny według P. Urbańczyka (2000, 108) również w sagach skandynawskich i znajduje potwierdzenie w badaniach archeologicznych.

Niestety, rzadko w studiach analizujących kondycję biologiczną populacji z poszczególnych nekropolii kultury wielbarskiej podejmowano tematykę społeczną. W przypadku nekropolii z Pruszcza Gdańskiego, st. 7 przeprowadzono kompleksową ocenę antropologiczną stanu zdrowia i odniesieniem do poziomu ekonomicznego (Gładykowska-Rzeczycka, Pudło 2003; Gładykowska-Rzeczycka i in. 2003).

Z ostatnich ekspertyz należy wspomnieć m. in. o analizie antropologiczno-paleopatologicznej oraz badaniu diety społeczności z cmentarzyska w Weklicach autorstwa I. Teul (2011) oraz populacji z Rogowa (Krenz-Niedbała, Kozłowski 2005; Reitsema, Kozłowski 2013).

Na marginesie zainteresowań socjalnych znajdowała się kwestia traktowania osobników upośledzonych umysłowo bądź fizycznie. Takich informacji dostarczyły pochówki z Pruszcza Gdańskiego, st. 10 (Gładykowska-Rzeczycka, Urbanowicz 1970; Gładykowska-Rzeczycka 2002, 112) czy z Dziekanowic, st. 22 (Wrzesińska, Wrzesiński 1996; Gałęzowska 2007, 170, 191)¹⁷.

Z przedstawionego powyżej stanu badań wyłania się mozaika teorii i spostrzeżeń o różnym stopniu uogólnienia, co stanowi podstawowy argument na rzecz podjęcia próby scharakteryzowania struktury ludności kultury wielbarskiej, znajdującej odzwierciedlenie w obrzędzie pogrzebowym.

¹⁷ W przypadku Masłomęcza, st. 15 – por. Dąbrowski i in. 2000, 100-116; Kokowski 2005, 402.

ROZDZIAŁ II

OGÓLNE PODSTAWY ZRÓŻNICOWANIA SPOŁECZNEGO

II.1 STRUKTURA I STRATYFIKACJA SPOŁECZNA

Społeczeństwo bez struktury byłoby *bezkształtnym zbiorem jednostek* (Domański 2007, 12). W tym właśnie stwierdzeniu zawarty jest ogólny sens zagadnienia, które na gruncie nauk społecznych jest uznawane za trudne do ujęcia za pomocą jednej prostej definicji. Socjologia opisuje je dwojako, bądź jako odnoszące się do uporządkowanych powiązań pomiędzy elementami systemu społecznego, bądź po prostu do wzorów zachowań przyjętych w badanej grupie. W powszechnym jednak rozumieniu strukturę społeczną utożsamia się ze składem i konstrukcją statystyczną cech o charakterze demograficzno-społecznym, takimi jak np. wiek, płeć, profesja, ale również pojmowana jest jako układ elementów, system więzi i relacji, z którego w zależności od przyjętej perspektywy badawczej są rozpatrywane makrostruktury (klasy, warstwy), mikrostruktury (rodziny), jednostki, pozycje i role społeczne, ale także organizacje i instytucje (*Socjologia...*, 209). Wobec nieskutecznych prób przyjęcia ogólnie uznanej definicji omawianego terminu, niekiedy strukturę społeczną traktowano jedynie jako narzędzie analityczne, którego podstawowym celem jest pomoc w zrozumieniu, jak funkcjonuje jednostka w życiu społecznym.

Rozwarstwienie społeczne wynikające z istnienia w społeczności hierarchicznego zróżnicowania określane jest mianem stratyfikacji. Hierarchię budują różne czynniki, a właściwie nierówny ich podział w społeczeństwie: dystrybucja praw i przywilejów, dostęp do władzy i dóbr społecznych, prestiż, poziom bogactwa. Najczęściej wyróżnianymi kryteriami są położenie materialne (klasowe), pozycja społeczna (status społeczny) oraz władza (Szacka 2003, 285; Sorokin 2009, 15; *Socjologia...*, 208). Za podstawowe formy rozwarstwienia społecznego uchodzą stratyfikacja ekonomiczna, polityczna i zawodowa (Sorokin 2009, 16). Jednocześnie proponowano, by terminu stratyfikacja używać do określania nie każdego hierarchicznego uporządkowania jednostek, lecz do tych systemów, na które składają się utrwalone warstwy, oparte na dziedziczeniu nierówności z pokolenia na pokolenie (Szacka 2003, 286). Najogólniej, struktura społeczna w świetle badań socjologicznych, jest rozumiana jako zróżnicowanie ról i pozycji społecznych, które mogą być uszeregowane hierarchicznie – wertykalne i niehierarchicznie – horyzontalne. Do cech stratygrafii horyzontalnej należą np. wiek i płeć, zaś stratygrafia wertykalna powstaje tam, gdzie społeczność ogranicza lub zabiera jednostkom lub grupom dostęp do podstawowych źródeł (Burmeister 2000, 95).

Inna z definicji, rzadziej wykorzystywana, opiera się na założeniach filozofii marksistowskiej, wedle których pozycja człowieka w społeczeństwie ma podłoże ekonomiczne i zależy od jego dostępu do dóbr konsumpcyjnych czy posiadania określonego majątku stałego i ruchomego (Nowicka 2008, 299). Generalnie więc na strukturę społeczną składają się poszczególne statusy i role społeczne; takie, które tkwią w tradycji i obyczajach danej społeczności w sposób niezwerbalizowany, ale również i takie, których obecność ma podstawy prawne lub jest sformułowana w postaci mitów, rytuałów i dogmatów (Nowicka 2008, 300). Wskazywano również na strukturę społeczną jako kształtowaną przez formy organizacji życia społecznego, takie jak rodzina, małżeństwo czy wódzostwo (Burszta 1998, 126-127).

Najwyższy poziom zhierarchizowania występuje w społeczeństwach, w których pojawia się niewolnictwo – przeważnie w tych, które wyróżnia wysoki poziom bogactwa i zaawansowana gospodarka. W takim przypadku zdarza się, że niewolnictwo może mieć charakter wewnętrzny – status niewolnika można otrzymać np. w wyniku zaciągnięcia długów (Nowicka 2008, 356-357).

Do opisanego procesu zachowania równowagi, stabilności organizacji społecznej É. Durkheim użył koncepcji *nomii* (kontroli i przymusu społecznego), według której włączenie jednostki ludzkiej w pewien system powoduje zanik u niej tendencji do działań o charakterze czysto indywidualnym i zwrócenie się w stronę podporządkowania nakazom płynącym z zewnątrz i wymogom życia społecznego (Flis 1988, 21). Do utrzymania porządku socjalnego i respektowania prawa służy organizacja polityczna w postaci jednej lub wielu osób sprawujących władzę. Ponadto jej celem jest podejmowanie decyzji dotyczących

grupy czy jej członków (Nowicka 2008, 358-359). Obecność organizacji politycznej lub jej brak, ewentualnie jej różne formy, wiążą się z warunkami, w jakich egzystuje dana społeczność. I tak, ze strukturą segmentarną mamy do czynienia tam, gdzie nie istnieje centralna władza. Bardziej złożony typ reprezentują struktury bazujące na modelu wodzowskim, kolejnym zaś są królestwa (Nowicka 2008, 363). W wielu społecznościach istnieją dwa rodzaje przywództwa, oprócz zwierzchników wybieranych na czas pokoju, powoływani są wodzowie wojenni, tracący swoje przywileje po skończeniu działań militarnych. W społecznościach hierarchicznych zajmowane pozycje wiążą się z zewnętrznymi symbolami władzy: przedmiotami, strojem, fryzurą (Nowicka 2008, 366). W przypadku polepszenia poziomu życia i łatwiejszego dostępu ogółu do symboli sukcesu, oznaczającego tym samym ich deprecjację, elity starają się jednak przyjąć nowe dystynkcje podkreślające ich odrębność (Domański 1999, 13). Struktura społeczna odzwierciedla całość powiązań jednostek między sobą, jak i różnych sfer społecznych. Jest zjawiskiem wielowymiarowym, na który składają się przenikające się wzajemnie system prawny, polityczny, zawodowy, religia czy pochodzenie (Steuer 1982a, 19nn), które nie muszą posiadać jednakowej rangi ważności. Oznacza to, że osoba w każdej ze sfer może znajdować się na różnych poziomach, a jej poziom kompetencji z jednej nie musi odbijać się w takim samym stopniu w pozostałych sferach. Niestety archeologia nie jest w stanie odnieść miejsca jednostki do wszystkich z wymiarów. Na podstawie wyposażenia grobowego można zazwyczaj wnioskować hipotetycznie o profesji, pochodzeniu etnicznym, ale nie np. o miejscu w systemie prawnym.

II.2 MODELE ORGANIZACJI SPOŁECZEŃSTW BARBARZYŃSKICH

W narracjach historyczno-archeologicznych dotyczących kwestii organizacji społecznej Germanów w okresie przedpaństwowym jest obecnych kilka modeli, których forma wynika z odmiennych tradycji badawczych. W minionym stuleciu archeologia opisując kształt społeczności w interesującym nas okresie, znajdujących się na etapie przejściowym między systemem pokrewieństwa a uformowaną organizacją wczesnopanstwową, zaadaptowała do własnych potrzeb pojęcie demokracji wojennej. Termin i koncepcja, której autorem był L. Morgan (1877 r.) została rozwinięta i przekształcona przez F. Englesa, rozszerzona o uwarunkowania społeczne i ekonomiczne (Kristiansen 1991, 17). Eksponowano w tym systemie rolę rodu, jednostki opartej na relacji pokrewieństwa, przedstawiając ówczesne przemiany socjalne jako stanowiące odbicie ewolucji więzi rodowych (por. szeroko na ten temat A. Ciesielska 2013a). Przyjmując model demokracji wojennej do opisanie związków plemion germańskich zakładano nadrzędną rolę wodza-wojownika i sterowanej przez niego warstwy wojowników; osobną, podrzędną pozycję w hierarchii miała część ludności zajmująca się rolnictwem czy innymi gałęziami gospodarki. Z początkiem drugiej połowy XX w. teoria stawała się przedmiotem krytyki i traciła na znaczeniu w badaniach społecznych (Ciesielska 2013a, 55-56, 59-60).

Na przełomie poprzedniego i obecnego stulecia w archeologii europejskiej upowszechniły się schematy ewolucyjne społeczeństw, których podwaliny teoretyczne stworzono w latach 60-70. XX w. w amerykańskim dyskursie naukowym. W ujęciu pierwszym, jednym z głównych, autorstwa E. Service'a mamy podział na: grupy (*bands*), społeczeństwa segmentarne (*segmentary society*), wodzostwa (*chiefdoms*) i państwa (*state*). Natomiast w czterostopniowej klasyfikacji M.H. Frieda zostały wyróżnione etapy: egalitarny, szeregowy, stratyfikowany i państwowy (1967).

Najprostsza gradacja społeczeństw według organizacji społeczno-politycznej opiera się na podziale na plemiona, wodzostwa i wczesne państwa (Renfrew, Bahn 2002). Z wymienionych powyżej, za właściwy dla społeczności okresu rzymskiego i wędrówek ludów w Barbaricum uznaje się model wodzowski (np. Urbanczyk 2000; Kara 2009; Ciesielska 2013a, 58-59).

Germanie od początku naszej ery przeszli metamorfozę ze społeczności względnie, czyli nie w pełni zhierarchizowanych, *relative rank societies*, przez organizację wodzowską, *absolute rank societies*, po etap wczesnych państw, kilka wieków później (Kristiansen 1991; Bursche 1998, 205; Ravn 2003, 4, tam właściwa literatura).

W tym modelu starszym, który w Europie Środkowej datuje się na I i II w. n.e. zakłada się, że ma nie najwyższego punktu struktury, odległości społeczne między rodami i osobami odmierza się względem

siebie lub od pozycji przywódcy, którego obdarza się najwyższą rangą. Należy domyślać się istnienia podziału władzy między członków elit społecznych, wywodzących się z różnych rodów. Ekspozowane miejsce w tej strukturze zajmowali oprócz przywódcy, także kapłan czy wieszczki (Bursche 1998, 205). W kolejnych wiekach miało nastąpić upowszechnienie modelu wodzowskiego, charakteryzującego się organizacją społeczną o różnym stopniu centralizacji, hierarchiczną strukturą społeczności opartą na systemie lineażu i nadrzędną funkcją wodza (Carneiro 1981, 45).

W tym systemie funkcjonuje podział na, co najmniej, dwie warstwy: elita i pozostali. Pozycja jednostki opiera się przede wszystkim na pochodzeniu z elitarnego rodu, którego ranga wynika ze stopnia pokrewieństwa z głównym rodem, z którego wywodzą się zwierzchnicy, wodzowie. Status i rola społeczna są nie tylko wypadkową koligacji, ale też płci, wieku oraz małżeństwa (Ciesielska 2013a, 60).

Przywództwo ma charakter dziedziczny. Najwyższym autorytetem w społeczności jest wódz, który poza władzą militarną może pełnić okresowo obowiązki religijne i sędziowskie. Aktywność społeczności w różnych jej aspektach jest przez niego monitorowana. Zamiast akumulacji dóbr materialnych, praktykowano rozdawnictwo. Znaczenie wiodące ma także drużyna wojskowa skupiona wokół wodza. Istnieją centra organizacyjne, w których znajdują się, poza domostwem wodza, świątynia (miejsce kultu) oraz zaplecze gospodarcze z wyspecjalizowanymi rzemieślnikami. Uzyskiwane nadwyżki stanowią własność wodza; ten odpowiedzialny jest za redystrybucję dóbr wśród członków drużyny i reszty społeczności. W okresie rzymskim skala rozwoju rolnictwa i różnych gałęzi wytwórczości rzemieślniczej prezentowała się na poziomie, który raczej zaspokajał lokalne potrzeby. Wartość handlową, jak przyjmuje się niekiedy, mogły mieć bursztyn, niewolnicy i ewentualnie dystrybucja żelaza z centrów produkcyjnych (por. Urbańczyk 2000, 75-79). Źródłem bogactwa mogły być też wyprawy rabunkowe na tereny sąsiednie; we wczesnym średniowieczu starano się ustabilizować przypływ dóbr pobieraniem danin i opłat (Service 1962, 158; Urbańczyk 2000, 71; Renfrew, Bahn 2002, 167-168).

Wodzostwa można podzielić na proste i złożone (Carneiro 1981, 45). W tym pierwszym typie istnieje jeden poziom hierarchii politycznej – rolę nadrzędną obdarzona jest pojedyncza grupa krewniacza czy jednostka z dziedziczną scentralizowaną władzą, rozciągającą się na mniejsze społeczności otaczające centrum. Te mniejsze zbiorowości mają również własnych przywódców, pozostających w pozycji zależności do wodza (opartej na trybucie). W systemie wodzostwa złożonego, tworzonego przez grupę organizacji wodzowskich monitorowanych przez jedno główne centrum i pod władzą głównego wodza występują dwie lub trzy warstwy politycznej hierarchii (Ciesielska 2013a, 60). Elity wyraźnie odróżniają się od pozostałej części społeczeństwa, nie włączając się do produkcji agrarnej. Konsumują dobra wyprodukowane przez innych, ale i redystrybuują je dalej, również w sposób rytualny, np. w czasie uczt (pożywienie, podarki).

Dwupodział modelu wodzowskiego zaproponowany przez K. Kristiansena (1991) opiera się na systemie kolektywnym i indywidualistycznym. Pierwszy charakteryzuje się kontrolą produkcji żywności, ceremonialną dystrybucją dóbr i finansowaniem surowcowym, przedmiotowym, drugi wynika z zamożności, którą elity manifestują poprzez użycie odpowiednich elementów stroju o znaczeniu symbolicznym (Ciesielska 2013a, 61). Importowane przedmioty, wyróżniające się formą ozdoby i uzbrojenie uchodzą za materialny wyznacznik organizacji typu wodzowskiego na ziemiach polskich (Urbańczyk 2000; Kara 2009; Ciesielska 2013a, 71). Wodzostwa w świetle badań archeologiczno-antropologicznych cechuje relatywnie niestabilny kształt organizacji społecznej. W tym modelu niższą pozycję w strukturze władzy mają przywódcy, *leaders* i naczelnicy wioskowi, *village chiefs*; są to pozycje społeczne zależne od wieku, płci, niekiedy dziedziczne, czasowe (Ciesielska 2012, 53; 2013a, 62).

Na istnienie w Barbaricum ceremonialnych ośrodków władzy i wymiany, charakterystycznych dla społeczności w pełni zhierarchizowanych, mogą wskazywać jak dotychczas, tylko odkrycia archeologiczne z północnej strefy Europy (Bursche 1998, 205, przyp. 10; Lund Hansen 2009), aczkolwiek funkcjonowania takiego centrum na terenie kultury przeworskiej domyślano się w przypadku Jakuszowic (np. Godłowski 1991; Rodzińska-Nowak 2012, 75, tam właściwa literatura).

Na podstawie analizy opinii, i formułowanych przez zewnętrznych obserwatorów, zawartych w starożytnych źródłach pisanych, ale i wczesnośredniowiecznych przyjmuje się, że na poziomie organizacji

terytorialnej społeczności barbarzyńskie charakteryzowała struktura segmentarna, którą budowały lokalne, niewielkie ogniwa (Modzelewski 2004, 257-284, 287-288; Rodzińska-Nowak 2012, 73).

W opinii P. Urbańczyka w kształtującym się w pierwszych wiekach n.e. na ziemiach polskich systemie wodzowskim elity opierały utrzymanie stabilności swojej pozycji i struktur społecznych na produkcji na eksport oraz kontroli szlaków handlowych prowadzących do Cesarstwa. System wodzowski cechowały kryzysy, które powodowały cykliczny upadek struktur i ich odnawianie (Urbańczyk 2000, 83-85).

Również Goci, utożsamiani z kulturą wielbarską, pod względem organizacji społecznej wpisywali się w model wodzowski z wybieranym ze szlacheckiego rodu – przywódcą, „rex”, którego sukces opierał się na jego odwadze, pomyślności i mądrości. To one oraz aprobaty ze strony lokalnych przywódców, naczelników (*comites*), decydowały o trwaniu tego zwierzchnictwa. Zadowolenie poddanych warunkowano powodzeniem militarnym, kończących się sukcesem wypraw łupieskich, czyli profitami pokrywającymi ekonomiczne potrzeby grupy. Władców pośmiertnie włączano do panteonu bóstw (por. Jordanes, *Getica* 48, 146, 174, 190, 282-283).

Wczesne państwa, określane wcześniej protopaństwami, cechują się regularnymi: władzą królewską i wojskiem. Mniejsze znaczenie ma podział społeczeństwa według pokrewieństwa. Ludność zostaje ustratyfikowana w klasy (rządzących i rządzonych), oparte na pełnionej funkcji, zaangażowaniu ekonomicznym i tym samym różnicach w stanie posiadania. Władca traci też niekiedy zupełnie swą rolę religijną, którą przejmują liderzy obrzędowi, kapłani. Wczesnym państwom zawdzięczamy także początki administracji i systemu podatkowego, służących utrzymaniu dworu, armii i rzemieślników. Wodzostwa i wczesne państwa mają ośrodki centralne, skupiające wokół siebie osady satelitarne (Renfrew, Bahn 2002, 168, 195).

Na osobną uwagę zasługuje koncepcja protopaństwa stworzona przez K. Jażdżewskiego (1967; 1979). W kilku pracach wspomniany badacz zaproponował model organizacji ziem polskich w okresie rzymskim, w którym protopaństwa (zwane też organizacjami wczesnopaństwowymi) uznał za ogniwo pośrednie pomiędzy plemiennymi organizacjami przedpaństwowymi a już ukształtowanymi państwami wczesnośredniowiecznymi. Jako warunki konieczne do rozwoju państwa przyjął wysoki poziom produkcji, dużą gęstość zaludnienia, ale przede wszystkim orną technikę uprawy, która miała upowszechnić się w okresie rzymskim. W tym czasie pierwszymi i najbardziej zaawansowanymi twórcami protopaństwowymi miałyby być państwa Markomanów i Kwadów, stanowiące źródło inspiracji dla sąsiednich społeczności barbarzyńskich. Istnienia podobnych struktur na ziemiach polskich miałyby dowodzić tzw. groby książęce, m.in. Łęg Piekarski, Lubieszewo, Zakrzów czy Białęcino. Siłą sprawczą prosperity społeczności miała tkwić m.in. w nadwyżkach produkcji żelaza, zboża czy kontroli szlaku bursztynowego (Jażdżewski 1967, 33). Gwarantem trwałości stworzonych struktur poza regularną nadprodukcją jest m.in. w miarę stała, wysoka liczba ludności (Ciesielska 2012, 55).

II.3 STATUS SPOŁECZNY

W anglosaskich naukach społecznych status uchodzi niekiedy za synonim prestiżu, choć zdarza się, że pojęcia te rozpatrywane są jako podrzędne lub nadrzędne w stosunku do siebie. Przede wszystkim jednak to właśnie status, zbudowany z różnych czynników (pochodzenie, bogactwo, profesja, dostęp do władzy) może być właśnie źródłem prestiżu. I choć źródła te zmieniają się w czasie, można wyróżnić prestiż osobisty, pozycyjny, sytuacyjny oraz zinstytucjonalizowany (Domański 1999, 36).

W ujęciu historycznym, dla społeczeństw przedneolitycznych charakterystyczne są przede wszystkim statusy przypisane, czyli nieosiągalne, np. płeć, wiek, miejsce w strukturach krewniaczych, zaś w mniejszym stopniu osiągalne, np. w efekcie właściwego realizowania ról społecznych. Dla populacji agrarnych swoiste są już w głównej mierze statusy przypisane, noszące znamię zhierarchizowania, zaś dla późniejszych społeczności przemysłowych wyłączne są statusy przypisane w zgodzie z ideologią równych szans. Oczywiście pozycję można również odziedziczyć, jak również związane z nią przedmioty symboliczne, dobra materialne czy duchowe, wiedzę i zdolności nadprzyrodzone (Nowicka 2008, 303, 349). W strukturach zamkniętych występują jedynie statusy dziedziczone z urodzenia, zaś w tych otwartych – pozycję osiąga się w wyniku swoich własnych dokonań. Pierwsze z nich charakterystyczne są raczej dla społeczeństw najprostszych, drugie raczej dla grup, żyjących w trudniejszych warunkach, które wymuszają

rywalizację, np. w formacjach zbieracko-łowieckich. W większości populacji zdarzają się jednak pozycje społeczne o wysokim prestiżu, związane np. z czynnościami sakralnymi czy określonymi profesjami (np. kowal), które mogą być zarówno dziedziczne, jak i mogą wynikać z indywidualnych zdolności i predyspozycji (Nowicka 2008, 350-352).

Społeczeństwo urządzone w sposób egalitarny to pojęcie utopijne, każda zbiorowość ludzka jest, w mniejszym lub w większym stopniu, zorganizowana w sposób hierarchiczny. Hierarchię tworzą rangi, a statusy i role czy pozycje społeczne mają charakter neutralny, nienacechowany wyższością lub niższością (Nowicka 2008, 348). Statusy możemy rozdzielić na indywidualne, które można osiągnąć z powodu swoich cech osobistych, oraz uogólnione, czyli stałe pozycje dostępne dla różnych jednostek.

II.4 PODSTAWOWE PODZIAŁY SPOŁECZNE

RODZINA – RÓD – PLEMIE

Podstawowymi i powszechnymi instytucjami społecznymi są rodzina i małżeństwo; ich struktura jest historycznie i kulturowo zmienna. Rodzinę postrzega się najczęściej bądź jako kobietę i mężczyznę oraz ich potomstwo, bądź jako samą kobietę z dziećmi. Za najbardziej pierwotny uznaje się związek matki z dzieckiem. Macierzyństwo jest faktem biologicznym, natomiast ojcostwo bywa traktowane niekiedy jako fakt społeczny. Wyróżnia się rodziny małe, pierwiastkowe, składające się z rodziców i potomstwa oraz wielkie, rozgałęzione, poszerzone o starsze pokolenie oraz krewnych i powinowatych ze strony matki lub ojca. Pokrewieństwo, które określa się tylko w jednej linii, żeńskiej lub męskiej, nazywane jest lineażowym, w przypadku, gdy brane pod uwagę są obie linie otrzymujemy strukturę rodową (Nowicka 2008, 319-321, 334).

W społeczeństwie germańskim podstawą rodziny było, jak się przyjmuje, monogamiczne małżeństwo, aczkolwiek źródła pisane potwierdzają praktykowanie konkubinatu i akceptowanie dzieci zeń pochodzących jako prawowitych i uprawnionych do dziedziczenia, co miało dotyczyć w głównej mierze *szlachetnie urodzonych* (Tacyt, *Germ.* 18) mężczyzn, postawionych wyżej w hierarchii (m. in. Czarnecka 1990, 113; Brandt 2001, 234; Kolendo 2008, 129-130). Przykładem tego jest przypadek Ariowista, króla Swebów: *Duae fuerunt Ariovisti uxores, una Sueba natione, quam domo secum eduxerat, altera Norica, regis Vocconis soror, quam in Gallia duxerat a fratre missam* (Bell. Gall. I, 53, 4). Langobardzki Wachon poślubił natomiast trzy kobiety z plemion: Turyngów, Gepidów i Herulów (Paweł Diakon, *Hist. Lang.* I, 21). Z konkubinatu miał urodzić się gocki Teodoryk, który w wieku dorosłym był uwikłany także w związki pozamałżeńskie (Jordanes, *Getica* 269; 297). O wielożeństwie Traków znad dolnego Dunaju donosił Pomponiusz Mela (*De Chorographia* II, 19 – za Testart 2013). Taka praktyka mogła mieć znaczenie polityczne i służyć budowaniu lineażu; była skutecznym narzędziem w tworzeniu sojuszy. Poligynia była zatem prostym sposobem do uzyskania partnerów do koalicji militarno-politycznej.

Zauważa się także, że wielożeństwo oraz fakt, że posag wnosili mężowie żonom (*Germ.* 18: *Dotem non uxor marito, sed uxori maritus offert*), a nie odwrotnie, mogły prowadzić do gerontokracji i stosunku zależności młodszych od starszych. By finansowo sprostać tym wymogom młodzi mężczyźni musieli odwoływać się do pomocy krewnych, a małżeństwa zawierali późno (Brandt 2001, 235). Mogło to dotyczyć szczególnie synów niepiętnastych, ponieważ, jak pośrednio dowiadujemy się z *Germanii* (cap. 32) dziedziczył najstarszy syn. Wyjątek mieli stanowić Tenkterowie, dla których ważniejsza była waleczność i „przydatność na wojnie” niż kolejność narodzin (*Inter familiam et penates et iura successionum equi traduntur: excipit filius, non ut cetera, maximus natu, sed prout ferox bello et melior*).

Pod względem wielkości rodzina germańska była zbliżona zapewne bardziej do rzymskiej *familia*, będącej nie tylko jednostką pokrewieństwa, ale jak się przyjmuje, realizującej się wspólnie gospodarczo (Steuer 1982a, 36-37; Czarnecka 1990, 114; Ravn 2003, 7). Wpływ na liczebność i kształt rodziny podstawowej miał w dużym stopniu system kojarzenia małżeństw. Ten czynnik jest również istotny w odtwarzaniu struktury społecznej badanych populacji. Zróżnicowanie form matrimonium wśród Germanów może stanowić utrudnienie w analizach stosunków demograficznych na podstawie danych z komentarzysk.

Jednostką nadrzędną w stosunku do rodziny jest ród czy lineaż, skupiający pewną grupę spokrewnionych rodzin, wywodzących się od rzeczywistego czy symbolicznego przodka. Organizowane są one

matrylinearnie lub patrylinearnie, z preferowaną egzogamią, która przyczyniała się do powstawania więzi międzyrodowych (*Sociologia...*, 171).

Klasyczne źródła pisane dowodzą, iż Germanie skupiali się w rody, również w czasie działań militarnych. Przyjmuje się, że nie można mówić w ich przypadku o rodach agnacyjnych, zamkniętych grupach związanych pokrewieństwem po mieczu i pochodzących od mitycznego, męskiego protoplasty. W świetle praw barbarzyńców należy uznać za fakt funkcjonowanie rodów kognacyjnych, w których respektowano więzi pokrewieństwa nie tylko męskie, ale i żeńskie (Modzelewski 2004, 151).

A. Murray, po analizie informacji zawartych w dziełach Tacyta, Juliusza Cezara czy w *Lex Salica* doszedł do wniosku, że dla ówczesnego społeczeństwa germańskiego charakterystyczna była raczej struktura oparta na najbliższym bilateralnym pokrewieństwie, choć nie wyklucza, że prawo dziedziczenia mogło być różnie postrzegane przez rodziny stojące wyżej w hierarchii. Germanie uznawali rozmaitość form koligacji, a różne ludy pośród nich rozwijały takie systemy, które odpowiadały ich bieżącym potrzebom (Murray 1983, 222-224). W czasach migracji Landobardowie i Burgundowie mieli być zorganizowani w *faras*, czyli jednostki wydzielone na podstawie pokrewieństwa czy przynależności do rodu; ich liczebność miała gwarantować samowystarczalność w zakresie aprowizacji i obronności (por. Strzelczyk 2014, 46-47).

Generalnie, rodziny i rody były zorientowane patriarchalnie, jednak w przypadku braku męskiego potomka pod uwagę byli brani bracia zmarłej kobiety, wujowie i stryjowie (np. za najlepszych zakładników uważani byli siostrzeńcy, cenieni niekiedy bardziej, niż własne dzieci). Te zwyczaje zwykło się uważać za relikty matriarchatu, jak również jako argument na rzecz awunkulatu wśród Germanów (*Germ.* 20, por. komentarz J. Kolendo 2008, 131). O możliwości politycznego awansu siostrzeńców świadczą sylwetki Wangiona i Sydona, synów siostry króla Kwadów Wanniusza (Tacyt, *Roczniki* XII, 29) lub trzech siostrzeńców Civilisa (Tacyt, *Dzieje* IV, 33; IV, 70; V, 21). Rody mogły tworzyć wspólnoty gospodarcze czy terytorialne, co było przedsięwzięciem opłacalnym ekonomicznie. Ród czy rodzina według relacji Tacyta były również podstawowymi jednostkami militarnymi (*Germ.* 7). Istniały między nimi różnice różnice wynikające z ich wielkości, bogactwa czy udziału we władzy. Wewnątrz nich funkcjonowały również kolejne podziały uwarunkowane tymi samymi czynnikami, czy dodatkowo płcią, wiekiem jej członków, a na poziomie rodzin – podstawami gospodarczymi, źródłami utrzymania, jakością rolnictwa, hodowli czy wytwórczości rzemieślniczej. Istnienie i rolę rodu w organizacji germańskich plemion trudno udowodnić archeologicznie, natomiast na podstawie rozmiaru i zabudowy osad oraz gospodarstw można próbować odtworzyć wielkość grup ich użytkowników¹ oraz, za pomocą metod biologicznych, ustalać pokrewieństwo osób pochowanych na cmentarzyskach.

Pojęciem szerszym od rodu jest plemię. U Tacyta znajdujemy szereg jego określeń: *populus*, *gens*, *civitas*, *natio*, które być może odzwierciedlały zróżnicowanie wielkościowe czy organizacyjne, co niełatwo jest rozstrzygnąć. Plemię tworzy grupa spokrewnionych rodów zamieszkujących jeden obszar i połączonych wspólnymi związkami ekonomicznymi. Ma ono świadomość bliskiego pokrewieństwa, jest szerszą od rodu wspólnotą krwi; cechami wyróżniającymi mogą być wspólny język i religia (Steuer 1982a, 42-43). Jednoczące znaczenie może mieć także pielęgnowanie mitu założycielskiego, pochodzenia plemienia od jednego przodka, tak jak ród Teodoryka, największego z Amalów, miał wywodzić się od mitycznego króla gockiego Gauta (Kaliff 2001, 15). Według R. Wenskusa plemię jest przede wszystkim wspólnotą prawną, ale nieoddzielną od etnicznej tożsamości (Wenskus 1977, 38-44; Modzelewski 2004, 67, 185).

WIEK I PŁEĆ

Do podstawowych elementów zróżnicowania społecznego należą podziały o charakterze biologicznym, według płci i wieku. Mogą one mieć znaczenie porządkujące społeczeństwo, wyznaczając także określone role społeczne, obowiązki i przywileje (Ciesielska 2012, 54-55). Poza wiekiem biologicznym (fizjologicznym) wyróżnia się także wiek kalendarzowy (chronologiczny) oraz wiek społeczny, który jest z nimi związany, ale nie identyczny.

¹ Por. uwagi H. Steuera (1982a, 258-295) dotyczące interpretacji osad z okresu rzymskiego.

Niektóre społeczności wyodrębniają kilka kategorii wiekowych, inne zaś przyjmują model „uproszczony”, w którym akcentuje się jedynie dzieciństwo, dojrzałość i starość. Wiek i płeć są czynnikami o znaczeniu społecznym i kulturowym, wykraczającymi poza śmierć, a w tzw. tradycyjnych społecznościach są ważnym elementem tożsamości społecznej jednostki. Proces dojrzewania i starzenia się są aktywnie „monitorowane”, formowane kulturowo. W wielu społecznościach przejściu do wieku dorosłego towarzyszą *rites de passages* (van Gennep – 2006). Inicjacja do grupy dorosłych czy zaślubiny, związane ze zmianą pozycji społecznej, wymagają przyjęcia nowych norm zachowań i ról, obowiązków i „insygniów” (Derks 1997, 533-534). Respektowane społecznie podziały nie zawsze odzwierciedlają się w materiałach archeologicznych. W przypadku zwyczajów pogrzebowych udaje się uchwycić przede wszystkim różnice w sposobie traktowania dzieci i osób dorosłych – na poziomie wyposażenia czy organizacji pochówku. Niekiedy, wyraźnie odmiennie bywają postrzegane w danej społeczności osoby w wieku podeszłym (m.in. Minois 1995; Summer 1995, 288-293; Kalniuk 2014). Na społeczne życie jednostki mogły składać się nie tylko rytuały łączące się z wiekiem czy płcią, z cyklem życia (narodziny, inicjacja, ślub, śmierć), ale należy wskazać i na takie, które były związane z wydarzeniami politycznymi czy historycznymi (np. intronizacja), zdarzeniami cyklicznymi dotyczącymi wspólnoty (np. żniwa) lub indywidualnymi, np. choroba (Derks 2012, 103).

Jeśli chodzi zaś o podziały według płci manifestujące się w wyposażeniu grobowym przyjmuje się, że „męskie” zazwyczaj przejrzyście odróżnia się od „żeńskiego”, na podstawie tradycyjnie łączonych z płcią atrybutów: militaria, wyspecjalizowane narzędzia kontra liczne części stroju, ozdoby oraz utensylia związane z czynnościami domowymi (produkcja odzieży, przetwarzanie żywności)². O tym, jak schematyczne jest takie tradycyjno-intuicyjne ujęcie, przekonują np. pochówki, których na podstawie wyposażenia nie można jednoznacznie przyporządkować jednej płci.

Wątpliwości w odniesieniu do tej idei pojawiły się wraz z wykorzystaniem wyników badań antropologicznych oraz z rozwojem teorii feministycznych, które przyczyniły się do wyróżnienia tzw. płci kulturowej, zwanej również społeczną (*gender*). Odrzucano istnienie wrodzonych czynności czy zachowań typowych dla kobiet i mężczyzn, a przyjmowano, że są one nabyte wraz z bagażem kulturowym przekazywanym przez społeczność. Płeć różnicuje nie biologia, a ludzka wyobraźnia (Nowicka 2008, 310). Nie można jednak zaprzeczyć, że to właśnie biologia jest źródłem niektórych ze statusów czy ról społecznych, czego najlepszym przykładem jest macierzyństwo w przypadku kobiet. Aczkolwiek badania etnologiczne dowodzą, że podział na to, co jest męskie, a co żeńskie, nie rządzi się jednym schematem. Znane są społeczności, w których funkcjonuje tzw. trzecia płeć, także istotna dla istnienia grupy. Osoby takie bywają odpowiedzialne również za czynności rytualne, za którymi stoją i przywileje, i wysoka pozycja. S. Kästner, na podstawie badań etnograficznych przyjęła zakres zachowań najbardziej typowych dla osób zajmujących w społeczności pozycję sprzeczną ze swoją płcią biologiczną. Należą do nich częściowy lub całkowity transwestytyzm (przejęcie stroju drugiej płci), naśladownictwo zachowań charakterystycznych (mowa, gesty) i wyćwiczenie w czynnościach kulturowo przypisanych drugiej płci, rezygnacja ze stosunków seksualnych z osobami, które reprezentują tę samą płeć biologiczną (Kästner 1997, 505-507). Oczywiście z archeologicznego punktu widzenia interesujący jest sposób pochówku takich właśnie osób. W większości badanych społeczeństw obowiązującym okazał się strój pogrzebowy odpowiadający płci kulturowej, ale zdarza się jednak, że pojawiają się w nim elementy ubioru typowe dla płci biologicznej³. Osoby te przeważnie chowane są na cmentarzach, użytkowanych przez ogół, ale w niektórych populacjach zauważono zwyczaj pochówku w odosobnionych miejscach, np. wtedy, kiedy grupa postrzega takie jednostki jako anormalne czy społecznie nieistotne (Kästner 1997, 513-514). Należy liczyć się z możliwością, iż w niektórych sytuacjach za rozbieżności ustaleń antropologicznych

² Według J. Wielowiejskiego (1981, 412) następująca w okresie rzymskim specjalizacja w niektórych rzemiosłach mogła powodować przejście przez mężczyzn z rąk kobiet, np. produkcji ceramiki. Nadal jednak domeną żeńską miały pozostać zajęcia domowe, poszerzone o dodatkowe czynności, jak włókiennictwo czy lepienie naczyń.

³ Osobnicy reprezentujący trzecią płeć mogą, tak jak w przypadku jednego z plemion indiańskich, nie posiadać własnych narzędzi, a używać tych, które należą do kobiet (Kästner 1997, 516). Do rzadkości należy natomiast praktyka umieszczania ich w grobie.

i archeologicznych mogą być odpowiedzialne omówione powyżej czynniki. Trudno również o archeologiczną identyfikację płci osób pochowanych bez wyposażenia czy z przedmiotami bez wyraźnej konotacji płciowej, co egzemplifikują np. groby dziecięce. Należy podkreślić, że przedmioty z reguły nie mają immanentnego, tylko im przynależnego znaczenia płciowego, a często mogą być uważane za nośnik treści symbolicznych. Grot włóczni wbity w jamę grobu kobiety nie jest tożsamy znaczeniowo z włócznią, która towarzyszy mężczyźnie, stanowiąc jeden z wielu elementów jego uzbrojenia⁴.

Płeć jest tylko jednym z aspektów tożsamości jednostki, określającym jej miejsce w grupie; pozostałe to wiek, pozycja społeczna, wykonywane czynności i etnos (Fries 2005, 97). Czynnikiem, który niewątpliwie przez długi czas ignorowano w badaniach archeologicznych jest zróżnicowanie społeczności według wieku (Sofaer Derevenski 1997).

ZRÓŻNICOWANIE ZAWODOWE

„Zawodowy” podział społeczeństwa jest elementem istotnie różnicującym społeczność. Pewne klasy profesji w większości kultur tworzyły wyższe warstwy społeczne, podczas gdy inne zajmowały miejsce na dole drabiny społecznej. Kluczowe znaczenie przy tym ma wartość danej dziedziny dla istnienia i przetrwania wspólnoty jako całości, a za szczególnie ważne uznaje się te, które wiążą się z organizacją i kontrolą grupy. Wśród tych, które znajdowały się zawsze w środku *maszyny społecznej* należy wymienić wodzów, przywódców, szamanów, kapłanów czy starszyznę (Sorokin 2009, 99, 101, 103). Wykonywane „rzemiosło” może być źródłem prestiżu, czego przykładem w okresie rzymskim i później są np. kowale – złotnicy, brązownicy czy „czarni” metalurdzy (Steuer 1982a, 478nn; Orzechowski 2010; 2013, 262-269) czy znane ze źródeł pisanych wieszczki. Podział zajęć według płci i stopień zaangażowania kobiet przekładają się na ich status w społeczności.

Zdarza się, że rozróżnienie na zajęcia typowo męskie czy żeńskie w społecznościach tradycyjnych nie zawsze jest oczywiste. Te czynności, które wydają się być zarezerwowane dla mężczyzn, w innym kręgu kulturowym mogą należeć do obowiązków kobiet, i odwrotnie (Burton i in. 1977)⁵. Jak pokazują badania etnologiczne jest grupa aktywności, które są udziałem obu płci (np. czynności gospodarskie, przetwarzanie i przygotowanie pożywienia mięsnego), ale są takie, które są wyłączną domeną mężczyzn, np. wytapianie rud, lub kobiet, np. przygotowanie pożywienia roślinnego (Burton i in. 1977, 231).

W źródłach pisanych dotyczących interesującego nas okresu informacje o podziale pracy i zajęć ze względu na płeć są raczej skąpe. Do czynności kobiecych mogła należeć produkcja tekstylna: przędzenie, tkanie i farbowanie, co na poziomie archeologicznym mogą potwierdzać takie elementy wyposażenia grobowego jak: przęśliki, igły, przęslice, szpile haczykowate czy grzebienie lub miecze tkackie. Znacznie trudniej na podstawie przesłanek archeologicznych o identyfikację innych gałęzi wytwórczości, np. garncarstwa, kowalstwa, jubilerstwa (por. Derks 2012, 97-98). Z reguły próżno szukać w grobach z okresu rzymskiego materialnych atrybutów odpowiedzialności za prace gospodarskie, rolnictwo czy hodowlę. Banalność czy powszedniość takich zajęć, przekładająca się na ich niską pozycję w hierarchii prestiżu nie wywoływała potrzeby podkreślania tej sfery zaangażowania jednostki w kontekście funeralnym. W świetle informacji zawartych w *Germanii* Tacyta czy młodszych północnoeuropejskich źródłach pisanych troska o dom i gospodarstwo miały być domeną kobiet (przy udziale dzieci i starców), mężczyznom z kolei bliższe były np. łowiectwo i rybactwo (Derks 2012, 98). Warto jednak zastanowić się, czy rzeczywiście istniał wówczas binarny, utrwalony podział pracy, w którym role wynikają wyłącznie z płci a nie np. z osobistych predyspozycji i umiejętności (Johnson 2013, 144-145).

⁴ Na temat interpretacji zwyczaju umieszczania w grobach kultury przeworskiej elementów niecharakterystycznych dla płci zmarłego por. A. Małysa (2007).

⁵ W niektórych społecznościach obie płcie bywają zaangażowane w tę samą gałąź wytwórczości. O ile jednak mężczyźni odpowiedzialni mogą być za lepienie naczyń, to kobietom powierza się ich zdobienie. Przeprowadzona na podstawie danych z wielu kultur analiza dowiodła, iż w ponad 90% populacji za typowo męskie uchodzą myślistwo i hodowla, w mniejszym stopniu również rolnictwo (tylko 70%). Ciekawych wniosków w kwestii podziału prac garncarskich dostarczyły badania odcisków palców z naczyń glinianych z osady w Jakuszowicach (Rodzińska-Nowak 2006, 231-233).

Możliwości wnioskowania na podstawie wyposażenia pochówków społeczności kultury wielbarskiej są ograniczone, z powodu wspomnianego już deficytu przedmiotów żelaznych, w tym wyspecjalizowanych narzędzi, jak również militariów. Kolejną trudność wywołuje brak źródeł pozwalających odnieść obraz aktywności kobiet i mężczyzn utrwalaony w obrządku pogrzebowym do kontekstu domowego.

II.5 CMENTARZYSKA JAKO ŹRÓDŁO INFORMACJI O STRUKTURZE SPOŁECZNEJ

W świetle obserwacji etnograficznych w wielu społecznościach sposób traktowania zmarłych pozostaje w bliskiej relacji z ich pozycją społeczną za życia, a praktyki funeralne formują się nie bez oddziaływania struktury społecznej. Ten uświadamiany sobie również przez archeologów związek stał się przedmiotem badań dość późno. Podstawą do dalszych dociekań była praca L. Binforda opublikowana w 1972 roku (Binford 1972, 226; Ciesielska 2002, 59)⁶. E. Leach przekonywał, że rytualne gesty, w tym pogrzebowe, nie odzwierciedlają społecznej rzeczywistości⁷, lecz pracują na rzecz idealnego wyobrażenia: *Ritual and mythology represent an ideal version of the social structure. It is a model of how people suppose their society to be organized, but it is not necessarily the goal towards which they strive* (Leach 1954, 286).

Mimo to, nie można odmówić rytuałom roli spajającej społeczność, wywołującej solidarność czy poczucie wspólnoty, a także w konsekwencji utrwalającej istniejące struktury społeczne i polityczne. Przeciż: ...w oczach antropologa wszystkie praktyki o wartościach religijnych, magicznych, estetycznych lub po prostu ostentacyjnych, odnoszące się do trupa, dowodzą, że jest on przede wszystkim rzeczą żywych (Thomas 1991, 120).

Trudno jednoznacznie ocenić, który z czynników ma największe znaczenie – nawet współcześnie na ostateczny kształt obrzędów pogrzebowych rzutuje wiele różnych uwarunkowań. Oprócz religii, zwyczajów – ogólnie przyjętych przez społeczność – niekiedy rejestruje się pewne odmienności na poziomie tradycji rodzinnej czy grupy społecznej, z którą związany był zmarły. Wpływ na postać omawianych praktyk ma również tradycja, stosunek do przodków, okresy prosperity lub niestabilności gospodarczej i finansowej czy aspiracje rodziny. W tym ostatnim przypadku podkreślenie rangi zmarłego staje się kluczowe wtedy, kiedy wyższy status społeczny został nabyty, a nie – odziedziczony (Wason 1996, 81-82). Jednostkę można opisać za pomocą dwóch terminów: *social identity* i *social persona*. Każda społeczna osoba posiada za życia kilka społecznych tożsamości. Przy tym grupa czy rodzina może wybrać tylko niektóre z nich, by zmanifestować je w obrządku pogrzebowym. Z drugiej strony zwraca się uwagę na fakt, że rytuały nie odbijają społecznej rzeczywistości, a raczej odzwierciedlają wyobrażenie społeczeństwa idealnego. Jeśli obrządek pogrzebowy wskazuje na jakiś status, to raczej na pozycję społeczności dokonującej pogrzebu niżli samego zmarłego (por. Burmeister 2000, 97). W opozycji do powyższego stoją informacje znane z niektórych źródeł pisanych, wedle których zmarły mógł mieć wpływ na ostateczny kształt ceremonii pogrzebowej, lokalizację, a nawet i samą konstrukcję grobu⁸.

Przyjętemu w archeologii niemieckiej i anglosaskiej założeniu o pochówkach jako zwierciadłach przeszłych społeczeństw przeciwstawili się m.in. I. Hodder i M. Parker Pearson, uznając obrządek za niebezpośrednio dostarczający danych o interesującym aspekcie. Założyli oni, iż zwyczaje pogrzebowe są „zanieczyszczone” przez symbole, ideologię czy wierzenia (Ciesielska 2009, 44).

Na nikłe możliwości archeologicznego uchwycenia statusu zmarłego na podstawie wyposażenia grobowego w oparciu o współczesne obserwacje etnograficzne ceremonii pogrzebowych wskazywał J. Tainter (1978, 121). Z kolei A. R. Radcliffe-Brown (2006, 278-279) przyjął, że śmierć dla społeczności

⁶ L. Binford dowodził, że w większości badanych przez niego społeczeństw w organizacji pogrzebu był istotny czynnik płci. Płeć zmarłego wpływała m.in. na miejsce pochówku, wyposażenie, sposób przygotowania zwłok do ceremonii.

⁷ Istotne jest także, że niektóre z aspektów obrządku mogą mieć wartość symboliczną, na co zwrócili uwagę archeolodzy neomarksistowscy, a co miało umknąć uwadze badaczy procesualnych (Ciesielska 2002, 64).

⁸ Możliwe, że tego rodzaju moc sprawczą miały przede wszystkim osoby o wysokiej pozycji społecznej (por. np. *Beowulf* 26-42; 3137-3142). Na asortyment czy jakość trafiających do grobów przedmiotów może mieć wpływ decyzja jednej osoby, tak jak w przypadku Gotów, zobowiązanych przez Teodoryka Wielkiego do zaniechania grzebania wraz ze zmarłymi przedmiotów z metali szlachetnych (Wolfram 2003, 23, 264). Por. też rozdział II.8 w pracy H. Ueckera (1966, 117-121), jak również uwagi E. Potkowskiego (1973, 35).

oznacza stratę jej członka; jego zniknięcie jest równoznaczne dla grupy z rozbiem sieci stosunków społecznych, brakiem spójności i zachwianiem równowagi. Każda śmierć wymaga odbudowania zniszczonej organizacji.

Struktura społeczna odzwierciedla system powiązań poszczególnych jednostek w społeczeństwie⁹, ale i różnych sfer funkcjonowania wspólnoty. Żadna z nich nie działa oddzielnie, tworzą wzajemnie przenikającą się całość, aczkolwiek możliwa jest dominacja jednej nad drugą lub zupełna marginalizacja któregoś z aspektów. W sieci tych sfer tkwi jednostka, nie w każdej z nich musi posiadać taką samą pozycję społeczną, nie we wszystkich z nich jest jednakowo aktywna. Trudno także ocenić, które z „wymiarów” w danej populacji były źródłem wysokiego statusu.

Za najbardziej oczywisty przejaw podziałów społecznych w obrządku pogrzebowym uchodzi jakość, liczba, czyli wartość ekonomiczna wyposażenia grobowego. Równie ważny, ale trudny w ocenie jest wymiar symboliczny przedmiotów towarzyszących zmarłej osobie. Do zmierzenia i porównania poziomu zamożności w opracowaniach archeologicznych używa się różnych metod, opartych na oszacowaniu wartości akcesoriów złożonych do grobu i wyrażeniu jej za pomocą reguł matematycznych. W niektórych z opracowań za ważniejszą uznaje się liczbę przedmiotów, w innych, tak jak w przypadku metody, np. L. Hedeager (1990) – ich zróżnicowanie (por. Ciesielska 2002, 61-62). To ostatnie podejście zostało później wykorzystane, m.in. w analizie materiałów z cmentarzysk, m.in. w Skovgårde (Ethelberg 2000, 145-148), Barshalder, st. 2 (Rundkvist 2003, 43-44) czy Slusegård (Rasmussen 2010). W przypadku kultury wielbarskiej podobnej analizie dla stanowisk w Kowalewku, Weklicach oraz Pruszczu Gdańskim podjęła się N. Gryzińska-Sawicka (2014).

Danych służących do rekonstrukcji obrazu minionych społeczeństw i ich dyferencjacji mogą dostarczać nie tylko wyposażenie, położenie pochówku, konstrukcje grobowe, ale i antropologiczne badania szczątków kostnych (paleopatologia, genetyka, dietetyka i demografia). W omawianych analizach są istotne nie tylko płeć i wiek zmarłych, ale i te dane, które świadczą o trybie życia, poziomie higieny, chorobach, ewentualnych przyczynach śmierci. Źródłem informacji mogą być także badania diety, jej bogactwa w mikro- i makroelementy, stopnia odżywienia z uwzględnieniem różnic pomiędzy jednostkami w grupie i w korelacji z innymi cechami obrządku pogrzebowego, płcią czy wiekiem zmarłych. To może być wstępem, np. do rozważań na temat dostępu do pożywienia, zasad jego dystrybucji pomiędzy grupami w społeczności. Jadłospis osób należących do warstwy uprzywilejowanej może być bardziej obfity w mięso, mniej – w węglowodany, co teoretycznie powinno znaleźć swoje odbicie w materiale kostnym.

Potencjalnym źródłem wiedzy o kondycji społecznej są związane ze sobą: infekcje, fizjologiczny stres i trauma. To dotyczy jednak tych schorzeń, które trwały dostatecznie długo, by na kośćcu mogły uformować się czytelne zmiany. Także niedożywienie i łączące się z nim pośrednio infekcje mogą pozostawiać ślady w postaci np. hipoplazji, przerostu porowatego (*cribra orbitalia*) czy linii Harrisa. Dla niektórych populacji udaje się uchwycić istotną statystycznie zależność pomiędzy obecnością wymienionych czynników a niższą pozycją zmarłych, mierzoną np. jakością wyposażenia grobowego. Pomocne we wnioskowaniu o statusie są badania obciążenia pracą. Okresy wzmożonego wysiłku fizycznego zapisują się w szkielecie w postaci rozwoju masy mięśniowej (zwiększenie liczby miejsc zaczepu mięśni na kościach), ale ich konsekwencją mogą być i zmiany degeneracyjne stawów czy w kręgosłupie (Gładykowska-Rzeczycka 1987, 23). Na podstawie ich umiejscowienia można wnioskować o typie wykonywanych zajęć.

W badaniach nad strukturą społeczną uwzględnia się również innego rodzaju czynnik – nakład energetyczny. Ogólnie rzecz ujmując, pojęcie to w rozpatrywanym kontekście odnosi się do zaangażowania sił, czasu żyjących członków wspólnoty w organizację pogrzebu. Im wyższy status zmarłego, tym można oczekiwać większego „rozmachu” w przygotowaniu ceremonii pochówku¹⁰. Do tego celu mogą być

⁹ Według C. Lévi-Straussa z odkrycia, że różne aspekty życia społecznego stanowią nierozdzielalną całość, narodziła się antropologia społeczna, a struktura społeczna stała się centralnym problemem jej badań dzięki A.R. Radcliffowi-Brownowi (Flis 1988, 9-10).

¹⁰ Do obliczania energii wydatkowanej na konstrukcje grobowe przyjmuje się objętość jamy grobowej lub powierzchnię podstawy jamy grobowej (o stosowanych metodach por. Ciesielska 2002, 60-61, tam dalsza literatura).

wykorzystane takie cechy, jak wielkość jamowy grobowej, jej konstrukcja, jakość oznaczeń na powierzchni, układ zwłok, liczba i wartość wyposażenia; stanowią one potencjalne źródło informacji o formowaniu się systemu społecznego (Wason 1996, 87).

Badania etnograficzne, ale i źródła pisane wskazują na istnienie zależności pomiędzy typem grobu a rodzajem śmierci, wiekiem, przynależnością i pozycją społeczną. Mniejsze znaczenie przypisuje się miejscu zgonu. Do oczywistych należy relacja rozmiaru czy staranności w przygotowaniu grobu (lub nakład energetyczny) z osobistym statusem (Wason 1996, 87)¹¹. Niemniej jednak zdarzają się populacje w których uwarunkowania społeczne nie mają wpływu na sferę funeralną.

Bogaty w treści społeczne może być także zwyczaj pochówków podwójnych czy zbiorowych. Obserwacja przemian w tym aspekcie obrządku pogrzebowego na przestrzeni dziejów jest ważnym kluczem do zrozumienia charakteru systemu społecznego w każdej z epok (odchodzenie od zwyczaju grobów zbiorowych na rzecz indywidualnych lub odwrotnie). Do podstawowej zmiany w tym względzie miało dojść na początku epoki brązu, co miałyby świadczyć o początku kształtowania się stratyfikacji społecznej (por. Wason 1996, 90). W tym kontekście należy przypomnieć rolę w analizie zróżnicowania społecznego pochówków, w których zmarli są uhonorowani ofiarami z życia innych, co jest również praktyką potwierdzaną przez badania etnograficzne społeczeństw zhierarchizowanych (Wason 1996, 89).

Priorytetową kwestią jest możliwość stwierdzenia pokrewieństwa (lub jego braku) wspólnie pochowanych osób. Taką szansę niosą przede wszystkim analizy aDNA, a ponadto m.in. ocena dziedzicznych cech odontologicznych czy epigenetycznych czaszki. Oczywiście decydujące znaczenie ma stan zachowania materiału kostnego. Szczególną trudnością wyróżniają się groby ciałopalne, w których niekiedy problematyczne okazuje się ustalenie liczby wspólnie pochowanych osób (szacuje się wówczas MNI – *minimum number of individuals* – por. Szczepanek 2013, 19). W przypadku praktykowania kremacji ustrynowej należy liczyć się z przypadkową domieszką kości innego osobnika. Ciałopalenie prowadzi do fragmentacji, deformacji i kurczenia się kości, co owocuje często małą ich ilością, niepozwalającą na podjęcie specjalistycznych badań, ale i na określenie płci czy wieku zmarłej osoby. Wpływ na stan zachowania szczątków kostnych w grobach mogą mieć także czynniki kulturowe, postfuneralne (ciężar ziemi, napięcia mrozowe, sposób eksploracji, transportu i przechowywania), biologiczne (osoby starsze lub z osteoporozą o wyraźnie mniejszej wadze kości niż w przypadku osób młodszych), procesy tafonomiczne, czyli erozja, działanie zwierząt, głębokość położenia grobu (por. Großkopf 2004, 102, 106; Skóra 2014a).

¹¹ O związku wielkości i aranżacji wnętrza jamy grobowej ze statusem społecznym w okresie rzymskim por. m.in. Czarnecka 1982; Magomedov 1995; Peška 2002, 33-49.

ROZDZIAŁ III

SPOŁECZNOŚĆ KULTURY WIELBARSKIEJ W ŚWIETLE BADAŃ ANTROPOLOGICZNYCH

Jednym ze źródeł wiedzy o minionych społecznościach są cmentarzyska. W przypadku kultury wielbarskiej to właśnie one, ze względu na niedostateczny stan rozpoznania jej osad, stanowią podstawową bazę informacji. Ustalenia antropologiczne są punktem wyjścia do charakterystyki demograficznej ludności, dostarczają danych na temat kondycji biologicznej populacji, pozwalają wnioskować o jej strukturze. Ich wartości dla przedsięwziętych rekonstrukcji nie przekreśla świadomość istnienia pewnych ograniczeń, takich jak kwestia tylko częściowego odzwierciedlenia populacji żywych w materiale cmentarzyskowym.

Kluczowe znaczenie dla podjętych w rozdziale rozważań mają groby ze szczątkami kostnymi, dla których przeprowadzono antropologiczną ocenę płci i wieku, uzupełnioną w miarę możliwości o szerszy opis kośćca, uwzględniający np. obserwację zmian patologicznych. Pewien walor informacyjny, przydatny w rekonstrukcji funkcjonowania społeczeństwa, jest zawarty w takich parametrach, jak m.in. analiza śmiertelności w poszczególnych grupach płci i wieku, proporcja płci, średnia długość życia kobiet i mężczyzn czy wielkość rodziny lub wspólnoty użytkującej cmentarz.

III.1 ZAŁOŻENIA ANTROPOLOGICZNE. METODY I MOŻLIWOŚCI OKREŚLANIA PŁCI I WIEKU

Wiek i płeć zmarłych osobników są zasadniczymi danymi, jakie uzyskuje antropologia w wyniku analiz materiałów osteologicznych z cmentarzysk, wykorzystywanymi następnie do rekonstrukcji paleopopulacji. Z biologicznego punktu widzenia determinują one przede wszystkim indywidualną i społeczną pozycję człowieka. Wiarygodność ocen antropologicznych jest uwarunkowana szeregiem czynników o różnej etiologii. Wpływ na ich poprawność mają głównie sposób: w jaki zostały potraktowane szczątki kostne w czasie obrzędów pogrzebowych – inhumacja lub kremacja, a następnie stopień ich zachowania w wyniku działania procesów tafonomicznych, postdepozycyjnych (np. Kraus 2006, 31)¹.

Antropologia ocenia wiek biologiczny człowieka, który nie musi być tożsamy z jego wiekiem kalendarzowym. Właściwie mamy tu do czynienia z próbą przełożenia przez badaczy stopnia zawansowania rozwoju wybranej cechy na wiek chronologiczny. W pracy zostały przyjęte, ze względu na potrzebę precyzyjnego podziału pochówków wykorzystanych w późniejszych analizach archeologicznych, następujące antropologiczne klasy wieku: *infans I* (0–6,9 lat), *infans II* (7–14,9 lat), *juvenis* (15–19,9 lat), *adultus* (20–29,9 lat), *maturus* (30–49,9 lat), *senilis* (50–x)². Za próg kategorii *senilis* uznano, po ocenie śmiertelności w społeczności kultury wielbarskiej, wiek 50-ciu lat. Wspomniana klasyfikacja ma charakter umowny, ale pozwala grupować i analizować dane. Problematyczny jest niekiedy odmienny sposób definiowania zakresu trwania klas wieku, co przekłada się na problemy z klasyfikacją niektórych ocen a w następstwie wywołuje także pewne trudności w próbach porównania populacji z różnych cmentarzysk.

Na ostateczną diagnozę składają się wiek szkieletowy, morfologiczny i zębowy (Piontek 1999, 142). W przypadku dzieci (do 15 lat) analizuje się stopień uformowania się zębów mlecznych i stałych,

¹ Przyjmuje się, iż wskazane dane, takie jak płeć czy wiek w chwili śmierci nie są znane antropologom, a jedynie szacowane (Jerszyńska 2004, 24). Ocenia się, iż mniejszym prawdopodobieństwem błędu obarczone są określenia wieku niż płci zmarłych osobników. Sięgają one 95% poprawności (Crubézy 2000, 33), przy czym w przypadku populacji „szkieletowych” istnieje możliwość uzyskania diagnozy wieku dla wszystkich osobników. Do 11-15 roku życia wiek można oszacować z dokładnością do 1 roku, potem poprawność waha się w odcinkach 2-3-letnich aż do 40 roku życia, zaś odstępy 5-letnie stosuje się przy opisie wieku osobników zmarłych po 60 roku życia (Gładykowska-Rzeczycka 1974, 19; Piontek 1999, 143). Do 25-30 roku życia zakłada się większą pewność oceny wieku w chwili zgonu. Dla grobów ciałopalnych kwestia ta może wyglądać nieco inaczej, za granicę precyzyjnego wyznaczania wieku uznaje się 20 lat, dla osobników starszych przyjmuje się odcinki 5-letnie (Kapica, Łuczak 1974, 100).

² Por. Gładykowska-Rzeczycka (1973, 294).

rozmiar kości, poziom skostnienia określonych części szkieletu (Piontek 1999, 143). Uznaje się również, że ocena wieku na podstawie uzębienia jest bardziej precyzyjna niż na podstawie szkieletu; jego rozwój jest bowiem bardziej czuły na wpływy hormonalne i zewnętrzne czynniki stresu (Humphrey 2000, 194). Jednak w przypadku dzieci określenia wieku, bazujące na kolejności wyrzynania się poszczególnych zębów, obarczone są również pewną możliwością błędu. To może być spowodowane wewnątrzpopulacyjną zmiennością oraz prawdopodobieństwem braku synchronizacji ówczesnej sekwencji pojawiania się zębów ze współcześnie obserwowanymi trendami, co szczególnie widoczne jest w przypadku pierwszych zębów stałych. Wpływ na opóźnienie ich wzrostu może mieć np. silnie niedożywienie (Jerszyńska 2004, 12). Za bardziej precyzyjne niż wspomniana kolejność uważane jest badanie stopnia zwapnienia, ponieważ proces ten cechuje mniejsza zmienność niż w przypadku pierwszej z wymienionych metod (Jerszyńska 2004, 28).

W odniesieniu do osób dorosłych bierze się pod uwagę przede wszystkim stopień obliteracji szwów czaszki, poziom starcia i barwę korzeni zębów, zmiany degeneracyjne w kręgosłupie i innych kościach, morfologię kości łonowej, nasad kości ramiennej i udowej, jak również stosuje się ocenę liczby osteonów oraz chemiczne metody badania kości (Piontek 1999, 149nn; Crubézy 2000, 34).

Komplikacje z ustaleniem wieku zgonu wynikają przede wszystkim z niezachowania się diagnostycznych elementów szkieletu lub z nietrwałości i niemierzalności przepalonych kości (np. pęknięcie zrośniętych szwów czaszkowych). To może powodować obiektywne trudności w próbie wydzielenia szczątków noworodków i osesków z kategorii *infans I* oraz implikuje problemy z określeniem wieku u osobników starszych niż *adultus* (A. Malinowski 1974, 11). Również w przypadku osób w wieku podeszłym, po 60 roku życia, kiedy większość procesów inwolucyjnych na szkielecie osiągnęła swoje maksimum, i kiedy nastąpiło, m.in. całkowite zrośnięcie szwów czaszkowych nie jesteśmy w stanie podać dokładniejszych informacji dotyczących wieku zmarłego osobnika³.

Dyskusyjną kwestią jest poprawność antropologicznej diagnozy płci w paleopopulacjach. Dymorfizm płciowy wpływa na wielkość i kształt prawie wszystkich kości szkieletu, ale nie zawsze w wystarczającym stopniu, jest bowiem dość indywidualną cechą osobniczą. Próby rozpoznania płci zmarłego osobnika opierają się na obserwacji cech morfologicznych, uporządkowaniu określeń wielkości i kształtu charakterystycznych obszarów anatomicznych i ich opisie, niekiedy subiektywnym, mimo postępującej obiektywizacji i standaryzacji. Płeć „odczytywana” jest więc przede wszystkim z cech czaszki, miednicy, w mniejszym stopniu z obojczyka, kości ramiennej, łokciowej, promieniowej, z łopatki, mostka oraz kości udowej i piszczelowej (Piontek 1999, 127nn). Oczywiście w praktyce nie wszystkie z wymienionych tu elementów udaje się wykorzystać w analizie, co wynika ze stopnia zachowania szkieletu i zwyczajów pogrzebowych badanej społeczności⁴. Zakłada się, iż oznaczenie płci szczątków kostnych z cmentarzysk ciałopalnych obarczone są dużym prawdopodobieństwem błędu, stąd też przeważnie liczba ocen tego rodzaju nie przekracza w badanej serii 50% (A. Malinowski 1974, 11). W przypadku szczątków niespalonych procent poprawnych wyników wzrasta. Uwzględniając cechy, np. miednicy (kość łonowa i kulszowa) może osiągnąć prawdopodobieństwo rzędu 0,94-0,97 (Morris 1992, 82; Szczurowski i in. 2003). Z kolei dla analiz punktów charakterystycznych czaszki poprawność waha się w przedziale 0,96-0,98 (Piontek 1999, 129; Szczurowski i in. 2003). Większe ryzyko popełnienia błędu przyjmuje się w wypadku oceny kości kończyn – 73-96% (Szczyrowski i in. 2003, tab. 1).

Niezdolności określenia płci w wieku dorosłym są uwarunkowane wieloma czynnikami, które mogą wpływać na kościec ludzki. Są to wiek, gospodarka hormonalna, rozmiar ciała, odżywianie i warunki życiowe. Niektóre z nich mogą przyczyniać się do maskulinizacji szkieletów kobiecych lub feminizacji męskich, np. menopauza lub ciężka praca fizyczna odpowiada za maskulinizację sylwetki i szkieletu kobiet

³ Jedną z metod określania wieku osobników zmarłych po 70 roku życia na szczątkach niespalonych jest metoda punktów osteograficznych, OSS (por. Rewekant 2000).

⁴ I tak w przypadku nekropolii ciałopalnych do zespołu cech służących w diagnostyce płci należą głównie: kształt łuków nadbrwiowych i guzowatości potylicznej zewnętrznej, budowa górnej krawędzi oczodołu, rozmiar wyrostków sutkowych, guzowatości bródkowej i żwaczowej kąta żuchwy (Strzałko i in. 1974, 38).

(Volk, Büchner 1997, 27)⁵. Młodzi mężczyźni natomiast mogą wykazywać kobiecą budowę ciała (Acsádi, Nemeskéri 1970, 74)⁶. Poza tym niektóre jednostki osobniczo wyróżniają się cechami szkieletu nietypowymi dla własnej płci (Piontek 1985, 210). Ogólnie kobiety są uważane jednak za bardziej homogenne pod tym względem; większe zróżnicowanie, w tym i skrajności, obserwujemy w grupie mężczyzn. Poza tym populacje różnią się między sobą budową, niektóre są w tym aspekcie bardziej sfeminizowane, inne mają więcej cech tożsamyh mężczyznom (Volk, Büchner 1997, 28).

Wszystkie te dane dotyczą osób dorosłych, ocena płci dzieci bowiem rzadko jest podejmowana w badaniach antropologicznych. Głównym powodem jest brak wyraźnego dymorfizmu płciowego na kośćcu dziecięcym, co powoduje trudności metodyczne. Wprawdzie diagnoza płci u dzieci jest rzeczywiście trudna, lecz nie jest definitywnie niemożliwa. Do tego celu służą badania aDNA (Paczuski 2004; Żądzińska i in. 2008) czy metody polegające na analizie ukształtowania zębów mlecznych i stałych, morfologii żuchwy i kości biodrowej (Schutkowski 1993) czy masywności kości długich (Pavlov 1987; Kaczmarek i in. 1988; Coussens i in. 2002). W grupie badań pozagenetycznych największą poprawność wyróżnia metodę odontologiczną – 0,73-0,96, chociaż w tym przypadku dymorfizm płciowy nie zawsze uwidacznia się w zadawalającym stopniu (Witas i in. 2004), wynosi bowiem przeważnie 2-6%, przy czym znacznie gorzej manifestuje się na uzębieniu mlecznym niż stałym (Jerszyńska 2004, 11)⁷.

III.2 TABLICE WYMIERALNOŚCI

Tablice wymieralności, czyli trwania życia, są statystyczną konstrukcją modelową, opisującą nieronący ciąg osób dożywających oraz niemalejący ciąg osób zmarłych, pochodzących z jednej populacji lub kohorty początkowej. W demografii używa się dwóch rodzajów tablic – kohortowej, czyli wzdłużnej, która odzwierciedla autentyczny proces wymierania danej generacji lub przekrojowej, która wspomniany proces traktuje hipotetycznie, uwzględniając dane dotyczące różnych pokoleń w przyjętej jednostce czasu (Okólski 2004, 46). Na gruncie paleodemografii stosowana jest metoda opracowana przez E. Helleya (Acsádi, Nemeskéri 1970; Henneberg i in. 1975), z przyjęciem dodatkowych założeń, które narzuca specyfika badań populacji pradziejowych. Za podstawowy czynnik zakłócający prawidłowość tablic uważane są ruchy migracyjne. Dlatego też wyklucza się ruch wędrowniczy ludności, jak również zakłada się stałą roczną liczbę urodzin oraz zgonów w równej proporcji wśród kobiet i mężczyzn. W efekcie otrzymujemy model ludności zastójowej (stacjonarnej), w którym struktura według wieku jest stała oraz współczynnik urodzeń i zgonów są identyczne oraz równe odwrotności $e(0)$ pomnożonej przez 1000 (Okólski 2004, 50).

Przedstawione poniżej tablice dla społeczności kultury wielbarskiej skonstruowano na podstawie schematu w opracowaniu M. Henneberga i in. (1975). Uwzględnione zostały w nim następujące informacje:

D_x – liczba zmarłych na cmentarzysku w wieku x

q_x – prawdopodobieństwo zgonu osoby w wieku x

p_x – prawdopodobieństwo przeżycia osobnika w wieku x

l_x – liczba osób przeżywających po ukończeniu wieku x

d_x – częstość wymierania w wieku x (%)

L_x – całkowita liczba lat przeżytych przez osoby po skończeniu wieku x

t_x – liczba lat, jakie mają do przeżycia osoby w wieku x

T_x – łączna liczba lat, jaką mają do przeżycia osoby w wieku x , nazywana *łącznym funduszem dalszego trwania życia*

e^o_x – oczekiwane przeciętne trwanie dalszego życia osoby w wieku x .

⁵ Z cmentarzysk kultury wielbarskiej problem z oceną płci ilustruje m.in. przypadek osobnika z Weklic, grób nr 496 (Natuniewicz-Sekuła 2007a, 155).

⁶ Proces ten jest związany ze wzrostem masy ciała i większą ilością hormonów męskich, ale ich wpływ na miednicę i czaszkę nie jest aż tak duży, by mógł powodować istotnie zaburzenia oceny (Burmeister 2000, 80).

⁷ Istotnym jest również fakt występowania między populacjami silnego zróżnicowania w morfologii uzębienia, stąd też tego rodzaju próby powinny być podejmowane oddzielnie dla różnych grup ludzkich (Saunders 1992).

Za reprezentatywne uznano te cmentarzyska, których populacja liczyła ponad 50 osób z precyzyjną antropologiczną oceną wieku. Osobne tablice wymieralności opracowano dla takich stanowisk jak: Cecele, Jordanowo, st. 12, Kowalewko, Niedanowo, st. 2, Pruszcz Gdański, st. 7 i st. 10 oraz Weklice, a ponad to także dla mniejszej populacji z Gronowa, ze względu na szczególny charakter tej nekropolii. Wyniki uwzględniono następnie w opracowaniu tablicy serii zbiorczej (tab. 11a). Osobną tablicę trwania życia (tab. 11b) skonstruowano na podstawie danych zawartych w tabeli nr 15. Dla porównania przedstawiono wyniki uzyskane dla cmentarzysk grupy masłomęckiej: Gródek nad Bugiem, st. 1C oraz Masłomęcz, st. 15 (tab. 9-9a i 10).

Z powyższych analiz wynika, że średnia dalsza oczekiwana długość życia noworodka (e^0_x) na poszczególnych cmentarzyskach kultury wielbarskiej wynosi od 17,2 (Cecele – tab. 1) do około 31 lat w Pruszczu

TABLICE WYMIERALNOŚCI POPULACJI Z WYBRANYCH CMENARZYSK KULTURY WIELBARKIEJ:

Cecele – dane na podst. Jaskanis 1996 – oprac. K. Skóra; Jordanowo, st. 12 – dane na podst. Wrzesińska 2002, tab. 2; 2004, tab. 1 i 3 – oprac. K. Skóra; Kowalewko – dane na podst. Rewekant, Segieda 2001, tab. 1 i 2 – oprac. K. Skóra; Niedanowo, st. 2 – dane na podst. Ziemińska-Odojowa 1999 – oprac. K. Skóra; Pruszcz Gdański, st. 7 – dane na podst. Gładkowska-Rzeczycka, Pudło 2003, tab. II – oprac. K. Skóra; Pruszcz Gdański, st. 10 – na podst. Gładkowska-Rzeczycka 1981, tab. 4 – oprac. K. Skóra; Weklice – dane na podst. Teul 2011, tab. 5 i 7 – oprac. K. Skóra; Nowy Targ, st. 6 – dane na podst. Gładkowska-Rzeczycka 1981, tab. 5 – oprac. K. Skóra; Gronowo – dane na podst. Rożnowski 2013 – oprac. K. Skóra.

CHARTS OF MORTALITY OF POPULATIONS FROM SELECTED CEMETERIES OF THE WIELBARK CULTURE

Cecele – data after Jaskanis 1996 – by K. Skóra; Jordanowo, Site 12 – data after Wrzesińska 2002, Tab. 2; 2004, Tabs. 1 and 3 – by K. Skóra; Kowalewko – data after Rewekant, Segieda 2001, Tabs. 1 and 2 – by K. Skóra; Niedanowo, Site 2 – data after Ziemińska-Odojowa 1999 – by K. Skóra; Pruszcz Gdański, Site 7 – data after Gładkowska-Rzeczycka, Pudło 2003, Tab. II – by K. Skóra; Pruszcz Gdański, Site 10 – after Gładkowska-Rzeczycka 1981, Tab. 4 – by K. Skóra; Weklice – data after Teul 2011, Tabs. 5 and 7 – by K. Skóra; Nowy Targ, Site 6 – data after Gładkowska-Rzeczycka 1981, Tab. 5 – by K. Skóra; Gronowo – data after Rożnowski 2013 – by K. Skóra.

Tab. 1. Cecele.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e^0_x
INFANS I	168	36	100	0,36	574	1723	17,2
INFANS II	56	12	64	0,187	464	1149	17,9
JUVENIS	60	12,8	52	0,246	228	685	13,1
ADULTUS	106	22,7	39,2	0,579	278,5	457	11,6
MATURUS	73	15,6	16,5	0,945	174	178,5	10,8
SENILIS	4	0,9	0,9	1,000	4,5	4,5	5
	467	100			1723		

Tab. 4. Niedanowo, st. 2.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e^0_x
INFANS I	32	27,1	100	0,271	605,1	2151,9	21,5
INFANS II	14	11,9	72,9	0,163	535,6	1546,8	21,2
JUVENIS	15	12,7	61	0,208	273,2	1011,2	16,5
ADULTUS	24	20,3	48,3	0,420	381,5	738	15,2
MATURUS	27	22,9	28	0,817	331	356,5	12,7
SENILIS	6	5,1	5,1	1,000	25,5	25,5	5
	118	100			2151,9		

Tab. 2. Jordanowo, st. 12.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e^0_x
INFANS I	11	8,8	100	0,08	669,2	2953,2	29,5
INFANS II	8	6,4	91,2	0,07	704	2266	24,8
JUVENIS	5	4	84,8	0,04	414	1562	13,6
ADULTUS	44	35,2	80,8	0,43	632	1148	14,2
MATURUS	52	41,6	45,6	0,91	496	516	11,3
SENILIS	5	4	4	1,00	20	20	5
	125	100			2935,2		

Tab. 5. Pruszcz Gdański, st. 7.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e^0_x
INFANS I	10	9,1	99,9	0,091	667,4	3099	31
INFANS II	4	3,7	90,8	0,040	711,6	2431,6	26,7
JUVENIS	21	19,2	87,1	0,220	387,5	1720	19,7
ADULTUS	21	19,2	67,9	0,282	583	1332,5	19,6
MATURUS	34	31,2	48,7	0,640	662	749,5	15,4
SENILIS	19	17,5	17,5	1,000	87,5	87,5	5
	109	99,9			3099		

Tab. 3. Kowalewko.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e^0_x
INFANS I	80	31,7	100	0,317	589	1850,7	18,5
INFANS II	34	13,5	68,3	0,197	492,5	1261,7	18,4
JUVENIS	28	11,1	54,8	0,202	246,2	769,2	14
ADULTUS	69	27,4	43,7	0,627	300	523	12
MATURUS	31	12,3	16,3	0,754	203	223	13,6
SENILIS	10	4	4	1,000	20	20	5
	252	100			1850,7		

Tab. 6. Pruszcz Gdański, st. 10 – seria szkieletowa.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e^0_x
INFANS I	18	10,1	100	0,10	664,6	3021,9	30
INFANS II	14	7,9	89,9	0,08	687,6	2357,3	26,2
JUVENIS	24	13,5	82	0,16	376,2	1669,7	20,3
ADULTUS	35	19,7	68,5	0,28	586,5	1293,5	18,8
MATURUS	61	34,2	48,8	0,70	634	707	14,5
SENILIS	26	14,6	14,6	1,00	73	73	5
	178	100			3021,9		

Tab. 7. Weklice.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e°x
<i>INFANS I</i>	5	2,4	99,8	0,024	690,2	3188,3	31,9
<i>INFANS II</i>	8	3,9	97,4	0,04	763,6	2498,1	25,6
<i>JUVENIS</i>	23	11,2	93,5	0,119	439,5	1734,5	18,5
<i>ADULTUS</i>	55	26,8	82,3	0,325	689	1295	15,7
<i>MATURUS</i>	107	52,1	55,5	0,938	589	606	10,9
<i>SENILIS</i>	7	3,4	3,4	1	17	17	5
	205	99,8			3188,3		

Tab. 8. Gronowo, cmentarzisko kurhanowe.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e°x
<i>INFANS I</i>	0	0	99,8	0	698,6	2956,8	29,6
<i>INFANS II</i>	2	13,3	99,8	0,133	745,2	2258,2	22,6
<i>JUVENIS</i>	1	6,6	86,5	0,076	416	1513	17,5
<i>ADULTUS</i>	6	40	79,9	0,5	599	1097	13,7
<i>MATURUS</i>	5	33,3	39,9	0,834	465	498	12,5
<i>SENILIS</i>	1	6,6	6,6	1	33	33	5
	15	99,8			2956,8		

Tab. 9. Masłomęcz, st. 15

(na podst. danych Kozak-Zychman 1989).

Tab. 9. Masłomęcz, Site 15

(after data by Kozak-Zychman 1989).

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e°x
<i>INFANS I</i>	69	59	100	0,59	493,5	1490,5	14,9
<i>INFANS II</i>	5	4	41	0,09	312	997	24,3
<i>JUVENIS</i>	12	10	37	0,27	160	685	18,5
<i>ADULTUS</i>	9	8	27	0,29	230	525	19,4
<i>MATURUS</i>	14	12	19	0,63	260	295	15,5
<i>SENILIS</i>	8	7	7	1	35	35	5
	117	100			1490,5		

Tab. 9a. Masłomęcz, st. 15 – skorygowana tablica wymieralności (za Kozak-Zychman 1989).

Tab. 9a. Masłomęcz, Site 15 – corrected chart of mortality (after Kozak-Zychman 1989).

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e°x
<i>INFANS I</i>	93	47,7	100	0,47	533	1910,4	19,1
<i>INFANS II</i>	8	4,1	52,3	0,07	351,7	1377,4	26,3
<i>JUVENIS</i>	17	8,7	48,2	0,18	219,2	1025,7	21,2
<i>ADULTUS</i>	21	10,7	39,5	0,27	341,5	806,5	20,4
<i>MATURUS</i>	33	17	28,8	0,59	406	465	16,1
<i>SENILIS</i>	23	11,8	11,8	1,00	59	59	5
	195	100			1910,4		

Tab. 10. Gródek nad Bugiem, st. 1C

(na podst. Kozak-Zychman 1989).

Tab. 10. Gródek nad Bugiem, Site 1C

(after Kozak-Zychman 1989).

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e°x
<i>INFANS I</i>	20	60,6	99,8	0,60	486,5	1084,8	10,8
<i>INFANS II</i>	2	6	39,2	0,15	289,6	598,3	15,2
<i>JUVENIS</i>	5	15,1	33,2	0,45	128,2	308,7	9,2
<i>ADULTUS</i>	4	12,1	18,1	0,66	120,5	180,5	9,9
<i>MATURUS</i>	2	6	6	1,00	60	60	10
	33	99,8			1084,8		

Tab. 11a. Seria zbiorcza obejmująca cmentarzyska z tab. 1-8. Oprac. K. Skóra.

Tab. 11a. Cumulative series including cemeteries from Tabs. 1-8. By K. Skóra.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e°x
<i>INFANS I</i>	324	22,1	100	0,221	622,65	2357,6	23,6
<i>INFANS II</i>	140	9,5	77,9	0,121	585,2	1734,95	22,3
<i>JUVENIS</i>	177	12,1	68,4	0,176	311,75	1149,75	16,8
<i>ADULTUS</i>	360	24,5	56,3	0,435	440,5	838	14,9
<i>MATURUS</i>	390	26,5	31,8	0,833	371	397,5	12,5
<i>SENILIS</i>	78	5,3	5,3	1	26,5	26,5	5
	1469	100			2357,6		

Tab. 11b. Seria zbiorcza obejmująca cmentarzyska umieszczone w tab. 15. Oprac. K. Skóra.

Tab. 11b. Cumulative series including cemeteries from Tab. 15. By K. Skóra.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e°x
<i>INFANS I</i>	409	21	100	0,21	626,5	2326	23,3
<i>INFANS II</i>	166	8,5	79	0,107	598	1699,5	21,5
<i>JUVENIS</i>	207	10,6	70,5	0,15	326	1101,5	15,6
<i>ADULTUS</i>	514	26,3	59,9	0,439	367,5	775,5	12,9
<i>MATURUS</i>	563	28,8	33,6	0,857	384	408	12,1
<i>SENILIS</i>	93	4,8	4,8	1	24	24	5
	1952	100			2326		

Gdańskim, st. 7 (tab. 5) i Weklicach (tab. 7). Dla populacji z Masłomęcza osiągnięto wynik tylko 15 lat, a po skorygowaniu – 19,1 lat (tab. 9 i 9a). Wyjątkowo niska wartość uzyskana dla społeczności z Gródka nad Bugiem może być uwarunkowana niewielką liczbą danych ujętych w analizie, tylko 33 osoby (tab. 10).

Przeciętna oczekiwana długość życia noworodka w kulturze wielbarskiej na podstawie przeprowadzonych obliczeń wynosi 23,6 lat (tab. 11a). Nieznacznie różni się od niej wartość bazująca na większej liczbie danych (tab. 11b) – 23,3. Omawiany wynik jest niższy od otrzymanego przez D. Polińskiego (1993, 9-10) dla serii „wielbarskiej”; z tym jednak zastrzeżeniem, że w przywołanym badaniu ujęto także

materiały oksywskie. Zbliżona jest natomiast do e°_x obliczonego dla populacji „przeworskiej” – 21,8 lat (Poliński 1993). Podobną wartość e°_x 23,7 uzyskała dla serii zbiorczej, zawierającej dane z 12 stanowisk, K. Czarnecka (1990, 71, tab. 17), która uznała ten wynik za wyższy od oczekiwanego dla populacji zastojowej i dający możliwość przyrostu naturalnego.

W przypadku cmentarzysk nie w pełni zbadanych lub tych, dla których nie uwzględniono dzieci we właściwej liczbie, informacja o ewolucji wymieralności jest zawarta w parametrze dalszego oczekiwanego średniego trwania życia osób dorosłych (por. Henneberg i in. 1975, 197-198). Tak więc osobne tablice wymieralności przygotowano również dla osób dorosłych (*adultus-senilis*) z uzupełnieniem o kategorię *juvenis*, a następnie dodatkowo – dla kobiet i mężczyzn; w obu z nich wykorzystano materiały z powyżej wymienionych nekropolii (tab. 12 oraz 13a i b). Otrzymany wynik e°_{15} dalszej oczekiwanej długości życia osób w wieku *juvenis* równy 17 lat prezentuje się korzystniej w porównaniu w e°_x wynoszącym tylko nieznacznie ponad 23 lata.

Z kolei z obliczeń przeprowadzonych osobno dla każdej z płci wynika, że dalsza oczekiwana długość życia po skończeniu 15 roku jest większa w grupie mężczyzn (tab. 13b) i wynosi 20,4 lat, podczas gdy w grupie kobiet jest wyraźnie krótsza – ponad 16 lat (tab. 13a). Jeśli chodzi zaś o prawdopodobieństwo zgonu (q_x) to kształtuje się ono podobnie w obu grupach dopiero w kategorii *maturus*. Różnice uwiadcniają się wśród młodszych osobników obu płci. W wieku młodzieńczym, *juvenis*, ryzyko śmierci było wyższe wśród dziewcząt (0,127) niż chłopców (0,063), tak jak i wśród osób pomiędzy 20 a 30 rokiem życia – 0,528 dla kobiet oraz 0,313 dla mężczyzn.

Tab. 12. Tablica wymieralności osób w wieku powyżej 15 roku życia.

Tab. 12. Chart of mortality of persons over 15.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e°_x
JUVENIS	207	15	100	0,15	462,5	1703	17,03
ADULTUS	514	37,3	85	0,438	663,5	1240,5	14,6
MATURUS	563	40,9	47,7	0,857	545	577	12,1
SENILIS	93	6,8	6,8	1	32	32	5
	1377	100			1703		

Tab. 13a. Tablica wymieralności kobiet – seria zbiorcza.

Tab. 13a. Chart of mortality of women – cumulative series.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e°_x
JUVENIS	78	12,7	100	0,127	468,25	1614,25	16,1
ADULTUS	281	46,1	87,3	0,528	642,5	1146	13,1
MATURUS	214	35,1	41,2	0,851	473	503,5	12,2
SENILIS	37	6,1	6,1	1	30,5	30,5	5
	610	100			1614,25		

Tab.13b. Tablica wymieralności mężczyzn – seria zbiorcza.

Tab.13b. Chart of mortality of men – cumulative series.

Wiek	Dx	dx	lx	qx	Lx	Tx	e°_x
JUVENIS	24	6,3	100	0,063	484,25	2040,25	20,4
ADULTUS	111	29,4	93,7	0,313	790	1556	16,6
MATURUS	212	56,1	64,3	0,872	725	766	11,9
SENILIS	31	8,2	8,2	1	41	41	5
	378	100			2040,25		

Należy również zaznaczyć, że młodzi emigranci, którzy chętnie wędrują do miejsc o wyższym potencjale ekonomicznym, pozwalającym na zdobycie dóbr potrzebnych do egzystencji, zawyżają przeciętną długość trwania życia w miejscowej populacji. Jednocześnie na cmentarzyskach macierzystych stwierdza się dużą liczbę osób zmarłych w wieku dojrzałym lub starym i to oni kształtują wysoki średni wiek w chwili zgonu (Boryśławski 2012, 16-17).

III.3 WIELKOŚĆ I STRUKTURA RODZINY

Ważnym elementem opisu struktury społecznej w demografii są zagadnienia związane z rodziną, jednostką składającą się z ludzi powiązanych biologicznym pokrewieństwem, współdziałających ze sobą i uwikłanych w system wzajemnych zależności. Ze względu na liczbę członków i stopień koligacji wyróżniamy rodziny nuklearne i poszerzone, nazywane rodami. Pierwszą z nich tworzą rodzice i dzieci – jest to model charakterystyczny dla społeczeństw, w których preferowane są związki monogamiczne.

Rodzinę, do której zostają włączeni pozostali krewni, tacy jak np. dziadkowie czy małżonkowie dzieci, rodzeństwo rodziców z partnerami nazywamy poszerzoną lub rodem. Ujęcie jej w wymiarze ekonomicznym jako jednostki, w skład której wchodzi osobnicy niespokrewnieni, jak niewolnicy czy służba, pozwala na wyróżnienie tzw. rodziny funkcjonalnej (Strzałko i in. 1980, 100-101). Jej liczebność nie jest stała, lecz z powodu zgonów i narodzin ulega ciągłej modyfikacji w czasie. Na jej kształt i rozmiar, poza czynnikami kulturowo-zwyczajowymi, wpływają również wiek zawarcia małżeństwa i długość jego trwania, wiek rodziców (głównie wiek kobiety), status społeczny i możliwości materialno-bytowe oraz sfera biologiczna: zdrowie i płodność (Jerszyńska 2004, 109; Żołędź-Strzelczyk 2006, 25). Dotychczas podejmowane szacunki wielkości rodziny mieszczą się, w zależności od okresu, w liczbie od dwóch do dziesięciu członków (Henneberg i in. 1975, 203-204). Z zasady przyjmuje się jako jej podstawę parę osób tworzących związek monogamiczny i szacuje się potencjalną liczbę potomstwa oraz osobników w wieku sędziwym.

Z tablicy wymieralności serii zbiorczej (tab. 11b) kultury wielbarskiej wynika, iż osób najmłodszych – w wieku *infans I* i *infans II* (Lx) jest w sumie 52,6%, zaś jednostek w wieku reprodukcyjnym (od *juvenis* do *maturus*) – 46,3%, osób w wieku *senilis* – zaledwie 1,1%, co w rezultacie daje liczbę ok. 2,3 dzieci przypadających na statystyczną rodzinę i tylko 0,04 starca, czyli osoby w tym wieku należałoby się spodziewać w ok. co 25 rodzinie – por. tab. 14.

Szacowanie wielkości rodziny na podstawie tablic wymieralności podjęto również dla wybranych cmentarzysk (tab. 14). We wszystkich ujętych w badaniu stanowiskach zarysował się wysoki, zgodny z oczekiwanym dla społeczności pradziejowych, odsetek pochówków dziecięcych, od 44,5 (Pruszcz Gdański, st. 7) do 60,2 (Cecele) oraz liczba 1,7 do 3 dzieci przypadająca na statystyczną rodzinę. Te wyniki nie odbiegają od ustaleń J. Gładykowskiej-Rzeczyckiej w kwestii liczby potomstwa na wybranych nekropoliach kultury wielbarskiej (w niektórych przypadkach włączono do opracowania materiały kultury oksywskiej lub przeworskiej, np. Rumia, Kleszewo, Krupice), która wynosi od 1,7 do 2,9 (Gładykowska-Rzeczycka 1981, tab. 10, ryc. 5).

Niepokojąco przedstawia się niski odsetek osób w wieku starczym, szczególnie w odniesieniu do rekonstruowanej struktury statystycznej rodziny „wielbarskiej”. W tym aspekcie dobrze prezentuje się cmentarzysko w Pruszcze Gdańskim, st. 7 – osoba z pokolenia dziadków w co 10 rodzinie, w pozostałych populacjach tylko w co 20-50 rodzinie (por. tab. 14). Porównywalne dane otrzymano dla innych stanowisk z tego okresu; liczba osób *senilis* w statystycznej rodzinie miałyby wynosić od 0,02 w Żukczynie do maksymalnie 0,1 w Nowym Targu (Gładykowska-Rzeczycka 1981, tab. 10).

Oczywiście powyższe ustalenia są tylko hipotetyczne; nie wiadomo, w jakim stopniu są bliskie rzeczywistości. Mogą odzwierciedlać tylko pewne tendencje, rysujące się w materiałach z cmentarzysk. Na poszczególnych stanowiskach kultury wielbarskiej proporcje te, w zależności od stopnia przebadania czy innych czynników, które trudno zdefiniować, kształtują się rozmaicie.

Tab. 14. Struktura populacji żyjącej na podstawie tablic wymieralności dla wybranych cmentarzysk i serii zbiorczej kultury wielbarskiej.

Tab. 14. Structure of living populations on the basis of charts of mortality for selected cemeteries and the cumulative series of the Wielbark Culture.

	Lx			%			Statystyczna rodzina	
	Dzieci	Dorośli	Starcy	Dzieci	Dorośli	Starcy	Liczba dzieci	Liczba osób z najstarszego pokolenia
Cecele	1038	680,5	4,5	60,2	39,5	0,3	3,05	0,01
Gronowo	1443,8	1480	33	48,8	50,1	1,1	1,95	0,04
Jordanowo, st. 12	1373,3	1542	20	46,8	52,5	0,7	1,8	0,02
Kowalewko	1081,5	749,2	20	58,4	40,5	1,1	2,88	0,05
Pruszcz Gdański, st. 7	1379	1632,5	88	44,5	52,7	2,8	1,7	0,1
Weklice	1453,8	1717,5	17	45,6	53,9	0,5	1,7	0,02
Seria zbiorcza	1224,5	1077,5	24	52,6	46,3	1,1	2,27	0,04

Niewiele od powyższych danych różnią się wyniki, jakie dla społeczności kultury przeworskiej otrzymała K. Czarnecka (1990, 73), przyjmując również monogamię i model populacji zastojowej. Współczynnik dzietności wynosi 2,4, ale dla populacji o wielkości skorygowanej w tablicach wymieralności (Czarnecka 1990, 73).

Uzyskany współczynnik dzietności jest odbiciem struktury wieku i płci uchwyconych na cmentarzyskach kultury wielbarskiej. Przy tak niskim udziale grobów ocenionych jako dziecięce (noworodki, niemowlęta) można rzeczywiście domniemywać, że nie wszyscy z potomstwa mieli zagwarantowaną możliwość pochówku w przestrzeni cmentarza użytkowanego przez grupę; może wyróżniano w ten sposób tylko dzieci pierwotne. Czynniki postdepozycyjne, procesy tafonomiczne i inna struktura kości dzieci nie mogą być traktowane jako jedyna siła sprawcza rysującego się deficytu.

III.4 PRÓBA REKONSTRUKCJI WIELKOŚCI POPULACJI UŻYTKUJĄCYCH WYBRANE NEKROPOLIE

Liczebność populacji uważana jest za czynnik odzwierciedlający stosunki społeczne, gospodarcze oraz ekologiczne (Henneberg i in. 1975, 190). W rekonstrukcji wielkości grup ludzkich użytkujących poszczególne nekropolie uwzględnia się ilość pochówków oraz liczbę pokoleń, która jest wypadkową funkcji czasu trwania, przy przyjęciu założenia, iż wymiana pokoleniowa następowała w okresie 25-30 lat (tab. 15).

Tego rodzaju ocena jest jednak hipotetyczna, co uwarunkowane jest m.in. stopniem przebadania cmentarzyska, ustaleniem rzeczywistego czasu jego użytkowania, brakiem możliwości udowodnienia, iż konkretnej grupie przyporządkowana jest wyłącznie określona jedna przestrzeń grzebalna oraz wykluczeniem czynnika migracji (wpływającego na pochówek poza cmentarzem macierzystym), jak również stałym czasem zastępowalności pokolenia. W przypadku kultury wielbarskiej, jak wiadomo, nekropolie zbadane w całości należą do wyjątków, a to teoretycznie gwarantowałoby informację o rzeczywistej liczbie pochowanych osób. Drugi wzór stosowany do tego rodzaju szacunków (opracowany przez G. Acsádi i J. Neméskeri) uwzględnia poza wymienionymi parametrami również wartość e^0 , czyli dalszą oczekiwaną długość życia noworodka, która jest tożsama z czasem trwania jednego pokolenia oraz czynnik korygujący K , który stanowi 10% otrzymanej wartości:

$$P = K + (D \times e^0)/t$$

P – wielkość grupy

K – czynnik korygujący, 10% wartości ułamka

D – ogólna liczba zmarłych

e^0 – dalsza oczekiwana długość życia noworodka

t – czas użytkowania cmentarzyska

Wartość e^0 jest także bardziej wiarygodna dla większych nekropolii, kompleksowo przebadanych i stąd nie zawsze mamy szansę, by uwzględnić ją w szacunkach wielkości populacji. Dalsza oczekiwana długość życia noworodka, obliczona dla kilku populacji „wielbarskich”, kształtuje się na poziomie od 17,2 do ok. 32 lat (por. tab. 1-8).

Z zamieszczonej tabeli (tab. 15) wynika, iż liczba użytkowników poszczególnych cmentarzysk kształtuje się w sposób zróżnicowany. Największe grupy osób reprezentują nekropolie w Cecelach i Kowalewku (60-80 osób) oraz Odrach (80-110 osób). Najczęściej jednak mamy do czynienia z niewielkimi populacjami liczącymi od kilkunastu do 20-30 osób. Tylko kilka jednostek liczyło więcej niż 30 osób, nie przekraczając jednak liczby 100-120, co odpowiadałoby kilkunastu czy kilkudziesięciu rodzinom⁸.

⁸ Z kolei w grupie masłomęckiej A. Kokowski (1998b, 66) wyróżnił trzy rodzaje stanowisk sepulkralnych: groby pojedyncze (Werbkowice-Kotorów), małe cmentarzyska z kilkoma grobami (Gródek nad Bugiem, st. 1, Moroczyn, Masłomęcz, st. 10, Hrubieszów-Antonówka) oraz wielkie wielorodowe czy wielorodzinne (Masłomęcz, st. 15, Gródek nad Bugiem, st. 1C). W przypadku małych nekropolii leżących nieopodal wielkich, wspomniany autor rozważał trzy różne drogi ich powstania.

Podobne wyniki w tym zakresie osiągnięto dla społeczności kultury przeworskiej. Liczba osób w jednym pokoleniu waha się od kilku, kilkunastu do kilkudziesięciu, w wyjątkowych sytuacjach powyżej stu osób (por. Rodzińska-Nowak 2012, 67). Wypada zaznaczyć, że dla samowystarczalności ekonomicznej i społecznej (w tym przypadku – kojarzenie małżeństw bez konieczności sięgania po partnerów do wymiany poza własnym terytorium) grupa powinna liczyć około 30 osób (Henneberg i in. 1975, 200).

Otrzymane dane tylko w pewnym stopniu mogą odzwierciedlać rzeczywistą wielkość wspólnoty. Na ten stan rzeczy ma wpływ wiele czynników, w tym m.in. stopień rozpoznania stanowiska, problem niedoreprezentowania pochówków noworodków na cmentarzyskach czy migracja mężczyzn (ekonomiczna,

Tab. 15. Wielkość populacji użytkujących wybrane nekropolie kultury wielbarskiej.

Tab. 15. Size of populations which used selected necropolises of the Wielbark Culture.

Strefa	Stanowisko	Liczba grobów	Przybliżony czas trwania	Liczba pokoleń (25-30 lat)	Hipotetyczna liczba osób użytkujących nekropolię jednocześnie
A Dolne Powiśle	Cieple A2-C2	170	400	13-16	10-13
	Pruszcz Gd., st. 10	208 ⁹ (B1-C2) 553 ¹⁰ (A1-C2)	300 500	10-12 16-20	~17-21 lub 21 ¹¹ 27-34
	Ulkowy B1b-C1a	125	200	6-8	15-21
	Osiek B1-B2/C1	59	150	5-6	10-12 lub 12 ¹²
	Weklice B1b?-B1c-C3-D1	530	300	10-12	44-53 lub 62 ¹³
	Kościelna Jania, st. 7 B1-B2/C1	29	150	5-6	5-6
	Grębocin B2/C1	38 50 ¹⁴	50? 50?	1,5-2 1,5-2	19-25 25-33
B Pojezierze Drawskie i Pobrzeże Słowińskie	Lubowidz A3-B2/C1	311	250	8-10	31-39
	Nowy Łowicz B2a-B2/C1-C1a	268	150	5-6	45-54
C	Kowalewko B1b-C1a	500	200	6-8	62-83 lub 51 ¹⁵
	Słopanowo B2a-B2/C1	57	120	4-5	11-14

Te pierwsze mogłyby być więc miejscem pochówku *obcych w stosunku do zasadniczej populacji zamieszkujących Kotlinę Hrubieszowską grup ludzkich*, ewentualnie należałoby je uznać po prostu za „rodzinne”. Trzecia możliwość zakłada, że powodem ich założenia mógł być wyż demograficzny populacji grupy masłomęckiej. Jego wynikiem w fazie C3 mogło być właśnie powstawanie nowych miejsc grzebalnych (Kokowski 1998b, 68-69).

⁹ Jedynie „wielbarskie”.

¹⁰ Wszystkie groby, łącznie z „oksywskimi”.

¹¹ Wielkość grupy użytkującej cmentarzysko w Pruszczu Gdańskim na podst. wzoru G. Acsádi i J. Nemeskéri (1970).

¹² Wielkość grupy użytkującej cmentarzysko w Osieku na podst. wzoru G. Acsádi i J. Nemeskéri (1970) przy dalszej oczekiwanej długości życia $e_x^o = 28,1$ (Poliński 1993, 31).

¹³ Dalsza oczekiwana długość życia $e_x^o = 31,9$ – por. tab. 7.

¹⁴ Liczba pochówków według założeń B. Zielenki (Budynek, Ołędzki 1986, 151).

¹⁵ Wielkość grupy użytkującej cmentarzysko w Kowalewku na podst. wzoru G. Acsádi i J. Nemeskéri (1970) przy dalszej oczekiwanej długości życia $e_x^o = 18,5$ – por. tab. 3.

C Pojezierze Kaszubskie i Krajeńskie, Płn. Wielkopolska	Węsiory B2a-B2/C1-C1a	150	150	5-6	25-30
	Odry B2a-C1b/C2	~670	200	6-8	84-112
	Babi Dół-Borcz B2a-C1b/C2	150	200	6-8	19-25
D Pojezierze Iławskie i Olsztyńskie	Zwierzewo B2c-C2	101	150	5-6	17-20
	Pierzchały B2c-C2	102	150	5-6	17-20
	Połowite B2/C1-C2	27	150	5-6	4-5
E Mazowsze i Podlasie	Cecele C1a-D	650-700 ¹⁶	250	8-10	65-81 (70-87) lub 41 ¹⁷
	Niedanowo, st. 2 B2b-D	205 ¹⁸	250	8-10	20-25 lub 19 ¹⁹
	Krupice B2/C1-C2	33	150	5-6	5-7
	Nadkole, st. 1 B2/C1-C2	53 ²⁰ 110-130 ²¹	150	5-6	8-10 18/22 – 21/26
	Brulino-Koski C1b-D	33	120	4-5	7-8
	Kołoząb, st. 3 B2/C1-C3/D	140	150	5-6	23-28
	Kłoczew B2/C1-C2	81	150	5-6	13-16

militarna), prowadząca do zgonu z dala od miejsca zamieszkania, ale także brak możliwości precyzyjnego ustalenia czasu istnienia nekropolii czy ocenienia liczby grobów w kolejnych fazach funkcjonowania.

III.5 ŚMIERTELNOŚĆ W POSZCZEGÓLNYCH GRUPACH WIEKU I PŁCI

Analiza przeprowadzona dla populacji z kilku reprezentatywnych cmentarzysk kultury wielbarskiej wykazała, iż najwyższy współczynnik wymieralności charakteryzuje grupy wiekowe: *maturus* (28,8%), *adultus* (26,3%) oraz *infans I* (21%). Pozostałe kategorie wyróżniały się dużo mniejszą śmiertelnością – *infans II* (8,5%) i *juvenis* (10,6%) oraz najslabiej manifestujący się starcy – *senilis* (4,8%).

Otrzymany porządek nie konweniuje jednoznacznie z wynikami badań cmentarzysk z okresu rzymskiego z terenu Polski (np. Wiercińska 1975, 19-23; Kozak-Zychman 1989, 11-15; Poliński 1993, 8), gdzie grupy *infans I* oraz *adultus* naznaczone są największą umieralnością. Uzyskane dane w pewnym stopniu zgodne są jednak z ogólnymi tendencjami widocznymi w populacjach pradziejowych, według których nasilenie śmiertelności występowało w następujących okresach ontogenezy: *infans I* i *adultus*, ewentualnie *infans I*, *adultus* i *maturus* lub *infans I* i *maturus*²².

¹⁶ Na podstawie wielkości zniszczonej powierzchni cmentarzyska J. Jaskanis (1996, 87, 92) szacuje pierwotną liczbę pochówków na 650-700, podczas gdy zarejestrowano ich 579.

¹⁷ Wielkość grupy użytkującej cmentarzysko w Cecelach na podst. wzoru G. Acsádi i J. Nemeskéri (1970) przy dalszej oczekiwanej długości życia $e^{\circ}_x = 17,2$ – por. tab. 1.

¹⁸ Liczba grobów określonych przez W. Ziemińską-Odojową jako „wielbarskie” (1999, 136).

¹⁹ Wielkość grupy użytkującej cmentarzysko w Niedanowie, st. 2 na podst. wzoru G. Acsádi i J. Nemeskéri (1970) przy dalszej oczekiwanej długości życia $e^{\circ}_x = 21,5$ – por. tab. 4.

²⁰ Liczba grobów zachowanych.

²¹ Hipotetyczna liczba wszystkich grobów.

²² Dopiero bowiem stulecia XIX i XX miały przynieść zmianę w strukturze wymieralności, w której największe prawdopodobieństwo zgonu wiązało się z kategoriami *infans I* i *senilis* oraz *maturus* i *senilis* (Kapica, Łuczak 1974, 100).

GDZIE SĄ DZIECI?²³

Zasadniczym problemem podnoszonym przy okazji demograficznych badań jest śmiertelność dzieci, głównie jednak niemowląt (do skończenia pierwszego roku życia). Jej poziom uchodzi bowiem za bezpośredni wskaźnik zdrowia społeczeństwa (Kozak 2004, 225). Należy podkreślić, iż największe prawdopodobieństwo śmierci dotyczy osób przed ukończeniem trzeciego roku życia, nie posiadają one bowiem wykształconego w pełni systemu immunologicznego. Wśród nich ryzyko zgonu dotyczy przede wszystkim dzieci w czasie pierwszego miesiąca po porodzie, następnie pomiędzy 1 a 12 miesiącem życia, potem stopniowo owo zagrożenie znika. Za główne przyczyny śmierci w klasie *infans I* uznaje się choroby infekcyjne oraz niewłaściwą opiekę medyczną czy rodzicielską (por. Delimata 2004, 53; Jerszyńska 2004, 13, 25)²⁴.

Ocenia się, iż szacunkowa częstość zgonów wśród osób do 14-15 roku życia w okresie rzymskim powinna wynosić co najmniej 40% (Rożnowski, Gładykowska-Rzeczycka 1981, 53; Polišński 1993, 5-6). W rzeczywistości umieralność tej grupy na poszczególnych cmentarzyskach kształtuje się różnie. Niski odsetek sumarycznie potraktowanych klas *infans I* i *II* wyróżnia stanowiska w Osieku (5,3%) i Weklicach (6,3%), zaś relatywnie wysoki uzyskano w Cecelach (48%) i Krupicach (52,9%, jednak dla stosunkowo małej populacji).

Nikły udział pochówków dziecięcych notowany jest przede wszystkim na stanowiskach niewielkich, w dużej mierze zniszczonych, zatem niereprezentatywnych. Bardziej wiarygodne statystycznie są kilkunastofazowe nekropolie, składające się z kilkuset pochówków. Współczynniki śmiertelności obliczone dla ich populacji raczej korespondują z oczekiwanymi wartościami demograficznymi (tab. 16). Wyjątkiem jest cmentarzysko w Weklicach, gdzie szczątki dzieci potwierdzono antropologicznie tylko w 13 pochówkach z grupy blisko 204 osób ze zdiagnozowanym wiekiem zgonu (odsłoniętych do 2004 roku). Ten stan rzeczy może ulec zmianie po przebadaniu stanowiska w całości.

Odsetek osobników zmarłych przed ukończeniem 15 roku życia przekroczył oczekiwany poziom tylko na kilku cmentarzyskach. Są to wspomniane już Cecele (48%) i Krupice (53%) oraz Kowalewko (45%), Zakrzewska Osada (45,5%), Brulino-Koski (41,7%), jak również nekropolie grupy masłomęckiej. Na pozostałych stanowiskach liczba ta zamyka się z reguły w przedziale od 10 do 40%²⁵.

Wymieralność dzieci w wieku do 7 roku życia obliczona dla serii zbiorczej (tab. 11b) stanowi 21% ogółu populacji. Ogólnie jednak suma wartości otrzymanych dla *infans I* i *infans II* wynosi 29,5%, co jest tylko w pewnym stopniu liczbą zbliżoną do oczekiwanej dla okresu rzymskiego.

Pochówki dzieci najmłodszych są odkrywane na cmentarzyskach kultury wielbarskiej rzadko; jest to poniekąd norma znana z sąsiednich kręgów kulturowych. W materiałach kostnych wyróżniono szczątki tylko ok. 20 osób, których zgon nastąpił w wieku ocenionym antropologicznie jako płód, płód-noworodek lub noworodek (tab. 16). Dzieci z tej grupy wiekowej chowano w samodzielnych pochówkach ciałopalnych i szkieletowych, np. Cecele, groby nr 14a, 89B, 128, 179, 303, Nadkole, st. 1, grób nr 35, Kowalewko, grób nr 342 (?) (Skorupka 2001, por. s. 91 i 428), Niedanowo, grób nr 607, Nowy Targ, grób nr 455 czy Zakrzewska Osada, groby nr 71 (?) i 73, ale także w grobach podwójnych w towarzystwie

²³ Podtytuł nawiązuje do tytułu pracy J. Sofaer Derevenski (1993).

²⁴ Na wysoką umieralność noworodków mogą mieć wpływ: anomalie genetyczne, defekty rozwojowe, urazy porodowe i stan zdrowia matki oraz czynniki zewnętrzne jak pożywienie, infekcje jelitowe, układu oddechowego lub trawiennego (Jerszyńska 2004, 26; tam dalsza literatura). M. Delimata (2004, 53) poza złymi warunkami sanitarnymi i niskim poziomem wiedzy medycznej wśród powodów przedwczesnych zgonów niemowląt wymienia śmierć „łożeczkową”. Niebezpiecznym i znaczącym dla dalszego życia dziecka jest moment zaprzestania karmienia wyłącznie mlekiem matki i rozpoczęcie uzupełniania diety innymi pokarmami. Wówczas dziecko musi sobie poradzić z patogenami zawartymi w pożywieniu, szczególnie z tymi odpowiedzialnymi za zaburzenia trawienne i oddechowe (Jerszyńska 2004, 95-96).

²⁵ Dla porównania na wybranych cmentarzyskach kultury czarniachowskiej odsetek pochówków dziecięcych kształtuje się na poziomie 9-31%, zaś na nekropoliach pomiędzy Odrą a Łabą dzieci stanowią 27-36% populacji. Odchylenia od tej normy in plus tłumaczone bywają m.in. epidemiami (Schultze 2005, 415-416).

starszych osobników, m.in. w Kowalewku, grób nr 165, w Cecelach, grób nr 313, w Pruszczu Gdańskim, st. 7 (Gładykowska-Rzeczycka, Pudło 2003, 320) czy w Weklicach, grób nr 84 (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 42-43).

Na cmentarzyskach „wielbarskich” pochówki kilkumiesięcznych dzieci zdarzają się najczęściej w późnym i młodszym okresie rzymskim. Dysproporcję tę ukształtowały być może liczne groby dziecięce z Cecel. Równie często spotykane są szczątki osób niedorosłych na cmentarzysku w Masłomęczu, st. 15 czy Gródku nad Bugiem, st. 1C.

Tab. 16. Rozkład wymieralności na wybranych cmentarzyskach kultury wielbarskiej i grupy masłomęckiej – oprac. na podst. – por. wykaz literatury w aneksie nr 2.

Tab. 16. Distribution of mortality in selected cemeteries of the Wielbark Culture and the Masłomęcz Group – based on literature mentioned in Appendix 2.

	<i>INFANS I</i> [N noworodków/ płodów]	<i>INFANS II</i>	<i>JUVENIS</i>	<i>ADULTUS</i>	<i>MATURUS</i>	<i>SENILIS</i>	Ogółem
Cecel	168 [6]	56	60	106	73	4 ²⁶	467
	36%	12%	12,8%	22,7%	15,6%	0,9%	100%
Kowalewko	80 [2?]	34	28	69	31	10	252
	31,7%	13,5%	11,1%	27,4%	12,3%	4%	100%
Weklice	5 [1]	8	23	55	107 ²⁷	7 ²⁸	205
	2,4%	3,9%	11%	26,9%	52,4%	3,4%	100%
Pruszcz Gdański, st. 10 ²⁹	18	14	24	35	61	26	178
	10,1%	7,9%	13,5%	19,7%	34,2%	14,6%	100%
Pruszcz Gdański, st. 10 ³⁰	8 [2?]	1	4	21	11	2	47
	17%	2,1%	8,5%	44,7%	23,4%	4,3%	100%
Jordanowo, st. 12	11	8	5	44	52	5	125
	8,8%	6,4%	4%	35,2%	41,6%	4%	100%
Niedanowo, st. 2	32 [2?]	14	15	24	27	6	118
	27,1%	11,9%	12,7%	20,3%	22,9%	5,1%	100%
Pruszcz Gdański, st. 7	10 [1]	4	21	21	34	19	109
	9,1%	3,7%	19,2%	19,2%	31,2%	17,5%	99,9%
Leśno, st. 2	9	3	1	19	26	10	68
	13,2%	4,4%	1,5%	28%	38,2%	14,7%	100%
Nowy Targ	10 [1]	4	-	26	25	1	66
	15,1%	6%	-	39,4%	37,9%	1,5%	99,9%
Węsiory	4	2	4	22	18	-	50
	8%	4%	8%	44%	36%	-	100%
Nadkole, st. 1	14 [1]	-	2	16	15	-	47
	29,8%	-	4,3%	34%	31,9%	-	100%
Zakrzewska Osada	16 [2?]	4	-	9	13	2 ³¹	44
	36,4%	9,1%	-	20,4%	29,5%	4,5%	99,9%
Odry	3	5	11	12	12	-	43
	7%	11,7%	25,5%	27,9%	27,9%	-	100%
Ulkowy	3 ³²	-	-	5	20	-	28

²⁶ W tej grupie osobnicy w wieku *maturus* późny, powyżej 50 roku życia (Jaskanis 1996, 49, 58, 60, 76).

²⁷ W tym niektórzy osobnicy 30-40-letni, określani w Weklicach jako *adultus*.

²⁸ W tym późny *maturus* (50-x).

²⁹ Uwzględniono tylko serię grobów szkieletowych.

³⁰ Uwzględniono tylko groby z okresu rzymskiego.

³¹ Dwie osoby w wieku *maturus/senilis*.

³² „Dziecko”.

	10,7%	-	-	17,9%	71,4%	-	100%
Grzybnica	2	1	2	7	12	1	25
	8%	4%	8%	28%	48%	4%	100%
Osiek	1 ³³	-	-	13	5	-	19
	5,3%	-	-	68,4%	26,3%	-	100%
Kościelna Jania	2 [1]	1	1	5	8	1	18
	11,1%	5,5	5,5	27,8	44,4	5,5	99,8
Krupice	6	3	2	5	1	-	17
	35,3%	17,6%	11,7%	29,4%	5,9%	-	99,9%
Kutowa, st. I i II	5	2	1	3	5	-	16
	31,2%	12,5%	6,2%	18,7%	31,2%	-	99,8%
Gronowo, kurhany	-	2	1	6	5	1	15
	-	13,3%	6,6%	40%	33,3%	6,6%	99,8%
Węgrowo	5	-	5	5	-	-	15
	33,3%	-	33,3%	33,3%	-	-	99,9%
Brulino-Koski	5 ³⁴	-	-	2	5	-	12
	41,7%	-	-	16,6%	41,7%	-	100%
Rzyszczewo	-	1	-	2	7	-	10
	-	10%	-	20%	70%	-	100%
Drawsko Pomorskie ³⁵	1 ³⁶	-	1	4	1	-	7
	14,3%	-	14,3%	57,1%	14,3%	-	100%
GRUPA MASŁOMĘCKA							
Masłomęcz, st. 15	93 [23]	8	17	21	33	23	195
	47,7%	4,1%	8,7%	10,7%	17%	11,8%	100%
Gródek n/Bugiem, st. 1C	20 [2]	-	2	5	4	2	33
	60,6%	-	6%	15,1%	12,1%	6%	99,8%
Moroczyn, st. 25	1	-	-	2	-	-	3
	33,3%	-	-	66,7%	-	-	100%

Należy podkreślić, że pochówki dzieci do 3 roku życia odnotowano głównie na większych stanowiskach, kompleksowo badanych antropologicznie, tj. w Cecelach, Kowalewku, Niedanowie, st. 2, Pruszczu Gdańskim, st. 10. Rejestrujemy je także na cmentarzyskach z mniejszą ilością obiektów, tj. Imielno, Kościelna Jania, Leśno czy Zakrzewska Osada. Nie bez znaczenia jest również wyraźniejszy udział inhumacji w grupie pochówków osób z tej grupy wiekowej – ten rodzaj obrządku daje większe szanse prawidłowej oceny wieku.

Niski odsetek najmłodszych członków społeczności „wielbarskiej” w stosunku do ogółu populacji pochowanej na cmentarzysku koreluje z ogólną tendencją czytelną w materiałach sepulkralnych z okresu rzymskiego (Czarnecka 1990, 101; Beilke-Voigt 2004)³⁷. Przyczyn takiej sytuacji upatruje się głównie w czynnikach wpływających na destrukcję kośćca, wykluczających ich rejestrację w terenie. Zwraca się także uwagę na nietrwałość słabo skostniałego szkieletu oraz niewielką głębokość jam grobowych, która narażała szczątki na działanie erozji czy apetyty zwierząt. Kości dzieci cechuje mała gęstość, ukształtowana przez mniejszy udział składników mineralnych w stosunku do większej zawartości komponentów organicznych³⁸. W przypadku braku zachowanych szczątków za pomocne przy ogólnym określeniu grobu jako dziecięcy uznaje się części stroju lub ozdoby o małych rozmiarach, tj. bransolety

³³ Suma *infans* I i II.

³⁴ Łącznie *infans* I i II.

³⁵ Tylko seria grobów szkieletowych.

³⁶ Łącznie *infans* I i II.

³⁷ Również z wczesnego średniowiecza, por. Dollhopf 2002.

³⁸ To jest główną przyczyną większej podatności ich na rozkład w warunkach glebowych, szczególnie przy niewłaściwym odczynie (pH) podłoża (Jerszyńska 2004, 10).

czy naszyjniki o małej średnicy; kolejnym kryterium jest długość jamy grobowej w przypadku inhumacji³⁹. Poza przyczynami natury mechaniczno-przyrodniczej omawiana nieobecność mogła mieć swoje źródło w uwarunkowaniach kulturowo-społecznych. Praktyka porzucania lub chowania dzieci w sposób odmienny od powszechnie przyjętych zwyczajów⁴⁰ znana jest w dawnej obyczajowości rzymskiej, północnoeuropejskiej i licznie manifestuje się również w nowożytnych społecznościach prymitywnych (m.in. Winniczuk 1985, 233, 256; Iluk 1997, 73n; Komosa 1997, 230nn; Mikucki 1997, 54n; Beilke-Voigt 2004, 271-273; Delimata 2004, 11). Tacytowa pochwała Germanów (*Germ.* 19) dotycząca niepraktykowania wśród nich dzieciobójstwa została sformułowana najprawdopodobniej, podobnie tak inne opinie, w duchu moralizatorskim, trudno uważać ją zatem za odzwierciedlającą stan faktyczny.

Zdarza się, iż w określonej sytuacji demograficznej, deficyt niedorośli może być eksplikowany ruchami migracyjnymi danej populacji i zabieraniem potomstwa w dalszą wędrówkę przez osobników młodszych, bardziej dynamicznych (Gładykowska-Rzeczycka 1973, 291). Za czynnik istotnie wpływający na obecność grobów dzieci najmłodszych D. Krausse (1998) uznał pozycję materialną rodziców, która decydowała o jakości pochówku, jego niedbałej bądź okazałej formie. Również uwarunkowania ekonomiczne czyni się odpowiedzialnymi za praktykę selekcji noworodków według płci, czyli „inwestowanie” w chłopców, a porzucanie dziewczynek, co było równoznaczne z ich uśmierceniem. Takie działania potwierdzają rzymskie źródła pisane i bliższe kulturowo sagi północnoeuropejskie⁴¹. Na poziomie cmentarzysk taka praktyka powinna skutkować nierówną proporcją płci, szczególnie w grupie najmłodszych członków społeczności. Za miarodajną uznaje się ocenę stosunku osobników obu płci w grupie *infans II* i *juvenis*, wychodząc z założenia, że wobec deficytu małych dzieci na cmentarzysku, dysproporcja powinna kontynuować się w grupie dzieci starszych, a widoczną w tej grupie preferencję płci należy uznać za wiarygodną (por. Przybyła 2014, 139-140). W kulturze wielbarskiej ze względu na brak podejmowanych antropologicznych diagnoz płci dzieci oraz brak przesłanek archeologicznych pozwalających odróżniać precyzyjnie groby dziewczynek i chłopców, kwestia nierównej inwestycji rodzicielskiej musi pozostać na tym etapie nierozstrzygnięta. Z porównania w materiale kostnym liczby mężczyzn i kobiet w wieku *juvenis* wyłania się kilkukrotna przewaga tych drugich. Jednak ta proporcja może być wypadkową wielu innych czynników (na ten temat por. rozdz. III.7); celowe zaniedbania i dzieciobójstwo dotyczyło przecież na przestrzeni stuleci głównie dzieci płci żeńskiej.

W kulturze wielbarskiej można dopuścić zatem sytuację, w której na cmentarzyskach grzebano tylko potomstwo (noworodki lub niemowlęta) przedstawicieli najwyższych rodów, co i tak powinno skutkować wyższym od obserwowanego odsetkiem tej grupy wiekowej w materiałach antropologicznych. Raczej należałoby przyjąć inne kulturowe i inicjacyjne wzorce, prowadzące do wyłączenia najmłodszych członków społeczności ze wspólnych miejsc grzebalnych. Przy dotychczasowym stanie rozpoznania osad trudno rozstrzygnąć, czy wśród społeczności „wielbarskiej” był rozpowszechniony zwyczaj pochówku małych dzieci w obrębie przestrzeni prywatnej. Brakuje także odkryć, które poświadczałyby powszechną praktykę pozostawiania zwłok lub lokalizowania grobu poza cmentarzem. Przykłady, zresztą niezbyt liczne, takiego traktowania tej grupy wiekowej znamy raczej z terenu kultury przeworskiej (np. Makiewicz 1988; Garbacz 2009, 340, 375) i innych obszarów kulturowych (m.in. Berger 1993; Struck 1993; Schultze 2005, 416; Beilke-Voigt 2007; 2010).

Przyjmując nawet, że w określonych sytuacjach niektórym dzieciom odmawiano pochówku we wspólnej przestrzeni sepulkralnej, za równoległą przyczynę niedoprezentowania ich liczby wypadałoby uznać jednak procesy postdepozycyjne. Tę hipotezę wspierałaby, m.in. analiza masy szczątków kostnych osób z różnych grup wieku, pochowanych w grobach ciałaopalnych na cmentarzyskach kultury wielbarskiej.

³⁹ Tego rodzaju kryterium metryczne zostało zastosowane m.in. w Odrach (Grzelakowska 1991), Weklicach (Natuniewicz-Sekuła, Skóra w druku) i Gródku nad Bugiem, st. 1c (Kokowski 1993a).

⁴⁰ Na temat pochówków dziecięcych na terenie osad np. Kvetánová 2008, 26-27.

⁴¹ W średniowiecznej literaturze północnogermańskiej, zawierającej także odniesienia do starszych czasów, znajdujemy informacje o zwyczaju tzw. wynoszenia dzieci (por. np. *Saga o Njalu* 56; 105; *Saga o Gunnlaugu* III; IV), stanowiącym swoistego rodzaju regulator diety.

Waga przepalonych kości dzieci w porównaniu z osobami dorosłymi jest z reguły kilkukrotnie mniejsza; rzadko przekracza 50 g (Skóra 2014a, tab. 1, ryc. 2). Mała miąższość jam grobów ciałałpalnych i słaba odporność kości dziecięcych na destrukcję mogą odpowiadać za deficyt tej grupy na nekropoliach, aczkolwiek skala tego procesu pozostaje trudna do oceny.

ŚMIERTELNOŚĆ WŚRÓD POZOSTAŁYCH KATEGORII WIEKU

Najmniejsza wymieralność w populacji „wielbarskiej”, poza grupą starców (4,8%), dotyczy wieku *infans II* oraz *juvenis*, co jest regułą również na innych cmentarzyskach okresu rzymskiego z terenu Polski (Poliński 1993, 7). Średnie wartości (dx) otrzymane dla nich w serii zbiorczej wynoszą odpowiednio 8,5% i 10,6% (tab. 11b). Częstokroć szczątki osób w wieku *infans II* lub *juvenis* nie są w ogóle ujawniane w materiale wykopaliskowym. Powodem może być rzeczywiście mniejsze zagrożenie zgonem⁴². Okres *infans II*, starsze dzieciństwo, to czas, w którym dzięki lepiej rozwiniętemu układowi odpornościowemu dzieci mniej są narażone na infekcje i choroby, powszechne wśród osobników poniżej 7 roku życia. To również początek dojrzewania płciowego, przy czym dla dziewcząt przyjmuje się 12-15 lat, dla chłopców zaś – nieznaczne opóźnienie pokwitania. Do końca antropologicznego wieku *juvenis* proces ten powinien ulec zakończeniu, biologiczną cezurą jest ostatecznie osiągnięcie wysokości ciała, co w przypadku kobiet następuje między 18 a 20 rokiem życia, zaś u mężczyzn może trwać również do 23 roku życia, i jest najbardziej widocznym elementem kończącego się etapu rozwoju (Czarnecka 1990, 103).

Śmiertelność osobników młodocianych w społeczności kultury wielbarskiej, jest nieco wyższa od wartości, które obliczył dla okresu rzymskiego J. Kozak (2004, ryc. 1)⁴³. Poza tym należy zauważyć, że ograniczone możliwości oceny płci w grupie *juvenis* utrudniają zbadanie wymieralności według tego kryterium. Z otrzymanych dla populacji „wielbarskiej” wyników wyłania się wyraźna wyższa umieralność młodych kobiet (12,7%) w stosunku do mężczyzn (6,3%) – por. tab. 13a-b. Demografia tłumaczy tę przewagę najczęściej zgonami związanymi ze zbyt młodym wiekiem matek, z komplikacjami z powodu poronień, które częściej niż osobnikom w wieku *adultus* zdarzają się młodszym kobietom. Statystycznie najmniej powikłań w czasie ciąży odnotowuje się bowiem w przedziale wiekowym 26-35 lat (Żołądź-Strzelczyk 2006, 25). Jednak ta zależność nie manifestuje się w „wielbarskich” wspólnych pochówkach kobiet z dziećmi. Bezspornie najczęściej obecne są w nich kobiety, *adultus*, zaś noworodki są oznaczane relatywnie rzadko. Zdaje się, że okołoporodowe przyczyny zgonu raczej należy łączyć ze wzmożoną wymieralnością, która charakteryzuje kobiety w wieku 20-30 lat, a nie młodsze. Nie pierwsza ciąża, a kolejne, liczne, powodujące wycieńczenie i osłabienie organizmu prowadziły do śmierci (por. poglądy na ten temat – A. Malinowski 1968, 50; Wierciński 1968a, 419; Poliński 1993, 9; Śmiszkiewicz-Skwarska, Malinowski 2002, 151; Delimata 2004, 53; Kwiatkowska 2005, 29; Kwiatkowska i in. 2006, 19).

Najsłabiej reprezentowaną liczebnie kategorią w analizowanym materiale jest *senilis*, z wynikiem 4,8% (tab. 11b). Szczątki osób zmarłych powyżej 50 roku życia ujawniono w sumie na ponad 20 nekropoliach różnej wielkości. Procentowy udział grupy *senilis* w ogólnej liczbie ludności wynosi od 0,9 w Cecelach do 17,5 w Pruszczu Gdańskim, st. 7. Na poziomie ok. 5% kształtuje się na stanowiskach, m.in. w Jordanowie, st. 12, Kowalewku, Niedanowie, st. 2 oraz w Brest-Trišin. Zdecydowanie najwyższe wyniki otrzymano dla populacji z Pruszcza Gdańskiego: poza wspomnianym st. 7, na stanowisku 10 – 14,6% (tab. 6). Wiek 60 lat w społeczności kultury wielbarskiej to raczej górny próg możliwy do osiągnięcia. Przypadki przekroczenia tej granicy są rzadkie – znamy tylko kilka ocen antropologicznych osób 60-letnich lub starszych

⁴² D. Poliński (1993, 7) małą liczbę osobników *juvenis* odnotowaną na cmentarzyskach z okresu rzymskiego tłumaczył wąskimi granicami tej kategorii: 15-20 lat. Podobnie niski udział otrzymałby dla *infans II*, gdyby nie dokonał połączenia obu klas wieku dziecięcego (*infans I* i *II*) w jedną wspólną grupę. Przy czym należy zauważyć, iż dla *infans I* uzyskujemy w badanych populacjach zazwyczaj wysokie wyniki lub często najwyższe, mimo iż ta grupa cechuje się niewiele dłuższym czasem trwania.

⁴³ Z analizy J. Kozaka wynika, że największa śmiertelność tej kategorii *juvenis* przypada właśnie na okres lateński oraz rzymski (8-10%). Mniejsze prawdopodobieństwo zgonu obserwuje się od neolitu po okres halsztacki (5-7%), a najniższe wartości są charakterystyczne dla okresu od wczesnego średniowiecza po nowożytność (3-4%).

(Nowy Łowicz, kurhan 29 – Rożnowski, Cymek 2006; Weklice, groby nr 34, 150, 158, 208 – Teul 2011, tab. I; Pruszcz Gdański, st. 7 – Gładkowska-Rzeczycka i in. 2003, tab. 2)⁴⁴.

Z kolei brak szczątków *senilis* stwierdzono m.in. w Krupicach, Nadkolu, st. 1, Nowym Targu, Wę-siorach czy Węgrowie (Kozłowski 2013, 112). Zauważalne jest również, że liczba rozpoznanych w ma-teriale osteologicznym osobników sędziwych wykazuje związek z populacjami, stosującymi w praktyce pogrzebowej inhumację. Wpływ na ten stan rzeczy ma zapewne większa możliwość oznaczenia wieku starczego na niepoddanym działaniu ognia szkieletu, z odpowiednią liczbą cech diagnostycznych. Silna i bardzo widoczna obliteracja szwów czaszkowych daje szansę na zachowanie czaszki w stanie nienaruszonym (Kwiatkowska i in. 2006, 22). Ze znaczną możliwością pomyłki w ocenie wieku *senilis* należy liczyć się w przypadku analizy szczątków populacji ciałałpalnej. Wysoka temperatura stosu kremacyjnego powoduje, m.in. pękanie szwów, których proces obliteracji nie jest zakończony. Deficyt starców – według A. Hałaszk – jest zauważalny właśnie przede wszystkim na cmentarzyskach społeczności praktykujących kremację i należy go być może wiązać z powyższą obserwacją (Hałaszk 2006, 35, 37). Dotyczy on również cmentarzysk kultury przeworskiej, gdzie pochówki osób w wieku podeszłym nie są rejestrowane w ogóle lub tylko w niewielkiej liczbie⁴⁵. Pośrednio na niski odsetek *senilis* mogą mieć wpływ niejednoznaczne kryteria starości, traktowane rozmaicie w ekspertyzach antropologicznych. Za początek starości przyjmuje się stosunkowo szeroko wiek od 50. do 60/65. roku życia. Konfrontacja wieku antropologiczno-biologicznego z kalendarzowym oraz z ówczesnymi wyobrażeniami społeczeństwa na temat starości jest wysoce problematyczna⁴⁶. Czy starców należy szukać już wśród osobników w wieku *maturus* czy dopiero *senilis*? Czy starość była kwestią społeczną czy raczej zindywidualizowaną? Dynamika starzenia się organizmu jest jednak procesem przede wszystkim spersonalizowanym, na który wpływ mają określone cechy jednostki, np. genetyczne. Udowodniono także oddziaływanie uwarunkowań środowiskowo-kulturowych i przyrodniczych, czynników ekonomicznych oraz społecznych, np. dieta lub stopień zaangażowania w pracę (Gładkowska-Rzeczycka, Nowakowski 2006; Kwiatkowska i in. 2006). Wspomniane okoliczności, jeśli wystąpiły w niewłaściwej konfiguracji, mogły rzutować na przedwczesne starzenie się jednostki, co nie musi jednak oznaczać, że będzie ono manifestowało się także w materiale kostnym. Z tego też rodzą się trudności przy wszelkich próbach generalizacji danych, nie tylko na szerszej płaszczyźnie, ale i na poziomie konkretnej populacji.

Ustalenia antropologiczne dowodzą, że niedostatek osobników w wieku *senilis* jest cechą charakterystyczną populacji pradziejowych. Na około 1%, liczbę starców w społeczności okresu rzymskiego na ziemiach polskich ocenili Z. Łubocka i S. Gronkiewicz (2006, 63)⁴⁷. Zdecydowanie wyższy wynik – 8,6% dla tego samego okresu otrzymał J. Kozak (2006, 158). Odniesienie tego rezultatu do pozostałych jednostek chronologicznych doprowadziło autora do konkluzji, iż począwszy od okresu rzymskiego zauważa się wzrost liczby osób w wieku podeszłym. Z kolei zupełny ich brak, tym razem w populacji kultury wielbarskiej zaobserwował D. Poliński (1993, 7); wniosek oparto na materiałach pochodzących

⁴⁴ Równie wysokie współczynniki charakterystyczne są dla grupy masłomęckiej, głównie jednak dla samego Masłomęcza, st. 15 – około 12% oraz dla Gródka nad Bugiem, st. 1C – 6%. P. Dąbrowski i in. (2002) w artykule dotyczącym tradycji pogrzebowej w Masłomęczu scharakteryzowali – w oparciu o własne badania i wcześniejsze analizy – cmentarzysko masłomęckie jako „niemal całkowicie” pozbawione osobników *senilis*. Z dolną granicę tej klasy przyjęto 60 lat (Kozak-Zychmann 1996; Dąbrowski i in. 1998, 92).

⁴⁵ Nie zarejestrowano ich np. w Nadkolu, st. 2, Grzybowie. W Opatowie stwierdzono ich obecność w 6 z 599 grobów przebadanych antropologicznie (1% populacji) (Madyda-Legutko i in. 2006, 121), w Zadownicach zaś liczba ich kształtuje się podobnie – 2% (Śmiszkiewicz-Skwarek, Malinowski 2002, 151). Z drugiej jednak strony są cmentarzyska, na których kategoria *maturus/senilis* i *senilis* reprezentowana jest obficie, osiągając 25% całej populacji, do nich należy, np. Chmielów Piaskowy (Godłowski, Wichman 1998, tab. 5). K. Czarnecka (1990, tab. 17) analizując wymieralność na 12 cmentarzyskach „przeworskich”, otrzymała dla grupy *senilis* wynik rzędu 2,9%.

⁴⁶ Współcześnie starość dzielona jest na cztery okresy: starzenie się (45-59 lat), wiek starszy (60-74 lat), wiek starczy (75-90) oraz długowieczność (powyżej 90 lat) (Kwiatkowska i in. 2006, 23).

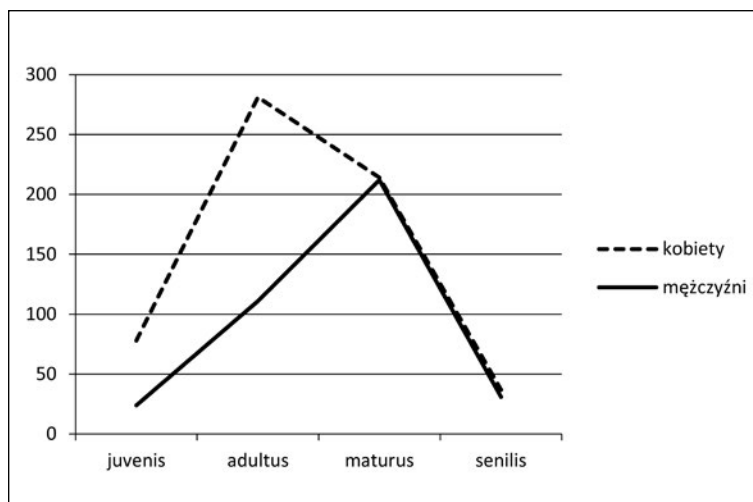
⁴⁷ Ten wynik był najniższy ze wszystkich branych pod uwagę w badaniu epok i wynikał z niewielkiej próby, którą stanowiły jedynie dwa cmentarzyska grupy masłomęckiej (Masłomęcz i Gródek nad Bugiem).

z 14 cmentarzysk⁴⁸. Podsumowując, należy podkreślić, że podejmowane analizy wymieralności osobników *senilis* na podstawie ekspertyz antropologicznych, od pradziejów po czasy nowożytne, dostarczają danych, jak się wydaje, zmiennych w zależności od wielkości i rodzaju przyjętej próby.

Na cmentarzyskach kultury wielbarskiej zaobserwowano prawie równą proporcję kobiet i mężczyzn w wieku starczym, co w pewnym stopniu odbiega od tendencji charakterystycznych dla populacji pradziejowych, w których wieku sędziwego dożywało zazwyczaj więcej mężczyzn niż kobiet (Kozak 2006, 159)⁴⁹.

Szczyt śmiertelności kobiet „wielbarskich” przypada w klasie *adultus* (ryc. 2). Drugą wśród kobiet pod względem prawdopodobieństwa zgonu jest kategoria *maturus*, następnie *juvenis* i *senilis*. W przypadku mężczyzn poza klasą *maturus* na zgon narażeni są, w malejącej kolejności, osobnicy: *adultus*, *senilis* oraz *juvenis*. W sumie na większości cmentarzysk porządek wymieralności kształtuje się przeważnie w podobny sposób. Odmienne ta kwestia przedstawia się w przypadku kobiet w opracowaniu cmentarzyska w Węsiarach (Mazurowska 1968a). Największa ich śmiertelność przypada nie na wiek *adultus*, lecz na *juvenis*. Autorka tłumaczyła ten fakt – *selekcją porodową* (1968a, 164). Ale zaistniała sytuacja demograficzna wynika raczej z włączenia, jak się wydaje, dość licznej grupy zmarłych 20-latek do młodszej klasy antropologicznej.

Natomiast wymieralność mężczyzn rozkłada się w populacji „wielbarskiej” raczej w sposób naturalny, zgodnie ze starzeniem się organizmów – największe natężenie zgonów przypada na wiek *maturus*, dużo mniej licznie na *adultus*. W tym czasie w organizmie człowieka zaczynają się pojawiać pierwsze zmiany degeneracyjne, postępuje stopniowe wyczerpanie naturalnych sił organizmu i ograniczenie możliwości biologicznych jednostki. Niewielka liczba osobników dożywała wieku *senilis*. Z kolei młodzi mężczyźni, *juvenis*, słabo manifestują się w materiałach z cmentarzysk kultury wielbarskiej. Ten brak mógł być uwarunkowany przyczynami społeczno-ekonomicznymi lub ich absencję może tłumaczyć ogólna dobra kondycja osobników w tym wieku. Przy tym należy zauważyć, że w sumie, w materiałach „wielbarskich”, ich liczba jest trzykrotnie mniejsza od liczby kobiet *juvenis*. Na większości nekropoli kultury wielbarskiej największe natężenie zgonów mężczyzn obserwujemy w wieku *maturus* (por. ryc. 3) lub kształtują się dwa szczyty śmiertelności – jak w Węsiarach, gdzie odnotowano je dla przedziału 21-25 lat oraz 36-45 lat przy jednoczesnym deficycie osobników 26-35-letnich.

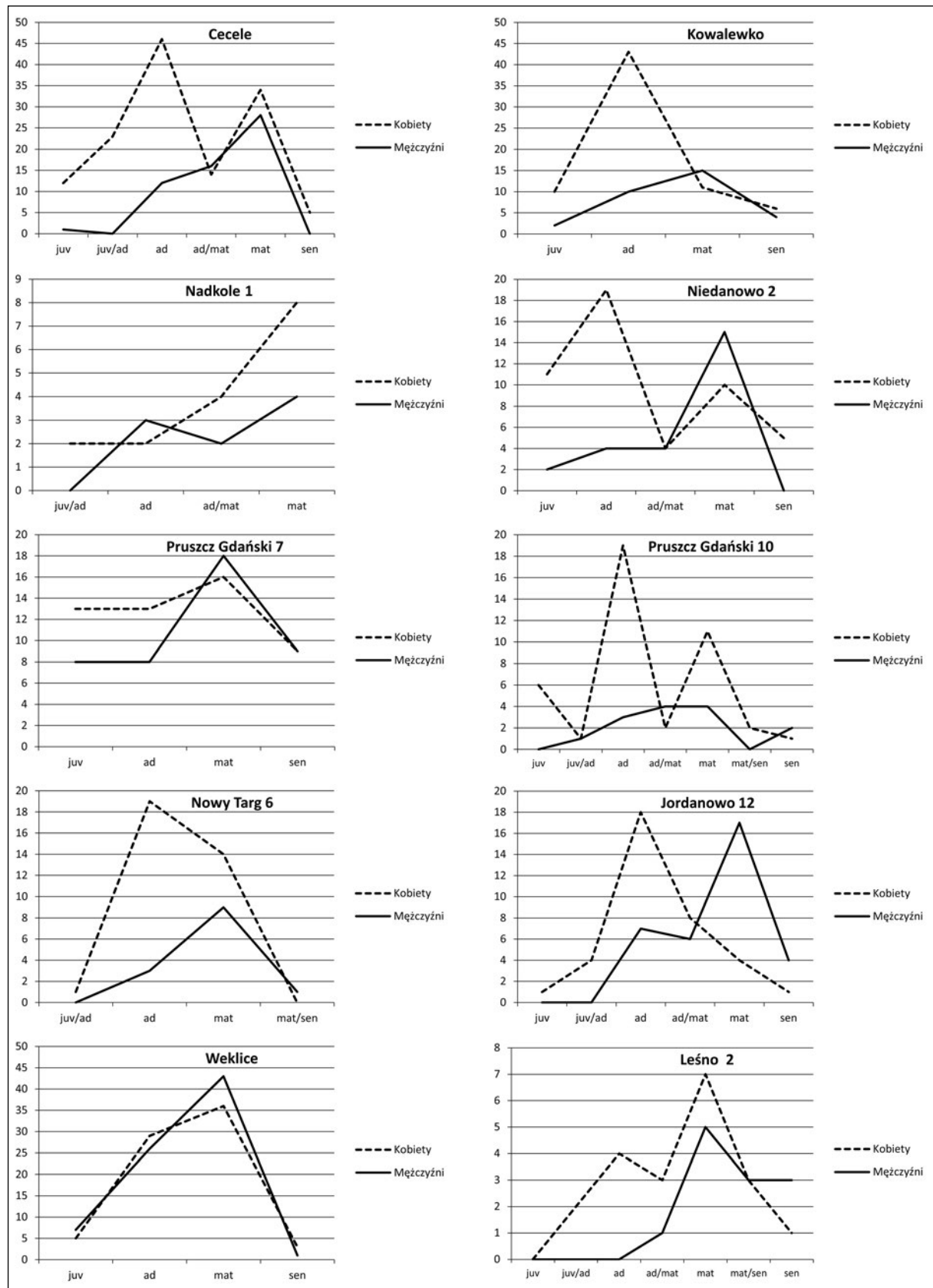


Ryc. 2. Zróznicowanie wymieralności populacji „wielbarskiej” według płci (seria zbiorcza). Lista – por. aneks nr 2.

Fig. 2. Diversity of mortality of the “Wielbark” population according to sex (cumulative series). List – cf. Appendix 2.

⁴⁸ Wyniki uzyskiwane dla populacji z okresu rzymskiego nie prezentują się źle na tle tych, obliczanych dla średniowiecza – odsetek ludzi starszych w społeczeństwie według niektórych źródeł wynosił wówczas 8%, ale już dla średniowiecznej Skandynawii zaledwie – 2-2,5% (por. Myśliwski 2001, 171-172).

⁴⁹ Zmianę tendencji umieralności wśród obu płci obserwujemy dopiero poczynawszy od XVI w. Kobiety przestają umierać wcześniej niż mężczyźni. W klasie *senilis* mężczyźni nie dominują już licznie nad kobietami (Kozak 2006, 159).



Ryc. 3. Obraz wymieralności według płci na wybranych cmentarzyskach kultury wielbarskiej. Oprac. K. Skóra. Lista – por. aneks nr 2.

Fig. 3. Pattern of mortality according to sex in selected cemeteries of the Wielbark Culture. By K. Skóra – based on various sources – for literature see Appendix 2.

Nieobecność tych ostatnich N. Mazurowska (1968a, 164) eksplikowała *specyficznymi warunkami bytowymi* lub pochówkami poza nekropolią.

III.6 KONDYCJA BIOLOGICZNA A STATUS SPOŁECZNY

Kluczowe znaczenie w podejmowanych rekonstrukcjach pozycji jednostki w społeczeństwie mają analizy osteologiczne szczątków kostnych. Podstawowych informacji w tej materii dostarczają ekspertyzy paleopatologiczne oraz rekonstrukcja diety, świadczące o sytuacji zdrowotnej pojedynczych członków grupy lub całej populacji⁵⁰. Korelacja otrzymanych wyników badań z archeologicznymi indykatorami statusu (np. jakość i liczba wyposażenia, budowa grobu) umożliwia weryfikację przyjętych założeń.

Do oceny jakości warunków życia i stanu zdrowia populacji używa się przede wszystkim tzw. wyznaczników stresu fizjologicznego, uwidaczniających się na kośćcu, np. w postaci *cribra orbitalia*, hipoplazji szkliwa czy linii Harrisa. Za wskaźniki kondycji biologicznej i poziomu socjo-ekonomicznego populacji uznaje się również m.in. próchnicę zębów, wysokość ciała czy dymorfizm płciowy (Krenz-Niedbała 2000, 79; Szostek, Głab 2000, 40; Rutka 2005). Pierwsza ze zmian, *cribra orbitalia* (ryc. 4), występująca na górnej krawędzi oczodołu w postaci porowatości blaszki zewnętrznej wiąże się z nadaktywnością czerwonego szpiku kostnego. Może powstawać także na skutek niedożywienia, diety ubogiej w magnez i żelazo czy określonych witamin, ale i chorób wieku dziecięcego (Kwiatkowska 2005, 62; tam dalsza literatura). W literaturze przedmiotu *cribra orbitalia* jest określana mianem *wskaźnika zabiedzenia*. Podejmuje się również próby jego korelacji z jakością wyposażenia uznając za identyfikator zróżnicowania społecznego (Kwiatkowska 2005, 62). Druga ze zmian uwzględnianych w badaniach tego rodzaju to hipoplazja szkliwa zębów, czyli niepełne wykształcenie się warstwy szkliwnej; uwidacznia się na zębach w postaci poziomych linii i rowków, przeważnie w środkowej części łuku górnego lub dolnego (Dąbrowski, Gronkiewicz 1996, 63). Zahamowanie tego procesu wiąże się z zaburzeniami chorobowymi czy żywieniowymi, na które narażony jest organizm w okresie formowania się szkliwa na uzębieniu mlecznym i częściowo stałym. Najczęściej jednak do zmian dochodzi w przedziale wiekowym od drugiego do czwartego lub piątego roku życia, kiedy dziecko przechodzi z pokarmu matki na zwykłe pożywienie (faza *weaning*), a więc w okresie utraty ochrony immunologicznej. Do głównych przyczyn zaburzeń kształtowania się szkliwa zaliczane są również niedobory żywieniowe, brak magnezu, fosforu, fluoru, białka, witamin z grup A, C i D. Nie bez znaczenia dla rozwoju hipoplazji są także uwarunkowania chorobowe układu trawiennego, oddechowego czy dokrewnego (Kwiatkowska 2005, 65)⁵¹.

Za wskaźnik kondycji zdrowotnej i odżywienia uchodzą również wspomniane już linie Harrisa, czyli poprzeczne zagęszczenia tkanki kostnej, obserwowane na kościach długich w postaci linii



Ryc. 4. Weklisce, grób nr 90 – *cribra orbitalia* w oczodole kobiety, 25-30-letniej. Wg Teul 2011, ryc. 4.

Fig. 4. Weklisce, Grave 90 – *cribra orbitalia* in an orbit of a woman, aged 25-30. After Teul 2011, Fig. 4.

⁵⁰ Por. np. M. V. Kozlovskaya 1993 oraz M. E. Danforth 1999.

⁵¹ Badanie korelacji obecności hipoplazji szkliwa z płcią, wiekiem i kondycją społeczną przeprowadzano stosunkowo często dla populacji średniowiecznych z ziem polskich (np. Dąbrowski 1998).

w istocie gąbczastej. Uważa się, iż są one wynikiem niedoboru witamin, białka, cyklicznych okresów głodu; jako przyczyny sprawcze wymienia się też zatrucia pokarmowe czy ostre choroby wieku dziecięcego. Linie Harissa zachowują się niestety dość krótko, przez okres 2-6 lat, u osobników dorosłych cechuje je tendencja resorpcyjna (Jerszyńska 2004, 32; Kwiatkowska 2005, 69). Podobnie jak pozostałe czynniki uznaje się je za wykazujące silny związek z warunkami bytowymi, stratyfikacją społeczną czy poziomem ekonomicznym grupy. Zauważa się silną tendencję spadkową w ich występowaniu wraz z poprawą warunków bytowych i ogólnie wraz z postępującym rozwojem cywilizacyjnym (Dąbrowski 1998).

Zmiany degeneracyjne szkieletu, spowodowane przeciążeniem pracą lub chorobami, jak również obserwowane na kośćcu urazy mechaniczne, traktowane są jako świadectwo stylu życia, warunków środowiskowych czy zaangażowania, np. w działalność militarną (Wason 1996, 74-75). Źródłem informacji są także przeobrażenia pojawiające się na szkielecie w skutek częstego wykonywania określonych czynności. Ukształtowania te w miejscach przyczepów mięśni i więzadeł, czyli wyznaczniki stresu mięśniowo-szkieletowego (MSM – *musculo-skeletal markers*) pozwalają w pewnym stopniu na ocenę trybu życia danego zmarłego osobnika. Reakcją szkieletu na notoryczny wysiłek jest stres i proporcjonalny do wykonywanej pracy wzrost wielkości, masy i objętości kości. Na szkielecie mogą tworzyć się wyniosłości, chropowatości i zgrubienia, mikrourazy (perforacje, zagłębienia i rowki w tkance kostnej), makrourazy (wyrośla kostne na przyczepach mięśni). Zmiany te formują się różnie; wykazują zależność od płci i wieku (Szczepanek 2013, 113, 115, 116). Niekiedy prowadzone są badania czy na szkielecie zmarłej osoby uzewnętrzniają się ślady, które mogłyby dowodzić przynależności do niej narzędzi czy militariów towarzyszących w grobie (Szczepanek 2013, 119).

Kapitałne znaczenie w badaniach nad dyferencjacją społeczną mają, wspomniane powyżej, próby rekonstrukcji zróżnicowania diety. Ta bowiem jest kluczowym indykatorem poznania dystrybucji pożywienia wewnątrz społeczeństwa. Stosowane w antropologii metody odtwarzania jadłospisu opierają się na badaniu poziomu mikro- i makroelementów, proporcji pierwiastków śladowych, takich jak stront, magnez, cynk, miedź oraz ilości izotopów pierwiastków (węgiel, stront, azot). Ich obecność uchodzi za wskaźnik pozycji w hierarchii społecznej (Wason 1996, 72; Szostek, Głąb 2000, 39). Ważne dla oceny stanu zdrowotnego populacji są także badania zmian próchnicznych zębów, które świadczą ogólnie nie tylko o warunkach higienicznych, ale również o rodzaju pokarmu⁵². Możliwość porównania zróżnicowania menu według płci i wieku prezentuje się bardziej realistycznie, niż zbadanie relacji poziomu odżywienia ze statusem i miejscem jednostki w hierarchii społecznej.

Ciekawych wyników dostarczyła analiza obecności pierwiastków związanych ze spożywaniem pokarmu roślinnego i mięsnego przeprowadzona dla serii kostnych z cmentarzyska w Opatowie, osobno dla wybranych grobów kultury łużyckiej⁵³ i kultury przeworskiej. Badanie zależności pomiędzy dietą a płcią, wiekiem oraz bogactwem grobu (w oparciu o kryteria ustalone przez K. Czarnecką – 1990) podjęto dla grupy 38 osób z „przeworskiej” części nekropolii (10 dzieci, 16 kobiet i 12 mężczyzn w różnym wieku – z pochówków ciepłopalnych, wyselekcjonowanych z blisko 700 grobów). Zróżnicowanie poziomu odżywienia oceniono na podstawie analizy odontologicznej, podczas której mierzono zawartość w uzębieniu strontu (Sr), wapnia (Ca), baru (Ba), a następnie wskaźnika Sr/Ca. Kumulację Sr interpretuje się jako wynikającą z ubożego w białko zwierzęce jadłospisu, bazującego w zasadzie na pokarmie pochodzenia roślinnego. W Opatowie, z jednej strony wykazano związek strontu i baru z grobami ubogimi (Szostek, Szczepanek 2011), z drugiej jednak, takiego potwierdzenia nie dały uznawane za bardziej miarodajne wskaźniki Sr/Ca i Ba/Ca. Wobec powyższego prawomocna wydaje się konkluzja o egalitarnej diecie

⁵² Próchnicę uznaje się za powszechną „przypadłość” w społecznościach okresu rzymskiego i średniowiecza; miała dotyczyć bowiem ponad 50% populacji (Krężolek 1995, 173; Kwiatkowska 2005, 70).

⁵³ W przypadku kultury łużyckiej dieta bogata w białko zwierzęce okazała się charakterystyczna dla mężczyzn, gorzej pod tym względem wypadły dzieci oraz kobiety. Ponadto zauważono, iż osobnicy pochowani w grobach szkieletowych należą do lepiej odżywionych od osób z grobów ciepłopalnych, co według autorów opracowania wiąże się z istnieniem grup o odmiennej diecie. Odmienność ta uwarunkowana mogła być przynależnością osobników do rodów o niejednakowej pozycji materialnej czy społecznej (Głąb i in. 2002).

populacji z Opatowa, podobnym dostępie do wartościowego pożywienia bez względu na wiek, płeć czy pozycję społeczną. Dopuszczalna jest także możliwość, że wspomniany brak zróżnicowania należy rozpatrywać nie na poziomie równości społecznej, ale raczej – ogólnej pauperyzacji grupy (Madyda-Legutko i in. 2010; Rodzińska-Nowak 2012, 140-141). W tym wypadku należałoby tę hipotezę sprawdzić oceniając kondycję biologiczną populacji na podstawie analizy kośćca i obserwowanych zmian patologicznych. Trudno o jednoznaczną ocenę otrzymanych wyników.

Podobne w wymowie rezultaty uzyskano dla innego cmentarzyska kultury przeworskiej w Prusieku, st. 25. I w tym przypadku nie zaznaczyła się zależność między dietą, kondycją biologiczną a pozycją społeczną zmarłych, mierzoną jakością i liczbą wyposażenia grobowego (Rodzińska-Nowak 2012, 140-141).

Z żalem trzeba stwierdzić, że tego rodzaju badania rzadko są podejmowane dla społeczności z okresu rzymskiego. Być może jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest dominujące ciałopalenie, które w istotny sposób ogranicza możliwości poznawcze antropologii w interesującej nas kwestii (por. np. uwagi T. Kozłowskiego 2013, 109-113). Szczęśliwie jednak obecna w obrzędowości kultury wielbarskiej inhumacja pozwala na prowadzenie ekspertyz osteologicznych w szerszym zakresie. Niestety sporadycznie podejmowane są porównania ustaleń antropologicznych z danymi archeologicznymi⁵⁴.

Kompleksowe, wykraczające poza standardową diagnozę płci i wieku, analizy antropologiczne przeprowadzono dla populacji zaledwie kilku cmentarzysk kultury wielbarskiej. Jedną z pierwszych nekropolii zaprezentowanych w szerokim ujęciu jest Pruszcz Gdański, st. 7 (Gładykowska-Rzeczycka, Pudło 2003; Gładykowska-Rzeczycka i in. 2003). W społeczności pruszczańskiej zaobserwowano zmiany rozwojowe (25% badanej grupy), nieswoiste zmiany zapalne aparatu żującego, kości długich i czaszki oraz swoiste zmiany zapalne, związane prawdopodobnie z gruźlicą. Z cech patologicznych uwarunkowanych stresem fizjologicznym najsilniej uwidoczniła się *cribra orbitalia*, stwierdzona u 12 osób⁵⁵, rzadziej odnotowano hipoplazję szkliwa – u siedmiu osób. Dość powszechne były zmiany w aparacie żującym, takie jak przyzębica (21% populacji), próchnica (18%), obliteracja zębodołów (11%) i kamień nazębny (6%). Bardzo licznie manifestują się w badanej grupie zmiany zwyrodnieniowo-zniekształcające. Stwierdzono także nowotwory (5 przypadków). Ślady pourazowe wystąpiły częściej na szkieletach męskich (11 osób), niż na żeńskich (7 osób). Wśród nich odnotowano stłuczenia czaszki, złamanie żeber, obojczyka oraz złamania otwarte, z wtórną infekcją (2 mężczyzn). U połowy ze zmarłych na kośćcu uwidoczniły się cechy, związane z permanentną pozycją ciała, wymuszoną przez wykonywane codzienne czynności czy uwarunkowane zawodem (58 osób). Ogólnie jednak stan zdrowia i tym samym poziom ekonomiczny populacji z Pruszcza Gdańskiego oceniono jako dobry, zbliżony do kondycji ludności egzystującej na tym terenie w średniowieczu i nowożytności (Gładykowska-Rzeczycka i in. 2003, 346). Wykonano również badanie szczątków kostnych pod kątem obecności strontu i cynku. Możliwe było one tylko dla 48 zmarłych osób, z grupy liczącej 158 osób (Gładykowska-Rzeczycka i in. 1997, 89-95). Ogólnie stwierdzono wysoki poziom strontu, związany z dietą bogatą w białko zwierzęce, oraz niski poziom cynku, wynikający z braku roślin w pożywieniu, co według autorów opracowania pozostaje w zgodzie z informacją Juliusza Cezara (*Bell. Gall.* VI, 22) o specyficznej diecie Germanów, na którą składać się miały głównie mleko i mięso (Gładykowska-Rzeczycka i in. 1997, 93-94).

Próba uchwycenia związku między jakością wyposażenia osobników a obecnością wskaźników stresu nie doprowadziła do wiążących wniosków. Poziom bogactwa osób ze stwierdzonymi: hipoplazją bądź *cribra orbitalia*, nie odbiegał od standardów panujących na cmentarzysku, a w niektórych przypadkach można mówić nawet o pewnej okazałości, tak jak w zespole nr 150, w którym znalazły się przedmioty

⁵⁴ Tego rodzaju korelacje przeprowadzane są natomiast stosunkowo często dla populacji wczesnego średniowiecza. Nie zawsze, jak się okazuje, są to jednakże związki istotne statystycznie (m. in. Kozak, Krenz 1993; Dąbrowski, Gronkiewicz 1996; Krenz, Piontek 1996; Kozak 2005; Kwiatkowska i in. 2005; Rutka 2005).

⁵⁵ Niestety nie podano w zestawieniu (tab. 2) pełnej listy uwzględnionych pochówków. Liczba zaobserwowanych przypadków nie koresponduje z danymi zawartymi we wskazanej tabeli. Np. z dwunastu osobników, u których wystąpiła *cribra orbitalia* opublikowano dane dotyczące sześciu z nich: nr 6 (M, 35-45 lat), 69 (M, 45-55 lat), 81 (K, 15-18 lat), 124 (M, 65 lat), 127 (M, 15-20 lat), 150 (K?, 35-45 lat) – por. Gładykowska-Rzeczycka i in. 2003, 339, tab. 2.

wykonane ze srebra (por. Pietrzak, Tuszyńska 1988). Co prawda, zmarli ze stwierdzoną pierwszą ze zmian zostali nieco gorzej uposażeni (przeważnie w jedną zapinkę lub pozbawieni wyposażenia), jednak niewielka liczba pochówków nie upoważnia nas do przyjęcia uogólnień. Z 118 szkieletów odkrytych w trakcie wykopalisk, tylko część (42% – 50 pochówków) nadawała się do oceny stanu zdrowotnego populacji (lub została wybrana do publikacji), mimo że *zmiany chorobowe stwierdzono na kościach prawie wszystkich lepiej zachowanych szkieletów* (Gładykowska-Rzeczycka i in. 2003, 336). Porównanie jakości ekwipunku grobowego wszystkich uwzględnionych osobników ze stwierdzonymi anomaliami kostnymi o różnym charakterze nie przyniosło również spodziewanego efektu w postaci związku: niska jakość inwentarza – zmiany chorobowe kośćca.

W rekonstrukcji diety paleopopulacji stosuje się także analizę stabilnych izotopów azotu i węgla (N, C), obecnych w kościach, która stanowi istotne uzupełnienie wiedzy bazującej tylko na badaniach paleobotanicznych i archeozoologicznych. Taką ekspertyzę przeprowadzono także dla populacji cmentarzyska w Rogowie. Do tego celu wytypowano szczątki kostne należące do 15 dorosłych kobiet i 15 dorosłych mężczyzn (Reitsema, Kozłowski 2013, 5). W ogólnej ocenie diety wskazano na jej bogactwo w białko zwierząt lądowych (mięso, mleko, jaja), ale i z udziałem ryb morskich lub anadromicznych. Autorzy zakładają, że populacja z Rogowa konsumowała często potrawy bazujące na prosie (częściej w porównaniu z populacjami średniowiecznymi) oraz zaznaczają się różnice w jadłospisie kobiet i mężczyzn. Dieta tych pierwszych statystycznie częściej zawierała proso a rzadziej proteiny zwierzęce. Jednak jak podkreślono, zauważone różnice na poziomie stabilnych izotopów nie muszą oznaczać nierówności uwarunkowanej płcią, ale mogą wskazywać na różne potrzeby żywieniowe, uzależnione od rodzaju wykonywanych zajęć, ale także mogą wynikać z pochodzenia kobiet z odmiennego izotopowo regionu Europy (Reitsema, Kozłowski 2013, 16). Ważną kwestią, poruszoną w omawianej pracy, oprócz wskazania na podstawie przeprowadzonych analiz na możliwość uznania niektórych kobiet za imigrantki ze stron o cieplejszym klimacie, jest próba korelacji jakości diety z ich pozycją społeczną, mierzoną elementami wyposażenia grobowego. Jej efektem jest wykazanie braku związku między wskazanymi cechami, co według L. Reitsema i T. Kozłowskiego (2013, 16-17, ryc. 4) koresponduje z wyobrażeniem o egalitaryzmie w społeczności kultury wielbarskiej. W badaniu ujęto 15 mężczyzn, 10 kobiet pochowanych bez wyposażenia w ozdoby i 5 kobiet – z ozdobami. W grupie tych ostatnich znalazł się pochówek kobiecy, nr 59, wyróżniający się bogatymi elementami stroju, m.in. efektownie zdobionym aplikacjami pasem norycko-panońskim – ryc. 5. Dieta tej osoby, jak ustalono, nie odbiegała jakością od poziomu grupy (Reitsema, Kozłowski 2013, ryc. 4, 5).

Ze względu na brak, jak dotąd, publikacji monograficznej tego cmentarzyska (ogólne informacje por. m.in. Bojarski i in. 2001; *Archeologia autostrady...*, 78-101) oraz pominięcie w omawianej pracy opisu źródeł archeologicznych nie jest możliwe dokładniejsze przyjrzenie się relacji stratyfikacji społecznej i menu tej lokalnej społeczności.

Dla populacji nekropolii w Rogowie zbadano jeszcze problem hipoplazji szkliwa (Krenz-Niedbała, Kozłowski 2005, 54). Zaskakująca okazała się w tym przypadku częstotliwość, z jaką ta zmiana wystąpiła w badanym materiale. Stwierdzono ją bowiem u 56 osobników, czyli, jak zakładają autorzy opracowania, blisko 50% zmarłych musiał dotknąć w okresie dzieciństwa problem niedożywienia czy zaburzeń metaboliczno-chorobowych.

Studia nad zróżnicowaniem diety przeprowadzono dla populacji z okresu rzymskiego ze wschodnich terenów duńskich. Poziom stabilnych izotopów węgla ($\delta^{13}\text{C}$) i azotu ($\delta^{15}\text{N}$) zbadano w kolagenie kości 77 osób z 10 cmentarzysk o różnej chronologii (w tym m.in. Himlingøje, Slusegård, Skovgårde czy Varpelev) i w zespole kości zwierzęcych (Jørkov i in. 2010, tab. 1). W efekcie otrzymano, nieco zaskakujący wniosek o „ekstremalnie zunifikowanej” diecie, udowodniono brak statystycznej zależności pomiędzy jej jakością a płcią, wiekiem⁵⁶ i statusem społecznym. Zmian w tym względzie nie zauważono pomiędzy starszym i młodszym odcinkiem okresu rzymskiego, mimo następujących w tym czasie

⁵⁶ Podobny wniosek o braku zależności między dietą a płcią czy wiekiem otrzymano dla społeczności, pochowanej na cmentarzysku z okresu wędrówek ludów w Pradze-Zličinie. Analiza dotyczyła mikrozużycia zębów od strony policzkowej



Ryc. 5. Rogowo, st. 23, grób nr 59. Jeden z bogato wyposażonych pochówków kobiecych. Wg *Archeologia autostrady...*, s. 78.

Fig. 5. Rogowo, Site 23, Grave 59. One of richly furnished female burials. After *Archeologia autostrady...*, p. 78.

przeobrażeń w systemie upraw i hodowli (Jørkov i in. 2010, 531). W jadłospisie dominowało białko z mięsa zwierząt lądowych, z niewielkim udziałem protein roślinnych. Hodowla zwierząt z perspektywy możliwości dostarczenia organizmowi wartościowego białka jest oceniana jako bardziej korzystna niż pracochłonne rolnictwo.

Ogólne małe urozmaicenie diety a także brak wyraźnych różnic społecznych w konsumpcji w okresie rzymskim uwidacznia się zwłaszcza, gdy wyniki te odniesiemy do wiedzy, jaką posiadamy na temat populacji z okresu wikingów i średniowiecza (por. Jørkov i in. 2010, 531). Poza tym uzyskano informację o marginalnym udziale w menu zasobów morskich lub w ogóle wodnych, nawet w przypadku mieszkańców terenów położonych blisko wybrzeża. Na poziomie pojedynczych cmentarzysk zarysowały się jednak pewne różnice – np. trzech mężczyzn (B04, B06 i B07) z Bøgebjerggård wyróżniało się niskim poziomem ^{13}C w porównaniu z całą grupą mężczyzn i kobiet. Mężczyźni ci byli pochowani wokół bogatego grobu kobiety, B0MA 2000. Hipotetycznie założono, że mamy do czynienia z jej niewolnikami. W opinii autorów rozwój hierarchicznych struktur społecznych na terenach duńskich w ciągu późnego okresu rzymskiego został udokumentowany statystycznie izotopową rekonstrukcją diety (Jørkov i in. 2010, 538, 531).

Na uwagę zasługuje także ekspertyza podjęta dla cmentarzyska kultury wielbarskiej w Jordanowie, st. 12. Wprawdzie mamy tu do czynienia głównie z serią ciepłą i możliwość obserwacji na przepalonym materiale kostnym jest mocno ograniczona, ale A. Wrzeńskiej udało się zauważyć, w grupie 137 osób, wiele zmian chorobowo-degeneracyjnych kości (2004, 71-74). Większość z nich to zniekształcenia kości stawowych czy kręgosłupa oraz deformacje artretyczne. U jednego z mężczyzn odnotowano zmiany przeciążeniowe stawu biodrowego. W dwóch przypadkach stwierdzono obliterację zębodołów, której przyczyną była utrata zęba spowodowana próchnicą czy ropieniem. *Cribra orbitalia* wystąpiła

w grupie 113 osób. Obserwacja stopnia abrazyj umożliwiła sformułowanie tezy o diecie mięsnej z dużą ilością elementów powodujących uszkodzenie szkliwa (por. Horáková i in. 2014).

tylko u jednej osoby, mężczyzny, *maturus* z grobu nr 196, w którym pochowano także dwie inne osoby: mężczyznę i osobnika w wieku *infans II/juvenis* (Wrzesińska 2004, tab. 1). Niestety nie mamy informacji na temat wyposażenia wskazanego pochówku.

Z ostatnio opublikowanych badań specjalistycznych warto przywołać wyniki opracowania materiałów z cmentarzyska w Weklicach. Trzeba zaznaczyć, że dysponujemy w tym momencie tylko częścią informacji, dotyczącą wykopalisk prowadzonych do 2004 roku (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011). Do formułowania bardziej wiarygodnych wniosków konieczna jest analiza całego przebadanego stanowiska. Tymczasem, opierając się na ustaleniach antropologicznych I. Teul, można tylko wstępnie zaznaczyć pewne zagadnienia, które należy zweryfikować wraz z pozyskaniem kolejnych danych. Interesujące nas zmiany degeneracyjne lub anomalie kostne w zasadzie udało się zarejestrować tylko w serii szkieletowej, z jednym wyjątkiem (grób popielnicowy nr 196). Niestety, także dla populacji praktykującej inhumację posiadamy ograniczony zasób informacji, co spowodowane jest tym, że zachowało się tylko 169 niekompletnych szkieletów z blisko 280 grobów (liczba grobów odsłoniętych do 2004 roku), co w znaczący sposób wpływa na ocenę zbioru (Teul 2011, 159)⁵⁷. Zmiany degeneracyjne, anomalie kostne stwierdzono u ponad 60 osobników (35% z przebadanej serii szkieletów). Hipoplazję szkliwa zauważono tylko u czterech osób (groby nr 17, 75, 432 i 491). Według I. Teul (2011, 163) to dość wysoki wynik, bo stanowiący aż jedną trzecią badanej grupy szkieletów, z których zachowało się uzębienie, pozwalające na ujęcie w ekspertyzie. Według autorki to może dowodzić, że dzieci z cmentarzyska w Weklicach były często dotknięte niedożywieniem lub chorobami.

Przeprowadzone porównanie obecności tej zmiany degeneracyjnej z jakością wyposażenia nie wykazało zależności istotnej dla rozważań nad związkiem niedożywienia czy chorób z niską pozycją społeczną. Co ciekawe, hipoplazję odnotowano wyłącznie wśród mężczyzn (wiek od *juvenis* po *maturus*), a w ich wyposażeniu znalazły się prestiżowe przedmioty. Groby pochodzą z różnych etapów użytkowania nekropolii weklickiej.

Liczej w badanej serii szkieletów z Weklic swoją obecność zaznaczyła *cribra orbitalia*. Taką zmianę zauważono w oczodołach ośmiu osobników (groby nr 25, 72, 90, 141, 302, 366, 471 oraz 474 – por. Teul 2011, tab. 1). Płeć w pięciu przypadkach określono jako żeńską, w trzech – jako męską; ich wiek zamyka się w przedziale *juvenis-maturus*. Groby datowane są od B1b?-B1c po C2. Podobnie jak w przypadku hipoplazji, nie zarysowały się interesujące zależności. W wyposażeniu tej grupy pochówków stwierdzono dość liczne elementy o charakterze prestiżowym: srebrne ozdoby (wisiorki kapsułkowate, klamerki esowate), zawieszki z monet rzymskich czy skrzyneczki drewniane.

Poza omówionymi zmianami kości ujawniono także liczne przypadki próchnicy (u 25,9% dorosłych osobników), przyżyciowe utraty uzębienia (u 7,5% dorosłych), nowotwory oraz urazy mechaniczne, złamania kości oraz zmiany degeneracyjne związane ze starzeniem się organizmu (Teul 2011, 163, tab. I).

Zbadano także obecność pierwiastków śladowych w uzębieniu, stwierdzając wysoką wartość cynku w populacji z Weklic, co może dowodzić częstej konsumpcji białka zwierzęcego. Lepszy stosunek Zn/Ca i gorszy Sr/Zn potwierdza ujawnienie protein zwierzęcych w diecie (Teul 2011, 163, 164). Ustalono, że najlepiej odżywieni w społeczności weklickiej byli osobnicy dorośli, następnie *juvenis*, *infans* i *senilis*. Pod tym względem niekorzystnie zaprezentowała się także grupa kobiet, co według autorki wiąże się z ich niższą pozycją społeczną. W przypadku dzieci zauważono niższy poziom cynku i proporcję Zn/Ca, która może świadczyć o ograniczonym dostępie do posiłków bogatych w białko (por. Teul 2011, 165).

Należy wspomnieć także o ocenie zmian paleopatologicznych kości przeprowadzonej dla populacji z Zakrzewskiej Osady (Koczorski i in. 2013). Ze względu na fakt, że na cmentarzysku odkryto przede wszystkim groby ciałopalne, a diagnozowanie schorzeń na przepalonych kościach jest problematyczne, udało się zaobserwować je tylko w trzech przypadkach (*porotic hyperostosis* na czaszce mężczyzny z grobu nr 26 i osteofity na brzegach kręgów mężczyzn z grobów nr 63 i 115 – por. Koczorski i in. 2013, 92-93, tab. 14).

⁵⁷ Analizę antropologiczną przeprowadzono dla 227 szkieletów, co stanowi 52% z ogólnej liczby pochówków zarejestrowanych na cmentarzysku – 435 (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 23).

To wyklucza wiążącą próbę oceny kondycji biologicznej osobników z analizowanej nekropolii, czy konfrontowanie tych ustaleń z miejscem zmarłych osób w strukturze społecznej.

Dane, którymi dysponujemy dla populacji kultury wielbarskiej warto odnieść do analogicznych informacji uzyskanych dla społeczności grupy masłomęckiej. Interesujące nas badania podjęto dla Gródka nad Bugiem, st. 1C (np. Dąbrowski, Krzyżanowska 1998) i Masłomęcza, st. 15 (np. Dąbrowski 1998). Dokładną analizę kośćca kilku osobników z nekropolii w Moroczynie, st. 25 opublikowali A. Gąsiorowski i W. Kozak-Zychman (1987). Dla pierwszego ze wspomnianych cmentarzysk przeprowadzono analizę szczątków kostnych pod kątem zmian patologicznych. Podzielono je pod względem etiologii na cztery grupy: zmiany degeneracyjne, schorzenia wrodzone i rozwojowe, choroby układowe oraz urazy (Dąbrowski, Krzyżanowska 1998, 87). W pierwszej z nich najczęściej odnotowano zmiany w obrębie kręgosłupa, manifestujące się w postaci anomalii budowy poszczególnych kręgów, ich zrośnięcia ze sobą, w drugiej zaś – dotyczyły również tej części szkieletu, były spowodowane najprawdopodobniej silnym jego przeciążeniem lub niewłaściwym rozkładem obciążenia. Głównie odnotowano je w części lędźwiowej i piersiowej w postaci osteofitów. Nie stwierdzono natomiast, zwykle częstych, artrozy i zmian reumatycznych. Z kolejnej grupy patologicznej – chorób układowych, ujawniono tylko jeden przypadek linii Harrisa oraz dwa – krzywicy (niedobór witaminy D). Natomiast zarejestrowano niewiele urazów mechanicznych – w sumie wszystkie z nich dotyczą złamań kończyn, zagojonych bez wyjątku prawidłowo; na tej podstawie autorzy założyli opanowanie przez miejscową ludność sztuki składania złamanych kości (Dąbrowski, Krzyżanowska 1998, 89). Porównanie jakości wyposażenia osobników z ich stanem biologicznym nie wykazało żadnych istotnych zależności. Zmiany patologiczne w jednakowym stopniu dotyczą osób o różnej pozycji społecznej.

Z kolei analiza szczątków kostnych z Masłomęcza, st. 15 przeprowadzona przez P. Dąbrowskiego (1998, tab. 1) dotyczyła hipoplazji szkliwa. Grupa, która została ujęta w opracowaniu liczyła 46 osobników obu płci i w różnym wieku (sezony wykopaliskowe 1993-1995). Hipoplazję stwierdzono u 25 osób, czyli u 54% przebadanych. Na podstawie porównania z innymi seriami z różnych okresów autor uznał otrzymany wynik za bardzo wysoki, niższy od znanych mu danych dotyczących społeczeństw mezolitycznych, ale wyższy od populacji średniowiecznych, u których wynosi najwyżej 30-40%. Omawiany odsetek okazał się jednak zbliżony do uzyskanego dla populacji „wielbarskiej” z Rogowa, w której wyniósł blisko 50% (Krenz-Niedbała, Kozłowski 2005, 54). P. Dąbrowski nie wyklucza, iż tak zły stan zdrowotny populacji masłomęckiej wynika z włączenia do analizy tylko części populacji (tylko trzy sezony badawcze), i możliwości przebadania akurat tej strefy cmentarzyska, która mogła być miejscem spoczynku ludności uboższej (Dąbrowski 1998, 78). Ustalono także, że pierwszy szczyt formowania się hipoplazji w populacji masłomęckiej przypadał między 1,5 a 3 rokiem życia i wiązał się u dzieci ze stresem wywołanym zmianą pokarmu mlecznego matki na „normalny” (Dąbrowski 1998, 80). Drugi, który odnotowano pomiędzy 4 a 5 rokiem, łączony jest z reakcją organizmu dziecięcego na czynniki chorobowe. Autor nie skonfrontował indywidualnych zależności wyposażenia i obecności hipoplazji, ale ogólnie określił poziom bogactwa grobów ujętych w badaniu z jako *przeciętnie dość bogaty*, podkreślając *zadawalający status społeczno-ekonomiczny* tej populacji. Sytuacją optymalną byłaby możliwość oceny kondycji biologicznej całej społeczności cmentarzyska w Masłomęczu i przeprowadzenia dalszych porównań istotnych dla rekonstrukcji struktur społecznych.

Wobec tylko częściowego przebadania stanowisk podejmowane badania antropologiczne nie zawsze dostarczają satysfakcjonujących wyników. Należy zauważyć także, że rezultaty odbiegające od oczekiwanych otrzymujemy niekiedy w efekcie ekspertyz przeprowadzonych dla populacji z grobów okazałych. Na szczątkach kostnych z omawianej kategorii pochówków, ujawniane są np. schorzenia, które uchodzą za swoiste dla niższych warstw społecznych. I tak, hipoplazję szkliwa zdiagnozowano, m.in. u kilku osób z cmentarzyska w Skovgårde (Bennike, Alexandersen 2000, 377-379), jak również u „księcia” z Gommern (Schafberg, Teegen 2010, 54). W tym pierwszym przypadku stwierdzono ją u 66% osobników dorosłych o wysokim statusie społecznym i tylko u 43% zmarłych pochowanych ubogo. Ze względu na małą grupę objętą badaniem (13 osób) wyniki mogą być nie w pełni miarodajne. U „księcia” z Gommern wspomniane zmiany, które powstały prawdopodobnie w wieku 2 lat, nie mają poważnego charakteru. Do ich wykształcenia mogły doprowadzić choroby o lekkim przebiegu, których skutki zniwelowano dobrym

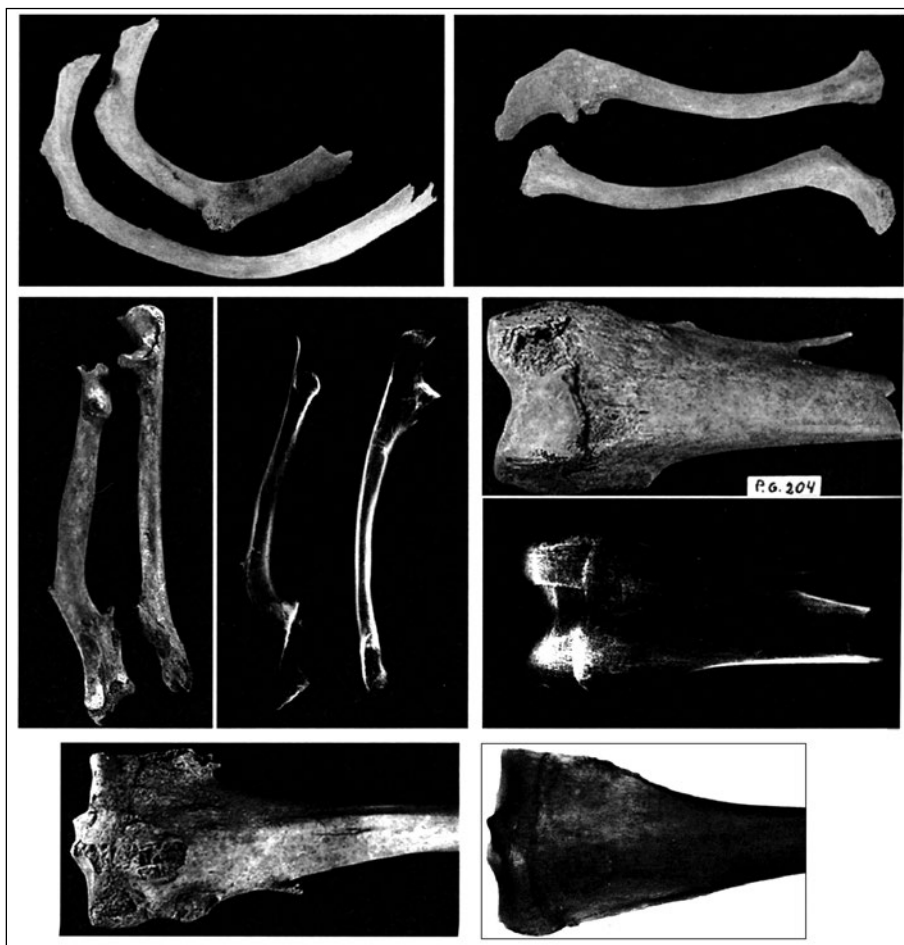
odżywieniem i odpowiednią opieką (Schafberg, Teegen 2010, 54). Ciekawych wyników dostarczyły również badania uzębienia elit z zelandzkiego cmentarzyska w Himlingøje. Zauważono abrazję zębów, której charakter wskazuje na fakt wykorzystywania ich jako narzędzia pomocniczego w pracy. Można zatem założyć, że w okresie rzymskim w barbarzyńskiej części Europy wyższe miejsce w hierarchii społecznej nie oznaczało zwolnienia z działań ekonomicznych na rzecz grupy czy specjalnych obowiązków wytwórczych⁵⁸. Autorzy opracowania, R. Schafberg i W.-R. Teegen (2010, 54), podkreślają, że niektóre z wymienionych zmian patologicznych stwierdzanych na szkieletach nie są jednak w tym czasie niczym niezwykłym wśród warstw uprzywilejowanych, co obserwuje się również w populacjach słowiańskich we wczesnym średniowieczu. Badania nad zróżnicowaniem kondycji biologicznej osób z niższych warstw społecznych i elit (np. grupa grobów tzw. książęcych) w okresie rzymskim mogą nie dostarczać zadawalających dla problemu stratyfikacji społecznej wniosków. Część odpowiedzialności za tę sytuację może spoczywać na pewnej efemeryczności (i z reguły niewielkich) nekropolii grobów okazałych, użytkowanych zazwyczaj nie dłużej niż dwie lub trzy generacje. Może czas funkcjonowania był za krótki, by zdążyły się ujawnić wyraźne różnice w stanie zdrowia. Poza tym nie mamy pewności czy wyróżniająca się pozycja osób pochowanych na omawianych cmentarzyskach miała charakter tymczasowy, opierała się na kumulacji dóbr materialnych czy może na pochodzeniu z kręgu znamienitych rodów o ugruntowanej pozycji ekonomicznej, która powinna znaleźć swoje odzwierciedlenie w kondycji biologicznej.

Należy również pamiętać, że szansę na ekspertyzę paleopatologiczną mają zwykle serie szczątków kostnych z grobów szkieletowych, bowiem te z pochówków ciałopalnych mają mniejszą wartość dla podejmowanych ocen. Ta uwaga dotyczy również populacji kultury wielbarskiej, dla której dysponujemy przeważnie analizami dla serii szczątków z obiektów inhumacyjnych, co rodzi problem uznania wyników za reprezentatywne. Przystępując do konfrontowania stanu biologicznego społeczności i struktury społecznej należy uwzględnić fakt, że choroby czy warunki bytowe nie zawsze pozostawiają ślad na koście. Jak podkreśliła M. Kaczmarek: *paradoksalnie brak zmian chorobowych na kościach wcale nie musi oznaczać dobrego zdrowia, a jedynie odzwierciedlać fakt, że dana populacja była słaba immunologicznie, a jej członkowie nie dożyli nawet powstania zmian*. I odwrotnie, liczne zmiany kośćca świadczyć mogą, że osoby te były odporne na działanie stresorów i udało się im przeżyć, mimo że na kościach zdążyły zaznaczyć się przebyte choroby czy okresy niedożywienia (Kaczmarek 2013, 179-180). Powyższe uwagi sugerują pewną ostrożność w formułowaniu wniosków, poza tym poruszone kwestie, bazujące na wykorzystaniu wyników badań antropologicznych w rekonstrukcji struktur społecznych, miejscu jednostki w hierarchii wymagają dalszych studiów z wykorzystaniem większej liczby danych porównawczych.

W rozważaniach na temat stratyfikacji istotne miejsce zajmuje kwestia stosunku społeczności do osobników upośledzonych fizycznie. Z cmentarzysk „wielbarskich” znanych jest niewiele ujawnionych antropologicznie przypadków tego rodzaju. W Pruszczu Gdańskim, st. 10 na szkieletie 17-letniego chłopca (szkielet nr 204/68) stwierdzono mnogie wyrośla kostne (*exostoses multiplices*), które wpływały utrudniając na możliwość poruszania się (ryc. 6). Umieszczenie ich na kościach długich, żebrach i obojczykach musiało wywoływać dotkliwy ból (Gładykowska-Rzeczycka, Urbanowicz 1970; Gładykowska-Rzeczycka 2002, 112; 2012, 426, ryc. 8). Schorzenie to ma najprawdopodobniej charakter dziedziczny, może rozwinąć się i stać się przyczyną śmierci już w dzieciństwie czy w okresie młodzieńczym. Fakt, iż osobnik z Pruszcza dożył wieku *juvenis* jest według J. Gładykowskiej-Rzeczyckiej dowodem na dobre traktowanie osób niepełnosprawnych (2002, 112). W pewien sposób jego akceptację społeczną potwierdza pochówek na wspólnym cmentarzu, ogólnie nieodbiegający formą od standardów „wielbarskich” oraz wyposażenie w postaci brązowej zapinki i paciorków bursztynowych⁵⁹. Jako przykład przeciwnej praktyki można ewentualnie traktować pochówek nr 19/92 z Dziekanowic. Badania paleopatologiczne szczątków kostnych mężczyzny ujawniły jego upośledzenie fizyczno-motoryczne, uniemożliwiające

⁵⁸ Por. także Schmidt 2013, 173.

⁵⁹ W opisie grobu nr 204 w opracowaniu M. Pietrzaka (por. 1997, 35) nie znajdujemy informacji podanych przez J. Gładykowską-Rzeczycką.



Ryc. 6. Pruszcz Gdański, st. 10. Mnogie wyrośla kostne na szkielecie 17-letniej osoby. Wg Gładykowska-Rzeczycka 2012, ryc. 8.

Fig. 6. Pruszcz Gdański, Site 10. Numerous exostoses on the skeleton of a person aged 17. After Gładykowska-Rzeczycka 2012, Fig. 8.

normalną lokomocję (Wrzesińska, Wrzesiński 1996; Gałęzowska 2007, 170, 191). Na rzecz odmiennej pozycji tej osoby w szeregach społecznych mogłyby świadczyć zachodnia orientacja pochówku oraz jego lokalizacja poza nekropolią.

W tym miejscu warto wspomnieć o innym przypadku upośledzenia motorycznego – jednak spoza kultury wielbarskiej. W Masłomęczu w grobie nr 427 należącym do młodej kobiety, wyposażonej, m.in. w srebrną zapinkę, kolbę paciorków, skrzyneczkę drewnianą, przęśliki, igielnik, grzebień oraz „święte kamienie Gotów”, został złożony, na prawym boku z ugiętymi kończynami, mężczyzna (zmarły w wieku 25-35 lat). Na jego szkielecie stwierdzono przetoki ropne w kości krzyżowej, które spowodowały stan zapalny miednicy (Dąbrowski i in. 2000, 100-116). Zwłoki mężczyzny odkryto we wkopie metr nad szczątkami kobiety znajdującymi się w dłubance drewnianej. Oddzielone były od dolnego pochówku warstwą margla. Jedynym elementem jego wyposażenia, poza naczyniem, była sprzączka żelazna. Jama, w której został umieszczony zmarły, musiała przez dłuższy czas pozostać niezasypana. A. Kokowski (2005, 402) przypuszcza, że mężczyznę złożono w ofierze; ewentualnie rozważa się możliwość istnienia między nim a kobietą związku o charakterze rodzinnym lub relacji zbliżonej do niewolniczej. Inna z hipotez zaproponowanych przez wspomnianego autora zakłada sakralny charakter owej ofiary, a jako sprawców typuje osoby, które wykopały, widoczny w jamie grobowej, szyb „rytualny”. Badania antropologiczne ujawniły brak śladów przemocy na szkielecie mężczyzny, ale uśmiercenia można było dokonać metodami, które nie muszą manifestować się w postaci uszkodzeń kości. Trudno również ocenić, czy upośledzenie motoryczne mężczyzny mogło być przyczyną, dla której został wybrany do ofiarowania, czy chodzi raczej o więzi, jakie mogły łączyć go ze zmarłą kobietą o wyróżniającym się statusie społecznym.

Wydaje się, że pozycja osób odbiegających poziomem zdrowia od pewnych norm mogła być uwarunkowana „wiedzą medyczną”, panującymi wyobrażeniami na temat choroby i stosunkiem emocjonalnym grupy najbliższych osób⁶⁰. W świetle tradycyjnych badań archeologicznych ujawniane przykłady opieki nad jednostkami niepełnosprawnymi stanowiły podstawę wnioskowania o humanitarnym zachowaniu społeczeństwa. Należy zwrócić jednak uwagę nie tylko na problem uzależnienia takich osób od wspólnoty, ale wypada także zastanowić się, jakie czynniki mogły powodować, że nie wyłączano ich ze społeczności. Może definiowała ich nie tylko „anormalność”, ale także inne cechy, umiejętności czy np. przypisywane właściwości magiczne, które grupa oceniała pozytywnie (Johnson 2013, 154-155).

Ważny w sposobie postrzegania inności był stopień i rodzaj niepełnosprawności (mentalnej, intelektualnej, fizycznej, stan zaburzenia funkcji psychicznych czy fizjologicznych jednostki). Można założyć, że im niższy poziom upośledzenia, czyli niewyłączający definitywnie z działań (np. ekonomicznych) na rzecz grupy, tym większa tolerancja ze strony wspólnoty. Osoby, które wypełniały swoje role społeczne, nie wykraczały poza przyjęte normy społeczne, zyskiwały jej akceptację. Jak podkreśliła M. D. Matczak (2012, 258), nie istnieje uniwersalna definicja dysfunkcji, a każde społeczeństwo może hołdować innym wyobrażeniom w tym względzie. Na przestrzeni dziejów obserwuje się dwubiegunowe postrzeganie takich osób – od wykluczenia, napiętnowania społecznego, nadania statusu szaleńca czy odmienca po afirmację, wynikającą np. z wiary w ich ponadnaturalne zdolności. Wyróżniono cztery różne postawy społeczności w stosunku do osób nie w pełni sprawnych: akceptacja i opieka, odbiór choroby jako słabości i brak akceptacji dla niej, postrzeganie osoby jako wyjątkowej i przyznanie jej wyższego statusu społecznego i jako ostatnia – akceptacja do momentu, gdy upośledzenie nie zacznie utrudniać życia grupy (Matczak 2012, 261).

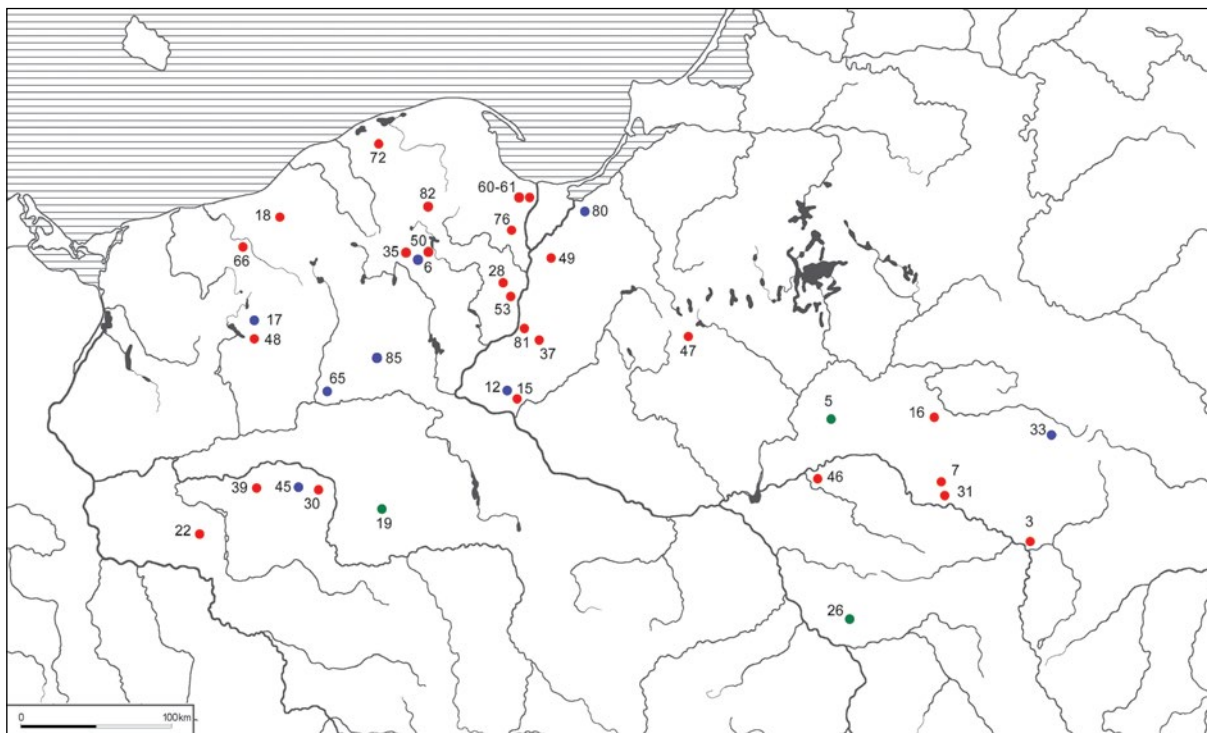
Archeologia korzystając z ustaleń antropologii w zasadzie pozostaje skazana na interpretowanie tylko aspektu fizycznego i korelację danych paleopatologicznych z takimi elementami pochówków, jak układ zwłok, miejsce pochówku czy rodzaj lub jakość wyposażenia i na takiej podstawie rekonstruowania pozycji omawianej kategorii osób w społeczeństwie. Pytanie o stosunek społeczności „wielbarskiej” do osób dotkniętych dysfunkcją i o ich miejsce w szeregach społecznych musi pozostać, na razie, bez jednoznacznej odpowiedzi.

III.7 STRUKTURA PŁCI W ŚWIETLE ANALIZ ANTROPOLOGICZNYCH

Struktura ludności według płci jest ważnym czynnikiem, wpływającym na wiele procesów demograficznych, takich jak małżeństwa, urodzenia czy zgony; tym samym odpowiada za kształt relacji społecznych danej populacji. Demografia zwykle analizuje nie tylko ogólną konstrukcję społeczeństwa pod względem płci, ale także strukturę płci przy urodzeniu, a następnie w okresie reprodukcyjnym (uwzględnia się często proporcję gamologiczną), czyli stosunek liczby mężczyzn do kobiet w wieku, w którym zawiera się w danej społeczności małżeństwo (Strzałko i in. 1980, 97; Augustyniak 2000, 188).

Prosty stosunek w danej populacji określa się za pomocą tzw. współczynnika maskulinizacji (W_m) bądź współczynnika feminizacji (W_f). W pierwszym przypadku rachowana jest liczba mężczyzn przypadająca na 100 kobiet, w drugim zaś odwrotnie – określa się liczbę kobiet przypadającą na 100 mężczyzn (Augustyniak 2000, 187). Dla populacji żywej obliczenia te wykonuje się według wzorów: $W_m = M \times 100/K$ lub $W_f = K \times 100/M$, gdzie K – liczba kobiet, M – liczba mężczyzn, W_f – współczynnik feminizacji, W_m – współczynnik maskulinizacji.

⁶⁰ Niezwykle ciekawych informacji, z perspektywy naszych rozważań, dostarczyło kilkunastoosobowe, meklembskie cmentarzysko „książęce” w Häven (m.in. Ullrich 1968; Hollnagel 1970; Schuldt 1973; 1977). H. Schach-Döriges (Döriges 1960) na podstawie stopnia bogactwa inwentarzy podzieliła użytkowników nekropolii na trzy grupy społeczne. Reprezentantem najniższej z nich, określonej przez autorkę, jako „Knecht”, był tylko jeden osobnik, 20-letni mężczyzna, nieposiadający wyposażenia. Wyniki analiz antropologicznych jednoznacznie udowodniły, na podstawie niezwykle rzadkiej wśród populacji europejskich anomalii kości jarzmowej, którą stwierdzono na czaszkach omawianej grupy, bliskie ich pokrewieństwo (Ullrich 1968, 304-305). Spokrewniony z nimi był również wspomniany ubogo wyposażony osobnik (grób nr 4), na którego czaszce zarejestrowano także poważne zmiany patologiczne – znacznych rozmiarów zanik kości, który mógł powodować przeobrażenia również w częściach miękkich, prowadząc do upośledzenia. Trwająca długi czas „niebezpieczna” choroba, stała się zapewne przyczyną jego izolacji, mającej na celu uchronienie grupy przez „zarażeniem”. Separacja mogła wywołać pewne odmienności w obrządku pogrzebowym.



Ryc. 7. Współczynnik maskulinizacji na cmentarzyskach kultury wielbarskiej: czerwony: $W_m < 100$, niebieski: $W_m > 100$, zielony: tylko kobiety. Lista – por. aneks nr 2.

Fig. 7. Masculinisation index in cemeteries of the Wielbark Culture: red: $MI < 100$, blue: $MI > 100$, green: only women. List – cf. Appendix 2.

Ocena się, iż proporcja płci w momencie narodzin jest w zasadzie równa. Z czasem ta relacja ulega zmianie pod wpływem różnego rozkładu zgonów mężczyzn i kobiet w kolejnych grupach wiekowych. Jednakże wśród populacji na cmentarzysku ten stosunek powinien być odbiciem rzeczywistej proporcji urodzeń żeńskich i męskich, a więc być do siebie zbliżony. Niedobór którejś z płci w materiałach pozyskanych z nekropolii bywa tłumaczony rozmaicie – niedokładnością antropologicznych metod ocen płci, ewentualnie przyczynami społecznymi.

W kulturze wielbarskiej zagadnienie przewagi liczebnej kobiet manifestującej się na cmentarzyskach podniesiono po raz pierwszy w latach 60. XX w. Przeprowadzona wówczas analiza wyposażenia grobowego i częściowo wyniki ekspertyz antropologicznych skłoniły badaczy do przyjęcia hipotezy o istnieniu na prawobrzeżnym Mazowszu nekropolii jednopłciowych, żeńskich (por. uwagi w rozdz. I.2).

Obecnie, znacznie bogatsza baza stanowisk z analizami antropologicznymi pozwala na dokładniejsze przyjrzenie się kwestii dominacji pochówków kobiet w kulturze wielbarskiej. Analiza współczynnika maskulinizacji nie tylko dla Mazowsza, ale i pozostałych terenów objętych osadnictwem „wielbarskim” ukazuje silną dysproporcję płci. Przedstawione w tabeli dane (tab. 17) w przypadku nekropolii z niewielką liczbą odkrytych pochówków mają mniejszą wartość poznawczą, jednak umieszczono je dla zobrazowania stanu badań oraz z potrzeby uzyskania ogólnego W_m dla populacji kultury wielbarskiej.

Nadreprezentacja kobiet wyraźnie zarysowuje się na przeważającej liczbie cmentarzysk: w 28 z 36 uwzględnionych w analizie, czyli w ok. 77% (ryc. 7). W materiałach kostnych z Brulino-Kosek, Kłoczewa nie ujawniono szkieletów męskich. W ośmiu populacjach zaznaczyła się jednak przewaga mężczyzn – na 100 kobiet przypada ich od 104 do 300. Są to nekropolie o niewielkiej liczbie grobów z ocenami antropologicznymi: Brusy, Gostkowo-Folsung, Gronowo, Mutowo oraz Rzadkowo. W tej grupie znalazły się także bardziej wiarygodne ze względu na liczbę analiz: Zakrzewska Osada, Weklice czy Kutowa, st. I-II. W tym miejscu warto podkreślić również pewną wyjątkowość nekropolii kurhanowej w Gronowie; tu antropologicznie stwierdzoną obecność mężczyzn ewidentnie uzupełniają czy potwierdzają licznie

Tab. 17. Współczynnik maskulinizacji na wybranych nekropoliach kultury wielbarskiej (oprac. na podst. – por. wykaz literatury w aneksie nr 2).

Tab. 17. Masculinisation index in selected necropolises of the Wielbark Culture (based on literature mentioned in Appendix 2).

Cmentarzysko	N		W_m	Chronologia	N grobów lub N osób (na podst. analizy antropologicznej)
	K	M			
Brest-Trišin	7	4	57	B2/C1-C2	75
Brulino-Koski	9	0	-	C1b-D	33
Brusy	1	3	300	B2/C1-C1a	5
Cecele	146	61	42	B2/C1-D	579/624
Gostkowo-Folsung	11	18	163	B2/C1-C2	61
Grębocin	3	2	67	B2c-B2/C1	38
Grochy Stare, kurhany	4	1	25	C1b-C2	6
Gronowo, kurhany	5	7	140	B1b-B2/C1/C1a	56/32
Grzybnica	13	11	85	B1-B2/C1	114
Imielno	1	0	-	B2b-C2	26
Jordanowo, st. 12	47	40	85	B2-C1b	106/137
Kłoczew	5	0	-	C1b-C2	81
Kościelna Jania, st. 7	5	4	80	B2a-B2/C1	29
Kowalewko	81	36	44	B1b-C1a	496
Krupice	5	4	80	B2/C1-C2	32
Kutowa, st. I-II	9	12	133	C2-D	125/102
Leśno, st. 2	24	14	58	B1b-C1b	140/94
Linowo	7	1	14	B2c-D	89
Lutom	7	2	28	B1b-C1a	18
Mutowo	4	7	175	B2-C1b	14/15
Nadkole, st. 1	16	9	56	B2/C1-C2	53/62
Niedanowo, st. 2	60	28	47	B2/C1-C2	205/166
Nowy Łowicz	13	7	54	B2-B2/C1	268
Nowy Targ	39	16	41	B1-D	180
Odry	48	18	37,5	B2a-C1b/C2	600
Osiek	12	4	33	B1-B2/C1	26
Pruszcz Gdański, st. 10	81	25	31	B1-C2	208
Pruszcz Gdański, st. 7	51	48	94	B1-C3	118
Rzadkowo	1	2	200	B2/C1	7
Rzyszcze	4	3	75	B2-C1	26
Szczypkowice	2	1	50	B2/C1	31
Ulkowy	10	8	80	B1b-C2	130
Weklice	77	80	104	B1b?-B1c-C3-D1	492/227
Węgrowo	9	5	55,5	C2-D	61
Węsiory	51	25	49	B2a-B2/C1	163
Zakrzewska Osada	21	22	105	B2b-C1a	136
	Σ888	Σ528	59,5		

ujawnione groby z ostrogami. W populacjach, dla których uzyskano wysoki W_p na 100 mężczyzn przypada od 106 do 400 kobiet⁶¹.

Z analizy średniej arytmetycznej serii zbiorczej otrzymujemy dla kultury wielbarskiej $W_m=59,5$, czyli przeciętnie na 100 kobiet przypada tylko ok. 60 mężczyzn. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że nadwyżka kobiet w materiałach z cmentarzysk, w kombinacji z przeciętnie krótszą dalszą oczekiwaną długością ich życia, oznacza w rzeczywistości dla populacji żyjącej wyrównaną proporcję płci (Herrmann i in. 1990; Großkopf 2004, 90). Ponieważ W_m opisuje liczbę jednocześnie żyjących kobiet i mężczyzn,

⁶¹ Dla porównania na cmentarzyskach grupy masłomęckiej, w Gródku nad Bugiem, st. 1C (B2/C1-D) 26 pochówków oceniono antropologicznie jako męskie i 27 – jako kobiece, z kolei w Masłomęczu, st. 15 zarysowała się znaczna dysproporcja – 24 mężczyzn i 57 kobiet (Kozak-Zychman 1996, 24). Wyniki te wymagają aktualizacji.

a zajmujemy się populacją zmarłych, należy uwzględnić czynnik dalszej oczekiwanej długości życia (e^o_x). Korzystając z rozwiązania zaproponowanego przez G. Acsádi i J. Nemeskéri można w ten sposób skorygować W_m (Acsádi, Nemeskéri 1957; por. także Czermak 2011, 65-66): $W_m(e^o_x) = N \text{ mężczyzn} \times e^o_{x(M)} \times 100 / N \text{ kobiet} \times e^o_{x(K)}$. Biorąc pod uwagę obliczony dla populacji kultury wielbarkiej e^o_{15} dla kobiet równy 16,1 i e^o_{15} dla mężczyzn wynoszący 20,4 (por. tab. 13a-b) otrzymujemy $W_m = 75,3$. Zatem dysproporcja zmniejszyła się, pozostaje jednak nadal wyraźna.

Osobno zostaną zaprezentowane wyniki, uzyskane dla populacji cmentarzysk w Kowalewku i Cecełach. W pierwszej – dalsza oczekiwana długość życia (e^o_{15}) kobiet wynosi tylko ok. 14 lat, zaś mężczyzn – 21 lat. Współczynnik maskulinizacji w Kowalewku jest więc równy 66,7 i wyższy od poprzedniej wartości. W przypadku populacji cecelskiej, biorąc pod uwagę e^o_{15} kobiet równe 15,6 lat i mężczyzn – 19,9 lat oraz przy liczbie 146 kobiet i 61 mężczyzn otrzymujemy W_m o wartości 53,3. Zatem w obu populacjach utrzymuje się nierówna proporcja płci i przewaga kobiet.

Analiza wymieralności populacji „wielbarkiej” w poszczególnych kategoriach wiekowych dowiodła, że omawiany deficyt dotyczy głównie młodych mężczyzn – od *juvenis* po *adultus*, czyli od 15 do 30 roku życia (por. tab. 18). Tendencję wyrównującą (K:M 1:1) obserwujemy dopiero w klasie *maturus* (30-50 lat), a zbliżoną do niej (1,2:1) – w *senilis* (50-x lat).

Natomiast w populacjach z Kowalewka i Ceceł proporcja płci w kolejnych grupach wieku odbiega od wyników uzyskanych dla całej kultury wielbarkiej. W pierwszej społeczności zaznacza się przewaga liczby kobiet we wszystkich grupach wieku, z wyjątkiem *maturus* ze zbliżoną proporcją płci, z lekką nadwyżką mężczyzn (por. tab. 19). W drugiej populacji – w *juvenis* rysuje się stosunek 12:1, zaś w kolejnych klasach przewaga kobiet się zmniejsza. W żadnej z klas nie otrzymaliśmy symetrii w tym względzie. Należy nadmienić, że w obu populacjach nie ma przesłanek, aby tę dysproporcję tłumaczyć stosowanym typem obrządku pogrzebowego, pomimo sugerowanego w literaturze związku nadreprezentacji kobiet z cmentarzyskami ciałopalnymi (por. Poliński 1993, 8). W Cecełach w grupie pochówków kobiet (N=146) 96% to obiekty ciałopalne, a pozostałe 4% to groby szkieletowe. Tymczasem 92% mężczyzn (z N=61) pochowano w grobach ciałopalnych, a 8% – w szkieletowych (por. tab. 20). Z kolei w Kowalewku w grupie 81 kobiet – 78% złożono w grobach szkieletowych, pozostałe 22% – w ciałopalnych (16 popielnicowych, 2 jamowe). Natomiast z grupy 36 mężczyzn ok. 89% zidentyfikowano w grobach szkieletowych, pozostałe 11% to groby ciałopalne.

Deficyt mężczyzn na cmentarzyskach kultury wielbarkiej nie wykazuje, jak się wydaje, wyraźnej zależności chronologicznej (fazy B1-B2 – 206 gr. kobiet i 87 gr. mężczyzn, B2/C1-B2/C1-C1a – 161 gr. kobiet i 96 gr. mężczyzn, C1b-D – 118 gr. kobiet i 84 gr. mężczyzn). Można wprawdzie odnieść wrażenie,

Tab. 18. Proporcja płci w społeczności kultury wielbarkiej w kolejnych kategoriach wieku (na podst. danych z cmentarzysk z tab. 1).

	K	M	K:M	W_m
JUVENIS	78	24	3:1	30,8
ADULTUS	285	115	2,5:1	40,3
MATURUS	218	214	1:1	98,2
SENILIS	37	31	1,2:1	83,8

Tab. 18. Sex ratio in the population of the Wielbark Culture in subsequent age groups (based on data from cemeteries from Tab. 1).

	Kowalewko			Cecel		
	K	M	K:M	K	M	K:M
JUVENIS	10	2	5: 1	12	1	12: 1
ADULTUS	43	9	5: 1	48	12	4: 1
MATURUS	12	15	1: 1,2	35	27	2: 1
SENILIS	6	4	1,5: 1	4 ⁶²	0	-
DOROSŁY	10	6	-	47 ⁶³	21 ⁶⁴	-
Σ	81	36	-	146	61	-

Tab. 19. Proporcja płci w kolejnych kategoriach wieku w Kowalewku i Cecełach.

Tab. 19. Sex ratio in subsequent age groups at Kowalewko and Cecele.

⁶² Osoby w wieku 50-50 lat.

⁶³ W tym osoby w wieku *juvenis-adultus* i *adultus-maturus*.

⁶⁴ W tym osoby w wieku *adultus-maturus*.

	Kowalewko		Cecele	
	K	M	K	M
Groby szkieletowe	63	32	6	5
Groby jamowe	2	1	137	55
Groby popielnicowe	16	3	3	1

Tab. 20. Płeć a typ grobu w Kowalewku i Cecelach.

Tab. 20. Sex and grave type at Kowalewko and Cecele.

Tab. 21. Cecele. Proporcja płci a chronologia.

Tab. 21. Cecele. Sex ratio and chronology.

	C		C1a		C1b		C1b-C2		C2		C2-C3		C3-D	
	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M
<i>JUVENIS</i>	-	-	-	-	-	-	2	-	3	-	1	-	-	-
<i>ADULTUS</i>	2	-	1	-	2	-	9	2	5	4	3	1	4	-
<i>MATURUS</i>	3	2	1	-	-	-	4	7	7	4	3	2	2	2
<i>SENILIS</i>	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
DOROSŁY	2	1	-	-	2	-	7	-	3	2	5	-	1	1
	7	3	2	-	4	-	22	9	19	10	12	3	7	3

Tab. 22. Kowalewko. Proporcja płci a chronologia.

Tab. 22. Kowalewko. Sex ratio and chronology.

	B1b		B2a		B2b		B2/C1		C1a	
	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M
<i>JUVENIS</i>	1	-	-	-	1	-	7	2	-	-
<i>ADULTUS</i>	1	-	5	3	10	2	20	-	1	1
<i>MATURUS</i>	1	-	3	2	1	2	5	7	-	-
<i>SENILIS</i>	-	-	1	1	1	-	2	2	-	-
DOROSŁY	-	-	-	-	3	2	3	3	-	-
	3	-	9	6	16	6	37	14	1	1

że w fazach młodszych przewaga kobiet ulega zmniejszeniu. Jednak trudność sprawia porównanie ze sobą dwóch zbiorów o różnej liczbie obiektów. Przeszkodą jest także duży odsetek pochówków mężczyzn bez wyposażenia lub z przedmiotami niepozwalającymi na precyzyjne datowanie.

W Cecelach nadwyżka grobów kobiet, z reguły dwukrotna, zaznacza się przez cały czas użytkowania cmentarzyska. Jednak pochówków mężczyzn brakuje przede wszystkim w początkowym okresie jego istnienia, zaś relatywnie dużą ich liczbę obserwujemy w fazach C1b-C2 i C2 (por. tab. 21). Także w Kowalewku nadmiar liczby kobiet jest ciągły (por. tab. 22). Najwięcej pochówków mężczyzn wystąpiło w fazie B2/C1, jednak i tu stosunek K:M wynosi 2,5:1.

Nadreprezentację którejś z płci, ujawnianą w antropologicznej analizie materiałów z cmentarzysk tłumaczy się przede wszystkim niedokładnością ocen antropologicznych, uwarunkowaną np. stopniem zachowania szczątków kostnych. Jak wiadomo, diagnoza płci jest obciążona większym ryzykiem błędu niż ustalenie wieku biologicznego. Stąd też zwykle zauważa się skromną liczbę tych pierwszych, niekorespondującą z wielością oznaczeń wieku osobniczego⁶⁵. Szczególne trudności sprawia szacowanie płci na podstawie skremowanych szczątków kostnych (por. Piontek 1999, 192). W wypadku inhumacji i stanu zachowania kości umożliwiającym ocenę płci na podstawie istotnych fragmentów kości oraz gdy jest realna analiza wielo cechowa, zakłada się, że poprawność diagnozy oscyluje w okolicy 96-98% (Strzałko i in. 1974, 36; Piontek 1999, 127-128). W efekcie, za efekt błędnego rozpoznania antropologicznego uznaje się zbyt dużą liczbę kobiet, czyli niski W_m , na cmentarzyskach ciepłopalnych (Caselitz 1986; Großkopf 2004, 90; Czarnecka 2007, 110). Wiarygodność diagnoz płci kwestionowano m.in. przy okazji ich konfrontacji

⁶⁵ Odsetek pochówków osób z określonym wiekiem zgonu na większości stanowisk „wielbarskich” przekracza 50% i sięga niekiedy nawet 92% – Pruszcz Gdański, st. 7 (Gładkowska-Rzeczycka, Pudło 2003). Diagnozę płci zaś udaje się ustalić przeważnie mniej niż u 50% osobników, częściej na poziomie do 40%. Do wyjątków należą nekropole m.in. z Jordanowa, st. 12 (55%), Osieku (78%), Pruszcz Gdański, st. 7 (83%).

z jej archeologicznymi wyznacznikami (por. Godłowski 1974a, por. też uwagi Kaczanowski i in. 2008, 89-90), czego skrajnym wyrazem w przypadku kultury wielbarskiej jest publikacja materiałów z cmentarzyska w Świętym Gaju; tu za miarodajne uznano antropologiczne oceny wieku, ale płeć określono tylko na podstawie wyposażenia grobowego (w efekcie trzykrotnie wskazano na płęć męską i aż dwięciokrotnie na żeńską – Wielowiejski 1998, 118, tab. 1)

Większą liczbę kobiet, niekiedy dwukrotnie, obserwowaną na niektórych „przeworskich” ciałopalnych cmentarzyskach z Mazowsza (Oblin, Kamieńczyk, Nadkole, st. 2), traktuje się jako rezultat niewielkiej liczby kości w grobie i ich złej kondycji⁶⁶. W następstwie tego otrzymujemy fałszywy obraz proporcji płci, nazywany *systematycznym błędem* (Henneberg i in. 1975, 201; Dąbrowski 1997, 109; Czarnecka 2007, 110). Nawet jeśli zaakceptujemy rozpowszechniony w literaturze przedmiotu pogląd, że przewaga kobiet jest znamieną dla serii ciałopalnych (m.in. Gładykowska-Rzeczycka 1973, 310n.; 1974, 22; Poliński 1993, 8; Peter-Rocher 2007, 132), to dla kultury wielbarskiej ta obserwacja ma znaczenie drugorzędne z powodu rozpowszechnionej inhumacji, stosowanej równoprawnie z kremacją. Niski W_m charakteryzuje społeczność z Kowalewka, czyli cmentarzysko, gdzie inhumacja stanowi dominującą formę obrządku pogrzebowego. Problemem pozostaje jednak przewaga w analizowanym zbiorze nekropolii uchwyconych częściowo, mniej wiarygodnych statystycznie. Ostrożność w formułowaniu wniosków jest także zalecana dla serii, w których zaznacza się wysoki udział osób o nieokreślonej płci; należy sprawdzać, czy te niezidentyfikowane osoby nie wyrównują *brakującej płci* (por. Großkopf 2004, 89-90).

Oczywiście, nie należy zapominać, że niewłaściwa diagnoza płci może być uwarunkowana np. budową kośćca danej populacji, delikatnej przypisywanej kobietom lub masywnej – typowej dla mężczyzn (Gładykowska-Rzeczycka 1973, 315; Poliński 1993, 8)⁶⁷. Z kolei starsze kobiety wykazują maskulinizację czaszki (Graw 2001), co może wpłynąć na większą liczbę wskazań mężczyzn w materiale kostnym. Taki sam efekt może dać z reguły silniejsza niż u mężczyzn fragmentaryzacja skremowanych kości kobiet, co utrudnia diagnozę płci (badania we współczesnych krematoriach – McKinley 1993). W grobach ciałopalnych ze szkieletów męskich zachowują się przeciętnie większe fragmenty niż ze szkieletów kobiet, co wynika z różnicy w mineralizacji i grubości ścianek kości (Wahl 1988; Kunter 1989; Großkopf 2004, 107). To powodowałoby częstsze wskazywanie w przepalonym materiale kostnym płci męskiej.

Zatem akceptując poprawność danych antropologicznych należałoby się zastanowić nad prawdopodobną przyczyną deficytu mężczyzn na nekropoliach „wielbarskich”. Za nierówną proporcją płci mogą stać czynniki społeczno-demograficzne, tj. płodność, śmiertelność, ruchy migracyjne, klęski głodu, działania militarne, epidemie (Volk, Büchner 1997, 26; Peter-Röcher 2007, 132); niekiedy wskazuje się także na wielożeństwo (White, Burton 1988, 873-874). Ten ostatni czynnik w społeczności germańskiej mógł mieć znaczenie drugorzędne – poligamia była, jak informują źródła pisane, „przywilejem” wyższych warstw społecznych (*Germ.* 18; *Bell. Gall.* I, 53, 4; *Hist. Lang.* I, 21). Taka forma zawierania małżeństw wpisuje się w patriarchalny system, o którym wiemy z późniejszych spisów praw (Modzelewski 2004, 158-169; Przybyła i in. 2010, 51). Zauważa się także, że wielożeństwo w wielu społecznościach było zarezerwowane, podobnie jak u Germanów, dla elit społecznych. Dobra pozycja ekonomiczna była niezbędna do zapewnienia bytu małżonkom i potomstwu. Wśród przyczyn, które wpływały na upowszechnienie takiego modelu związku wymienia się wysoką śmiertelność mężczyzn czy środowisko naturalne i czynniki kulturowe (White 1988; White, Burton 1988). Poligynia (niesiostrzana) stawała się narzędziem regulującym poziom reprodukcji w społecznościach przedpaństwowych, w których pojawiał się nadmiar kobiet,

⁶⁶ W Oblinie w kilku grobach określonych antropologicznie jako kobiece odkryto elementy uzbrojenia, co skłoniło autorkę do uznania za godne zaufania archeologiczne wyznaczniki płci (Czarnecka 2007, 110).

⁶⁷ J. Gładykowska-Rzeczycka, rozpatrująca osobno serie grobów ciałopalnych oraz szkieletowych, uzyskała dla tej pierwszej proporcję osobników płci żeńskiej do męskiej – 133:85, dla drugiej zaś – 21:30. Natomiast stosunek 311:191 (K:M) dla „serii ciałopalnej” i równą proporcję płci dla „serii szkieletowej” z okresu rzymskiego otrzymał D. Poliński (1993, 8). Wydaje się jednak, że ten wniosek oparto na zbyt małej liczbie danych z cmentarzysk szkieletowych i konfrontacji zbiorów różnych liczebnie (8 cmentarzysk ciałopalnych i tylko 3 szkieletowe).

będący wynikiem przede wszystkim śmierci mężczyzn w czasie działań wojennych⁶⁸. Z ekonomicznego punktu widzenia wielożeństwo rozpatruje się jako korzystne dla kobiet, w sytuacji gdy wśród mężczyzn obserwujemy znaczące nierówności w ich zasobach materialnych lub w innych właściwościach istotnych z perspektywy sukcesu reprodukcyjnego (Scheidel 2008, 7, 11). Oprócz tego zwraca się uwagę, że związki monogamiczne są preferowane w osiadłych społecznościach rolników, rybaków, zajmujących relatywnie małe terytoria, zaś poligamię obserwujemy raczej w grupach migrujących. Niski współczynnik maskulinizacji, czyli nadreprezentację kobiet w danej populacji mogła kształtować większa mobilność mężczyzn, zaangażowanie ich w działania o charakterze ekonomicznym, militarnym, wymuszającym opuszczenie osiedli i powodującą pochówek poza macierzystą nekropolią (Wierciński 1968a, 419; Henneberg i in. 1975, 201; White 1988, 530; por. Przybyła i in. 2010, 52 – tam dalsza literatura). Taka aktywność mogła sprzyjać pozyskiwaniu nowych partnerek, co było szczególnie ważne dla respektowania zasad egzogamii.

Zazwyczaj taki tryb życia, *ambulans*, jest charakterystyczny dla osobników biologicznie młodych, operatywnych i nowatorskich (Strzelczyk 2006, 24). Ich czasowa nieobecność ma zasadniczy wpływ na kondycję społeczno-biologiczną populacji i jej zdolność do reprodukcji. Według J. Strzelczyka grupę „nieobecnych” tworzą najczęściej młodzi, nieuposażeni synowie i mężczyźni nieżonaci, skuszeni potencjalnie lepszymi warunkami materialnymi, poprawą bytu. W przypadku wędrującej na południowy-wschód społeczności kultury wielbarskiej to oni mogli tworzyć grupę tzw. *exploratores* (Bierbrauer 1989, 43). Kobiety i dzieci mogły dołączać do mężczyzn dopiero, gdy ci ucywilizowali nowe miejsce (Zamojski 2006, 98). Sama decyzja o wędrówce ma przeważnie charakter kolektywny. Celem przemieszczających się jest ułatwienie egzystencji pozostającym, szczególnie, jeśli migracja zostaje podjęta z pobudek ekonomicznych. Grupę przesiedlającą się tworzy zazwyczaj najbardziej wartościowa część plemienia (Nalewajko 2006, 120; Strzelczyk 2006, 23). Organizacja takiego przedsięwzięcia pozostaje w rękach grupy przywódczej, dla której jest to rodzaj sprawdzianu zaradności. Tego rodzaju „test” może prowadzić nie tylko do rezygnacji z konkretnych jednostek, ale w ogóle do zmian modelu przywództwa na bardziej korzystny. Migrację uznaje się za jeden z czynników, wpływających na zmianę oblicza etnicznego populacji z jednorodnego na heterogeniczne – tzn. zaznacza się absencja kobiet, które wywędrowują z mężczyznami, a niedobór ten uzupełniany jest przez kobiety z plemion obcych (Strzelczyk 2006, 26).

Niski współczynnik maskulinizacji może być także rozważany jako konsekwencja organizacji drużyn. Traktowanie jednak działań militarnych i oddelegowania w tym celu zwłaszcza młodych mężczyzn jako swoistego regulatora wielkości populacji wydaje się nieuprawnione. W tej właśnie, zaproponowanej przez A. Demandta (1980, 290), interpretacji przekazu Cezara o młodzieży swebskiej wysyłanej na wojnę (*Bell. Gall.* IV, 1) może przedstawiać się wiarygodnie kwestia trudnej sytuacji mężczyzn wyłączonych z dziedziczenia. Udział w wyprawach stwarzał im szansę na poprawę własnej kondycji materialnej (por. uwagi Kontny 2003, 256). Do tego schematu w pewnym stopniu pasowałby uchwycony na cmentarzyskach kultury wielbarskiej brak grobów zwłaszcza młodych mężczyzn – *juvenis*⁶⁹.

Konsekwencją czasowej migracji mężczyzn (np. militarnej) mogła być śmierć z dala od rodziny. W takich okolicznościach podejmowano się trudu transportu zwłok w całości lub tylko w części. Rozwiązaniem była kremacja, która ułatwiała sprowadzenie szczątków kostnych. Takie działania nie musiały mieć masowego charakteru, mogły być przewidziane dla jednostek zajmujących wysokie miejsce w strukturze społecznej czy należących do istotnych społecznie grup, np. wojowników. Groby ciałopalne łatwiej ulegają zniszczeniu. Czy to mogłoby hipotetycznie tłumaczyć brak na cmentarzyskach szczątków kostnych mężczyzn, szczególnie właśnie młodych, migrujących, aktywnych militarnie? Z grupą poległych z dala wojowników są łączone niektóre groby z cmentarzysk w Kowalewku i Zakrzewskiej Osadzie. W obu przypadkach są to pochówki ciałopalne jamowe lub popielnicowe, które zawierały symboliczną ilość kości

⁶⁸ Na wyższym poziomie organizacji społecznej ważniejsze znaczenie dla stosowania takiego systemu kojarzenia małżeństw miały raczej inne czynniki, patogenne i stresogenne (por. Ember i in. 2007, 430, 437).

⁶⁹ Na niespokojne czasy może wskazywać wysoka śmiertelność wśród młodych mężczyzn, czyli wysoki odsetek ich grobów na cmentarzyskach. Paradoksalnie o tym samym w kulturze wielbarskiej świadczy być może stwierdzony brak młodych mężczyzn (por. Peter-Röcher 2007, 151; por. także Zipp 2010, 177).

(Skorupka 2001, 220-221; Koczorski i in. 2013, 90; Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 65). Ze względu na brak broni na cmentarzyskach kultury wielbarskiej trudno o weryfikację proponowanej hipotezy, szczególnie gdy dysponujemy niewielką masą szczątków kostnych uniemożliwiającą diagnozę płci.

Czynnikiem, którego nie należy ignorować w ocenie opisywanego zjawiska jest także wysoka śmiertelność młodych kobiet, od ok. 20 roku życia, co jest związane z ryzykiem zgonu z powodu ciąży i porodu. Większa frekwencja pochówków kobiet w tym wieku jest typowa dla populacji pradziejowych (Szczepanek 2013, 112). To może stwarzać dysproporcję liczby osób obu płci w klasie *juvenis* i *adultus* na cmentarzyskach, ale przecież nie rozwiązuje problemu ogólnego deficytu mężczyzn w kulturze wielbarskiej. Zakłada się w konsekwencji, że częste zgony młodych matek powodowały zawieranie nowych małżeństw z kobietami przybywającymi z zewnątrz (por. Bach, Dušek 1971, 139-140). Seryjna monogamia, poślubianie przez mężczyznę kilku partnerek w ciągu życia może w materiałach z cmentarzysk skutkować $W_m=100$ lub niższym.

Kolejny trop prowadzi do wspomnianego powyżej sposobu kojarzenia małżeństw. Nasza wiedza o poligynii w społeczności germańskiej jest ukształtowana przez przekazy starożytnych autorów z rzymskiego kręgu kulturowego. Trudno zatem ocenić, czy ta forma związku rzeczywiście wiązała się jedynie z elitami plemiennymi (te były widoczne dla obserwatora z zewnątrz) czy miała szerszy zasięg społeczny. Być może do takiej praktyki uprawniało nie tylko szlachetne pochodzenie, ale i odpowiednia pozycja, gwarantująca materialne zabezpieczenie więcej niż jednej małżonce. Polygynia wymagająca nadwyżek w sferze ekonomicznej, wykazuje związek ze społecznościami z wyraźnym rozwarstwieniem społecznym mężczyzn. W grupach, które stosują tę formę związku w formie okazjonalnej czy ograniczonej, dotyczy ona zazwyczaj mniej niż 20% żonatych mężczyzn (White 1988, 530, 532). Interesująco prezentuje się kwestia genezy wielożeństwa Germanów – czy był to efekt m.in. określonej sytuacji politycznej, w której strategia mariaży była potrzebna do jednoczenia sił przeciw potężnemu sąsiadowi, czy jednak mamy do czynienia ze starszą tradycją plemienną?

W tym przypadku jednak warto zastanowić się nie tyle nad poligynią, ile nad istniejącą w społeczności preferencją patrylokalnego lub matrylokalnego lokowania siedzib małżonków. W pierwszym modelu kobiety przenoszą się do miejsca zamieszkania rodziny partnera, co w połączeniu z informacjami ze źródeł pisanych o polityce mariaży w społeczeństwie germańskim, pozwala zakładać mobilność młodych kobiet w wyniku związków aranżowanych pomiędzy członkami rodów z różnych stref terytorialnych Germanii (Przybyła 2011a; 2011b). W kontekście archeologicznym egzogamii mogą dowodzić obce kulturowo elementy stroju stwierdzone w pochówkach żeńskich (choć ta obecność może być wynikiem np. wymiany przedmiotów, handlu), a potwierdzenia możemy poszukiwać również w badaniach osteologicznych. Powyższe obserwacje egzemplifikuje w pewnym stopniu zelandzkie cmentarzysko w Skovgårde (ok. 200 do 310 r. n. e.), wyróżniające się elitarnym charakterem inwentarzy grobowych i co ważne – wyraźną przewagą grobów kobiet (Bennike, Alexandersen 2000). Porównanie mitochondrialnego DNA wspomnianych osób doprowadziło do wniosku o braku pokrewieństwa między nimi (kobiety przybyłe z zewnątrz wyróżnia nowy haplotyp), co oznacza, że wskazana nadreprezentacja może być rozpatrywana jako wynik zawierania egzogamicznych małżeństw i ich patrylokalnej rezydencji (Melchior i in. 2008, 212; Przybyła 2014, 143).

Przenosząc te spostrzeżenia na grunt kultury wielbarskiej, archeologicznego potwierdzenia przyływu kobiet z innych regionów do siedzib małżonków należałoby szukać na cmentarzyskach, co teoretycznie powinno manifestować w obcych elementach wyposażenia lub tylko pochówkiem zmarłej w strefie właściwej dla rodu męża w przypadku małżeństw lokalnych. Rozwinięcie strategii hipergamii w społeczności „wielbarskiej”, czyli preferowanie mężów z rodów o równej lub wyższej pozycji, mogłoby oznaczać migrację małżeńską kobiet do społeczności reprezentujących wyższy standard zamożności i w konsekwencji ich nadreprezentację tylko na wybranych nekropoliach użytkowanych przez ród partnera. Jednak z drugiej strony z perspektywy demograficznej ten napływ powinna równoważyć emigracja podejmowana przez młode kobiety „wielbarskie” w odwrotnym kierunku z analogicznych powodów. Przykłady żeńskich pochówków o charakterze „wielbarskim” znane są z ościennych jednostek kulturowych – można wskazać chociażby na Równinę Dolną, st. III w strefie bałtyjskiej (Kawiecka,

Tab. 23. Proporcja płci i współczynnik maskulinizacji na wybranych cmentarzyskach kultury przeworskiej. Oprac. na podst. Czarnecka 1990, tab. 1; Poliński 1993; Dąbrowska 1997; Andrzejowski 1998; Godłowski, Wichman 1998, tab. 4; Ziemińska-Odojowa 1999; Olędzki 2000; Śmiszkiewicz-Skwarska, Malinowski 2002; Śmiszkiewicz-Skwarska 2004; Lorkiewicz 2008; Skowron 2008; Moszczyński 2010; Zielińska 2010; Szczepanek 2013.

Tab. 23. Sex ratio and masculinisation coefficient in selected cemeteries of the Przeworsk Culture. Based on Czarnecka 1990, Tab. 1; Poliński 1993; Dąbrowska 1997; Andrzejowski 1998; Godłowski, Wichman 1998, Tab. 4; Ziemińska-Odojowa 1999; Olędzki 2000; Śmiszkiewicz-Skwarska, Malinowski 2002; Śmiszkiewicz-Skwarska 2004; Lorkiewicz 2008; Skowron 2008; Moszczyński 2010; Zielińska 2010; Szczepanek 2013.

Stanowisko	K	M	W _m
Bieżyń	8	6	75
Biskupin	1	1	100
Błonie	2	2	100
Brzeźce, st. 1	1	0	-
Brzeźce, st. 2	12	5	41,7
Chmielów Piaskowy	17	11	64,7
Chojne	1	0	-
Cieblowice Duże	26	26	100
Gościeradów	2	7	350
Grodziszowice	1	1	100
Kamieńczyk	119	55	46,2
Karczewiec	25	17	68
Kietrz	2	2	100
Korzeń	26	13	50
Kotla	2	2	100
Kryspinów	30	21	70
Kuny	9	9	100
Łęgonice Małe, st. 1	6	1	16,7
Łęgonice Małe, st. 2	13	14	107,7
Marzęcin	1	1	100
Mierzanowice	3	0	-
Młodzikowo	12	9	75
Modlniczka	14	4	28,6
Nadkole, st. 2	71	30	42,2
Niedanowo	72	63	87,5
Nowe Miasto, st. 1	3	5	167
Oblin	60	29	48,3
Ostra Górka	1	0	-
Puławy	0	1	-
Radwanice	0	1	-
Gozdowo	9	1	11,1
Wesółki, st. 1	17	16	94,1
Wesółki, st. 2	10	5	50
Wiktorów	9	2	22,2
Węgry	1	1	100
Wola Błędowa	6	3	42,8
Wola Łobudzka	10	8	80
Wólka Domanowska	7	7	100
Zadowice	38	74	195
Zagorzyn	12	8	66,7
Zakrzów	6	5	83,3
Zubowice	0	1	-
Żerniki Wielkie	7	10	142,8
Olsztyn	18	16	88,9
Σ	690	493	71,4

Stanaszek 2000) czy Zamiechów w środowisku „przeworskim” (Reszczyńska i in. 2013). Oczywiście mogą one świadczyć o fizycznej obecności przedstawicieli tej kultury (Równina Dolna – wyposażenie, forma pochówku), ale także tylko o wystąpieniu przedmiotów z innego kręgu kulturowego.

Analiza dyspersji kobiecych elementów stroju w zachodniej strefie bałtyckiej wskazuje na możliwość praktykowania w późnym i młodszym okresie rzymskim dalekosiężnej wymiany małżeńskiej przez elity zelandzkie (Przybyła 2011a; 2011b). W przypadku kultury wielbarskiej można jako dowodzące takiej taktyki kojarzenia związków uznać obecność w fazach C1b-C2 w strefie D według R. Wołgiewicza np. zapi-niek rozetowych grupy 6 lub ich naśladownictwa. Nie należy brać pod uwagę jednak środkowobałtyckiej

strefy kontaktowej, w tym i Zelandii, ale raczej bliżej położoną np. Gotlandię czy Bornholm (por. Przybyła 2011a, 337, 341, ryc. 17, 19, 22). Wypada także pamiętać, że w tej konkretnej sytuacji chodzi o pojedyncze obce elementy wkomponowane w lokalny wielbarski strój; nie można jednak wykluczyć, że imigrantki po przybyciu rezygnowały z własnego na rzecz nowego modelu ubioru, prawdopodobnie z dopuszczalną reminiscencją poprzedniej tradycji. O przystosowaniu się do lokalnych zwyczajów świadczyłoby noszenie dwóch, a nie jednej jak u północnych sąsiadów, zapinek rozetowych (Przybyła 2011a, 345). Podsumowując, należy uznać, że forma rezydencji małżeńskiej nie pozostaje bez wpływu na stosunek płci na cmentarzyskach, jednak na poziomie analiz archeologicznych i antropologicznych z reguły trudność sprawia ustalenie wzajemnych relacji (Przybyła 2014, 155).

W okresie rzymskim proporcja płci kształtuje się zmiennie na poziomie wybranych jednostek kulturowych. Nadreprezentację kobiet odnotowujemy na cmentarzyskach kultury przeworskiej, czerniachowskiej-Sântana-de-Mureș (por. Kozak-Zychman 1996, 36) czy Germanów zachodnich (Caselitz 2005, 35, 192, 200; Derks 2012, 8). Natomiast zdarza się, że wysoki W_m ujawniany jest w populacjach z terenów przyłimesowych, położonych np. w sąsiedztwie obozów legionowych, np. Mannersdorf (Pail 2009, 108), Linz (Wiltschke-Schrotta, Teschler-Nicola 1991), co bywa tłumaczone użytkowaniem nekropolii przez weteranów (Pail 2009, 267). Z kolei w przypadku cmentarzyska w Issendorf (V-VI w.)⁷⁰ deficyt młodych mężczyzn uzasadniano ich służbą w charakterze federatów w armii rzymskiej, śmiercią i pochówkiem w granicach Imperium (Rösing 2002, 45). Niski odsetek mężczyzn jest uznawany niekiedy za charakterystyczny dla ludności cywilnej. Wówczas zakłada się wyższe ryzyko zgonu wśród młodzieńców i dorosłych mężczyzn, ale także większą żywotność kobiet jako płci biologicznie silniejszej (Schweder 2002).

Przewagę mężczyzn ujawniły badania antropologiczne cmentarzysk z wczesnego okresu rzymskiego z terenów zachodniogermańskich i prowincjonalnorzymskich. Dla trzech populacji „szkieletowych” otrzymano wysoki sumaryczny wynik $W_m=273,8$, ale dla dziewięciu „ciałopalnych” niski $W_m=85,3$, czyli niedobór mężczyzn. Ogólna wartość W_m obliczona dla wskazanego terenu dla 10 cmentarzysk z późnego okresu rzymskiego wynosi 233,6 (Peter-Röcher 2007, 133, ryc. 18, przyp. 49). Zaś ogólny W_m dla wybranych populacji z okresu rzymskiego (próba 3742 osoby) równa się 170,6 (Peter-Röcher 2007, 153, ryc. 22-23).

Wyższy niż w kulturze wielbarskiej W_m uzyskano w wyniku analizy nekropolii ludności kultury przeworskiej – 71,4 (tab. 23). Ten udział tym bardziej zaskakuje, że jej obrządek pogrzebowy, zdominowany przez kremację, czyni się odpowiedzialnym za fałszywy, niemiernorodajny obraz stosunku płci.

Przedstawiona powyżej charakterystyka proporcji płci na cmentarzyskach kultury wielbarskiej wskazuje na potrzebę współpracy antropologii i archeologii, wspólne ustalenie potrzeb badawczych i zadań. Populacje, jak zauważyli P. Volk i S. Buchner (1997, 26), nie mają stałej struktury, ale są wypadkową wielu czynników. Dopuszczalne są zatem różne przyczyny, które odpowiadają za rejestrowane na cmentarzysku stosunki demograficzne.

⁷⁰ Na tym cmentarzysku, datowanym na młodszy okres rzymski i okres wędrówek ludów, odnotowano trzykrotnie więcej kobiet niż mężczyzn. Problem nieobecności – podobnie jak w kulturze wielbarskiej – dotyczy przede wszystkim mężczyzn młodych, którzy jak przyjmuje P. Caselitz, aktywnie uczestniczyli w migracji i zajmowaniu nowych terenów (2005, 35, 192, 200).

ROZDZIAŁ IV

ANALIZA POJEDYNCZYCH ZESPOŁÓW GROBOWYCH

IV.1 WIEK I PŁEĆ A WYPOSAŻENIE GROBOWE

UWAGI OGÓLNE – CHARAKTERYSTYKA INWENTARZY GROBOWYCH KULTURY WIELBARSKIEJ

Z perspektywy rekonstruowania stratyfikacji społecznej małe urozmaicenie asortymentu przedmiotów w inwentarzach grobowych kultury wielbarskiej prezentuje się jako nie w pełni satysfakcjonujące. Z oceny zróżnicowania funkcjonalnego rzeczy odkrywanych na cmentarzyskach wyłania się wniosek o potrzebie wyrażania statusu w społeczności „wielbarskiej” przede wszystkim za pomocą stroju, z którego pozostają metalowe, rzadziej kościane elementy i ozdoby; sporadycznie zachowują się tekstylia (Maik 2012). To wrażenie potęguje z reguły bogaty pod tym względem ubiór kobiet, szczególnie jeśli odnieść go do jego skromnego wariantu charakterystycznego dla mężczyzn.

Ogół przedmiotów deponowanych w pochówkach omawianej kultury możemy podzielić na kilka kategorii. Najliczniejsze są części stroju, ozdoby, których obecność możemy rozpatrywać nie tylko w związku z ich praktycznym przeznaczeniem, ale także w warstwie symbolicznej. Odzież, poza chronieniem ciała przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, pozwalała sprawniej komunikować się w przestrzeni społecznej. Była źródłem informacji, m.in. o płci, wieku, miejscu w hierarchii społecznej, profesji czy pochodzeniu etnicznym¹. Z części stroju najpowszechniejsze są zapinki (głównie ze stopów miedzi, rzadziej z kruszców szlachetnych), metalowe elementy pasa w postaci sprzączek i garnituru okuć. Spotykane są także szpile kościane lub metalowe. W grupie ozdób dominują kolie paciorków (importowanych szklanych, lokalnych bursztynowych) z wisiorkami (m.in. wiaderkowatymi, kapsułkowatymi, opasany, gruszkowatymi, kulistymi) i klamerkami esowatymi. Rzadziej rejestrujemy metalowe bransolety (głównie ze stopów miedzi, rzadziej ze srebra), pierścionki lub obrączki. Margines odkryć tworzą naszyjniki metalowe. Często towarzyszą zmarłym w drodze w zaświaty grzebienie, incydentalnie – pęsety, łyżeczki do uszu czy nożyczki. Sporadycznie odnotowywane są narzędzia. Ich asortyment w pochówkach ogranicza się przede wszystkim do: przęślików, igieł i szydeł, noży; rzadziej występują osełki, krzesiwa, nożyce, kamienie żarnowe i rozcieracze. Brakuje wyspecjalizowanych narzędzi z metalu, np. kowalskich, jubilerskich.

Obecność przedmiotów o charakterze militarnym zredukowana jest w zasadzie do ostróg i grotów strzał. Margines znalezisk grobowych tej kategorii stanowią miecze czy groty broni drzewcowej, ewentualnie zdarzają się metalowe elementy pasów mieczowych. Uzbrojenie w kulturze wielbarskiej pozostaje kategorią przedmiotów pochodzącą głównie z kontekstu pozagrobowego (Kaczanowski, Zaborowski 1988; Mączyńska, Rudnicka 1999; Kontny 2006; Kokowski 2007, 124). Zmarłym towarzyszą również przedmioty o charakterze prestiżowym. Wywodzące się z rzymskiego kręgu kulturowego naczynia brązowe lub szklane, żetony do gry, monety. Do rodzimych symboli statusu należą rogi do picia, szkatułki drewniane i klucze. Powszechne są naczynia gliniane, odnotowywane w całości lub we fragmentach. Niektóre przedmioty składane do grobu mogły mieć znaczenie apotropaiczne. W takim wymiarze można rozpatrywać paciorki, przęśliki, wisiorki, miniaturowe tarcze, ewentualnie zęby, pazury lub inne trwałe części zwierząt, jak również rośliny, np. orzechy laskowe czy spotykane sporadycznie w grobach fosylia (zęby rekina, liliowce, belemnity).

W rozdziale jako pierwsze zaprezentowano wyniki analizy zależności (mierzonej udziałem procentowym) między różnymi elementami obrządku pogrzebowego a wiekiem i płcią zmarłych osób. Ponadto w przypadku wieku wykorzystano także dwupróbkowy test Kołmogorowa-Smirnowa (dalej jako

¹ Pośrednio do tego celu mogą służyć aktualnie stosowane techniki służące ustaleniu proveniencji włókien tekstylnych (analizy chemiczne barwników, badania C14, chromatografia TLV, spektrometria barw, analiza izotopów strontu). Oczywiście można założyć wędrowkę ludzi, ale i odzieży lub tylko surowca (por. np. Frei 2013).

test K-S), sprawdzający hipotezę, że dwie próbki zostały wylosowane z tego samego rozkładu prawdopodobieństwa (por. aneks nr 1).

Porównanie to wymagało jednak uzupełnienia przez analizę zróżnicowania pochówków z uwzględnieniem cech, które z racji swojego charakteru czy sporadycznej obecności na cmentarzyskach, ale również wobec braku odpowiednich ocen wieku i płci nie mogły zostać włączone do zbioru poddanego wspomnianym badaniom. Narracje dotyczące tych „niestatystycznych” elementów obrządku pogrzebowego, które mogą jednak stanowić podstawę do budowania wiedzy na temat kształtu społeczeństwa kultury wielbarskiej, zostaną zaprezentowane w dalszej części pracy (rozdz. VI i VII).

WIEK A WYPOSAŻENIE GROBOWE

Do zbadania zróżnicowania wyposażenia w grupach wiekowych oraz według płci wytypowano 1684 pojedyncze zespoły grobowe, pochodzące z 86 cmentarzysk (por. aneks nr 2). Z tej grupy do każdej z analiz wybierano pochówki spełniające określone kryteria antropologiczne. Oprócz przedstawienia procentowej zależności obecności elementów ekwipunku i wieku zmarłych (tab. 24) ich wzajemną relację zbadano za pomocą dwupróbkowego testu K-S (por. aneks nr 1).

Analizowana seria z precyzyjnymi ocenami antropologicznymi wieku zmarłych liczy 1339 pochówki. Zbiór ten tworzy 268 grobów osób w wieku *infans I*, 117 – *infans II*, 119 – *juvenis*, 348 – *adultus*, 405 – *maturus* oraz 56 – *senilis*.

INFANS I (0-7 LAT)

Klasę *infans I* wyróżnia wysoki odsetek grobów ubogich, czyli bez wyposażenia lub tylko z ułamkami naczyń glinianych (w sumie 41,1%)². W kolejnych kategoriach wieku zaznacza się pod tym względem tendencja malejąca.

Ta ogólnie uboga forma inwentarzy grobowych dzieci do 7 roku życia znajduje swoje odzwierciedlenie we frekwencji wielu przedmiotów. Ze wszystkich grup wieku w *infans I* osiągnęła minimum obecność takich cech jak: zapinka, więcej niż 1 zapinka, sprzączka, okucia pasa, klamerka esowata³, bransoleta, szpila, grzebień oraz niektóre narzędzia: przęślik, igła/szydło, szpila haczykowata, nóż (tab. 24). Najniższy odsetek otrzymano także dla przedmiotów prestiżowych, tj. srebrna zapinka, srebro/złoto, kasetka/klucz⁴. Co ciekawe, relatywnie częstym składnikiem inwentarza są paciorki – niemal 25% grobów, co jest wynikiem wyższym od otrzymanego w klasach *maturus* i *infans II*. Jednak różnica polega na rozmiarze koliai – w ponad 75% pochówków *infans I* liczba paciorków nie przekracza dziesięciu, dość często są to tylko nie więcej niż dwa okazy.

Nieco zaskakująco wysoki odsetek grobów małych dzieci zawierał naczynie szklane lub brązowe – 3,4%. Ten związek uwidocznili także test K-S, w którym pod względem obecności tego elementu wyposażenia wyróżniają się właśnie klasa *infans I* oraz *maturus* (por. aneks nr 1).

Warto zwrócić uwagę na przedmioty, takie jak ośelki czy kamienie żarnowe lub rozcieracze, których obecność odróżnia *infans I* od pozostałych klas wieku. Udział narzędzi w grobach małych dzieci jest szczególnie ciekawy ze względu na oczywiste wątpliwości co do ich funkcjonalnej interpretacji. Na pierwszym miejscu jest przęślik – 7,1% pochówków. Jego występowanie w inwentarzach grupy *infans I* wczesny (czyli do 3 roku życia – np. Cecele, grób nr 374, Odry, grób nr 378, Nowy Targ, groby nr 384 i 419) przekonuje, iż składano go nie tylko jako symbol zaangażowania w czynności związane z przędzeniem, ale także prawdopodobnie w charakterze amuletu czy zabawki. Wspomniane powyżej ośelki odkryto w dwóch grobach ciałopalnych w Kowalewku, nr 19 i 418, datowanych na fazy B2b-B2/C1. Dzieciom towarzyszyły być może z powodów pozautilitarnych. Ich szczególna moc mogła wynikać z surowca,

² Na temat grobów dziecięcych w kulturze wielbarskiej wypowiedziałam się w osobnej pracy – Skóra 2012. Jednak ze względu na poszerzenie bazy danych niektóre z wniosków uległy przeformułowaniu.

³ Zauważono je w grobach 3-7-latków. Wszystkie pochodzą z nekropolii w Kowalewku – groby nr 255, 256 oraz 377.

⁴ Jedyne pozostałości skrzyneczek (0,7%), które można wiązać z *infans I*, znamy z Kowalewka: z grobu popielnicowego nr 19 oraz grobu szkieletowego nr 477.

z jakiego zostały wykonane (por. Kowalski 1998, 20, 23)⁵. Szpile haczykowate, stanowiące być może pozostałość wrzecion, odkryto tylko w 1,1% pochówków. Marginalny udział w omawianej klasie grobów mają igła/szydło oraz nóż⁶.

Należy zauważyć, że mimo przewagi prostego modelu stroju u *infans I*, czyli jedna zapinka i pojedyncze paciorki szklane lub bursztynowe (ryc. 8), sporadycznie elementy pasa, obserwujemy także jego

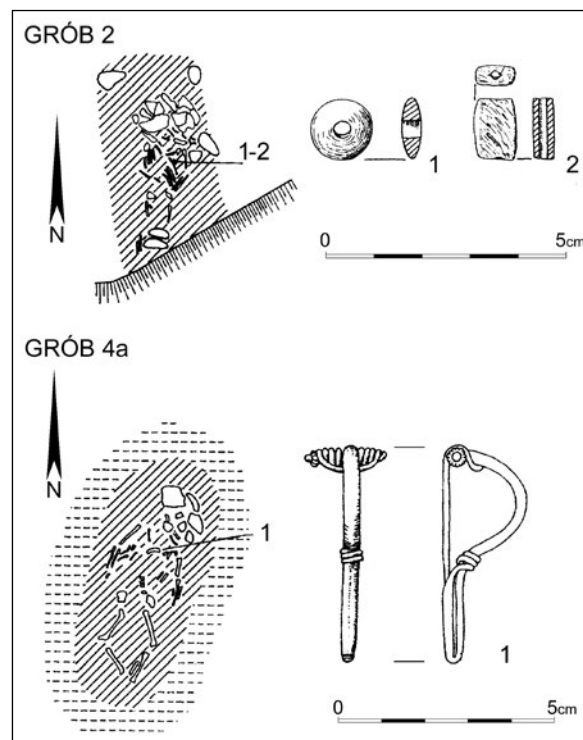
Tab. 24. Odsetek grobów (%) z określoną cechą inwentarza w kolejnych grupach wieku.

Tab. 24. Percentage of graves (%) with a given trait in subsequent age groups.

CECHA	INFANS I N=294	INFANS II N=123	JUVENIS N=113	ADULTUS N=348	MATURUS N=405	SENILIS N=56
BRAK WYPOSAŻENIA	29,9	24,2	20,4	13,2	21,7	25
ZAPINKA	37,4	49,6	48,7	47,7	42,7	58,9
WIĘCEJ NIŻ 1 ZAPINKA	15,6	20,3	31,8	25	20	42,9
SPRZĄCZKA	7,5	11,4	27,4	26,1	24,7	41,1
OKUCIA PASA	2,4	4,9	14,2	12,9	11,1	25
PACIORKI	24,8	21,1	38,1	27,3	23,2	30,4
KLAMERKA	1	1,6	12,4	9,2	6,4	17,9
BRANSOLETA	2	4,9	10,6	8	10,2	12,5
SZPILA	5,1	8,3	18,6	16,4	9,9	17,9
GRZEBIEŃ	14	14,6	19,5	22,7	18,2	12,5
PRZĘŚLIK	7,1	8,9	21,2	17	15,8	30,4
IGŁA/SZYDŁO	1,4	5,7	5,3	6,3	5,9	7,1
NÓŻ	0,6	2,4	0,9	0,6	2,5	3,6
SZPILA HACZYKOWATA	1	2,4	8	6	3	5,4
KRZESIWO	-	-	-	0,3	1	1,8
NOŻYCE	-	-	-	-	-	-
OSEŁKA	0,7	-	-	-	0,5	-
PRZĘŚLICA	-	-	0,9	-	-	-
KAMIEŃ ŻARNOWY/ROZCIERACZ	0,3	-	-	-	-	-
KASETKA/KLUCZ	0,6	1,6	5,3	5,7	3,7	10,7
ZAPINKA SREBRNA	1	4,9	3,5	3,4	4,2	7,1
BRANSOLETA SREBRNA	-	-	1,8	1,1	1	5,4
SREBRO/ZŁOTO	7,1	13,8	23,9	16,1	11,6	25
NACZYNIENIE SZKLANE LUB BRĄZOWE	3,4	0,8	3,5	1,1	4	1,8
PIERŚCIONEK/OBRĄCZKA	0,3	-	5,3	2,9	1,7	-
NASZYJNIK METALOWY	-	-	-	0,9	-	-
OSTROGA	-	-	0,9	0,9	2,2	1,8
GROT STRZAŁY	-	0,8	-	-	-	-
WISIOREK WIADERKOWATY	1,4	3,3	2,7	1,1	0,7	-
WISIOREK OPASANY	-	-	0,9	0,9	0,7	3,6
WISIOREK KULISTY	-	-	-	0,9	1	-
WISIOREK KAPSUŁKOWATY	0,3	-	2,7	1,7	-	1,8
MONETA	0,6	-	0,9	0,9	0,7	-
SZCZYPCZYKI	-	-	-	-	1	-
ŻETON	0,3	-	0,9	0,3	0,7	-
LUSTERKO	-	-	-	-	0,5	-
TYŁKO UŁAMKI NACZYŃ	11,2	8,3	7,1	5,7	7,6	-
CERAMIKA	40,8	40,7	37,2	35,4	35,3	35,7
ŻELAZO	3,4	8,3	16,8	12,6	16,5	16,1
RÓG DO PICIA	-	-	-	0,3	0,2	3,6

⁵ Osełki o cudownych właściwościach są znane z mitologii germańskiej. W posiadaniu takiej był Odyn i olbrzym Hrungr. Narzędzia te jawią się także jako symbol ostrości, także umysłowej i występują w roli królewskiego insygnium czy berła; tak interpretuje się np. bogato zdobiony okaz z grobu w Sutton Hoo (Śłupecki 2003, 88, 141, 143-145).

⁶ Noże odkryto w grobie jamowym nr 360 w Niedanowie, st. 2 oraz w Nowym Targu, grób nr 307.



Ryc. 8. Cecele, groby nr 2 i 4a. Pochówki i elementy wyposażenia grobowego dzieci zmarłych w wieku wczesny *infans I*. Wg Jaskanis 1996.

Fig. 8. Cecele, Graves 2 and 4a. Burials and elements of grave furnishings of children died at the age of early *infans I*. After Jaskanis 1996.

wariant rozbudowany, tzn. dwie, rzadziej trzy lub wyjątkowo cztery fibule, bogata kolia paciorków, szpila, bransolety czy srebrna zapinka. Cztery fibule odnotowano w grobach nr 81 (ryc. 9) w Cecelach (dziecko 2-3-letnie) oraz nr 377 w Kowalewku (dziecko 3-4-letnie)⁷.

Rzadko w pochówkach tej klasy wieku odkrywano pozostałości pasów w postaci metalowych sprzączek (ryc. 10) lub okuć. Akcesorium to jest obecne niekiedy także w grobach niemowląt (Goździk, grób nr 19/60) czy dzieci zmarłych przed ukończeniem 1 roku życia (Nowy Targ, grób nr 306; Szelków Nowy, grób nr 130). Wśród sprzączek towarzyszących dzieciom wyróżnia się grupa okazów miniaturowych o szerokości ramy oscylującej w granicach zaledwie 1,5-2 cm, co wskazywałoby na intencjonalne wytwarzanie dla nich przedmiotów w mniejszym rozmiarze. Najbardziej urozmaicona forma pasa *infans I*, na którą, poza sprzączką składały się również złącza ogniwkowe i trzy zakończenia brązowe pochodzi z Kowalewka z grobu nr 471⁸.

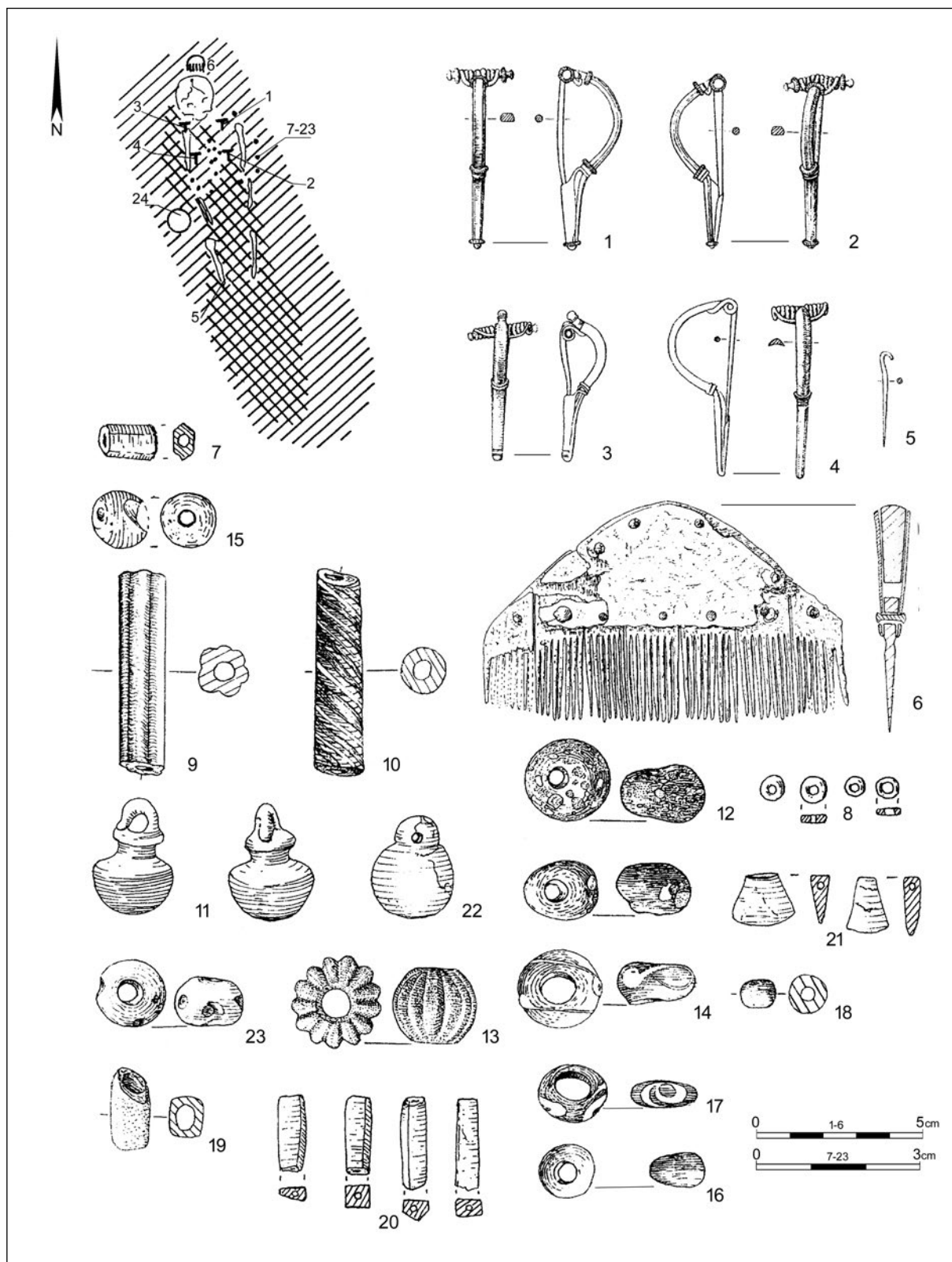
Bransolety w wyposażeniu kategorii *infans I* odnotowano tylko kilkakrotnie⁹ (ryc. 11). Najmłodsze w tej grupie jest dziecko z Nowego Targu, grób nr 419 zmarłe przed ukończeniem 3 roku życia. W obiekcie nr 410 na tym samym cmentarzysku fragment bransolety odkryto obok szczątków kostnych dziecka 3-5-letniego. Dwukrotnie omawiane ozdoby znaleziono w pochówkach 5-6-latków – w Odrach, grób nr 543 (Grzelakowska 1991, 82, ryc. 12) i w Kowalewku, grób nr 256. Nie udało się natomiast precyzyjnie określić wieku dzieci z Kowalewka, grób 449, z Pruszcza Gdańskiego, st. 10, grób nr 398 oraz z Malborka-Wielbarka, ob. 8/2009 (Kleemann, Münster 2011, 399, ryc. 14)¹⁰.

⁷ Część z zapinek mogła posłużyć do spięcia całunu, chociaż nie można wykluczyć zastosowania ich do upięcia szaty: w Kowalewku trzy zapinki spoczywały na wysokości obojczyków, czwarta, tarczowata – poniżej, w połowie wysokości ciała, w Cecelach zaś po dwie fibule były umieszczone symetrycznie na obojczykach i poniżej klatki piersiowej.

⁸ Rozmiar kośćca w dokumentacji rysunkowej sugeruje, że mamy do czynienia raczej z osobą dorosłą niż dzieckiem, *infans I*.

⁹ W Weklicach fragment bransolety znaleziono obok kości *infans I* w obiekcie nr 46 (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 36, tabl. XIX). Bransolet z Malborka-Wielbarka ze względu na jakość rysunku nie zamieszczono w rycinie ilustrującej zabytki tej formy z grobów dziecięcych (Kleemann, Münster 2011, ryc. 14).

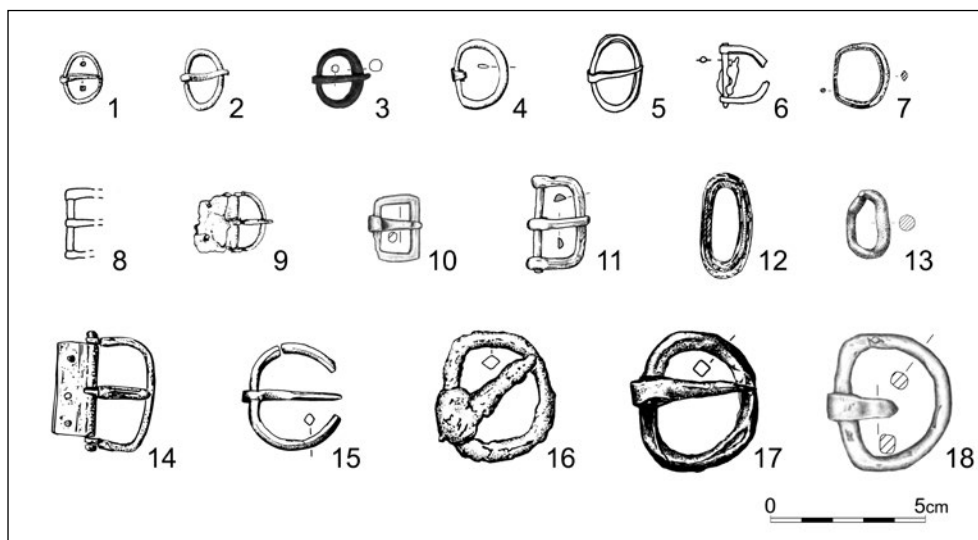
¹⁰ Prawdopodobnie (na podstawie średnicy ok. 3 cm) za dziecięcą można uznać bransoletę sztabkowatą z cmentarzyska w miejscowości Kołat-Rybniki, st. 2a (Sobczyk 2011, ryc. 7). Źródłem tej informacji jest tylko rycina, więc założenie to wymaga weryfikacji.



Ryc. 9. Cecele, grób nr 81. Pochówek 2-3-letniego dziecka z licznymi elementami inwentarza pośmiertnego. Wg Jaskanis 1996.

Fig. 9. Cecele, Grave 81. Burial of a child aged 2-3, with numerous elements of post-mortem furnishings. After Jaskanis 1996.

W wielu obiektach stopień zachowania szczątków kostnych umożliwił bardziej precyzyjne określenie wieku dzieci zmarłych przed ukończeniem 7 roku życia, niekiedy z dokładnością do jednego roku lub bardziej ogólnie – przypisanie do jednej z trzech podgrup: *infans I* wczesny (do 3 roku życia – ryc. 12),



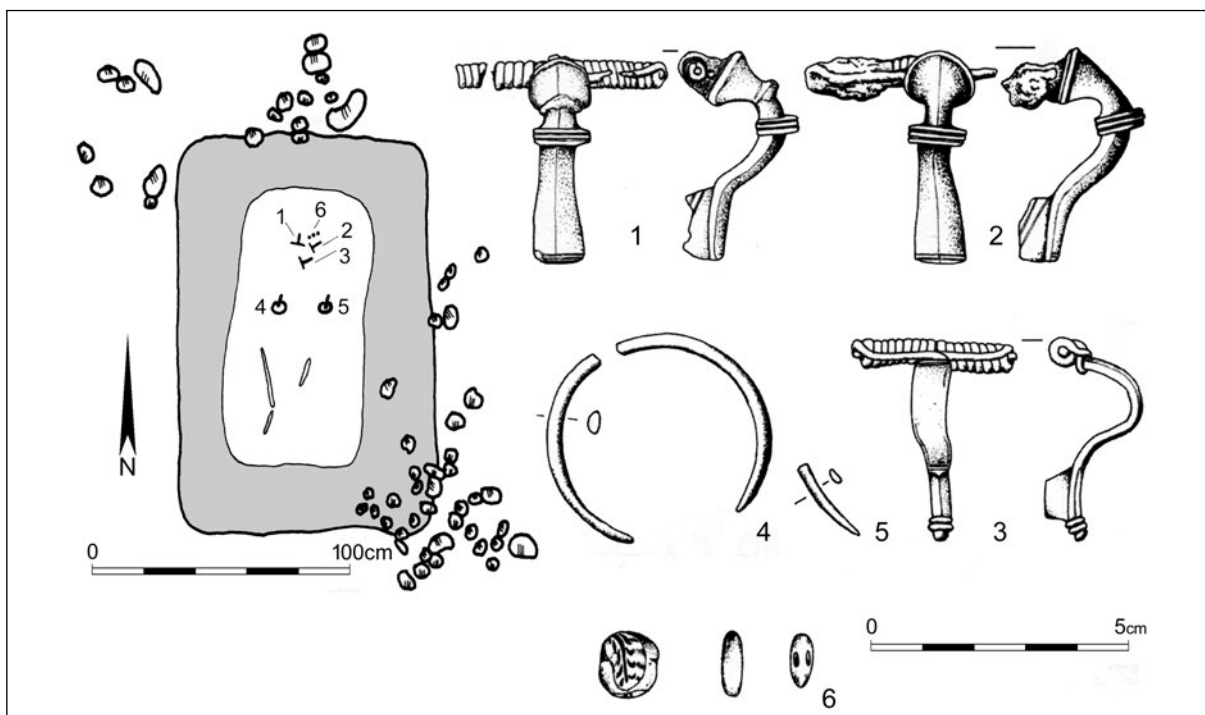
Ryc. 10. Sprzączki z grobów dziecięcych – *infans I* (0-7 lat): 1 – Cecele, grób nr 40. Wg Jaskanis 1996; 2 – Cecele, grób nr 353. Wg Jaskanis 1996; 3 – Szelków Nowy, grób nr 130. Wg Prochowicz 2013; 4 – Kowalewko, grób 242. Wg Skorupka 2001; 5 – Odry, grób nr 238. Wg Grzelakowska 1991; 6 – Odry, grób nr 378. Wg Grzelakowska 1991; 7 – Nowy Targ, grób nr 307. Wg Fudzińska, Fudziński 2013; 8 – Goździk, grób nr 19/60. Wg Niewęglowski 1983; 9 – Ostrowite. Wg Walenta 2007a; 10 – Zakrzewska Osada, kurhan 1. Wg Szałkowska-Łoś, Łoś 2013; 11 – Weklice, grób nr 220. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011; 12 – Nowy Targ, grób nr 419. Wg Fudzińska, Fudziński 2013; 13 – Węgrowo, grób nr 55. Wg Kurzyńska 2013; 14 – Nowy Targ, grób nr 306. Wg Fudzińska, Fudziński 2013; 15 – Kowalewko, grób nr 486. Wg Skorupka 2001; 16 – Kowalewko, grób nr 22. Wg Skorupka 2001; 17 – Kowalewko, grób nr 418. Wg Skorupka 2001; 18 – Zakrzewska Osada, grób nr 157. Wg Szałkowska-Łoś, Łoś 2013.

Fig. 10. Buckles from children's graves – *infans I* (0-7 years): 1 – Cecele, Grave 40. After Jaskanis 1996; 2 – Cecele, Grave 353. After Jaskanis 1996; 3 – Szelków Nowy, Grave 130. After Prochowicz 2013; 4 – Kowalewko, Grave 242. After Skorupka 2001; 5 – Odry, Grave 238. After Grzelakowska 1991; 6 – Odry, Grave 378. After Grzelakowska 1991; 7 – Nowy Targ, Grave 307. After Fudzińska, Fudziński 2013; 8 – Goździk, Grave 19/60. After Niewęglowski 1983; 9 – Ostrowite. After Walenta 2007a; 10 – Zakrzewska Osada, Barrow 1. After Szałkowska-Łoś, Łoś 2013; 11 – Weklice, Grave 220. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011; 12 – Nowy Targ, Grave 419. After Fudzińska, Fudziński 2013; 13 – Węgrowo, Grave 55. After Kurzyńska 2013; 14 – Nowy Targ, Grave 306. After Fudzińska, Fudziński 2013; 15 – Kowalewko, Grave 486. After Skorupka 2001; 16 – Kowalewko, Grave 22. After Skorupka 2001; 17 – Kowalewko, Grave 418. After Skorupka 2001; 18 – Zakrzewska Osada, Grave 157. After Szałkowska-Łoś, Łoś 2013.

środkowy (3-5 lat – ryc. 13) lub późny (5-7 lat). To w rezultacie dało asumpt do ocenienia zróżnicowania inwentarzy grobowych począwszy od noworodków po koniec klasy *infans I*.

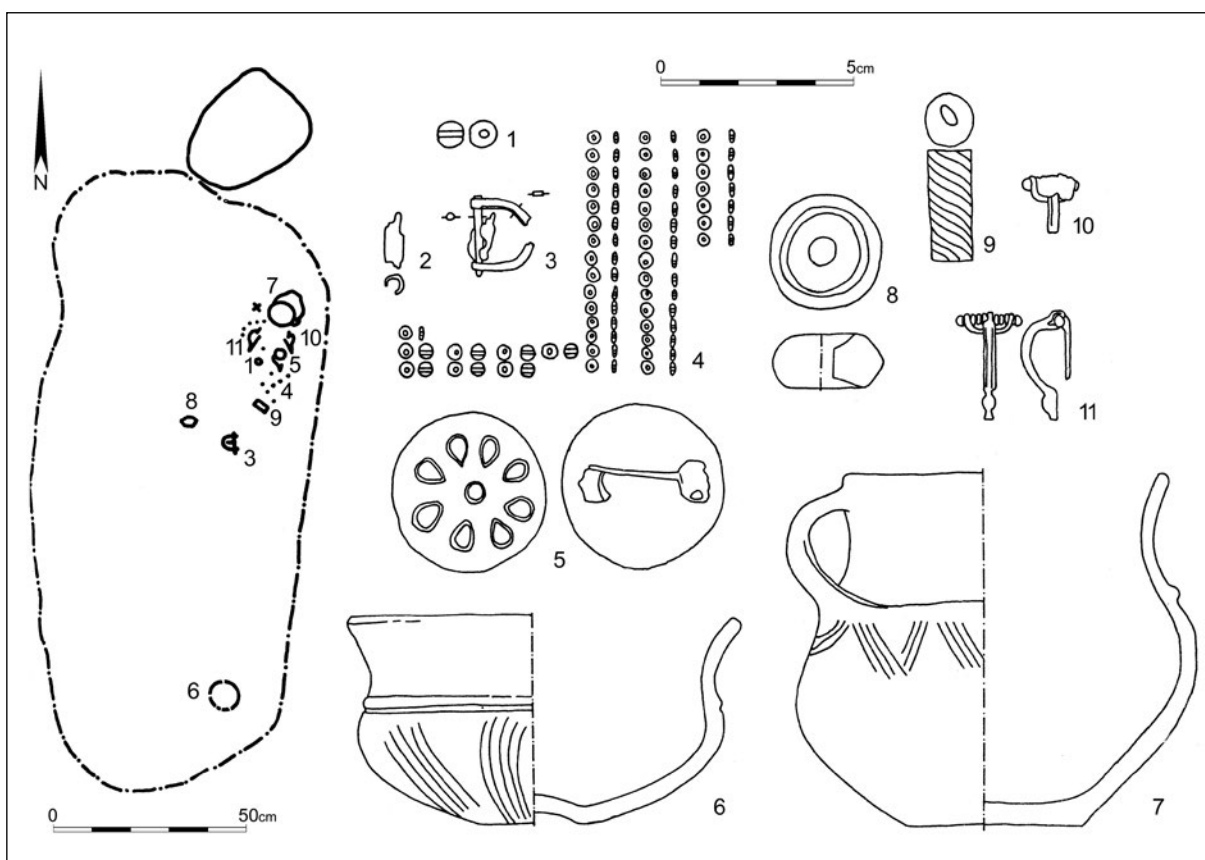
Najmniej liczną grupę tworzą noworodki (niekiedy płody), których szczątki zidentyfikowano w kilkunastu samodzielnych pochówkach (por. tab. 25a) oraz kilku zbiorowych (por. tab. 25b). Połowę dzieci zmarłych w tym wieku złożono do grobu bez wyposażenia. Pozostałym towarzyszyły przede wszystkim pojedyncze paciorki, np. Cecele, grób nr 128 i grób nr 303, ale również pojedyncze zapinki, grzebień. W grobie nr 128 z Cecel, poza niebieskim szklanym paciorkiem, odkryto wisiołek wiaderkowaty (ryc. 14). Obecność drobnych przedmiotów może być odbierana jako świadectwo emocjonalnego związku rodziców ze zmarłym potomstwem. Kwestią otwartą pozostaje przyczyna tak nielicznej grupy noworodków w materiałach z cmentarzysk.

Przegląd wyposażenia dzieci nieco starszych, niemowląt (do 1 roku życia) skłania do refleksji, iż wraz z rosnącym wiekiem powiększa się asortyment przedmiotów. Stosunkowo licznie prezentują się paciorki, także w postaci kolii z kilkudziesięciu okazów. Pojawiają się fibule w większej liczbie. Należy podkreślić, że po raz pierwszy odnotowujemy przęśliki czy małe sprzączki. W szatę z pasem były odziane dzieci z Szelkowa Nowego, grób nr 130 (półroczne dziecko), Goździka, grób nr 19/60 i Nowego Targu, grób nr 306 (ryc. 10). Chronologia wskazanych obiektów zamyka się w fazach C1b-D. Wypada zaznaczyć, że większość pochówków osób z tej kategorii wiekowej pochodzi z fazy cecelskiej, w ten sposób datowane są także groby niemowląt o wyróżniającą się formie wyposażenia. Na szczególną uwagę zasługuje obiekt nr 130 z Szelkowa Nowego, w którym dziecko pochowano w stroju, którego elementami były trzy zapinki,



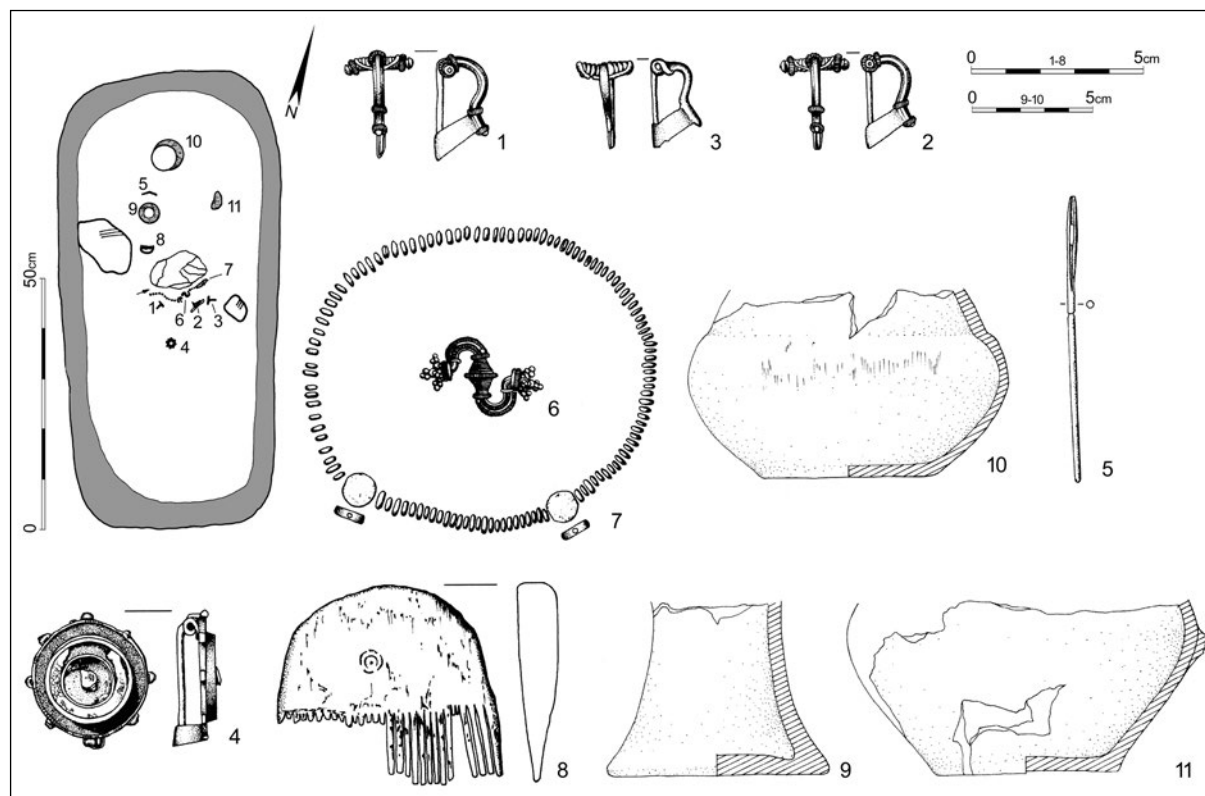
Ryc. 11. Kowalewko, grób nr 449. Pochówek dziecka, *infans I*, wyposażonego m.in. w parę bransolet sztabkowatych. Wg Skorupka 2001.

Fig. 11. Kowalewko, Grave 449. Burial of an *infans I* child, provided i.a. with a pair of rod bracelets. After Skorupka 2001.



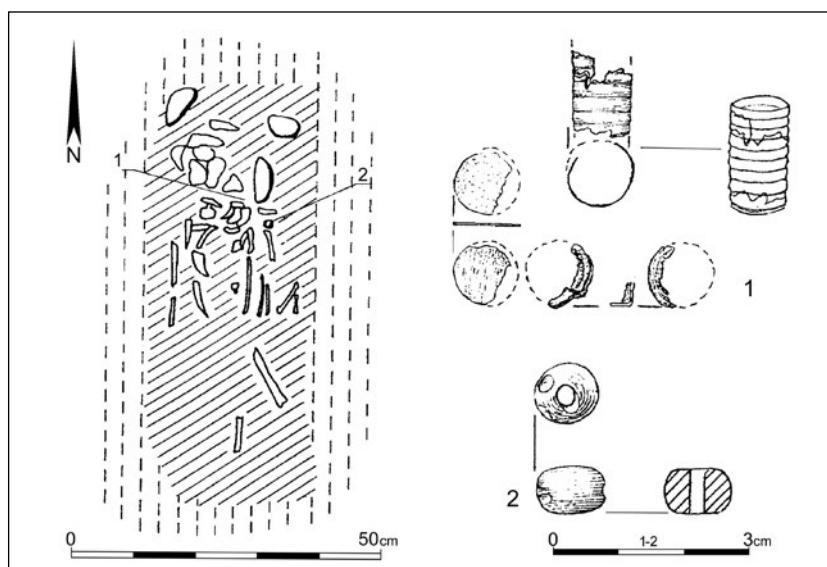
Ryc. 12. Odry, grób nr 378. Pochówek 3-letniego dziecka. Wg Grzelakowska 1991.

Fig. 12. Odry, Grave 378. Burial of a 3-year-old child. After Grzelakowska 1991.



Ryc. 13. Kowalewko, grób nr 377. Pochówek dziecka 3-4-letniego i elementy wyposażenia grobowego. Wg Skorupka 2001, tabl. 119-120.

Fig. 13. Kowalewko, Grave 377. Burial of a child aged 3-4 and elements of grave furnishings. After Skorupka 2001, Pls. 119-120.



Ryc. 14. Cecele, grób nr 128. Pochówek dziecka (płód lub noworodek). Wg Jaskanis 1996.

Fig. 14. Cecele, Grave 128. Burial of a child (foetus or newborn). After Jaskanis 1996.

w tym dwie srebrne, kolie paciorków szklanych, chalcedonowych, bursztynowych i lunule oraz mała sprzączka (Prochowicz 2013, ryc. 1-2).

W wyposażeniu osób, których wiek w chwili śmierci określono na 1 do 3 roku życia wyraźnie częściej ujawnia się zapinki, nawet po cztery egzemplarze, jak np. w Cecelach w grobie nr 81 (ryc. 9). Pod względem pozostałego asortymentu inwentarzy grobowych ta grupa dzieci nie różni się od poprzedniej.

Odmienności w tej kwestii, ale przede wszystkim pojawienie się przedmiotów prestiżowych, obserwujemy w pochówkach dzieci zmarłych w wieku co najmniej 3-4 lat. Stwierdzono tu po raz pierwszy srebrną sprzączkę i także okucie pasa (Ostrowite), naczynie szklane (Ostrowite; Cecele, grób nr 257), pozostałości naczynia z brązu (Nowy Targ, grób nr 410 i 419), złotą klamerkę esowatą (Kowalewko, grób nr 377), monetę (Ostrowite)¹¹. Srebrne zapinki w pochówkach osobników młodszych wystąpiły tylko w Szelkowie Nowym (Prochowicz 2013); a w grupie grobów dzieci 3-4-letnich obecnością fibul z kruszców szlachetnych wyróżniają się obiekty z Ostrowitego oraz z Kowalewka, grób nr 377.

INFANS II (7-15 LAT)

Najliczniejszymi kategoriami zabytków w grupie pochówków dzieci starszych są kolejno: zapinki, paciorki oraz grzebień. W porównaniu z *infans I* zmniejsza się udział grobów ubogich (bez wyposażenia lub tylko z ułamkami naczyń), osiągając w sumie odsetek rzędu 32,5 (tab. 24).

Tab. 25. Wykaz pochówków noworodków (bądź płodów) zarejestrowanych na cmentarzyskach kultury wielbarskiej.

Tab. 25. List of burials of newborns or foeti recorded in cemeteries of the Wielbark Culture. a. Single graves. b. Multiple graves.

a. Groby pojedyncze: Jaskanis 1996, 14, 22, 26-27, 32, 45; Rewekant, Segieda 2001, 428; Skorupka 2001; Andrzejowski, Żórawska 2002, 38-39; Ziemińska-Odojowa 1999, 104; Fudzińska, Fudziński 2013, 122-123; Pietrzak 1997, 25, 66; Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 29, 99; Koczorski i in. 2013, 98, 99.

STANOWISKO, NR GROBU	TYP GROBU	OCENA ANTROPOLOGICZNA	BRZAK	ZAPINKA	WISIOREK WIADEK.	PACIOREK SZKL.	GRZEBIEŃ	UŁ. NACZYŃ	NACZYŃIE GL.	INNE	CHRONOLOGIA
Cecele, gr. 14A	szkieletowy, N-S	noworodek lub późny embriion	+								OR
Cecele, gr. 89B	szkieletowy, NW-SE	wczesny <i>infans I</i> lub płód	+								C2?
Cecele, gr. 128	szkieletowy, N-S	noworodek lub późny płód			+	+					C2-C3
Cecele, gr. 179	szkieletowy, NW-SE	noworodek lub późny płód	+								OR
Cecele, gr. 303	jamowy	wczesny <i>infans I</i> lub późny płód				+	+	+			OR
Kowalewko, gr. 342	szkieletowy, N-S	płód ¹²	+								OR
Nadkole 1, gr. 35	jamowy	późny płód lub noworodek		+				+	+		okres późno- rzymski
Niedanowo, gr. 607	jamowy	noworodek						+			OR
Nowy Targ, gr. 455	popielnicowy	noworodek		+						nit br.	OR
Pruszcz Gdański 10, gr. 116	popielnicowy	noworodek	+								? ¹³
Pruszcz Gdański 10, gr. 467	jamowy z brukiem	noworodek	+								? ¹⁴
Zakrzewska Osada, gr. 51	popielnicowy	noworodek		+		+	+			fosylia	OR
Zakrzewska Osada, gr. 71	jamowy	noworodek lub mały ssak						+		krzemienie, fosylia	OR

¹¹ Prawdopodobnie pozostałości monety odkryto w grobie dziecka w Nowym Targu, grób nr 306 (Fudzińska, Fudziński 2013, 88).

¹² Skorupka 2001, 91, 428, ryc. 101:342 Wg oceny antropologów płód, wg katalogu – s. 91: dziecko, 7-12 miesięcy.

¹³ Kultura oksywska lub wielbarska. Nieokreślony typ popielnicy (?) – brak ryciny w publikacji.

¹⁴ Kultura oksywska lub wielbarska – brak ryciny w publikacji.

b. Groby zbiorowe: Jaskanis 1996, 46; Kurpiewski, Olszta-Bloch 2012, 333-334; Skorupka 2001, 51-52; Pietrzak 2002, 380; Kurzyńska 2009, 167; Ziemińska-Odojowa 1999, 89; Gładkowska-Rzeczyka, Pudło 2003, 320; Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 43, tabl. XXXVII.

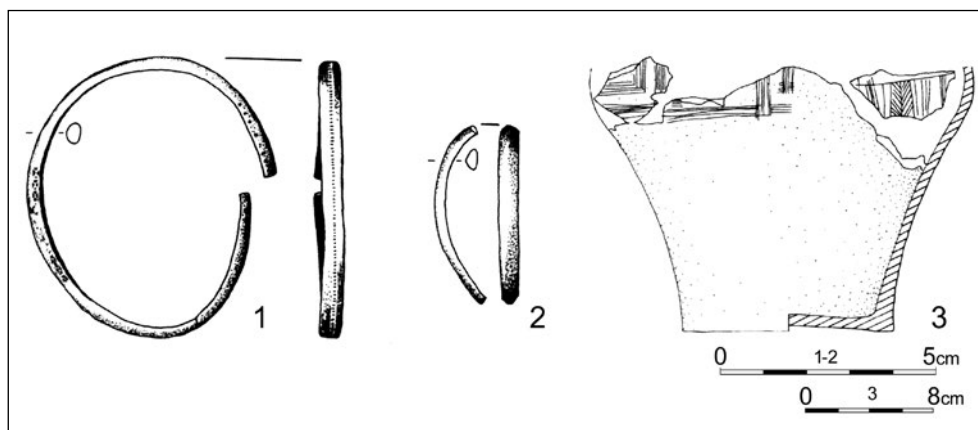
Cecele, gr. 313	jamowy	kobieta (?), <i>adultus</i> i płód lub niemowlę	5 uł. przedmiotów br. (zapinki?), uł. naczyń	OR
Gostkowo-Folsung, gr. 4AB/2008	szkieletowy, N-S grób 4A (noworodki?) został wko- pany w cen- tralną część jamy 4B	mężczyzna, <i>maturus</i> i szczątki dzieci <i>infans I</i> (noworodki?)	grzebień, T. I, 19 uł. naczyń (wypożyczenie mężczyzny)	OR
Gostkowo-Folsung, gr. 5/2008	szkieletowy, S-N	<i>infans II</i> i kilka fragmentów kości noworodka	1 uł. naczynia	OR
Kowalewko, gr. 165	szkieletowy	kobieta, 25-30 lat i płód, 4-5 miesięcy	2 br. zapinki, 1 zapinka srebrna, sprzączka br., para srebrnych bransolet żmijowatych, para srebrnych bransolet kapsułkowatych, srebrny paciorek i klamerka esowata	B2/C1
Kościelna Jania, gr. 26	popielnicowy	kobieta, <i>adultus</i> , osobnik <i>juvenis</i> późny i noworodek (?)	szpila kościana	B2 (?)
Linowo, gr. 136	szkieletowy	kobieta i noworodek	brak danych	OR
Niedanowo, gr. 511	jamowy	kobieta, <i>infans-juvenis</i> i wczesny <i>infans</i> (noworodek?)	uł. stopionej br. zapinki, 3 paciorki szklane TM 126, uł. paciorka szklanego TM 57, uł. paciorka szklanego TM 11, stopy naczynia szklanego (?) barwy żółtej, 8 uł. naczyń	C1b-D
Pruszcz Gdański, st. 7, gr. nr ?	brak danych	kobieta i płód	brak danych	OR
Weklice, gr. 84	szkieletowy, N-S	kobieta, <i>adultus</i> i płód	sprzączka ML D17, żelazne okucie końca pasa R J V, przęślik, szydło, fragm. okuć skrzy- neczki i zamka, 15 paciorków szklanych i 7 paciorków bursztynowych	B2b-B2c/ B2c

W stosunku do osób zmarłych przed ukończeniem 7 roku życia zaznacza się większa frekwencja elementów związanych ze strojem, tj. zapinka, więcej niż 1 zapinka, sprzączka, okucie pasa, klamerka esowata, bransoleta (ryc. 15), zapinka srebrna, wisior. Częściej obserwujemy również szpile, które wystąpiły w 8,3% inwentarzy; już nie tylko pojedynczo, ale i w większej liczbie. Wśród *infans II* w porównaniu z młodszą klasą wieku nieznacznie spada odsetek grobów z paciorkami.

Analiza „dystrybucji” narzędzi w grobach dzieci prowadzi do wniosku o większym udziale w wypadku *infans II* – igieł/szydeł, noży, szpil haczykowatych; natomiast dla przęślików uzyskano podobne wartości – 7,1 i 8,9%. W pochówkach *infans II* są nieobecne ośelki czy kamienie żarnowe. Ogólnie nie stwierdzamy znacznego zwiększenia asortymentu narzędzi, którego można by spodziewać się, jak się wydaje, z powodu włączenia 7-15-latków w czynności wytwórcze.

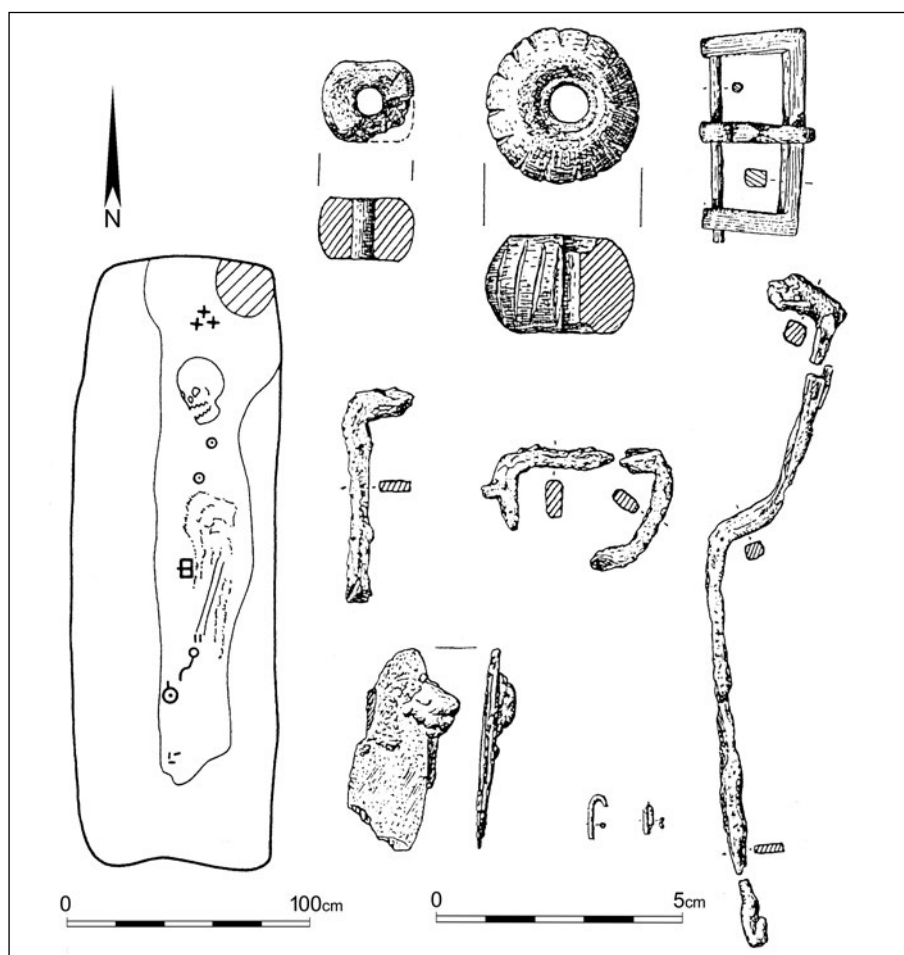
Klasa *infans II* pod względem obecności przedmiotów prestiżowych prezentuje się niejednolicie. Z jednej strony widoczny jest większy udział takich cech jak: srebro/złoto, zapinka srebrna czy kasetka/klucz (ryc. 16), a z drugiej – znacznie niższy ułamek otrzymano dla naczyń szklanych lub brązowych – tylko 0,8% pochówków. Nie odnotowano natomiast pierścionków, monet czy żetonów. W wynikach testu K-S zwraca uwagę przede wszystkim związek *infans II* z nożami (por. aneks nr 1).

Należy także zauważyć, że relatywnie częściej bransolety są elementami wyposażenia dzieci starszych niż młodszych (ryc. 17). Stwierdzono je w Kowalewku, grób nr 129 (ryc. 15), Pruszczu Gdańskim, st. 7,



Ryc. 15. Kowalewko, grób nr 129. Pochówek dziecka w wieku *infans II* wyposażonego w dwie różne bransolety. Wg Skorupka 2001.

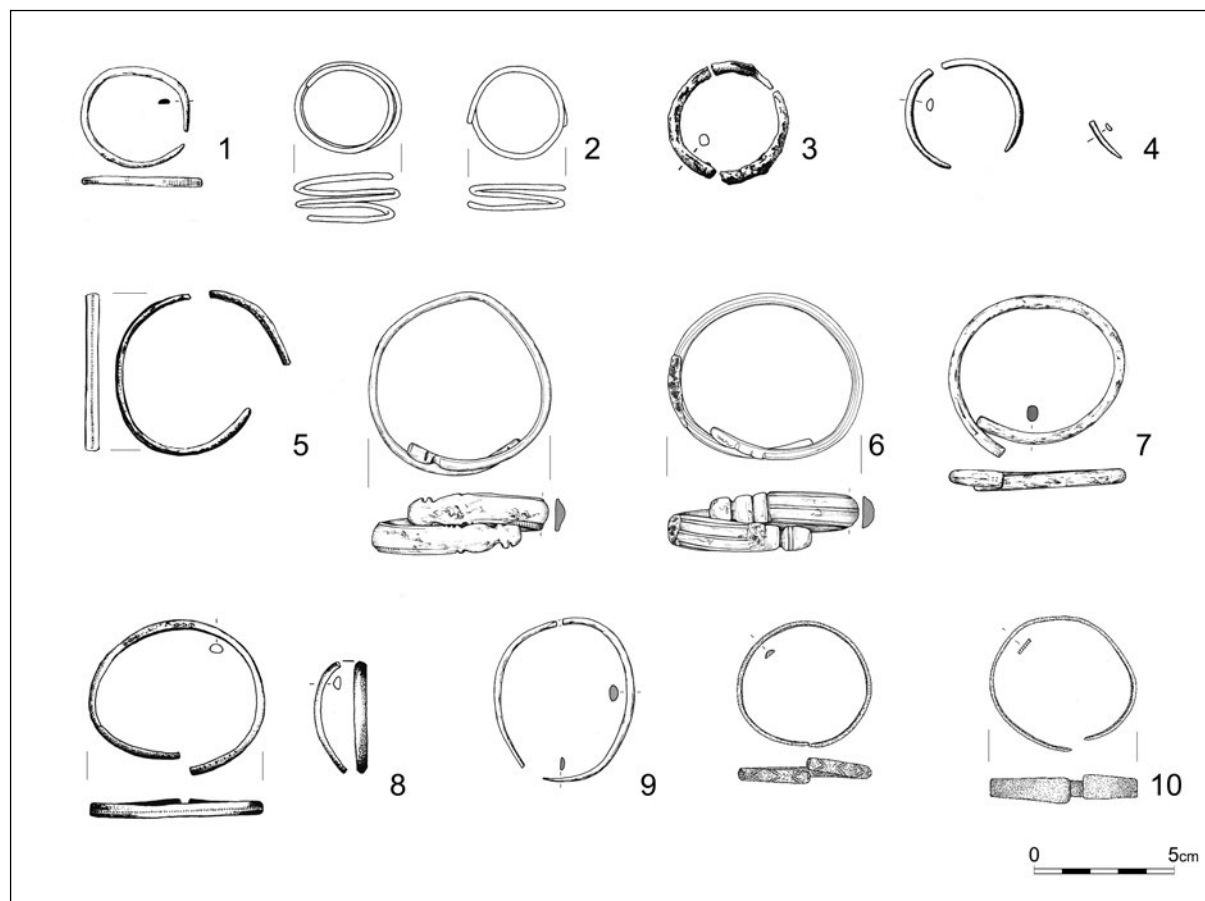
Fig. 15. Kowalewko, Grave 129. Burial of a child (*infans II*) provided with two different bracelets. After Skorupka 2001.



Ryc. 16. Słapanowo, grób nr 27. Pochówek dziecka zmarłego w wieku 7 lat. Wśród wyposażenia m.in. elementy skrzyneczki drewnianej. Wg Przewoźna 1955.

Fig. 16. Słapanowo, Grave 27. Burial of a child died at the age of 7. Grave goods included i.a. parts of a wooden casket. After Przewoźna 1955.

grób nr 125 (Tuszyńska 2006, 52-53, ryc. 2:4-5) oraz w Nowym Targu, grób nr 584. Pod tym względem wyróżnia się cmentarzysko w Weklicach, gdzie ozdoby te ujawniono w trzech obiektach o nr: 254, 376 oraz 398. Sporadyczna ich obecność w grobach dziecięcych w kulturze wielbarskiej pozwala traktować je



Ryc. 17. Bransolety dzieci w wieku *infans I*: 1 – Odry, grób nr 543. Wg Grabarczyk 1997; 2 – Pruszcz Gdański, stan. 10, grób nr 398. Wg Pietrzak 1997; 3 – Kowalewko, grób nr 256. Wg Skorupka 2001; 4 – Kowalewko, grób nr 449. Wg Skorupka 2001. Bransolety dzieci w wieku *infans II*: 5 – Nowy Targ, grób nr 584. Wg Fudzińska, Fudziński 2013; 6 – Weklice, grób nr 254. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011; 7 – Weklice, grób nr 376. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011; 8 – Kowalewko, grób nr 129. Wg Skorupka 2001; 9 – Weklice, grób nr 398. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011; 10 – Pruszcz Gdański, stan. 7, grób nr 125. Wg Tuszyńska 2006.

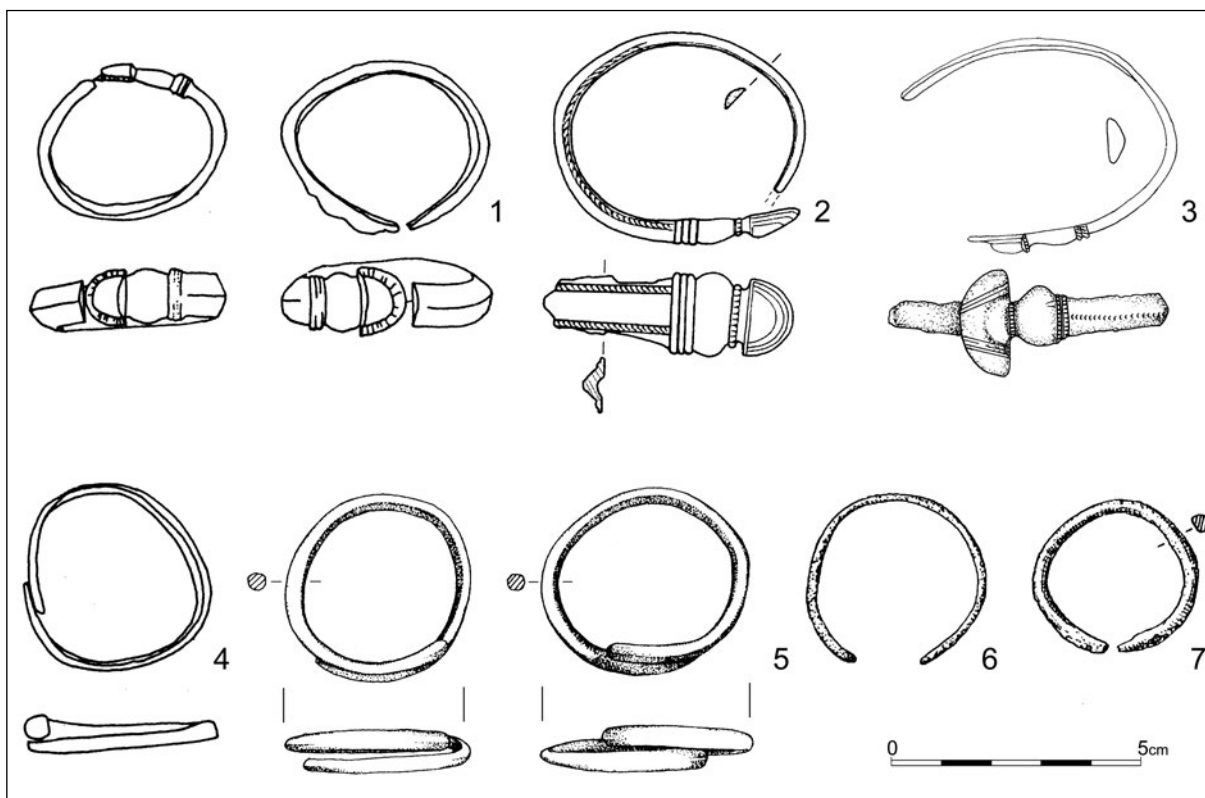
Fig. 17. Bracelets of children at the age of *infans I*: 1 – Odry, Grave 543. After Grabarczyk 1997; 2 – Pruszcz Gdański 10, Grave 398. After Pietrzak 1997; 3 – Kowalewko, Grave 256. After Skorupka 2001; 4 – Kowalewko, Grave 449. After Skorupka 2001. Bracelets of children at the age of *infans II*: 5 – Nowy Targ, Grave 584. After Fudzińska, Fudziński 2013; 6 – Weklice, Grave 254. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011; 7 – Weklice, Grave 376. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011; 8 – Kowalewko, Grave 129. After Skorupka 2001; 9 – Weklice, Grave 398. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011; 10 – Pruszcz Gdański 7, Grave 125. After Tuszyńska 2006.

jako element habitusu świata dorosłych, co szczególnie dotyczy okazów węzowatych, zwłaszcza srebrnych, i bransolet innych typów z tego kruszcu (ryc. 18)¹⁵. Widoczny jest także związek prostych i niezdobionych egzemplarzy z dziećmi najmłodszymi. Natomiast w stroju *infans II* pojawiają się okazy nieco bogatsze pod względem formy, nawiązujące rozmiarami do egzemplarzy używanych przez osoby dorosłe.

Efektowniejsze bransolety trafiały do grobów dzieci, ale raczej nie w całości, tylko w wyniku „recyklingu”. Wyjątki w postaci kompletu całych bransolet węzowatych zawdzięczamy, jak na razie, zespołowi z grobu nr 254 z cmentarzyska w Weklicach (jeden okaz ze śladem naprawy) i ewentualnie nekropolii w Odrach – niestety, dla pochówku nr 567 nie dysponujemy analizą antropologiczną, która mogłaby potwierdzić, że te stosunkowo małe ozdoby należały do dziecka.

Rysujący się wyraźniejszy związek bransolet z osobami w wieku 7-15 lat jest być może przejawem postępującej socjalizacji niedorosłych i przyzwolenia na włączanie tego elementu do stroju. Jednak mała

¹⁵ Szerzej na temat bransolet w grobach dziecięcych w kulturze wielbarskiej – por. Skóra 2014b.



Ryc. 18. Połówki bransolet wężowatych odkryte w grobach dzieci: 1 – Odry, grób nr 242. Wg Grzelakowska 1991; 2 – Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 552. Wg Pietrzak 1997; 3 – Nowy Łowicz, kurhan 23 (niepublikowane materiały z badań K. Hahuły) oraz inne bransolety z grobów dziecięcych: 4 – Odry, grób nr 321. Wg Grzelakowska 1991; 5 – Kościelna Jania, grób nr 13. Wg M. Pietrzak 2002; 6 – Struga, grób nr 3. Wg Słowik 1997a; 7 – Lubowidz, grób nr 51B. Wg Wołągiewicz 1995a.

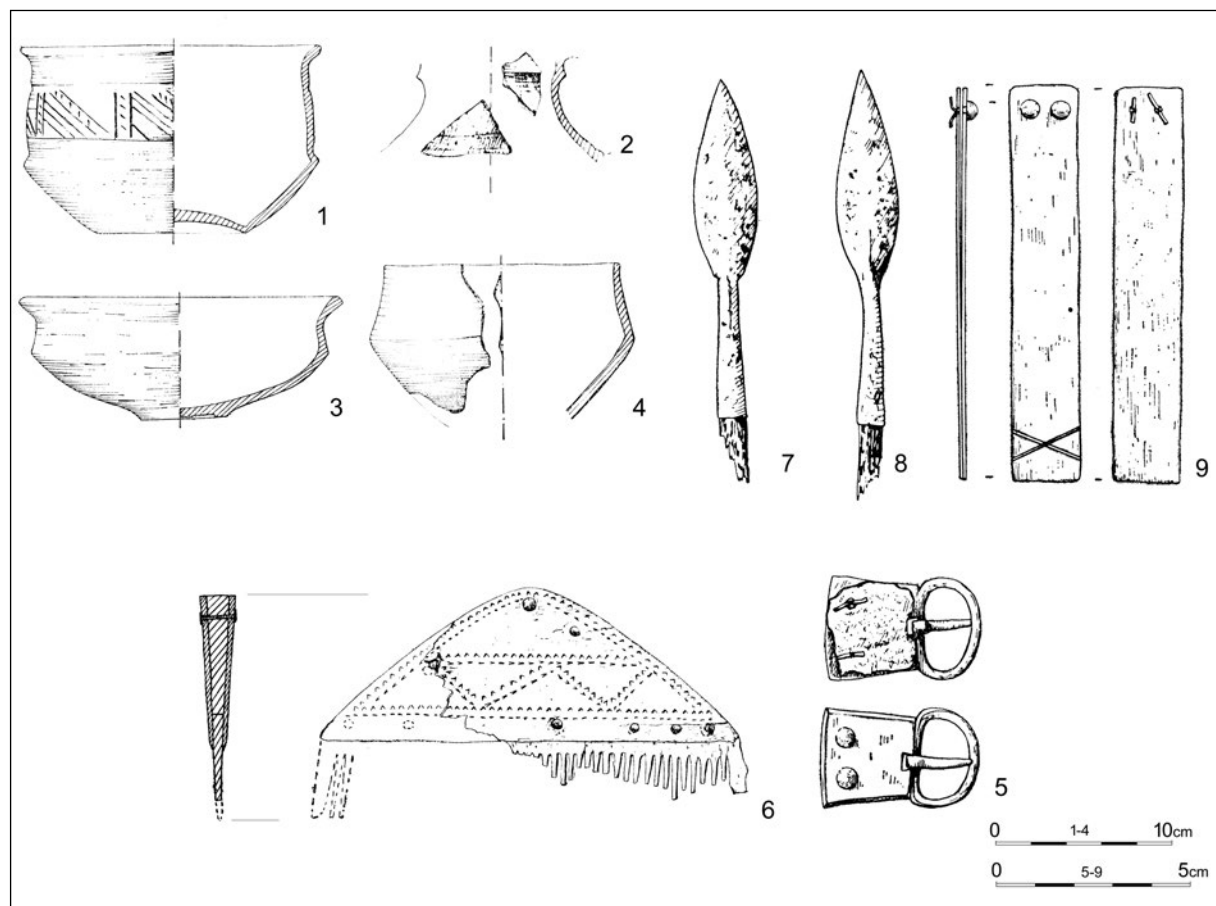
Fig. 18. Halves of snake bracelets discovered in graves of children: 1 – Odry, Grave 242. After Grzelakowska 1991; 2 – Pruszcz Gdański, Site 10, Grave 552. After Pietrzak 1997; 3 – Nowy Łowicz, Barrow 23 (unpublished data from research of K. Hahuła) and other bracelets from children's graves: 4 – Odry, Grave 321. After Grzelakowska 1991; 5 – Kościelna Jania, Grave 13. After M. Pietrzak 2002; 6 – Struga, Grave 3. After Słowik 1997a; 7 – Lubowidz, Grave 51B. After Wołągiewicz 1995a.

liczba pochówków dzieci z tą ozdobą oraz zbliżony odsetek grobów osób z klas od *juvenis* do *senilis* tak wyposażonych (tab. 24), podkreślają związek tego akcesorium z kręgiem dorosłych członków społeczności.

Rzadka obecność przedmiotów prestiżowych w ekwipunku dzieci może skłaniać do refleksji, że trafiały one tylko do pochówków tych, których śmierć powodowała konsekwencje społeczne. W stroju najmłodszych jednostek mogą odzwierciedlać się hierarchie ze świata dorosłych, ale jak pokazuje przykład bransolet, rysują się określone różnice, świadczące prawdopodobnie o pewnej odrębności tych dwóch sfer.

Pewnym *novum* w klasie *infans II* są jedyne, jak do tej pory, elementy uzbrojenia, które łączyć można z osobnikami niedorośliymi. Są to dwa brązowe groty strzał zdeponowane w kurhanie I w Kitkach i należące do 10-letniego „chłopca” (ryc. 19). Znajdowały się one z prawej strony szkieletu, na wysokości miednicy. Groty strzał, wykonane z różnych metali oraz z kości spotykane są na terenie całego Barbaricum, również w wyposażeniu pochówków dziecięcych. Ich obecność w kontekście sepulkralnym rozpatrywana jest wieloaspektowo, symbolicznie lub utylitarnie (por. rozdz. VII.1). Nie można wykluczyć, że składano je zmarłym w charakterze apotropaionu¹⁶. Inaczej prezentuje się wymowa strzał w świetle przekazu Pawła Diakona – Langobardowie, aby powiększyć liczbę wojowników postanowili nadać wolność grupie niewolnych (jeńców), a potwierdzeniem ich nowego statusu miał być tzw. „obrzęd strzały”

¹⁶ Por. np. uwagi T. Kurasińskiego (2009) dotyczące interpretacji obecności grotów strzał w dziecięcych pochówkach we wczesnym średniowieczu.



Ryc. 19. Kitki, kurhan nr I. Elementy inwentarza pośmiertnego 10-letniego „chłopca”. Wg Kempisty, Okulicz 1965.

Fig. 19. Kitki, Barrow I. Elements of post-mortem furnishings of a “boy” aged 10. After Kempisty, Okulicz 1965.

(*Hist. Lang.* I,13). W tym wymiarze strzała symbolizuje wolnego człowieka, wojownika lub zmianę pozycji społecznej. W przypadku chłopców oręż ten mógłby również mieć podobne znaczenie, wyobrażając przejście dziecka w świat dorosłych, włączenie go do grona mężczyzn. Na koniec kategorii *infans II* przypadają początki dojrzałości, która pozwalała na otrzymanie statusu wojownika i podkreślenie, symbolicznie poprzez militaria, przynależności do plemienia, a nie do rodziny. Inicjacja młodzieńców według Tacyty czy Pawła Diakona dokonywała się przez pokonanie wroga w walce i przejście jego broni (*Germ.* 13 i 31; *Hist. Lang.* I, 23). Strzały, szczególnie te z grotami wykonanymi ze srebra, znajdowane w okazałych pochówkach interpretuje się jako symbol, nie tyle związku z wyżej postawioną grupą społeczną, co sprawowania władzy militarnej. W kulturze wielbarskiej z powodu skromnej liczby takich znalezisk trudno o uogólnienia dotyczące ich roli w kontekście grobowym.

Interesującą kategorią zabytków obecną w grobach dziecięcych są przedmioty uszkodzone, wykorzystane wtórnie w innej funkcji, tak jak, np. w przypadku okucia końca pasa z Kowalewka (grób nr 282) w grobie 11-12-letniego dziecka (Skorupka 2001, 78)¹⁷. W Odrach, w obiekcie nr 242 odkryto parę bransolet skonstruowanych z jednego egzemplarza żmijowatego¹⁸ (ryc. 18:1). Połowę brązowego okazu tego typu znaleziono w pochówku dziecka (grób nr 552) w Pruszcze Gdańskim, st. 10 (ryc. 18:2). Część bransolety ze żmijowatą główką stanowiła wyposażenie prawdopodobnie dziecka pochowanego

¹⁷ W artykule dotyczącym pochówków dziecięcych z kultury wielbarskiej (Skóra 2012) podałam przykład zapinki tarczowej wtórnie użytej jako wisior z grobu nr 184 z Weklic w oparciu o informacje zawarte w pracy J. Okulicza-Kozaryna (1992, 144 – „dziecko – dziewczynka”). W świetle nowej publikacji materiałów z Weklic w tym obiekcie znaleziono szczątki kostne kobiety (?) w wieku *maturus* (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 61-62, tabl. LXXVII:1).

¹⁸ Grób uznano za dziecięcy na podstawie małej średnicy bransolet (Grzelakowska 1991, 80-81).



Ryc. 20. Przykłady zapinek zdobionych barwną emalią z grobów dziecięcych. Wg Tuszyńska 2006.

Fig. 20. Examples of fibulae ornamented with polychrome enamel from children's graves. After Tuszyńska 2006.

w grobie szkieletowym pod niewielkim kurhanem (nr 23) w Nowym Łowiczu (ryc. 18:3). Ten zwyczaj przedłużania życia przedmiotów można rozpatrywać wielowymiarowo jako wypadkową gospodarki niedoboru, ale i relacji wewnątrzspołecznych.

Rzadkimi przedmiotami w praktyce funeralnej kultury wielbarskiej są grzechotki, które według współczesnej optyki należałoby wiązać z grupą najmłodszych dzieci. Wprawdzie brak ich w klasie *infans I*, ale najprawdopodobniej pozostałością takiej zabawki są dwie małe kuleczki gliniane z grobu nr 30 z Brulino-Kosek (dziecko, długość szkieletu *in situ* 70 cm)¹⁹.

Zwrócono też uwagę na relatywną częstą obecność w stroju dzieci importowanych zapinek zdobionych emalią (ryc. 20). Z klasą *infans I* wiążą się znaleziska z Kowalewka (grób nr 230, *infans I*; grób nr 377 – dziecko 3-4-letnie) i z Pruszcza Gdańskiego, st. 7 (grób nr 413 – dziecko 3-7-letnie), zaś z *infans II* – z Pruszcza Gdańskiego, st. 7 (grób nr 125) oraz z Nowego Targu (grób nr 643 – dziecko, 7-8-letnie). Nie wszystkie przytoczone przez M. Tuszyńską przykłady w ten sposób wyposażonych pochówków dziecięcych mają antropologiczne potwierdzenie wieku zmarłych osób. W niektórych grobach szkieletowych miałyby świadczyć o tym niewielkie rozmiary jam grobowych (Ulkowy, grób nr 19 – Tuszyńska 2005a, 16; Kowalewko, grób nr 120 – Skorupka 2001, 42). Autorka zakłada, że te barwne części stroju raczej towarzyszą dziewczynkom. Dopuszcza również ewentualne przeznaczenie emaliowanych zapinek jako zabawek czy amuletów (Tuszyńska 2006, 60). O tym, że ich związek z dziećmi w kulturze wielbarskiej nie jest obowiązującą prawidłowością świadczą chociażby grób nr 60 z Kowalewka (osoba zmarła w wieku *juvenis*) czy grób 184 z Weklic (kobieta, *maturus* – Natuniewicz-Sekuła, Okulicz Kozaryn 2011, 61-62). Krąg użytkowników barwnie emaliowanych fibul był zatem szerszy²⁰.

Nieco odmiennie prezentuje się zwyczaj ekwipowania najmłodszych przedstawicieli społeczności kultury przeworskiej. Badania K. Czarneckiej ukazały pauperyzację klasy *infans II*, w której 50% osób (dwukrotnie więcej niż *infans I*) pochowano bez wyposażenia lub jedynie z jego wariantem ubogim, ceramicznym. Owo zubożenie objęło również inne kategorie zabytków (por. Czarnecka 1990, 59, tab. 8).

Porównując wyposażenie grobowe dzieci kultur przeworskiej i wielbarskiej dochodzimy do wniosku, że podstawowa różnica, co oczywiste, opiera się na odmiennej frekwencji elementów uzbrojenia i narzędzi. Ponadto w pochówkach „przeworskich” brakuje okuć pasa, rzadziej stwierdza się grzebienie, z kolei „wielbarscy” niedorośli mają mniej kasetek/kluczy i przęślików. Sytuację analogiczną do zaobserwowanej w „wielbarskich” inwentarzach dziecięcych mamy w kulturze oksywskiej, w której również do lepiej zaopatrzonych

¹⁹ Inne znaleziska tego rodzaju znane są z cmentarzysk grupy masłomęckiej: z Werbkowic-Kotorowa i Masłomęcza, grób nr 263 (Liana, Piętka-Dąbrowska 1962, 162, tabl. XXXV:5; Kokowski 1994b, 61-62). Wiek pierwszego z osobników został oszacowany na 13 lat, dane antropologiczne drugiego nie są określone. Podobne przedmioty pochodzą z kultury przeworskiej, są to m.in. naczynia grzechoczące, znane przede wszystkim z Łęgu Piekarskiego (Petersen 1940, 51, ryc. 12) oraz z Kamieńczyka, Nadkoła oraz Niedanowa (Dąbrowska 2002, 238, tam dalsza literatura). Poza grzechotkami skatalogowanymi przez T. Malinowskiego (1999) znany jest również niepublikowany egzemplarz z Tomasz (Dąbrowska 2002, 238).

²⁰ W zapinki emaliowane wyposażano także dzieci w kulturze przeworskiej – por. np. Czarnecka 1998.

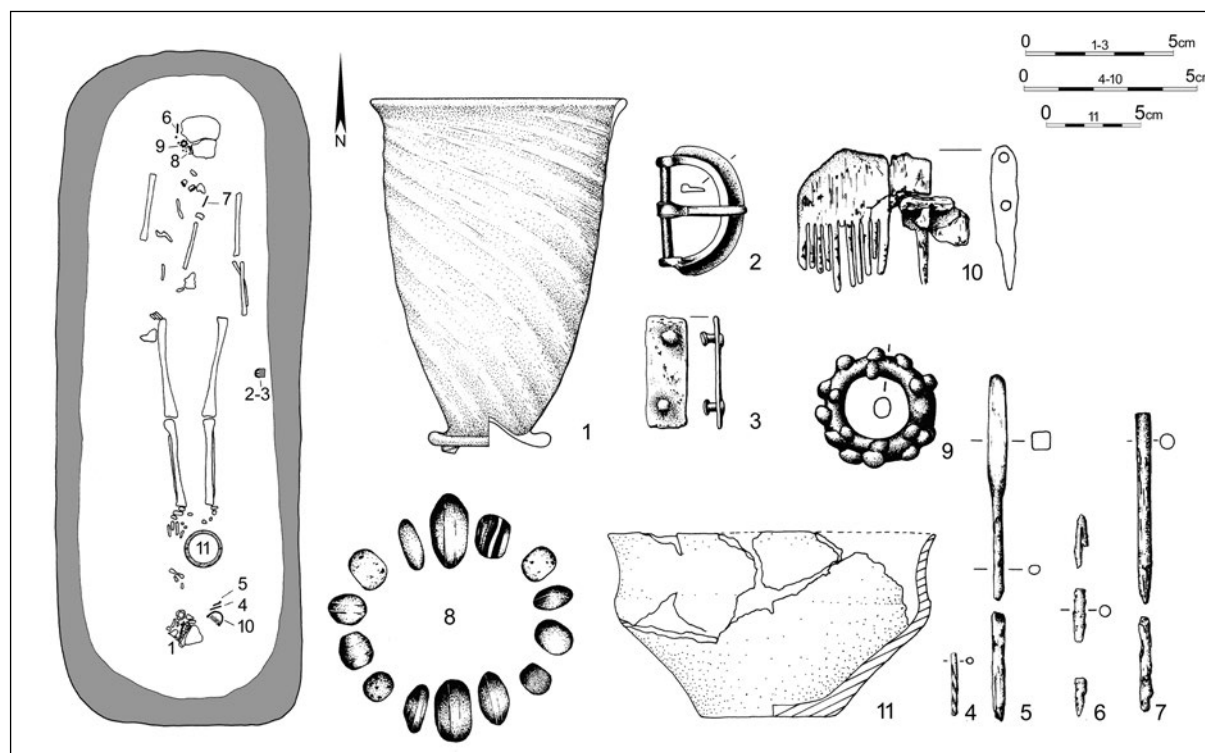
należy klasa *infans II* (por. Machajewski 2002b, 279). Z kolei dla grupy masłomęckiej jest charakterystyczne bogatsze wyposażenie małych dzieci. Według A. Kokowskiego pochówki dorosłych i *infans II* nie cechuje taki wykwint, jaki wyróżnia najmłodszych członków społeczności (m.in. 1999a, 113; 2005, 399).

Interesująco rysuje się również problem „tabu”, ograniczającego deponowanie w pochówkach przedmiotów żelaznych. Jak się okazuje, grupą wiekową wobec której najbardziej restrykcyjnie „przestrzegano” tego zakazu są dzieci najmłodsze, *infans I* (3,4%). W wypadku *infans II* odsetek ten rośnie do 8,3%. W kolejnych klasach wieku wartość ta kształtuje się na bardzo podobnym poziomie (tab. 24). Odmienne prezentuje się grupa osób w wieku *adultus* z udziałem rzędu 12,6%. Z wiekiem pochowanych asortyment żelaznych przedmiotów rozszerza się przede wszystkim o zapinki, sprzączki, noże, szpile, krzesiwa, okucia skrzyneczek, igły i szydła. Niewykluczone więc, że deficyt żelaza w grobach *infans I* wynika przede wszystkim z małego zróżnicowania ich inwentarzy grobowych.

JUVENIS (15-20 LAT)

W grupie *juvenis* obserwujemy, postępujący w stosunku do klas poprzednich, wyraźny spadek liczby grobów ubogich (bez wyposażenia lub tylko z ułamkami naczyń – w sumie 27,5%). Przedmiotami, które osiągnęły swoje maksimum w tej kategorii wiekowej są m.in. paciorki, szpile, pierścionki, wisiorki czy żetony szklane (ryc. 21). Po raz pierwszy stwierdzono przęślice, wisiory opasane, srebrne bransolety oraz ostrogi. Związek tej klasy z takimi elementami wyposażenia jak szpila haczykowata i przedmioty z kruszców szlachetnych egzemplifikuje także test K-S (por. aneks nr 1).

Widoczny wzrost w porównaniu do grupy *infans I i II* obfitości ekwipowania mógł być związany z potrzebą zmanifestowania kolejnych etapów życia, tj. uzyskanie pełni praw, zawarcie małżeństwa czy włączenie do grupy wojowników. Brak jest kryteriów pozwalających wskazać w grobach kobiet na przedmioty świadczące o osiągnięciu nowego statusu, np. w wyniku zamążpójścia. Niekiedy jako tego rodzaju atrybuty typowane są skrzyneczki czy klucze (por. Czarnecka 1990, 107). W tym kontekście warto zaznaczyć, że w grupie *juvenis* w porównaniu z dziećmi wzrasta odsetek pochówków w nie wyposażonych. Poziom ten (5,3%) jest zbliżony do klasy *adultus* (5,6%), wyższy niż w *maturus* (3,7%) i niższy niż w *senilis* (10,7%).

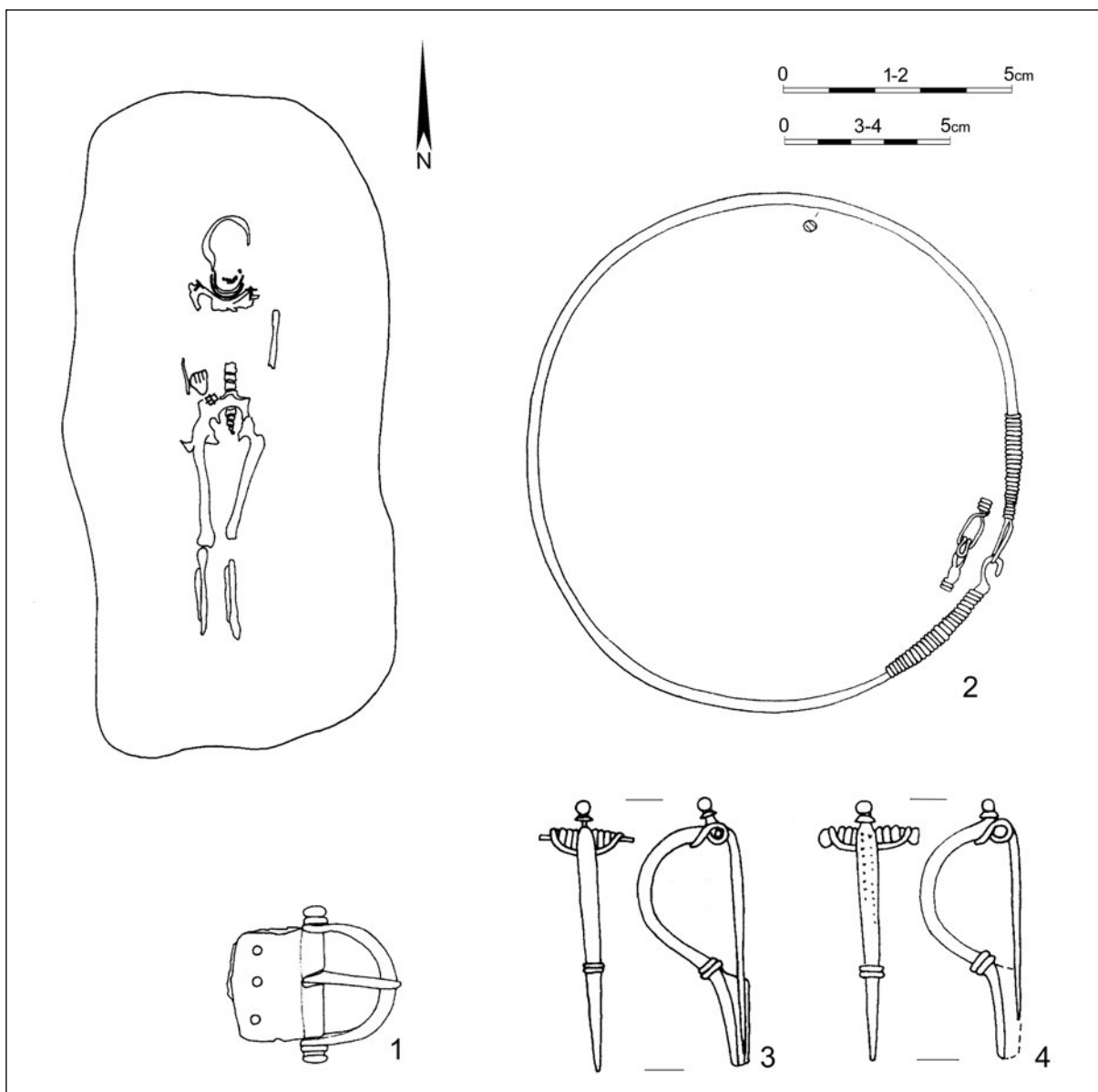


Ryc. 21. Kowalewko, grób nr 376. Inwentarz grobowy młodej kobiety (18-20 lat). Wg Skorupka 2001.

Fig. 21. Kowalewko, Grave 376. Grave furnishings of a young woman (aged 18-20). After Skorupka 2001.

Klasa *juvenis* jest pierwszą, w której odnotowano pochówek z ostrogami (Kowalewko, grób nr 166). Jest to, jak do tej pory, w zasadzie jedyna przesłanka, umożliwiająca wskazanie w kulturze wielbarskiej ewentualnego wieku dojrzałości militarnej; oczywiście przy założeniu, że ostrogi stanowią akcesorium nie tylko jeździeckie, ale i właśnie element uniformu wojownika²¹. Na klasę *juvenis* jako początek dorosłości wskazuje również niezmienny lub zbliżony odsetek grobów z niektórymi przedmiotami²², który obserwujemy poczynawszy od *juvenis* po *maturus* (por. tab. 18). W tej grupie znajdują się m.in. bransolety, skrzyneczki/klucze, srebrne zapinki i bransolety, czyli przedmioty o wartości prestiżowej.

Wkraczanie w struktury świata dorosłych oznaczało przejście społecznej i gospodarczej odpowiedzialności, ale mogło nabierać realnego kształtu dopiero w momencie zawarcia małżeństwa czy



Ryc. 22. Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 153. Pochówek kobiety zmarłej w wieku *adultus*. Wg Pietrzak 1997.

Fig. 22. Pruszcz Gdański, Site 10, Grave 153. Burial of a woman died at the age of *adultus*. After Pietrzak 1997.

²¹ Nie są pomocne w tej kwestii odkrycia grobów z mieczami, ze względu ograniczoną liczbę obiektów tego rodzaju i analiz antropologicznych.

²² Zbliżone obserwacje dla cmentarzysk kręgu nadłabskiego we wczesnym okresie rzymskim poczyniła H. Derks. Wyposażenie grobów 16-20-latków okazało się podobne do pochówków osób dorosłych (Derks 2012, 166).

założenia rodziny. Te wydarzenia, punkty zwrotne życiorysu, następowały w różnym czasie, w klasie *juvenis* i *adultus*. Nawet zakładając, że znajdują one odzwierciedlenie w obrządku pogrzebowym, nie jest możliwe precyzyjne określenie prawidłowości w tym zakresie w skali całej społeczności badanej kultury.

ADULTUS (20-30 LAT)

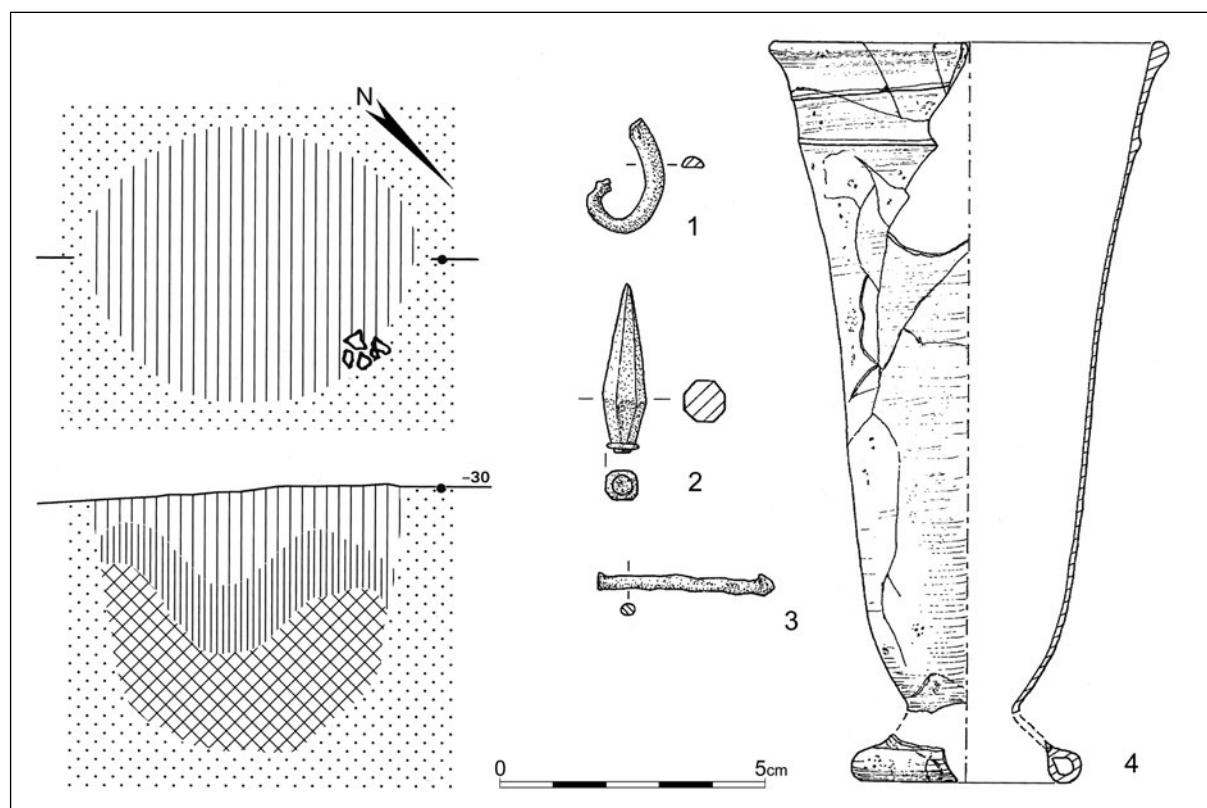
W dwóch kolejnych kategoriach: *adultus* i *maturus* nie rysują się spektakularne różnice w liczbie czy jakości wyposażenia, chociaż zauważa się w wielu sytuacjach przewagę tej drugiej klasy wieku. Należy podkreślić, że są to grupy o największej liczbie pochówków w analizowanym zbiorze (odpowiednio 348 i 405 grobów).

Z analizy wynika, że osoby *adultus* charakteryzuje najniższy ze wszystkich grup wieku odsetek pochówków bez wyposażenia lub tylko z inwentarzem ceramicznym, co w sumie daje ok. 20% obiektów ubogich.

Warto podkreślić, że *adultus* jest jedyną klasą wieku, z którą łączą się naszyjniki metalowe (ryc. 22), ze srebra i brązu. Po raz pierwszy odnotowano też takie przedmioty, jak krzesiwo oraz róg do picia. Zarejestrowano mały odsetek grobów wyposażonych w naczynia ze szkła lub brązu; niższy od obserwowanego w pozostałych dorosłych kategoriach wieku, a porównywalny z grupą *infans II*. W teście K-S *adultus* wyróżniły relatywnie częsta obecność szpil haczykowatych, kasetek/kluczy i niski udział naczyń importowanych oraz noży (por. aneks nr 1).

MATURUS (30-50 LAT)

W klasie *maturus* rejestrujemy największe urozmaicenie asortymentu wyposażenia grobowego. Ostrogi, naczynia szklane lub brązowe to przedmioty najsilniej wiążące się z osobami w tym wieku (ryc. 23). Tę zależność uzyskano także w teście K-S. Ponadto zaznaczył się związek z nożami, przedmiotami żelaznymi, mniej wyraźny z bransoletami i srebrnymi zapinkami (por. aneks nr 1). Elementami, których brak wcześniej, a pojawiają się w tej klasie są lusterko i szczypczyki. Ponadto reprezentowane



Ryc. 23. Nadkole, st. 1, grób nr 38. Pochówek osoby w wieku *maturus*, płeć nieokreślona. Wg Andrzejewski, Żórawska 2002, tabl. XIV.

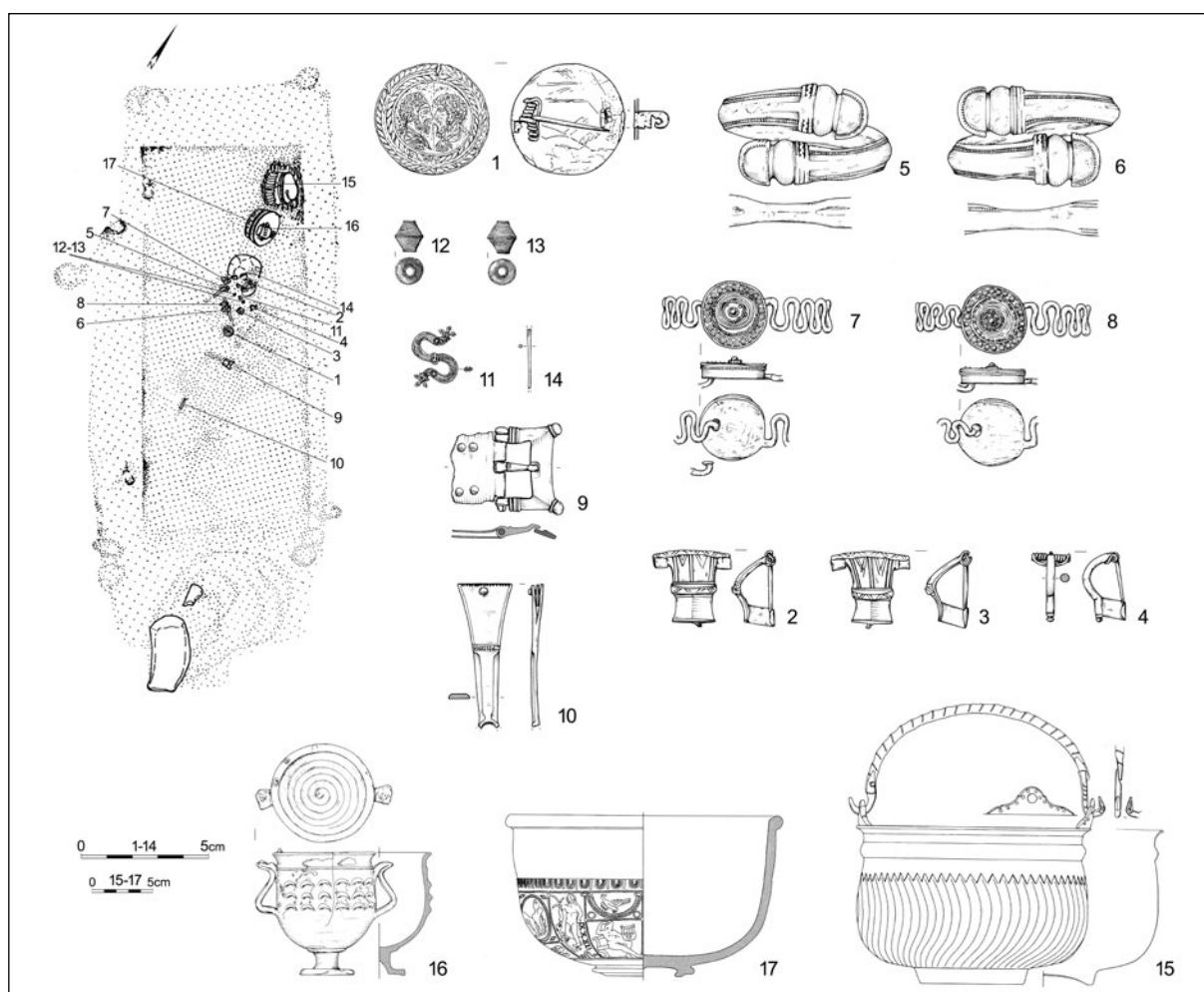
Fig. 23. Nadkole, Site 1, Grave 38. Burial of a *maturus* person, undetermined sex. After Andrzejewski, Żórawska 2002, Pl. XIV.

są prawie wszystkie narzędzia, poza kamieniami żarnowymi. Natomiast nieobecne są m.in. wisiorki kapsułkowe i naszyjniki metalowe. W porównaniu z innymi dorosłymi klasami wieku, w tym również *juvenis*, kategoria *maturus* osiągnęła najniższe wartości dla zapinek, paciorków, sprzączek i okuć pasa, klamerek esowatych, szpil, przedmiotów wykonanych z kruszców szlachetnych oraz dla skrzyneczek/kłuczy. Nie są to jednak różnice ostro się rysujące.

Wiek dorosły, *adultus* i dojrzały, *maturus* to czas ustabilizowania pozycji społecznej, uzyskania dostępu do pełni praw, a także udziału we władzy, na co wpływ miały zdobyte doświadczenie, mądrość życiowa, ale również wypracowana pozycja ekonomiczna (por. Czarnecka 1990, 108). Wiek w świecie Germanów, oprócz pochodzenia i sławy wojennej, był ważnym społecznie czynnikiem; respektowano go w politycznych i sądowych instytucjach plemiennych (m.in. *Germ.* 11).

SENILIS (50-x)

Najmniej liczną grupą są starcy (56 osób). W zasadzie ze względu na rozmiar próby otrzymane wyniki nie powinny być obciążone prawdopodobieństwem błędu, jednak trudno ocenić, czy fakt, że wiele elementów wyposażenia właśnie w klasie *senilis* osiągnęło swoje maksimum jest wypadkową wielkości zbioru czy odzwierciedla rzeczywiste uwarunkowania społeczne. Poza zapinkami są to sprzączki i okucia pasa, klamery esowate, srebrne zapinki, wisiory opasane, bransolety srebrne, srebro/złoto, kasetki/kłucze (ryc. 24). Pochówki *senilis* wykazały także silny związek z przęślikami i igłami/szydłami,



Ryc. 24. Weklice, grób nr 208. Okazałe wyposażenie grobowe kobiety zmarłej w wieku *senilis*. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz 2007.

Fig. 24. Weklice, Grave 208. Rich grave furnishings of a woman died at the age of *senilis*. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz 2007.

czyli z produkcją tekstylną. Największy ze wszystkich klas odsetek grobów zawierał noże. Natomiast w teście K-S cechami najbardziej reprezentatywnymi okazały się kasetka/klucz i okucia pasa. Najniżej uplasowały się naczynia importowane oraz grzebień (por. aneks nr 1).

Osobnicy *senilis* są jedynymi, którym nie towarzyszyły naczynia szklane. Poza tym brak jest monet, lusterek oraz naszyjników metalowych. Nie stwierdzono ani jednego grobu, który byłby wyposażony tylko w ułamki naczyń. Ale z kolei w co czwartym obiekcie nie ma wyposażenia. Ostrogi (1,8%) zarejestrowano tylko w jednym pochówku (Poznań-Komandoria, grób nr 7 – Gałęzowska 2007, 198).

Warto podkreślić, że z grupą *senilis* wiązą się nieco wyraźniej metalowe okucia rogów do picia. To może potencjalnie wskazywać na osoby starsze jako celebransów obrzędów, związanych z kultem (por. np. Skóra 2008, 18-20; Walenta 2009, 67-68, tam dalsza literatura).

Rozpatrując zróżnicowanie liczby elementów składających się na strój osób z kolejnych kategorii wieku zauważamy przede wszystkim większy udział obiektów z jedną zapinką w grupie dzieci i tendencję do częstszego wyposażania w cztery czy pięć fibul osób ze starszych klas wieku (por. tab. 26). W grobach *infans I* i *senilis* nie odnotowano obecności cechy: więcej niż 1 sprzączka. W przypadku paciorków uwidoczniło się częstsze zaopatrywanie małych dzieci, do 7 roku życia, w kolie liczące mniej niż 10 paciorków. Wystąpienie tylko jednej bransolety zdarza się najczęściej w klasie dzieci młodszych. Z kolei *juvenis* i *senilis* są jedynymi grupami, w których odnotowywano cztery bransolety. Większa liczba elementów stroju może być wynikiem składania dodatkowych jego części w pochówku w formie właściwych darów. Przykładu takiej praktyki w kulturze wielbarskiej dostarczył np. grób „książęcy” nr I z Leśna, gdzie za głową zmarłej osoby odkryto tkaninę z trzema srebrnymi zapinkami (depozyt A – Walenta 2009, 12, tabl. VI). Kwestia zwielokrotnionej obecności części stroju w pochówkach, podkreślającej wysoki status zmarłych, wymaga osobnej analizy (por. na ten temat szeroko – Schuster 2014b, 22-34).

Tab. 26. Zróżnicowanie wyposażenia w części stroju w poszczególnych klasach wieku (wyrażone w procentach w stosunku do liczby grobów z daną cechą).

Tab. 26. Diversity of furnishings with regard to elements of dress in individual age groups (in percentage in relation to the number of graves with a given trait).

	<i>INFANS I</i>	<i>INFANS II</i>	<i>JUVENIS</i>	<i>ADULTUS</i>	<i>MATURUS</i>	<i>SENILIS</i>
1 ZAPINKA	58,2	59	34,5	47,6	53,2	28,1
2 ZAPINKI	27,3	23	31	30,7	21,4	18,8
3 ZAPINKI	12,7	18	32,7	20,5	21,4	46,9
4 ZAPINKI	1,8	-	1,8	0,6	2,3	6,2
5 ZAPINEK	-	-	-	0,6	1,7	-
1 SPRZĄCZKA	100	86	97	94,5	98	100
2-3 SPRZĄCZKI	-	14	3	5,5	2	-
1-10 PACIORKÓW	76,7	58	58,1	68,5	69,1	58,8
>10 PACIORKÓW	23,3	42	41,9	31,5	30,9	41,2
1 BRANSOLETA	66,7	33,3	33,3	42,9	41,5	14,3
2 BRANSOLETY	33,3	66,7	58,3	57,1	58,5	57,1
4 BRANSOLETY	-	-	8,3	-	-	28,6

PŁEĆ A WYPOSAŻENIE GROBOWE ARCHEOLOGICZNE DETERMINANTY PŁCI

Archeologiczne oceny płci zmarłych osobników z cmentarzysk okresu rzymskiego bazują przede wszystkim na określeniu związku przedmiotów z kobietami lub mężczyznami na podstawie tradycyjnego podziału ról i czynności. Nieścisłości w takim ujęciu pojawiają się na poziomie porównania założeń archeologicznych z antropologicznymi diagnozami płci²³.

²³ Według ustaleń K. Godłowskiego (1974a, 64, 66, 69) niezgodność wynikająca z takich porównań może sięgać na niektórych cmentarzyskach kultury przeworskiej nawet 40%. Autor przyjmował przy tym, że wszelkie zaburzenia mogą być efektem zbiorowej formy pochówku, ewentualnie przemieszania pierwotnego (w czasie pogrzebu) lub wtórnego (w trakcie

Rozpatrując ten problem należy pamiętać, że w każdej społeczności obecne są jednostki o specyficznym statusie, wynikającym z niesprecyzowanej tożsamości płciowej czy odmiennej od biologicznej. Ich odbiór społeczny jest zróżnicowany kulturowo. W niektórych wspólnotach akceptowane są osoby, które wypełniają role społeczne niezwiązane z właściwą im płcią biologiczną (por. np. Derks 2012, 13). W innych z kolei takie zachowania, jeśli odbierane są jako zagrażające stabilności struktury społecznej, są potępiane i eliminowane. Stosunek społeczności i przyzwolenie lub jego brak (regulowany sankcjami) dla takich osób może być uwarunkowany stopniem „odchylenia” i przydatnością społeczną jednostki (por. Shay 1985, 223-226). Oczywiście osobną kwestią pozostaje możliwość archeologicznego i antropologicznego ujawniania przypadków osób, nierealizujących lub realizujących tylko częściowo społeczne scenariusze zachowań przypisywanych w badanej kulturze konkretnej płci.

Za atrybuty płci żeńskiej w kulturze wielbarskiej uznaje się więcej niż jedną fibulę, bransolety, kolie paciorków szklanych i bursztynowych z wisiorami (Wołągiewicz 1981b, 170). Według K. Godłowskiego (1974a, 65) silnie łączą się z kobietami w okresie wczesnorzymskim bransolety, klamerki esowate i wisioriki gruszkowate, słabszy związek wykazują kościane szpile i igły. Natomiast jako wyróżniki płci męskiej traktuje się ostrogi, szczypczyki, elementy pasa, pojedynczą zapinkę oraz szpilę lub igłę (Wołągiewicz 1981b, 168, 170), jak również rogi do picia, kamienie i plansze do gry (Bierbrauer 1989, 51). Jedna zapinka uchodzi za specyficzną dla stroju męskiego w całym Barbaricum (Kolendo, Mączyńska 1991, 260; Ravn 2003, 39; Kolendo 2008, 127). Oprócz ostróg zdarzają się również w wyposażeniu pojedyncze elementy uzbrojenia, dotyczy to jednak początkowej fazy okresu rzymskiego, co uznaje się za przejaw przeżywania się tradycji „oksywskich” (Kaczanowski, Zaborowski 1988; Kontny 2006, 195; Adamska, Tuszyńska 2011, 369-372).

Dla porównania w przypadku grupy masłomęckiej trudno ustalić inwentarze typowe dla płci, w tym głównie dla mężczyzn, czego konsekwentnie oczywistą przyczyną jest brak militariów. Zaś groby kobiece wyróżniają się poprzez paciorki szklane, przęśliki, szpile, amulety i wiaderkowate pojemniczki na wonności (Kokowski 1995a, 92; 2007, 45). W kulturze czarniachowskiej dla pochówków męskich charakterystyczne są sprzączki, pojedyncze zapinki, ponadto narzędzia, noże, krzesiwa, osełki, szydła i igły, rzadko elementy uzbrojenia (groty strzał, ostrogi, umbo, imacz), zdarzają się również przęśliki i paciorki (Szperkowska 2008, 15-16). Na podstawie wyników badań otrzymanych przez K. Czarnecką dla społeczności kultury przeworskiej w skład typowo kobiecego zestawu wchodzi naszyjnik i bransolety, paciorki, więcej niż jedna zapinka, skrzyneczki drewniane i klucze. Ponadto w silnej zależności z wymienionymi kategoriami pozostają wisioriki i zawieszki, grzebienie, igły, zapinki nieżelazne, szpile, przęśliki i przedmioty wykonane z metali szlachetnych. W przypadku mężczyzn podstawową grupę wyposażenia tworzą elementy militarne: groty, miecz, tarcza oraz sprzączka, więcej niż jeden nóż, krzesiwo, szydło oraz nóż sierpikowaty. Z nimi łączą się ostrogi, pozostałe uzbrojenie, nożyce, brzytwy, okucia końca pasa, specjalistyczne narzędzia oraz osełki (Czarnecka 1990, 43)²⁴.

RÓŻNICE W WYPOSAŻENIU GROBÓW KOBIET I MĘŻCZYZN

Ujęta w analizie grupa grobów z antropologiczną diagnozą płci liczy 1084 jednostki, w tym 367 określone jako zawierające szczątki mężczyzn i 717 – kobiet.

Z porównania inwentarzy grobowych obu klas wyłania się jako pierwszy wniosek o wyższym odsetku pochówków niewyposażonych wśród mężczyzn niż kobiet (por. tab. 27). Za silniej związane z płcią

przemieszania z innymi pochówkami). Nie neguje się przy tym znaczenia ustaleń antropologicznych, a nawet uznaje, iż przy analizie większych serii pomyłki znoszą się.

²⁴ Oprócz różnych kategorii przedmiotów, płciom zwykło przypisywać się również różne typy np. zapinek czy sprzączek. Dla kolejnych faz chronologicznych okresu rzymskiego za typowe dla kobiet „przeworskich” uznaje się nożyki sierpikowate grupy I, zapinki trąbkowate war. II według T. Liany, zapinki A II 38-43, A III 57-64, derywaty silnie profilowanych zapinek odmiany mazowieckiej, zapinki trąbkowate war. 5, zapinki o cechach mieszanych A II i IV oraz A V, serii I i 8 i A VII 193 oraz bransolety sztabkowate. Męskimi częściami stroju są za to: żelazne zapinki trąbkowate war. I, sprzączki ósemkowate, nożyki sierpikowate grupy III, zapinki A V 132, sprzączki prostokątne (Małyś 2007, 113-114, tam dalsza literatura).

Tab. 27. Zależność między płcią a wyposażeniem wyrażone w procentach.

Tab. 27. Relationship between sex and grave furnishings in percentages.

	MĘŻCZYŹNI N=367	KOBIETY N=717
BRAK	22,3	14,4
ZAPINKA	32,7	51,9
WIĘCEJ NIŻ 1 ZAPINKA	9,3	30,5
SPRZĄCZKA	24,5	24,6
OKUCIA PASA	14,2	11,7
PACIORKI	12,5	37
KLAMERKA	2,4	11,4
BRANSOLETA	4,1	12,4
SZPILA	9,8	16,6
GRZEBIEŃ	18,3	20,6
PRZEŚLIK	9	22,9
IGŁA/SZYDŁO	3,3	7,9
NÓŻ	1,6	1,3
SZPILA HACZYKOWATA	2,2	7,1
KRZESIWO	0,8	-
NOŻYCE	0,3	-
OSEŁKA	0,5	-
PRZEŚLICA	-	0,4
KAMIEŃ ŻARNOWY/ROZCIERACZ	0,5	0,6
KASETKA/KLUCZ	3	3,9
ZAPINKA SREBRNA	2,7	4,3
BRANSOLETA SREBRNA	0,8	1,7
SREBRO/ZŁOTO	9,3	15,1
NACZYNIĘ SZKLANE LUB BRĄZOWE	5,2	2,2
PIERŚCIONEK/OBRĄCZKA	1,1	2,9
NASZYJNIK METALOWY	-	0,4
OSTROGA	4,3	0,3
MIECZ/GROT WŁÓCZNI/GROT STRZAŁY	0,3	-
WISIÓREK	1,9	6,7
MONETA	0,5	0,7
SZCZYPCHYKI	0,5	0,7
ŻETON	0,8	0,7
LUSTERKO	-	0,3
TYLKO UŁAMKI NACZYŃ	3,8	6,1
CERAMIKA	37,3	37,8
RÓG DO PICIA	0,5	-
ŻELAZO	12,8	13,5

żeńską można uznać obecność takich cech inwentarza grobowego jak: zapinka, więcej niż 1 zapinka, paciorki, klamerka esowata, bransoleta, szpila, prześlik, igła/szydło, szpila haczykowata, srebrna zapinka, srebrna bransoleta, srebro/złoto, pierścionek/obraczka, wisiorek. Prześllica, naszyjnik metalowy oraz lusterko łączą się tylko z grupą kobiet. Podobny dla obu płci wynik uzyskano dla takich przedmiotów jak: sprzączka, grzebień, nóż, kamień żarnowy/rozcieracz, moneta, szczypczyki, żeton, ceramika oraz żelazo. Co ciekawe, uważane za element żeński skrzyneczki/klucze odnotowano w inwentarzach obu płci ze zbliżonym udziałem (kobiety – 3,9%, mężczyźni – 3%). Podobnie, pęsety, uznawane za swoiste dla pochówków męskich, wystąpiły w grobach kobiecych z podobną częstotliwością. Bardziej charakterystyczne dla mężczyzn okazały się być okucia pasa, ostrogi oraz naczynia ze szkła lub brązu. Obecność krzesiw, nożyc, osełek i metalowych okuć rogów do picia w świetle przeprowadzonej analizy wykazuje związek tylko z płcią męską.

Tab. 28. Zależność między płcią a liczbą zapinek i sprzączek w wyposażeniu grobów.

Tab. 28. Relationship between sex and the number of fibulae and buckles in grave furnishings.

	ZAPINKA			SPRZĄCZKA	
	MĘŻCZYŹNI	KOBIETY		MĘŻCZYŹNI	KOBIETY
	N=120	N=372		N=90	N=176
1 egz.	71,7	41,1	1 egz.	95,6	95,5
2 egz.	18,3	27,2	2-3 egz.	4,4	4,5
3 egz.	9,2	27,4			
4 egz.	0,8	2,4			
5 egz.	-	1,1			
6 egz.	-	0,8			

W zakresie zróżnicowania stroju pod względem liczby tworzących go elementów metalowych zauważamy wyraźną przewagę jednej zapinki w stroju męskim (por. tab. 28). Potwierdzona jest również obecność dwóch lub trzech i sporadycznie czterech fibul. W grupie kobiet podobny odsetek uzyskano dla dwóch lub trzech zapinek, po ok. 27%. Spodziewanego związku z mężczyznami nie wykazało wystąpienie więcej niż jednej sprzączki. Szpile, pochodzące z grobów męskich poza upinaniem szat mogły służyć np. do spinania całunu czy pełnić rolę narzędzi o różnym zastosowaniu. Przedmioty te stwierdzano przeważnie pojedynczo, rzadziej w większej liczbie, np. Grzybnica, grób nr 60 czy Kowalewko, groby nr 235, 358 oraz 374.

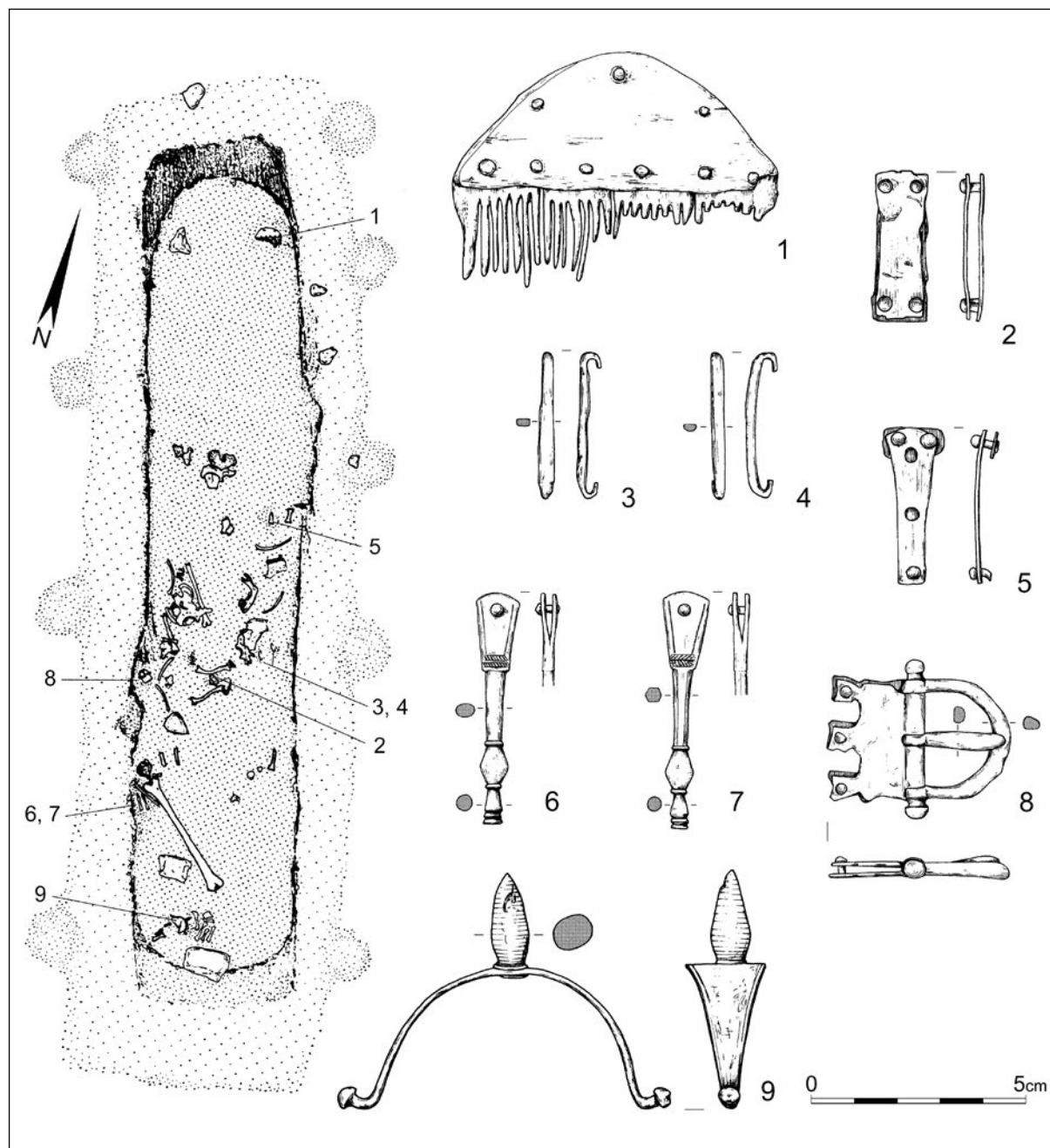
Stosunkowo licznie w grobach mężczyzn pojawiły się ozdoby: paciorki, klamerki esowate, wisiorki, bransolety oraz pierścionki. Ich obecność należałoby rozpatrywać raczej w kontekście daru grobowego, w tym o charakterze apotropaionu, niż w kategorii rzeczywistej własności zmarłego. Oczywiście w niektórych wypadkach mamy niewątpliwie do czynienia z błędnymi antropologicznymi określeniami płci zmarłych osób. Najliczniej w omawianej grupie przedmiotów reprezentują się paciorki, ujawnione w 12,5% grobów męskich²⁵. Przeważnie w pochówku spotykamy jeden do pięciu okazów szklanych lub bursztynowych. Z możliwością pomyłki w diagnozie płci należy liczyć się szczególnie tam, gdzie stwierdza się bogate kole paciorków²⁶. Podobne założenie można przyjąć w sytuacji wystąpienia w grobie męskim bransolet w typie charakterystycznym dla żeńskiego modelu wyposażenia. Należy podkreślić, że w omawianych przypadkach wiek mężczyzn w przeważającej większości oceniono jako *maturus*: Niedanowo, groby nr 272, 373, 412, 550, Weklice, groby nr 29/30, 64, 330, 402, 434, Osiek, grób nr 5, Kowalewko, grób nr 336²⁷. To w połączeniu z informacją o obecności w inwentarzu innych przedmiotów charakterystycznych dla kobiet pozwala podważyć wiarygodność przywołanych powyżej ocen antropologicznych. Nieprawidłowość ta może wynikać m.in. z obiektywnych trudności w rozróżnieniu płci na podstawie cech kośćca osobników starzejących się. Zmiany degeneracyjne i zwyrodnieniowe szkieletu obserwujemy częściej u osób z klasy *maturus*, ze wskazaniem na jej końcowy odcinek, czyli 40-50 lat.

Ciekawie przedstawia się uchwyciony wysoki odsetek grobów męskich z przęślikami – 9%. Z jednej strony ta sytuacja uprawnia do postawienia hipotezy o angażowaniu mężczyzn w czynności związane z włókiennictwem, a z drugiej – wskazuje przede wszystkim na pozautilitarną wymowę tych zabytków w kontekście pogrzebowym. Podobnie jak pojedyncze paciorki te drobne przedmioty mogły trafić do grobu jako amulety, tzw. wdowie dary itp. Na przypisywanie im właściwości ochronnych może wskazywać także rejestrowany na terenie osad zwyczaj deponowania ich w dołkach posłupowych jako rodzaj ofiary zakładzinowej (por. Skóra 2008, 21, tam właściwa literatura). Jednak ze względu na dość

²⁵ Na temat paciorków w grobach męskich por. Tempelmann-Mączyńska 1985a, 145 oraz Skóra 2008, 20-21.

²⁶ Przykładem są m.in. grób jamowy nr 534 z Niedanowa, st. 2 i grób szkieletowy nr 218 z Pruszcza Gdańskiego, st. 10.

²⁷ W Pruszczu Gdańskim, st. 7 w grobie nr 41 wiek mężczyzny oszacowano jako *senilis* (Tuszyńska 1995, 216; Gładkowska-Rzeczycka i in. 2003, tab. 2), zaś w Weklicach, w grobie nr 240 jako *adultus* oraz w Pruszczu Gdańskim, st. 10, w grobie nr 130 jako *adultus-maturus*.



Ryc. 25. Weklice, grób nr 15. Pochówek mężczyzny zmarłego w wieku *maturus*. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.

Fig. 25. Weklice, Grave 15. Burial of a man died at the age of *maturus*. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.

częstą obecność tego akcesorium w grobach mężczyzn *senilis* (co czwarty pochówek z analizowanej grupy) dopuszczalna byłaby ich interpretacja jako świadectwa rzeczywistego ich zaangażowania w tę sferę wytwórczości.

Liczba grobów mężczyzn w poszczególnych grupach wiekowych prezentuje się zmiennie, co wynika z porządku wymieralności (por. uwagi w rozdz. III.7). Z porównania inwentarzy grobowych klas od *juvenis* po *senilis* wynika, że z wiekiem obserwujemy rosnące urozmaicenie stroju, częściej pojawiają się komplety dwóch zapinek lub dwóch sprzączek. Pewnym wykwintem i najszerzą gamą przedmiotów charakteryzuje się ekwipunek mężczyzn dojrzałych, *maturus* (30-50 lat). Ta klasa wieku jest także najszerzej wyposażona w różnego rodzaju narzędzia – poza występującymi już w klasie *juvenis* i *adultus* przęślikami oraz igłami/szydłami pojawiają się noże żelazne, osełki, krzesaki krzemienne. W klasie *maturus*

odnotowano także największą liczbę zespołów grobowych z ostrogami (ryc. 25); tych nie obserwujemy już w grobach mężczyzn sędziwych.

IV.2 WIEK I PŁEĆ A POZOSTAŁE ELEMENTY OBRZĄDKU POGRZEBOWEGO

Do analizy dyferencjacji według płci i wieku wybranych zostało kilka, naszym zdaniem najbardziej istotnych elementów obrządku pogrzebowego, takich jak typ grobu, lokalizacja podkurhanowa, obecność konstrukcji kamiennych i drewnianych oraz wielkość jamy grobowej.

ZRÓŻNICOWANIE CHRONOLOGICZNE ZBIORU GROBÓW Z ANALIZAMI ANTROPOLOGICZNYMI

Przeprowadzono analizę zależności pomiędzy wiekiem i płcią a chronologią, czyli z uwzględnieniem dwóch podstawowych faz: lubowidzkiej (B1-C1a) oraz cecelskiej (C1-D). Z porównania procentowego udziału poszczególnych klas w zbiorze grobów datowanych na fazę starszą i osobno – młodszą wynika, że w pierwszej porządek wymieralności kształtuje się zgodnie z oczekiwaniami demograficznymi. Uwagę zwraca jednak dwukrotnie mniejsza frekwencja pochówków dzieci w wieku *infans I* w fazie lubowidzkiej niż w cecelskiej (tab. 29). Jedną z możliwych przyczyn jest obserwowany w tym ostatnim przedziale chronologicznym częstszy zwyczaj wyposażania dzieci i ogólnie większa liczebność ich pochówków rejestrowana na cmentarzyskach. Wprawdzie w fazie cecelskiej porządek umieralności nie odbiega znacząco od ustaleń demograficznych w tej kwestii, zaznaczył się jednak mniejszy odsetek grobów osób w wieku *adultus* i *maturus* oraz *senilis*. W miarę wyrównaną proporcję obserwujemy w klasach *infans II* oraz *juvenis* (por. tab. 29).

Z kolei w przypadku zależności pomiędzy płcią a chronologią zauważamy nieznacznie wyższy procent pochówków kobiet i mężczyzn datowanych na fazę lubowidzką (tab. 30). Z kolei w fazie cecelskiej odnotowano większy udział grobów osób bez zdiagnozowanej płci.

Tab. 29. Zależność między wiekiem a chronologią wyrażona w procentach.

Tab. 29. Relationship between age and chronology in percentages.

	<i>INFANS I</i>	<i>INFANS II</i>	<i>JUVENIS</i>	<i>ADULTUS</i>	<i>MATURUS</i>	<i>SENILIS</i>	POZOSTALI
FAZA LUBOWIDZKA	12,8	7	6,8	24,8	26	4,7	17,8
FAZA CECELSKA	25,5	7,8	7,4	16,1	19	2,1	21,9

Tab. 30. Zależność między płcią a chronologią wyrażona w procentach.

Tab. 30. Relationship between sex and chronology in percentages.

	KOBIETA	MĘŻCZYZNA	PŁEĆ NIEOKREŚLONA
FAZA LUBOWIDZKA	44,7	23,4	31,8
FAZA CECELSKA	39,9	17,5	42,6

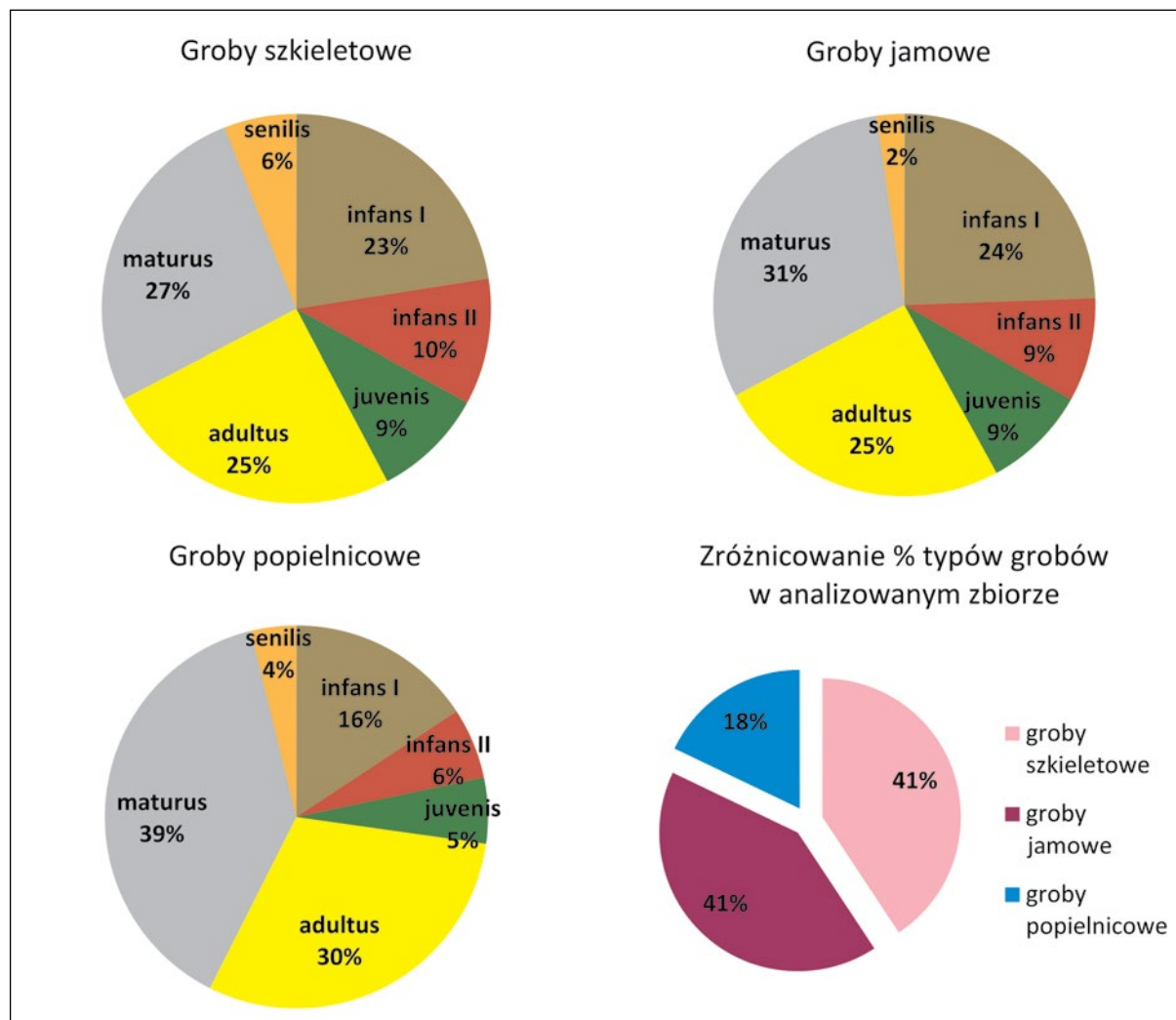
TYP GROBU A WIEK

W analizowanym zbiorze grobów z ocenami antropologicznymi wieku dominują obrządek inhumacyjny i ciałopalny jamowy, słabiej manifestują się pochówki popielnicowe. Ta wzajemna relacja odzwierciedla się w podobny sposób prawie we wszystkich klasach od *infans I* po *senilis*, jednak z różnie ukształtowanymi proporcjami (por. tab. 31, ryc. 26).

Najwięcej odmienności w zakresie różnicowania obrządku zauważono w grupie osób w wieku podeszłym. Przede wszystkim zarysowała się wyraźna przewaga liczebna pochówków szkieletowych nad ciałopalnymi i obserwujemy niski odsetek grobów jamowych. Udział obiektów popielnicowych prezentuje się podobnie w młodszych klasach wieku oraz *senilis*, odmienny wynik uzyskano dla osób *adultus* i *maturus*. Znaczących różnic nie uchwyciono w zakresie obrządku ciałopalnego jamowego w kolejnych klasach wieku, z wyjątkiem *senilis*. W przypadku tej ostatniej grupy należy liczyć się z pewnym marginesem błędu z powodu małej jej liczebności (56 grobów). Nie wydaje się jednak, by wysoki odsetek inhumacji mógł być spowodowany wyłącznie tym czynnikiem. Większość pochówków osób w wieku *senilis* pochodzi z fazy B2 oraz B2/C1-C1a. Groby młodsze są raczej nieliczne – odnotowujemy je na nekropoliach m.in.

Tab. 31. Zróżnicowanie procentowe typów grobów w kolejnych klasach wieku, *infans I* do *senilis*.Tab. 31. Diversity (in percentages) of types of graves in subsequent age groups, *infans I* to *senilis*.

	TYP GROBU			
	SZKIELETOWY	JAMOWY	POPIELNICOWY	INNY
<i>INFANS I</i>	44,6	42,5	12,6	0,3
<i>INFANS II</i>	49,6	36,6	11,4	2,4
<i>JUVENIS</i>	47,8	39,8	11,5	0,9
<i>ADULTUS</i>	41,9	37,1	20,4	0,6
<i>MATURUS</i>	38,3	38,5	22,5	0,7
<i>SENILIS</i>	62,5	21,4	16,1	-



Ryc. 26. Udział procentowy kategorii wiekowych w ogólnej liczbie grobów z analizami antropologicznymi w obrzędku szkieletowym, jamowym oraz popielnicowym (%).

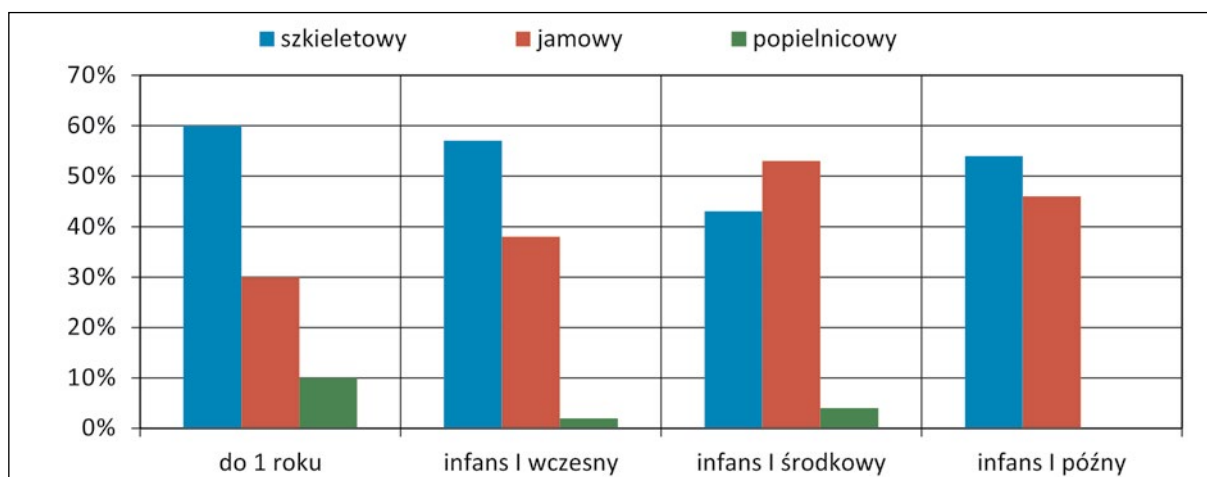
Fig. 26. Percentage share of age groups in the general number of graves with anthropological analyses (inhumation, pit and urn rites – %).

w Niedanowie, Weklicach czy Cecelach. Teoretycznie uchwycony związek tej klasy z inhumacją może mieć swoje uzasadnienie w społecznej recepcji starości czy osób w wieku podeszłym, która na poziomie zwyczajów pogrzebowych przejawiała się częstszym powierzaniem niespalonych zwłok ziemi²⁸.

²⁸ Trudno zaobserwowaną zależność skonfrontować z materiałami kultury przeworskiej z powodu minimalnego udziału inhumacji w jej praktykach pogrzebowych. A ponadto z ustaleń K. Czarneckiej wynika, iż obrządek szkieletowy dotyczy

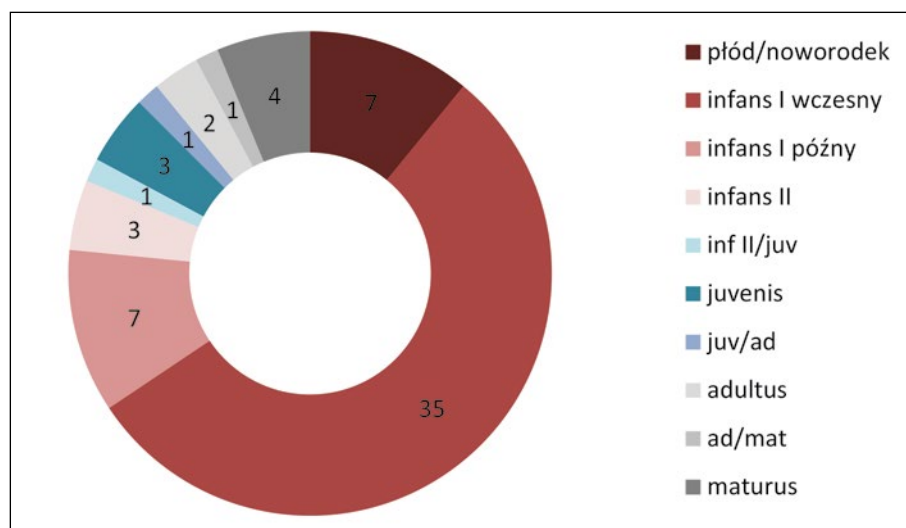
Pozostając przy tematyce stosowania odmiennych reguł pogrzebowych wobec wybranych grup wiekowych należy wspomnieć o Cecelach. Tu bowiem zostały zauważone pewne różnice w sposobie grzebania dzieci najmłodszych, co podkreślono już w literaturze przedmiotu (Jaskanis 1968, 406; 1996; por. też Kokowski 2007, 86). Na tym cmentarzysku, gdzie preferowaną formą pochówku jest kremacja, obserwujemy niewielką liczbę grobów typu inhumacyjnego (około 10%), z których bezwzględna większość zawiera szczątki dzieci (ponad 80%) w wieku do lat 15. Pozostałe z nich należały do kilku kobiet i mężczyzn, od *juvenis* po *maturus* (ryc. 27 i 28).

Wyda się ponadto, iż ryt nieciałopalny w Cecelach jest zarezerwowany dla dzieci, przede wszystkim do 7 roku życia (77%). Porównanie proporcji grobów szkieletowych do ciałopalnych w poszczególnych klasach wieku prowadzi do kolejnej obserwacji – do pogrzebu w tym pierwszym obrządku na wskazanej nekropolii były predestynowane głównie noworodki i niemowlęta. A. Kokowski (2007, 176) przypuszcza,



Ryc. 27. Udział procentowy poszczególnych typów obrządku w grupie dzieci najmłodszych z cmentarzysk kultury wielbarskiej (kategoria *infans I* wczesny – kolumna nr 2 – nie uwzględnia danych dotyczących dzieci do 1 roku życia).

Fig. 27. Percentage share of individual types of burial rites in the group of the youngest children from cemeteries of the Wielbark Culture (Early *infans I* category – Column 2 – does not include data on children aged less than 1).



Ryc. 28. Liczba grobów w obrządku szkieletowym w poszczególnych klasach wieku na cmentarzysku w Cecelach.

Fig. 28. Number of inhumation graves in individual age groups in the cemetery in Cecele.

osobników ze wszystkich kategorii wiekowych, z wyjątkiem dzieci (*infans I* i *infans II*). Powodem jest prawdopodobnie większa podatność szkieletów dziecięcych na niszczące działanie czynników chemicznych (Czarnecka 1990, 35, tab. 5).

że inhumacja w Cecelach ma nieco młodszą pozycję chronologiczną od ciałopalenia i stąd też można założyć, że wiąże się ona z odmienną grupą osadników, nieetożsamą z grupą założycieli. Obrządek szkieletowy uważany jest też za wymagający stabilizacji osadnictwa.

Poszukiwania podobnej sytuacji wśród pochówków dzieci najmłodszych na pozostałych cmentarzyskach „wielbarskich” pozwoliły na zauważenie jedynie od kilku do kilkunastoprocentowej przewagi inhumacji nad kremacją w grupie *infans I* wczesny oraz późny, nie jest to jednak dominacja tak spektakularna jak w przypadku populacji cecelskiej (ryc. 27 i 28). Na niektórych nekropoliach o charakterze ciałopalnym z fazy cecelskiej (Mazowsze, Podlasie i Polesie) zdarza się również, że jedyne groby szkieletowe należą, tak w Niedanowie, st. 2, grób nr 463 (Ziemlińska-Odojowa 1999, 84) czy w Krupicach, groby nr 160, 172, 300, do dzieci (Jaskanis 2005, 116)²⁹. Kwestia ta będzie wymagała jednak dodatkowego rozpatrzenia wraz z ujawnianiem kolejnych materiałów sepulkralnych z omawianej strefy.

Wydaje się, iż poza cmentarzyskiem w Cecelach z analogiczną praktyką mamy do czynienia w podobnej skali w grupie masłomęckiej. W opinii A. Kokowskiego (1998b, 82) w stosunku do małych dzieci częściej stosowano inhumację, a ponadto rzadziej, niż pozostałych osobników obejmował je zwyczaj pochówków cząstkowych. Oczywiście wskazanie na możliwe przyczyny „inności” tej grupy wiekowej w obrządku pogrzebowym jawi się problematycznie. Stosowanie odmiennego rytuału dla wybranych grup społecznych, determinowanych wiekiem lub płcią znajduje potwierdzenie w starożytnych źródłach pisanych (Wason 1996, 87-88). Nie interpolując wprost przykładów z innych kręgów kulturowych dowodzących podobnego traktowania funeralnego najmłodszych członków społeczności możemy jedynie wskazać na powody, stojące u podstaw omawianej odrębności. Motywy kształtujące ten aspekt obrzędowości pogrzebowej w tym przypadku pozostaną nadal nieznane. W Rzymie decydujące znaczenie w wyborze formy obrządku pogrzebowego – inhumacji lub kremacji miał wiek zmarłego. Podkreślano cechy biologicznego rozwoju (wyrośnięcie pierwszego ząbka) czy w wymiarze społecznym – niezwiązanie dzieci ze sprawami ziemskimi³⁰. Oczywiście nie jest pewne czy taką genezę miało wykluczenie dzieci z rytuału ciałopalenia czy raczej są to ówczesne próby interpretacji dawnej tradycji³¹.

W przypadku kultury wielbarskiej trudno przyjąć, które elementy składające się na postrzeganie dzieciństwa mogły odzwierciedlać się w obrządku pogrzebowym. Wraz z przyrostem bazy źródłowej należy sprawdzić czy związek inhumacji z małymi dziećmi ma szerszy zasięg i czy jest uwarunkowany chronologicznie. Niestety grupa dzieci najmniejszych rzadko ma, poza cmentarzyskiem w Cecelach,

²⁹ Dominujący na tym obszarze osadnictwa kultury wielbarskiej ryt ciałopalny niektórzy autorzy proponują tłumaczyć pochodzeniem tutejszych osadników z obszarów wschodniej strefy A osadnictwa. Na niektórych nekropoliach pojedyncze pochówki szkieletowe miały pojawić się dopiero z końcem fazy C2, np. Opoka, Brulino-Koski, zaś jednym z możliwych powodów powrotu do inhumacji miała być stabilizacja osadnictwa lub mniej pracochłonny od kremacji charakter (Kokowski 2007, 86, 176-177). W Cecelach pierwsze jaskółki inhumacji pojawiają się jednak w C1a (grób nr 77, 533 i 60A-B – Jaskanis 1996), czyli ten rodzaj obrządku praktykowany jest przez cały okres funkcjonowania nekropolii, aczkolwiek swoje maksimum osiąga w C2.

³⁰ Por. Skóra 2012. W prawie XII tablic nakazuje się ciała dzieci składać do ziemi, podczas gdy pozostali mogą podlegać kremacji (Suchecki 2009, 45, 49). Pliniusz w *Naturalis historia* (VII 15, 72) przekazał, iż *nie jest w zwyczaju, by palić dzieci, którym nie wyrósł pierwszy ząbek*. W tym samym kierunku zmierza przekaz Juwenalisa, który informuje, iż *Nie jest nakazem natury, byśmy wzdychali, kiedy patrzymy na młodą kobietę, która zmarła, bądź kiedy do ziemi składa się dziecko, które za małe jeszcze jest dla ognia* (Satyra XV, 40 – tłum. za I. Beilke-Voigt 2004, 275). W liście Plutarcha z Cheronei adresowanym do żony, bolejącej po śmierci ich dwuletniej córeczki, czytamy: *A ojczyście nasze, starodawne prawo lepiej ukazuje nam prawdę co do tych rzeczy. Gdyż małym dzieciom nie wylewa się pośmiertnych libacji ani nie spełnia się innych obrzędów obowiązujących dla zmarłych, jako że dzieci nie są związane z ziemią i sprawami ziemskimi. Nie przebywa się długo przy ich mogiłach, grobowcach i marach pogrzebowych, nie siedzi się przy zwłokach, bo prawa nie pozwalają opłakiwać zmarłych w tym wieku (...)* (Moralia, 11). Zgodnie zaś z prawem Numy Pompiliusza: *Nie było konieczne noszenie żałoby po dziecku młodszym niż trzyletnie, a żałoba po osobie starszej trwała tyle miesięcy, ile lat liczył sobie zmarły, ale nie więcej niż dziesięć lat (chodzi o lata złożone z 10 miesięcy)*. Podobnie w kwestii dzieci zmarłych przed ukończeniem trzeciego roku życia stanowiły normy prawne Ulpiana. Natomiast po osobach zmarłych w wieku powyżej 10 lat żałoba miała trwać przez rok (10 miesięcy), zaś po młodszych – tyle miesięcy, ile lat liczył sobie w chwili śmierci (di Nola 2006, 52).

³¹ Przykładów grzebania dzieci w odmienny sposób dostarczają m.in. słowiańskie wczesnośredniowieczne ciałopalne cmentarzyska typu Alt-Käbelich, w obrębie których zdarzają się groby szkieletowe dzieci (Rębkowski 2007, 98).

w miarę precyzyjnie określony wieku zgonu. Poza uwarunkowaniami społecznymi, obrzędami przejścia (związanymi np. z biologicznym rozwojem dzieci) wśród możliwych przyczyn mogą znajdować się również np. inne pochodzenie etniczne czy pogrzeb w obrządku właściwym któremuś z rodziców, wywodzącemu się z rodu o innych tradycjach funeralnych³².

TYP GROBU A PŁEĆ

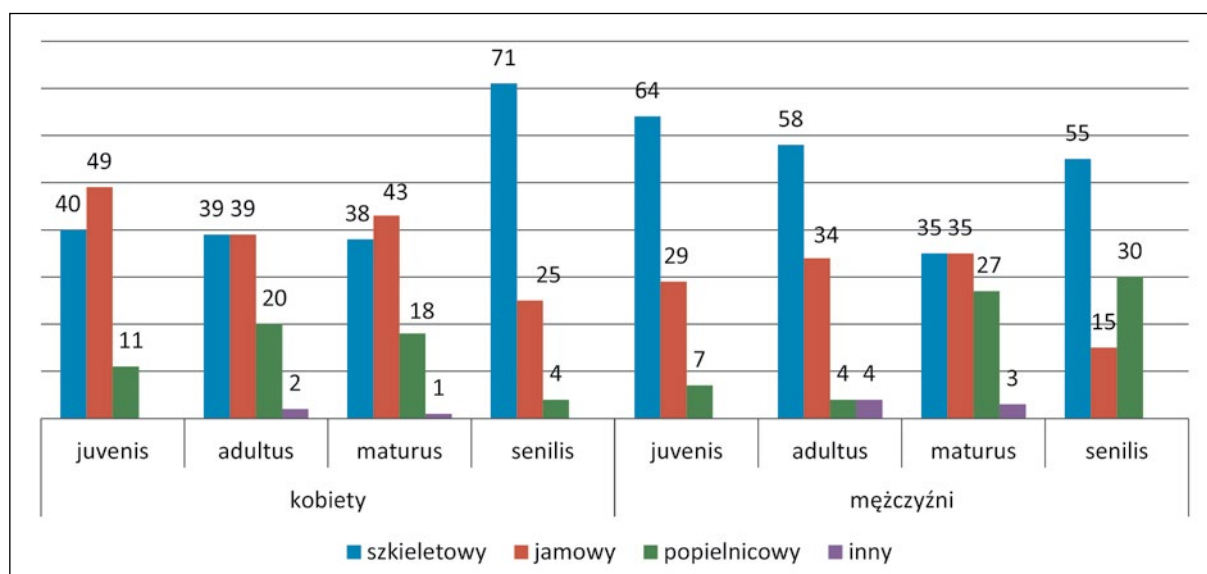
W analizie uwzględniono 1084 obiekty z określoną antropologicznie płcią. Dla grupy kobiet i mężczyzn otrzymano niemal identyczny odsetek grobów szkieletowych. Pewne niewielkie różnice zarysowały się w proporcji pochówków ciałopalnych jamowych i popielnicowych. W przypadku kobiet odnotowano nieznaczną przewagę ciałopalnej jamowej formy grobu, a wśród mężczyzn – popielnicowej. Ogólnie należy przyjąć brak w badanym zbiorze wyraźnego wpływu płci zmarłego osobnika na rodzaj pochówku (por. tab. 32).

W świetle dokładniejszej analizy, uwzględniającej wiek zmarłych kobiet i mężczyzn, zaznacza się związek osobników *senilis* obu płci z inhumacją (por. ryc. 29). Z kolei wynik otrzymany dla mężczyzn z klasy *juvenis* ze względu na małą liczbę próby (14 grobów) nie może być uważany za miarodajny.

Tab. 32. Udział procentowy poszczególnych typów pochówków w zbiorze kobiet (N=717) i mężczyzn (N=367).

Tab. 32. Percentage share of individual types of burials in the set of women (N=717) and men (N=367).

	TYP GROBU			
	SZKIELETOWY	JAMOWY	POPIELNICOWY	INNY
KOBIETY	37,8	44,3	17,4	0,5
MĘŻCZYŹNI	37,4	38,8	23	0,8



Ryc. 29. Wyrażona w procentach zależność pomiędzy typem grobu a płcią i wiekiem w grupie kobiet i mężczyzn.

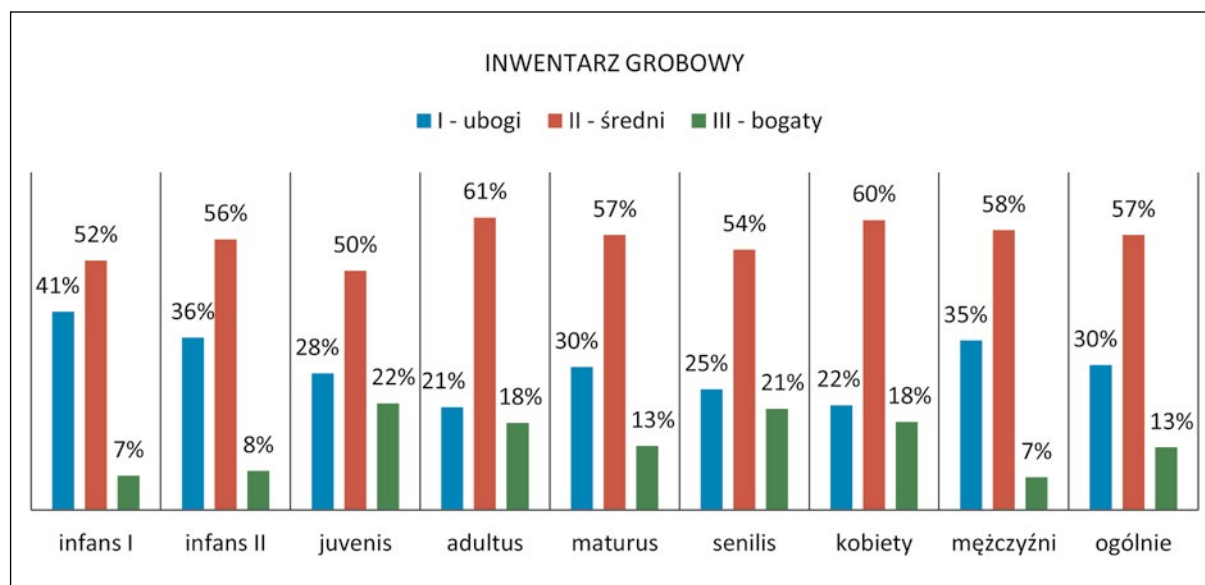
Fig. 29. Relationship between grave types and sex and age in the sets of women and men (in percentages).

³² E. Krekovič, rozpatrując problem przewagi inhumacji w grupie pochówków dziecięcych na cmentarzysku w Gerulata II (Słowacja) zwrócił uwagę na fakt, że zaniechanie wobec zmarłych kremacji mogło mieć w Cesarstwie Rzymskim różne przyczyny społeczne (ubóstwo, niewolnicy, przestępcy). Przywołując wspomniany przekaz Pliniusza autor podkreśla, że prawa takie nie musiały być respektowane w prowincjach, gdzie proces romanizacji, szczególnie w zakresie rytuałów pogrzebowych przebiegał wolno. Kształt obrzędów funeralnych na cmentarzyskach prowincjonalnorzymskich, zwłaszcza na terenach pogranicznych był uwarunkowany także przeciwieństwem i heterogenicznym etnicznie pochodzeniem społeczności (Krekovič 2011a, 102-104). Np. na z reguły ciałopalnych nekropoliach Daków i Karpów zdarzają się pochówki szkieletowe. Należą one w głównej mierze do dzieci (Bierbrauer 1999, 230). O stwierdzonym braku związku noworodków z inhumacją wśród Germanów znad środkowego Dunaju – por. Kvetánová 2008, 29.

ANALIZA STOPNIA BOGACTWA WYPOSAŻENIA W KOLEJNYCH KLASACH WIEKU ORAZ PŁCI

Poziom bogactwa inwentarza grobowego uznaje się za odzwierciedlający pozycję zmarłego w społeczeństwie. Oceny stopnia zamożności mają częściowo charakter subiektywny, mimo podejmowanych prób obiektywizowania z pomocą modeli matematycznych. Do porównania wyposażenia grobowego kolejnych klas wieku i płci wykorzystano uproszczony podział, zaproponowany przez K. Czarnecką (1990, 58-59) dla kultury przeworskiej z modyfikacjami wynikającymi ze specyfiki „wielbarskiego” obrządku pogrzebowego. Poniżej zostały przyjęte trzy stopnie bogactwa wyposażenia. Wariant I – ubogi reprezentują groby bez wyposażenia lub zawierające tylko ceramikę. Elementami, które pozwalają na określenie inwentarza jako bogatego (wariant III) są przedmioty tradycyjnie uznawane za związane z wysokim statusem, uzupełnione o te, które posiadają walor rzadkości. Jednak warunkiem zaklasyfikowania do tego wariantu jest wystąpienie, co najmniej, dwóch z wymienionych poniżej cech: srebrne i złote przedmioty (zapinki, ozdoby), importowane zapinki, naczynia wykonane ze srebra, brązu lub ze szkła, naszyjniki metalowe, bransolety, pierścionki i obrączki, wisiory opasane, skrzyneczki drewniane lub klucze, monety, szklane żetony do gry, ostrogi, groty strzał, przęślice, okucia rogów do picia, fosylia, paciorki szklane, lustra metalowe oraz pęsety. Do wariantu II, o średnim stopniu bogactwa należą pochówki niespełniające kryteriów wariantu I i III, a więc zawierające różne przedmioty, w tym również z grupy prestiżowej, z założeniem że w liczbie mniejszej niż dwa.

Dla serii uwzględniającej groby z analizami antropologicznymi wieku (1339 groby) otrzymaliśmy dane (ryc. 30), wedle których średni poziom bogactwa odnotowano w ponad połowie przypadków (57%), grobów ubogich zarejestrowano 30%, zaś bogatych – 13%.



Ryc. 30. Porównanie poziomu bogactwa wyposażenia grobowego (grupa I, II, III).

Fig. 30. Comparison of the level of wealth of grave furnishings (Groups I, II, and III).

Najuboższą klasą wieku jest *infans I*, w której wystąpił najniższy odsetek grobów bogatych – 7%, oraz najwyższy obiektów ubogich – 41%, co w zasadzie pozostaje w zgodzie z wnioskami płynącymi z analizy zróżnicowania inwentarzy. W klasie *infans II*, obserwujemy nieznaczny wzrost liczby pochówków bogatych, spada zaś odsetek ubogich. Istotne różnice w stosunku do grobów dziecięcych rysują się już w grupie *juvenis*, która pod względem jakości wyposażenia odpowiada klasom od *adultus* do *senilis*. Uwidacznia się w nich pewna stałość proporcji, aczkolwiek są widoczne różnice, które mogą być ukształtowane wielkością analizowanych zbiorów.

Ogólnie we wszystkich klasach wieku najliczniejsze są pochówki reprezentujące poziom środkowy – II; obserwujemy w miarę stałą wartość we wszystkich kategoriach wieku, od 50 do 61%.

Większe dysproporcje widoczne są w zbiorze pochówków bogatych, od 7 do 22% oraz najwyraźniejsze dla grupy grobów ubogich, od 21 do 41%. Najwyższy odsetek ekwipunków bogatych otrzymaliśmy dla osobników wkraczających w dorosłość – *juvenis* (22%). Najmniej inwentarzy ubogich w grupie dorosłych odnotowano w *adultus* (21%).

Z analizy zróżnicowania poziomu bogactwa inwentarzy żeńskich i męskich (ryc. 30) otrzymaliśmy informację o podobnym odsetku grobów wariantu II. W przypadku kobiet porównywalny procent obiektów można zaliczyć do okazałych i ubogich (18% i 22%). Pochówki mężczyzn odznaczają się większym ubóstwem: 35% wyróżnia się brakiem wyposażenia lub tylko obecnością ceramiki, a tylko 7% z nich reprezentuje wariant III jakości wyposażenia grobowego.

Omawianą kwestię przeanalizowano oddzielnie dla materiałów z dwóch cmentarzysk: Kowalewka i Cecel.

KOWALEWKO

Ogólnie pod względem stopnia bogactwa inwentarze grobowe z Kowalewka prezentują się następująco: poziom I – 46%, poziom II – 43% oraz III – 11%. Do grupy prestiżowych przedmiotów należą wykonane ze srebra zapinki, bransolety, klamerki esowate, wisiorki wiaderkowate, metalowe naszyjniki, wisiorki dwustożkowate, kolie paciorków szklanych, importowane naczynia szklane i z brązu, ostrogi, pierścionki, skrzyneczki, wisiory opasane, przęślice. Otrzymane wyniki dyferencjacji wyposażenia według wieku zmarłych osobników (tab. 33) różnią się pod pewnym względem od średnich wartości, jakie uzyskano dla całej serii pochówków z analizami antropologicznymi. Odmienne ukształtowała się zwłaszcza proporcja w klasie *infans II*: wyraźnie mniejszy odsetek obiektów z grupy najbogatszych (niższy niż w klasie *infans I*) oraz nienaturalnie wysoki – średnio wyposażonych, 76%. Prawdopodobnej przyczyny takiego stanu rzeczy można szukać w niewielkiej liczbie pochówków dzieci 7-15 letnich.

	POZIOM BOGACTWA		
	I	II	III
<i>INFANS I</i>	54%	33%	12%
<i>INFANS II</i>	18%	76%	5%
<i>JUVENIS</i>	15%	46%	38%
<i>ADULTUS</i>	15%	59%	26%
<i>MATURUS</i>	26%	54%	19%
<i>SENILIS</i>	20%	50%	30%
KOBIETY	15%	55%	30%
MĘŻCZYŹNI	22%	66%	11%

Tab. 33. Zależność stopnia bogactwa inwentarzy grobowych od wieku i płci zmarłych na cmentarzysku w Kowalewku.

Tab. 33. Relationship between the level of wealth of grave furnishings and the age and sex of the dead in the cemetery in Kowalewko.

Jeśli chodzi o zróżnicowanie według płci, to zauważalny jest podobny odsetek grobów męskich i kobiecych wariantu II, czyli o średniej jakości wyposażenia. Dysproporcja natomiast uwidoczniła się w przypadku wariantu III – cechy bogactwa odnotowano trzy razy częściej w inwentarzach kobiecych, niż w męskich. Również mężczyźni charakteryzowało większe ubóstwo, w co piątym pochówku nie stwierdzono wyposażenia lub tylko jego wariant ceramiczny.

Największa koncentracja obiektów grupy III rysuje się w południowej i południowo-wschodniej części cmentarzyska, co wynika częściowo z kierunku rozrastania się jego przestrzeni. Tę strefę użytkowano w fazie B2/C1, charakteryzującej się inwentarzami o wyróżniającą się jakością. Tu znajdują się niemal wszystkie groby zawierające srebrne bransolety (wyjątkiem jest grób popielnicowy nr 436 na północy). Nieprzypadkowo więc w południowej części zarejestrowano największą liczbę obiektów wyrobionych (por. Skorupka 2001, ryc. 29). Jest to czynnik, który może wpływać zniekształcająco na otrzymane dane. Miejscem o największym stopniu ubóstwa jest północna część nekropolii, gdzie przeważają groby ciało-palne (tab. 34), reprezentujące I, rzadziej – II poziom bogactwa.

Tab. 34. Zależność typ grobu i poziomu bogactwa na cmentarzysku w Kowalewku.

Tab. 34. Relationship between the type of grave and the level of wealth in the cemetery in Kowalewko.

	POZIOM BOGACTWA		
	I	II	III
GROBY SZKIELETOWE	31%	53%	16%
GROBY JAMOWE	67%	33%	-
GROBY POPIELNICOWE	64%	29%	7%

CECELE

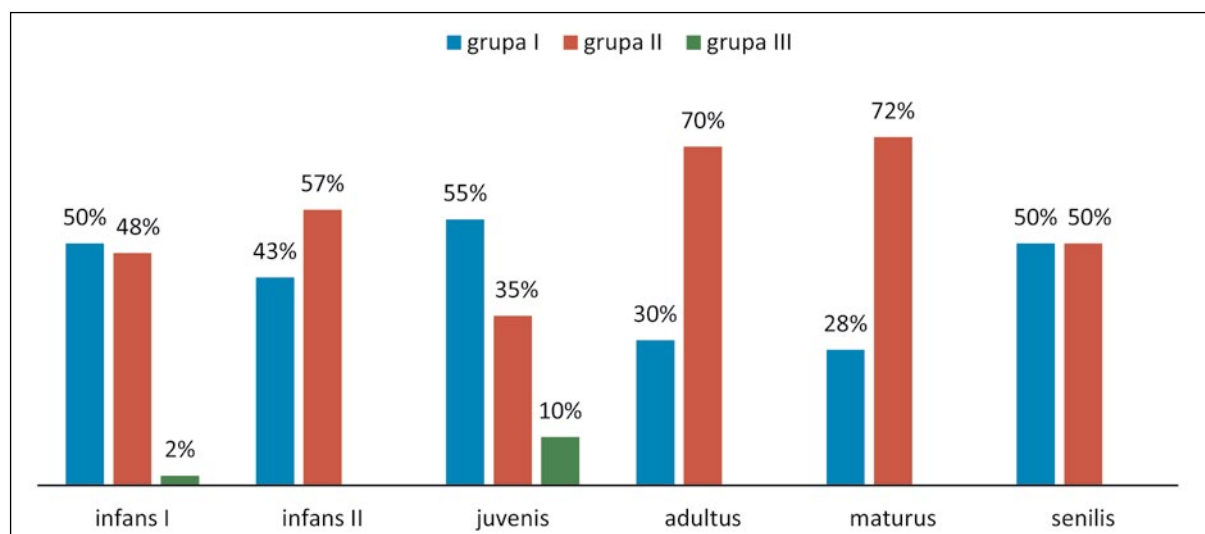
Obserwowane na cmentarzysku w Cecelach przemiany w obrządku pogrzebowym, w porównaniu z fazą lubowidzką, obejmują także metamorfozę asortymentu przedmiotów, towarzyszących zmarłym. Z prestiżowych elementów wyposażenia, pozwalających zaklasyfikować grób jako bogaty odnotowuje się przede wszystkim paciorki szklane, srebrne zapinki, pojedyncze bransolety, naczynia szklane, szklane kamienie do gry, srebrne puzderka, pęsety. Obiektów reprezentujących poziom III jest niewiele, tylko 2%. Bezwzględnie dominują pochówki ubogie lub o przeciętnej jakości ekwipunku (por. tab. 35). Do najbogatszych należą groby w obrządku ciałałpalnym jamowym, gorzej pod tym względem wypada inhumacja, co może wynikać z jej związku z, na ogół ubogą, klasą *infans I*.

	KOBIETY	MĘŻCZYŹNI
POZIOM I	38%	50%
POZIOM II	60%	47%
POZIOM III	2%	3%

Tab. 35. Cecelce. Zróżnicowanie bogactwa inwentarzy (I-III) według płci.

Tab. 35. Cecelce. Diversity of wealth of grave furnishings (I-III) according to sex.

W Cecelach widoczne są dwie podstawowe koncentracje najbogatszych obiektów: w środkowo-zachodniej części rejestrujemy je wokół wyróżniającego się kobiecego grobu nr 533, w stropie którego umieszczano kolejne pochówki żeńskie i dziecięce. Na południe od niego znajdują się obiekty nr 502, 513, na północ zaś – nr 25, 524 oraz 522, datowane na fazy C2-C3. Drugie skupisko pochówków jest zlokalizowane we wschodniej strefie założenia cmentarnego. Występują wśród nich obiekty nieco starsze, ogólnie jednak chronologia ich zamyka się w fazach C1b-C3. Groby te nie sąsiadują ze sobą bezpośrednio. Do grupy III należą ponadto dwa pochówki położone na północy: nr 142 oraz jama 2 spod kurhanu nr V. Prawdopodobnie te miejsca były przeznaczone do grzebania wyróżniających się członków społeczności cecelskiej. W pierwszej z wymienionych stref, poza bogatymi, koncentrują się wyraźnie groby przeciętnie wyposażone, zdarzają się jednak także ubogie. Przypuszczalnie w tej części umieszczono pierwsze pochówki,

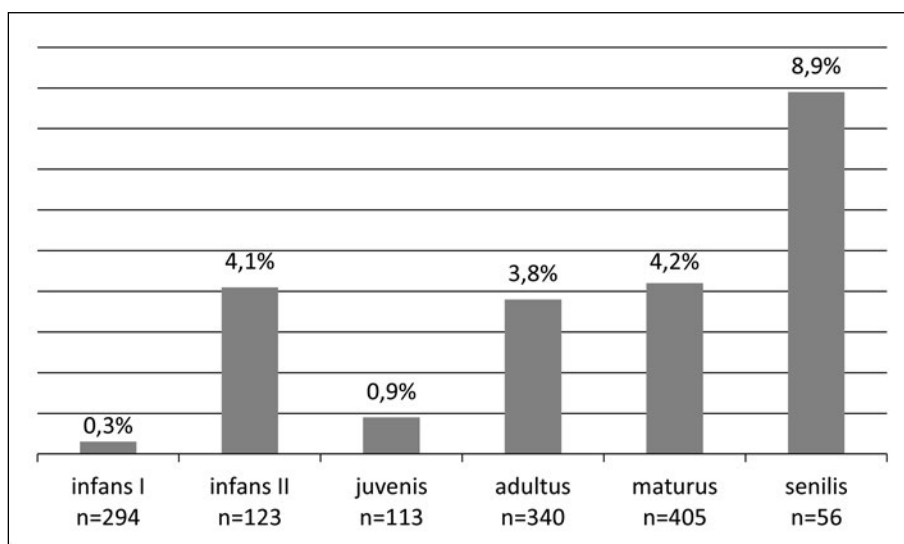
Ryc. 31. Zróżnicowanie jakości wyposażenia w grupach od *infans I* do *senilis* na cmentarzysku w Cecelach.Fig. 31. Diversity of the quality of grave furnishings in groups from *infans I* to *senilis* in the cemetery in Cecelce.

tw. założycielskie. Do najstarszych, datowanych na fazę C1a należy położony w jej centrum, obiekt szkieletowy nr 533. To wokół niego zorganizowano najprawdopodobniej groby członków rodu, który zainicjował pochówki w tym miejscu.

Rozkład, jaki otrzymaliśmy dla kolejnych klas wieku wydaje się być przypadkowy, wynikający z nieproporcjonalnej liczby ocen antropologicznych (ryc. 31)³³. Do najbogatszej grupy III, zakwalifikowali się tylko osobnicy *infans I* i *juvenis*. Trudno ocenić, czy sytuacja ta w jakiś sposób wiąże się z większym udziałem inhumacji wśród osób młodych.

POCHÓWKI POD KURHANAMI A WIEK I PŁEĆ

W zbiorze pojedynczych zespołów grobowych z analizami antropologicznymi zawiera się szereg pochówków zlokalizowanych pod kurhanami; są to zarówno starsze obiekty z Pomorza, jak i młodsze, typu rostołckiego z terenu Mazowsza i Podlasia. Przeprowadzone porównanie doprowadziło do wniosku przede wszystkim o niedoreprezentacji liczby małych dzieci pochowanych w ten sposób (ryc. 32). W omawianym zbiorze odnotowano tylko jeden pochówek *infans I* umiejscowiony pod kurhanem usypanym dla niego³⁴. Odkryte w Zakrzewskiej Osadzie ślady interpretowane jako pozostałości konstrukcji ziemnej są jednocześnie jedynymi tego rodzaju w obrębie cmentarzyska.



Ryc. 32. Odsetek grobów zlokalizowanych pod kurhanami w kolejnych klasach wieku.

Fig. 32. Percentage of graves under barrows in subsequent age groups.

Pod tym względem inaczej prezentuje się grupa dzieci starszych – pięć pochówków *infans II* odkryto pod kurhanami. Dwa z nich pochodzą z Gronowa: kurhan 13, grób nr 2 i kurhan 18, grób nr 1 (Machajewski 2013, 25, 27-28; Rożnowski 2013, 90). Po jednym odnotowano w Odrach: grób jamowy nr 3 w kurhanie 16 (Grzelakowska 1991, 83), w Kitkach, kurhan I (Kempisty, Okulicz 1965) oraz w Leśnie, w kurhanie XII (Walenta 2009, 73).

Wprawdzie zwyczaj wznoszenia kurhanów nad pochówkami dzieci znany jest również z innych cmentarzysk, są to jednak obiekty bez ocen antropologicznych, a ich „dziecięcość” opiera się np. na kryterium

³³ W badaniu tym nie uwzględniono kategorii wiekowych pośrednich, *juvenis-adultus*, *adultus-maturus* i innych nie dających się jednoznacznie zakwalifikować; takich pochówków jest w Cecelach wiele, zapewne m.in. z powodu stosowania kremacji.

³⁴ Pochówek należący do *infans I*, który można łączyć z przestrzenią kurhanową, to obiekt nr 2 z Łęży. Stopień zniszczenia stanowiska jednak nie pozwala na jednoznaczne powiązanie odkrytych grobów z sąsiadującym nasypem ziemnym (Makiewicz 1991, 269-273). W tym przypadku szczątki dziecka znajdowały się w popielnicy, także bez wyposażenia (por. uwagi Skóra 2010a). Na stanowisku I w miejscowości Kutowa w nasypie kurhanu 2 odkryto wkopany ciałopalny pochówek osoby w wieku *infans I* wczesny (Jaskanis 2012, 131).

niewielkiej długości jamy grobu szkieletowego. Możemy wskazać na obiekty, m.in. z Babiego Dołu-Boracza, kurhan I (Tempelmann-Mączyńska 1987; Cieśliński 2014a), jak również ze wspomnianych powyżej – Gronowa, kurhan 22, grób nr 5 (Machajewski 2013, 30-31, tabl. XLI) oraz z Kitek, kurhan II (Kempisty, Okulicz 1965). O wznoszeniu osobnych kopców wyłącznie dla dzieci wspomniała K. Hahuła w publikacji materiałów z Nowego Łowicza. Na tej nekropolii w kurhanie 41 zlokalizowane są trzy pochówki dziecięce. Są to obiekty szkieletowe z fazy B2/C1, które zostały wkopane w warstwę popieliska po stosie ciałopalnym. Groby dzieci odkryto także w niewielkim kurhanie 42 (Hahuła 1998a, 106; 1998d, 71). Być może nowych informacji w tej kwestii dostarczy publikacja materiałów z badań kontynuowanych na cmentarzysku w Nowym Łowiczu (zob. np. Cieśliński, Kasprzak 2006; 2009; 2010), zawierająca wyniki ocen antropologicznych.

W sumie podobny wynik, ok. 4% otrzymano dla klas *infans II*, *adultus* oraz *maturus* (ryc. 32). W grupie *juvenis* odnotowano tylko jeden pochówek. Jest to grób nr 3 z kurhanu 14 z Gronowa, w którym w kłodzie drewnianej spoczęły szczątki młodej kobiety (Wołągiewicz 1974a, 12-14; Rożnowski 1976, 101; 2013, 90; Machajewski 2013, 25-26). Wśród osobników pochowanych pod kurhanami największy udział mieli zmarli w wieku *senilis* (8,9%).

Można odnieść wrażenie, że sporadyczna obecność pod kopcami grobów dzieci zmarłych przed 7 rokiem życia jest uwarunkowana stanem badań. Uwzględniając jednak czynnik wysokiej śmiertelności tej grupy wiekowej, należałoby oczekiwać również proporcjonalnego udziału *infans I*. Porządek wymieralności w serii obiektów podkurhanowych kształtuje się w zupełnie odmienny sposób, niż ten uzyskany dla ogółu populacji kultury wielbarskiej (por. tab. 36). Nienaturalnie niski odsetek otrzymano również dla klasy *juvenis*, a relatywnie za wysoki dla klasy *senilis*, która zazwyczaj prezentuje się najsłabiej liczebnie w materiałach z cmentarzysk okresu rzymskiego.

Analizując procentowy udział kolejnych kategorii wiekowych w zbiorze pochówków podkurhanowych należy zauważyć, że najwyższy wynik (tab. 36) – 40,5% wiąże się z klasą *maturus* (ryc. 33). Suma grobów osób dorosłych (*adultus* do *senilis*) stanowi ponad 75% analizowanej serii. Trudno natomiast ocenić, czy deficyt grobów *infans I* wynika z małej ich śmiertelności w społeczności praktykującej zwyczaj grzebania zmarłych w kurhanach czy przyczyn należy szukać wśród czynników innego rodzaju, np. natury społecznej.

Tab. 36. Zróżnicowanie wieku osobników pochowanych w pod kurhanami (na podstawie serii grobów z analizami antropologicznymi).

Tab. 36. Diversity of age of individuals buried under barrows (based on the series of graves with anthropological analyses).

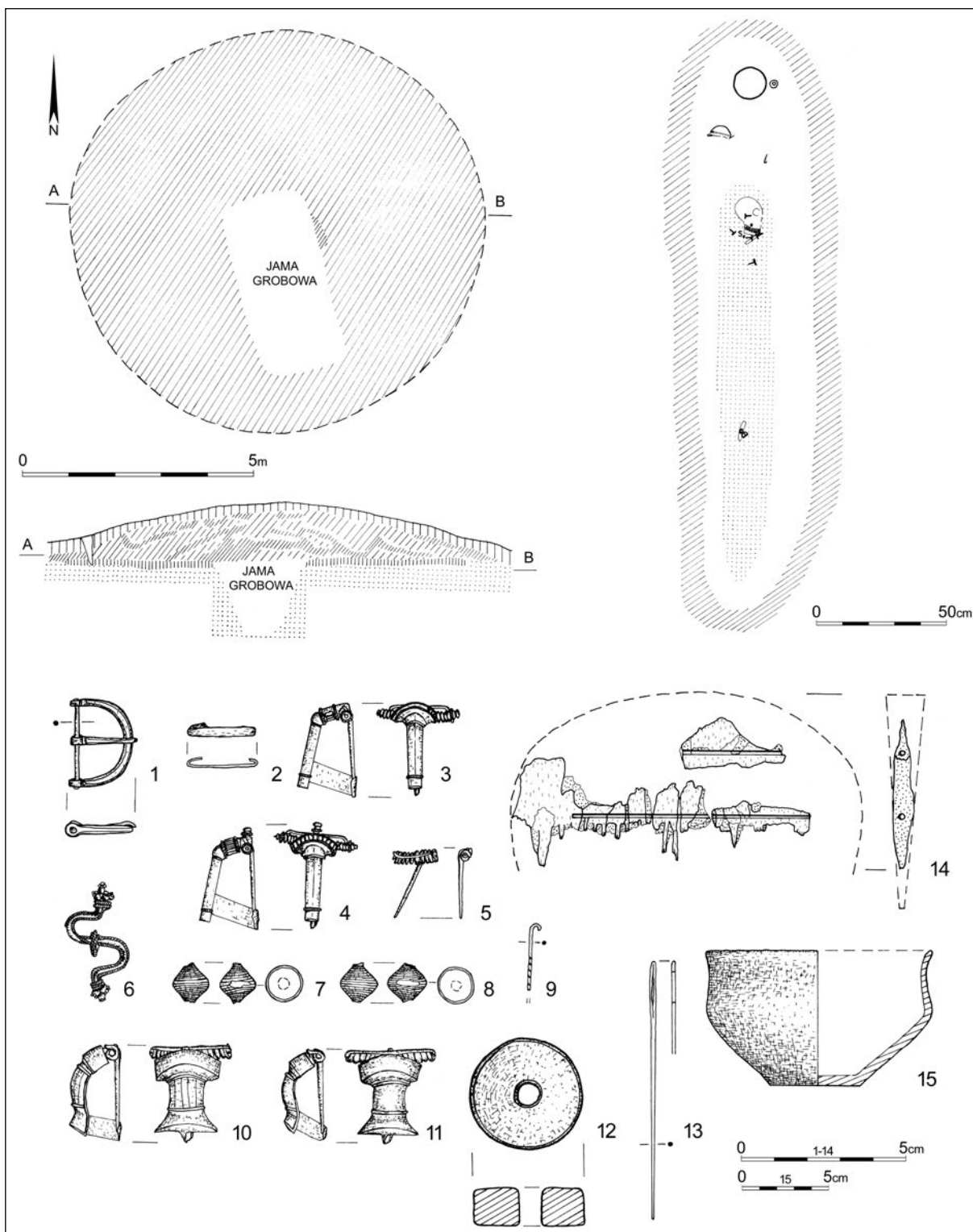
	SERIA PODKURHANOWA		SERIA OGÓLNA ³⁵	
	N	%	N	%
<i>INFANS I</i>	1	2,4	409	21
<i>INFANS II</i>	5	11,9	166	8,5
<i>JUVENIS</i>	1	2,4	207	10,6
<i>ADULTUS</i>	13	31	514	26,3
<i>MATURUS</i>	17	40,5	563	28,8
<i>SENILIS</i>	5	11,9	93	4,8
Σ	42	100	1952	100

W wysokim odsetku pochówków osób w wieku dojrzałym i starszym widziałabym świadectwo dłuższego życia członków elitarnej grupy „podkurhanowej”. To w pewien sposób może odzwierciedlać po prostu lepsze warunki bytowe i stan zdrowia. Podobnie, przeprowadzona analiza antropologiczna dla populacji podkurhanowej z Leśna, st. 2 ujawniła, iż zgon większości osób nastąpił w wieku *maturus* lub *senilis*. Ta sytuacja w opinii K. Walenty (2009, 73, 78) jest być może przejawem potrzeby zmanifestowania swojej odrębności przez starszyznę rodową. W Gronowie, dla którego dysponujemy dość liczną serią

³⁵ Na podstawie wyników analiz antropologicznych uwzględnionych w rozdz. III. 2 (por. tab. 11b).

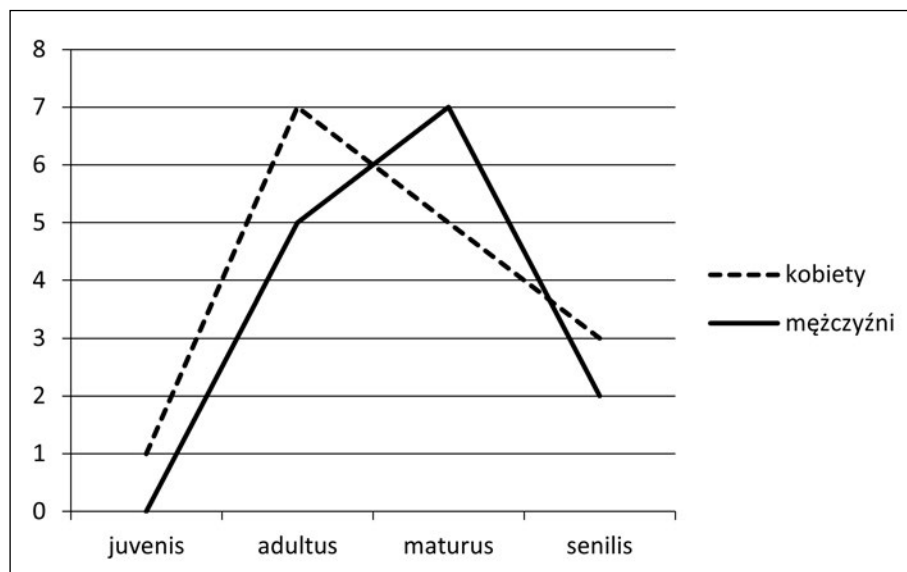
ocen antropologicznych, nie poczyniono podobnych spostrzeżeń (ryc. 35). Niewątpliwie tu też zaznacza swój większy udział grupa *adultus* (6 osób) i *maturus* (5 osób), przy tylko jednej osobie w wieku *senilis*, a ponadto dwie osoby w wieku *infans II* i jedna *juvenis* (por. Rożnowski 2013, 89-92).

Nie stwierdziłam natomiast istnienia silnego związku płci zmarłego z lokalizacją pochówku pod kurhanem – grupę kobiet i mężczyzn cechuje podobny odsetek grobów (5,3 i 7,6%). Zgodnie z oczekiwaniami



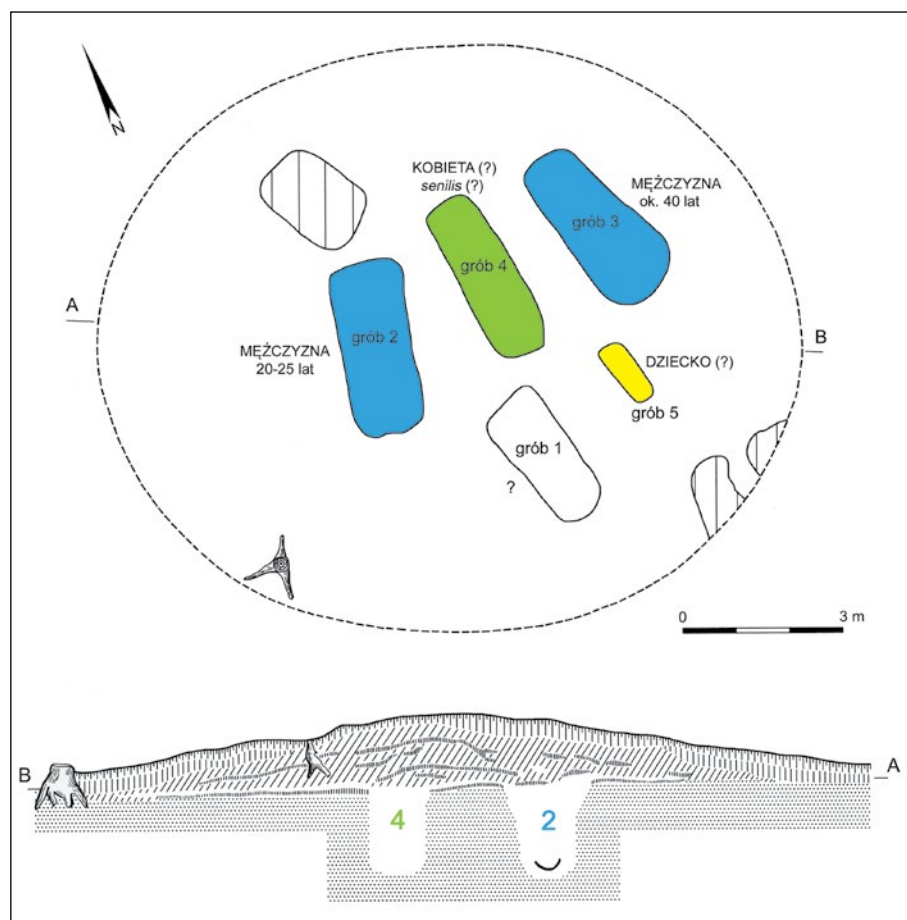
Ryc. 33. Nowy Łowicz, kurhan 1. Grób szkieletowy kobiety w wieku *maturus*. Wg Hahuła 1990.

Fig. 33. Nowy Łowicz, Barrow 1. Inhumation grave of a *maturus* woman. After Hahuła 1990.



Ryc. 34. Porządek wymieralności kobiet i mężczyzn z serii grobów podkurhanowych.

Fig. 34. Order of mortality of women and men from the series of graves under barrows.



Ryc. 35. Gronowo. Układ pochówków pod nasypem kurhanu nr 22. Grób nr 1 – brak szczątków kostnych; nr 2 – mężczyzna (?), 20-25 lat; nr 3 – mężczyzna, około 40 lat; nr 4 – kobieta (?), *senilis* (?); nr 5 – brak szczątków kostnych (przypuszczalnie dziecięcy na podstawie długości jamy grobowej). Wg Machajewski 2013, tabl. 34; Rożnowski 2013.

Fig. 35. Gronowo. Arrangement of burials under the mound of Barrow 22. Grave 1 – no bone remains; 2 – man (?), aged 20-25; 3 – man, aged about 40; 4 – woman (?), *senilis* (?); 5 – no bone remains (possibly a child's burial, based on the length of the grave pit). After Machajewski 2013, Pl. 34; Rożnowski 2013.

demograficznymi szczyt wymieralności kobiet z serii podkurhanowej przypada w klasie *adultus*, zaś mężczyzn – w klasie *maturus* (ryc. 34).

Na temat wieku osób pochowanych w grobach tzw. książęcych wypowiedziano się przy okazji omawiania wyników analiz antropologicznych przeprowadzonych w Gommern. R. Schafberg i W.-R. Teegen, porównując dostępne dane z obiektów horyzontu Haßleben-Leuna-Zakrzów, zauważyli, że wiek zgonu większości osób zamyka się w przedziale 20-40 lat (m.in. Gommern, Haßleben, Leuna); oceniono go jako stosunkowo wczesny. Ponadto ogólnie zarysował się brak osób starszych, *senilis*. Nieco inaczej porządek wymieralności prezentuje się w populacji z cmentarzyska w Häven. Wiek zmarłych kobiet z tej nekropolii zawierał się raczej w klasach od *maturus* do *senilis*, natomiast śmiertelność mężczyzn wpisuje się w trend uchwycony dla grobów męskich „książęcych” z terenu środkowych Niemiec (Schafberg, Teegen 2010, 51, diagram 1 i 2).

Stosunkowo młody wiek mężczyzn z grobów tzw. książęcych zauważył już W. Schulz (1953), wskazując na epidemie jako jedną z możliwych przyczyn ich przedwczesnego zgonu. W tym kontekście rozważa się i inne uwarunkowania, tj. udział mężczyzn w wyprawach wojennych czy znane z przekazów Tacyty metody prowadzenia polityki międzyplemiennej, w którą wpisują się zdrady i morderstwa osób będących u władzy lub do jej objęcia pretendujących (por. Schafberg, Teegen 2010, 51). Warto byłoby zatem przeprowadzić porównanie populacji nekropolii okazałych i zwykłych w celu uchwycenia ewentualnych różnic w długości życia oraz w porządku śmiertelności.

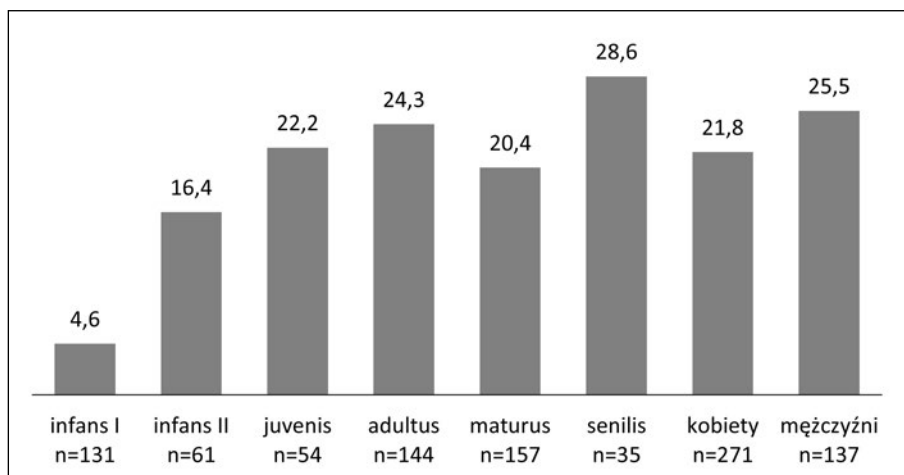
KONSTRUKCJE GROBOWE A WIEK I PŁEĆ

KONSTRUKCJE DREWNIANE

Konfrontacja wyników ocen antropologicznych płci i wieku z praktykowanym przez ludność „wielbarską” zwyczajem grzebania zmarłych w trumnach, kłodach drewnianych pokazała, że dotyczy on wszystkich klas wieku i obu płci.

Ślady konstrukcji drewnianych spotykamy nawet w grobach dzieci najmłodszych, zmarłych około pierwszego roku życia (Odry, grób nr 175 – Grzelakowska 1991, 80), aczkolwiek zauważyć wypada, że to ta grupa należy do najrzadziej chowanych w ten właśnie sposób (por. ryc. 36). Dla pozostałych klas wieku otrzymano zbliżony odsetek grobów z interesującą nas cechą.

Stwierdzono także, że pozostałości drewnianych konstrukcji wiążą się w zbliżony sposób z kobietami i mężczyznami. Dla grupy żeńskiej otrzymano nieco niższą frekwencję, niż dla męskiej (ryc. 36). Należy podkreślić, iż uzyskane wartości nie odzwierciedlają w pełni zwyczaju pochówku zmarłych w kłodach, trumnach czy komorach drewnianych, dane te mogą być zniekształcone czy uwarunkowane stanem ich zachowania.



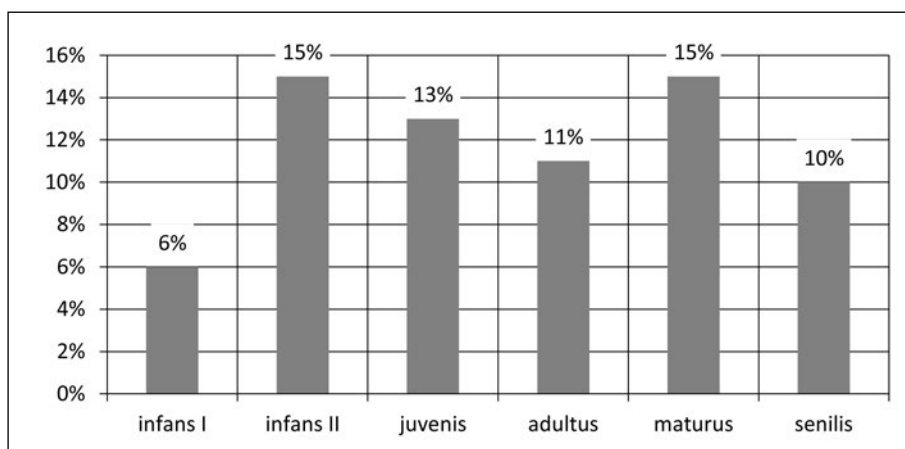
Ryc. 36. Odsetek grobów z konstrukcjami drewnianymi w kolejnych grupach płci i wieku w stosunku do ogólnej liczby grobów szkieletowych danej klasy.

Fig. 36. Percentage of graves with wooden constructions in subsequent sex and age groups, in relation to the general number of inhumation graves in a given class.

KONSTRUKCJE KAMIENNE

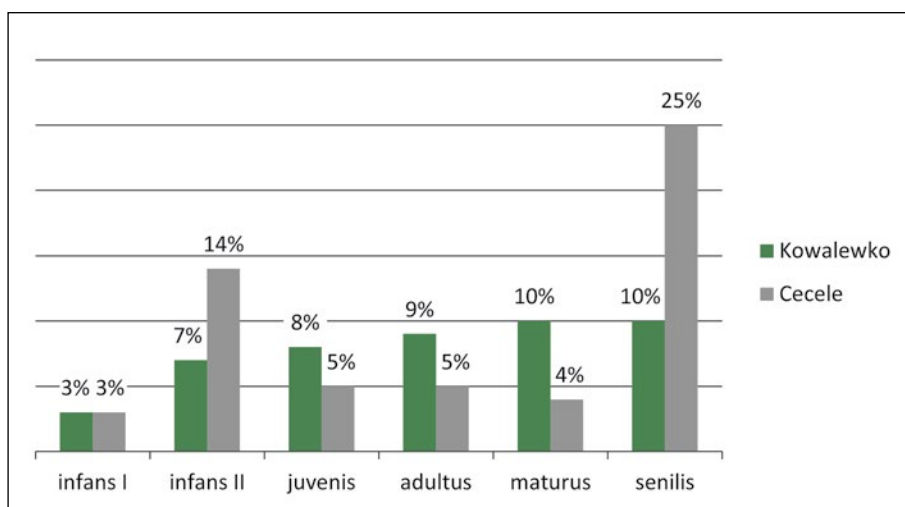
Ślady konstrukcji kamiennych ujawniane są we wszystkich typach grobów, zarówno w ciałopalnych, jak i szkieletowych. Oprócz naziemnych oznaczeń w postaci, np. stel, obserwujemy zwyczaj aranżowania z kamieni wnętrza jam grobowych, które możemy odbierać jako świadectwo dodatkowego zaangażowania wspólnoty w godne pochowanie członka społeczności.

Wszelkie napowierzchniowe konstrukcje grobowe: kamienne, a szczególnie ziemne, są tym elementami, które są najbardziej narażone na działanie niszczących czynników zewnętrznych. Stąd analizy zwyczaju oznaczania pochówków na cmentarzyskach w przeszłości mogą dać jedynie obraz przybliżony. W wypadku kultury wielbarskiej do korelacji wieku zmarłych z obecnością śladów konstrukcji kamiennych wybrano tylko cmentarzyska, charakteryzujące się dużym zakresem przebadania oraz wysoką liczbą ocen antropologicznych (por. ryc. 37). Dla klas wieku od *infans II* po *senilis* uzyskano w miarę zbliżony odsetek grobów z badaną cechą. Podobnie jak w przypadku konstrukcji drewnianych nieco odmiennie prezentuje się wynik klasy *infans I*, dla niej właśnie otrzymano ponownie najniższą wartość.



Ryc. 37. Udział pochówków oznaczonych konstrukcjami kamiennymi w stopie w ogólnej liczbie grobów danej kategorii wiekowej (na podstawie danych z cmentarzysk w Węsiorach, Odrach, Leśnie, Kowalewku, Pruszczu Gdańskim, st. 10, Cece-lach i Krupicach).

Fig. 37. Share of burials marked with stone constructions in their tops in the general number of graves of a given age group (based on data from the cemeteries in Węsiory, Odry, Leśno, Kowalewko, Pruszcz Gdański, Site 10, Cecele and Krupice).



Ryc. 38. Udział procentowy grobów z oznaczeniami kamieniami w stosunku wielkości kolejnych klas wieku na cmentarzyskach w Kowalewku i Cecelach.

Fig. 38. Percentage share of graves marked with stones in relation to the size of subsequent age groups in the cemeteries in Kowalewko and Cecele).

Osobno badanie związku wieku i obecności oznaczeń kamiennych przeprowadzono dla cmentarzyska w Kowalewku i Cecelach (ryc. 38).

W tym pierwszym przypadku zaznaczyła się tendencja rosnąca. Najrzadziej spotykamy je w grupie wiekowej *infans I* (3%), w grupach kolejnych odnotowujemy zbliżone wartości, od 7 do 10%. Podobnej zależności nie zauważono w serii materiałów z Cecel, rozkład ma charakter raczej przypadkowy. Wysoki odsetek grobów *infans II* i *senilis* może wynikać z małej liczby osobników tej klasy³⁶.

ROZMIARY JAM GROBOWYCH

Jednym z elementów obrządku pogrzebowego o pewnej wartości dla podejmowanych rekonstrukcji stratyfikacji społecznej jest wielkość jamy grobowej. Nakład pracy związany z jej konstruowaniem jest uznawany za uniwersalny wskaźnik prestiżu zmarłego (Tainter 1975). Ten parametr pozostaje w relacji z pozycją społeczną zmarłych, świadczy o zaangażowaniu grupy w pochówek adekwatnie do ich miejsca w szeregach społecznych. Większa przestrzeń jamy grobowej może dowodzić składania licznych darów, również nietrwałych, organicznych, np. przedmioty z drewna, pokarmy.

W tym kontekście nie bez znaczenia pozostaje także miąższość grobu, na co wskazują m.in. analogie etnograficzne (np. Wason 1996, 87-88). Decyzja o przygotowaniu głębszej jamy może świadczyć nie tyle o potrzebie bezpiecznego ukrycia szczątków zmarłego, co obfitego wyposażenia. W okresie rzymskim pochówki osób o wysokiej pozycji społecznej (głównie tzw. groby książęce) wyróżniają się zazwyczaj ponadprzeciętnymi wymiarami jam grobowych (por. m.in. Czarnecka 1982; Magomedov 1995; Peška 2002; Schuster 2010a).

Należy także pamiętać o innych czynnikach. Do pochowania na większej głębokości mogą być predestynowani ci, których powrotu może obawiać się społeczność: nienaturalnie zmarli, mordercy, osoby parające się magią itd. W różnych epokach w płytszych grobach chowano tych, których zwłok pozbawiano się pośpiesznie: ofiary morderstw czy zarazy (np. Barber 1988, 124-125; Pollex 2001; Gardeła 2010, 277-278).

W rozważaniach dotyczących kwestii głębokości jam grobowych należy uwzględniać takie czynniki naturalne: erozję, akumulację czy ogólne warunki glebowe. Procesy geomorfologiczne mogą odpowiadać w dużym stopniu za rejestrowaną przez nas współcześnie miąższość jam na cmentarzyskach, dlatego korelacja tego parametru z innymi cechami obrządku pogrzebowego może przynosić różne efekty w zależności od stanowiska. Większe gabaryty jam grobów szkieletowych mogą wynikać z rodzaju podłoża, np. piaszczyste niestabilne podglebie (np. Machajewski 2013, 67). Oczywiście otrzymanych wyników nie należy traktować jako wzorca metrycznego, a jedynie jako ilustrację pewnych tendencji. Dla dużej liczby analizowanych danych, zakłócenia wynikające z uwarunkowań geomorfologicznych znoszą się i mają znaczenie drugorzędne; w efekcie można wskazać na pewne prawidłowości w organizacji jamy grobowej lub ich brak.

Parametrami, uwzględnionymi w badaniu, są: długość jamy w spągu oraz jej głębokość. Za najbardziej miarodajne uznano dane uzyskane dla grobów szkieletowych, gdyż to w ich przypadku mamy do czynienia z największym zróżnicowaniem wielkości jam oraz relatywnie mniejszym stopniem zniszczenia w porównaniu z serią obiektów ciała palnych. Niestety, nie dla wszystkich pochówków z ocenami antropologicznymi płci i wieku dysponujemy pełnowartościowymi informacjami o rozmiarach jam. Tak więc z analizy musiały zostać wyłączone niektóre obiekty z racji braku w publikacjach pożądaných wiadomości czy z powodu dużego stopnia ich zniszczenia. Niemniej jednak nawet ten wyselekcjonowany zbiór jest na tyle liczny, iż otrzymane wyniki można uznać za miarodajne.

Badanie zależności między wiekiem a długością i głębokością jam inhumacyjnych doprowadziło do wniosku o tendencji do zwiększania się obu parametrów w kolejnych klasach wieku (por. tab. 37).

³⁶ Niekiedy udaje się zauważyć związki tego zwyczaju z którąś z grup społecznych, jak np. na cmentarzysku kultury oksywskiej w Wygodzie konstrukcje kamienne nad grobami popielnicowymi łączą się wyraźniej ze zwyczajem wyposażania w militaria (Machajewski 2001a, 43). Z kolei w Podwiesku, st. 2 to właśnie w pochówkach dzieci, *infans I*, bardzo rzadko stwierdza się oznaczenia kamienne (por. Bokinić 2005, 123; 2008, 214, tab. 80).

Tab. 37. Parametry jam grobów szkieletowych a wiek zmarłych.

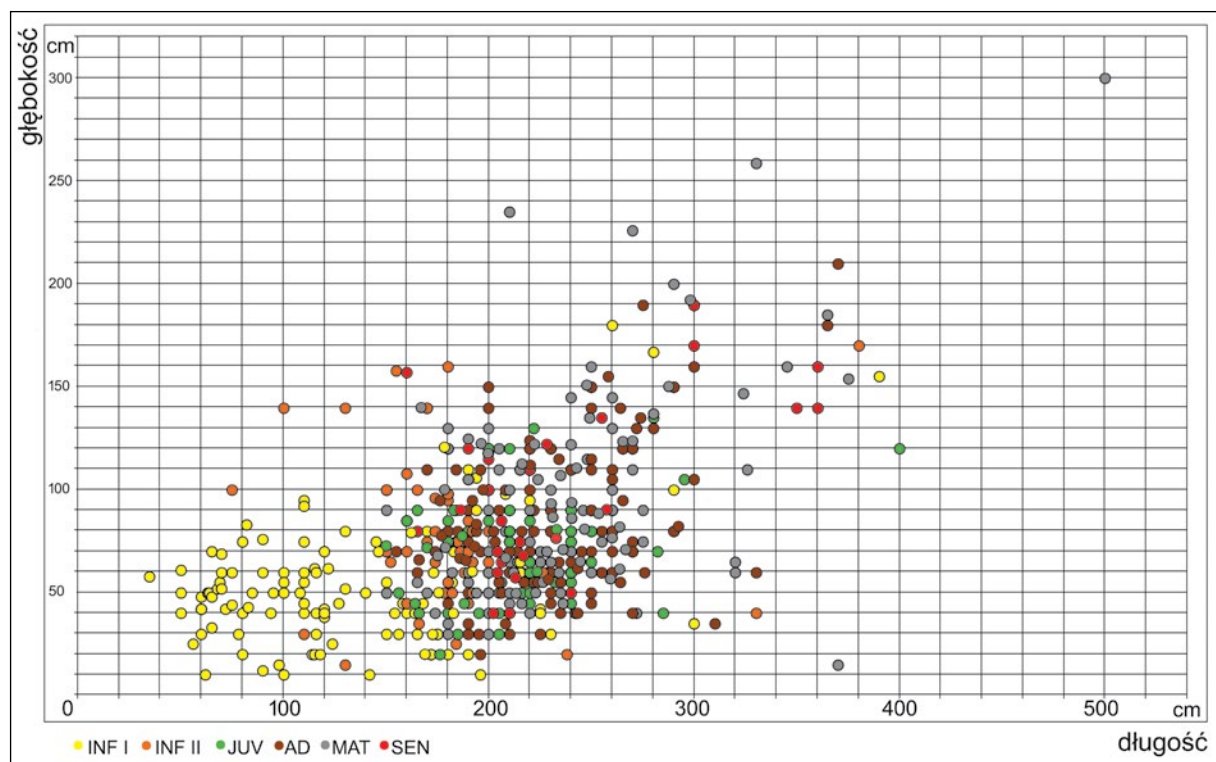
Tab. 37. Parameters of inhumation grave pits and the age of the dead.

	ZAKRES DŁUGOŚCI (CM)	ZAKRES GŁĘBOKOŚCI (CM)	ŚREDNIA DŁUGOŚĆ (CM)	ŚREDNIA GŁĘBOKOŚĆ (CM)
<i>INFANS I</i>	35 do 390	10 do 180	137	53
<i>INFANS II</i>	75 do 380	15 do 170	180	79
<i>JUVENIS</i>	156 do 400	20 do 135	216	71
<i>ADULTUS</i>	155 do 370	20 do 210	228	84
<i>MATURUS</i>	150 do 500	15 do 300	235	91
<i>SENILIS</i>	160 do 360	40 do 190	231	99

Związek ten zarysowuje się wyraźnie dla średniej długości do klasy *maturus*, z kolei w przypadku średniej głębokości tendencję tę zakłóca jedynie wyższy wynik uzyskany dla klasy *infans II*³⁷.

Oczywiście w przypadku osobników niedorосłych rzeczą naturalną jest duży udział krótkich jam, co spowodowane jest małymi rozmiarami ciała. W przypadku obiektów o długości rzędu 150-199 cm zauważalny jest stosunkowo wysoki odsetek osób niedorосłych i tendencja zniżkowa w grupie dojrzałej (*adultus* do *senilis*), co w pewnym stopniu łączy się ze zmieniającym się wzrostem. Jamy najbardziej okazałe, powyżej 250 cm długości, rzadko spotykane są w grupie dzieci (por. ryc. 39).

Z kolei porównanie poziomu bogactwa pochówków z wiekiem zmarłych oraz długością jam grobowych zaowocowało potwierdzeniem istnienia zależności pomiędzy jakością wyposażenia a długością

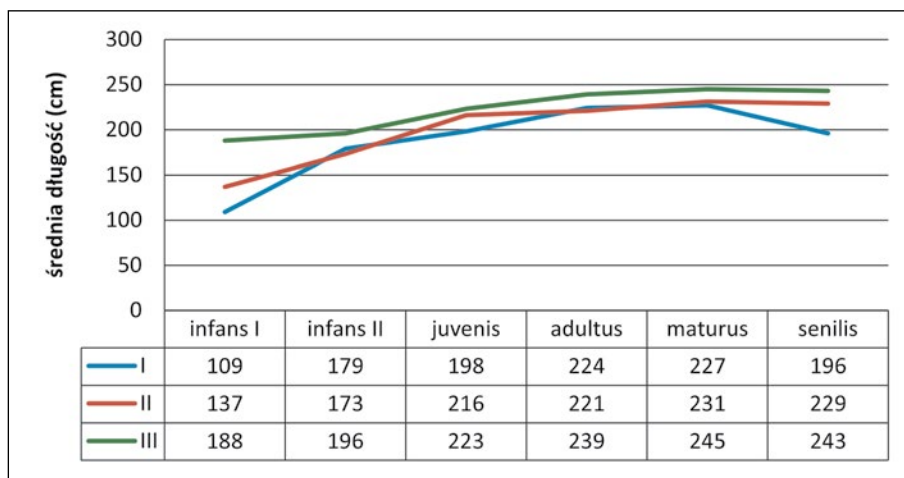


Ryc. 39. Zróżnicowanie parametrów jam grobów szkieletowych (długość w spągu i głębokość) w kolejnych kategoriach wiekowych w serii zbiorczej. Kolorem żółtym oznaczono *infans I*, pomarańczowym – *infans II*, zielonym – *juvenis*, brązowym – *adultus*, szarym – *maturus*, czerwonym – *senilis*.

Fig. 39. Diversity of parameters of inhumation grave pits (length at the bottom and depth) in subsequent age groups in the cumulative series. Yellow – *infans I*, orange – *infans II*, green – *iuvenis*, brown – *adultus*, grey – *maturus*, red – *senilis*.

³⁷ Podobnie na cmentarzysku w Masłomęczu, st. 15 pochówki małych dzieci należą do najpłytszych, od 30 do 50 cm. Stanowczo głębiej składano zwłoki dorosłych – od 50 do 200 cm poniżej powierzchni. Według A. Kokowskiego (1995a, 89) głębokość grobu pozostaje częściowo w związku z obecnością konstrukcji drewnianych wewnątrz, ale również może być uwarunkowana porą roku, w której odbył się pogrzeb.

jam grobowych. W każdej z klas wieku największe średnie wartości otrzymaliśmy dla grupy najbogatszej (III), średnie dla – II oraz najmniejsze – dla ubogiej grupy I (por. ryc. 40).

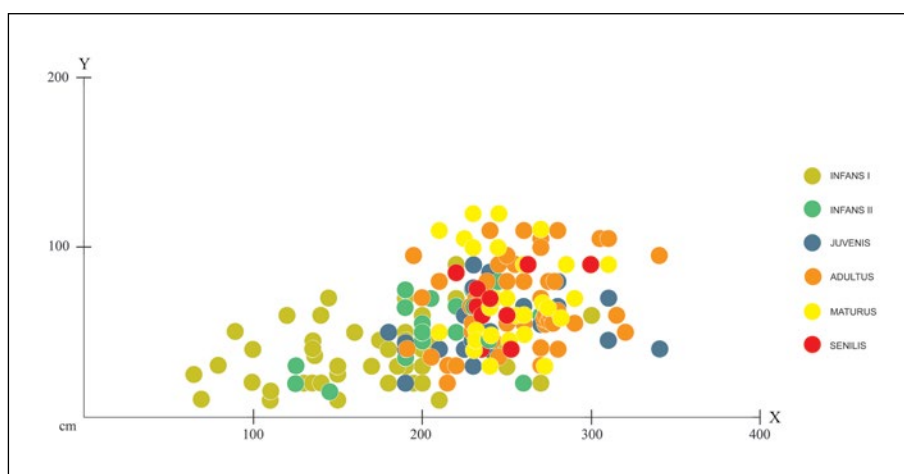


Ryc. 40. Zależność pomiędzy wiekiem zmarłych, jakością wyposażenia (grupy I-III) a średnią długością jam grobowych.

Fig. 40. Relationship between the age of the dead, the quality of grave furnishings (Groups I-III), and the average length of grave pits.

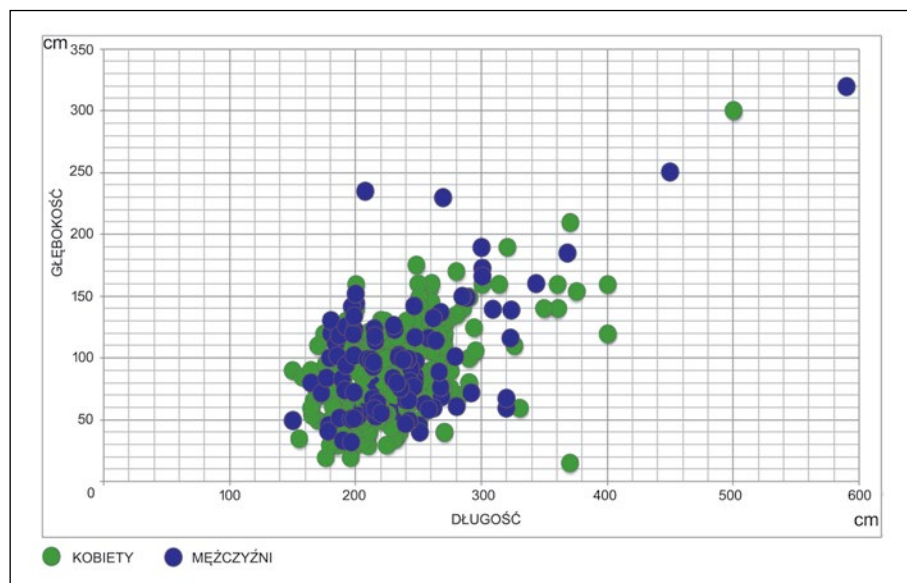
Osobno zbadano związek wieku z parametrami jamy grobowej na podstawie danych uzyskanych tylko dla grobów szkieletowych cmentarzyska w Kowalewku. W analizie uwzględniono miąższość oraz wyjątkowo długość jamy w stropie, a nie w spągu jak miało to miejsce w dotychczasowych obliczeniach. Takich parametrów użył autor monografii (Skorupka 2001). Wyniki prezentuje poniższy wykres (ryc. 41). Najkrótsze i po części również najpłytsze jamy grobowe charakterystyczne są dla *infans I*. W przypadku maksimum długości nie zarysowały się jednoznaczne zależności – w tej grupie znajdują się pochówki *juvenis*, *adultus* oraz *maturus*. W kwestii miąższości jam – to najgłębsze z nich należą do osobników *adultus* i *maturus*.

Osobno zbadano istnienie korelacji między płcią a średnią długością i głębokością jam inhumacyjnych z serii zbiorczej (ryc. 42). Jamy grobowe przeznaczone dla mężczyzn okazały się być nieznacznie dłuższe od wykopanych dla kobiet. Podobnie średnia miąższość obliczona dla pochówków mężczyzn przewyższa tę otrzymaną dla grupy kobiet (por. tab. 38).



Ryc. 41. Kowalewko. Zależność wiek zmarłych a długość (w stropie) i głębokość jam grobów szkieletowych. Osie: X – długość (cm), Y – głębokość (cm).

Fig. 41. Kowalewko. Relationship between the age of the dead and the length (at the top) and depth of inhumation grave pits. Axes: X – length (cm), Y – depth (cm).



Ryc. 42. Zróżnicowanie parametrów jam grobów szkieletowych (długość w spągu i głębokość) w grupie kobiet i mężczyzn (seria zbiorcza).

Fig. 42. Diversity of parameters of inhumation grave pits (length at the bottom and depth) in the set of women and men (in the cumulative series).

Tab. 38. Zróżnicowanie długości i głębokości jam grobowych w grupie kobiet i mężczyzn (seria zbiorcza).

Tab. 38. Diversity of the length and depth of grave pits in the set of women and men (in the cumulative series).

	ZAKRES DŁUGOŚCI (CM)	ZAKRES GŁĘBOKOŚCI (CM)	ŚREDNIA DŁUGOŚĆ (CM)	ŚREDNIA GŁĘBOKOŚĆ (CM)
MĘŻCZYŹNI	150 do 590	30 do 320	237	93
KOBIETY	150 do 500	7 do 300	235	91

Z kolei w przeprowadzonej analizie według kryterium bogactwa uwidoczniło się niewielkie stopniowe powiększanie się długości jamy grobowej w zależności od poziomu zamożności. Wzrost ten przebiega proporcjonalnie w zbiorze pochówków kobiet i mężczyzn. Najbardziej zbliżone średnie długości jam otrzymaliśmy dla grobów grupy II i III obu płci (por. tab. 39).

Podobną analizę przeprowadzono dla cmentarzyska w Cecelach, które dostarczyło największej liczby pochówków jamowych z analizami antropologicznymi, co stanowi o reprezentatywności serii danych (ryc. 43). Zazwyczaj niewielka miąższość tej kategorii obiektów, skazująca je bardzo często na destrukcję partii stropowych, stwarza ryzyko mniejszej ich wiarygodności w badaniu zależności pomiędzy wskazanymi cechami. Współcześnie obserwowane głębokości obiektów mogą być ukształtowane przez wtórną zmianę poziomu gruntu. Niestety, nie we wszystkich publikacjach można znaleźć informacje o metodzie mierzenia głębokości jam.

Efektom badania jest zauważalny wzrost głębokości wraz ze zmieniającym się wiekiem zmarłych, od *infans I* po *maturus*. Pewnym odstępstwem jest średnia głębokość, jaką otrzymaliśmy dla osobników zmarłych po 50 roku życia³⁸, zaznaczyć jednak przy tym należy, że wskazana grupa jest najmniej liczną z uwzględnionych w analizie (tylko cztery osoby). Średnia głębokość grobów zbiorowych w Cecelach zbliżona jest do klasy *maturus* i kobiet. Różnica widoczna jest w średniej głębokości pochówków żeńskich i męskich, co być może wynika z dysproporcji liczebnej obu grup (99 kobiet i 31 mężczyzn).

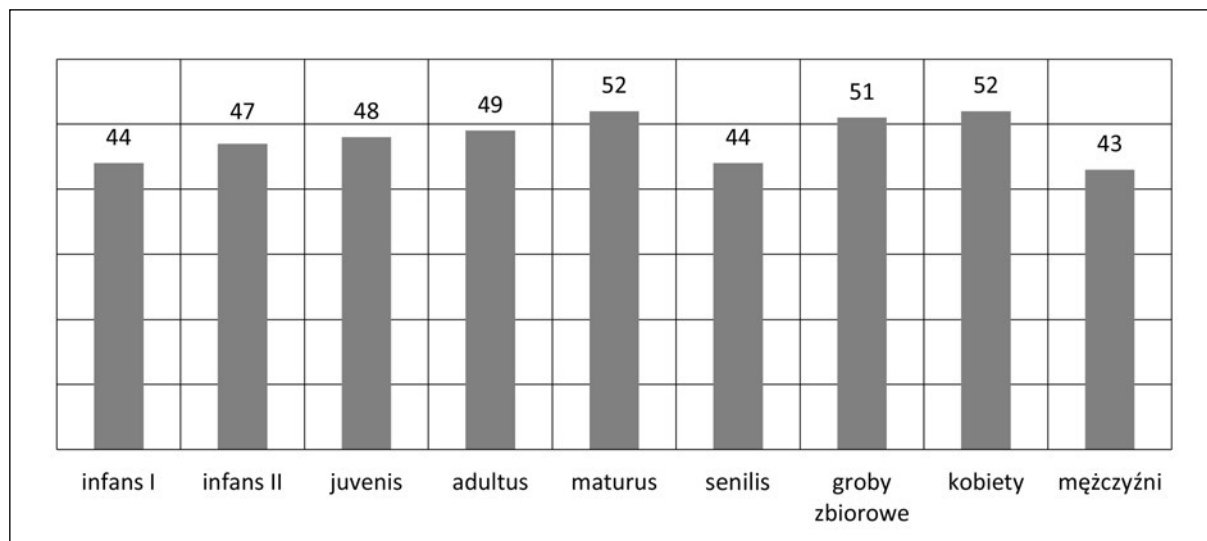
Tę samą korelację zbadano w serii zbiorczej. Jednak nie udało się potwierdzić zależności, które widoczne są na cmentarzysku w Cecelach (ryc. 44). Jedyne podobieństwo to ponownie większa średnia miąższość

³⁸ Wiek *maturus* późny według kryteriów przyjętych w tej pracy odpowiada początkowi kategorii *senilis*.

Tab. 39. Zakres i średnia głębokość jam grobowych a zróżnicowanie poziomu bogactwa w grupie kobiet i mężczyzn.

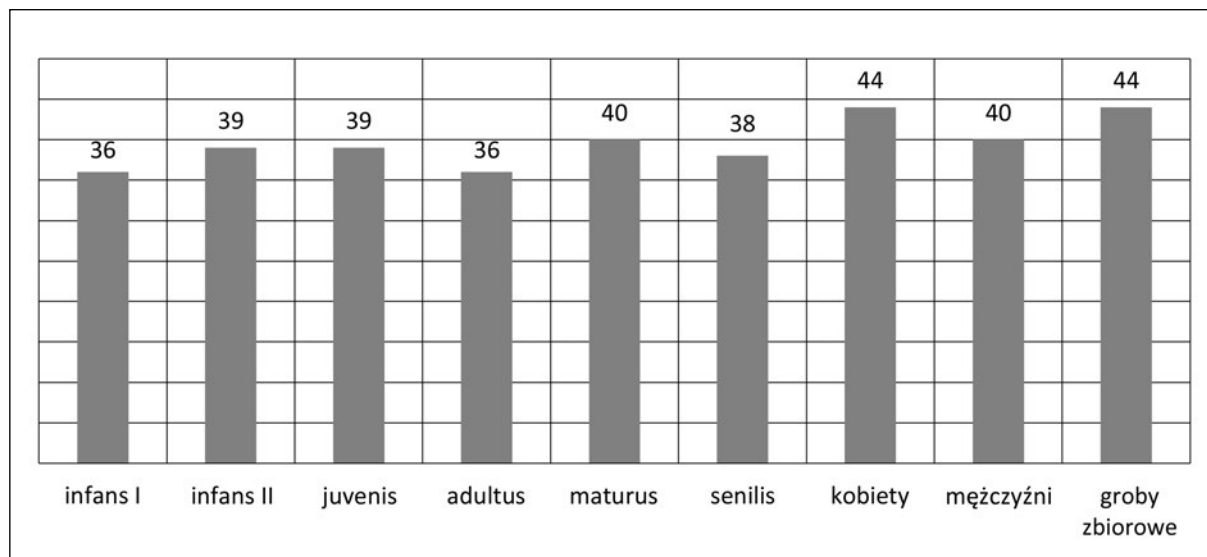
Tab. 39. Range and average depth of grave pits and the diversity of the level of wealth in the set of women and men.

GRUPA BOGACTWA	ŚREDNIA DŁUGOŚĆ JAM GROBOWYCH (CM)		
	I	II	III
MĘŻCZYŹNI	230	233	234
KOBIETY	199	228	249



Ryc. 43. Cecele – średnie głębokości jam grobów szkieletowych w kolejnych grupach wieku.

Fig. 43. Cecele – average lengths of inhumation grave pits in subsequent age groups.



Ryc. 44. Zróżnicowanie średniej miąższości grobów jamowych dla serii zbiorczej.

Fig. 44. Diversity of the average thickness of pit graves for the cumulative series.

grobów kobiecych, niż męskich. Mankamentem jest niewątpliwie brak danych dla wielu z pochówków jamowych, posiadających antropologiczne określenia wieku czy płci (Węsiory, Odry, Jordanowo, st. 12). Te nie mogły być uwzględnione w badaniu.

ROZDZIAŁ V

GROBY ZBIOROWE W WYMIARZE SPOŁECZNYM

Groby zbiorowe stanowią dla archeologii atrakcyjne narzędzie do badań nad strukturą społeczną. Podstawę dociekań w tej dziedzinie tworzą pochówki z antropologiczną diagnozą płci i wieku¹. Sytuacją optymalną byłaby możliwość wykazania pokrewieństwa (lub jego braku) pochowanych razem osób. Niestety, nie dysponujemy dla kultury wielbarskiej stosownymi analizami szczątków kostnych, np. genetycznymi czy odontologicznymi, umożliwiającymi tego rodzaju wnioskowanie.

Podstawowym kryterium wyróżniającym interesującą nas formę grobu jest równoczesne i intencjonalne zdeponowanie szczątków dwóch lub większej liczby zmarłych osób (Caselitz 1981, 175; Lüdemann 1994, 432; Czarnecka 1990, 94). Powyższa celowość i równoczesność nastrożają jednak trudności na poziomie możliwości interpretacyjnych archeologii, na które wpływ mają właściwa obserwacja sytuacji stratygraficznej, brak lub obecność wyposażenia i jego pozycja chronologiczna. Zakłócenia może wywoływać zwyczaj wtórnego dokładania szczątków kolejnych zmarłych do pochówku pierwotnego, np. w przypadku kremacji dosypywanie prochów do jamy lub popielnicy i przestrzeni wokół niej². Czasem „zbiorowość” grobu może być wynikiem przypadku, efektem niedokładnego wyselekcjonowania pozostałości szkieletu ze stosu, na którym kremowano, np. kilka osób jednocześnie (Godłowski 1974a, 68; Caselitz 1981, 180-181)³.

W przypadku kultury wielbarskiej trudności w ocenie zjawiska przysparza obecny w obrzędowości pogrzebowej birytualizm. Jego następstwem jest prawdopodobnie mieszana forma pochówku, szkieletowo-ciałopalna, szczególnie powszechna w grupie masłomęckiej, ale potwierdzona także i na macierzystym terytorium „wielbarskim” (Andrzejowski i in. 2002; Żórawska 2007).

Wobec rysującego się szerokiego spektrum różnych form pośrednich w rozważaniach zostaną uwzględnione zespoły spełniające dwa wymienione na początku kryteria – równoczesność i intencjonalność, czyli „rzeczywiste groby zbiorowe” (por. Gehrke 1989, 158; Pollex 2000, 409), a więc jednoczesny pochówek dwóch lub kilku osób w jednej jamie (groby podwójne i wieloosobowe – por. aneks nr 3).

V.1 STRUKTURA WYMIERALNOŚCI W GROBACH ZBIOROWYCH

Analiza struktury umieralności przeprowadzona w grupie grobów zbiorowych ujawniła rozkład różny od otrzymanego dla serii ogólnej populacji kultury wielbarskiej (por. tab. 40). Przede wszystkim uzyskano wysoki odsetek osób w wieku *infans I i II* – 41%, co jest wynikiem zgodnym z oczekiwanym dla populacji pradziejowych (w serii zbiorczej tylko ok. 30%). Odmienne prezentuje się kolejność wymieralności w klasach *adultus* i *maturus* – odsetek osób zmarłych w wieku 20-30 lat przewyższył wartość przyjętą dla osobników, których śmierć nastąpiła pomiędzy 30 a 50 rokiem życia. Te dwie właściwości mogą być ukształtowane przez wysoki udział w analizowanej grupie wspólnych pochówków kobiet z małymi dziećmi. Teoretycznie ta sytuacja mogłaby wynikać ze znacznego ryzyka zgonu w okolicznościach okołoporodowych, aczkolwiek nie znajdujemy jednoznacznego potwierdzenia dla tej tezy w antropologicznych diagnozach – wiek dzieci

¹ O zbiorowym charakterze grobu można wprawdzie wnioskować także na podstawie charakteru i liczby wyposażenia lub w oparciu o dużo większą od przyjętej dla jednego osobnika wagi szczątków kostnych, ale użycie takich kryteriów bez potwierdzenia badaniami antropologicznymi, ma ograniczoną wartość poznawczą. Według współczesnych danych szacunkowych skremowana masa kostna przeciętnie waży, w zależności od płci i innych czynników (np. wiek i stan zdrowia), ok. 2-3,5 kg (Caselitz 1981, 178-179; Iwanek i in. 2007, 619; por. również Skóra 2014a, 53). Groby ciałopalne z okresu rzymskiego cechują się niewielką zawartością szczątków kostnych, rzadko przekraczają 400-500 g (Iwanek i in. 2007, 619).

² Ciekawym potwierdzeniem zwyczaju dokładania kolejnych szczątków do już istniejącego grobu jest przykład z cmentarzyska w Kirchweyhe z północnych Niemiec. W popielnicy z grobu nr 3 po zbadaniu stopnia przepalenia kości stwierdzono, iż szczątki kobiety (18-19 lat) i małego dziecka były spalone na innym stosie niż pogrzebany z nimi mężczyzna w wieku *adultus* (Bischof 2001, 38).

³ W świecie rzymskim do wspólnego palenia zmarłych na jednym stosie uciekano się w czasie zarazy (Tacyt, *Roczniki* 16,13). Por. również E. Bugaj 2008.

Tab. 40. Struktura wieku osób pochowanych w grobach zbiorowych. Lista – por. aneks nr 3.

Tab. 40. Age structure of persons buried in multiple graves. List – cf. Appendix 3.

	N	%
<i>INFANS I</i>	93	30
<i>INFANS II</i>	29	10
<i>JUVENIS</i>	13	4
<i>ADULTUS</i>	88	29
<i>MATURUS</i>	78	26
<i>SENILIS</i>	3	1
Σ	304	100

z reguły jest określany ogólnie jako *infans I*, sporadycznie – jako noworodek czy niemowlę. Zaskakuje niski udział w badanej grupie klas *juvenis* i *senilis*, odpowiednio 4% i 1%. W serii ogólnej uzyskano wynik wielokrotnie wyższy – 10,6% oraz 4,8% (por. tab. 11b). Należy pamiętać, że większość grobów zbiorowych powstała w tradycji ciałopalnej, a możliwości diagnozy wieku i płci w przypadku skremowanych szczątków kostnych są ograniczone (ponad 80 przypadków ogólnych ocen wieku: dorosły, dziecko).

Ciekawie prezentuje się także kwestia proporcji płci w grobach zbiorowych. Przewaga liczby kobiet (135 osób) nad mężczyznami (110 osób) okazała się znacznie mniejsza niż ta, określona dla całej serii populacji „wielbarskiej”. To oznacza w analizowanym zbiorze współczynnik maskulinizacji równy 81,5, co zastanawia w porównaniu z ogólnym W_m wynoszącym tylko 59,5 (lub 75,3 przy zastosowaniu czynnika korygującego). Trudno ocenić, który z otrzymanych wyników jest bliższy rzeczywistości. Potrzeba wspólnego pochowania osób powstawała w określonych sytuacjach np. losowych, które wpływały na modyfikację tradycyjnie realizowanego scenariusza pogrzebowego. Nie wiemy, w jakim stopniu porządek demograficzny ujawniany w grobach zbiorowych stanowi odzwierciedlenie sytuacji realnej. Istnieje prawdopodobieństwo, że rysujące się niektóre prawidłowości: wysoki odsetek dzieci oraz zbliżona proporcja kobiet i mężczyzn, które zgodne są z oczekiwaniami demograficznymi i z tego powodu wydają się mieć kształt autentyczny, są jednak tylko pozorne.

V.2 OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ZBIORU

W analizie uwzględniono 201 grobów zawierających szczątki więcej niż jednej osoby, z tego 187 to pochówki podwójne. Liczba ta stanowi ok. 10% wielkości całego zbioru obiektów ujętych w analizie (aneks nr 2 i 3). Największą grupę stanowią groby jamowe (63%), mniej liczne są popielnicowe (20%) i szkieletowe (17%). Zwraca uwagę w tym zestawieniu mały udział inhumacji, mimo że jest ona obok formy ciałopalnej jamowej równorzędnym sposobem traktowania pośmiertnego zmarłych. Osobne miejsce zajmuje grupa obiektów, w których w świetle badań antropologicznych złożono więcej niż dwie osoby. Ta forma pochówku jest odkrywana sporadycznie; w sumie tylko kilkanaście zespołów grobowych, głównie popielnicowych, rzadziej szkieletowych czy ciałopalnych jamowych.

Większość grobów zbiorowych pochodzi z fazy cecelskiej, wśród nich przeważają pochówki jamowe nad szkieletowymi i popielnicowymi. W fazie starszej, lubowidzkiej największy udział wyróżnia obrządek popielnicowy, kolejne miejsca zajmują: szkieletowy i ciałopalny jamowy (tab. 41).

Nie wiadomo, czy obserwowany częściej w fazie młodszej zwyczaj wspólnego chowania zmarłych wiąże się z ewolucją sfery funeralnej, mającą podstawy w przemianach społecznych. Obraz ten jest w głównej

Tab. 41. Chronologiczne zróżnicowanie grobów zbiorowych według typu obrządku. Lista – por. aneks nr 3.

Tab. 41. Chronological diversity of multiple graves according to burial type. List – cf. Appendix 3.

	SZKIELETOWY	JAMOWY	POPIELNICOWY	OGÓLNIE
FAZA LUBOWIDZKA	46%	11%	55%	27%
FAZA CECELSKA	37%	73%	15%	54%
CHRONOLOGIA?	17%	16%	30%	19%
Σ	100	100	100	100

mierze ukształtowany przez bardzo liczne pochówki podwójne z cmentarzyska w Cecelach, stąd też należy ostrożnie formułować opinie w tej kwestii.

W przypadku popielnicowej formy grobu zauważa się, że szczątki kostne dwóch osobników depelowano przeważnie w jednym naczyniu, rzadziej w dwóch wstawionych do jednej jamy, jak np. w Jordanowie, st. 12, grób nr 365 i 366 czy w Kościelnej Jani, st. 7, grób nr 19. Do wyjątkowych pod tym względem należą groby z Weklic, gdzie w jamach umieszczono po kilka popielnic, np. obiekty nr 300A-D oraz 444A-D datowane są na fazę B2/C1. Szczątki kostne w świetle badań antropologicznych należą do mężczyzn w różnym wieku – od *juvenis* po *maturus*.

V.3 GŁÓWNE KONFIGURACJE WIEKU I PŁCI ZMARŁYCH NA PODSTAWIE OCEN ANTHROPOLOGICZNYCH

GROBY PODWÓJNE

W badanym zbiorze grobów podwójnych wyróżniono sześć podstawowych konfiguracji według płci i wieku – wspólny pochówek kobiety z dzieckiem (ryc. 45), mężczyzny i kobiety, mężczyzny z dzieckiem, dwojga dzieci, pary kobiet oraz pary mężczyzn (ryc. 46). Przedstawiona kolejność odzwierciedla frekwencję wskazanych układów (por. tab. 42).

Tab. 42. Struktura zmarłych osób w grobach podwójnych w zależności od typu obrządku pogrzebowego. Lista – por. aneks nr 3.

Tab. 42. Structure of the dead in double graves in relation to the type of burial rites. List – cf. Appendix 3

WARIANT		TYP GROBU				
		SZKIELETOWY	JAMOWY	POPIELNICOWY	Σ	%
1	KOBIETA I DZIECKO	8	39	12	59	41
2	KOBIETA I MĘŻCZYŻNA	7	24	16	47	32,6
3	MĘŻCZYŻNA I DZIECKO	2	20	4	26	18
4	DZIECKO I DZIECKO	3	3	1	7	4,9
5	KOBIETA I KOBIETA	2	1	-	3	2,1
6	MĘŻCZYŻNA I MĘŻCZYŻNA	1	-	1	2	1,4
	Σ	23	87	34	144	100

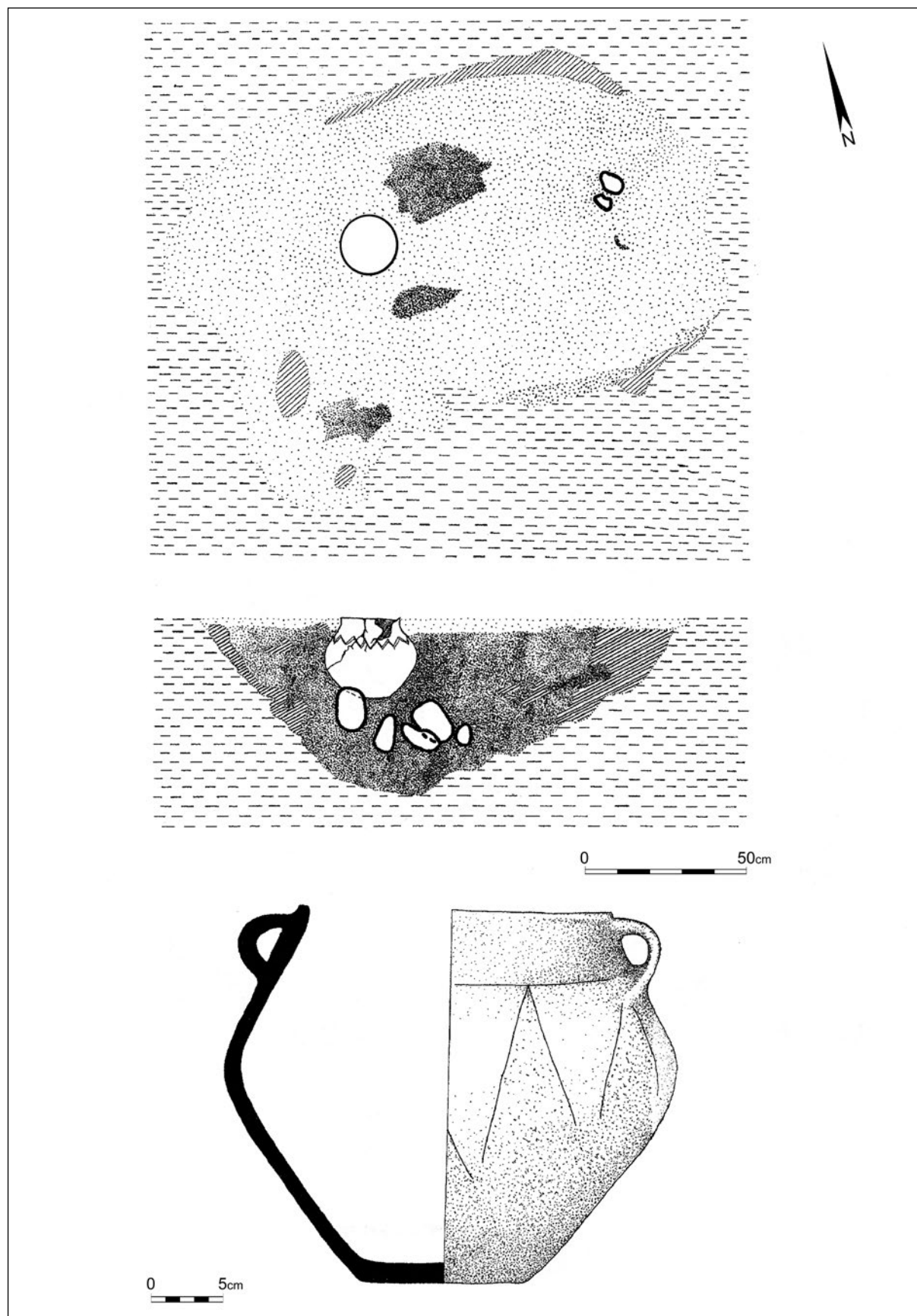
Najpowszechniej spotykany jest wariant 1 i 2, czyli podwójny pochówek kobiety z dzieckiem oraz mężczyzny i kobiety. Mała liczba wskazań wariantu 5 i 6, czyli wspólnego złożenia pary dorosłych kobiet lub pary mężczyzn, jest być może w pewnym stopniu wynikiem problemów z diagnozą płci; dysponujemy grupą grobów podwójnych osób dorosłych, które ze względu na brak tej oceny nie mogły być zaklasyfikowane do wariantu 2. Problemami z antropologicznym określeniem wieku zmarłych z pewnością nie możemy tłumaczyć pewnej sporadyczności wariantu 4 (dwoje dzieci – ryc. 47).

Ogólne spojrzenie na preferowany w obrzędowości pogrzebowej sposób łączenia kategorii zmarłych prowadzi do wniosku, że bardziej odzwierciedlają się w nim rodzinne więzi, ewentualnie inne relacje społeczne, niż rodzaj śmierci, np. epidemie, choroby zakaźne – wówczas należałoby się spodziewać w miarę równomiernego rozkładu liczby grobów w wyróżnionych wariantach, ale przede wszystkim częstszego organizowania wspólnego pochówku więcej niż dwóch osób.

W moim przekonaniu porównanie wieku wspólnie pochowanych kobiet i dzieci nie koresponduje z przyjmowaną powszechnie hipotezą o wspólnej śmierci matki i dziecka w wyniku powikłań porodowo-połogowych. Mimo możliwości dość precyzyjnego określania wieku zgonu dzieci, rzadko spotykamy w obiektach wariantu 1 diagnozę wieku: płód, noworodek czy niemowlę (ryc. 48).

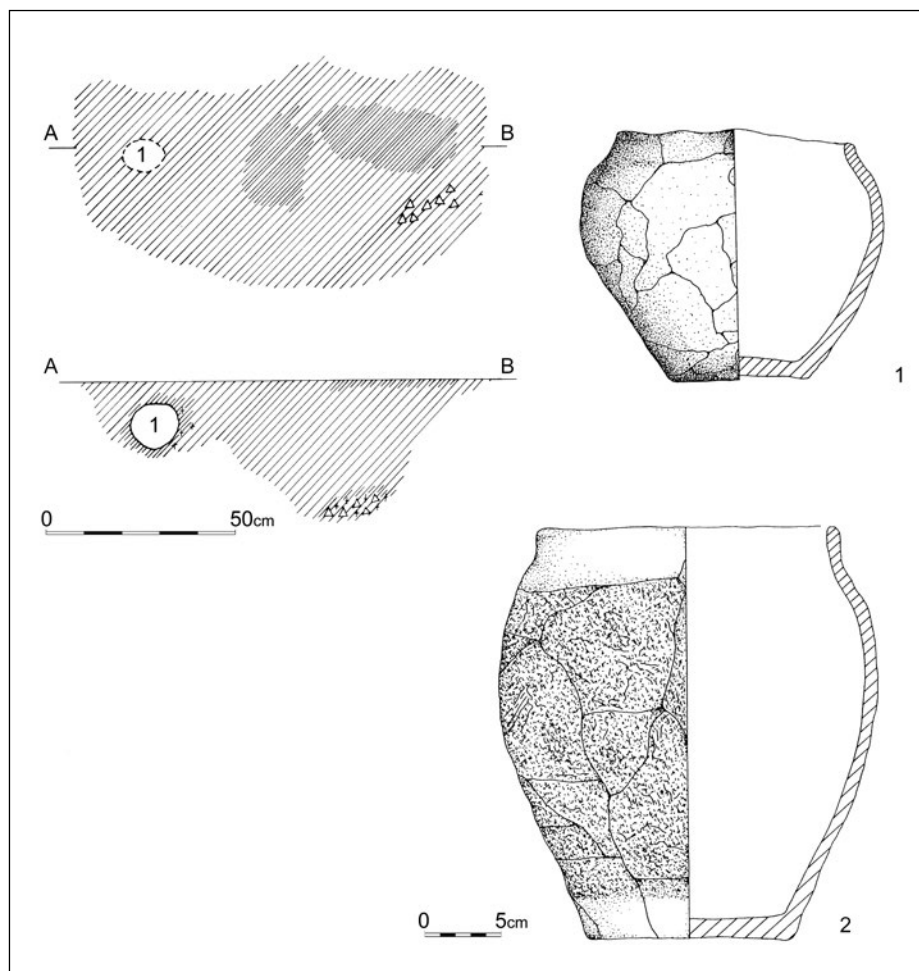
Młodociane osoby płci żeńskiej (*juvenis*) odnotowano z dziećmi tylko dwukrotnie (tab. 43). Wielokrotnie częściej obserwujemy groby kobiet w wieku *adultus*, rzadziej *maturus*, wyjątkowo *senilis*, które złożono z *infans I* lub rzadziej z *infans II*. W przypadku mężczyzn pochowanych z dziećmi zaznacza się wyraźniej frekwencja klasy *maturus*, jak również brakuje osobników w wieku *juvenis*. Do rzadkości w analizowanym zbiorze należą przypadki obecności osób sędziwych.

Z analizy grobów wariantu 2 wynika, że w przeważającej mierze mężczyźni byli starsi od kobiet (w sumie 23 groby – łącznie z przypadkami starszeństwa mieszczącymi się w wyróżnionej kategorii



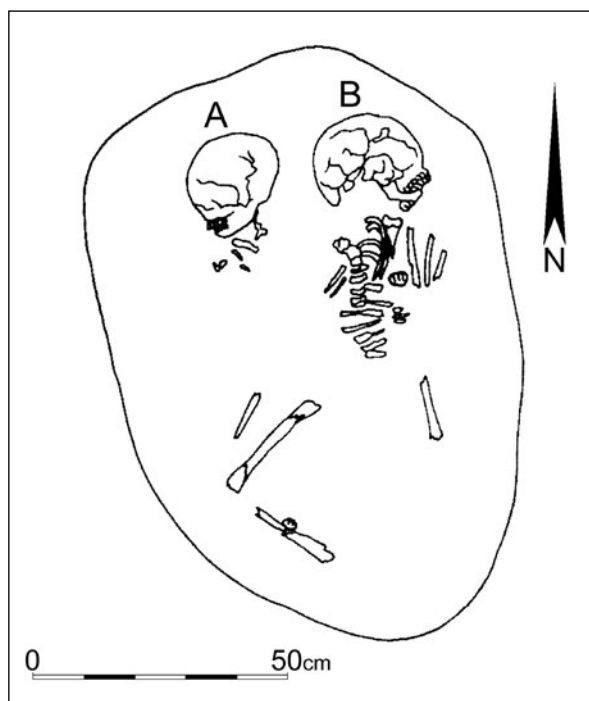
Ryc. 45. Leśno, wieniec nr 8. Grób popielnicowy ze szczątkami kobiety (?), *adultus* i dziecka, 3-4-letniego. Wg Walenta 2009.

Fig. 45. Leśno, Wreath 8. Urn grave with remains of an *adultus* woman (?) and a child, aged 3-4. After Walenta 2009.



Ryc. 46. Kościelna Jania, grób nr 19. Podwójny grób popielnicowy zawierający szczątki dwóch mężczyzn zmarłych w wieku *maturus*. Wg Pietrzak 2002.

Fig. 46. Kościelna Jania, Grave 19. Double urn grave with remains of two men died at the age of *maturus*. After Pietrzak 2002.



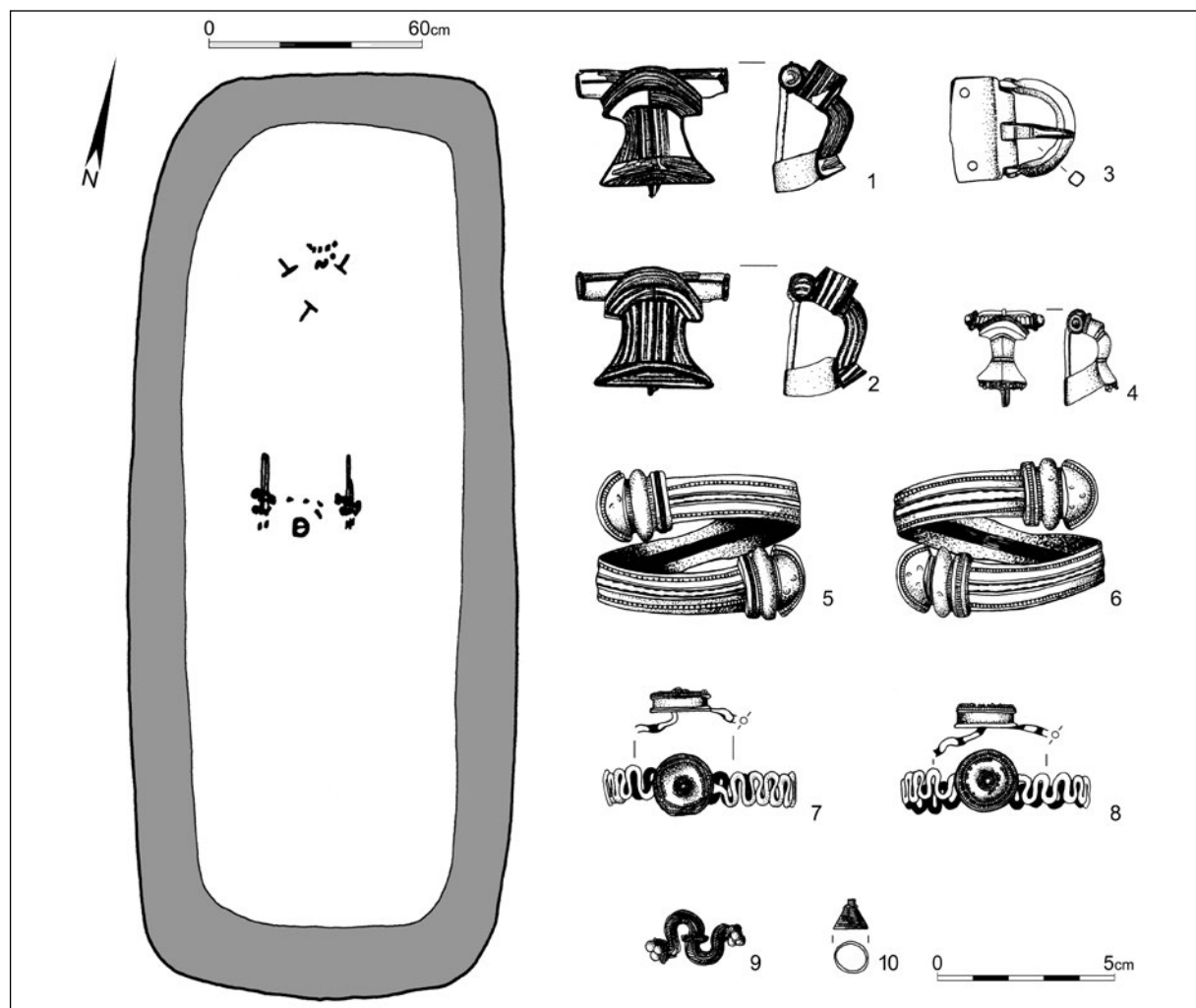
Ryc. 47. Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 448. Podwójny grób dziecięcy. Wg Pietrzak 1997.

Fig. 47. Pruszcz Gdański, Site 10, Grave 448. Children's double grave. After Pietrzak 1997.

Tab. 43. Relacja wieku we wspólnych grobach kobiet i dzieci oraz mężczyzn i dzieci.

Tab. 43. Age relation in joint graves of women with children and men with children.

	JUV + INF I	JUV + INF	JUV/AD + INF I	AD + INF I	AD + INF II	MAT + INF I	MAT + INF II	MAT + INF	SEN + INF I	SEN + INF II	INNY DOROSŁY + INF I	INNY DOROSŁY + INF II	INNE	Σ
KOBIETA I DZIECKO	2	2	2	18	6	7	3	-	1	-	13	2	3	59
MĘŻCZYZNA I DZIECKO	-	-	-	8	2	3	1	7	-	1	2	-	2	26

Ryc. 48. Kowalewko, grób nr 165. Pochówek kobiety *adultus* ze szczątkami płodu. Wg Skorupka 2001.Fig. 48. Kowalewko, Grave 165. Burial of an *adultus* woman with remains of a foetus. After Skorupka 2001.

M inny+K inny) lub byli ich rówieśnikami. Sytuacje, gdy kobieta była starsza od towarzyszącego jej mężczyzny są dużo rzadsze (por. tab. 44). Wobec części tej grupy obiektów, szczególnie gdy rysuje się zróżnicowanie pozycji społecznych wspólnie pochowanych osób, przyjmowana jest niekiedy możliwość złożenia jednej z nich w ofierze. W większości przypadków bardziej oczywisty wydaje się małżeński charakter ich relacji. Rzecz jasna uprawdopodobnienie tej hipotezy wymaga weryfikacji badaniami pokrewieństwa. Z jednej strony możemy wnioskować, że stwierdzone liczne przypadki różnicy w latach wynikają z opóźnionego wieku zawierania małżeństw przez mężczyzn, z drugiej nie możemy wykluczyć, że wspólnie pochowano np. mężów z drugimi żonami (np. Węsiory, grób nr 110, mężczyzna, 45 lat i kobieta, 20 lat; Odry, grób nr 49, mężczyzna, 30-40 lat, kobieta, 20 lat – por. aneks nr 3). Informacje te

Tab. 44. Liczebne zróżnicowanie wariantów grobów podwójnych z uwzględnieniem głównych klas wieku. Lista – por. aneks nr 3.

Tab. 44. Numerical diversity of variants of double graves, taking the main age groups into consideration. List – cf. Appendix 3.

	MĘŻCZYŻNA I KOBIETA					
	M <i>adultus</i> + K <i>juvenis</i>	M <i>adultus</i> + K <i>adultus</i>	M <i>adultus</i> + K <i>maturus</i>	M <i>maturus</i> + K <i>adultus</i>	M <i>maturus</i> + K <i>maturus</i>	M inny + K inny
N grobów	1	5	2	14	5	20
	KOBIETA I KOBIETA					
	<i>juvenis</i> + <i>adultus</i>	<i>juv-ad</i> + <i>adultus</i>	<i>adultus</i> + <i>maturus</i>			
N grobów	1	1	1			
	DZIECKO I DZIECKO					
	<i>infans I</i> + <i>infans I</i>	<i>infans I</i> + <i>infans II</i>				
N grobów	2	5				
	MĘŻCZYŻNA I MĘŻCZYŻNA					
	<i>maturus</i> + <i>maturus</i>					
N grobów	2					

są o tyle istotne, że wpisują się w pewien model organizacji socjalnej, w którym późny wiek zakładania rodziny przez mężczyzn charakterystyczny jest dla społeczności z wyróżniającą się klasą wojowników. A różnica wieku kobiet i mężczyzn zawierających pierwsze małżeństwo (w społecznościach tych dopuszczalna jest także poligamia) wynosi ok. 10 lat (White, Burton 1988, 873-875).

EKSKURS: GROBY SZKIELETOWE

Szczególne miejsce w praktykach pogrzebowych kultury wielbarskiej zajmują zbiorowe groby szkieletowe. Zbiór ten tworzy ponad 50 pochówków, których chronologia zamyka się w fazach B1-D. Tylko dla części z nich dysponujemy ocenami antropologicznymi płci i wieku oraz informacją o wyposażeniu – powodem jest dość liczna grupa obiektów znana jedynie z badań archiwalnych. Wstępne ustalenia dotyczące tej formy grobu zostały opublikowane w osobnej pracy (por. Skóra 2010b). W tym czasie pojawiły się nowe odkrycia (por. aneks nr 3.1).

W podwójnych grobach szkieletowych obserwujemy dwa podstawowe sposoby układu zwłok: horyzontalny – szkielety równolegle obok siebie w jednej jamie na tym samym lub zbliżonym poziomie i wertykalny – szkielet jeden nad drugim. Ten drugi wariant spotykany jest znacznie częściej.

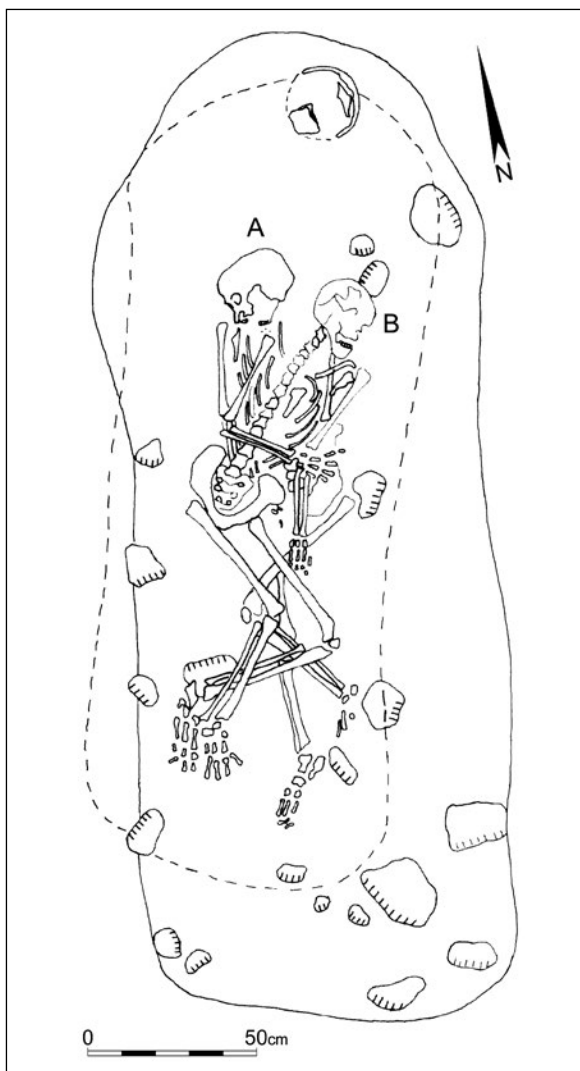
Pochówki pierwszego typu odkryto m.in. w Gostkowie-Folsung (grób nr 26AB – osoba dorosła i dziecko (Kurpiewski 2008, 23)⁴ oraz w Pruszczu Gdańskim, st. 10, grób nr 448 (ryc. 47), ze szczątkami dwojga dzieci (*infans I* i *infans II*), odwróconych do siebie plecami (Pietrzak 1997, 64, tabl. CXXXI:448). Na podstawie równorzędnego układu zwłok i analogicznego modelu wyposażenia można założyć, iż ta forma grobu była zarezerwowana dla osób reprezentujących tą samą pozycję społeczną, ewentualnie połączonych więzami pokrewieństwa. Pewną odmianą horyzontalnego układu zwłok jest sytuacja, gdy jednego zmarłego ułożono w pozycji wyprostowanej na plecach, a drugiego – odbiegającej od standardowej. W Pruszczu Gdańskim, st. 10 w grobie nr 244 z lewej strony trumny, w której znajdowała się kobieta *adultus* odkryto szczątki drugiej kobiety, być może młodszej, w pozycji skurczonej na boku

⁴ Podwójne groby szkieletowe spotykane są również na cmentarzyskach grupy dębczyńskiej – nie stanowią jednak powszechnej praktyki pogrzebowej. W Kowalkach w grobie nr 15 odkryto szczątki również szczątki osobnika dorosłego, położonego na boku i zwróconego twarzą w stronę dziecka. Jedną z możliwych interpretacji zakłada, że jest to grób matki i dziecka, zmarłych w okresie połogowym, obdarowanych pośmiertnie apotropaionami (Machajewski 1993, 71, 102, tabl. XXVIII).

(Pietrzak 1997, tabl. LXXXIV:244). Mężczyznę z grobu nr 374 z tej samej nekropolii pochowano w sposób sugerujący stosunek podrzędności w odniesieniu do spoczywającej obok zmarłej kobiety (Pietrzak 1997, 56). Również w Pruszczu Gdańskim, lecz na st. 5, w obiekcie nr 8a-b szczątki jednego z mężczyzn sprawiają wrażenie, iż wrzucono go do jamy grobowej. Osobom, których zwłoki złożono odmiennie, przeważnie nie towarzyszy wyposażenie (Pietrzak, Rożnowski 1996, 197-198), ewentualnie znajdowane są w ich pobliżu ułamki naczyń glinianych. Sporadycznie rejestrujemy sytuacje, gdy zmarły ułożony jest w okolicy stóp drugiej osoby (Lwówek, grób nr 5 – Gańczowska 1995, ryc. 4:11) jakby w miejscach konwencjonalnie zarezerwowanych na dary grobowe.

Stosunek nadrzędności i podrzędności pogrzebanych razem osób uwidacznia się znacznie wyraźniej w pochówkach w układzie wertykalnym. Taką wymowę wzmacnia brak wyposażenia zmarłego spoczywającego wyżej, jego niedbałe czy nietypowe położenie w jamie. We właściwej ocenie zjawiska przeszkadza niekompletność szkieletów, ich zły stan zachowania. Obserwujemy niekiedy także przemieszanie szczątków kostnych, co może być wynikiem specjalnych zabiegów pogrzebowych, ale zakłócenie porządku anatomicznego mogło nastąpić np. w czasie rabunkowego otwarcia grobu.

W obiektach wariantu wertykalnego szkielety odkrywamy złożone bezpośrednio na sobie lub w pewnej odległości, oddzielone warstwą ziemi. I tak w Ciepłym osobniku z pochówku nr 5 leżał na zmarłym z grobu nr 4 (Schmidt 1902, 102). W Pruszczu Gdańskim, st. 4 w jamie grobowej nr 7a-b znajdowały się szczątki dwóch kobiet, dorosłej i młodej. Jedna z nich spoczywała na lewym boku, a drugą ułożono na niej w pozycji wyprostowanej (Schindler 1939, 42-43). W Cecelach odkryto pochówek pary dzieci, zmarłych w wieku *infans I* środkowy i *infans I* późny (grób nr 318A i B). Dziecko, którego



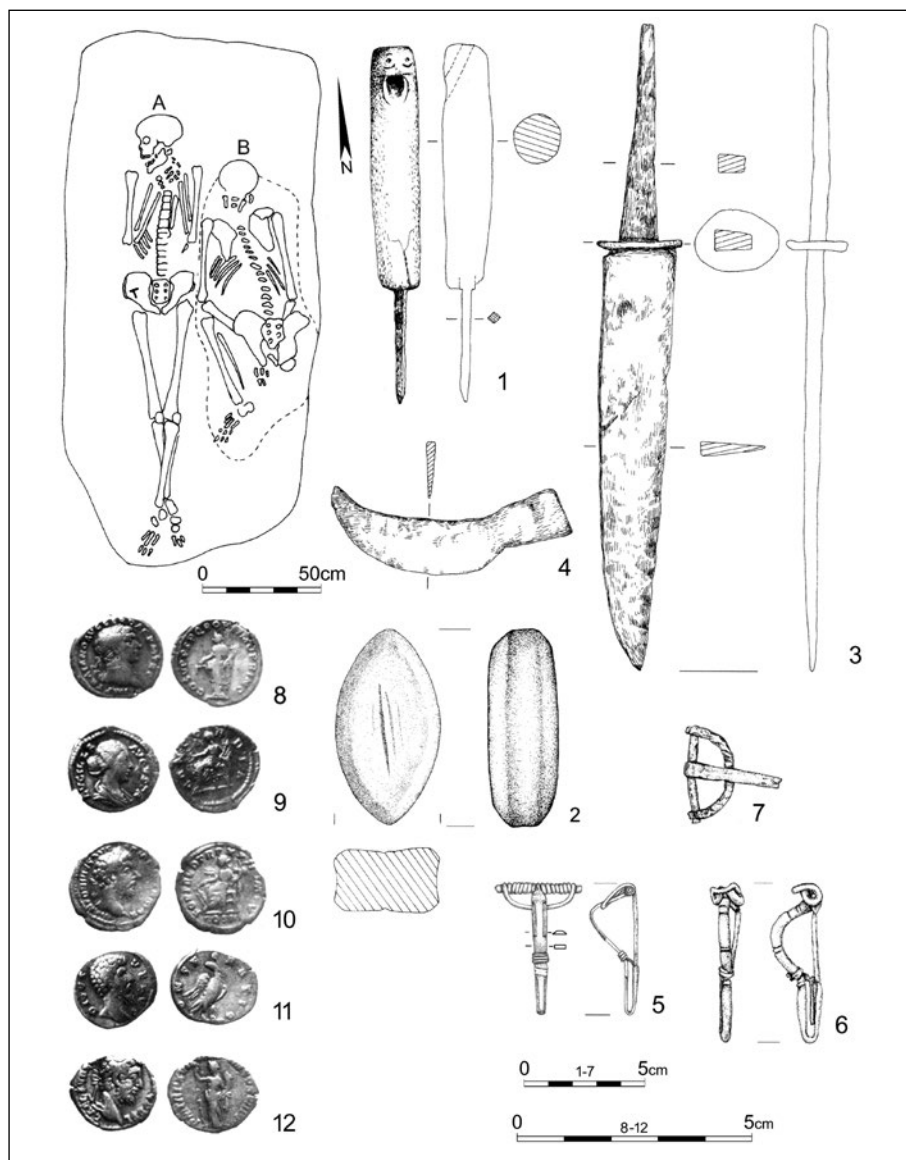
Ryc. 49. Pruszcz Gdański, st. 5. Grób nr 12A i B. Wspólny pochówek dwóch kobiet. Wg Pietrzak i in. 2008.

Fig. 49. Pruszcz Gdański, Site 5. Grave 12A and B. Double inhumation burial of two women. After Pietrzak i in. 2008.

zwłoki złożono na dnie jamy grobowej wyposażono w zapinkę, paciorki, grzebień i srebrną kapsułkę. Odkryte nad nim, w pozycji na brzuchu, szczątki kostne drugiej osoby nosiły ślady nadpalenia. Podobne oznaki stwierdzono na czaszce pierwszego dziecka (Jaskanis 1996, 46). Wyjątkowo przedstawia się grób nr 165 z Kowalewka, w którym na miednicy kobiety *adultus* ujawniono szczątki kostne płodu. Niewyjaśnioną pozostaje kwestia, czy mamy tu do czynienia ze świadomym pochówkiem *preneonatusa*.

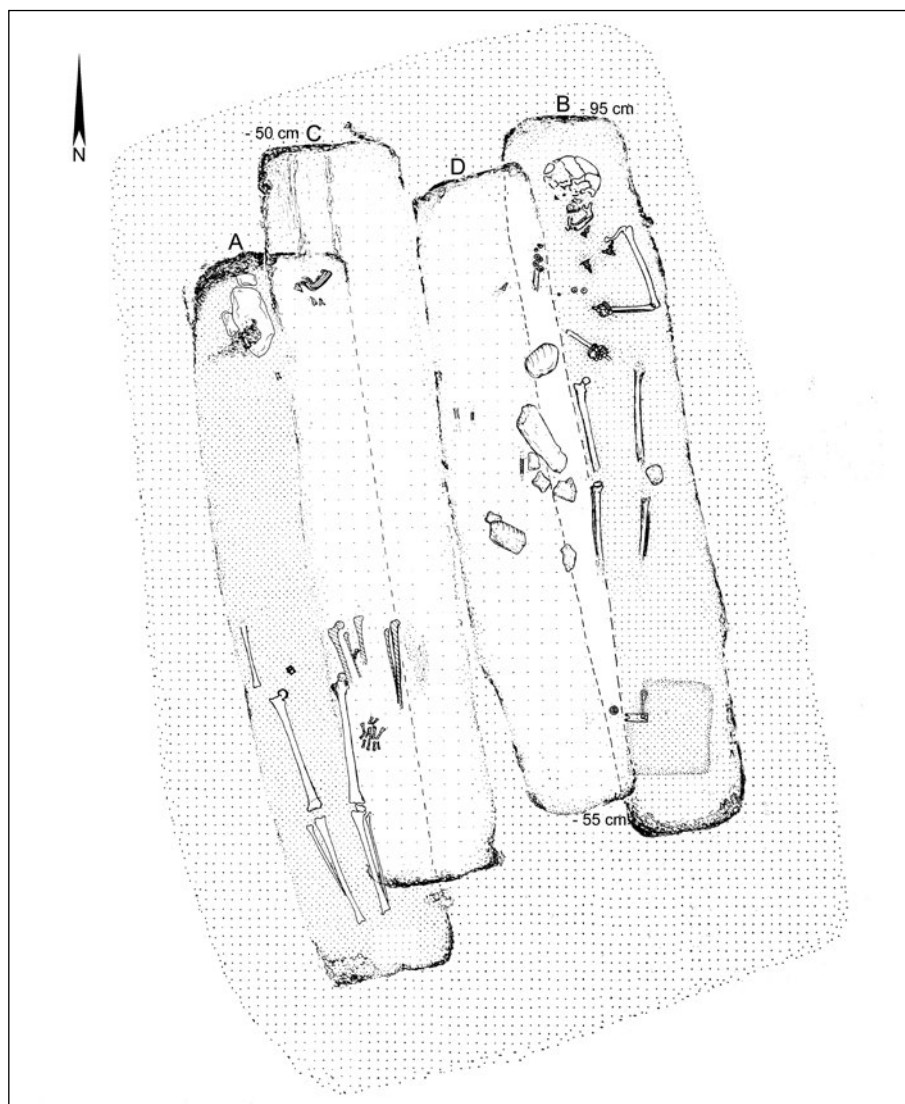
Na innym z pruszczańskich stanowisk, nr 5 odkryto podwójny grób żeński (nr 12) oraz męski (nr 8). Pierwszy z nich skrywał szczątki osoby 16-18-letniej, nad którą znajdował się w pozycji zgiętej szkielet kobiety starszej (25-30 lat), bez wyposażenia (ryc. 49). Mężczyźni z drugiego pochówku, zaklasyfikowani antropologicznie jako *maturus*, oddzieleni byli 20-30 cm warstwą ziemi. Układ szkieletu jednego z nich sugeruje, że zwłoki do jamy zostały wrzucone – ryc. 50 (Pietrzak, Rożnowski 1996, 193-195).

Z oceny wyposażenia osób pochowanych w podwójnych grobach szkieletowych w układzie wertrykalnym wyłania się pewna prawidłowość, wedle której zmarli złożeni na dnie jamy są ekwipowani pośmiertnie, a z tymi pochowanym wyżej nie występują raczej żadne przedmioty lub tylko ułamki naczyń.



Ryc. 50. Pruszcz Gdański, st. 5, grób nr 8AiB. Podwójny pochówek szkieletowy. Wg Pietrzak i in. 2008.

Fig. 50. Pruszcz Gdański, Site 5, Grave 8A and B. Double inhumation burial. After Pietrzak i in. 2008.



Ryc. 51. Weklice, grób nr 26. Cztery równoczesne pochówki szkieletowe złożone do jednej jamy grobowej. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, tabl. IX.

Fig. 51. Weklice, Grave 26. Four contemporaneous inhumation burials deposited into one grave pit. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, Pl. IX.

GROBY WIELOOSOBOWE

Na cmentarzyskach kultury wielbarskiej zwyczaj wspólnego pogrzebania więcej niż dwóch osób należy do rzadkości. W sumie tego rodzaju praktykę funeralną odnotowano kilkanaście razy. Rzecz dotyczy głównie grobów ciałałpalnych popielnicowych i szkieletowych. Jak się okazuje, w przeważającej mierze są to pochówki trzech osób, rzadziej czterech osób oraz wyjątkowo pięciu osób. W większości z nich osobom w wieku dorosłym, obu płci, towarzyszy dziecko (*infans I* lub *infans II*), co przemawiałoby za rodzinną interpretacją tego rodzaju obiektów. Zdarza się, że szczątki identyfikowane są jako należące tylko do osób dorosłych. Przykładem jest grób z Weklic (grób nr 26A-D), gdzie do jednej szerokiej jamy na różnych głębokościach złożono cztery trumny (ryc. 51). Pochowano w nich dwie kobiety (*adultus* i *maturus*), mężczyznę (*maturus*), szczątki kostne z ostatniej trumny zaginęły.

Wyjątkowo w tej grupie prezentuje się pięcioosobowy ciałałpalny zespół grobowy z Jordanowa, st. 12, z którego pozostałości kostne określono antropologicznie jako należące do dwóch kobiet, dwóch mężczyzn oraz dziecka (Wrzesińska 2004, 74, tab. 1). Należy zaznaczyć, że właśnie z tej nekropolii pochodzi blisko połowa wszystkich grobów wieloosobowych uwzględnionych w analizie. Ta odmienność może wynikać z jej peryferyjnego położenia w obrębie kultury wielbarskiej, wpływu zwyczajów z innych

kręgów kulturowych. Nie należy też ignorować czynników takich jak epidemie, katastrofy czy działania militarne, które swym fatalnym skutkiem mogły objąć populację użytkującą tę nekropolię.

Omawiana wieloosobowość obiektów grobowych często występuje na cmentarzysku w Masłomęczu, ale raczej w odmiennej, specyficznej formie, polegającej na składaniu do pochówku zasadniczego elementów szkieletu postkranialnego lub samych czaszek osobników z innych grobów (Kwiatkowska, Szczurowski 2001, 120). Na nekropoliach kultury przeworskiej wspólne pochówki kobiety, mężczyzny i dziecka, reprezentują dość częsty układ w grupie obiektów trójosobowych (Wiśniewska 1999, 63). Rozpowszechnienia pochówków wieloosobowych (por. Wiśniewska 1999, 59)⁵, które obserwujemy w tym ugrupowaniu kulturowym, nie zauważa się na cmentarzyskach „wielbarskich”.

Podsumowując rozważania dotyczące grobów wieloosobowych można zastanowić się, czy ta ich „niepopularność” nie odwzorowuje relacji panujących na poziomie struktur krewniaczych? Czy dominująca forma jednoosobowego i relatywnie nie zbyt częsta praktyka pochówków podwójnych nie wynika z wąskiego postrzegania rodziny, ograniczenia jej do najbliższych członków? Inaczej przecież ta kwestia prezentuje się w społeczności „przeworskiej”; chociaż nie wiemy, na ile jest ona podyktowana innymi czynnikami, a na ile obrazuje rzeczywiste więzi krewniacze i stopień ich urozmaicenia wewnątrz populacji. Można jednak hipotetycznie założyć, że rodzina „przeworska” była jednostką szerszą pod względem liczby dodatkowych koligacji, stopni pokrewieństwa, bardziej otwartą pod tym względem niż hermetyczna rodzina „wielbarska”. Śledzenie relacji spokrewnienia w grobach zbiorowych jest niezwykle atrakcyjnym narzędziem w badaniu relacji społecznych, ale niezbędne jest włączanie do współpracy np. genetyki, by supponowane tezy zobiektywizować⁶.

ANALIZA WYPOSAŻENIA GROBÓW ZBIOROWYCH

Pierwszy wniosek, sformułowany na podstawie analizy podwójnych grobów ciałałalnych, dotyczy raczej braku cech „podwójności” wyposażenia, czego można by się spodziewać chociażby w przypadku części stroju (tab. 36). Wydaje się również, że jakość i rodzaj inwentarza w głównej mierze determinowane są chronologią i różnicami z niej wynikającymi. Większość grobów popielnicowych pochodzi z fazy lubowidzkiej, groby jamowe w przeważającej liczbie z fazy cecelskiej (gros z cmentarzyska w Cecelach). Przede wszystkim nie stwierdza się par lub większej liczby przedmiotów innych niż ozdoby i części stroju. Wyjątków w tym względzie dostarczył np. grób nr 93 z Jordanowa (dwa przęśliki w grobie kobiety i dziecka) i grób nr 23 z Leśna (dwa przęśliki w grobie kobiety i *infans I*) oraz grób nr 382 z Cecel (dwa przęśliki w grobie kobiety i mężczyzny). Pozostałe przykłady dublowania się wyposażenia w grobach ciałałalnych dotyczą takich kategorii jak zapinki i sprzączki, sporadycznie bransolety. W przypadku fibul liczba nie przekracza trzech, a więc nasuwa się przypuszczenie, że mogły należeć do stroju jednej osoby płci żeńskiej (dwie zapinki stwierdzono w ośmiu pochówkach, trzy zapinki – w czterech pochówkach: dwukrotnie kobieta z dzieckiem, dwukrotnie mężczyzna z kobietą). Sporadycznie spotykamy w tej kategorii grobów dwie sprzączki – przykładem jest grób nr 502A z Cecel (kobieta i mężczyzna). Zwielokrotnienia liczby przedmiotów nie zauważa się z reguły także w pochówkach wieloosobowych.

Interesująco prezentuje się odniesienie przytoczonych obserwacji do relacji podziału wyposażenia pomiędzy osoby pochowane razem w podwójnych grobach szkieletowych. W ich przypadku sytuacje z większą liczbą elementów stroju (2 lub 3 zapinki, 2 sprzączki, 2 lub 4 bransolety) lub para innych przedmiotów (np. 2 noże⁷) są znacznie częstsze, ale jak się okazuje, należą one przeważnie tylko do jednej osoby,

⁵ Klasę 7 (więcej niż 4 osoby) tworzą jednak przede wszystkim skupiska pochówków ciałałalnych jamowych i popielnicowych, dające w rezultacie większą od przeciętnej liczbę zmarłych. Tego rodzaju założenia wystąpiły m.in. na cmentarzyskach w Chmielowie Piaskowym, Korzeniu i Nadkolu (Wiśniewska 1999, 63, 72).

⁶ Na związek między sposobem postrzegania rodziny czy rodu, ich wielkością a dopuszczalną liczbą osób uprawnionych do pochowania we wspólnym grobowcu wskazuje się w badaniach nad rzymską obrzędowością pogrzebową. Przemian na poziomie struktur krewniaczych miałyby dowodzić pojawienie się z czasem ograniczenie prawa do złożenia w jednym grobie nie członków rodu, ale już tylko najbliższej rodziny (Jońca 2013, 48).

⁷ Dwa noże znajdowały się przy jednej osobie w podwójnym grobie nr 8 w Pruszczu Gdańskim, st. 5 (Pietrzak, Rożnowski 1996, 193-194, ryc. 3:7-8).

drugi zmarły takich części ubioru nie posiada, z reguły w ogóle stwierdza się przy nim brak ekwipunku⁸. To pozwalałoby założyć, że ideę podwójnych grobów szkieletowych (często identyfikowane jako pochówek z ofiarą) i podwójnych grobów ciałałalnych można by rozpatrywać wspólnie, zakładając, że ich powstanie było wywołane podobnymi okolicznościami czy uwarunkowaniami społecznymi.

Z kolei z analizy wyposażenia w kolejnych wyróżnionych wariantach obiektów podwójnych wyłania się wnioski o największym urozmaiceniu asortymentu przedmiotów w pochówkach kobiet i mężczyzn oraz kobiet z dziećmi. Ta różnorodność może wynikać z wielkości analizowanych grup. Stosunkowo „prosto” ekspediowano w zaświaty mężczyzn z dziećmi, dwoje dzieci oraz złożonych razem dwóch mężczyzn czy dwie kobiety (por. tab. 45).

Tab. 45. Odsetek grobów z kolejnych wariantów grobów podwójnych wyposażonych we wskazany przedmiot. K+M – *kobieta i mężczyzna*; M+D – *mężczyzna i dziecko*; K+D – *kobieta i dziecko*; D+D – *dziecko i dziecko*; K+K – *kobieta i kobieta*; M+M – *mężczyzna i mężczyzna*. Lista – aneks nr 3.

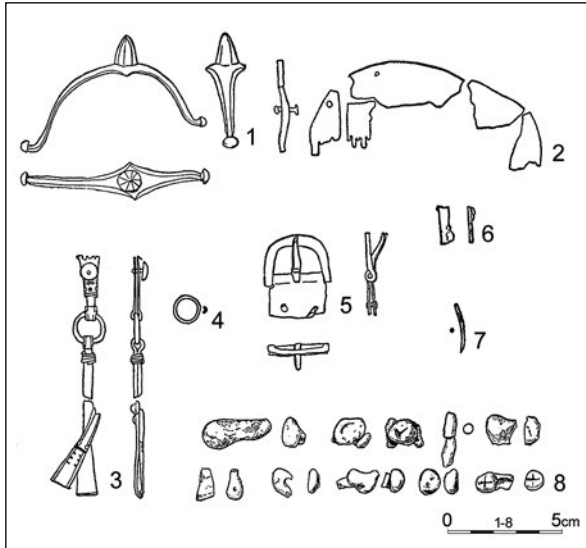
Tab. 45. Percentage of graves from subsequent variants of double graves furnished with a given find. K+M – *man and woman*; M+D – *man and child*; K+D – *woman and child*; D+D – *child and child*; K+K – *woman and woman*; M+M – *man and man*. List – cf. Appendix 3.

	M+K	K+D	M+D	D+D	K+K	M+M
	N=47	N=59	N=26	N=7	N=3	N=2
BRĄK	23,4	15,3	11,5	14,3	33,3	50
ZAPINKA	44,7	37,3	27	71,4	33,3	50
WIĘCEJ NIŻ 1 ZAPINKA	17	13,6	3,8	-	33,3	50
SREBRNA ZAPINKA	4,3	3,4	-	-	-	-
SPRZĄCZKA	30	22,03	34,6	14,3	-	50
OKUCIA PASA	10,6	8,5	11,5	-	-	-
PACIORKI	21,3	37,3	23,1	42,8	33,3	-
SZPILA	8,5	10,2	3,8	-	-	-
BRANSOLETA	6,5	3,4	-	-	-	-
GRZEBIEŃ	27,7	35,6	26,9	28,6	33,3	-
SKRZYNECZKA	4,3	5,1	-	-	-	-
OSTROGI	2,1	-	11,5	-	-	-
ŻETON	2,1	1,7	-	-	-	-
SREBRNA BRANSOLETA	2,1	1,7	-	-	-	-
PRZĘŚLIK	19,1	25,4	-	14,3	33,3	-
SREBRO LUB ZŁOTO	8,5	8,5	7,6	-	33,3	-
WISIOREK	2,1	1,7	-	-	-	-
KLAMERKA	4,2	3,4	-	-	33,3	-
IGŁA/SZYDŁO	6,4	6,8	3,8	-	-	-
NÓŻ	2,1	1,7	-	-	-	50
NOŻYCY	2,1	-	-	-	-	-
OSEŁKA LUB KAMIEŃ ŻARN.	-	-	-	-	-	-
NACZ. SZKLANE LUB BRĄZOWE	4,2	1,7	3,8	-	-	-
PESETA	-	-	3,8	-	-	-
MONETA	-	-	-	-	-	50
KRZESIWO	-	-	-	-	-	50
PIERŚCIONEK/OBRĄCZKA	-	-	3,8	-	-	-

Zajmując prezentuje się porównanie kategorii przedmiotów, które odkrywamy w grobach mężczyzn z dziećmi i kobiet z dziećmi. Inwentarze tej pierwszej grupy mają raczej męski charakter – przeważają pojedyncze zapinki i sprzączki, grzebień, zdarzają się ostrogi (ryc. 52), okucia pasa, pęsety, brak jest natomiast zupełnie przęślików, szpil, skrzyneczek, klamerki esowatej, które obecne są w grobach kobiet z dziećmi. W obu wariantach obiektów występują paciorki. Trudno jest definitywnie rozstrzygnąć, czy wynika to ze zwyczaju grzebania chłopców z mężczyznami, a dziewczynek z kobietami, czy raczej

⁸ Do wyjątków w tym względzie należą np. groby nr 4 i 5 z Ciepłego (sprzączki u obu osób – Schmidt 1902, 102), grób nr 7ab z Pruszcza Gdańskiego, st. 4 (każda z osób po 2 zapinki i 2 bransolety – Schindler 1939, 42-43).

wpływ na taki stan rzeczy ma płeć tylko dorosłego osobnika, która determinowała asortyment przedmiotów deponowanych w grobie. Z drugiej strony wiadomo, iż dzieci częściowo były ekwipowane w taki sposób jak osobnicy dorośli, co bardziej widoczne jest w przypadku dziewcząt, strojnych w zapinki i kolie. Wobec rzadkich przypadków podwójnego charakteru wyposażenia, należy założyć, że przedmioty najprawdopodobniej należały do osób dorosłych, chociaż w pojedynczych sytuacjach należy dopuścić możliwość przypisywania niektórych z nich dzieciom (np. miniaturowa sprzączka ML H2 z grobu nr 458 z Cecel – osobnik dorosły i *infans I*).



Ryc. 52. Odry, grób nr 130. Wyposażenie wspólnego pochówku mężczyzny (*adultus*) i dziecka (1-2 lata). Wg *Odry...*, tabl. XV.

Fig. 52. Odry, Grave 130. Grave furnishings of a joint burial of a man (*adultus*) and a child (aged 1-2). After *Odry...*, Pl. XV.

V.4 MOŻLIWOŚCI SPOŁECZNEJ INTERPRETACJI

Dominującą formą w obrzędowości pogrzebowej kultury wielbarskiej jest pochówek pojedynczy. Groby podwójne lub wieloosobowe tworzą stosunkowo nieliczną grupę, stanowiącą ok. 10% wszystkich zespołów grobowych z ocenami antropologicznymi⁹. Udział ten jest nieco mniejszy od otrzymanego dla kultury przeworskiej. Według ustaleń K. Czarneckiej odsetek grobów zbiorowych, określonych na podstawie analiz antropologicznych wynosi około 14,6% analizowanego przez autorkę zbioru (1990, 91) lub 16,8% według oceny A. Wiśniewskiej (1999, 78). Na poszczególnych cmentarzyskach „przeworskich” ta kategoria pochówków obejmuje od 7 do 30% rejestrowanych obiektów (Wiśniewska 1999, tab. XIV).

Udział grobów zbiorowych w ogólnej liczbie obiektów z nekropolii kultury wielbarskiej z reguły nie osiąga poziomu 10%. Jest to tylko wartość orientacyjna, gdyż diagnozami antropologicznymi nie dysponujemy dla wszystkich zespołów grobowych odkrytych w obrębie stanowiska. Wyjątkowo pod tym względem prezentuje się Jordanowo, st. 12, gdzie około 20% pochówków zawierało szczątki dwóch lub więcej osób, co stanowi najwyższą wartość ze wszystkich nekropolii „wielbarskich”. Wysoki odsetek, 13% uzyskano dla – używanej przez społeczność tej kultury – części cmentarzyska w Niedanowie, st. 2.

Mniejsze rozpowszechnienie obiektów wieloosobowych można rozpatrywać w kontekście innego postrzegania pokrewieństwa, ewentualnie ewolucji modelu rodziny, zaniku znaczenia więzi rodowych

⁹ Szczególną formą grobów zbiorowych są odkrywane na cmentarzyskach grupy masłomęckiej pochówki o charakterze częściowym (Kokowski 2007, 131-132). Najczęściej w ten sposób traktowano szkielety dziecięce, z których pobierano elementy kości i składano w innym grobie (por. Dąbrowski i in. 2002, 287; Krzyżanowska i in. 2004, 273). W pochówkach nr 414 i 439, należących do kobiety i mężczyzny złożono dolną część postkranialnego szkieletu dziecka (Dąbrowski, Szczurowski 1996, 92; Dąbrowski i in. 1999, 137). W grobach dziecięcych zaś układano wybrane pojedyncze kości osób dorosłych, jak kości kończyn w grobie nr 16 lub tylko czaszka w grobie nr 187 (Kokowski 2007, 135). Do ciekawszych należy przypadek kobiety kilkakrotnie odkopywanej, której części szkieletu były ponownie grzebane w tej samej jamie grobowej, na różnych jej głębokościach, z kolejno umierającymi dziećmi – groby nr 49, 52 oraz 52A. W ten sposób, poprzez symboliczny wspólny pogrzeb, zrealizowano potrzebę zademonstrowania relacji rodzinnych łączących zmarłych (Kokowski 1992a, 124; 1999a, 105; 2007, 136, 141).

w obrządku pogrzebowym i zwrotu ku małej rodzinie, „Kernfamilie”. Przyczyną organizowania pochówków wieloosobowych czy masowych upatruje się w sytuacjach związanych z działaniami militarnymi, epidemiami, w czasie których znikała dbałość o przestrzeganie ceremoniału pogrzebowego.

Wyznaczone na podstawie diagnoz antropologicznych warianty grobów podwójnych (kobieta i dziecko, mężczyzna i dziecko, kobieta i mężczyzna), najłatwiej byłoby zaklasyfikować w relacji wewnątrzrodzinnej jako: rodzice i potomstwo czy para małżonków. Domniemane pokrewieństwo zmarłych pochowanych we wspólnych grobach na cmentarzyskach kultury wielbarskiej należałoby zweryfikować odpowiednimi badaniami.

Z kwestią grobów zbiorowych wiąże się zagadnienie przyjmowanej dla populacji pradziejowych wysokiej śmiertelności okołoporodowej kobiet i dzieci. W analizowanym zbiorze pochówków podwójnych obserwacja ta nie manifestuje się tak ewidentnie, jak można by oczekiwać. Groby kobiet z płodami lub noworodkami nie są liczne, co oczywiście może wynikać z innych okoliczności uwarunkowanych specyfiką zwyczajów pogrzebowych, w tym również grzebaniem osobno matek i nowonarodzonych dzieci (także niezachowaniem się delikatnych kości). Nieco częściej we wspólnych grobach spotykane są dzieci starsze, niemowlęta. Wiek kobiet towarzyszących małym dzieciom oceniany jest najczęściej jako *adultus*, rzadziej *maturus*, sporadycznie *juvenis*. Wynika z tego, iż albo niewiele kobiet rodziło wcześniej (pomiędzy 15 a 20 rokiem życia) lub wczesne porody nie powodowały komplikacji prowadzących do zgonu młodych matek. Dominacja klasy *adultus* być może jest związana ze szczytem możliwości reprodukcyjnych, który przypada na wiek 20-30 lat. Lecz, jak widać ze względnie licznej grupy kobiet *maturus* (30-50 lat), starsze osobniczki być może również rodziły dzieci, aż do momentu wkroczenia w okres menopauzalny.

W przypadku wspólnych pochówków mężczyzn z dziećmi, ci pierwsi nieco częściej reprezentują klasę *maturus*, co koresponduje także ze stosunkiem wieku w podwójnych grobach: kobiet i mężczyzn; dominują mężczyźni starsi, *maturus*, młodszy *adultus* reprezentowani są rzadziej. Uwidacznia się zasada, wedle której kobieta jest młodsza od mężczyzny, aczkolwiek zdarza się również, że oboje reprezentują tę samą kategorię wiekową, przypadki starszeństwa kobiety stwierdzone są rzadko. Zatem starszy wiek mężczyzn pochowanych z kobietami (domniemany związek małżeński), podobnie jak z dziećmi (tu domniemanie ojcostwa) świadczyłby na rzecz hipotezy o późnym wieku zakładania rodzin przez mężczyzn „wielbarskich”.

Z rozpatrywanym zagadnieniem wiąże się także problem prawa dzieci do własnych pochówków; jak widać zwyczaj ich grzebania z osobami dorosłymi nie jest w kulturze wielbarskiej normą, a najmłodszy przedstawiciel tej społeczności częściej chowani są w samodzielnych grobach. Sytuacja taka nie wszędzie jednak miała miejsce i tak np. w Skandynawii z tego okresu większość dzieci nie posiadała osobnych pochówków, co interpretowane było jako wyraz ich niskiej pozycji społecznej (Sellevold 1997). K. Czarnecka rozważała problem, czy wspólne pochówki dorosłych z potomstwem nie wynikały z braku pełni praw tych drugich; dopiero w momencie ich nabycia mogłyby być chowane samodzielnie (1990, 96). Stwierdzone na cmentarzyskach kultury wielbarskiej (również w grupie masłomęckiej) samodzielne pochówki noworodków i niemowląt świadczyłby przeciw takiej możliwości – chyba, że nabycie praw nie było związane z wiekiem, a z innymi czynnikami natury społeczno-kulturowej.

W kwestii lokalizacji grobów zbiorowych w przestrzeni cmentarzysk wszelkie sądy należy formułować ostrożnie z powodu częściowej eksploracji większości z nich. Zauważamy jednak, że na kilku stanowiskach obiekty tego typu tworzą wyraźne niewielkie skupienia. Do rozpatrzenia pozostaje zatem kwestia, czy dla tej formy grobu, przeznaczano wydzielone kwatery – wspólnym mianownikiem mogły być podobne okoliczności i czas śmierci. Tego rodzaju zgrupowania widoczne są np. w północno-wschodniej części nekropolii w Nadkolu, st. 1 oraz w Cecelach, w strefie północno-wschodniej i centralno-południowo-zachodniej czy w Niedanowie w centrum części „wielbarskiej” stanowiska. W Cecelach również daje się zauważyć, że groby zbiorowe położone są na obrzeżach cmentarzyska (m.in. nr 190, 361, 390, 404, 465, 466, 536, 540 oraz 556)¹⁰ (por. Jaskanis 1996, ryc. 3), co może nie być dziełem przypadku, a intencjonalnym odseparowaniem pochówków. Przyczyną izolacji mogła być tzw. zła śmierć, w niecodziennych okolicznościach

¹⁰ Większość z nich, poza grobami nr 361, 465, 466 (kobieta z mężczyzną) oraz nr 390 (para dzieci), skrywała szczątki kobiet z dziećmi w wieku *infans* I.

(por. Templemann-Mączyńska 1989b, 276). Wydaje się, iż wspólne groby kobiet z dziećmi umieszczano na wspomnianej nekropolii głównie w części centralno południowo-zachodniej.

Kontrowersyjnym zagadnieniem związanym z pochówkami zbiorowymi jest problem ofiar, uśmiercania jednostki w okolicznościach funeralnych i złożenie w grobie z inną osobą. I o ile wnioskowanie o takiej praktyce na podstawie obiektów ciała palnych jest ograniczone, to inhumacja oferuje większe możliwości obserwacji w tym względzie. W przypadku kultury wielbarskiej i grupy masłomęckiej niektóre zespoły spełniają w pewnym stopniu kryteria, pozwalające zaklasyfikować je jako pochówki z ofiarą. Zasadniczą kwestią jest tutaj ustalenie stosunku zależności i pozycji społecznej spoczywających obok siebie osób. Podstawowymi przesłankami, którymi dysponujemy, są zazwyczaj układ zwłok i jakość inwentarza. Niestety tylko sporadycznie mamy możliwość uwzględnienia antropologicznych ocen paleopatologicznych, opisu ewentualnych urazów szkieletu, pomocnych w formułowaniu dalszych wniosków.

W przypadku ułożenia obok siebie pary osób, jakościowo podobnie wyposażonych, prawdopodobnie możemy zakładać ich podobną pozycję społeczną. Sytuacja, w której rysują się różnice w asortymencie ekwipunku oraz jednego ze zmarłych potraktowano w sposób odmienny od przyjętej normy może być podstawą do przypisania mu funkcji ofiary.

Oczywiście dopuszczalna jest równorzędna możliwość jednoczesnej śmierci dwóch osób o różnych pozycjach społecznych, które z różnych powodów zdecydowano się pochować razem. Uśmiercenie trudno jest zazwyczaj potwierdzić. Oznaki przemocy, prowadzącej do zgonu, nie muszą pozostawiać czytelnych śladów urazów mechanicznych szkieletu, dających szansę zarejestrowania podczas oceny antropologicznej. W żadnym z „wielbarskich” czy „masłomęckich” podwójnych grobów szkieletowych bezpośrednich dowodów tego rodzaju nie uchwycono.

Zwyczaj składania ludzi w ofierze, rzadko jednak w kontekście pogrzebowym, odnotowują starożytne źródła pisane. Rytualnego morderstwa można było dokonać przez powieszenie, przez utopienie, poderżnięcie gardła, otrucie lub zastrzelenie z łuku (porównaj np. Diodor, *Bibl. hist.* V, 31, 3-4; V, 32, 5-6; Strabon, *Geogr.* IV, 4, 5; VII, 2, 3; *Bell. Gall.* VI, 16; Tacyt, *Roczniki* XIV, 30). Źródła zwykle informują o religijnej funkcji ofiar, jej celem miało być porozumienie z bóstwami, wróżenie i przewidywanie przyszłości, zaś przyczynami bezpośrednimi – działania militarne, klęski głodu i nieurodzaju, wyprawy morskie. Nigdy, jak się zdaje, nie były one związane z „pobożnością” indywidualną, lecz należy uważać je za przedsięwzięcia całej społeczności (Beck 1970, 241, 246, 255; Green 1998, 173-177; Aldhouse Green 2001).

Do grupy predestynowanych do roli ofiary należeli jeńcy wojenni, niewolnicy, dezterterzy z pola walki, mordercy i inni występujący przeciw porządkowi społecznemu. Tym samym była to metoda nie tylko na kontakt z siłami nadprzyrodzonymi, ale i na samooczyszczenie się wspólnoty z osób zagrażających jej harmonii. Motyw uśmiercania ludzi na potrzeby ceremonii pogrzebowej pojawia się natomiast w dziele Jordanesa. W *Getice* (58; 258) czytamy, że takie sytuacje miały miejsce w czasie pogrzebów Alaryka i Attyli. Ofiary z ludzi praktykowano więc raczej dla osób o „wybitnej pozycji społecznej”, bo nawet w przypadku tzw. grobów „książęcych” na próżno szukać śladów takich zabiegów (Czarnecka 1990, 95). Druga z interesujących nas relacji dotyczy Galów. Według Juliusza Cezara stosowali oni wspólną kremację zmarłego i „ulubionych” niewolników oraz klientów (*Bell. Gall.* VI, 19). Zaś „wdowie ofiary” w świetle informacji przekazanych przez Prokopiusza miały być zwyczajem Herulów (*De bello gothico* II, 14). Szereg wzmianek dotyczących ofiar ludzkich na rzecz zmarłego zawierają późniejsze źródła skandynawskie. Z jednej strony zdarza się, jak w przypadku okoliczności zgonu króla Eryka Zwycięzcy czy jarla Valgauta, że konający prosi żonę dołączenie do niego po jego śmierci (w drugim przypadku prośba skierowana do żony o polecenie wzniesienia stosu i spalenie na nim majątku i siebie samej), z drugiej – owdowiałe kobiety nie tylko same podejmują taką decyzję, ale jak Brunhilda po śmierci Sigurda, namawiają pozostałych przy życiu niewolników do takiej ofiary (Starý 2005). Zdaje się, że takiej roli raczej były predestynowane osoby z niższych szczebli drabiny społecznej, niewolne czy po prostu mało istotne społecznie¹¹.

¹¹ W świetle informacji zawartych w sagach decyzja niewolnika o samobójstwie po śmierci pana mogła być podjęta z „miłości i przywiązania”, tak jak w islandzkiej *Landnámabók*, opisującej okoliczności pogrzebu Asmunda Atlasona. Przed niestosownością „zażyłości” między osobami reprezentującymi te odmiennie pozycje społeczne ostrzegał Saxo Grammatyk

Powszechniej pochówki z domniemanymi ofiarami są znane ze schyłkowych faz okresu rzymskiego i z okresu wędrówek ludów oraz z okresu wikingów z północnej Europy, ze Skandynawii i z terenu Wysp Brytyjskich czy Islandii (por. np. Zotz 1935; Voss, Ørsnes-Christensen 1948; Hemmendorff 1974; Holmquist Olausson 1990; Jesch 1991, 24-29; Wilson 1992; Davidson 1999; Bemann 2000, 79-85, il. 3; Kokowski 2005, 387; Watts 2005). W interpretacji grobów „piętrowych” dwóch kobiet lub dwóch mężczyzn, zazwyczaj wskazuje się na związek pan-sługa, zaś pochówki, dość liczne, mężczyzn z kobietami złożonymi w stropie jamy rozpatruje się w kontekście ofiar z żon czy niewolnic.

Niewątpliwie ważnej dla prowadzonych rozważań informacji dostarcza langobardzkie prawo spisane w *Edykcje Rotariego* (643 r.). Według rozdziału 370 w przypadku popełnienia przez niewolnika (królewskiego) mordu skrytobójczego (z ukryciem zwłok) jego właściciel był zobowiązany do zapłacenia rekompensaty pieniężnej rodzinie zamordowanego, a samego sprawcę wieszano nad otwartym grobem ofiary i dokonywano na nim zemsty (Modzelewski 2004, 177). W paragrafie tym brak dalszych informacji dotyczących postępowania z jego ciałem¹². Karę śmierci prawa germańskie przewidywały dla osób niewolnych za najpoważniejsze przestępstwa (Modzelewski 2004, 178-181). O takim sposobie karania informują także, niestety znacznie późniejsze, nowożytnie źródła pisane. Złożenie w jednym grobie zwłok zabójcy i jego ofiary jest poświadczane w dokumentach dotyczących Wrocławia (por. Wojtucki 2010, 248). Drugiego, znanego mi, niestety także nowożytnego, przykładu uciekania się do tej dość nietypowej praktyki dostarczają obyczaje Kozaczyzny (por. Serczyk 1984, 316). Wymienione powyżej zabiegi o wyrażnie hańbiącym charakterze były ostatnim z elementów kary dokonywanej na mordercy, tuż po jego egzekucji. Winni śmierci byli skazani więc nie tylko na niedbałe potraktowanie zwłok, ale i na brak prawa do własnego grobu. Jakkolwiek nie jesteśmy uprawnieni do interpolacji średniowiecznych czy nowożytnych zwyczajów w przeszłość, to przywołane przykłady pokazują pewne mechanizmy pomocne w zrozumieniu nietypowych zabiegów pogrzebowych.

Pochówki „piętrowe”, w których możemy domyślać się różnic w statusie pogrzebanych razem osób obecne są zarówno w kulturze wielbarskiej, jak i w grupie masłomęckiej. W przypadku wspomnianych dwóch grobów z Pruszcza Gdańskiego, st. 5 (groby nr 8 i 12) ustalono na podstawie oceny budowy czaszek odmienny typ antropologiczny zmarłych osób (większe podobieństwo do populacji kultury czerniachowskiej niż wielbarskiej), w tym interpretowanych jako domniemane ofiary. To obce pochodzenie etniczne, wsparte innymi cechami pochówków, uprawdopodobniałoby społeczne zaszeregowanie osób jako jeńców wojennych czy niewolników (por. Pietrzak, Rożnowski 1996, 195).

Ogólna ocena inwentarzy osób o domniemanej wyższej randze prowadzi jednak do wniosku, że – poza kilkoma wyjątkami – nie wyróżnia ich zbyt bogactwo, nie mają charakteru, który mógłby je plasować np. w jednym rzędzie z pochówkami tzw. książęcymi. Natomiast większość osobników ułożonych nad pochówkami właściwymi złożono do grobu bez wyposażenia, zaś kilku było „obdarowanych” pojedynczą igłą lub sprzączką, ułamkami naczyń glinianych. Wniosek o niższym statusie tych osób opieramy więc jedynie na skromnym wariacie ekwipunku i niedbałym układzie zwłok. Podwójne groby szkieletowe omawianej kategorii są zlokalizowane wśród innych „normalnych” pochówków na cmentarzyskach.

Brak wyróżniającej się formy inwentarza grobowego mógłby być rozpatrywany jako świadczący o pospolitym miejscu w hierarchii społecznej. Z kolei ubogi wariant inwentarza i niedbały układ zwłok nie są wystarczającymi przesłankami do jednoznacznego zaklasyfikowania zmarłych do grupy niewolnych, ale taka ewentualność nie jest wykluczona.

Należy pamiętać, że takiej formy grobu szkieletowego nie zarejestrowano jak dotychczas pod kurhanami. Za wielce prawdopodobny uznaje się natomiast ofiarny charakter niektórych pochówków, położonych wewnątrz kręgów kamiennych (por. Wołagiewicz 1977a; Makiewicz 1987; 1988; Walenta 2007b). W tej

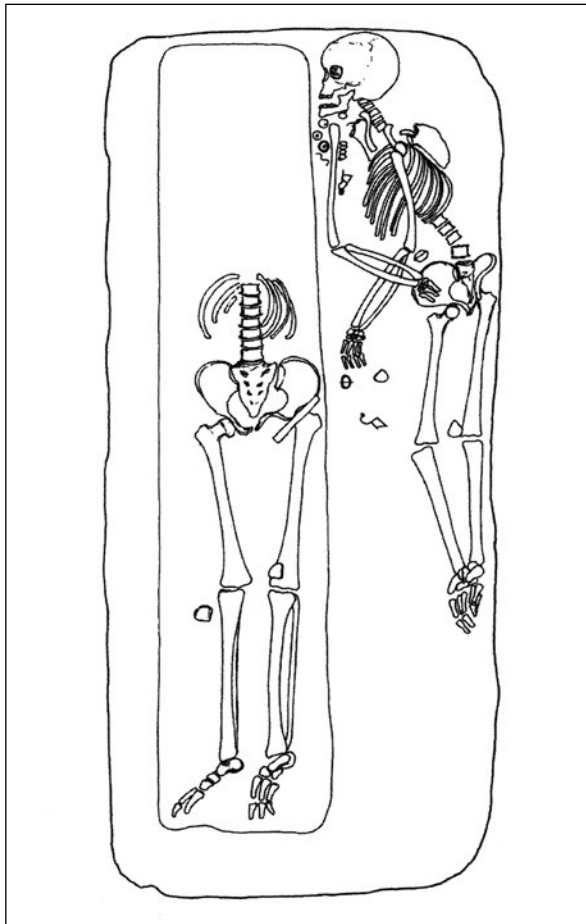
(*Gesta Danorum* V, III, 5), iż błaznem jest ten, kto czyni sobie z niewolnika przyjaciela (*Decipitur quisquis servum sibi poscit amicum*), zaś w *Sadze o Egilu* (XLIX) znajdujemy utrzymaną w tym samym tonie przestrożę: *Źle jest mieć za przyjaciela niewolnika* (tłum. za Starý 2005, 758).

¹² *Si servus regis morth fecerit, ita decernimus, ut conponatur ipsa persona, sicut adpraetiatius fuerit, et servus ipse super fossa ipsius mortui adpendatur, ut in eum vindicta detur, et sit causa supita* (*Edictus Langobardorum* 370, 86).

grupie umieszcza się niektóre obiekty z Babiego Dołu-Borcza, Grzybnicy, Leśna, Odrów czy z Węsiorów. O takim ich znaczeniu wnioskuje się głównie na podstawie braku wyposażenia lub niezwykle skromnej jego formy, łącząc te cechy z potencjalnym związkiem kręgów kamiennych ze skandynawskimi *thingami*. W scenariuszu obrad istotne miejsce miały zajmować także obrzędy o różnym charakterze, w czasie których składano ofiary z ludzi (por. Walenta 2007b).

Podwójne kompletne groby szkieletowe w Masłomęczu spotykamy przeważnie w układzie sugerującym relację podrzędności jednej z osób do drugiej (ryc. 53-54). Wnioski te, podobnie jak odnoszące się do macierzystych terenów kultury wielbarskiej, bazują na dwóch kryteriach: niedbałego potraktowania zwłok (położenie w pozycji skurczonej albo na brzuchu, niekiedy wrażenie wrzucenia do jamy grobowej) i braku wyposażenia jednej z osób. Z tego rodzaju układem spotykamy się m.in. w grobach nr 109, 111, 340 lub 427. A. Kokowski (2007, 138) przypuszcza, iż mamy tu do czynienia z formą *ofiary z ludzi*¹³.

Ujawniana wielość sposobów traktowania zwłok, za którymi stoją nieznane nam wierzenia, zwyczaje i obrzędy, nie ułatwia próby odczytania wzajemnych relacji łączących dwie lub więcej osób ze wspólnego założenia grobowego. Oczywiście decydujące w interpretacji byłyby badania aDNA. Część z zaobserwowanych „masłomęckich” zabiegów funeralnych była podyktowana, być może, jak widzi to A. Kokowski (2007, 135), *rytualnym nakazem*, choć nie wyklucza się też pobudek *emocjonalno-rodzinnych*. Pochówki



Ryc. 53. Masłomęcz. Podwójny pochówek szkieletowy dwóch kobiet. Wg Kokowski 2007, ryc. 58.

Fig. 53. Masłomęcz. Double inhumation burial of two women. After Kokowski 2007, Fig. 58.



Ryc. 54. Podwójny pochówek (nr 55) szkieletowy z Masłomęcza. Wg Kokowski 2007, ryc. 56.

Fig. 54. Double inhumation burial (No. 55) from Masłomęcz. After Kokowski 2007, Fig. 56.

¹³ W Masłomęczu jako pewna forma pochówku ofiarnego rozpatrywane są sytuacje, gdy przepalone szczątki kostne umieszczane są w stropie jam szkieletowych. Przykładem takiej praktyki jest m.in. obiekt nr 133, w którym na wieko trumny z pochówkiem „Sarmatki” wrzucono niedokładnie skremowane prochy osoby dorosłej (Kokowski 2007, 138).

częstkowe praktykowano prawdopodobnie wtedy, kiedy należało uwypuklić związek rodzinny przez wspólne zdeponowanie, chociażby niekompletnych koligatów. Przykładami tego rodzaju zwyczaju są m.in. grób dziewczyny z dwiema czaszkami osobników dorosłych czy pochówek kobiety z nogą innego zmarłego (Kokowski 2007, 141).

Trudno ocenić, czy obserwowana konfiguracja pochowanych razem osób ma charakter rodzinny, rodowy. A może jest to pułapka oczywistości, poparta powtarzalnością pewnych układów sugerujących związki małżeńskie czy rodzicielskie. Od wskazanego schematu odbiegają podwójne groby szkieletowe z domniemanymi ofiarami, które rozpatruje się w kategoriach: pan – sługa, pan – niewolnik. Ich ofiarna natura jest dopuszczalna bez względu czy uzasadnienia szukamy w warstwie sakralno-religijnej czy traktujemy tę kategorię pochówków jako wyraz ówczesnej jurysdykcji.

ROZDZIAŁ VI

INNE WYBRANE ASPEKTY OBRZĄDKU POGRZEBOWEGO I MOŻLIWOŚCI ICH INTERPRETACJI

VI.1 NIETYPOWE ZABIEGI W OBRZĄDKU POGRZEBOWYM

Jednym z elementów obrządku pogrzebowego, mającym kluczowe znaczenie w podejmowanych rekonstrukcjach porządku społecznego jest sposób traktowania pośmiertnego członków społeczności (Wason 1996, 71). Punktem wyjściowym do dalszych rozważań jest określenie norm i odstępstw w zwyczajach funeralnych. Jakkolwiek brak zgodności z przyjętym rytym bywa wyjaśniany rozmaicie, to przede wszystkim pozostaje rozpatrywany w dwóch podstawowych kontekstach: jako pochówek jednostek obcych kulturowo lub jako celowe działanie wspólnoty podjęte na skutek określonych okoliczności w stosunku do osoby z własnego kręgu kulturowego. Zgromadzone dane nie zawsze stwarzają możliwość wskazania odpowiedniego kierunku interpretacyjnego. Niekiedy nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy w danym przypadku decydującą rolę odegrała obcość kulturowa czy społeczna. Jest to szczególnie trudne w sytuacji, gdy brakuje materialnych identyfikatorów lub uprawdopodobniających założenia badań kości (np. biochemicznych czy genetycznych). W niniejszym rozdziale zostanie zwrócona uwaga na pewne możliwości włączania wiedzy o obrządku pogrzebowym do narracji społecznych. Sama tematyka nietypowości zwyczajów funeralnych jest zagadnieniem wymagającym osobnego studium.

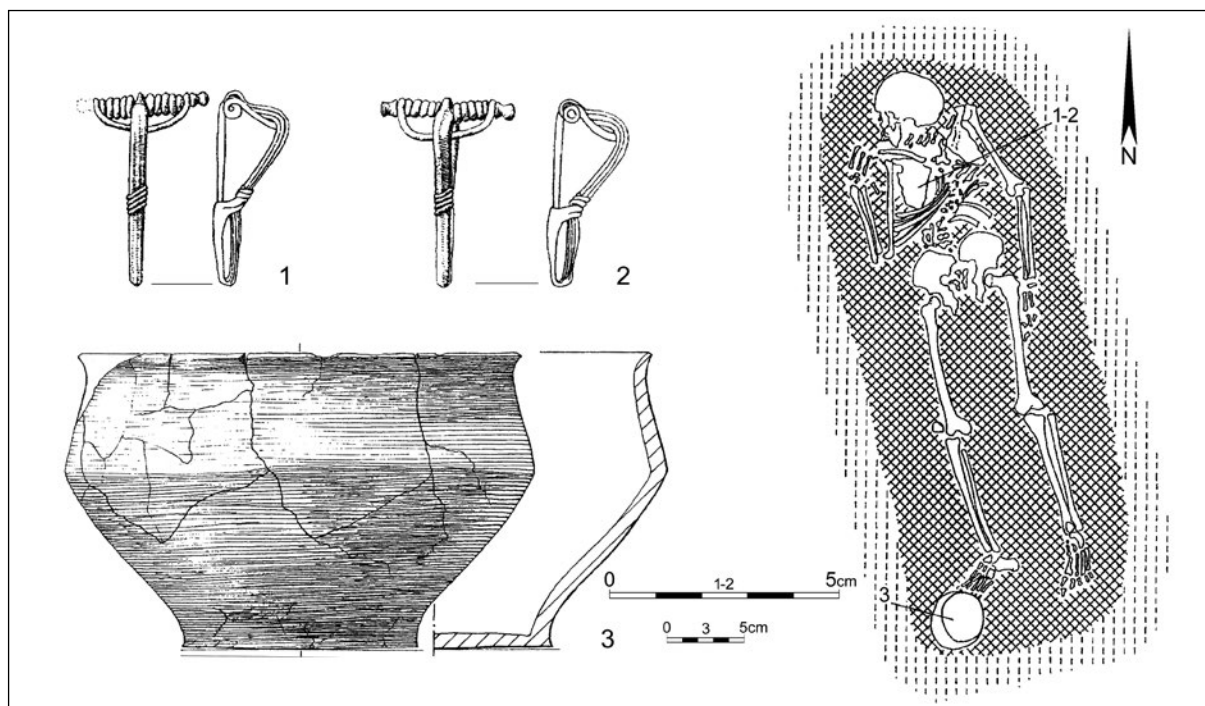
Współczesnej recepcji życia jako faktu biologicznego, z cezurą egzystencji przebiegającą między istnieniem biologicznym a śmiercią biologiczną, towarzyszy świadomość definitywnego przekroczenia hiatusu. W przeszłości życie odbierano przede wszystkim jako społeczny stan rzeczy, zatem granica przebiegała pomiędzy „być” a „nie być” w społeczności. Kto umierał biologicznie w zgodzie ze wspólnotą był uprawniony do dalszego „trwania” w życiu społeczności. Wykroczenie poza porządek, np. poprzez nienaturalną śmierć czy nieprzestrzeganie norm społecznych sankcjonowano usunięciem ze wspólnoty (Hasenfratz 1982, 87). „Śmierć społeczna” mogła zostać również zaakcentowana w wymiarze eschatologicznym, w obrzędach pogrzebowych po śmierci biologicznej (Stülz bach 1998, 104). Wykluczenie realizowano przez np. umieszczenie grobu na uboczu założenia cmentarnego lub poza nim, bądź zastosowanie innego obrządku pogrzebowego, ewentualnie odmiennego układu zwłok czy budowy grobu (np. Hanuliak 1995, 135; Meyer-Orlac 1997, 1; Stanaszek 1998, 21-22).

Typowym w kulturze wielbarskiej układem zwłok jest pozycja wyprostowana na plecach, w jamie zorientowanej na osi N-S i głową skierowaną ku północy. Zdarza się jednak, że zasady tej nie przestrzegano w stosunku do niektórych zmarłych.

Za „specyficzne”, używając określenia M. Mączyńskiej, uchodzą te pochówki w których stwierdzono anomalie w układzie zwłok, powstałe w czasie ceremonii pogrzebu lub w jakiś czas po niej (Tempelmann-Mączyńska 1992). Do najpowszechniej spotykanych należą: pozycja na brzuchu¹ (ryc. 55) lub skrzyżowana na boku twarzą do ziemi – ryc. 56 (por. Skóra 2014c), ślady manipulacji przy czaszce lub, w mniejszym stopniu, innych częściach ciała czy szkieletu: krępowanie kończyn, przygniatanie kamieniami (ryc. 58), itp. Oczywiście istotną przeszkodą w przyjęciu intencjonalnego charakteru obserwowanych zmian jest fakt, iż w niektórych przypadkach do przesunięcia ciała lub kończyn dojść mogło w czasie składania ciała w grobie. Podobnie negatywnie na możliwość oceny charakteru niektórych manipulacji przy zwłokach czy też szkielecie może wpływać rejestrowany na wielu cmentarzyskach „wielbarskich” proceder rabowania czy otwierania grobów z powodów, których charakter pozostaje trudny do oceny (por. Tempelmann-Mączyńska 1989b, 280; 1992, 194-195).

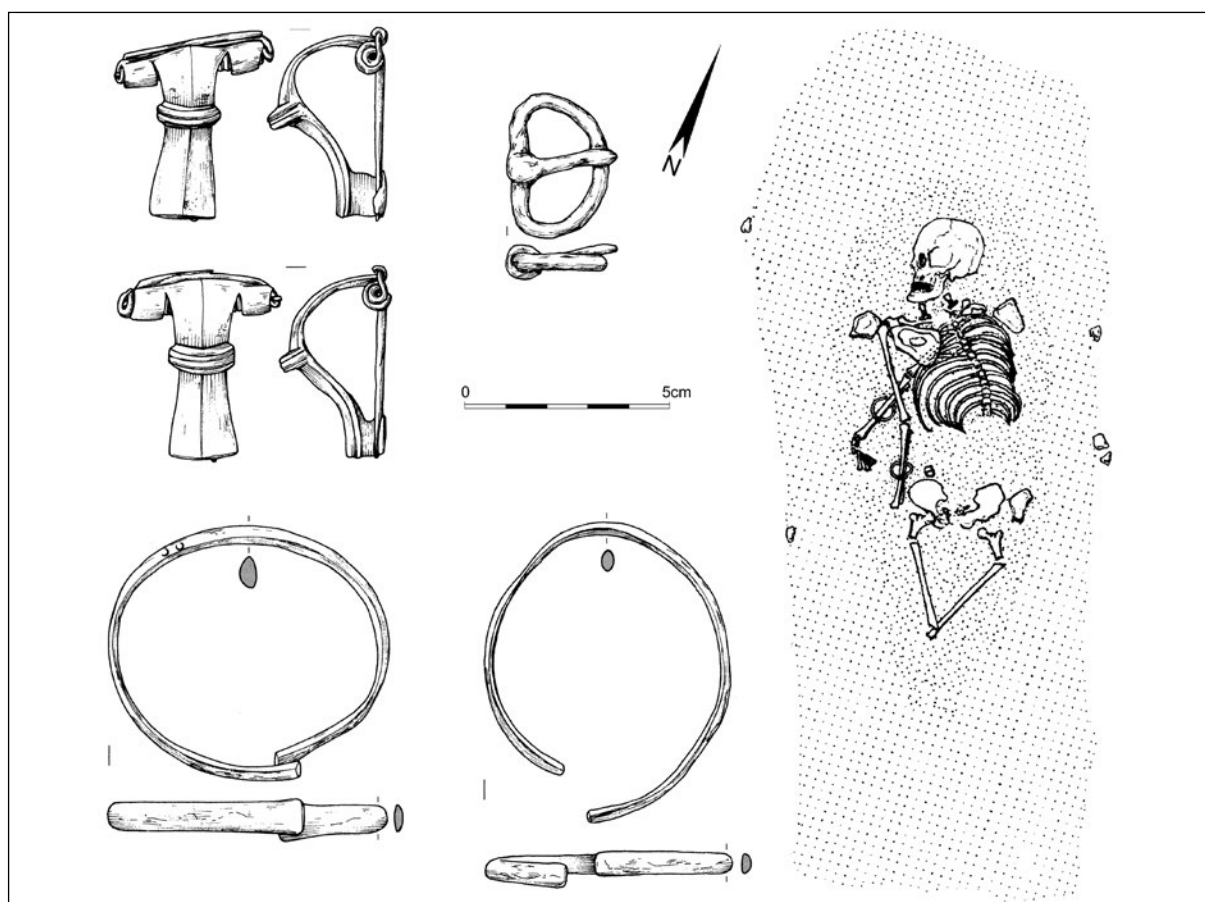
Ze względu na rozległość zagadnienia odstąpię od omawiania poszczególnych rodzajów stwierdzanych odmienności. Ich różnorodność (składanie zmarłego do grobu w pozycji odbiegającej od panującego

¹ Z ostatnich odkryć można przywołać, datowany na fazę B2/C1, pochówek (ob. 828) z Górzycy (Socha, Sójkowska-Socha 2014, 42-43).



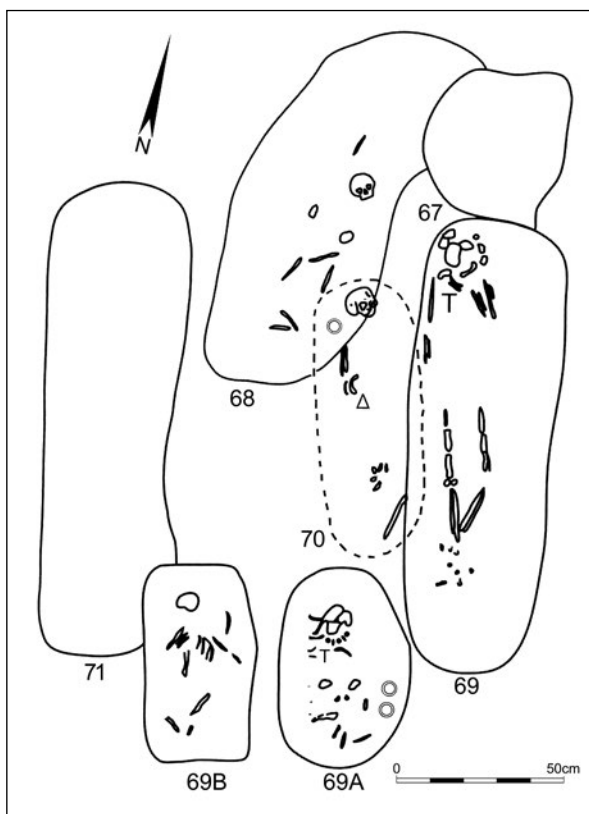
Ryc. 55. Cecele, grób nr 26. Pochówek mężczyzny w pozycji na brzuchu. Wg Jaskanis 1996.

Fig. 55. Cecele, Grave 26. Burial of a man in a prone position. After Jaskanis 1996.



Ryc. 56. Weklice, grób nr 144. Pochówek kobiety, *adultus* w nietypowej pozycji. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.

Fig. 56. Weklice, Grave 144. Burial of an *adultus* woman in an atypical position. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.



Ryc. 57. Linowo. Grupa pochówków z fazy C1b-C2 z zarejestrowanymi odstępstwami od rytuału pogrzebowego: grób nr 68 – zaburzony układ anatomiczny; nr 69 – pozycja na boku i podkurczone kończyny; nr 70 – pozycja na brzuchu; nr 69A i B – pochówki dzieci ze zgniecionymi czaszkami (?). Wg Kurzyńska, Sosnowski 2007, ryc. 6A.

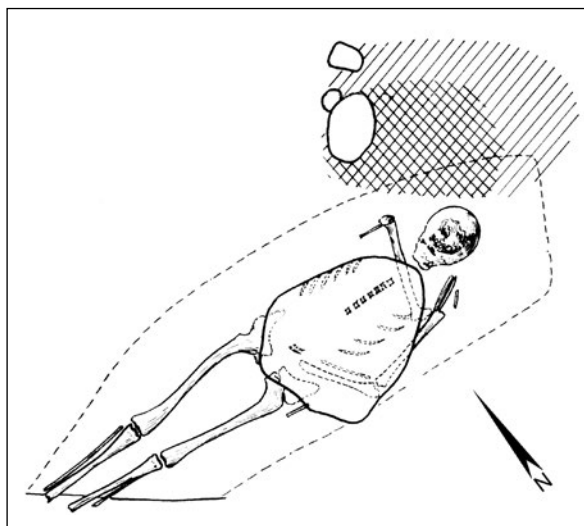
Fig. 57. Linowo. Group of burials from Phase C1b-C2 with recorded departures from burial rites: Grave 68 – disturbed anatomical arrangement; 69 – position on the side and flexed limbs; 70 – prone position; 69A and B – burials of children with crushed skulls (?). After Kurzyńska, Sosnowski 2007, Fig. 6A.

standardu, ślady celowego niszczenia szczątków zmarłych, stosowanie środków, które bywają interpretowane jako zabezpieczające żywych przed powrotem zmarłych, pochówki birytualne) wymyka się jednoznacznej interpretacji.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na przypadki grobów, w których ujawniono, w opinii T. Skorupki (2000), najprawdopodobniej ślady krępowania, wiązania zmarłego. Taka grupa obiektów pochodzi z Kowalewka (groby nr 154, 273 oraz 433). Osobnicy w nich złożeni to kobieta, mężczyzna i dwóch zmarłych o nieokreślonej płci, wszyscy, z wyjątkiem „osobnika dorosłego” z grobu nr 433 (Skorupka 2001, 114), w wieku *maturus*. U wszystkich dłonie znajdowały się pod miednicą lub plecami. W ich wyposażeniu odkryto: ułamek naczynia (grób nr 433), okucie pasa (grób nr 273), zaś w pozostałych jamach grobowych znajdowały się m.in.: zapinki, sprzączki, paciorki, bransolety, ale także przęśliki czy skrzyneczka drewniana (grób nr 156). Trzy groby były zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie, zaś jama nr 495 – na samym skraju, w północno-zachodniej części założenia cmentarnego. Wśród możliwych interpretacji można wskazać m.in. rytualną przemoc, wykonanie wyroku na osobie łamiącej porządek prawno-społeczny, ale i lęk przed powracającymi zmarłymi, osobami, które jeszcze za życia wywoływały określone negatywne emocje społeczne.

W grupie nietypowych działań podejmowanych w stosunku do zmarłych można wymienić celowe oddzielanie i odsuwanie czaszek od szkieletu postkranialnego (Odry, grób nr 137, Pruszcz Gdański, st. 7, grób nr 96; Skowarcz), usunięcie głowy z grobu (Pruszcz Gdański – Cukrownia, grób nr III i IV), zastąpienie jej kamieniami (Wielbark-Gościszewo, grób nr 1719b), uszkodzenie czaszek – ryc. 57 (Linowo, groby nr 69A i B oraz 90; Gostkowo-Folsung, grób nr 5²) czy przykrywanie zwłok kamieniami. W Wierzbnie na szczątki kobiety w wieku *senilis* został narzucony znacznych rozmiarów głaz (ryc. 58). Poza dwoma żelaznymi zapinkami zmarła była wyposażona jedynie w noszącą ślady obróbki kość ptasią (Rulewicz 1973, 111-112). W taki sposób potraktowano również osobnika z grobu nr 137 z Odrów (Kmieciński 1969, 193).

² Według nowej numeracji przyjętej przez A. Kurpiewskiego (2008, 16).



Ryc. 58. Pochówek kobiety *senilis* z cmentarzyska w Wierzbnie. Wg Rulewicz 1973.

Fig. 58. Burial of a *senilis* woman from the cemetery in Wierzbno. After Rulewicz 1973.

W Leśnie, wewnątrz wieńca kamiennego nr 15 odkryto grób (nr 1) z niszą, w której znaleziono niekompletne szczątki, pochodzące ze szkieletu najprawdopodobniej innego osobnika. Na podstawie wyposażenia płeć osoby z głównego grobu oceniono jako męską, zaś kości z niszy określono jako należący do dorosłego mężczyzny. Mając do dyspozycji takie dane, K. Walenta (2009, 75) wysnuł ryzykowne przypuszczenie, iż mamy tu zapewne do czynienia z pochówkami mężczyzn homoseksualnych, wobec których, z powodu cielesnej nieczystości, zastosowano widoczne tu restrykcje – do grobu złożono jedynie dolną partię szkieletu jednego z nich. Zastanawiający w przypadku przyjęcia takiej właśnie hipotezy jest fakt, iż nie odseparowano *post mortem* obu mężczyzn, a złożono ich obok siebie, wewnątrz jednego wieńca kamiennego, zaś domniemane ukaranie (poćwiartowanie i pochowanie tylko części zwłok?), dotyczyło tylko jednego z mężczyzn. Obok wymienionych przez Tacytę zdrajców, zbiegów, tchórzy, czyli osób, których przewinę karano śmiercią, pojawiają się również *corpore infames* (Germ. 12). Owych zniesławionych cielesnie utożsamia się z reguły z osobami homoseksualnymi, jednak w rzeczywistości brak jest pewności, czy jest to właściwy lub jedyny trop interpretacji (wskazuje się niekiedy także na niewierne małżonki). Brak jest zatem w źródłach pisanych jednoznacznego dowodu na zaszeregowanie w społeczności germańskiej homoseksualizmu jako występku karanego śmiercią (por. np. Fehr 2011, 375).

W przeszłości w odbiegający od przyjętej normy sposób organizowano pochówki osób odsuniętych na margines społeczeństwa, z racji m.in. obcego pochodzenia (np. jeńcy wojenni, niewolnicy), odmienności fizycznej czy psychicznej, posiadania ponadnormalnych zdolności czy cech. Do grupy „ryzyka” mogli należeć ci, którzy odeszli, przed uregulowaniem swoich zobowiązań wobec żywych. Obawiano się osób zmarłych tzw. „złą śmiercią”, w niecodziennych okolicznościach, nienaturalnie: z powodu nagłej choroby, bycia złożonym w ofierze, ale lęk budzili i sprawcy morderstw, wojownicy, topielcy, samobójcy, dzieci urodzone martwo, kobiety zmarłe w połogu (np. Pauli 1978, 45; Tempelmann-Maczyńska 1989b, 276; 1992, 198; Hanuliak 1995, 134; Stülzembach 1998, 100). Również, jeśli osobnik nie osiągnął za życia pożądanego pozycji społecznej, np. nie zdążył zawrzeć małżeństwa, wtedy z „zawiści” czy niespełnienia mógł stać się niebezpieczny dla żywych (Stanaszek 1998, 26).

Niektórzy z nich z powodu swej nieczystości powinni zostać jak najszybciej pochowani, bez dopełnienia wszystkich elementów ceremoniału pogrzebowego. Według ówczesnych wyobrażeń szkodliwą moc zmarłych starano się zneutralizować za pomocą różnorodnych metod. Z jednej strony spotykamy się z praktyką odmiennego traktowania ciała zmarłego podczas pochówku, z drugiej zaś uciekano się do różnych sposobów manipulacji przy szczątkach, dopiero po jakimś czasie po nim. Oba rodzaje działań, w świetle dotychczasowych ustaleń etnograficznych mogły mieć podobny cel – utrudnić zmarłemu powrót do świata żywych. W ostateczności, by go powstrzymać sięgano po środki mechaniczne np. przygniatanie kamieniami, przytwierdzanie do podłoża, przebijanie kołkami, krępowanie rąk i nóg (Pietrzak 1983, 35-36; Hanuliak 1995, 131-132; Kolczyński 2003, 219-221). Niszczenie szczątków kostnych miało prowadzić

nie tyle do unieszkodliwienia, ile do całkowitego fizycznego unicestwienia osobnika podejrzanego o szkodliwe działania. Najczęściej stosowanym zabiegiem było oddzielenie i zniszczenie czaszki³.

Stosowaniu odmiennych praktyk pogrzebowych sprzyjają kryzysy o różnym charakterze, szczególnie społecznym i religijnym, towarzyszące, np. zmianie wierzeń itd. Zakłócenie stabilności sfery religijnej może prowadzić do braku przekonania do tradycyjnie stosowanych rytuałów (Hanuliak 1995, 133). Zanik zaufania do dotychczasowej formy pochówku, który do tej pory wystarczająco chronił przez zmarłymi, powoduje powstanie zapotrzebowania na nowe skuteczniejsze metody zabezpieczania się grupy, do których na pewno należą praktyki tzw. antywampiryczne.

W krąg nietypowości w obrzędzie pogrzebowym kultury wielbarskiej wpisują się także odmienności związane z orientacją jamy grobowej. W inhumacji obowiązuje położenie zmarłych głowami w kierunku północnym w jamach wykopanych wzdłuż osi N-S, ale zdarza się jednak, że obserwujemy odchylenia w kierunku wschodnim lub zachodnim, co bywa tłumaczone np. zmienną pozycją słońca w czasie pór dnia czy roku. Oprócz tych oboczności spotykamy także zwyczaj ułożenia zmarłego głową skierowaną na południe oraz groby, które położone są na linii W-E. W obu przypadkach przyjmuje się przeważnie obce pochodzenie pochowanych w ten sposób osób, aczkolwiek zwracano uwagę na konieczność ostrożnego traktowania takiego zwyczaju jako identyfikatora kulturowego (np. Walenta 1981b, 90).

Pochówki osób skierowanych głowami na południe są znane z kilkunastu cmentarzysk kultury wielbarskiej (por. aneks nr 5.2, tam właściwa literatura) oraz grupy masłomęckiej⁴. Najwcześniejsze przykłady takiej praktyki pochodzą z fazy B1, najpóźniejsze zaś z C2. W ten sposób chowano nie tylko dorosłych obu płci, ale i dzieci (np. Pruszcz Gdański, st. 7, grób nr 10; Gostkowo-Folsung, grób nr 5/2008) i młodzież (Jartypory, grób nr 180B – Żórawska 2006)⁵. W grupie omawianych obiektów występują przede wszystkim takie, które reprezentują średni poziom bogactwa, ale zdarzają się też groby bez wyposażenia lub zawierające przedmioty relatywnie prestiżowe, np. szklany kielich i srebrny wisiorzek wiaderkowaty (Jartypory, ob. 180B – Żórawska 2006) czy ostrogi (grób nr IV z Pruszcza Gdańskiego, st. 5 – Schindler 1939, 40).

Z reguły na cmentarzyskach rejestrowano raczej pojedyncze groby o takiej właśnie orientacji (np. Ciepłe, Szczytno, Pruszcz Gdański, st. 10, Imielno, Jartypory), choć z powodu stanu ich przebadania nie można wykluczyć, że nie były to jedyne pochówki tego rodzaju. Pruszcz Gdański, st. 7 jest nekropolią, na której odkryto jak dotąd największą liczbę takich obiektów (Tuszyńska 1995, 216). Poza założeniem cmentarnym zlokalizowany był grób kobiety z Warlubia (ryc. 59). Najprawdopodobniej zmarłą pochowano na terenie osady lub w miejscu ówczesnie odosobnionym (Bojarski i in. 2001, 68, ryc. 10).

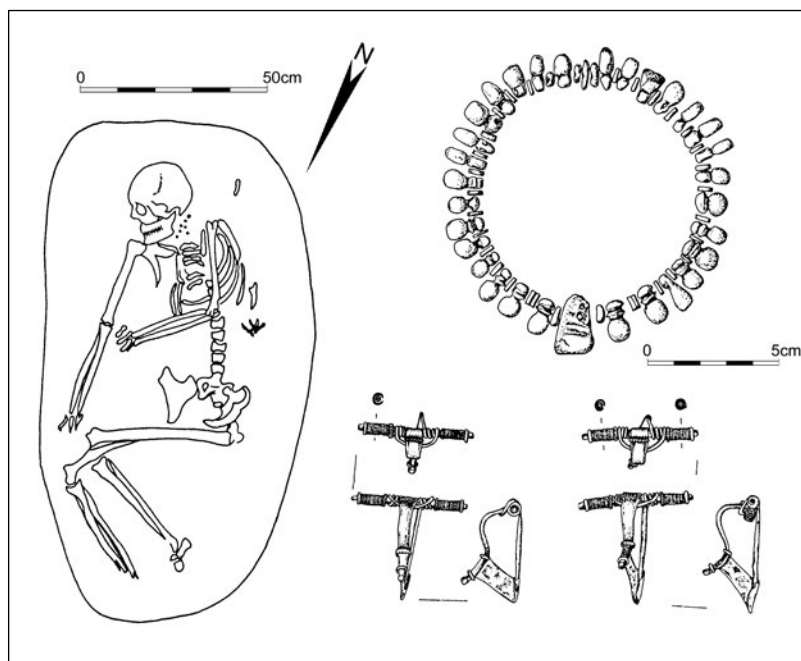
Częściej od omówionego wariantu ułożenia zmarłych zauważa się w praktyce funeralnej kultury wielbarskiej organizowanie jam grobowych na linii W-E (por. aneks nr 5.1), z dwoma możliwymi sposobami układu zwłok – głową na zachód lub wschód. Taki kierunek zdarza się w kulturze oksywiejskiej, grupie gustowskiej i dębczyńskiej, ale także na wyspach duńskich i Jutlandii (Machajewski 1993, 60, 101; Margos 2000, 259; Ravn 2003, 26; Natuniewicz-Sekuła 2007b, 488, tam dalsza literatura). Spotyka się go również we wczesnym okresie rzymskim w południowym kręgu nadłabskim, w Czechach, Słowacji, środkowych Niemczech (Lichardus 1984, 122-127). Głową na zachód, sporadycznie na wschód, chowano także zmarłych w kulturze czarniachowskiej-Sântana de Mureș (Тилищак 2011). Jest to, obok orientacji północnej, drugi powszechny wariant składania ciał do jam grobowych (m.in. Симонович, Кравченко 1983; Magomedov 2004)⁶.

³ Por. np. Biegeleisen 1931, 119nn.

⁴ Są to pochówki z cmentarzysk w Gródku nad Bugiem oraz w Masłomęczu, należą do małych dzieci. Jedno z nich nie posiadało wyposażenia, w grobie drugiego odkryto tylko kości zwierzęce.

⁵ Pochówki o orientacji N-S rozpowszechnione w rejonie Bałtyku, charakterystyczne są również dla Zelandii, na której we wczesnym okresie rzymskim dominowały groby z ułożeniem głową na północ, później zaczęto chować zmarłych głowami w kierunku południowym (Ravn 2003, 26).

⁶ Liczba pochówków o takiej właśnie orientacji, na cmentarzyskach, na których powszechnym jest układ N-S, nie przekracza zazwyczaj kilku. Wyjątkiem jest np. stanowisko Slusegård, gdzie odnotowano aż 10 takich zespołów grobowych



Ryc. 59. Warlubie, st. 1, ob. 612. Kobięcy pochówek o orientacji południowej. Wg Bojarski i in. 2001.

Fig. 59. Warlubie, Site 1, Feature 612. Burial of a woman aligned to the south. After Bojarski, et al. 2001.

W sumie z terenu kultury wielbarskiej znamy ok. 50 grobów położonych na osi W-E. W wielu przypadkach nie dysponujemy wiedzą na temat kierunku złożenia zwłok (np. Lubowidz lub wybrane obiekty z Cecel i Nowego Targu), ale wydaje się, że licznie przeważa zachodnia nad wschodnią orientacją pochówków.

W fazie lubowidzkiej wyraźną ich koncentrację obserwujemy na terenach w strefie dolnej Wisły (z wyjątkiem Lubowidza i Gronowa). W grupie grobów później datowanych można wskazać na odkrycia, m.in. z Cecel, Jartyporów czy Nowego Targu. W chronologicznym rozpatrzeniu zjawiska przeszkadza często stwierdzany brak wyposażenia grobowego (Nowy Targ, Lubowidz). To utrudnia w wielu wypadkach również przyporządkowanie odkryć do oksywskiego lub wielbarskiego ugrupowania kulturowego.

Pod względem jakości inwentarzy grupa pochówków prezentuje się niejednolicie – obok wspomnianych zespołów bez wyposażenia, znajdują się tu i groby przeciętnie zaopatrzone, ale i takie, które ze względu na obecność złotego pierścienia (Gronowo, kurhan 24), srebrnych zapinek (Ciepłe, grób nr 68 – Schmidt 1902, 118; Nowy Targ, grób nr 490) czy naczynia szklanego (Pruszcz Gdański, st. 7, grób nr 52 – Tuszyńska 1995, 214-215) wskazują na wyższy status zmarłych.

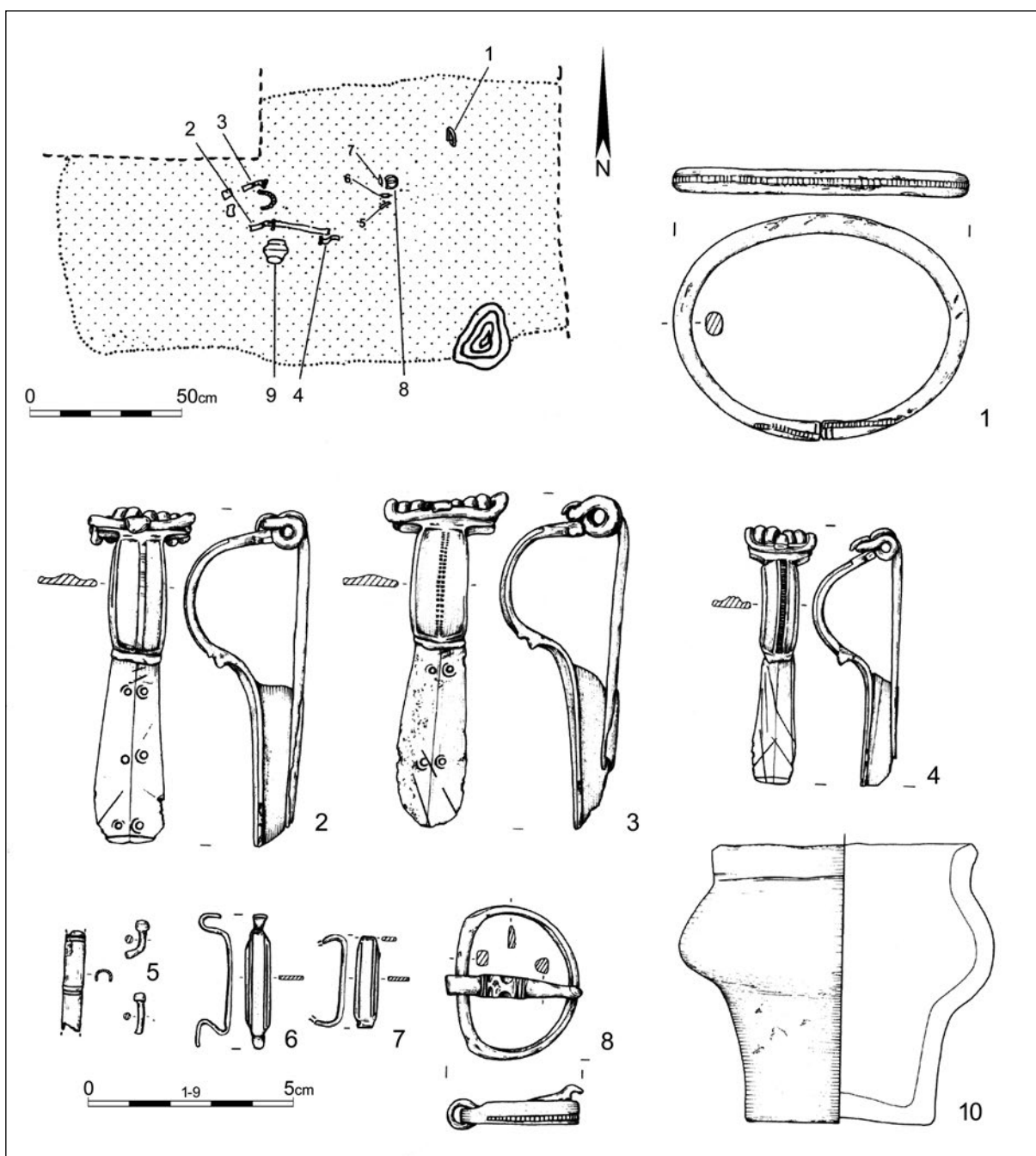
Z analiz antropologicznych nie wyłania się jednolita pod względem płci i wieku grupa osób predystynowanych do takiej formy pochówku. Groby dziecięce zostały ujawnione wyłącznie na cmentarzysku w Cecelach oraz Nowym Targu (głównie *infans I*). Na pozostałych nekropoliach raczej obserwujemy pochówki kobiet i mężczyzn, zmarłych w wieku *adultus* i *maturus*, sporadycznie – *senilis*.

Istotne byłoby zatem przyjrzenie się przyczynom omawianych odrębności w kontekście znaczeń społecznych. Z jednej strony można spodziewać się obcości kulturowej zmarłych, co nie zawsze udaje się udowodnić przywołując pozostałe cechy pochówków czy wyniki badań antropologicznych, z drugiej – można założyć, że taka „dezorientacja” była rodzajem sankcji nałożonej na zmarłego przez społeczność. Problem ten wymaga wobec powyższego każdorazowo osobnej wieloaspektowej analizy na

(Natuniewicz-Sekuła 2007b, 488). Z kolei na nekropolii w Dębczynie, na którym dominującą była orientacja N-S jam grobowych (z pewnymi odchyleniami) w zachodnim i południowym skraju znajdowały się groby położone na linii W-E, charakteryzujące się ponadto brakiem wyposażenia (Machajewski 1993, 58, tabl. I).

poziomie pojedynczego cmentarzyska. Z tego powodu ograniczę się do podania kilku najważniejszych kierunków interpretacji.

Wczesnorzymskie groby o orientacji zachodniej zostały szerzej omówione przez M. Natuniewicz-Sekułę w kontekście takich właśnie odkryć na badanym przez autorkę cmentarzysku w Weklicach (Natuniewicz-Sekuła 2007b). Pięć położonych obok siebie pochówków, w których zmarłych ułożono głowami na zachód (ryc. 60), wyznacza najwcześniejszy horyzont użytkowania omawianej nekropolii (faza B1). Szczątki kostne określono jako należące do trzech mężczyzn (*adultus* i *maturus*) i jednej kobiety (*maturus*). Być może, jak się zakłada, mogli oni należeć do jednej grupy rodowej, która zainicjowała użytkowanie nowego cmentarza. Poprawność takiej hipotezy ma zweryfikować planowana odontologiczna analiza pokrewieństwa zmarłych (Natuniewicz-Sekuła 2007b, 489).



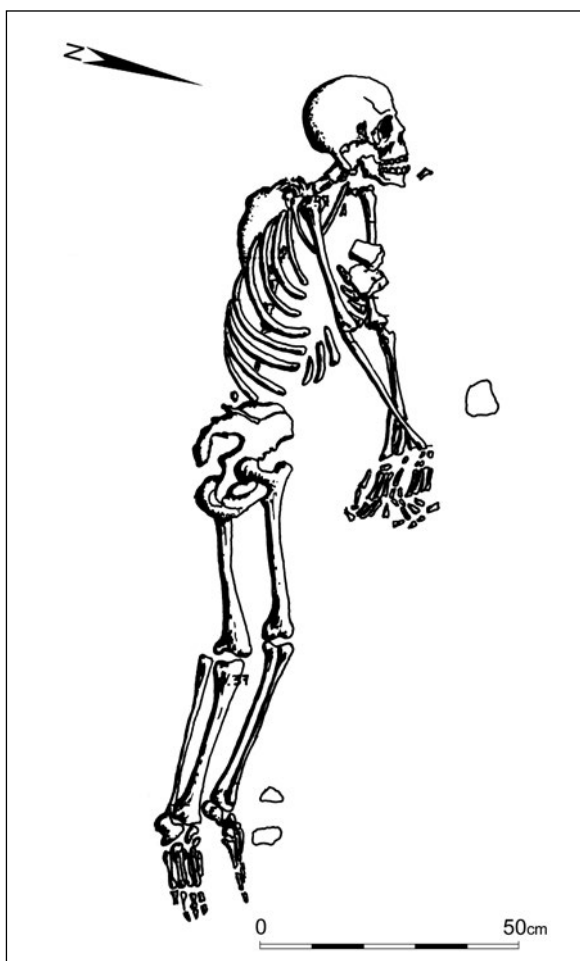
Ryc. 60. Weklice, grób nr 492. Przykład pochówku o zachodniej orientacji jamy grobowej. Wg Natuniewicz-Sekuła 2007b, ryc. 2.
Fig. 60. Weklice, Grave 492. Example of a burial with a pit aligned to the west. After Natuniewicz-Sekuła 2007b, Fig. 2.

Jak wynika z opublikowanego planu nekropolii w Weklicach (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, ryc. 4) obok wspomnianych grobów odsłonięto kolejne obiekty tego typu (nr 500, 501, 503, 516 oraz 518). Pochówki o zachodniej orientacji tworzą w Weklicach wyraźne skupisko w północnej strefie cmentarzyska.

W przypadku pozostałych stanowisk z ujawnionym takim zwyczajem funeralnym nie obserwujemy tak wyraźnych koncentracji grobów omawianego typu. W Cecelach odkryto je w różnych miejscach południowej części miejsca grzebalnego; dwa z nich odnotowano na granicy nasypu kamiennego kurhanów I i II, co może wskazywać np. na ich odmienny charakter. Z kolei w Lubowidzu, rysuje się pewna koncentracja grobów (nr 200, 274, 288, 294, 295) w południowo-wschodniej części nekropolii (por. Wołągiewicz 1995a, tabl. I).

Osobne miejsce w analizowanej grupie pochówków przysługuje odkryciu z Dziekanowic. Badania paleopatologiczne szczątków kostnych z odmiennie zorientowanego grobu nr 19/92 ujawniły upośledzenie fizyczno-motoryczne mężczyzny (zwyrodnienie stawu skokowo-goleniowego i pięto-skokowego), uniemożliwiające normalną lokomocję oraz inne zmiany patologiczne kości. Zmarłego złożono do grobu w pozycji na boku, z rękoma przed sobą i z połączonymi dłońmi; czaszka leżała na skupisku kamieni i płycie kamiennej (ryc. 61). Pod szkieletem i obok niego stwierdzono węgle drzewne, stanowiące zapewne pozostałość paleniska (Wrzesińska, Wrzesiński 1996; Gałęzowska 2007, 170, 191). Trudno ocenić, czy odmienną orientację pochówku oraz położenie poza nekropolią można rozpatrywać w kontekście wykluczenia mężczyzny przez społeczność z powodu jego niepełnosprawności, czy jednak ten sposób potraktowania zmarłego ma inne uzasadnienie.

Pochówki poza wspólnymi cmentarzami nie muszą świadczyć jedynie o marginalizacji społecznej; przyczyną odosobnienia mogą być wypadki losowe. W ten sposób jest tłumaczona jest lokalizacja obiektu popielnicowego z Łobeza (Machajewski 2006) czy odkrytego nad jeziorem grobu chłopca z Ostrowitego,



Ryc. 61. Pochówek mężczyzny z Dziekanowic z cechami upośledzenia motorycznego. Wg Wrzesińska, Wrzesiński 1996, ryc. 2.

Fig. 61. Burial of a man from Dziekanowice with traits of motoric disability. After Wrzesińska, Wrzesiński 1996, Fig. 2.

który mógł powstać w pobliżu miejsca jego utonięcia (Walenta 2007a, 107)⁷. W przypadku pochówków okazale wyposażonych takie odseparowanie bywa uznawane za przejaw wysokiego statusu zmarłej osoby (np. grób dziewczynki z Werbkowic-Kotorowa)⁸.

W opinii Ł. M. Stanaszka, rozpatrującego wpływ cech morfofunkcjonalnych osobnika na jego odbiór społeczny, istnieje związek pomiędzy upośledzeniem fizycznym, wynikającym głównie z patologicznego uformowania kośćca a utożsamianiem takich właśnie jednostek z siłami nadprzyrodzonymi, np. z czarownikami czy „wampirami”. Za „nietypowe” mogły uchodzić, szczególnie interesujące z powodu możliwości antropologicznej identyfikacji, takie cechy jak gigantyzm lub karłowatość, trwała ułomność – garbatość, kulawość, brak kończyn oraz makro- lub mikrocefalia (Stanaszek 2007, 285)⁹.

Z cmentarzysk kultury wielbarskiej, o czym już wspomniano, dysponujemy także przykładami dowodzącymi normalnego traktowania na poziomie obrządku pogrzebowego osób upośledzonych fizycznie (Pruszcz Gdański, st. 10 – Gładkowska-Rzeczyska 2012).

Archeologia zazwyczaj nie jest w stanie udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o przyczynę odmiennego postępowania z niektórymi zmarłymi. Podejmując próbę zdefiniowania tego zjawiska, należy każdorazowo uwzględniać specyficzny kontekst odkrycia (por. uwagi: Turner, Young 2007). Wprawdzie badania etnograficzne dowodzą, że na kształt obrzędów pogrzebowych ma wpływ np. sposób i okoliczności zgonu, ale istnieją wyraźne ponadkulturowe odrębności w postrzeganiu „złej śmierci”. Jeśli dany sposób utraty życia wpisany jest w ryzyko codzienne, zazwyczaj uchodzi za normalny, np. zgon w połoгу nie we wszystkich kulturach demonizowano (Meyer-Orlac 1997, 4). Wydaje się jednak, że ważniejszym kryterium od rodzaju śmierci jest pozycja w strukturze społecznej, która może być wartościowana przez społeczność pozytywnie bądź negatywnie. Z grupy osób mających kontakt z *sacrum* dodatnio mogli być oceniani sprawujący funkcje religijne: kapłani, zaś ujemnie – wiedźmy, „kozły ofiarne”. Ambiwalentnie postrzegano niekiedy również jednostki o nietypowej pozycji społeczno-religijnej, np. hermafrodyty czy upośledzeni umysłowo. Obdarzano ich wyjątkowym statusem lub odsuwano poza margines (Meyer-Orlac 1997, 10). Na uboczu społeczności częstokroć znajdują się ci, którzy noszą znamię inności i obcości (Kolczyński 2003, 212). *Obcy reprezentuje to, co nieznane [...] nieznana wyznaczoną kulturowo przestrzeń, która oddziela to, co zewnętrzne, od „znajomego” świata ukształtowanego przez tradycje, z którymi identyfikuje się zbiorowość* (Sztompka 2007, 49). W ujęciu B. Waldenfelsa obce wyróżnia się od swojego w trzech płaszczyznach: miejsca, posiadania i rodzaju. Obce jest to, co pochodzi spoza własnego obszaru, jak również to, co należy do kogoś innego, ale i to, co jest inne lub za takie właśnie uchodzi. Jako obce traktuje się to, co jest wykluczone, nie dotyczy wspólnoty (Waldenfels 2002, 16-18). Obcymi są nie tylko podróżni, wędrujący rzemieślnicy, kupcy, przybyszący i osiedlający się nowi członkowie, ale i „wewnętrzni wrogowie” społeczności. Wyznacznikiem ich pozycji jest fakt, że od początku nie należą do kręgu, wnoszą ze sobą zasady niebędące rdzennymi wartościami grupy (Simmel 2005, 300). Obcym można stać się przez swoje właściwości, cechy zewnętrzne, światopogląd, religię czy obyczaje, czyli w wyniku różnic biologicznych lub kulturowych. Wyraźny podział na swoich i obcych rodzi się zazwyczaj w małych społecznościach, w których dominują styczności bezpośrednie, życie społeczne opiera się na bliskich więziach. Obcymi są ci, z którymi nie utrzymuje się kontaktów lub robi się to sporadycznie. W przypadku śmierci owa odmienność może również uwidaczniać się w specyficznym

⁷ Zwyczaj organizowania pochówków topielców w pobliżu miejsca wypadku jest poświadczony na Słowiańszczyźnie (Dzieduszycki 2008, 14, tam dalsza literatura).

⁸ W tym miejscu warto wspomnieć o pochówku kobiety, położonym na uboczu cmentarzyska kultury przeworskiej w Opatowie (nr 1229). Ta obecnie obserwowana separacja jest rozpatrywana jako wynik pierwotnego ułożenia grobu pod nasypem kurhanu. Jeśli taka sytuacja nie miała jednak miejsca, to można przypuszczać, że u źródeł wyboru takiej właśnie lokalizacji mogła leżeć potrzeba podkreślenia społecznej „inności” zmarłej osoby. Obiekt ten jest jednocześnie najbogatszym pochówkiem kobiecym na nekropolii (Zagórska-Telega 2000).

⁹ Potwierdzeniem tej tezy są niektóre z grobów tzw. wampirów z cmentarzysk wczesnośredniowiecznych. Zdarza się, że w odbiegające od norm obrzędowych pochówki, skrywają szczątki osób, u których stwierdzono np. silne skrócenie kości podudzia, silne zmiany degeneracyjne kręgosłupa, zrośnięcie kręgów piersiowo-lędźwiowych, karłowatość (por. Stanaszek 2007, 286-287).

traktowaniu zmarłego, aczkolwiek rzadko istnieją archeologiczne przesłanki, pozwalające ową obcość, inność zauważyć i zdefiniować¹⁰. Trudno też o wszelkie generalizacje, stosunek do obcości cechuje ambiwalencja. Z jednej strony to, co obce fascynuje, budzi podziw, z drugiej może być źródłem lęku, postaw nieprzychylnych, braku akceptacji i odrzucenia (Szwed 2003, 67, 76-77, 79).

Przegląd cech pochówków o „nietypowym” charakterze dowodzi braku jednoznacznych zasad wyposażania czy lokalizacji grobów w przestrzeni cmentarza. Nie zauważono związku z płcią czy wiekiem zmarłych osób. Zatem w świetle powyższych obserwacji nie mamy możliwości wiązania „odmiennych” pochówków z konkretną grupą społeczną. Zazwyczaj ograniczony zasób danych archeologicznych i antropologicznych nie daje podstaw do określenia przyczyn, wywołujących stosowanie nietypowych działań pogrzebowych. Zdarza się jednak, że udaje się zauważyć np. bezpośredni związek układu zwłok z pozycją społeczną zmarłego. Przykładem jest cmentarzysko w Skovgårde, na którym jednostki o wysokim statusie majątkowym chowano ułożonych na wznak, a zwykłych członków tamtejszej społeczności raczej – na boku, często mocno skurczonych (Ethelberg 2000, 25). Poczynione wyżej uwagi nie tłumaczą jednoznacznie „inności” obecnych w zwyczajach pogrzebowych kultury wielbarskiej, stanowią raczej próbę ukazania możliwych kierunków ich interpretacji, zwłaszcza w kontekście społecznym.

VI.2 ZWYCZAJ WKOPYWANIA POCHÓWKÓW W STARSZE GROBY

W obrzędowości pogrzebowej kultury wielbarskiej rozwinął się także zwyczaj umieszczania nad istniejącym grobem jednego lub kilku kolejnych pochówków. Z podobną praktyką spotykamy się również na cmentarzyskach kultury przeworskiej¹¹. Według T. Dąbrowskiej (1979, 144-145) dotyczy ona szczególnie pochówków chronologicznie od siebie odległych, a samo zjawisko jest związane głównie z wielkimi nekropoliami, na których z powodu braku miejsca przeznaczano do ponownego wykorzystania najstarsze ich strefy. Autorka nie wyklucza jednakże, iż powodem umieszczania nad sobą dwóch pochówków, głównie jednak o zbliżonym czasie powstania, była chęć pogrzebania obok siebie osób, związanych za życia więzami o charakterze rodzinnym czy emocjonalnym.

Przeprowadzenie świadomego złożenia szczątków zmarłej osoby do istniejącej jamy czy właściwie pochowania w jej stropie, wymagało praktyki znaczenia grobów na powierzchni. Niestety wszelkie czytelne formy oznaczeń, tj. kamienie, stele czy kopczyki ziemne¹² rejestrujemy rzadko. W intencjonalność powtórnych wkopów można wątpić wówczas, gdy młodsza z jam umieszczona jest nad pierwszą nieprecyzyjnie. To oczywiście mogło wynikać z zatarcia śladów wyróżnień i uznania powierzchni za nienaruszoną (np. Pollex 2000, 408)¹³. Krótki odstęp czasowy między pochówkiem pierwotnym i wtórnym powinien niwelować ewentualne trudności w tym względzie.

Na nekropoliach „wielbarskich” zwyczaj umieszczania grobu ciałałpalnego (przeważają w tej grupie formy jamowe nad popielnicowymi) w górnej warstwie jamy szkieletowej obserwujemy o wiele częściej niż sytuacje odwrotne. Do rzadkości należą przypadki, w których nad obiektem w tradycji inhumacji znajdują się dwa lub więcej grobów szkieletowych i ciałałpalnych. W większości takie pary pochówków

¹⁰ Rozpoznanie obcych, migrantów w przypadku braku przesłanek archeologicznych mogą ułatwić badania biochemiczne materiału osteologicznego (por. Szostek, Stepańczak 2009). Próbę wyjaśnienia przyczyn zastosowania nietypowych zabiegów pogrzebowych (kamienie w ustach, sierpy ułożone na karku) wobec osób pochowanych na cmentarzysku w Drawsku Pomorskim oparto na analizie izotopów strontu. Przyjęto hipotezę, że zmarłych osobników pochodzących spoza wspólnoty, imigrantów, z racji ich obcości typowano jako potencjalnych „niemartwych” i sprawców zarazy (Gregarica i in. 2014).

¹¹ Zaobserwowano je m. in. na cmentarzyskach w Wymysłowie, Kamieńczuku, Wesółkach, Nadkolu, Młodzikowie i Oblinie (Czarnecka 1999, 167; 2007, 106). O tej praktyce w kulturze przeworskiej również T. Dąbrowska 2007.

¹² Relikty kopczyków ziemnych nad grobami udało się zaobserwować np. na cmentarzysku kultury przeworskiej w Piskach (Skowron 1997, 125).

¹³ Powtórne wykorzystanie partii cmentarza z powodu braku wolnego miejsca powszechne jest dla średniowiecznych obszarów zurbanizowanych. W okresie rzymskim to raczej przeszkody o charakterze naturalnym ograniczały powierzchnię użytkową nekropolii.

pochodzą z tej samej fazy chronologicznej, zdarzają się również sytuacje, gdy wtórny pochówek jest datowany nieco później, przeważnie na kolejne stadium. Zwyczaj wkopywania grobów obserwujemy głównie na nekropoliach o różnej zarejestrowanej wielkości, tj. w Cecelach, Jartyporach, Jordanowie, st. 12, Kowalewku, Krupicach, Malborku-Wielbarku, Modle, Pruszczu Gdańskim, st. 10 oraz w Kościelnej Jani czy w Świętym Gaju.

Ujawniane na cmentarzyskach kultury wielbarskiej kommemoratywne oznaczanie miejsc spoczynku prowadzi do wniosku, iż wkopywanie czy przecinanie się jam grobowych nie może być rozpatrywane jako efekt przypadku, lecz raczej jako celowe działanie społeczności. Zazębianie się obiektów grobowych może wynikać zatem z istnienia zwyczaju respektowania kwater rodzinnych czy rodowych. W przypadku, gdy określona przestrzeń, np. wyznaczona naturalnymi granicami, została wypełniona pochówkami, przystępowano do powtórnego wykorzystania przydzielonej rodzinie powierzchni cmentarza. Oczywiście uzasadnione jest w niektórych sytuacjach odwoływanie się do braku miejsca na nekropolii jako czynnika sprawczego obserwowanych układów stratygraficznych. Argumentacja taka nie ma jednak racji bytu w sytuacji, gdy istnieją dość szerokie wolne przestrzenie, mogące swobodnie pomieścić kolejne groby.

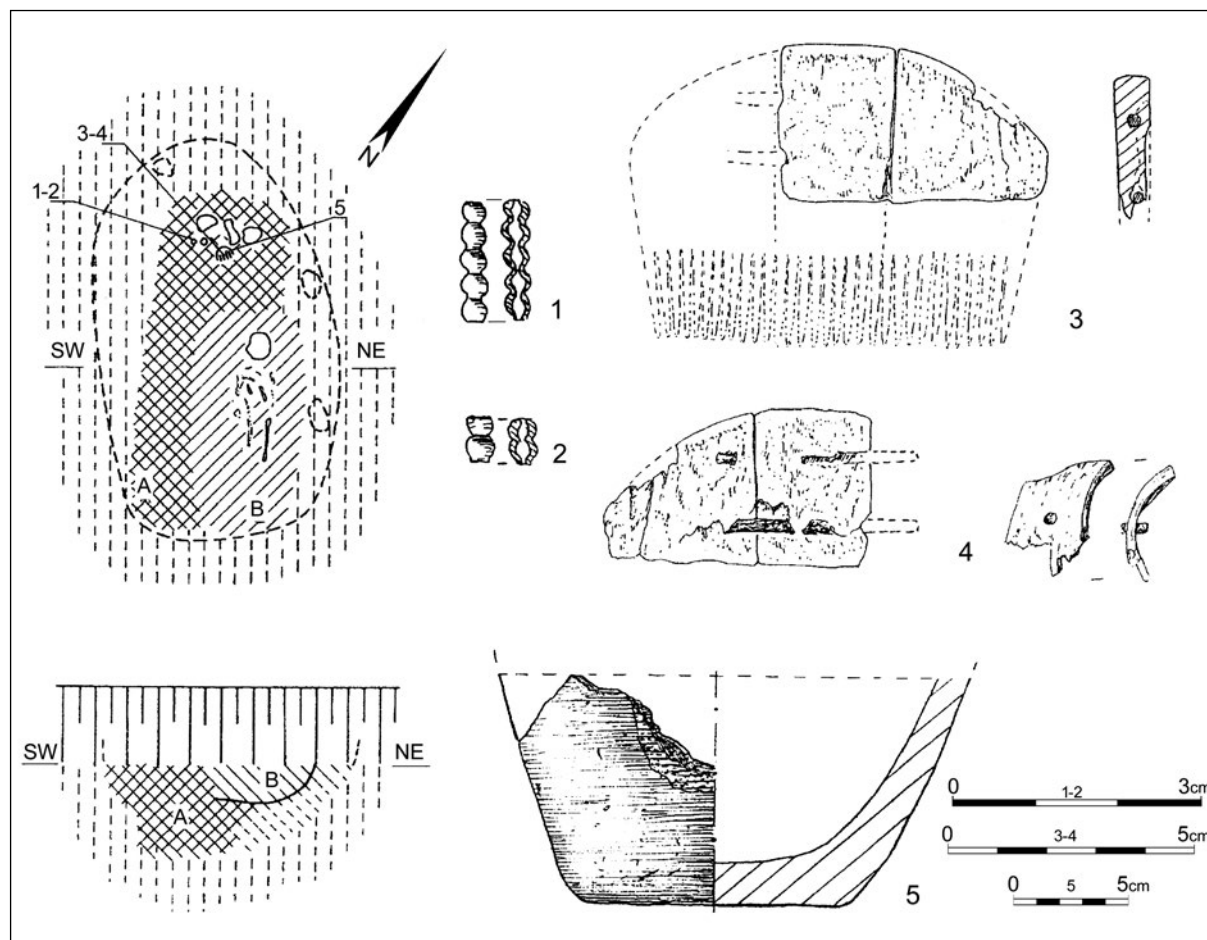
Wobec częstotliwości łączenia w omawianym układzie inhumacji i kremacji należałoby przychylić się do zaakceptowania przyczyn o np. charakterze rodowym, ale z wytłumaczeniem tego birtualizmu przynależnością chowanych obok siebie osób do różnych tradycji pogrzebowych, co może zdarzać się w przypadku małżonków. Można dopuścić także założenie o śmierci w różnym czasie, co uniemożliwiałoby jednoczesny pogrzeb.

Analiza wieku i płci zmarłych nie ujawniła istotnych preferencji w tym względzie. Osoby dorosłe oraz dzieci składano w jamach pierwotnych i wtórnych z taką samą częstotliwością. Widoczny większy udział kobiet może wynikać z ogólnych trendów demograficznych populacji „wielbarskiej”. W badanej grupie w stosunku do osób dorosłych stosowano oba obrządki. Dzieci natomiast częściej grzebano w postaci niespalonej, co dotyczy w głównej mierze kategorii wiekowej *infans I* (ryc. 62). Częstą praktyką jest umieszczanie nad grobem szkieletowym dziecka jamy ze spalonymi szczątkami dorosłej kobiety (w wieku *juvenis* do *maturus*) bądź odwrotnie – szkielet dziecka odkrywamy w młodszej jamie nad ciałopalnym grobem kobiety. Drugi często stosowany układ dotyczy pary dzieci. Inne konfiguracje wieku i płci są rzadziej rejestrowane.

Sytuacja, gdy w stropie pochówku zasadniczego odnajdujemy pojedynczy grób, należy do najczęstszych. Zdarza się jednak, że jest ich jednak kilka lub jeden kilkusobowy (np. Cecele, groby nr 100C, 100A1, 100A2, 100B). Przykładem takiej praktyki jest obiekt nr 533 z Cecel (Jaskanis 1996, tabl. LXX). W stropie jamy (ryc. 63), w której odkryto szkielet kobiety ok. 35-letniej (faza C1a), umieszczono wtórnie aż osiem pochówków, sześć ciałopalnych jamowych i dwa szkieletowe (fazy C2 do D). Szczątki według oceny antropologicznej należą do czterech kobiet w różnym wieku (*juvenis* po *maturus*) oraz pięciorga lub sześciorga dzieci zmarłych przed ukończeniem 7 roku życia. Dwa z obiektów skrywały podwójne pochówki kobiet z dziećmi. Główna zmarła spoczywała w pozycji wyprostowanej na plecach. Czaszka była odsunięta od szkieletu o 0,5 m, a na jej miejscu stwierdzono plamę ziemi ze spalenizną (Jaskanis 1974b, 431-432)¹⁴. O wyjątkowości omawianego grobu świadczy w pewnym stopniu inhumacja, która na cmentarzysku w Cecelach nie jest częsta, „zarezerwowana” raczej dla małych dzieci. Obiekt położony jest blisko centrum nekropolii, w przestrzeni między kurhanami I i VI. Wyposażenie wkopanych pochówków ma raczej przeciętny charakter¹⁵, zaś ekwipunek głównej zmarłej jest nieco bardziej zamożny. Poza związkiem rodzinnym łączącym pochowane tu osoby w grę może wchodzić alternatywna przyczyna, która nakazywała dokonywać w tym miejscu pogrzebów przez wiele lat. Zmarłą za życia mógł wyróżniać specjalny status, np. związany z posiadaniem domniemanych cech ponadnaturalnych lub wynikający z pełnionych w społeczności funkcji, czy z czynów, na tyle istotnych dla wspólnoty, że przetrwały w tradycji

¹⁴ Ten zabieg i fakt, że pochówek nie został obrabowany, J. Jaskanis (1974b, 432) uznał za przemawiające na rzecz magicznego charakteru działań podjętych w stosunku do zmarłej z powodu „złych mocy” tkwiących w jej pochówku.

¹⁵ Składają się nań głównie paciorki i ułamki naczyń. Niektóre z osób wyposażono w pojedyncze zapinki, sprzączkę lub grzebień, ewentualnie żeton do gry (grób nr 525).



Ryc. 62. Cecele. Grób 89A i B. Przykład pochówku dziecka umieszczonego w stropie grobu kobiety. Wg Jaskanis 1996.

Fig. 62. Cecele. Grave 89A and B. Example of a burial of a child placed in the top of a woman's grave. After Jaskanis 1996.

ustnej kilku pokoleń i ukształtowały pamięć miejsca jej spoczynku. To mogłoby oznaczać w wymiarze społecznym trwanie jakiejś idei związanej ze zmarłą osobą i jej wpływ na aktualne relacje w społeczności. Zaś okolice jej grobu stałyby się pożądanym rejonem pochówku dla osób, będących kontynuatorami zapoczątkowanej „tradycji”. Według K. Czarneckiej (1999, 167) zwyczaj wkopywania kilku grobów, nawet z różnych faz, w inny obiekt sepulkralny mógł dotyczyć rzeczywiście członków jednej rodziny, których życzeniem było spocząć obok „przodka-założyciela rodu”.

Obyczaj umieszczania nad sobą pochówków posiada złożoną i niejednoznaczną etiologię, której wyjaśnienie uwarunkowane jest możliwością zbadania pokrewieństwa osób. To pozwoliłoby na formułowanie bardziej wiążących hipotez o wartości dla rekonstruowanych relacji społecznych.

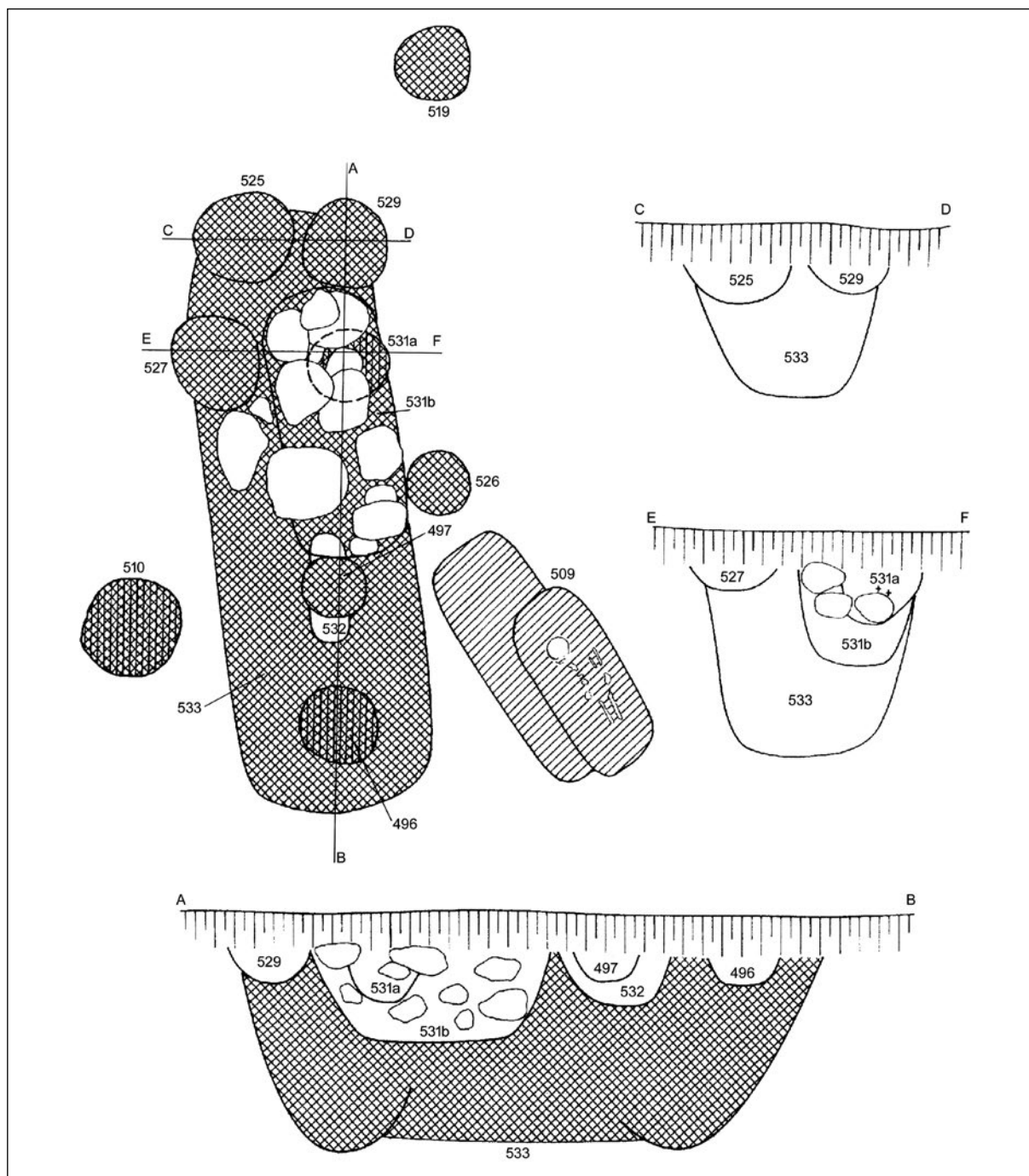
VI.3 GROBY W PRZESTRZENI KURHANU

POCHÓWKI PODKURHANOWE

Pod kurhanami na cmentarzyskach kultury wielbarskiej rejestrujemy nie więcej niż kilka grobów. Ta liczba z reguły nie przekracza pięciu, przy czym należy zauważyć, że to dotyczy przede wszystkim grobowców z Pomorza z fazy lubowidzkiej, bowiem chronologicznie późniejsze kurhany typu rostolckiego rzadko zawierają więcej niż jeden pochówek (Jaskanis 1976, 228; 2012; ostatnio Cieśliński 2014b, 74-75).

Typowym, w przypadku grobów szkieletowych, jest składanie jednego osobnika do jednej jamy, nie praktykuje się zwyczaju chowania razem większej liczby zmarłych, co zdarza się jednak w grobach ciałopalnych podkurhanowych (np. w Odrach czy Węsiarach).

Na terenie Pojezierza Kaszubskiego i Krajeńskiego pod kopcami rejestruje się maksymalnie cztery pochówki, czego przykładem jest kurhan I z Babiego Dołu-Borcza (Tempelmann-Mączyńska 1987,



Ryc. 63. Grób szkieletowy kobiety z Cecele z umieszczonymi w jego stropie kilkoma pochówkami wtórnymi kobiet i dzieci. Wg Jaskanis 1996.

Fig. 63. Inhumation grave of a woman from Cecele, with several secondary graves of women and children in its top. After Jaskanis 1996.

ryc. 1-5; Cieśliński 2014a, ryc. 10). Poza tym obszarem np. w Gronowie (kurhany 1 i 22) zaobserwowano przypadki z pięcioma grobami (Machajewski 2013, 17-19; Rożnowski 2013, 89-92) lub z większą ich liczbą, np. w Nowym Łowiczu w kurhanie 34 w sumie sześć jam grobowych: trzy ciałopalne jamowe i trzy szkieletowe (Hahuła, Cieśliński 2003). W opinii A. Cieślińskiego wielopochówkowy charakter mają częściej kurhany konstrukcji ziemnej (2014b, 74-75).

Ustalenie czy pochówki złożono jednocześnie jedynie na podstawie stratygrafii kopca i relacji z jamami grobowymi jest sprawą problematyczną. Z jednej strony mamy powody, by przypuszczać, iż groby

przykryte jednym płaszczem nasypu pochodzą z tego samego czasu, co starał się udowodnić R. Wołągiewicz (1973, 141nn; 1974a, 25-26) w trakcie badań cmentarzyska kurhanowego w Gronowie. Autor za możliwe przyjął również, iż grobowce kryły zapewne szczątki spokrewnionych reprezentantów tej samej warstwy społecznej (Wołągiewicz 1974a, 26). Nie jest więc wykluczone, iż w niektórych przypadkach przestrzeń grzebalna przez długi czas mogła pozostawać nieprzesłonięta nasypem, otwarta do momentu wyznaczonego śmiercią określonej liczby osób. Możliwe jest jednak również, iż zmarłych, w wyniku wypadków losowych, działań militarnych i epidemii, członków rodziny grzebano jednocześnie, a wysoka pozycja każdego z nich honorowana była osobnymi jamami grobowymi.

Relatywnie często pod kurhanami spotykane są pojedyncze groby zlokalizowane w centrum założenia. W świetle ocen antropologicznych konfiguracje wieku i płci osób w ten sposób pochowanych prezentują się rozmaicie. Trudno jest jednak generalizować na temat struktury antropologicznej, bowiem rzadko dla tej grupy pochówków dysponujemy kompletną diagnozą. To egzemplifikuje, m.in. nekropolia w Gronowie z dużą liczbą grobów bez oceny szczątków kostnych – ze względu na ich stan zachowania.

Przeważnie pod jednym nasypem znajdują się pochówki osobników dorosłych, kobiet i mężczyzn; zdarza się, że towarzyszy im osoba niedorośła. I tak np. w Gronowie w kurhanie 22 obok grobów dwóch mężczyzn i kobiety odkryto także również prawdopodobnie pochówek dziecięcy (Rożnowski 1973, 170-171; 2013, 91), zaś w Nowym Łowiczu w kurhanie 34 dziecko (*infans*) zostało pochowane w towarzystwie dwóch mężczyzn *maturus*, kobiety *adultus* i kolejnego osobnika dorosłego o nieznaney płci¹⁶ (Hahula, Cieśliński 2003, 212nn). Zdarzają jednak sytuacje, kiedy pod jednym nasypem kurhanu spoczywa prawdopodobnie troje dzieci, np. w Nowym Łowiczu w kurhanie 41 (Hahula 1998a, 106).

Pewna powtarzalność układu sugeruje raczej rodzinny charakter grobowców (na ten temat: Wołągiewicz 1976, 73n; 1981b, 172; Grabarczyk 1997, 27), z zastrzeżeniem, że ten wniosek dotyczy pochówków w tej samej tradycji pogrzebowej. Do momentu odsłonięcia kurhanu nr 34 w Nowym Łowiczu, przypuszczano, iż z powodu występowania pod kopcami jednolitego obrządku pogrzebowego i umieszczania pochówków innego rytu w nasypach, społeczność nowołowicka hołdowała zakazowi łączenia różnych obrządków w przestrzeni podkurhanowej¹⁷. Sytuację tę tłumaczono egzogamią (por. Wołągiewicz 1976, 73-74; Hahula, Cieśliński 2003, 214-223, 229).

A. Kokowski (2007, 62) w pochówkach podkurhanowych dostrzegał niekoniecznie tylko ich genezę ukształtowaną przez pokrewieństwo, przyjmując, iż o wspólnym pochówku mogły decydować też inne *szczególne więzy*, których wyrazem jest *powtarzalność występowania obok siebie pochówków kobiet, mężczyzn i dzieci*.

Podsumowując, liczba grobów oraz struktura wieku i płci zmarłych osób wskazuje na ogólnie rodzinny charakter kopców czy może raczej właśnie – rodowy. Interesująco przedstawia się też pewna zbieżność w liczebności osób w pochówkach zbiorowych i pod kurhanami. Liczba ta nie przekracza, z niewielkimi wyjątkami, czterech czy pięciu zmarłych. Te wszystkie założenia wymagają genetycznej (lub innej) weryfikacji pokrewieństwa i zbadanie, na ile wspólnota grobu oznacza wspólnotę rodzinną.

POCHÓWKI WTÓRNE W NASYPACH KURHANÓW

GROBY WTÓRNE KULTURY WIELBARSKIEJ W JEJ WŁASNYCH KURHANACH

Do intrygujących elementów obrządku pogrzebowego z perspektywy relacji społecznych należy zwyczaj umieszczania pochówków kultury wielbarskiej w stropach jej własnych kurhanów¹⁸.

Ciekawie pod tym względem prezentują się przede wszystkim wyniki badań z cmentarzyska w Nowym Łowiczu (Cieśliński, Kasprzak 2009). Proceder ten był praktykowany głównie w rozwiniętej fazie B2

¹⁶ Trzy jamy reprezentują obrządek szkieletowy (kobieta, dziecko, osobnik nieokreślony), trzy następne – ciałopalny (dwóch mężczyzn i osobnik dorosły).

¹⁷ Na temat zwyczaju wkopywania lub umieszczania grobów w nasypie kurhanu (w trakcie wznoszenia) na przykładzie cmentarzyska w Nowym Łowiczu wypowiedzieli się A. Cieśliński i A. Kasprzak (2009, 184-186).

¹⁸ Na ten temat – por. Skóra 2010a.

i B2/C1-C1a. Pochówki wtórne w Nowym Łowiczu to w przeważającej mierze obiekty ciałopalne jamowe, rzadziej spotykamy popielnicowe; jak dotychczas, nie zarejestrowano inhumacji. Z reguły umieszczano je w centrum nasypu, i nie tylko w kurhanach z pierwotnymi grobami ciałopalnymi, ale także i w tych, które kryły w sobie groby szkieletowe (Cieśliński, Kasprzak 2009, 184-185). W tym ostatnim przypadku uciekano się do zabiegu nazwanego przez A. Cieślińskiego i K. Hahułę (2003, 230) świadomym oddzieleniem dwóch odmiennych stref grzebalnych. Z sytuacją taką mamy do czynienia m.in. w kurhanie 3 (datowanym na fazę B2c), w którym powiększono nasyp przykrywający dwa pochówki szkieletowe, tak by w nowej przestrzeni móc umieścić dwa obiekty ciałopalne (Hahuła 1992a, 53; 1994a, 131; Cieśliński, Hahuła 2003; Cieśliński, Kasprzak 2009).

Ponadto na nekropolii w Nowym Łowiczu, w związku z wykorzystaniem części przestrzeni zajętej wcześniej przez cmentarzysko kultury łużyckiej, odnotowano dwa przypadki przejścia dla własnych potrzeb funeralnych kurhanów społeczności wcześniejszych jednostek kulturowych. I nie chodzi przy tym o prosty zabieg umieszczenia grobu w nasypie starszej mogiły, ale o celowe powiększenie istniejącego kopca poprzedników osadniczych i złożenie pochówku dopiero po takiej modyfikacji. W przypadku zaś Nowego Łowicza, ludność użytkująca nekropolię, mając być może świadomość starszej metryki takiego kopca, zastosowała zabieg oddzielenia warstwą ziemi starszej od młodszej części nasypu (Hahuła 1992a, 53; 1994a, 131).

Przykłady pochówków wtórnych w kopcach, jednak już nie tak liczne jak w Nowym Łowiczu, pochodzą z innych cmentarzysk kultury wielbarskiej (por. Skóra 2010a)¹⁹. Tu jednak oprócz grobów ciałopalnych sporadycznie mamy do czynienia z inhumacją²⁰.

Niewiele pochówków umieszczonych w nasypach mogił znamy z Gronowa. Na takie natrafiono w kurhanach nr 10, 14 oraz 29 (Machajewski 2013, 67; por. także Wołągiewicz 1973, 136; Hahuła 1990, 50; Eggers, Stary 2001, 119). Te rzadkie przypadki „naruszeń” R. Wołągiewicz tłumaczył stosunkowo krótkim czasem użytkowania cmentarza (Wołągiewicz 1973, 136; por. Hahuła 1990, 50).

GROBY WTÓRNE KULTURY WIELBARSKIEJ W KURHANACH INNYCH KULTUR

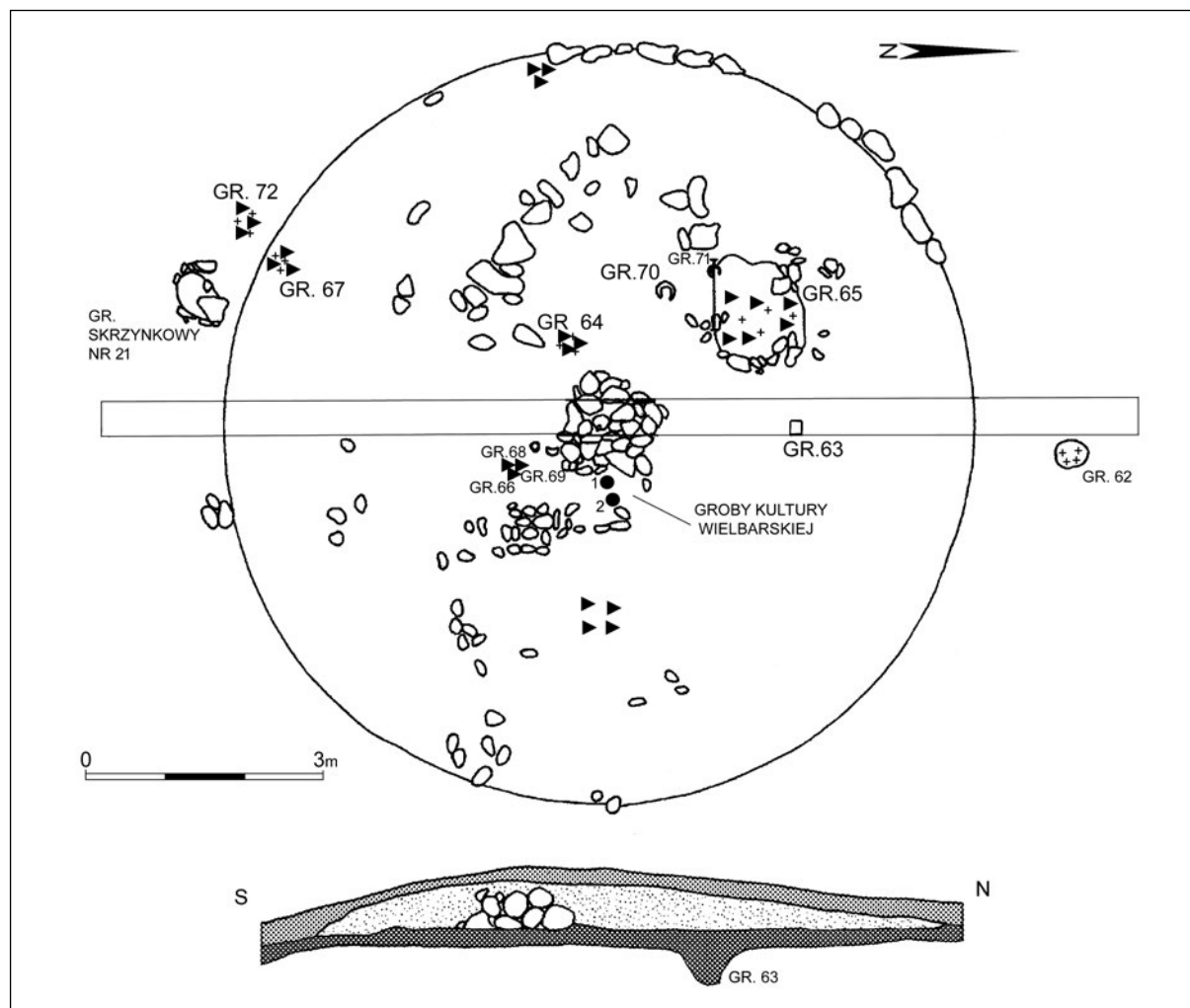
Na cmentarzyskach kultury wielbarskiej obserwujemy także zwyczaj umieszczania pochówków w kurhanach społeczności minionych kultur; spotykamy go jednak rzadziej niż w sąsiedniej kulturze przeworskiej (por. Skóra 2010a). Przykłady takich działań pogrzebowych pochodzą z kilku stanowisk (por. aneks nr 5.5, tam też właściwa literatura), zlokalizowanych przede wszystkim w strefach B i C osadnictwa „wielbarskiego”. Z reguły na nekropolii obecne są pojedyncze groby tego rodzaju (np. Czarlin, Lipka, Nowy Kraków).

W omawianej grupie obiektów jakością wyposażenia wyróżniają się tylko wtórne pochówki z Leśna – ryc. 64 i z Mściszewic – ryc. 65 (La Baume 1934, 130). Z tego ostatniego cmentarzyska pochodzą jedyne umieszczone w nasypach kurhanów innych kultur groby szkieletowe; pozostałe zorganizowano w tradycji kremacji.

Ekspandująca na południowy-wschód ludność kultury wielbarskiej, zajmując tereny znajdujące się wcześniej w zasięgu kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, lokowała pochówki w kopcach pogrzebowych poprzedników osadniczych. Tego typu obiekty funeralne odnotowano m.in. w Stolnie, Warkałkach-Surajnach i prawdopodobnie w Pomielinie (por. aneks nr 5.5). W opinii A. Cieślińskiego i A. Kasprzaka idea wkopywania pochówków w nasypy kurhanowe we wschodniej strefie osadnictwa kultury wielbarskiej mogła wywodzić się z jej terenów zachodnich, gdzie proceder ten był bardziej rozpowszechniony (Cieśliński, Kasprzak 2009, 186).

¹⁹ Z zagadnieniem wtórnych grobów w kurhanach wiąże się problem odkrywania we wkopach rabunkowych, czy definiowanych jako „kultowe”, ludzkich szczątków kostnych. Przykładu takich działań dostarczyły m.in. cmentarzyska w Babim Dole-Borczu czy Grodach Starych (por. Skóra 2010a – tam właściwa literatura dotycząca tegoż zagadnienia).

²⁰ Na jamę grobu szkieletowego w nasypie natrafiono w Odrach w kurhanie 3, grób nr 3 oraz w kurhanie 5, grób nr 1 (Walenta 1968, 24, 26). W Rostółtach nad centralnym grobem szkieletowym w kurhanie 4 umiejscowiono nowy pochówek inhumacyjny z fazy C1b, niszcząc przy tym strukturę pierwszego obiektu (Jaskanis 2012, 23-24).



Ryc. 64. Leśno. Kurhan (nr XIV) kultury łużyckiej z umieszczonymi w stopie pochówkami wtórnymi kultury wielbarskiej. Wg Walenta 2009.

Fig. 64. Leśno. Barrow (XIV) of the Lusatian Culture with secondary burials of the Wielbark Culture in its top. After Walenta 2009.

Przykład grobu kultury wielbarskiej umieszczonego w kurhanie znamy także z sarmackiego kręgu kulturowego – z miejscowości Mokra nad Dniestrem. W nasypie obiektu z II w., skrywającego pochówek kobiety o wysokiej pozycji społecznej, odkryto „wielbarski” grób popielnicowy, datowany na koniec II i początek III stulecia (Kašuba, Kurčatov 2005, 184-185). Jego obecność w tym miejscu wiązana jest z inwazją plemion gockich ku wybrzeżom Morza Czarnego. Jest to zatem najprawdopodobniej zwyczaj, po który sięgano rzeczywiście chętnie w czasie migracji.

Z punktu widzenia powyższych rozważań istotne jest określenie źródła decyzji o organizacji pochówku w nasypie kurhanu i zdefiniowanie rodzaju potrzeb społecznych, kryjących się w takim właśnie zwyczaju. Na pewno w jakimś stopniu w opisanych zachowaniach funeralnych odzwierciedla się ich społeczna percepcja jako szczególnych miejsc spoczynku, przeznaczonych dla jednostek o wysokiej pozycji społecznej. Za pomocą monumentalnych budowli grobowych manifestowano władzę i autorytet przywódców. Każde takie przedsięwzięcie wymagało dużego nakładu pracy i surowca. Okazałe, górujące nad okolicą grobowce symbolizowały zawładnięcie przestrzeni. Unaoczniano współczesnym prawo do użytkowania zajmowanego obszaru, pierwotne lub nabyte. Obrządek pogrzebowy w tej sytuacji stawał się narzędziem do potwierdzenia własnego prawa dziedziczenia. Za ich pomocą definiowała się także pionowa relacja stratygraficzna w społeczeństwie. Dla elit zewnętrzne formy grobowców stanowiły usankcjonowanie posiadanych przywilejów.



Ryc. 65. Mściszewice. Elementy wyposażenia pochówku umieszczonego w nasypie kurhanu kultury pomorskiej. Wg La Baume 1934, ryc. 63.

Fig. 65. Mściszewice. Elements of furnishings of a burial placed in the mound of a Pomeranian Culture barrow. After La Baume 1934, Fig. 63.

Zaś umieszczenie pochówku w nasypie kurhanu mogły praktykować te z rodów czy rodzin, które pretendowały do wysokiej pozycji społecznej, a ich ewentualny wyższy status był raczej nabyty, aniżeli dziedziczony od pokoleń²¹. Wartość takiego pochówku mogła wynikać z położenia blisko zmarłego domniemanego czy rzeczywistego przodka, z monumentalnej formy grobu czy po prostu z ekspozycji

²¹ Próbę usystematyzowania koncepcji tłumaczących zwyczaj składania pochówków w nasypach kurhanów zaproponowała H. Kowalewska-Marszałek (2000, 72-73), nakreślając trzy hipotezy: *prostą materialną ciągłość użytkowania obiektów przez kolejne pokolenia*, funkcjonowanie więzi o charakterze historycznym, tradycji miejsca, niepojmowanej jak dziedzictwo poprzednich pokoleń, ale jako niezmiennie zainteresowanie punktami przestrzeni wyróżniającymi się specyficznym położeniem oraz teorię „miejsc świętych” Mircei Eliadego – miejsc, których człowiek nie wybiera, a raczej je odkrywa.

topograficznej miejsca. Poza tym dzięki rozmiarowi, lokalizacji i widoczności obiektu można było ulokować się w pamięci społecznej, dziedziczonej przez następne pokolenia.

Zwyczaj grzebania zmarłych w gotowych dziełach architektury grobowej mógł mieć też bardziej prozaiczną, ekonomiczną przyczynę. W związku z tym, że każde wzniesienie kurhanu jest inwestycją wymagającą odpowiedniego zasobu ludzkiego, w pewnych, niesprzyjających okolicznościach rezygnowano z tego obciążającego społeczeństwo przedsięwzięcia. Powodem takiego zaniechania mogły być np. wyprawy militarne, uszczuplające liczebnie grupę. Może na pochówki wtórne w nasypach zdecydowano się z powodu braku na cmentarzysku wolnej przestrzeni na kolejny kurhan, co trudno jest obecnie ocenić. Jeśli problemem dla ówczesnych była mobilizacja sił i środków do kosztownych ceremonii pogrzebowych, przesądzający mógł być po prostu czysty pragmatyzm.

Przyjmuje się także, że taki zwyczaj pogrzebowy preferowała ludność napływowa, która w pierwszej fazie swojego pobytu na nowych terenach nie dysponowała zapleczem ekonomicznym i odpowiednią liczbą ludzi. Powodem mogła być trwająca wędrówka grupy i wiążące się z nią zaniechanie zakładania własnych cmentarzysk (np. Häusler 1986, 259). Organizując pochówek w starszym kurhanie nowo przybyli osadnicy mogli podkreślać nabycie prawa do ziemi, związek z rzeczywistym lub „przywłaszczonym” antenatem. Przypuszcza się, że groby wtórne w starszych kopcach, rozpowszechnione we wczesnym średniowieczu w północnej Europie, były wykorzystywane, poprzez odwołanie się do przeszłości i przodków, do legitymizacji politycznych ideologii. Ówczesne elity mogły w ten sposób tworzyć dla swoich potrzeb fikcyjne genealogie i udowadniać ciągłość władzy, uzasadniając poniekąd własne roszczenia do panowania na danym terytorium (Skóra 2010a, 37, tam literatura; por. również uwagi M. Lubika 2012).

W przypadku pochówków umieszczanych w nasypach własnych kurhanów, co obserwujemy w kulturze wielbarskiej, pierwszym nasuwającym się powodem takich działań są związki o charakterze rodzinnym. Na taką formę grobu zdecydowano się prawdopodobnie po śmierci kolejnego członka rodu, gdy kurhan rodzinny był już dziełem skończonym. Niekiedy taki pochówek mógł odbywać się po stosunkowo krótkim czasie (jedno pokolenie?), na co wskazują niektóre z mogił z Nowego Łowicza, z których jamy grobowe pierwotne i wtórne plasują się niekiedy w tej samej fazie chronologicznej. Jednak należy zauważyć, że groby pod- i nakurhanowe różnią się asortymentem i jakością wyposażenia, co może wynikać z jednej strony z przeważającej liczebnie ciałopalnej formy grobów wtórnych, ale może dowodzić także różnic społecznych między zmarłymi. Oprócz tego, obiekty te narażone są w większym stopniu na destrukcję wynikającą np. z erozji nasypu czy plądrowania.

Niestety, wszystkie tego rodzaju rozważania, bez możliwości weryfikacji pokrewieństwa zmarłych, muszą pozostać na poziomie hipotez. Wobec tak dużej różnorodności grobów wtórnych w kurhanach kultury wielbarskiej (lokalizacja, wyposażenie, liczba i typ grobów itd.) trudno spodziewać się jednolitych motywacji społecznych. Nie ma jednego klucza do zrozumienia omawianego fenomenu.

VI.4 KRĘGI KAMIENNE

Kręgi kamienne są znakiem rozpoznawczym cmentarzysk kultury wielbarskiej położonych przede wszystkim w strefie Pojezierza Kaszubsko-Krajeńskiego (np. Babi Dół-Borcz, Leśno, Odry czy Węsiory). Poza tym terenem do lepiej rozpoznanych nekropolii z tego rodzaju konstrukcjami należy Grzybnica (Wołągiewicz 1977a; Hahula, Wołągiewicz 2001; por. również Kokowski 1987a). Na temat tej architektury cmentarzyskowej powstało wiele prac, nie tylko z dziedziny archeologii. Najszerzej problem ich funkcji rozpatrzył R. Wołągiewicz (1977a), a ostatnie podsumowanie dyskusji, uzupełnione o odkrycia pochówków wewnątrz kręgów z Leśna, zawdzięczamy K. Walencie (2007b).

Od momentu zarejestrowania tej formy konstrukcji w obrębie nekropolii „wielbarskich” analizowano jej przeznaczenie i czas powstania (przed lub w trakcie użytkowania przestrzeni grzebalnej). Z jednej strony, głównie na podstawie odkryć w Odrach, kręgom przypisywano funkcje astronomiczne (por. np. Kotlarczyk 1993), drugi wyraźniejszy akcent tworzą interpretacje bazujące na odkryciach pochówków w ich wnętrzu. Wysuwano przypuszczenia, że kręgi są miejscem spoczynku osób zajmujących wysokie miejsce w hierarchii społecznej, np. naczelników (np. Okulicz 1970), ale wobec nieadekwatnej jakości ich wyposażenia, teza ta przestała się bronić. Według oceny R. Wołągiewicza (1977a, 64) groby w nich

umiejscowione w większości są ubogie. Jako wynik tej obserwacji, połączonej z koncepcją skandynawskiej genezy kręgów (w oparciu o przekaz płynący z sag średniowiecznych, dotyczący miejsc organizowania thingów) narodziła się idea ich interpretacji jako miejsc obrad plemiennych, zgromadzeń ludowych, sądowych. W ich trakcie (tu też posiłkowano się analogiami skandynawskimi) miało dochodzić do składania ofiar. Kamienne budowle wytyczały przestrzeń przeznaczoną do tego celu, ale były także miejscem pochówku osób w tym miejscu uśmiercanych (Wołągiewicz 1977a, 59-61, 65).

Problematiczne jest ustalenie wzajemnej relacji chronologicznej cmentarzysk i związanych z nimi kręgów, a tym samym określenie pierwotnej czy wtórnej funkcji tych budowli. Przyjmuje się, że ich wzniesienie poprzedzało założenie pierwszych pochówków, jednak dopuszczalna jest także możliwość, że wraz z rozwojem przestrzennym cmentarza, dołączaniem nowych rodów, rodziła się potrzeba erygowania kolejnych konstrukcji kamiennych (por. Grabarczyk 1997, 65-66). T. Grabarczyk na podstawie odkryć w Odrach przyjmuje, że pochówki lokowano w kręgach dopiero wówczas, gdy przestawały pełnić swą funkcję i część ludności przeniosła się na inne tereny. Autor zakłada także, że społeczność ówczesnych ich użytkowników *obowiązywała zasada terenu zamkniętego dla pochówków*, przeznaczenie wyłącznie do praktyk kultowych. Argumentem miałyby być znajdowane w ich wnętrzu w Odrach, Węsiarach, Grzybnicy rozbite naczynia lub stopy ciepłopalne nakryte kamieniami (Grzybnica – por. Grabarczyk 1997, 66). Odmienny pogląd reprezentuje K. Walenta, przypisujący omawianym konstrukcjom funkcję raczej tylko funeralną. Przesłanką na rzecz poprawności tej hipotezy miałyby być obecność grobów lub wkopów w centrum konstrukcji – tylko w dwóch z 19 budowli ich nie stwierdzono (Walenta 2007b, 145). Omawiane poglądy na temat użytkowania nie wykluczają się definitywnie. Z perspektywy archeologicznej rysuje się przede wszystkim rola sepulkralna tych obiektów. Inne, pozapogrzebowe interpretacje opierają się na analogiach z późniejszych źródeł pisanych (por. Modzelewski 2004, 356-384). Cmentarze stanowiły przestrzeń istotną społecznie, która „ożywała” przede wszystkim w okolicznościach pogrzebowych. Obecność grobów nie jest czynnikiem, który mógłby przeszkadzać w realizowaniu praktyk kultowych. Problem z ustaleniem znaczenia kręgów i ich relacji z pochówkami jest wywołany zniszczeniem obiektów czy brakiem stosownych datowników. Sposób wyposażenia grobów, ocena antropologiczna szczątków kostnych nie pozwalają na dokładną „społeczną” charakterystykę osób tu pochowanych, brak ku temu przesłanek.

VI.5 POCHÓWKI ŁODZIOWE

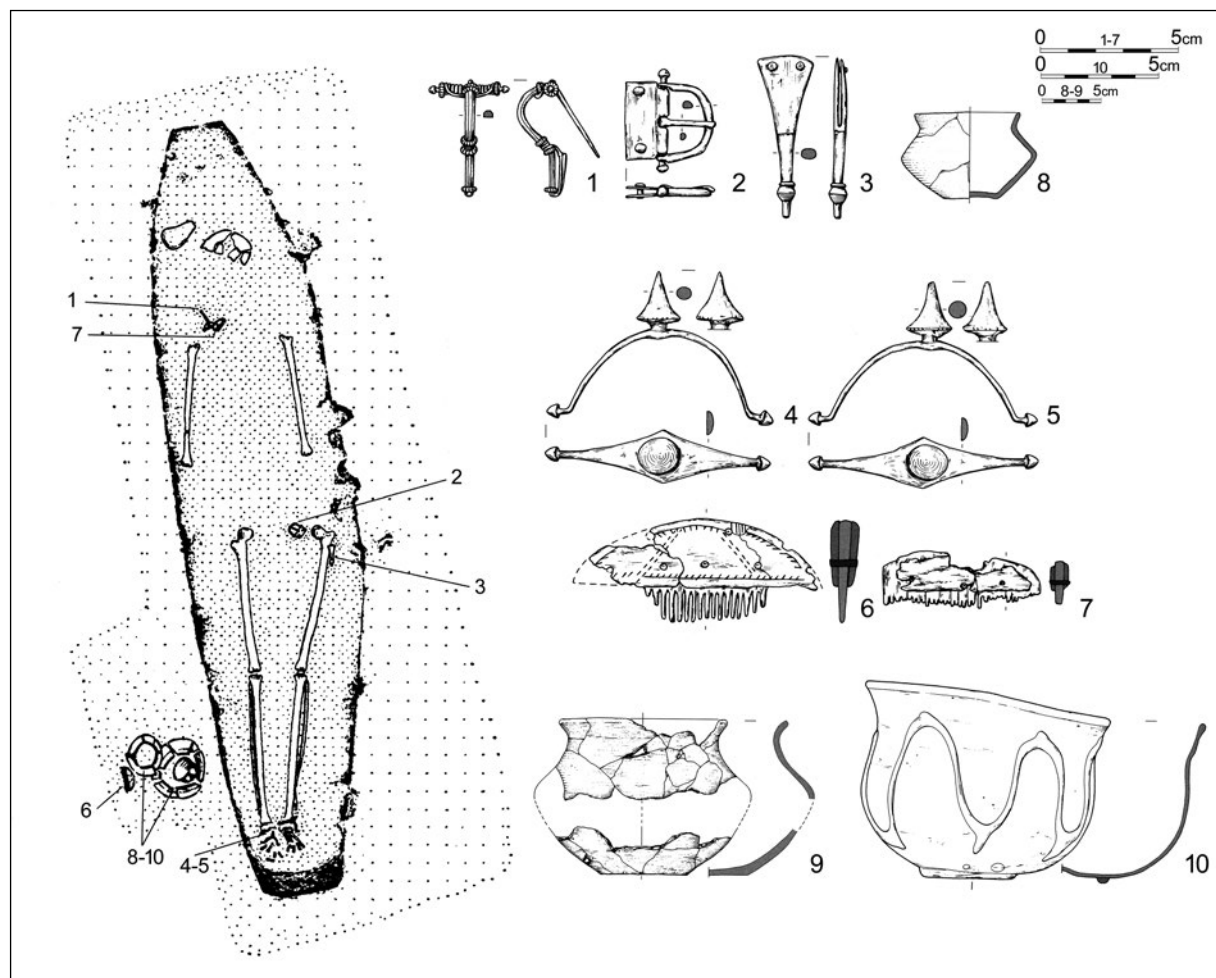
Jednym z elementów praktyk funeralnych obserwowanych na cmentarzyskach kultury wielbarskiej są pochówki łodziowe. Większość ujawnionych konstrukcji tego rodzaju pochodzi z cmentarzyska w Weklicach – ryc. 66 (13 grobów z faz B2b do C2 – Natuniewicz-Sekuła, Rein Seehusen 2010). Przykładów takiego potraktowania zmarłych dostarczyły także nekropolie w Ulkowach (nr 40, 41 – Tuszyńska 2005a, 22, tabl. XIX, XX), Lubowidzu (nr 87 – Wołągiewicz 1995a, tabl. XV:87), w Zakrzewskiej Osadzie (grób nr 40, Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 28, tabl. XVI), w Linowie (grób nr 159 – Kurzyńska 2009, 167) czy w – leżących na terenie zajęтым przez społeczność kultury wielbarskiej – Walkowicach (groby nr 1 i 2 – Gajda 2006)²².

Z analiz antropologicznych wynika, że grupa zmarłych predestynowanych do takiej formy pochówku nie jest jednorodna pod względem płci czy wieku. Oprócz grobów kobiet i mężczyzn, zdarzają się sporadycznie groby dziecięce, tak jak np. w Zakrzewskiej Osadzie, grób nr 40 (Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 28).

W obiektywnej ocenie jakości wyposażenia omawianej kategorii obiektów przeszkadza fakt, iż w wielu z nich stwierdzono ślady działań rabunkowych i innych zniszczeń. Obok pochówków zawierających przedmioty o prestiżowym charakterze (srebrne ozdoby i części stroju, ostrogi, miecz czy naczynia szklane) obserwujemy także ubogi standard wyposażenia.

Omawiany zabieg pogrzebowy interpretowany jest różnokierunkowo. Obok bezpośredniego związku z wyobrażeniami eschatologicznymi (łatwiejszy i efektowniejszy transport w zaświaty), zwraca się również uwagę na społeczny wymiar tego rodzaju pochówku (por. np. Kozák 2009, 129). Wskazuje się

²² Przykłady takich pochówków znane są także z cmentarzysk grupy masłomęckiej – Moroczyn oraz Masłomęcz (groby nr 477 i 529 – Kokowski, Mazurek 1988; Gładysz-Juścińska, Juściński 2003, 54-55).



Ryc. 66. Pochówek łodziowy z Weklic, grób nr 82. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.

Fig. 66. Boat burial from Weklice, Grave 82. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.

ponadto na stronę pragmatyczną takiego przedsięwzięcia – niekiedy wykorzystywano do celów funeralnych wycofane z użytkowania, niesprawne łodzie. Na cmentarzysku duńskim w Slusegård stosowano je również do przykrywania zmarłych, czyli mamy do czynienia z formą ochrony zwłok (por. Rasmussen 2010, ryc. 12).

Wniosek o wysokiej pozycji osób pochowanych w ten sposób opiera się nie tylko na ocenie materialnej wartości przedmiotów towarzyszących zmarłym, ale i na upatrywaniu w nich rzeczywistych właścicieli łodzi, a zatem elitarnego kręgu osób, które mogły dysponować takim środkiem transportu do różnych celów (por. Natuniewicz-Sekuła, Rein Seehusen 2010, 297-298; tam właściwa literatura). O. Crumlin-Pedersen (1991, 218) zwrócił uwagę na możliwość chowania w łodziach kapłanów czy osób związanych z kultem, symbolizowanym przez łodzie.

W przypadku kultury wielbarskiej nie znajdujemy jednoznacznego potwierdzenia tezy o wysokiej pozycji społecznej ani w liczbie, ani asortymencie wyposażenia. Tym bardziej, że zwyczaj nie należy do powszechnych, a większość interesujących nas pochówków pochodzi z jednego cmentarzyska (Natuniewicz-Sekuła, Rein Seehusen 2010, tam też mapa i katalog z tą formą pochówków).

Różny wiek (również dzieci) i płeć osób pochowanych w omawianych grobach wydaje się dowodzić, że zwyczaj wiązał się raczej z tradycjami rodzowymi, niż ze sprawowaniem funkcji społecznych, których znaczenie wyobrażano pośmiertnie.

ROZDZIAŁ VII

SYMBOLE STATUSU NA CMENTARZYSKACH KULTURY WIELBARSKIEJ – PRZEGLĄD DANYCH

Status jednostki w społeczeństwie opiera się na prestiżu, wartości, jaką posiada dla otoczenia pełniona przez nią rola czy zajmowane stanowisko (władza, profesja). Jego miarą mogą być nie tylko powyższe czynniki, ale i stopień zamożności, wiedza czy pożądane i cenione w społeczności umiejętności, zdolności czy cechy osobowości. Za prestiżowe mogą uchodzić także tzw. pozycje zbiorowe, wynikające z przynależności do określonej grupy społecznej (Domański 1999, 39). Immanentnym elementem ludzkich potrzeb jest elitaryzm, eksponowanie swojej wyższości wobec innych, dlatego istotną rolę w budowaniu owej odrębności czy indywidualności odgrywa zewnętrzna manifestacja, np. za pomocą stroju czy przedmiotów ekskluzywnych, wyróżniających się przez swą wartość materialną czy rzadkość. Według É. Durkheima (1990, 223) *wszelkie postacie życia społecznego w każdym momencie dziejów mogą istnieć tylko dzięki rozległemu systemowi symboli*. W kodzie symbolicznym mogą być zawarte nie tylko proste kategorie płci, ale i hierarchia społeczna, jak również dychotomia swój-obcy (Hałas 2007, 13).

Jednostka odczuwająca potrzebę zaznaczenia swojego miejsca w społeczeństwie wysyła pozostałym komunikat w postaci odpowiednich gestów czy znaków. O jej wartości informować mogą szeroko rozumiany strój czy fryzura, które powinny obserwatorowi dość łatwo udzielić informacji o pozycji komunikującego (Burmeister 1997, 177nn; Banaszekiewicz 2009, 7-9). Obok funkcji ubioru w skali mikro, wewnątrzspołecznej, równie istotna jest skala makro, związana z tożsamością etniczną. Musimy pamiętać, przywołując ustalenia etnograficzne, o różnych jego rodzajach, obok wersji codziennej funkcjonowała także odmiana świąteczna (ceremonialna, rytualna). Odzież jako znak jest czytelny pod warunkiem, że właściciel i obserwator używają wspólnego kodu znaków (Burmeister 1997, 179).

Wydaje się ponadto, że zmiany w zakresie stroju rzadko przebiegają paralelnie u kobiet i mężczyzn. Z reguły mężczyźni szybciej rezygnują z tradycyjnego ubioru, kobiety są pod tym względem bardziej konserwatywne. Ta specyficzna niesynchroniczność może wynikać ze zróżnicowania środowisk, obszarów działania obu płci. To właśnie mężczyźni utrzymywali intensywniejsze kontakty zewnętrzne, które mogły być źródłem nowych zwyczajów, przejawiających się również w stylu ubierania się (Burmeister 1997, 183)¹.

W stroju zawarte są informacje o rzeczywistej lub pożądanej pozycji społecznej jednostki w relacji do otoczenia. Ostentacyjna prezentacja luksusowych dóbr prestiżowych przedstawiała bez wątpienia *środek społecznego samookreślenia*, który dla przywódczych elit był według słów M. Webera *znakomitym instrumentem władzy do utrzymania swojej wysokiej pozycji* (Keupp 2004, 255-257, 268). Używaniu oznak dystynkcji i statusu towarzyszy niekiedy *dyskryminacja i podtrzymywanie uprzedzeń*, które mają na celu utrudnienie osobom, stojącym niżej w hierarchii, zmianę swojego miejsca (Wilkinson, Pickett 2011, 182). Celem tej przemocy symbolicznej jest utrzymanie nierówności i własnej pozycji. Rosnąca dysproporcja majątkowa może powodować w społeczności zwiększenie lęku o status i wyzwać potrzebę walki o zachowanie miejsca w hierarchii społecznej. Tzw. gorączka luksusu objawia się naśladownictwem osób gromadzących coraz więcej luksusowych dóbr, co powoduje wyłonienie się pewnego rodzaju rywalizacji. Obserwujemy wówczas potrzebę zastępowania starych, *zdevaluowanych społecznie* symboli – nowymi, co pozwala utrzymać elitaryzm (Wilkinson, Pickett 2011, 87, 182-183).

¹ W niektórych społecznościach silnie zhierarchizowanych, a i wieloetnicznych, tak jak w przypadku Imperium Rzymskiego wprowadzano regulacje prawne, nakazujące przestrzeganie ustaleń dotyczących stroju obowiązującego w poszczególnych stanach czy grupach społecznych (np. urzędnicy, niewolnicy). W IV w. zakazano upodabniania się ubiorem czy długością włosów do barbarzyńców. Strój pełnił rolę *quasi-dokumentów tożsamości*, tym samym pozwalał na łatwe wizualne klasyfikowanie społeczne (Ruciński 2009, 18-20).

Archeologiczne poszukiwania klucza do odtworzenia, zbudowanej z pozycji, struktury społecznej muszą opierać się na założeniu, iż hierarchia żywych jest tożsama z hierarchią martwych, a rzeczywistość eschatologiczna jest kontynuacją tej ziemskiej. Problematyczne z punktu widzenia archeologii jest przede wszystkim rozstrzygnięcie, w jakim stopniu strój zmarłych odzwierciedla ubiór żyjących, tym bardziej, że badania etnograficzne dowodzą istnienia różnic między nimi (por. uwagi Tempelmann-Mączyńska 1985b, 102-103).

Kwestią niezwykle problematyczną jest identyfikacja społeczna użytkowników poszczególnych konkretnych dóbr symbolicznych odkrywanych w pochówkach ze znanymi ze źródeł pisanych, w tym również z *leges barbarorum*, przedstawicielami kolejnych szczebli drabiny społecznej.

Pod wpływem kontaktów z Imperium w świecie germańskim obok rodzimych symboli statusu pojawiły się obce dystynkcje. Do podkreślenia swojego związku z atrakcyjnym pod wieloma względami światem rzymskim sięgano po importowane przedmioty. Niektóre z nich były używane w odmienny od pierwotnego przeznaczenia sposób, czego przykładem są m.in. zawieszki z monet rzymskich (Ravn 2003, 134; Bursche 2008) czy naczynia brązowe wykorzystywane jako urny. Germańskie elity adaptowały również rzymskie oznaki rangi częściowo w zbarbaryzowanej formie. O tym, jak atrakcyjny był dla mieszkańców Barbaricum rzymski standard życia pokazują wyraźnie groby tzw. książęce. Status wyrażano także, m.in. okazałym uzbrojeniem, złotymi naszyjnikami i bransoletami czy długimi włosami. Te ostatnie stanowiły także atrybut władzy królewskiej, co manifestuje się w przedstawieniach na brakteatach, a w przestrzeni grobowej również pośrednio w obecności grzebieni czy nożyczek. Elementem wyróżniającym elity germańskie w opinii J. Kolendo mogły być także cenne futra (Kolendo 1996b). W przypadku niektórych symboli można przyjąć ich skandynawską genezę (niektóre formy bransolet, pierścieni). Stąd zapewne z rozmaitym natężeniem północnogermańskie idee rozprzestrzeniały się po kontynencie europejskim. Impulsem do ich transformacji, nadania nowych znaczeń, był zhierarchizowany świat rzymski, bogaty w symbole, zewnętrzne znamiona statusu czy piastowanych funkcji politycznych lub wojskowych.

Szeroko rozumiane kontakty militarne rzymsko-germańskie i system wynagradzania żołnierzy biżuterią z kruszców szlacheckich (pierścienie, *phalere*, *fibulae*, *torques*, *armillae*) przyczyniały się do przyswojenia tego zwyczaju przez wojowników germańskich i przeszczepienia go na grunt lokalny, niekiedy w zmienionej formie i rodzimej stylistyce (Bursche 1998, 174). Z utensyliów stołowych cieszyły się popularnością naczynia brązowe, jak również szklane (kubki, puchary, rogi do picia, czarki). Do rzadko rejestrowanych należą takie akcesoria wykonane ze srebra.

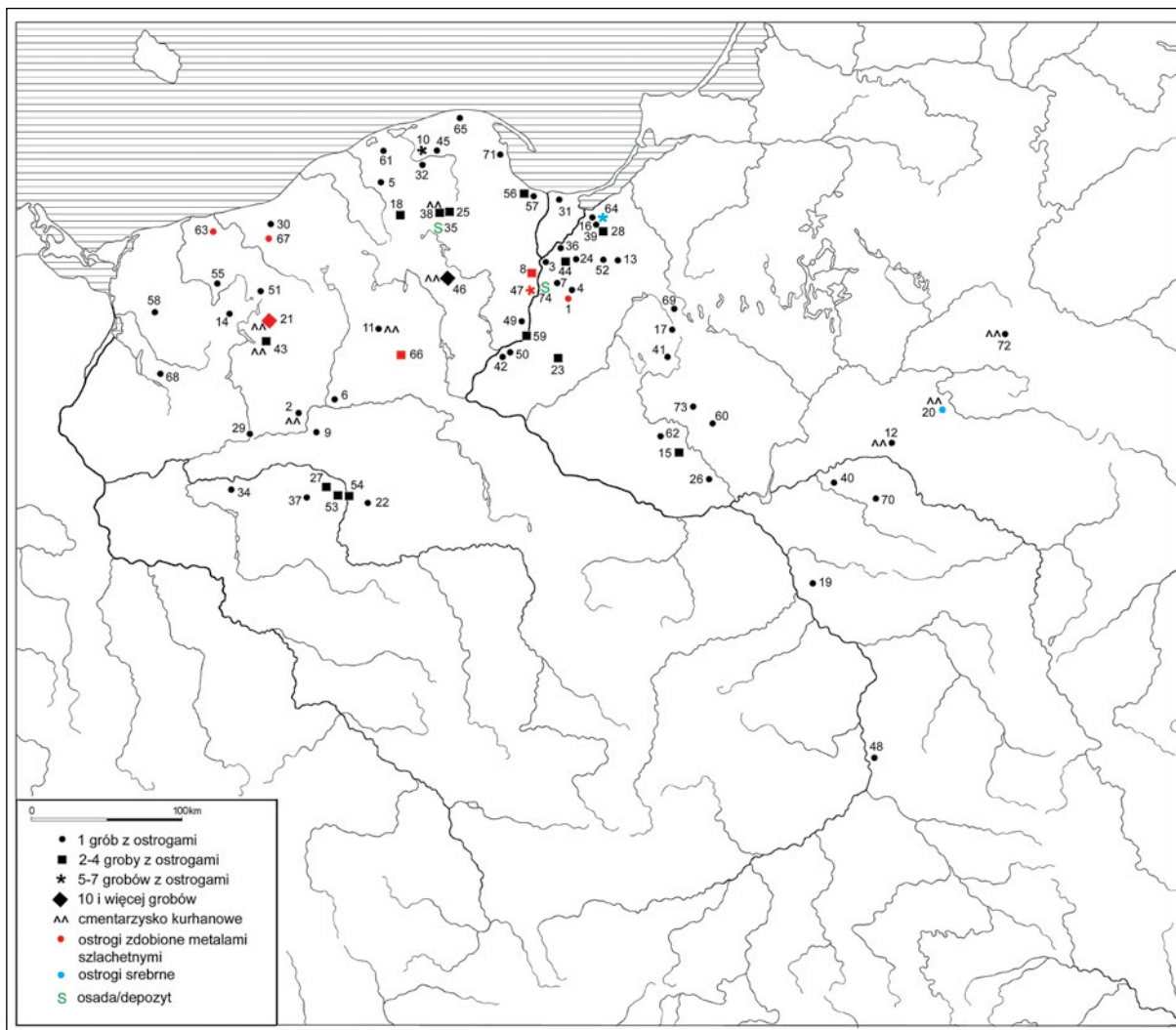
Szereg wymienionych powyżej przedmiotów o różnej proveniencji, należących do hierarchii prestiżu ze względu np. na wysoką wartość materialną, obce pochodzenie czy pewną niepospolitość (Lund Hansen 1989, 181), odnotowujemy także na obszarze kultury wielbarskiej. Interesującą kwestią jest ich dyspersja, określenie i próba scharakteryzowania grup ich użytkowników.

Pogrzeb, jako ostatni z obrzędów przejścia, stanowił okazję do publicznej demonstracji pozycji zmarłej osoby. Do grobu trafiało wyposażenie bezpośrednie i właściwe dary grobowe. Ta pierwsza kategoria obejmuje elementy związane z ubiorem zmarłego: części stroju i ozdoby (zapinki, sprzączki z okuciami pasa, szpile, bransolety, kolie paciorków z zawieszkami, wisiorki, zawieszki z monet) oraz przedmioty, będące wyznacznikiem jego społecznego statusu: militaria i akcesoria oporządzenia jeździeckiego. Ta druga kategoria była związana raczej z wyobrażeniami eschatologicznymi danej społeczności, stanowiąc zabezpieczenie na dalszą wędrówkę. Do jam grobowych składano napoje, pokarmy roślinne i zwierzęce w pojemnikach glinianych, drewnianych, szklanych czy z metali, monety, żetony i plansze do gry, grzebienie, pęsety, nożyczki, jak również amulety oraz narzędzia: noże, osetki, krzesiwa i krzesaki².

² Przybory toaletowe czy niektóre z narzędzi mogły być składane do grobu nie tylko w formie ekwipunku, ale ze względu na fakt, że posłużyły do ostatniej toalety zmarłego i jako nieczyste eliminowano je ze świata żywych (por. Kupisiński 2006, 149-150).

VII.1 OSTROGI I NIEKTÓRE MILITARIA NA CMENTARZYSKACH

Jedną z fundamentalnych zasad funeralnych ludności kultury wielbarskiej jest brak w wyposażeniu grobowym broni. Obserwujemy jednak, incydentalnie, pojedyncze okazy uzbrojenia, np. miecze i groty strzał. Częściej są spotykane ostrogi – przedmioty o wyraźnych konotacjach militarnych, a nieobjęte tabu. Stanowią one element oporządzenia jeździeckiego, jak możemy przypuszczać, również konnego wojownika (ryc. 67 i 68).

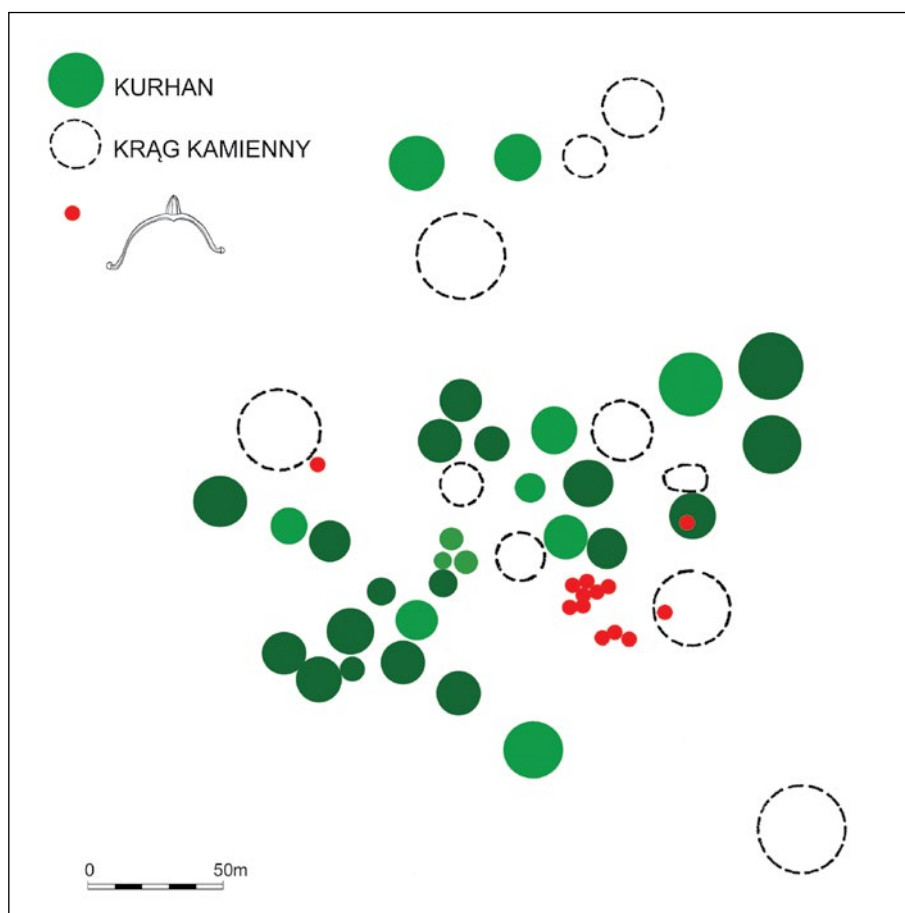


Ryc. 67. Rozprzestrzenienie znalezisk ostróg na terenie kultury wielbarskiej. Lista – por. aneks nr 4.1.

Fig. 67. Distribution of finds of spurs in the territory of the Wielbark Culture. List – cf. Appendix 4.1.

Omawiana grupa „wielbarskich” pochówków z ostrogami liczy 114 jednostek (literatura – por. aneks nr 4.1), z których tylko 22 spełniły kryteria antropologiczne, pozwalające na włączenie do analizy (rozdz. IV-V). Wiedzę o tej kategorii zabytków uzyskujemy przede wszystkim w kontekście sepulkralnym³, te pochodzące z osad stanowią margines znalezisk (np. Lipianki – Strobin 2015). Z mapy rozprzestrzenienia wynika, iż ogólnie najczęściej ostrogi odkrywamy w obrębie nekropolii z obszarów, uprzednio zajętych przez kulturę oksywską – strefa A w ujęciu R. Wołagiewicza (1981a). Największą frekwencję grobów jeźdźców „wielbarskich” obserwujemy w okresie od rozwiniętego stadium fazy B2 po fazę C1b/C2.

³ Niestety duża część zabytków została odkryta w czasie badań przedwojennych, niezadokumentowanych we właściwy sposób.



Ryc. 68. Rozprzestrzenienie grobów z ostrogami na cmentarzysku w Odrach. Wg Grabarczyk 1997, ryc. 27 (z uzupełnieniem autorki).

Fig. 68. Distribution of graves with spurs in the cemetery in Odrach. After Grabarczyk 1997, Fig. 27 (with additions by the author).

W świetle dotychczasowych badań trudno jest mówić o stałej liczbie lub odsetku (w stosunku do ogólnej liczby) grobów jeźdźców na cmentarzyskach kultury wielbarskiej (tab. 46). Przeważnie rejestrujemy jeden obiekt tego typu w obrębie nekropolii. Na przeciwnym biegunie częstości znajdują się stanowiska z kilkunastoma pochówkami osób, wyposażonych w ten element (Odry, Gronowo).

Taka sytuacja może być w pewnym stopniu uwarunkowana stanem badań, dużą grupą nekropolii częściowo eksplorowanych. Niemniej jednak, z tej perspektywy zaskakuje niski odsetek grobów z ostrogami na niektórych z dużych, uchwyconych w całości stanowisk (jak Kowalewko – tu zaledwie 0,5% wszystkich grobów) czy brak tego akcesorium np. w liczących kilkaset grobów Cecelach. Z reguły groby interesujące nas kategorii nie tworzą w obrębie cmentarzysk wyróżniających się kwater. Bez wątplenia funkcjonowanie wydzielonej przestrzeni grzebalnej dla jeźdźców możemy przyjąć w Odrach. Skupisko grobów z ostrogami zarejestrowano w południowo-wschodniej strefie tej nekropolii. Ich chronologię można w zasadzie odnieść do fazy C1b/C2 (Grabarczyk 1997, ryc. 27). W tym miejscu zlokalizowanych jest 11 pochówków, w dwóch grupach, liczących kolejno: trzy oraz siedem grobów oraz osobno obiekt w kręgu VII (ryc. 68). Podczas, gdy większość jeźdźców odrzańskich znalazła miejsce spoczynku w płaskiej części nekropolii (z wyjątkiem grobu nr 1 w kurhanie nr 22), z sytuacją odwrotną mamy do czynienia w Gronowie (ryc. 69), w którym zmarłych „wojowników” składano pod kurhanami w centrum założenia cmentarnego i wzdłuż północnej granicy (Wołągiewicz 1976, ryc. 2.8; Machajewski 2013, ryc. 8).

W Kowalewku dwa takie pochówki są zlokalizowane niedaleko siebie, w południowej strefie cmentarzyska (groby nr 166 i 358), trzeci zaś (nr 71) jest oddalony znacznie na północ. Dwa pierwsze obiekty znajdowały się w przestrzeni pomiędzy grobami, prawdopodobnie przykrytymi pierwotnie kurhanami

Tab. 46. Liczba grobów „jeźdźców” na wybranych cmentarzyskach kultury wielbarskiej.

Tab. 46. Number of graves of “horsemen” in selected cemeteries of the Wielbark Culture.

STANOWISKO	LICZBA GROBÓW Z OSTROGAMI	UDZIAŁ % W OGÓLNEJ LICZBIE GROBÓW NA CMENTARZYSKU	PRZYBLIŻONA LICZBA GROBÓW ODKRYTYCH NA CMENTARZYSKU
Drozdowo	2	7%	27
Gronowo	12	21%	56
Imielno	1	3%	33
Jartypory	1	0,2%	450
Kamienica Szlachecka	2	2%	86
Kowalewko	3	0,5%	500
Nadkole, st. 1	1	1,5%	53
Nowy Łowicz	3 ⁴	1%	268
Odry	13	2,2%	600
Opalenie	8 ⁵	2,5%	315
Pruszcz Gdański, st. 10	1	0,5%	208
Weklice	7	1,2%	570
Zakrzewska Osada	3	2,2%	137

ziemnymi, nr 188 i 353 (w wyposażeniu m.in. naszyjnik srebrny). To teoretycznie wskazuje na prestiż kwatery, w której umiejscowione są omawiane groby (por. Skorupka 2001, ryc. 3).

Z kolei A. Gałęzowska uznała część nekropolii w Poznaniu-Komandorii skrywającą groby z ostrogami za *sektor z pochówkami o wyższej randze społecznej*. Elementami, które o tym przekonują, są złoty pierścień oraz naczynie brązowe (Gałęzowska 2007, 180).

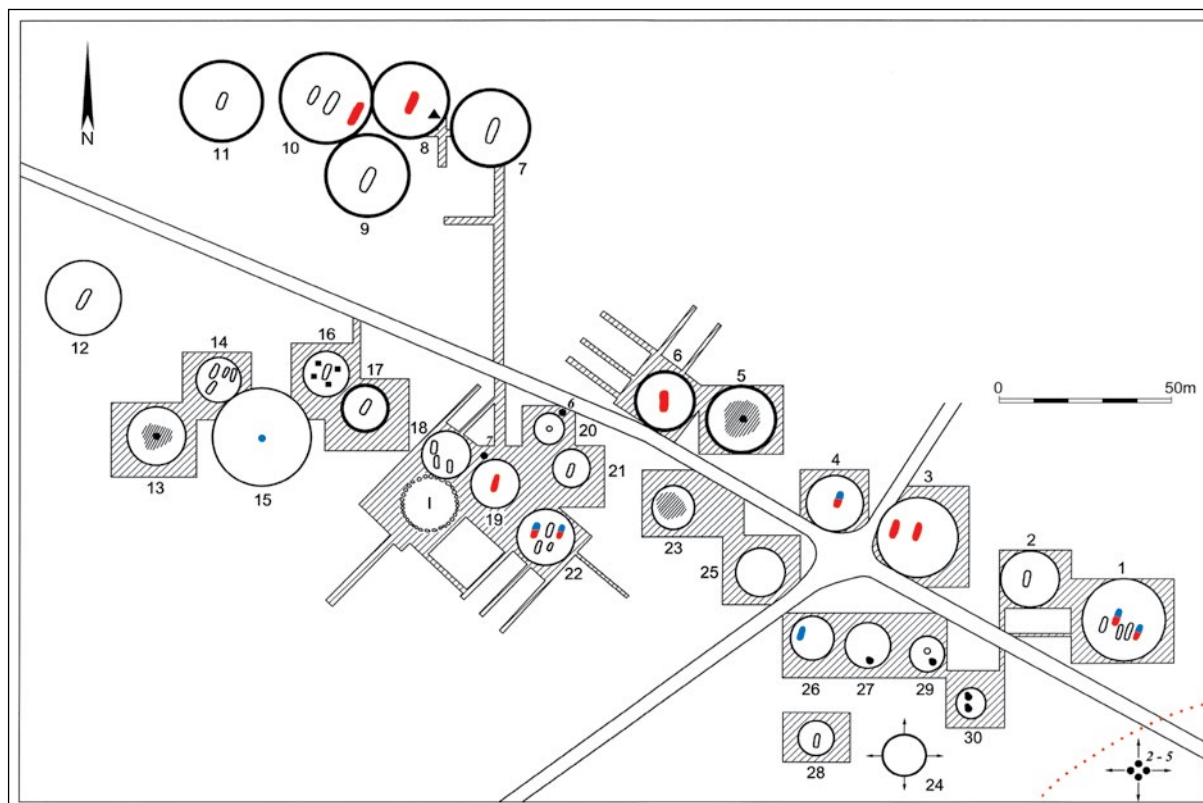
Na stanowisku w Gronowie (por. ryc. 69) odkryto pod nasypami zarówno pojedyncze obiekty z ostrogami (kurhany 4, 6, 8, 10, 19), jak i po dwa tego rodzaju pochówki (kurhany 1, 3, 22). We wspomnianych kopcach są znajdowane także groby innych członków, jak możemy sądzić rodziny czy rodu – kobiet lub dzieci, tak jak w kurhanie 22. Przypuszczalnie więź o charakterze rodzinnym łączyła dwóch zmarłych pochowanych z ostrogami pod tym właśnie nasypem (groby nr 2 i 3). Jeden z nich określony został jako mężczyzna ok. 20-25-letni, wiek drugiego w chwili śmierci oszacowano na ok. 40 lat (Rożnowski 1976, 170-171; 2013, 91). Taka różnica wieku mogłaby sugerować relację ojciec i syn, ale wobec braku potwierdzenia pokrewieństwa między nimi, musi pozostać hipoteza.

R. Wołągiewicz (1976, 81) uznał, iż funkcjonowanie w Gronowie obok siebie cmentarzyska płaskiego i kurhanowego jest dowodem na *zawansowany proces zróżnicowania społecznego*, w którym znaczącą rolę posiadali wojownicy-jeźdźcy wraz z rodzinami, „uszanowani” i wyróżnieni monumentalną formą grobu. Jak zauważył J. Schuster, relatywnie mało wiemy o wyposażeniu grobów z części płaskiej stanowiska, z wyjątkiem okazałego pochówku nr 1/1926. Najstarsze obiekty kurhanowe nie wyróżniają się ekwipunkiem dowodzącym wysokiej pozycji społecznej zmarłych (Schuster 2010a, 265). Brakuje w nich również ostróg. O statusie tych osób świadczy właściwie jedynie forma grobu. Pochówki z tym akcesorium obecne są dopiero począwszy od fazy B2c-B2/C1, wówczas zmarłym zaczyna towarzyszyć obfite wyposażenie, importy rzymskie (Machajewski 2013, ryc. 10, 11).

Należy podkreślić, że związek ostróg z elitami „kurhanowymi” w kulturze wielbarskiej, poza Gronowem, jest umiarkowany (por. ryc. 86). W taki sposób wyposażone groby pochodzą z Nowego Łowicza oraz z Odrów (kurhan 22, grób nr 1), a z wielkopolskich stanowisk można wymienić Wapniarnię-Białą i Debrzno-Wieś. Po wschodniej stronie Wisły kurhany z tym elementem odnotowano w Grodach Starych (Rusin 1999, 226), w Dmochach-Rodzonkach (Jaskanis 1975, 131, ryc. 6) oraz w Jasionowej Dolinie

⁴ Uprzejma informacja dr. A. Cieślińskiego, za którą serdecznie dziękuję.

⁵ Uprzejma informacja mgr M. Tuszyńskiej, za którą składam serdeczne podziękowania.



Ryc. 69. Cmentarzysko w Gronowie. Rozmieszczenie grobów z ostrogami ● i grobów mężczyzn ● (diagnoza antropologiczna). Na podst. Machajewski 2013.

Fig. 69. Cemetery in Gronowo. Distribution of graves with spurs and graves of men (anthropological assessment). After Machajewski 2013.

(Jaskanis 2012, 73, 237-238, ryc. 33). Przeważnie rejestrujemy pod nasypem nie więcej niż jeden grób tej kategorii. Dlatego znów Gronowo wyróżnia się pod tym względem.

Wobec osób pochowanych z ostrogami najczęściej stosowano inhumację (70 grobów, w tym 18 podkurhanowych). Obiektów w obrządku ciałałpalnym odnotowano tylko 38 (21 popielnicowych i 17 jamowych, z tego 3 w kurhanie) oraz jeden birtualny (?). Dobrze udokumentowane ciałałpalne zespoły grobowe z przestrzeni kurhanowej pochodzą z Nowego Łowicza i Jasionowej Doliny.

Jeśli chodzi o surowiec użyty do produkcji ostróg, to należy podkreślić, że przeważają egzemplarze wykonane ze stopu miedzi. Rzadko spotykamy okazy z innych metali, z żelaza lub srebra. W zasadzie można założyć, że przedmioty te były objęte tabu surowcowym, a przypuszczenie to zyskuje wiarygodność szczególnie w świetle ostatnich odkryć z osady w Lipiankach, gdzie wszystkie ostrogi, różnych typów,



Ryc. 70. Ostrogi z cmentarzyska w Czarnówku. Wg Schuster 2014a, ryc. 35.

Fig. 70. Spurs from the cemetery in Czarnówko. After Schuster 2014a, Fig. 35.

były zrobione z żelaza (Strobin 2015, 112). W konsekwencji nasuwa się wniosek o potrzebie przeanalizowania w kulturze wielbarskiej problemu – czy wytwarzano specjalnie z przeznaczeniem funeralnym niektóre kategorie przedmiotów z surowców innych niż żelazo i jak wobec powyższego przedstawia się kwestia osobistej własności zmarłego i wyrażania jego statusu.

W inwentarzach grobowych spotyka się także formy wykonane z kilku rodzajów metali. Chodzi przede wszystkim o ostrogi krzesłowe, zdobione metalami szlachetnymi. Srebrem lub złotem, ewentualnie miedzią (nie dysponujemy stosowanymi analizami metaloznawczymi, które pomogłyby rozstrzygnąć tę kwestię) pokrywano przede wszystkim bodźce ostróg w technice np. tauszowania, damaskinażu, niekiedy ornament obejmował ich podstawy czy nity. Analiza surowca użytego do produkcji ostróg kultury wielbarskiej mogłaby dostarczyć nowych istotnych wniosków (por. Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2013).

Jak do tej pory nie stwierdzono jednoznacznie, poza nielicznymi wyjątkami⁶, zdobienia metalami szlachetnymi ostróg kabłąkowych. Egzemplarze krzesłowe są typowe dla terenów zajętych przez Germanów nadłabskich. Znajdźiska form zdobionych filigranem, tauszowaniem czy folią z metali szlachetnych koncentrują się nad dolną Łabą, w południowej Skandynawii oraz w dolnej Austrii i na Morawach (Tejral 2002, 141; Mączyńska, Rudnicka 2004, 416-417, ryc. 17). Pewna grupa tych zabytków pochodzi z kultury wielbarskiej (Böhme 1991, ryc. 2; Tejral 2002, 143, ryc. 4, lista I), ale również z terenów południowej Polski⁷. Nie stanowią grupy jednolitej stylistycznie, różnią się rodzajem ornamentu i techniką sporządzenia. Pieczołowitością wykonania odznacza się grupa znalezisk z grobów okazałych, jak np. Dollerup, Hagenow czy Hunn (Tejral 2002, 145). Ostrogi z bodźcem tauszowanym srebrem lub miedzią powszechniej są spotykane na przełomie I i II stulecia. Nie wiadomo, jakie były przyczyny narodzin nowego stylu; nie wyklucza się udziału impulsów prowincjonalnorzymskich. Zwraca się uwagę na chronologiczną zbieżność pojawienia się tak zdobionych ostróg z napływem rzymskich importów (Tejral 2002, 151). Odkrycia poczynione dla okresu począwszy od końca I w. wskazują na wyłonienie się elitarnego kręgu osób, wyróżniającego się w obrządku pogrzebowym przez serwisy naczyń brązowych, czasem także srebrnych. Paradne ostrogi krzesłowe odnajdujemy w najbogatszych grobach tego okresu, np. podwójny grób ciałopalny z Apensen czy groby szkieletowe z Marwedel. Pochówki te stanowią ostatnie ogniwo procesu, który zaczął się pod koniec I w. i zakończył się w połowie II w. – wówczas, w fazie B2, na cmentarzyskach ciałopalnych pojawiły się pochówki wyposażone w militaria, ale również zestawy naczyń z brązu. Na wskazanych terenach rejestruje się wówczas, oprócz naczyń rzymskiej proveniencji, również takie elementy uzbrojenia lub ewentualnie ich naśladownictwa, m.in. trzewiki pochew miecza zakończone kulką, kolczugi, *pila*, hełmy. Ich obecność można traktować jako efekt ścisłych kontaktów pomiędzy wojownikami germańskimi a Imperium czy właściwie armią rzymską. W tych związkach upatruje się genezy pojawienia się w fazie B2 specyficznego centrum grobów „książęcych” i bogatych grobów wojowników w północnozachodniej i zachodniej części Barbaricum (Tejral 2002, 156-157). Stabilizacji stosunków władzy u części społeczeństw germańskich towarzyszyły wykształcenie lub innowacje w zakresie rang i symboli statusu, które formowały się pod silnym, rzymskim wpływem kulturowym w okresie panowania Flawiuszy i Trajana (Tejral 2002, 157).

Na terenie kultury wielbarskiej zdobione ostrogi krzesłowe odkryto w Ciepłym, grób nr III (18), Świeciu Kołobrzeskim, grób nr 3 oraz w Zegrzu Pomorskim. Do tej grupy należą także prawdopodobnie okazy z Zakrzewskiej Osady (znalezisko luźne z cmentarzyska) oraz z Opalenia (niepublikowane badania mgr M. Tuszyńskiej⁸ – por. Mączyńska, Rudnicka 2004, 417, przyp. 63).

Ostrogi krzesłowe zdobione w technice tauszowania mogą być postrzegane jako element ekwipunku elitarnego jeźdźcy. Taką wymowę potwierdza odkrycie zdobionych w ten sposób egzemplarzy w grobie

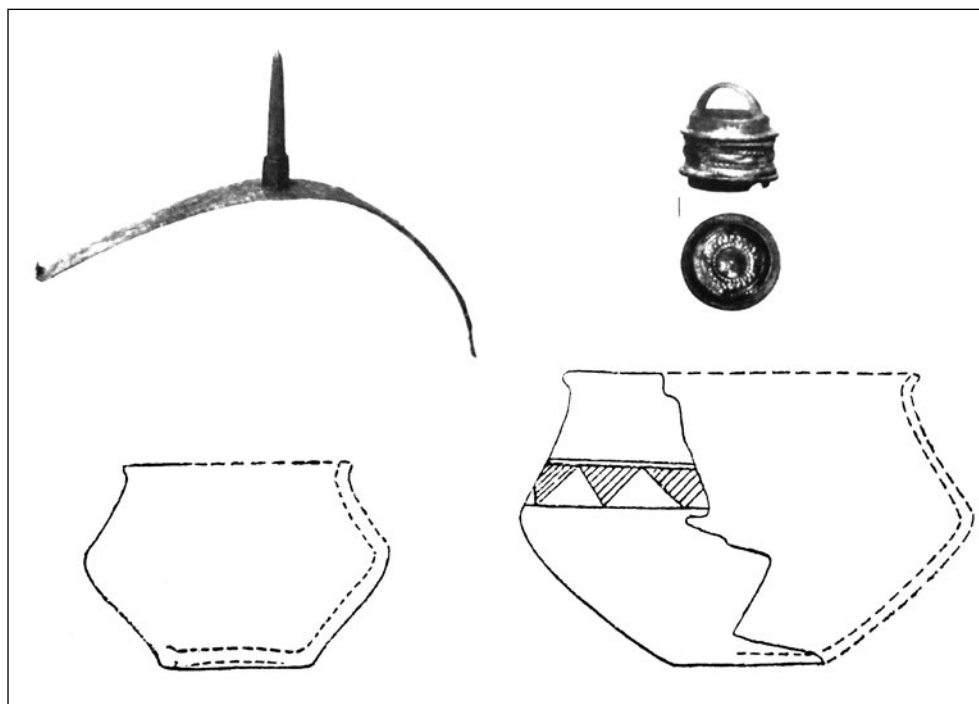
⁶ Np. ostrogi z Gronowa z kurhanu 8, grób nr 1, szkieletowy – kurhan 1 ze skupiska A (NW) z badań Plato w 1881 r. (Machajewski 2013, tabl. IX; por. też Skóra 2011). Ta obserwacja wymaga weryfikacji dodatkowymi badaniami.

⁷ Egzemplarze z tego obszaru według J. Schustera są w większości przypadków tauszowane miedzią, a więc stanowią naśladownictwo okazów z Północy, z terenów macierzystych tej formy zabytków (Schuster 2010a, 303).

⁸ Za możliwość zapoznania się z tymi zabytkami kieruję podziękowania do Autorki badań.

królewskim w Mušov. Na wysoką pozycję właścicieli tego typu ostróg w kulturze wielbarskiej wskazują także inne elementy wyposażenia grobowego: zapinka ze śladami pozłacania (Cieple), wiadro brązowe (Świecie Kołobrzeskie), dwa złote pierścienie (Zegrze Pomorskie)⁹. Popielnicowa forma niektórych grobów być może ilustruje związki ze zwyczajami z terenów nadłabskich. W Zegrzu Pomorskim i Opaleniu mamy do czynienia z inhumacją (Tuszyńska 2005b, 436; Adamska, Tuszyńska 2011, 368).

Wczesnorzymskie ozdobne ostrogi krzesłowate, w fazach kolejnych zostają zastąpione nową „oznaką” prestiżu – ostrogami kabłąkowymi wykonanymi w całości ze srebra. Lista „wielbarskich” tego rodzaju znalezisk ogranicza się do zabytków z Grochów Starych oraz z Weklic – ryc. 71 (Rusin 1999, 226-228, ryc. 8j; 2001, 48-54, fot. 6; Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2010, 339). Wskazane srebrne ostrogi kabłąkowe plasują się chronologicznie w fazach C1b-C2. Szczególne miejsce na mapie odkryć zajmują Weklice, skąd pochodzą dwa pochówki z tego rodzaju akcesorium. Są to groby szkieletowe z badań przedwojennych i o nieznannej nam dziś lokalizacji w obrębie nekropolii. W grobie nr IV znajdowały się brązowa sprzączka ML D17 lub D29, brązowe okucie końca pasa oraz fragmenty grzebienia trójwarstwowego. Zespół datowany jest na fazę C2 (Jacobson 1927, 125-126, il. 3f; Godłowski 1970, 39; Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2010, 339). W obiekcie nr VI przy szczątkach zmarłego ujawniono srebrną zapinkę A VI 162, brązową sprzączkę ML D26, żelazny wisiołek wiaderkowaty oraz dwa naczynia gliniane (Jacobson 1927, 126-128, il. 3a; Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2010, 339-340). Poza srebrną fibulą nie stwierdzono innych przedmiotów prestiżowych¹⁰. Inaczej rzecz prezentuje się w Grochach Starych w kurhanie IV. Oprócz dwóch fragmentów srebrnej ostrogi znajdowały się w nim, m.in. zawieszka z aureusa cesarza Lucjusza Werusa, ułamki dwóch żetonów do gry, srebrne nity i tarczki pokryte złotą folią, fragment srebrnej zapinki oraz plakietka z motywem zoomorficznym (Rusin 1999, 226-228, il. 8j; 2001, 48-54, fot. 6).



Ryc. 71. Weklice, grób VI. Jeden z nielicznych przykładów inwentarza grobowego kultury wielbarskiej ze srebrną ostrogą. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.

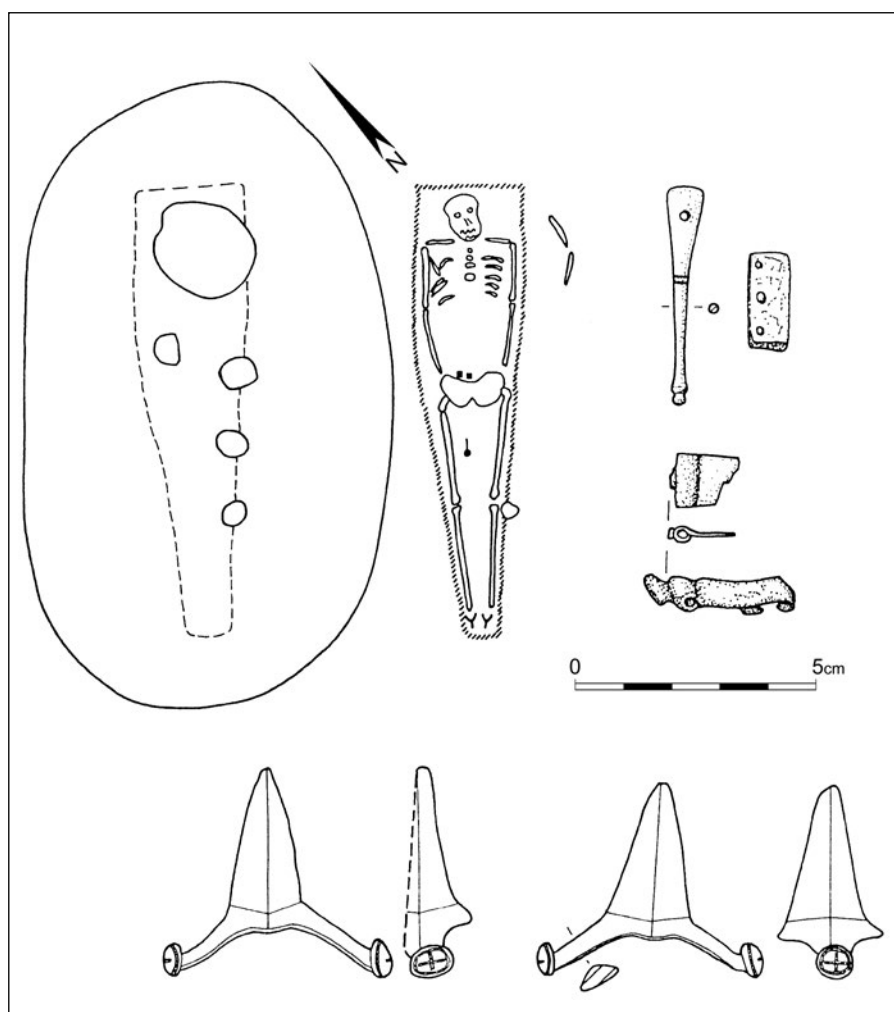
Fig. 71. Weklice, Grave VI. One of few examples of grave furnishings of the Wielbark Culture with a silver spur. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.

⁹ W opinii J. Schustera dwa złote pierścienie odkryte w pochówku z Zegrza Pomorskiego dowodzą, że od fazy B2 na Pomorzu jeden pierścień przestał wystarczać do wyobrażenia wysokiego statusu właściciela (Schuster 2010a, 143).

¹⁰ Nie wyklucza się, że ich amatorska eksploracja w okresie przedwojennym spowodowała uszczuplenie inwentarzy omawianych grobów (por. Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2010, przyp. 13).

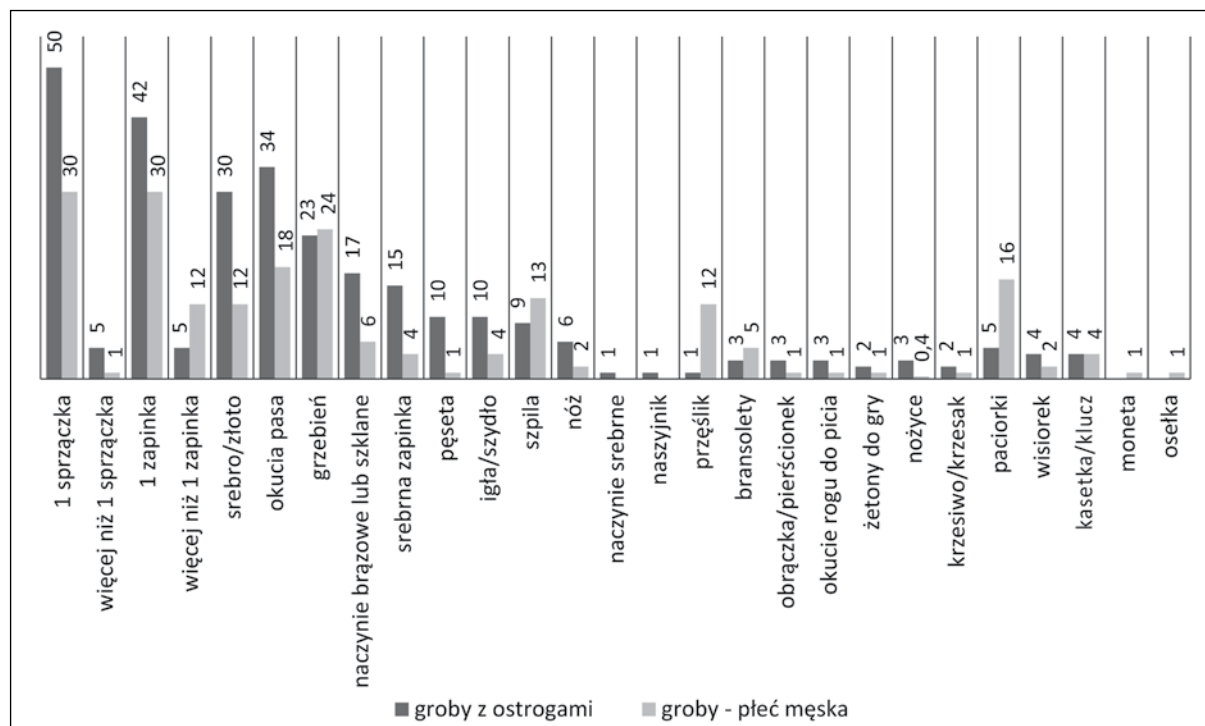
Niezwykła rzadkość srebrnych ostróg w kontekście funeralnym dowodzi ich wysokiego miejsca w hierarchii prestiżu. W młodszym okresie rzymskim te przedmioty o ewidentnym paradnym charakterze, obecne są głównie w grobach horyzontu Haßleben-Leuna-Zakrzów (Czarnecka 1982, 190; Becker 2000, 138). Wiele z nich to, tzw. Nietplattensporen, w tym odpowiadające formie B, określanej jako wariant środkowoniemiecki (Giesler 1978). Srebrne ostrogi odkryto m.in. w Leuna, Gommern, Nordhausen, Voigtstedt i Grabow (Giesler 1978, tab. 10; Becker 2000, 138; 2010a, 97; Bemann 2001, 67). Poza terenem Niemiec można wskazać m.in. na dwa komplety w Strażach, grób nr II (Ondrouch 1957, tabl. 31) czy parę zabytków z Rudki na Wołyniu. Ostatni pochówek był wyposażony m.in. brązowe wiadro typu Hemmor E62 i misę E82, szklany kubek E199 i także kamyki do gry, srebrną zapinkę A VI 162 i srebrny nożyk, brązowy nóż, przęślik oraz kilka naczyń glinianych (Petersen 1941; Eggers 1951, 155; Kokowski 2001). W osobach ekwipowanych pośmiertnie w tego rodzaju ostrogi upatrywano członków politycznej warstwy przywódczej, która swoje bogactwo zdobyła u boku armii rzymskiej, stojąc na czele oddziałów jeźdźców (Giesler 1978, 39). Uzasadnienia dla tej tezy szuka się m.in. w obecności w inwentarzach grobowych przedmiotów pochodzących ze świata rzymskiego.

Niewielka liczba znalezisk srebrnych ostróg z terenu kultury wielbarskiej nie pozwala na daleko idące uogólnienia. Właściwie nawet niewiele wiemy na temat płci i wieku ich właścicieli. W Grochach Starych mamy do czynienia z jedynym znanym przykładem „wielbarskiego” pochówku podkurhanowego z tego rodzaju srebrnym elementem wyposażenia. Nie możemy mieć pewności, czy rzeczywiście złożono



Ryc. 72. Elementy wyposażenia grobowego jeźdźcy-wojownika z Poznania-Komandorii, grób nr 6. Wg Gałęzowska 2007.

Fig. 72. Elements of grave furnishings of a horseman-warrior from Poznań-Komandoria, Grave 6. After Gałęzowska 2007.



Ryc. 73. Porównanie wyposażenia grobów z ostrogami (N=115) i grobów zdiagnozowanych antropologicznie jako męskie (N=285, z wyłączeniem grobów bez wyposażenia)¹¹. Udział procentowy cech.

Ryc. 73. Comparison of furnishings of graves with spurs (N=115) and graves which were anthropologically assessed as male graves (N=285, without graves with no furnishings). Percentage share of traits.

tu pierwotnie kobietę zmarłą w wieku *adultus*. W przypadku Weklic można na podstawie charakteru inwentarzy założyć płć męską zmarłych.

Poza kulturą wielbarską krąg właścicieli takich srebrnych elementów oporządzenia jeździeckiego tworzą przede wszystkim dorośli mężczyźni. W grupie wyjątków można umieścić odkrycie z Leuna. W grobie nr 2/1917 ujawniono ostrogę, która według oceny W. Schulza pasowała gabarytowo tylko na stopę dziecięcą lub nastolatka (Schulz 1953, 23, tabl. XVIII), co w opinii M. Beckera jest dowodem na to, że prestiżowe przedmioty przygotowywano w formie zindywidualizowanej (Becker 2010a, 96).

Do przedmiotów najczęściej towarzyszących „wielbarskim” jeźdźcom-wojownikom należą części stroju, w tym przede wszystkim pojedyncza sprzączka, zapinka i okucia pasa (ryc. 72). Do powszechnie spotykanych należą także akcesoria toaletowe: grzebień i szczypczyki lub narzędzia: szpile, igły, szydła lub noże. Wyraźnie zaznaczają swój udział przedmioty ze srebra lub złota oraz naczynia brązowe lub szklane. Pozostałe kategorie zabytków nie są zbyt liczne, odnotowano je w mniej niż 5% grobów z analizowanego zbioru (por. ryc. 73).

Narodziny elity wojowników w Europie oznaczały nowe rytuały i styl życia oraz system wartości. Na poziomie cmentarzysk jako przejaw nowej kultury ciała rozpatrywane jest pojawienie się szczypczyków i brzytw (Kriastiansen 1999, 181). Udział tych pierwszych w kulturze wielbarskiej jest znacznie większy w grupie grobów osób wyposażonych w ostrogi, niż w grupie pochówków antropologicznie zdiagnozowanych jako męskie (ryc. 73).

Wyraźnie większy odsetek obiektów z ostrogami zawiera przedmioty prestiżowe, z kruszców szlacheckich i importy rzymskie, okucia rogów do picia; to odróżnia grono „jeźdźców” od ogółu mężczyzn. Z kolei zauważamy, że grupę pochówków antropologicznie ocenionych jako męskie charakteryzuje większa frekwencja przedmiotów kojarzonych z inwentarzami kobiecymi: więcej niż 1 zapinka, przędlik i paciorki,

¹¹ W zestawieniu wykorzystano niepublikowane informacje o zespołach grobowych, wyposażonych w ostrogi – z Opałen, Kamienicy Szlacheckiej oraz Czarnówka. Za ich udostępnienie składam Autorom badań serdeczne podziękowania.

a nie stwierdzono m.in. naszyjników metalowych czy naczyń ze srebra. Obecność elementów typowych dla inwentarzy kobiecych może powinna być rozpatrywana jako efekt błędnych diagnoz płci, ale nie jest to jedyna droga interpretacji¹².

W sumie w blisko 30% pochówków z ostrogami odnotowano jakiś element wyposażenia, plasujący je w grupie grobów bogatych. Ich koncentrację obserwujemy nad dolną Wisłą. Dwa inne, mniej wyraźne skupiska widoczne są w zachodniej części strefy B oraz w strefie E. Mimo małej liczby analiz antropologicznych dla pochówków z ostrogami możemy przyjąć wstępnie pewne uogólnienia (por. tab. 47). Wydaje się, że w kulturze wielbarskiej użytkownikami ostróg byli przede wszystkim mężczyźni, głównie starsi, raczej *maturus* niż *adultus*. Wyjątkiem w tej grupie jest osobnik *juvenis* z grobu nr 166 z Kowalewka (Skorupka 2001, 52). Wiek pozostałych osób, ale o nieokreślonej płci, mieści się również w kategorii dorosłych. Ostrogi znaleziono także w trzech grobach podwójnych. W obiekcie nr 130 z Odrów szczątki zdiagnozowano jako należące do mężczyzny (20-25 lat) i małego dziecka (1-2 lata), zaś w Nowym Łowiczu z kurhanu 63 z grobu nr 2 – do mężczyzny *maturus* i dziecka o niesprecyzowanym wieku zgonu.

Tab. 47. Wyniki analiz antropologicznych szczątków kostnych z grobów z ostrogami. Literatura – por. aneks nr 1 i 2.

Tab. 47. Results of anthropological analyses of bone remains from graves with spurs. Literature references – cf. Appendix 1 and 2.

STANOWISKO	TYP GROBU	PŁEĆ	WIEK
Grochy Stare, kurhan 4	szkieletowy z elementami kremacji	kobieta	<i>adultus</i> (22-25 lat)
Gronowo, kurhan 1, grób nr 1	szkieletowy	mężczyzna (?)	<i>adultus</i> (20-30 lat)
Gronowo, kurhan 1, grób nr 2	szkieletowy	mężczyzna (?)	dorosły
Gronowo, kurhan 4, grób nr 1	szkieletowy	mężczyzna	<i>maturus</i> (30-40 lat)
Gronowo, kurhan 22, grób nr 2	szkieletowy	mężczyzna	<i>adultus</i> (20-25 lat)
Gronowo, kurhan 23, grób nr 3	szkieletowy	mężczyzna	<i>maturus</i> (ok. 40 lat)
Jartypory, grób nr 394	jamowy	mężczyzna	<i>maturus</i> (ok. 40 lat)
Kowalewko, grób nr 166	szkieletowy	mężczyzna	<i>juvenis</i>
Kowalewko, grób nr 358	szkieletowy	mężczyzna	<i>maturus</i> (40-45 lat)
Nadkole, st. 1, grób nr 38	jamowy	?	<i>maturus</i> (35-40 lat)
Nowy Łowicz, kurhan 56 (I z 1891)	popielnicowy	mężczyzna	<i>adultus</i> (20-30 lat)
Nowy Łowicz, kurhan 63, grób nr 2	jamowy	mężczyzna i dziecko	<i>maturus</i> (30-40 lat) i ?
Nowy Targ, grób nr 389	szkieletowy	?	więcej niż 20 lat ¹³ (dorosły ¹⁴)
Nowy Targ, grób nr 458	jamowy	? ¹⁵ lub kobieta (?) i mężczyzna ¹⁶	<i>maturus</i> (30-40 lat) ¹⁷ lub <i>adultus</i> i <i>adultus</i> ¹⁸
Odry, grób nr 130	jamowy	mężczyzna i dziecko	<i>adultus</i> (20-25 lat) i <i>infans I</i> (1-2 lata)
Opalenie, grób nr 139	szkieletowy	mężczyzna	<i>maturus</i> , ok. 40 lat
Poznań Komandoria, grób nr VII	szkieletowy	kobieta	<i>senilis</i> (50-55 lat)
Pruszcz Gd., st. 10, grób nr 534A	szkieletowy	mężczyzna	osobnik dorosły
Weklice, grób nr 15	szkieletowy	mężczyzna	późny <i>maturus</i>
Weklice, grób nr 82	szkieletowy	mężczyzna	późny <i>maturus</i>
Weklice, grób nr 521	szkieletowy	mężczyzna i dziecko	<i>adultus</i> i <i>infans II</i> (?)
Zakrzewska Osada, grób nr 26	popielnicowy	mężczyzna	dorosły (30-60 lat)
Zakrzewska Osada, grób nr 62	popielnicowy	mężczyzna (?)	<i>adultus/maturus</i> (25-40 lat)
Zakrzewska Osada, grób nr 64	popielnicowy	mężczyzna	<i>maturus</i> (45-55 lat)

¹² Na temat niektórych z przedmiotów o charakterze żeńskim w grobach wojowników-jeźdźców szerzej w: Skóra 2008.

¹³ Wg opracowania J. Gładykowskiej-Rzeczyckiej (1987, 335).

¹⁴ Opracowanie L. Cymek i F. Rożnowskiego – wg Fudzińska, Fudziński 2013, 106.

¹⁵ Wg opracowania J. Gładykowskiej-Rzeczyckiej (1987, 337).

¹⁶ Opracowanie L. Cymek i F. Rożnowskiego – wg Fudzińska, Fudziński 2013, 123.

¹⁷ Wg opracowania J. Gładykowskiej-Rzeczyckiej (1987, 337).

¹⁸ Opracowanie L. Cymek i F. Rożnowskiego – wg Fudzińska, Fudziński 2013, 123.

Z kolei w Weklicach przypuszczalnie razem pochowano mężczyznę *adultus* z dzieckiem w wieku *infans II* (Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2010, 341-342). W przypadku ciepłopalnej formy dwóch pierwszych grobów jest niemożliwe rozdzielanie wyposażenia. Jednak z uwagi na fakt, że jak do tej pory, żadnego znaleziska ostróg z terenu kultury wielbarskiej nie można wiązać z dziećmi (*infans I – infans II*) za właścicieli wyżej wymienionych „militariów” wypadałoby uznać mężczyzn.

Od tej prawdopodobnie rysującej się reguły odbiegają ustalenia antropologiczne z Grochów Starych, kurhan IV i z Poznania-Komandorii. Szczątki z pierwszego stanowiska określono jako należące prawdopodobnie do kobiety, 22-25-letniej (Rusin 1999, 226-228). Niepewność ta wynika z lokalizacji przepalonych szczątków zmarłej zarówno w obrębie jamy grobowej, jak i we wkopie o charakterze rabunkowym, bądź będącego pozostałością innego rodzaju praktyk – wtórny pochówek lub kremacja zwłok zmarłego po wydobyciu z grobu (Rusin 1999, 232). Samo wyposażenie nie ma zaś czysto kobiecego charakteru, ale nie można go również jednoznacznie scharakteryzować jako męskie. Należy uwzględnić uszczuplenie inwentarza grobowego podczas otwarcia grobu; pierwotny jego charakter pozostanie niepoznany.

Jako kobiece oceniono również szczątki kostne osobnika z grobu VII z Poznania-Komandorii. Wiek zmarłej określono jako 50-55 lat (*senilis*). Wyposażenie jednakże sugeruje płęć męską, bowiem poza parą ostróg brązowych, w obiekcie znajdowały się tylko jedna zapinka, sprzączka (ML G16) oraz zawieszka do pasa zakończona dwoma pierścieniami i dwa ogniwa do pasa. Abstrahując od kontrowersyjnej poprawności oceny płci, należy zaznaczyć, że nietypowo na tle diagnoz antropologicznych badanej grupy również prezentuje się podeszły wiek zmarłego osobnika.

W przypadku społeczności kultury przeworskiej, zauważa się, że ostrogi czy pełen zestaw uzbrojenia częściej manifestuje się w pochówkach osób starszych (*maturus*), choć pojawiają się one z rzadka również w wyposażeniu młodych mężczyzn (Czarnecka 1990, 109). Taką zależność zauważono również na cmentarzyskach kręgu nadłabskiego (szczególnie w Hamfelde). Przedmioty te odnotowano głównie w grobach mężczyzn w wieku późny *adultus* i *maturus*, wyjątkowo – osobników młodszych: wczesny *adultus* i *juvenis* (Kunst 1978, 91, ryc. 6). Ten związek wskazuje na wyższą pozycję społeczną mężczyzn dojrzałych, będącą prawdopodobnie wypadkową wieku rozumianego jako mądrość życiowa, doświadczenia w działaniach militarnych czy ugruntowanego statusu majątkowego. Nie bez znaczenia dla naszych rozważań jest być może Tacytowski *passus* o sposobach formowania się szyku z jazdy i piechoty (*Germ.* 6), w którym znajdujemy informację, iż wojowników pieszych, którzy mieszają się w walce z jazdą dobiera się spośród całej młodzieży i ustawia się przed całą linią bojową. Czy należy się domyslać zatem, że jazdę tworzyli raczej wojownicy starsi?

Poza terenem kultury wielbarskiej ostrogi w pochówkach żeńskich odnotowujemy sporadycznie w kulturze przeworskiej. Przykładem takiej praktyki jest grób popielnicowy nr 1229 z Opatowa, w którym oprócz m.in. srebrnej zapinki, okuć skrzyneczki, paciorków, przęślików znajdowała się jedna żelazna ostroga (Gin. F3a). Według M. Mączyńskiej nie to zjawiskiem wyjątkowym, bowiem takie przedmioty ujawniane są w elitarnych pochówkach kobiet (Tempelmann-Mączyńska 1985b, 51; por. Madyda-Legutko i in. 2011a, 252-253; 2011b, 17, 37, ryc. 14)¹⁹. W wyposażeniu 20-letniej dziewczyny ze Straży odkryto nie tylko sześć zapinek z kruszców szlachetnych, naczynia brązowe, ale i trzy ostrogi (Ondrouch 1957, 94-95, 112; Tempelmann-Mączyńska 1985b, 40).

Zwraca się uwagę na fakt, iż ostrogi nie muszą stanowić rzeczywistej własności zmarłej; mogły zostać złożone do grobu jako przedmioty o funkcji magicznej lub apotropaicznej. Tak interpretuje się też obecność grotów broni drzewcowej w Opatowie, które spotykane są nie tylko w grobach kobiecych, ale i wspólnych pochówkach kobiet z dziećmi (por. Rodzińska-Nowak, Zagórska-Telega 2007, 273)²⁰.

¹⁹ Pochówki z ostrogami uznane za kobiece na podstawie archeologicznych wyznaczników płci skatalogowała A. Kiełtyńska (1963, tab. VI, 29-30). Są to pojedyncze zespoły grobowe z cmentarzysk w Lachmirowicach, Wymysłowie, Starej Wsi i Drohiczyń-Kozarówce, zawierające przeważnie przęśliki i części zamka bądź okucia skrzyneczki. Nie jest wykluczone, że są to groby podwójne, skrywające szczątki osób obu płci.

²⁰ W Opatowie aż trzy ostrogi pozyskano ze wspólnego grobu (ob. 745) kobiety, *maturus* i dziecka, *infans I* (Madyda-Legutko i in. 2011b, 37).

Wysoki status społeczny zmarłych być może wywoływał zachowania funeralne, odbiegające od norm obowiązujących w obrządku szerokie grupy społeczne. A. Małyś w pracy dotyczącej konfrontacji archeologicznych wyznaczników płci z diagnozami antropologicznymi w kulturze przeworskiej wyraziła opinię, że obecność ostróg w grobach określonych jako żeńskie może wyrażać prestiż, analogicznie jak w grobach męskich. Nie są one elementem uzbrojenia *sensu stricto*, ale jako element oporządzenia jeździeckiego mogły być przydatne nie tylko w czasie polowań, ale i w wyprawach, np. o charakterze dyplomatycznym²¹. Germanki, szczególnie te, aktywne politycznie, mogły używać ostróg podczas ekspedycji, np. działania wieszczki Ganny (Małyś 2007, 121). Z tym zastrzeżeniem jednak, że po osobach sprawujących podobne funkcje i zaangażowanych w kontakty ze światem rzymskim można by spodziewać się raczej okazałego inwentarza, co nie jest jednak normą w „przeworskich” grobach kobiet wyposażonych w ostrogi²².

Hipotezę o udziale kobiet w jednostkach militarnych zbudowano na podstawie znalezisk w bagiennych stanowiskach północnej Europy zapinek, uważanych za typowy element stroju żeńskiego. Do drużyn miały dołączać pojedyncze przedstawicielki płci pięknej zajmujące się opieką medyczną. O obecności osób o takiej funkcji mogłyby świadczyć – jak się przyjmuje – narzędzia medyczne ujawniane w depozytach uzbrojenia²³. Wniosek ten opiera się na odkryciach pochówków kobiet z akcesoriami lekarskimi (Frölich 2009), jednak przybory chirurgiczne mogły stanowić także element osobistego wyposażenia niektórych wojowników (por. Rau 2013b, 176).

Reasumując – na podstawie tylko dwóch pochówków kultury wielbarskiej trudno przyjąć rzeczywisty związek ostróg z kobietami. Aprobując jednak powyższe „nieściskości”, może należałoby tym przedmiotom w tej sytuacji przypisać asocjacje magiczne, choć położenie ich przy stopach w grobie w Poznaniu wskazywałoby raczej na funkcjonalny charakter (por. Gałęzowska 2007, ryc. 10).

Ocena zróżnicowania jakości wykonania ostróg i bogactwa inwentarzy grobowych oraz kontekstu odkrycia (np. groby płaskie i kurhany) prowadzi do wniosku, że grupa osób wyposażonych w to akcesorium reprezentuje różne pozycje ekonomiczne i społeczne. Jednak próba wnioskowania o budowie struktur militarnych w kulturze wielbarskiej w oparciu o ten zbiór pochówków, ze względu na „wyczyszczenie” grobów z uzbrojenia, ma ograniczone podstawy.

Miecze, podobnie jak inne elementy oręża, w zasadzie obce są wielbarskiej tradycji pogrzebowej. Jednak z jej początkowych faz znanych jest kilka grobów z interesującym nas typem broni²⁴. To ewidentne odstępstwo rozpatruje się jako efekt przeżywania się tradycji kultury oksywskiej (Kontny 2006). W taki sposób można postrzegać odkrycia z Warszowa i Opalenia (Wołągiewiczowie 1963; Adamska, Tuszyńska 2011). Inaczej ma się rzecz w przypadku, problematycznego do jednoznacznego kulturowego zaszeregowania, pochówku z Walkowic (Gajda 2006). Co prawda, zmarły został złożony do grobu głową w kierunku północnym, w łodzi, zaś obcymi cechami dla obrządku pogrzebowego kultury wielbarskiej są rodzaj niektórych przedmiotów i ich żelazny surowiec. Wyjątki te mogą dowodzić pochodzenia zmarłego wojownika spoza interesującej nas jednostki kulturowej.

Miecz uważany jest za typ oręża stawiający właściciela wysoko w militarnej hierarchii prestiżu (np. Godłowski 1960, 41). Tego rodzaju obserwacji nie możemy potwierdzić, bazując na znaleziskach z pochówków kultury wielbarskiej (por. tab. 48). Poza mieczami nie stwierdzono w nich elementów, które świadczyłyby o wysokim statusie społecznym zmarłych. Nie rysują się prawidłowości w typie

²¹ Deformacje kości udowych, będące następstwem częstej jazdy konnej są niekiedy ujawniane także na szkieletach kobiet – por. Schmidt 2013, 172.

²² Groby kobiece, w których stwierdzono obecność ostróg pochodzą z Niedanowa, groby nr 275 i 316 oraz z Wólki Domaniowskiej, grób nr 20 (por. Małyś 2007, 120).

²³ Wprawdzie nie jest wyjaśnione, w jaki sposób było zorganizowane funkcjonowanie *medicus legionis*, ale dowodów na opiekę medyczną w armii rzymskiej dostarczają odkrycia narzędzi medycznych (m.in. z obozów legionowych) – por. Campbell 2012). Tą drogą przedmioty te mogły trafiać do społeczności germańskiej.

²⁴ Świadomie pomijam miecze odkryte poza cmentarzyskami – na ich temat por. Kaczanowski, Zaborowski 1988; Kontny 2006.

Tab. 48. Zestawienie mieczów odkrytych w kontekście sepulkralnym z obszaru kultury wielbarskiej²⁵.

Tab. 48. List of finds of swords in the sepulchral context from the territory of the Wielbark Culture.

CMENTARZYSKO	TYP GROBU	TYP MIECZA	POZOSTAŁE WYPOSAŻENIE	PŁEĆ I WIEK	CHRONOLOGIA	LITERATURA
Warszkowo, grób nr 2	jamowy (?), bez stosu, pod brukiem	miecz jednosieczny typ III, fragmenty pochwy	zapinka A. I, 12	?	B1	Wołągiewiczowie 1963, 102, tabl. VIII:2; Eggers, Stary 2001, tabl. 189:4.
Warszkowo, grób nr 13	jamowy (?)	jednosieczny miecz żel. typ III	br. zapinka, paciorek szklany	?	B1	Wołągiewiczowie 1963, 102; Eggers, Stary 2001, 68, tabl. 340:3-5.
Opalenie, grób nr 335	szkieletowy, otoczony rowem	miecz żel. jednosieczny (wg M. Biborskiego typ B odm. 1; typ II wg D. i R. Wołągiewiczów), w drewnianej pochwie	para zapinek br. A IV 67, sprzączka żel. AC4, fragm. naczynia RW IC, przedmiot z blaszki	pow. 30 roku życia	B1b	Adamska, Tuszyńska 2011, 369-372.
Walkowice, grób nr 1	szkieletowy, NW-SE, wkop rabunkowy (?), w drewnianej łodzi	miecz jednosieczny w drewnianej pochwie (typ III wg M. i R. Wołągiewiczów)	br. zapinka A IV 78, dwa dolne okucia rogów do picia B.2 wg J. Andrzejewskiego, nóż żel., fragm. żel. igły, owalny krzesak, żel. krzesiwo, żel. ogniwo od pasa	<i>adultus</i> (24-30 lat)	B2a	Gajda 2006.
Piła	cmentarzysko (?)	krótki miecz dwusieczny i fragm. drugiego miecza	?	?	B2	Kaczanowski, Zaborowski 1988, 224-225.
Krosno, grób nr 27	szkieletowy (?)	łódkowate okucie głowicy miecza ²⁶	naczynie RW VIA, para ostróg Gin. G1, sprzączka br., okucie końca pasa, czarka szklana E 216, uł. grzebienia T. I, skuwka sprzączki, br. wisiorek lub zawieszka, uł. blaszki br. (zakończenie pasa?)	?	C2	Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2006.

obrzędki pogrzebowego. W Opaleniu wokół grobu szkieletowego odkryto okalający rów o średnicy ok. 7,6 m. Potrzeba takiego wydzielenia miejsca spoczynku, jak widzą to E. Adamska i M. Tuszyńska, mogła być wywołana u ludności użytkującej cmentarz, faktem pochówku mężczyzny z mieczem, co odbiegało od „wielbarskich” reguł funeralnych (Adamska, Tuszyńska 2011, 372). Na podstawie zaledwie kilku grobów z tym orężem trudno o generalizacje odnoszące się do sfery społecznej (tab. 48).

Uwaga o braku elementów prestiżowych dotyczy również pochówków, w których stwierdzono metalowe okucia stanowiące pozostałość pasów mieczowych²⁷. W kilku z nich były obecne ostrogi,

²⁵ W zestawieniu pominięto miecz typu koczowniczego z pochówku w Juszkowie, którego nie możemy łączyć bezpośrednio z kulturą wielbarską – Dyrda i in. 2014; Kontny, Mączyńska 2015.

²⁶ Na temat interpretacji znalezisk głowic mieczowych w okresie wędrówek ludów i merowińskim – por. Fischer i in. 2013.

²⁷ W kontekście ozdobnych okuć pasów militarnych M. Kurzyńska (2015, 217) przywołuje odkrycie kolistej aplikacji srebrnej z Tczewa (por. Ossowski 1879, tabl. XLIII: nr 15).

co uprawniałoby do utożsamiania jeźdźców z wojownikami (Kamienica Szlachecka, grób nr 5 z fazy C1b – Tuszyńska 1998²⁸; Obliwice, grób z fazy B2/C1 – Eggers, Stary 2001, 139, tabl. 371:5-8,10; Krosno, grób nr 27 – Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2006). Zespół grobowy z Pruszcza Gdańskiego, st. 5 (grób nr 26) z ciekawą formą pasa militarnego wyróżnia obecność brązowej *Bügelknopffibel* (Kontny i in. 2015, ryc. 2:1). W Krośnie w pochówku ze zidentyfikowanymi pozostałościami dwóch garniturów okuć pasa, ale i z metalowym, łódkowatym okuciem głowicy mieczowej znajdowała się czarka szklana E 216 (Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2006, 310). W pozostałych przypadkach wyposażenie ogranicza się w zasadzie do kilku powszechnie spotykanych w obrządku pogrzebowym przedmiotów, np. naczynie gliniane w Słopanowie w grobie nr 39 (Gałęzowska 2007, 208, ryc. 25:1-2), zapinka, grzebień, szpila w Linowie w obiekcie nr 114 (Kurzyńska 2015, 215-216, ryc. 4-5). Zróżnicowanie jakości inwentarzy pozostaje najprawdopodobniej w związku z pozycją wojowników w strukturze militarnej (ryc. 74).

W świetle ustaleń antropologicznych w Linowie, grób nr 114 z pasem typu balteus pochowano mężczyznę zmarłego w wieku 25-30 lat (Kurzyńska 2009, 167), w Pruszczu Gdańskim, st. 5, grób nr 26 pas militarny należał do starszej osoby tej samej płci, 40-50 lat (Kontny i in. 2015, 32)²⁹. I jakkolwiek elementy pasów militarnych i niekiedy pozostała część inwentarza wskazują na ponadregionalne relacje społeczności kultury wielbarskiej z innymi obszarami barbarzyńskimi, to nieco mniej charakteryzują, ze względu na skromną grupę odkryć, wojowników jako wyodrębniającą się grupę społeczną.

Znany z całego Barbaricum zwyczaj deponowania w grobach grotów strzał nie jest zjawiskiem częstym, a o pewnym jego rozpowszechnieniu można mówić w końcowych fazach okresu rzymskiego (Kontny 2004, 154). Z cmentarzysk kultury wielbarskiej i grupy masłomęckiej, ubogich w militaria, znamy kilka znalezisk tego elementu uzbrojenia (por. aneks nr 4.2; tam także odniesienia do literatury). Są to przeważnie egzemplarze wykonane z brązu, tzw. liściowate. Grociki wielokątne pochodzą z Cecel i z Gródka nad Bugiem. Cmentarzysko w Brulino-Koskach jako jedyne dostarczyło dwóch pochówków z grotami strzał. Mała liczba analiz antropologicznych nie pozwala na określenie grona użytkowników. Wiadomo jednak, że grot strzał to element ekwipunku dzieci, jak i osób dorosłych. Pod względem wyposażenia wyróżnia się, wspomniany przy okazji omawiania pochówków klasy *infans II*, obiekt z Kitek.

Grotom strzał, w zależności od surowca użytego o ich wykonania (żelazo, brąz, srebro, kość), przypisuje się różne znaczenia, w tym także symbolu władzy, w tym militarnej (Werner 1955, 38; Lund Hansen i in. 1995, 390). Ewentualnie traktuje się je jako broń zwykłą lub o przeznaczeniu myśliwskim. Wskazuje się również na ich zastosowanie „sportowe” (Ethelberg 2000, 137-138). W tym kontekście warto wspomnieć, że udział w łowach i wojnach był uważany za ważny tradycyjny element wychowania młodych Germanów (por. Strzelczyk 2014, 141). W opinii B. Kontnego łuk był mało przydatny w walce, a raczej wykorzystywano go w czasie polowań (2004, 154-155). W świetle informacji zawartych w *Germanii* Tacyty, wydaje się, że łowy nie odbywały się z potrzeb ekonomicznych, ale stanowiły element ćwiczeń i doskonalenia formy w czasie pokoju (Kolendo 2008, 125). Nie należy jednak deprecjonować myślistwa jako dodatkowego źródła białka zwierzęcego, skór czy futer. O jego roli świadczą materiały faunistyczne z osad³⁰.

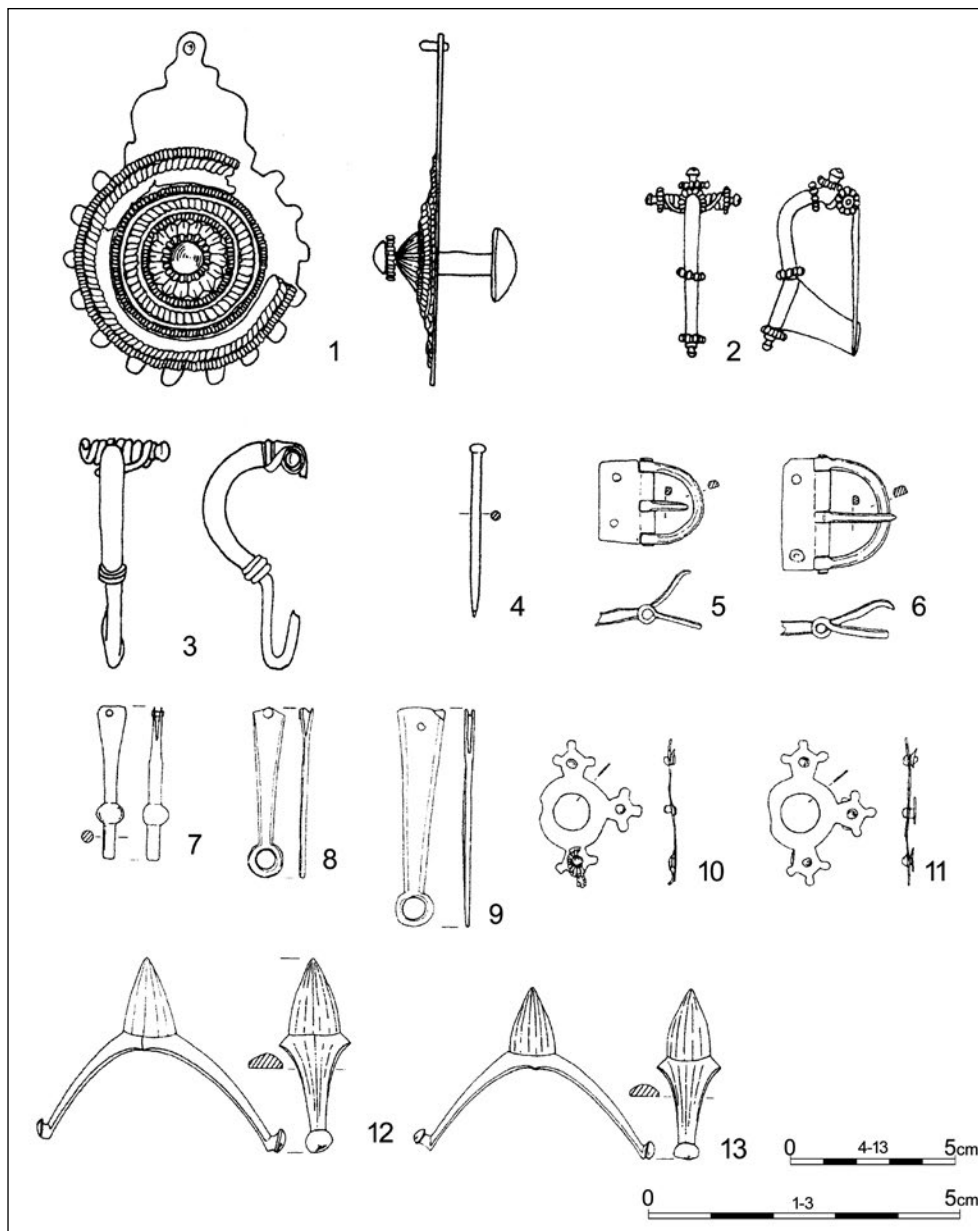
Nie można wykluczyć, że w okolicznościach funeralnych strzały mogły spełniać także funkcję amuletu³¹, np. w pochówkach małych dzieci czy kobiet. Z takim przeznaczeniem mógł zostać złożony do grobu w Masłomęczu grocik pochodzący z epoki brązu (?), aczkolwiek w tym przypadku, można przypuszczać, że o roli apotropaicznej bardziej decydował jego starożytny charakter, nietypowa dla okresu

²⁸ W Kamienicy Szlacheckiej oprócz zapięcia typu balteus znaleziono trzy zakończenia pasa, dwie sprzączki i płytkę z wypustkami. W grobie zalegały od poziomu głowy do wysokości kolan, co może sugerować, że pas został rozłożony na zmarłym (Tuszyńska 1998, 114, ryc. I-II; na ten temat ostatnio: Przybyła 2010, 102, 104).

²⁹ Należy także wspomnieć o odkryciu brązowego rozdzielacza (rytualnie uszkodzonego?) balteusa ze skarbu w Lubianie (por. Mączyńska 2011, 129-130).

³⁰ Por. również uwagi J. Rodzińskiej-Nowak dotyczące łowiectwa w kulturze przeworskiej (2012, 121-122).

³¹ Por. np. uwagi T. Kurasińskiego (2004) dotyczące interpretacji znalezisk grotów strzał w dziecięcych pochówkach z wczesnego średniowiecza.



Ryc. 74. Elementy wyposażenia grobu nr 5 z Kamienicy Szlacheckiej. Wg Tuszyńska 1998.

Fig. 74. Elements of grave furnishings from Kamienica Szlachecka, Grave 5. After Tuszyńska 1998.

rzymskiego forma niż kategoria przedmiotu (por. aneks nr 4.2). W III-IV w. w grobach męskich na niektórych terenach Barbaricum pojawiają się w pochówkach grociki strzał wykonane z papierowo-cienkiej blazki. Ich kruchość pozwala traktować je nie jako element uzbrojenia, lecz jako symbol wysokiego statusu wytwarzany na potrzeby funeralne (Mohnike 2008, 77)³². Taki zwyczaj pogrzebowy obserwujemy na cmentarzyskach w Meklemburgii, środkowych i południowych Niemczech, Czechach; tradycja ta mająca prawdopodobnie korzenie nadłabskie, trwa po V wiek u Alamanów (Mohnike 2008, 78-79).

Pewnej informacji na temat symboliki strzał dostarczają dzieje Langobardów. Według Pawła Diakona, ci, gdy w czasie zagrożenia pojawiała się potrzeba zwiększenia liczby wojowników, nadawali wolność grupie

³² W Lüneburg-Oedeme, taki egzemplarz odkryto w grobie ciałopalnym należącym do małego dziecka, *infans I* (Mohnike 2008, 78, il. 28). Dwa pozostałe groty strzał z tego cmentarzyska odkryto obok szczątków dziecka, *infans II* i osobnika w wieku *adultus* (Mohnike 2008, 79).

niewolnych. Potwierdzeniem ich nowego statusu był tzw. „obrzędek strzały” (*Hist. Lang.* I, 13). W tym kontekście przedmiot ten symbolizuje wolnego człowieka, wojownika lub zmianę pozycji społecznej.

W przypadku chłopców, tak jak u 10-letniego dziecka z kurhanu w Kitkach, obecność grotów strzał może być rozpatrywana w podobnym wymiarze, jak komunikat przejścia dziecka do świata dorosłych, włączenia go do grona mężczyzn. Nie wiemy, co stanowiło o początku dojrzałości, pozwalającej otrzymać status wojownika i zaznaczenie, symbolicznie poprzez militaria, przynależności do plemienia, a nie do rodziny. Inicjacja młodych mężczyzn według Tacyty czy Pawła Diakona miała dokonywać się przez pokonanie wroga w walce i przejęcie jego broni (*Germ.* 13 i 31; *Hist. Lang.* I, 23). Cywilis z plemienia Batawów miał synkowi podarować kilku jeńców, aby ten ich zastrzelił dziecięcymi strzałami (Tacyt, *Dzieje* IV, 61³³).

Jednak strzały znajdowane w bogatych pochówkach, również w tzw. książęcych, ze względu na powtarzającą się ich stałą liczbę trzech egzemplarzy, akceptowane są jako symbol, nie tyle przynależności do wyżej postawionej grupy społecznej, co sprawowania władzy militarnej. Taką wymowę mogą mieć szczególnie egzemplarze wykonane z metali szlachetnych³⁴. Nie odbiegają przy tym, tak jak np. w Gommern, formą od grotów ze zwykłych surowców (Becker 2010d, 102).

W kulturze wielbarskiej, z powodu małej liczby odkryć oraz obecności grotów strzał w różnych kontekstach sepulkralnych trudno o uogólnienia dotyczące społecznego znaczenia tego zwyczaju.

VII.2 WYBRANE ELEMENTY STROJU JAKO SYMBOLE HIERARCHII PRESTIŻU

Częścią stroju, służącą do manifestacji pozycji społecznej, były w świecie germańskim naszyjniki wykonane z kruszców szlachetnych. W kulturze wielbarskiej mamy do czynienia głównie z egzemplarzami ze srebra, rzadziej – z innych surowców. Najwyższą wartość w hierarchii prestiżu przypisuje się naszyjnikom ze złota, które na interesującym nas obszarze znane są z zaledwie kilku znalezisk (ryc. 75; por. aneks nr 4.3 z odniesieniami do literatury)³⁵. Przedmioty te nie tworzą pod względem formy grupy homogenicznej. Najwcześniejszą pozycję chronologiczną wśród złotych naszyjników „wielbarskich” mają ozdoby, reprezentujące typ ÅEG 376 według K. Andersson (1995, 90-93) lub typ II według G. Kossinny (1905), wyróżniający się zapięciem w formie gruszkowato ukształtowanego uszka z jednej i stożkowatego guziczka z drugiej strony. Tego rodzaju znaleziska pochodzą głównie z zachodnich i północnych rejonów bałtyckich (Bornholm, Gotlandia, Olandia, wschodnia Szwecja oraz Jutlandia i Lolandia), rzadziej rejestrujemy je na południu, gdzie wyróżnia się przede wszystkim strefa Pomorza. Z terenów zajętych przez społeczność kultury wielbarskiej znamy je z Dobrocina/Wilamowa – ryc. 78 i Gardei/Szlemna oraz najprawdopodobniej z Czarnówka³⁶.

Uznaje się je za symbole elit wodzowskich czy po prostu elitarnych jeźdźców. Ich militarną konotację zdają się potwierdzać odkrycia z Illerup Ådal, gdzie natrafiono na kilka tego rodzaju przedmiotów, datowanych na fazę C1b (por. Carnap-Bornheim, Ilkjær 1996, 351, 355, tab. 39). Zespoły grobowe z Dobrocina/Wilamowa (faza C1b) i z Czarnówka (faza C1a) łączy obecność ostróg.

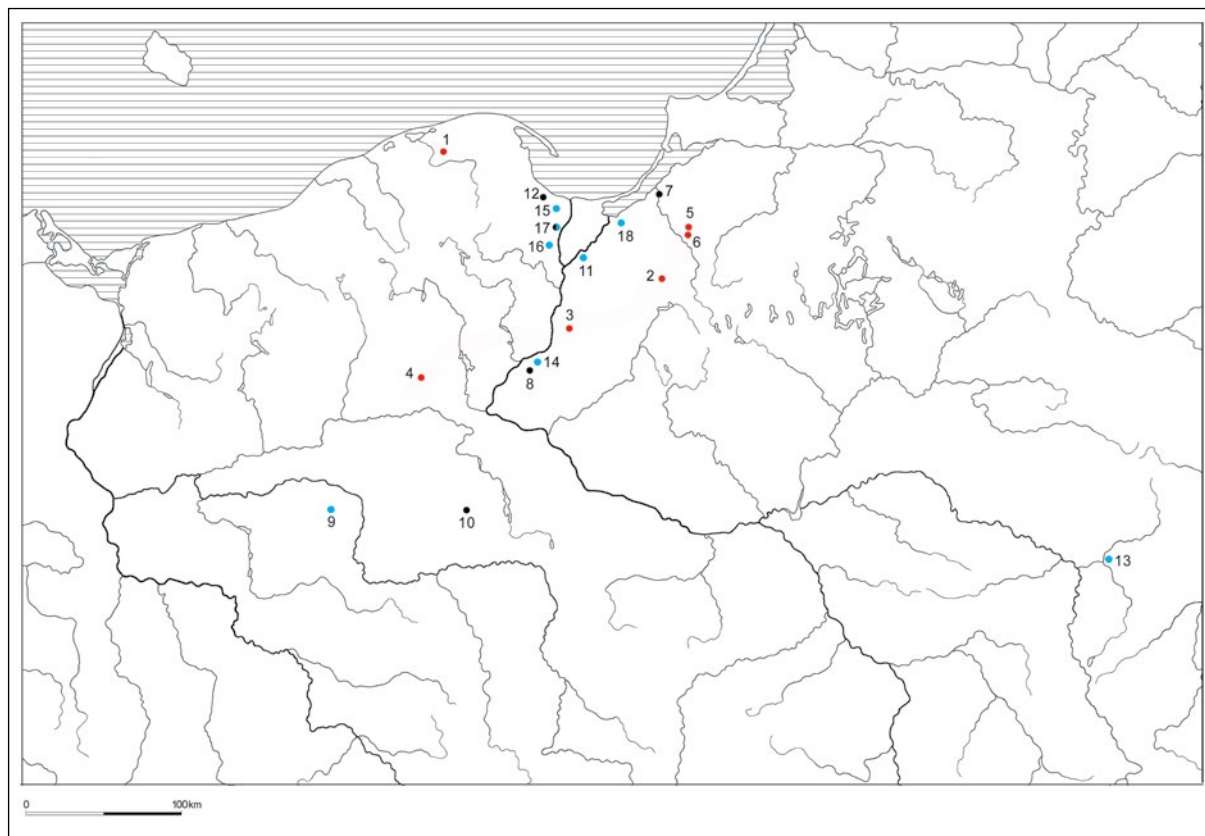
Ten typ naszyjników, wykonanych jednakże ze srebra lub ze stopów miedzi, w świetle odkryć sepulkralnych jest charakterystyczny raczej dla stroju kobiet (Carnap-Bornheim, Ilkjær 1996, 355;

³³ *Civilis [...] et ferebatur parvulo filio quosdam captivorum sagittis iaculisque puerilibus figendos obtulisse.*

³⁴ Analogiczne symboliczne znaczenie widział J. Werner w grocicach kościanych, które odkryto m.in. w bogatych pochówkach w Himlingøje, grób z 1894 r. (Werner 1955, 38nn). Oczywiście taka ich wymowa w kontekście funeralnym nie przekreśla zwykłej utylitarnej funkcji w świecie żywych (Lund Hansen i in. 1995, 245). Podobne egzemplarze występują również na innych cmentarzyskach zelandzkich, jak także w depozytach uzbrojenia, jak Kragehul czy Vimose (Lund Hansen i in. 1995, 245).

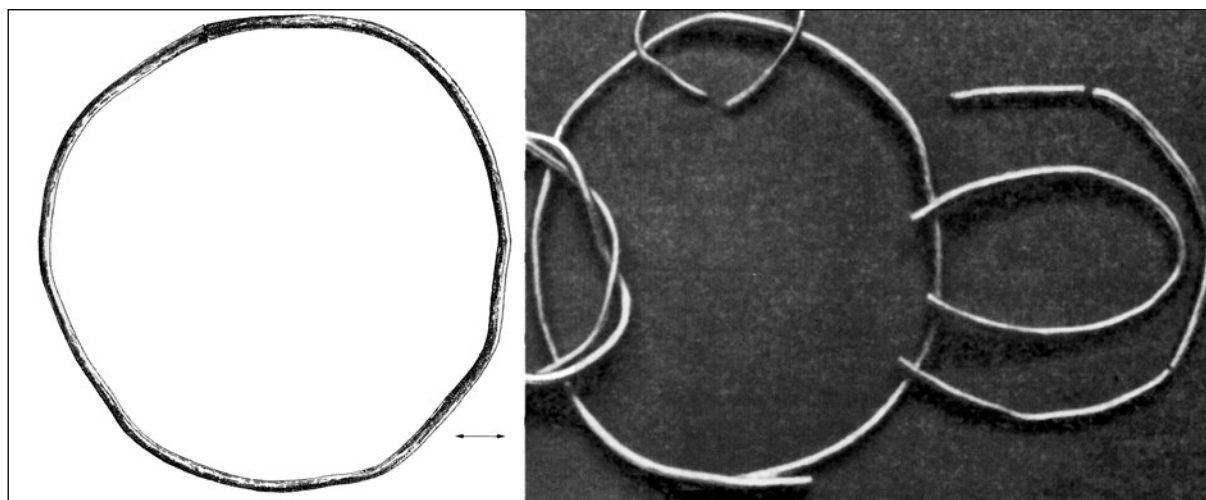
³⁵ Dwa złote naszyjniki odkryto w Młotecznie. Są to ozdoby o późnej chronologii, wykluczającej łączenie ich z kulturą wielbarską. Przedmioty te znaleziono obok m.in. fragmentów starszych srebrnych talerzy, złotego medalionu Konstantyna II. Na podstawie kontekstu odkrycia i różnorodnej chronologii omawianych przedmiotów przyjmuje się, że mogą pochodzić z depozytu bagiennej, z miejsca, w którym na przestrzeni wielu lat miejscowa ludność składała dary wotywne (por. Cieśliński 2010, 124 – z odwołaniami do starszej literatury; hipoteza zaproponowana przez A. Bursche 1998, 182-183).

³⁶ Na temat znalezisk tej kategorii zabytków ostatnio szeroko – Andrzejowski 2014.



Ryc. 75. Mapa rozprzestrzenia naszyjników metalowych w kulturze wielbarskiej: ● Au; ● Ag; ● inny surowiec. Lista – por. aneks nr 4.3.

Fig. 75. Map of distribution of metal necklaces in the Wielbark Culture: ● Au; ● Ag; ● other material. List – cf. Appendix 4.3.

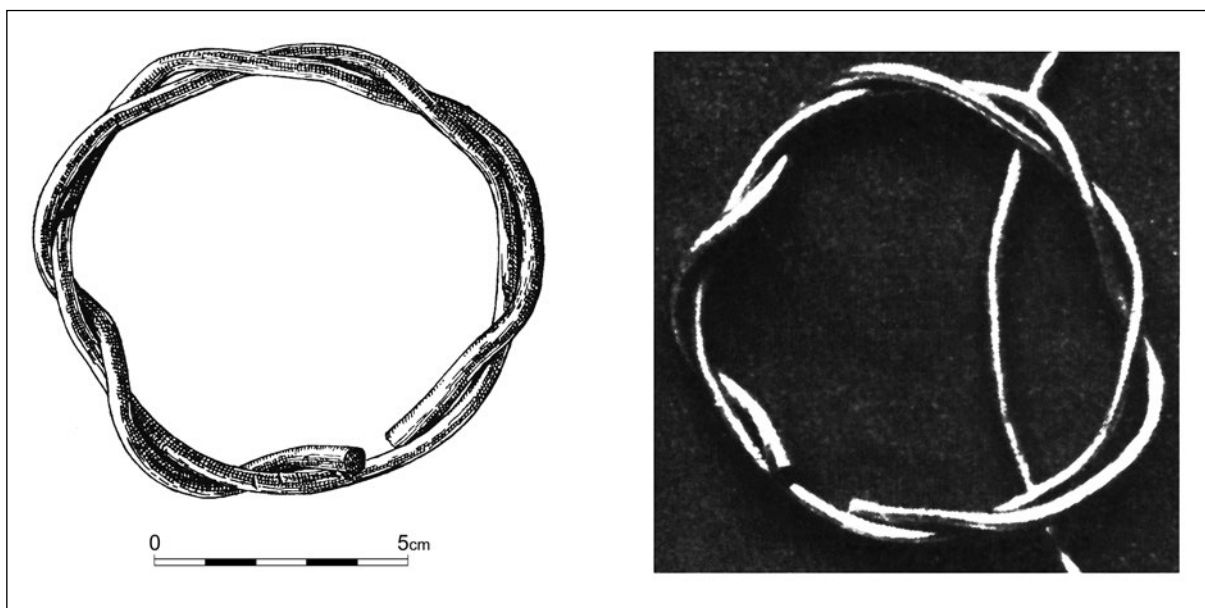


Ryc. 76. Złote naszyjniki odkryte w Henrykowie. Wg Cieśliński 2010, tabl. 19.

Fig. 76. Gold necklaces discovered at Henryków. After Cieśliński 2010, Pl. 19.

Schuster 2003, 263). Ozdoby z tych surowców rejestrowane są na cmentarzyskach na Bornholmie i nad środkową Łabą (Andrzejowski 2014, 99, ryc. 6; tam odniesienia do literatury).

Osobne miejsce w zestawieniu „wielbarskich” naszyjników ze złota zajmuje egzemplarz odkryty w Dorotowie. Ma on zapięcie w postaci haczyka i prostego kółka, a pośrodku – ozdobną tarczkę, na której stwierdzono pozostałości stopionego szkła barwy niebieskiej (Schwartz 1879, 314). Wykonano go z torowanego drutu, a z obu stron tarczki znajdują się po dwa pierścienie (La Baume 1934, ryc. 64:k1-k2).



Ryc. 77. Złoty naszyjnik z Nowego Dworu. Wg Cieśliński 2010, tabl. 20.

Fig. 77. Gold necklace from Nowy Dwór. After Cieśliński 2010, Pl. 20.

Średnica obręczy wynosi 13 cm. Na wysoki status właściciela naszyjnika wskazują kociołek skośnie żłobkowany E 44 i szklane żetony do gry (Schwartz 1879, 313-314).

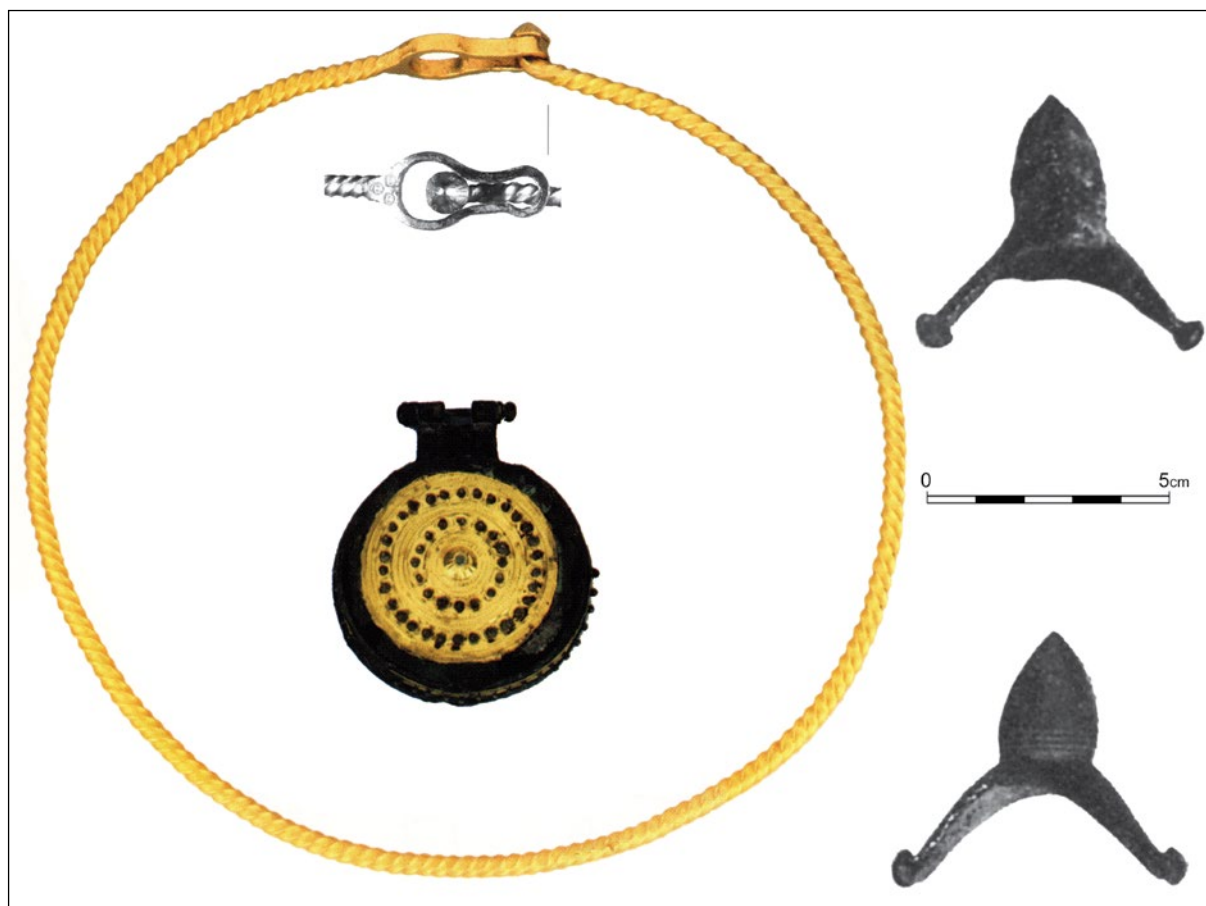
Przypuszczalnie późniejszą pozycję chronologiczną mają okazy – pod względem formy nietypowe – z Henrykowa (ryc. 76) i Nowego Dworu (ryc. 77). W bagnie w Henrykowie znaleziono dwa przedmioty, o podobnej wadze (164 i 161,5 g), w postaci prostych obręczy, w przekroju okrągłych. Jeden z nich, zachował się w całości, drugi przetrwał w czterech fragmentach, o niejednakowej długości (Cieśliński 2010, 239, tab. 19A). Dla, najprawdopodobniej celowo zgiętego, naszyjnika z Nowego Dworu nie mamy bezpośrednich analogii. Jest zbliżony wagowo do okazów z pobliskiego Henrykowa. Kontekst odkrycia i forma znalezisk nie pozwalają na jednoznaczne określenie ich chronologii. Trafiły do bagna prawdopodobnie w młodszym okresie rzymskim lub w okresie wędrówek ludów (Cieśliński 2010, 76).

Niemal wszystkie znane złote naszyjniki z kultury wielbarskiej to odkrycia przedwojenne. Nie dysponujemy zatem ocenami antropologicznymi płci czy wieku właścicieli ozdób. W przypadku Dorotowa wysuwano przypuszczenia, że grób należy do kobiety i mężczyzny (Schwartz 1879, 313-315) lub kobiety (La Baume 1934, 132). Na podstawie obecności ostróg obiekt z Dobrocina/Wilamowa (ryc. 78) uznaje się za skrywający szczątki mężczyzny; podobnie można traktować zespół grobowy z Czarnówka.

Warto podkreślić, że w przypadku kilku naszyjników mamy do czynienia, na co zwrócił już uwagę A. Cieśliński, z formami pojedynczymi, przedmiotami, które mogły powstać na indywidualne zamówienie (2010, 76).

W świetle przedstawień ikonograficznych, źródeł pisanych i archeologicznych złote naszyjniki należą do germańskiej symboliki władzy czy oznak wysokiej pozycji społecznej (Bursche 1998, 206). Pojawiają się w Barbaricum jako element stroju około roku 200 n.e. (Adler 2003, 285-292). Na podstawie znalezisk ze stanowisk bagiennych i cmentarzysk zakłada się ich znaczenie jako funkcji rangi militarnej, co dotyczy szczególnie tych ozdób, które wykonano ze złota³⁷; natomiast srebrne czy brązowe wykazują silniejszy związek ze strojem kobiecym (Carnap-Bornheim, Ilkjær 1996, 356-357; Lund Hansen 2001, 175). Poza tym wiążą się z grobami okazałymi horyzontu Haßleben-Leuna-Zakrzów, wyposażanymi w elementy uzbrojenia z kruszców szlacheckich, np. groty strzał, ostrogi, okucia tarczy (Adler 2003, 285-292).

³⁷ M. Becker (2010c, 69), analizujący znaleziska sepulkralne, ustalił, że ponad 20 złotych naszyjników z okresu późnorzymskiego należało do mężczyzn, a tylko w dwóch przypadkach prawdopodobnie do kobiet – grób nr 8 z Leuna oraz nr 2 z Ostrovan.



Ryc. 78. Elementy wyposażenia grobu z Dobrocina/Wilamowa. Wg Cieśliński 2010, tabl. 22A.

Fig. 78. Elements of grave furnishings from Dobrocin/Wilamowo. After Cieśliński 2010, Pl. 22A.

Uważa się, że wpływ na rozpowszechnienie zwyczaju używania naszyjników w świecie Germanów mogła mieć armia rzymska. Tą drogą, głównie przez – służących w rzymskich szeregach – wojowników pochodzenia germańskiego, miała nastąpić jego recepcja i adaptacja na terenie Barbaricum³⁸.

M. Becker (2008, 301) określił złote naszyjniki, występujące częstokroć w pochówkach w kombinacji ze złotą fibulą jako *Herrschaftszeichen des amtierenden Fürsten*. Jeden z najcięższych złotych okazów (504 g) został odkryty w grobie „książęcym” w Gommern (Becker 2010c, 67-73). Nie stwierdzono na nim śladów użytkowania, co zaowocowało przypuszczeniem, iż mamy do czynienia z substytutem prawdziwego, stosowanego na co dzień insygnium. Do grobu włożono zamiennik, być może stworzony na wzór oryginału (Becker 2010c, 70). Zauważa się, że w tych przedmiotach wyraża się określona funkcja, pełniona do momentu śmierci. Naszyjniki należałyby więc do osób przewodzących swojej społeczności, wspólnocie (Becker 2010c, 70).

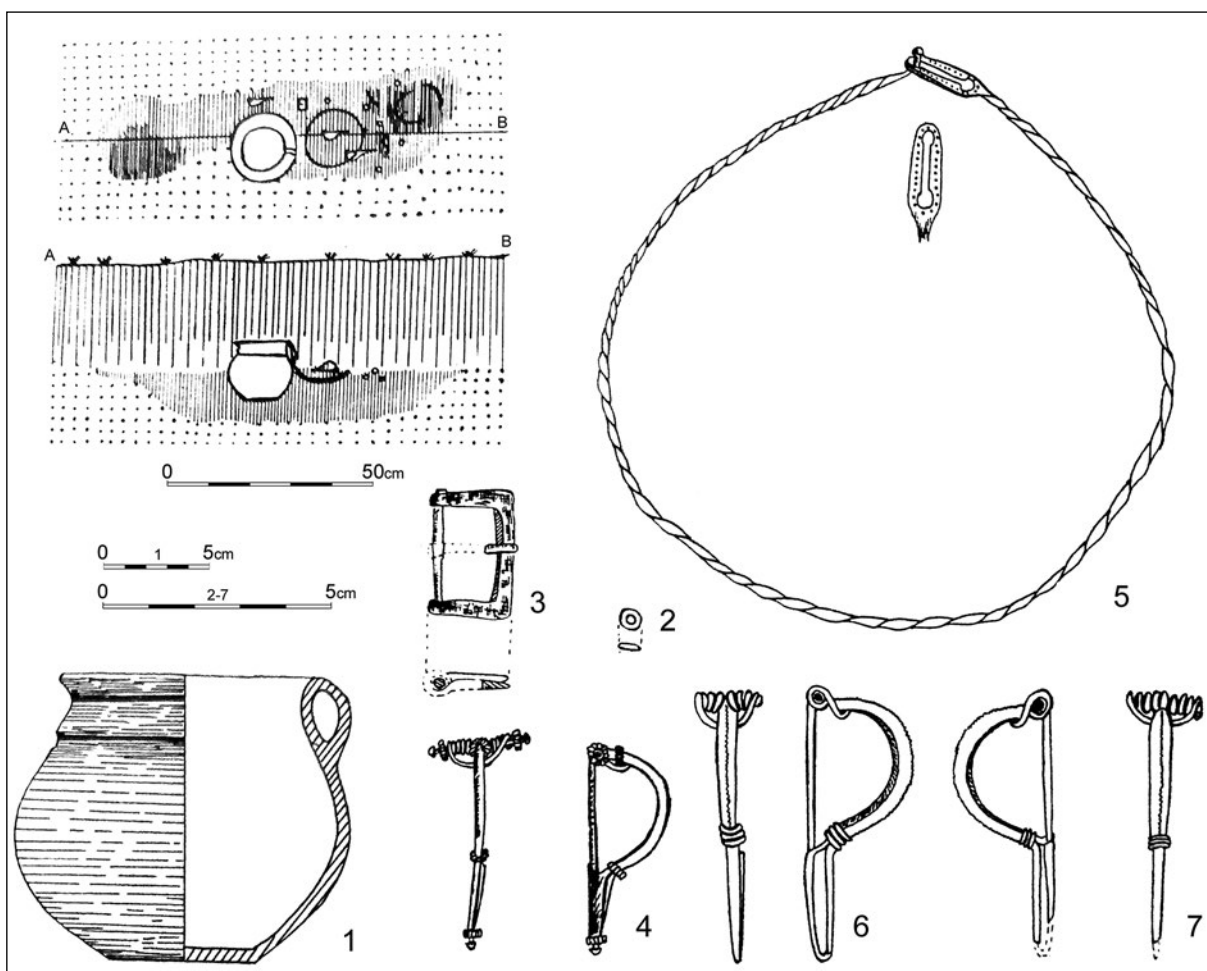
Liczej w materiałach kultury wielbarskiej manifestują się inne formy naszyjników wykonanych ze srebra czy ze stopów miedzi (ryc. 75). Odpowiadają one w pewnej części formalnie typom Ia i Ib wg G. Kosinny (1905). Na podstawie analiz antropologicznych można wstępnie założyć, że należały do stroju dorosłych kobiet: Kowalewko, groby nr 353 i 482 (Skorupka 2001, 94, 124) i Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 153

³⁸ Złote naszyjniki, złote *torquesy*, jako *dona militaria* pojawiły się w armii rzymskiej dopiero w czasach augustiańskich. Należały do stałego zestawu darów obok bransolet (*armillae*) i *phalerae*. W czasach późnorzymskich naszyjniki te pełniły wiele funkcji, z których najbardziej istotne to oznaczenie pozycji wojskowej, a w efekcie koronacji Juliana Apostaty za pomocą *torquesu* stały się atrybutem intronizacyjnym (Adler 2003, 47). W *Germanii* (cap. 15) słowo *torques* pojawia się tylko raz i wprawdzie w kontekście daru dyplomatycznego. Obok koni, uzbrojenia i pieniędzy jako mile widziane germańskim *principes* wymieniono *phalerae torquesque*, które otrzymują od sąsiednich ludów (Adler 2003, 35, 39).

(Pietrzak 1997, 29). Przedmioty te pojawiają się w kulturze wielbarskiej w fazie B2/C1, obecne są głównie w późnym i młodszym okresie rzymskim (Cieśliński 2010, 74-75). Jedyny naszyjnik, którego właścicielem mogło być dziecko, pochodzi z cmentarzyska w Podwiesku (ryc. 79). Szczątki kostne nie zostały wprawdzie ocenione antropologicznie, ale wniosek o takim wieku zmarłej osoby można wysnuć na podstawie niewielkiej długości jamy grobu szkieletowego – 90 cm w stropie (Janikowski 1973a, 188, tabl. XIII). Z kolei średnica ozdoby, wynosząca ok. 13,5 cm pozwalałaby na traktowanie jej także jako należącej do osoby dorosłej. Znaleźisko to M. Przybyła umieszcza wśród ozdób wywodzących się z Gotlandii, których obecność w południowej strefie nadbałtyckiej jest rozpatrywana jako dowód interkulturowych kontaktów, w tym szczególnie właściwie polityki aranżowania małżeństw i wynikającej z niej wędrowki kobiet (2011a; 2011b).

Ponadto żaden z naszyjników srebrnych, podobnie jak w przypadku okazów ze złota, nie wiąże się jednoznacznie z pochówkiem pod kurhanem. Jedynie w odniesieniu do grobu nr 353 z Kowalewka istnieje przypuszczenie, iż pierwotnie wznosił się nad nim nasyp ziemny (Skorupka 2001, 227). W pochówkach z naszyjnikami ze srebra zarejestrowano obecność innych przedmiotów z cennych kruszców, np. obiekty nr 353 i 482 z Kowalewka (Skorupka 2001, 94, 124) i grób nr 113 z Ulkowych (Tuszyńska 2005a, 40, tabl. XLIII, XLIV); nie stwierdzono jednak poza szklanymi paciorkami przedmiotów proveniencji rzymskiej. Przeważnie na cmentarzysku odkrywano jeden pochówek z omawianą ozdobą. Wyjątków dostarczyły wspomniane powyżej dwa stanowiska.

Zatem złote naszyjniki z terenu kultury wielbarskiej, mimo braku analiz antropologicznych, ze względu na charakter wyposażenia grobowego można traktować prawdopodobnie jako dystynkcję ze świata mężczyzn. Ostrogi czy importy rzymskie w postaci naczyńia brązowego i szklanych żetonów do gry



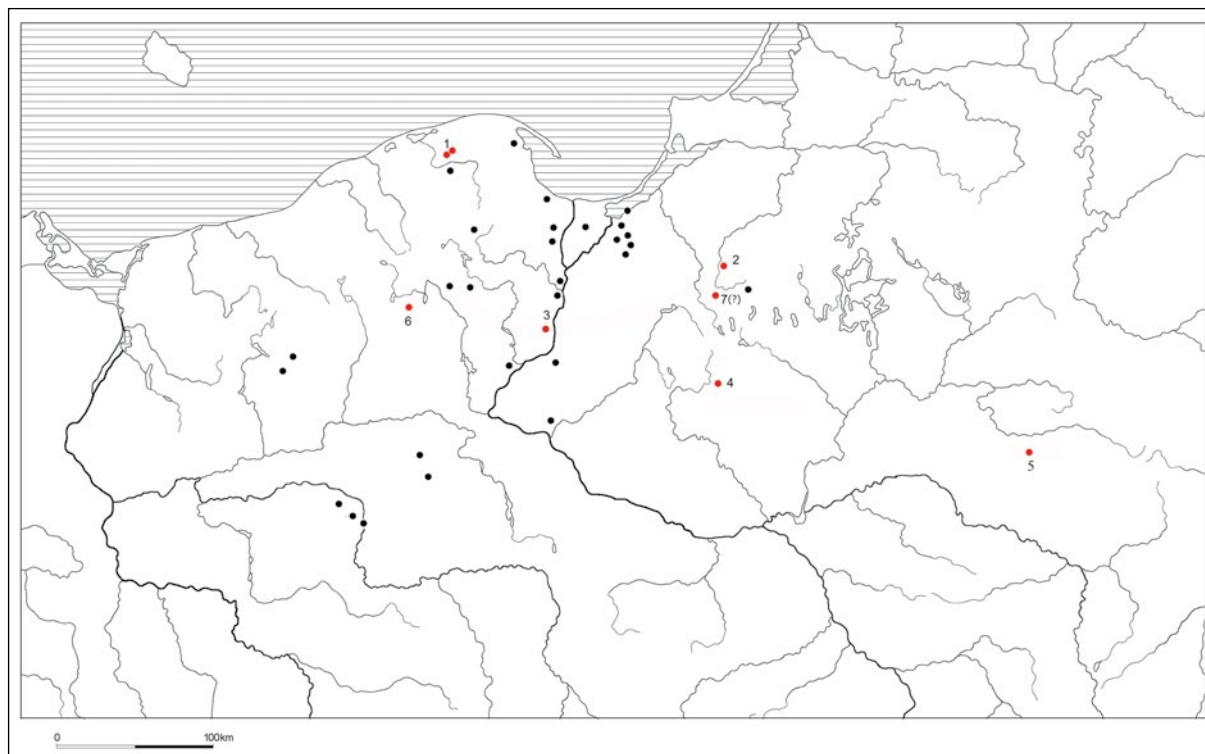
Ryc. 79. Wyposażenie grobu prawdopodobnie dziecięcego (nr 6) z Podwieska, st. 4. Na podst. Janikowski 1973a, tabl. XIII.
Fig. 79. Furnishings of a possible child's burial (Grave 6) from Podwiesk, Site 4. After Janikowski 1973a, Pl. XIII.

potwierdzają dodatkowo wysoki status zmarłych. Z kolei srebrne naszyjniki na podstawie badań antropologicznych, wspartych charakterem inwentarzy grobowych, można uznać za atrybut kobiet.

Ozdobami o wysokiej wartości w społecznej hierarchii symboli Germanów były bransolety z kruszców szlachetnych. Najwyżej cenionych i rzadkich okazów ze złota znamy z kultury wielbarskiej tylko kilka (ryc. 80; wykaz i odniesienia do literatury – por. aneks nr 4.4). Są to przedmioty o niejednorodnej formie i różnej proveniencji.

Złotą bransoletę kolbowatą, jeden z najważniejszych atrybutów władzy w świecie germańskim, odkryto w kurhanie nr 1 w Pielgrzymowie. W grobie datowanym na fazę C2 (ryc. 81) znajdowały się ponadto m.in. srebrna zapinka A VI 159, srebrne i brązowe sprzączki oraz okucia pasa, pierścień brązowy, dwa srebrne guziczki, szklany żeton do gry, dwie monety, ułamki naczynia szklanego oraz drewniane naczynia i plansza do gry. Jest to tylko część pierwotnego inwentarza, którą pominięto w czasie grabieży (Lau 2012, 27-30, 147-152). Świadectwem wysokiej klasy wyposażenia są też importowany z Bliskiego Wschodu wełniany kobierzec oraz – bliżej nieokreślony – ślad jedwabiu (Fuhrmann 1940, 322-327; Maik 2010, 713-714; 2012, 117-118).

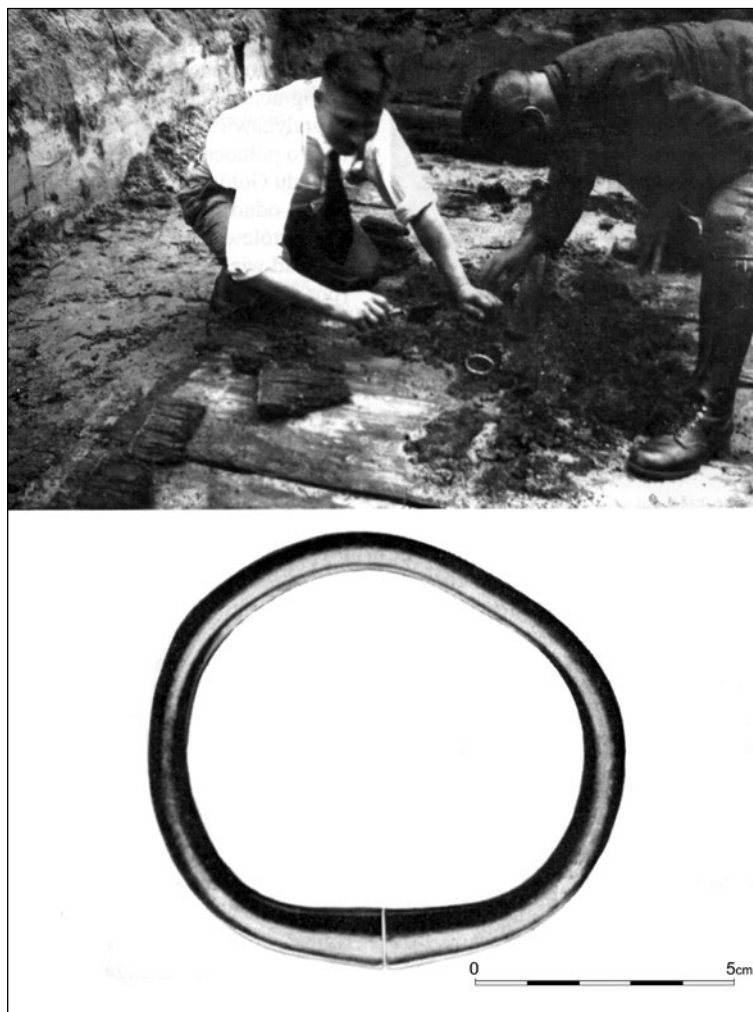
Bransoleta kolbowata z Pielgrzymowa jest jedynym znaleziskiem tego rodzaju z terenów zajętych przez kulturę wielbarską i najmaszynniejszą w grupie bransolet z młodszego okresu rzymskiego – 235 g (Lau 2012, 55). Ozdoby te były w użyciu nie tylko w Europie kontynentalnej, ale i w Skandynawii. Pochodzą one z pochówków głównie z faz C1b i C2 (Andersson 1995, 68-69; Lund Hansen i in. 1995, 203), stanowiąc charakterystyczny element wyposażenia grobów tzw. „książęcych” horyzontu Haßleben-Leuna-Zakrzów. Pewna ich liczba znana jest ze skarbów i z depozytów bagiennych (Thorsberg i Illerup Ådal)³⁹. Chronologia większości bransolet kolbowatych odnoszona jest do III i V w., z luką czasową w IV stuleciu (Lau 2012, 55-56; tam właściwa literatura).



Ryc. 80. Rozprzestrzenienie znalezisk złotych i srebrnych bransolet na cmentarzyskach kultury wielbarskiej: ● Au; ● Ag. Lista – por. aneks nr 4.4.

Fig. 80. Distribution of finds of gold and silver bracelets in cemeteries of the Wielbark Culture: ● Au; ● Ag. List – cf. Appendix 4.4.

³⁹ Najstarsze egzemplarze takiej formy znane są z kręgu kultur sarmackich. Z powodu dużej rozbieżności chronologicznej nie upatruje się w nich jednak protoplastów późniejszych bransolet z barbarzyńskiej Europy (Lund Hansen i in. 1995, 205), którymi elity posługiwały się dość długo (Carnap-Bornheim, Ilkjær 1996, 360; Jiřík i in. 2009, 193).



Ryc. 81. Złota bransoleta kolbowata z kurhanu w Pielgrzymowie. Wg Lau 2012, tabl. 14.

Fig. 81. Gold penannular bracelet with butt ends from the barrow in Pielgrzymowo. After Lau 2012, Pl. 14.

J. Werner (1980), widzący w tych ozdobach symbol wysokiej społecznej pozycji wśród Germanów, ich właścicieli utożsamiał z wymienianymi w klasycznych źródłach pisanych *princeps* i *reges*. Zróżnicowanie wagowe i stylistyczne bransolet uznano za niewystarczający dowód istnienia zróżnicowania hierarchicznego ich dysponentów (Steuer 1982a, 249). Prawdopodobnie mogły one oznaczać przynależność do przywódczej grupy o wiodącej roli w działaniach o charakterze militarnym, np. dowódców wojskowych. Bransolety kolbowate, jak to zostało udokumentowane archeologicznie, noszono na prawej ręce – tej, która dzierżyła miecz. Taką asocjację wspiera odkrycie w Himlingøje w grobie z 1894 r. miecza i dwóch złotych bransolet: kolbowatej i żmijowatej umieszczonych z prawej strony zmarłego (Lund Hansen i in. 1995, 149-150)⁴⁰. Do tej samej grupy znaczeniowej, insygniów, należą, poza wymienionymi ozdobami także naszyjniki⁴¹.

Dwie podobne, datowane na fazę C1b, bransolety kolbowate, imitujące egzemplarze złote, odkryto w Illerup Ådal. Wyróżnia je sposób wykonania: rdzeń zrobiono z brązu i pokryto srebrną, połączoną blaszką. Zakłada się ich związek z przedstawicielami elit wojskowych, a ich symboliczny charakter potwierdzałoby zastosowanie techniki pozłocenia przedmiotów (Carnap-Bornheim, Ilkjær 1996, 360, 364). Można więc sądzić, że w pewnych okolicznościach wizualnie imitowano rzeczywistą wartość przedmiotu.

⁴⁰ Na temat miejsca położenia tych bransolet w pochówkach por. Lau 2012, 56.

⁴¹ Tę rysującą się zależność potwierdzałby także m.in. depozyt z Cottbus, z którego pochodzą trzy bransolety kolbowate, bransoleta żmijowata, naszyjnik o zapięciu gruszkowatym (Lund Hansen i in. 1995, 205).

J. Werner rozważał miejscową, germańską genezę tych ozdób, co – w świetle kilku ostatnich ustaleń – prezentuje się nieco inaczej. W duńskim Boltinggård Skov znaleziono bransoletę z rzymską inskrypcją „P-III”, co oznacza jej wagę – trzy rzymskie funty. Podobne informacje widnieją na trzech sztabkach ze skarbu odkrytego na terenie Szwajcarii. Oznaczenia wagi są umieszczone także na bransoletce z V/VI w. z cmentarzyska położonego nad Donem, Morskoj Čulek (Морской Чулек, Ростовская обл.). To pozwala przypuszczać, że ozdoby te wytwarzano w Cesarstwie i stąd dopiero trafiały do rąk germańskich. N. Lau określiła je jako *tragbare Geldgeschenke* (2012, 57-58), które ofiarowywano jako wynagrodzenie za m.in. waleczność. Z tego powodu, podobnie jak złote zapinki cebulaste, mogły pełnić rolę odznaczenia militarnego. Wątpliwości zatem może budzić teza o bransoletach kolbowatych jako symbolu przypisanym konkretnej warstwie elit germańskich. Możliwie jest jednak, że przedmioty te, pozostając we własności Germanów, nabierały nowego znaczenia, m.in. przekazywano je następnym pokoleniom. To tłumaczyłoby ich obecność również w pochówkach chłopców i kobiet (Lau 2012, 60) oraz lokalne naśladownictwo, z jakim mamy do czynienia w Illerup Ådal. O recepcji i transformacji tej idei świadczy kilka grobów dziecięcych z małymi bransoletami kolbowatymi, skonstruowanymi w sposób uniemożliwiający ich zdjęcie bez uszkodzenia. To mogło czynić z nich widzialny dowód tożsamości. Obecność tych ozdób w pochówkach dzieci nie musi przekreślać ich funkcji insygnium militarnego. Tak wyrażano status rodziny lub przyszłą pozycję potomka, której osiągnięcie udaremniła śmierć. W tym duchu można rozpatrywać np. wystąpienie w pochówku chłopca z Wrocławia-Zakrzowa obok bransolety i naszyjnika pozostałości pasa militarnego (por. Przybyła 2005, 111; Burmeister 2011, 170).

W grze o prestiż ważną rolę spełniały także złote bransolety o innej formie, pochodzące z kręgu północnoeuropejskiego. Związku społeczności kultury wielbarskiej z tym rejonem mogą dowodzić znaleziska z Osieku, Sąpolna oraz ostatnie odkrycie z Czarnówka (Schuster 2014a, ryc. 66d). W Osieku odkryto bransoletę typu skandynawskiego, ze żmijowatymi główkami (Andersson 1995, 69-80)⁴². W pochówku natrafiono także na zapinkę, sprzączkę, parę ostróg brązowych, okucia rogu do picia, dwie złote obrączki, brązowe czerpak i cedzidło E160, brązowy żeton do gry oraz kilka naczyń glinianych. Znaleziska omawianych ozdób koncentrują się głównie na terenie wschodniej Danii i Szwecji, licznie na Olandii i Gotlandii (Lund Hansen i in. 1995, 206, ryc. 8:1). Szczególnego przykładu łączenia lokalnych i obcych oznak prestiżu dostarczyło cmentarzysko w Czarnówku (ryc. 82). W grobie R373 z fazy B2/C1 w kociołku skośnie żłobkowanym, pełniącym funkcję popielnicy, znaleziono dwie złote bransolety, jedną w lokalnym „wielbarskim” stylu, węzowatą, a drugą żmijowatą, o rodowodzie skandynawskim (Rudnicka, Mączyńska 2002, 16; Schuster 2014a, 86, ryc. 66). Wśród elementów wyposażenia znalazły się również naczynie *terra sigillata* z Rheinzabern (Drag. 37), kamyki do gry, złoty wisior gruszkowaty i także klamerka esowata. Bransolety były uszkodzone w ogniu stosu. Taki zestaw przedmiotów pozwala hipotetycznie grób uznać za kobiecy.

J. Werner wyraził pogląd, iż ozdoby tego typu należą również do atrybutów dowódców drużyn wojskowych (Werner 1980, 28). Męskie bransolety tej formy bywają cięższe od ich damskich odpowiedników; waga ich wynosi zazwyczaj powyżej 160 g. Na podstawie lokalizacji w grobie można przyjąć, że podobnie jak okazy kolbowate, ozdabiały prawe przedramię właściciela (Lund Hansen i in. 1995, 206). Jak do tej pory, w przeciwieństwie do bransolet kolbowatych, omawianego typu ozdób nie odkryto w grobie dziecięcym (por. Burmeister 2011, 176). W znaczeniu rzymskim, stanowiły one *donum militare* dla germańskiego „księcia”, dowódcy drużyny. Wojownicy germańscy mieliby otrzymywać swoje „odznaczenia” nie od legatów rzymskich czy zwierzchników prowincji, tak jak w czasach Tacyta, ale od przywódców militarnych i politycznych należących do tej samej społeczności (Lund Hansen in. 1995, 206).

Z kolei z Sąpolna, z popielnicy, której funkcję pełnił brązowy kociołek E44, pochodzi żmijowata bransoleta skandynawska typu ÄEG 373 (Andersson 1995, 99-100). Odkryto w niej także sprzączkę i okucie pasa. Zespół datowany jest na fazę C1b. Taką pozycję chronologiczną mają prawdopodobnie inne tego

⁴² Por. listę znalezisk tego typu bransolet z terenu Skandynawii oraz z kontynentu w pracy U. Lund Hansen (2001, 183-184).



Ryc. 82. Czarnówko, grób R373 – para złotych bransolet. Wg Schuster 2014a, ryc. 66c-d.

Fig. 82. Czarnówko, Grave R373 – pair of gold bracelets. After Schuster 2014a, Fig. 66c-d.



Ryc. 83. Srebrne bransolety z grobu R425 z Czarnówka. Wg Schuster 2014a, ryc. 34.

Fig. 83. Silver bracelets from Grave R425 from Czarnówko. After Schuster 2014a, Fig. 34.

typu znaleziska z północnych rejonów Europy (Andersson 1995, 100). Ozdobę przed złożeniem do grobu pocięto na kilkanaście fragmentów⁴³. Analogicznie potraktowano bransoletę z Pilipek, której towarzyszył szereg innych intencjonalnie zniszczonych przedmiotów z kruszcu (Okulicz 1970, 468-473).

⁴³ Według informacji przekazanej przez E. Sprockhoffa zabytek poddany był badaniu, w wyniku którego otrzymano informację o składzie surowcowym: 63,7% złota i 36,3% srebra (Sprockhoff 1928, 35).

Kolejne złote ozdoby, zachowane fragmentarycznie, pochodzą z Bartąga i Knopina. W tym pierwszym przypadku mamy do czynienia z dwoma sztabkami, o przekroju okrągłym. Na jednej z nich znajduje się oplot z cienkiego drutu, zakończenia przypominają zawinięte końcówki srebrnych naszyjników „wielbarskich” z faz B2/C1-C. Trudno jest jednoznacznie ocenić czy znalezisko z młodszego okresu rzymskiego z Bartąga jest naszyjnikiem czy bransoletą (Cieśliński 2010, 77). Z kolei z Knopina pochodzą dwie masywne sztabki (o wadze 177 g), z jednej strony rozszerzone i nieco spłaszczone, z drugiej zwężone, na końcu zdobione rzędem kreseczek. Według A. Cieślińskiego, pod względem stylistyki ten okaz przypomina „wielbarskie” wczesnorzymskie bransolety sztabkowate (2010, 77). Obecność kociołka E44, użytego jako popielnica, pozwala odnieść chronologię znaleziska do fazy B2/C1-C1a lub C1b. Zarówno zabytek z Bartąga, jak i Knopina nie ma bezpośrednich analogii w kulturze wielbarskiej.

Dużo powszechniejsze niż złote są w kulturze wielbarskiej srebrne bransolety, wykonane w lokalnej stylistyce – głównie są to okazy węzowate oraz żmijowate, typu II według E. Blume (1915). Ale egzemplarze z tego surowca zdarzają się wśród form sztabkowatych, taśmowatych czy żmijowatych typu I oraz II-III (Blume 1912; 1915; Wójcik 1982; Andrzejowski 1994). W grobach dominują pary ozdób; spotykamy także pojedyncze sztuki. Nierzadko obserwujemy zwyczaj umieszczania na nadgarstkach jednocześnie dwóch kompletów bransolet, np. żmijowatych i wężykowatych z zapięciem kapsułkowatym (ryc. 83). Pochówki z czterema okazami odkryto m.in. w Gronowie (kurhan 22, grób nr 4 – Machajewski 2013, 30), w Kowalewku (grób nr 165 – Skorupka 2001, 51-52, tabl. 49:5-8) oraz w Weklicach (groby nr 26B i 208 – Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 30-31, 65-67, tabl. XI, LXXXIV), jak również w Czarnówku (grób R425 – Schuster 2014a, 55, ryc. 34).

Znaleziska bransolet srebrnych koncentrują się przede wszystkim na cmentarzyskach położonych nad dolną Wisłą, ale pewna ich liczba pochodzi także z Wielkopolski (głównie z Kowalewka) oraz z Pojezierza Kaszubskiego i Krajeńskiego. Przedmioty te wykazują silny związek z inhumacją. Z importów rzymskich w grobach z omawianymi bransoletami najpowszechniejsze są paciorki szklane. Naczynia ze szkła i brązu odkryto w pochówku „książęcym” nr I w Leśnie, a w Weklicach w grobie nr 208 zmarła była wyposażona w *terra sigillata*, cantharos oraz kociołek E48 (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 65-67). Zdarzają się także srebrne zapinki, nierzadkie są ozdoby ze złota (głównie wisioriki gruszkowate lub kuliste, klamerki esowate, połączane elementy zapinek). Najzasobniejsze w srebrne bransolety okazały się nekropolie w Weklicach (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011) i Kowalewku (Skorupka 2001)⁴⁴.

Na podstawie analiz antropologicznych, którymi dysponujemy przede wszystkim dla pochówków z cmentarzysk w Gronowie, Kowalewku, Pruszczu Gdańskim, st. 10, Weklicach oraz Węsiorach najwięcej wskazań wieku kobiet dotyczy klas *adultus* i *maturus*, mniej – *juvenis* lub *senilis*⁴⁵. Dwukrotnie szczątki kostne zdiagnozowano jako męskie (*maturus*).

W świecie germańskim bogatą symboliką wyróżniają się pierścienie i obrączki z kruszców szlacheńskich. W północnoeuropejskich źródłach literackich obecne są w wielu różnych kontekstach ideowych⁴⁶. Z cmentarzysk kultury wielbarskiej (ryc. 84) znamy różne formy obrączek i pierścieni z oczkiem, zaś do powszechniej spotykanych należą jednak srebrne druciane egzemplarze, odpowiadające typowi

⁴⁴ W przypadku Kowalewka liczba osób ze srebrnymi bransoletami stanowi jednak niewiele ponad 1% całej populacji i 9% z grupy kobiet (płeć oznaczona antropologicznie). Natomiast w Weklicach w srebrne ozdoby tego rodzaju było wyposażonych osiem osób, z czego siedem z diagnozą – kobieta, co daje odsetek rzędu 10% grupy kobiet określonych antropologicznie. Pochówki tego rodzaju koncentrują się, z wyjątkiem grobu nr 26B, w południowej części cmentarzyska, w strefie II (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, ryc. 4). Ich chronologia mieści się w fazach B2b-B2/C1-C1a. Dwa obiekty (nr 26B i 208), w których odkryto po dwa komplety srebrnych bransolet należą do kobiet w wieku późny *maturus* i *senilis*. Jeden pochodzi z fazy B2b-B2c, drugi jest młodszy – B2/C1 – B2/C1-C1a. Z kolei w Kowalewku większość pochówków wyposażonych w taki sposób datowanych jest na fazę B2/C1, a tylko jeden na B2b. Przeważnie są to groby szkieletowe, położone w południowej strefie cmentarzyska, w której nie tworzą jednak wyraźnej koncentracji. Dwie popielnice odkryto w części północno-zachodniej i północno-wschodniej (Skorupka 2001).

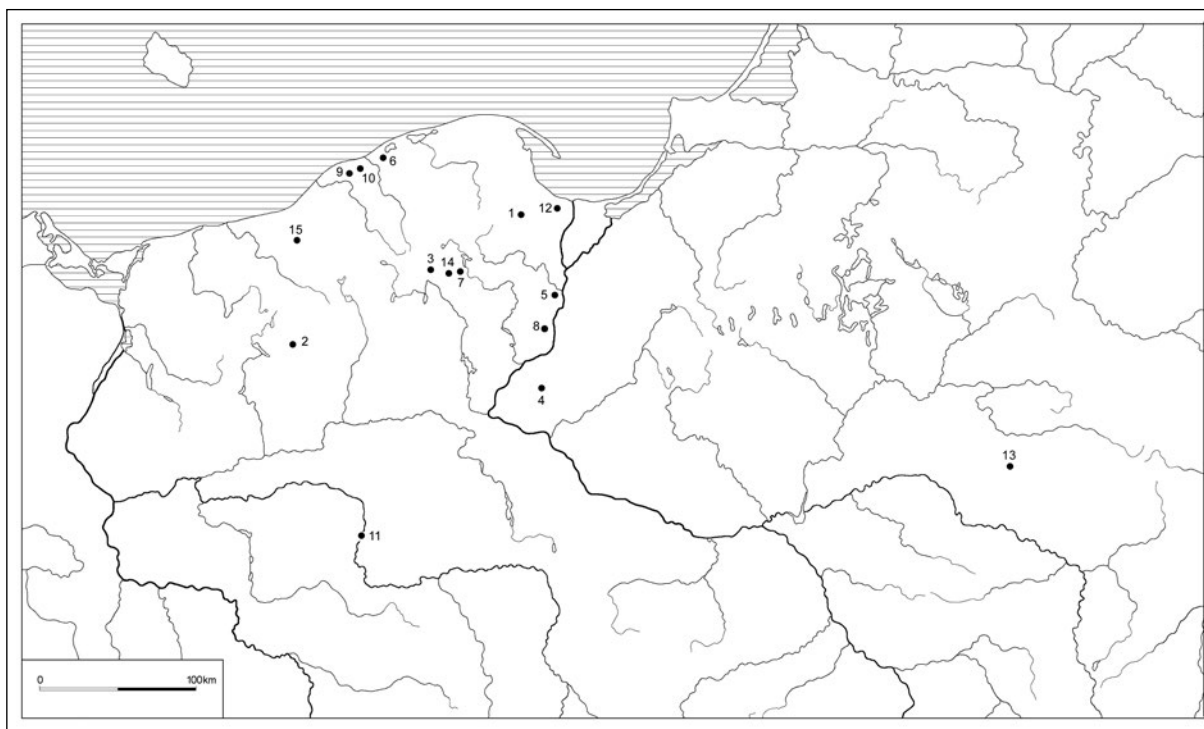
⁴⁵ W kurhanie 22 w Gronowie szczątki kostne z grobu nr 4 określono pierwotnie jako dziecięce, w wyniku przeprowadzonej ponownie oceny wskazano raczej na płeć żeńską i wiek *senilis* (por. Rożnowski 1976; 2013). Charakter wyposażenia grobowego wspiera tę drugą diagnozę antropologiczną.

⁴⁶ Na ten temat por. np. Skóra 2008.

15-16 grupy IV w typologii Ch. Beckmann (1969). Interesującą nas kategorię złotych przedmiotów wnikliwie omówiła A. Gałęzowska przy okazji publikacji znaleziska z Mgowa (Gałęzowska 2000)⁴⁷. Gładkie pierścienie – obrączki, ale też pierścienie z oczkami⁴⁸ znane na terenie kultury wielbarskiej, głównie z Pomorza, są rozpowszechnione w późnorzymskiej Skandynawii (Andersson 1985, 147-148; Schuster 2010a, 139-143). To również kategoria ozdób spotykana w grobach okazałych, „książęcych”, należących do kobiet i mężczyzn oraz dzieci (Mączyńska 1999, 273; Becker 2010c, 71).

W literaturze przedmiotu wskazuje się na związek niektórych z nich z „wysoką rangą wojskową”. Złote pierścienie rozpatrywane są jako znak przynależności do drużyny wojskowej (Zimmermann 2003, 3-10). Znamy je jednak nie tylko z grobów mężczyzn, jeźdźców, identyfikowanych jako przywódcy militarni czy głowy rodów, ale też z pochówków kobiet, wywodzących się, jak się zakłada, z arystokracji rodowej lub plemiennej (Gałęzowska 2000, 233, tam dalsza literatura). Potwierdzeniem szczególnego miejsca w hierarchii prestiżu są pierścienie nieuszkodzone w ogniu stosu, odkrywane w grobach ciepłopalnych (Gałęzowska 2000, 233). Dyskusję nad możliwością produkcji niektórych ozdób specjalnie na potrzeby funeralne uzupełnia analiza pierścienia z grobu księżęcego z Gommern, która ujawniła brak widocznych śladów jego użycia (Becker 2010c, 69-70).

Pierścienie ze złota obecne są głównie na cmentarzyskach i osadach (Leśno) w strefie A, B i C osadnictwa kultury wielbarskiej. Poza tym obszarem rejestrujemy je rzadko. Niestety ze względu na poświadczony wyrabowanie niektórych z pochówków w starożytności (Leśno, grób księżęcy nr IV – Walenta 2009, 17-19; tabl. XXI:9-10; Babi Dół-Borcz, grób nr 48 – Mączyńska 1999) trudno jest bez wiedzy o ich



Ryc. 84. Rozprzestrzenienie znalezisk złotych obrączek i pierścieni na cmentarzyskach kultury wielbarskiej. Lista – por. aneks nr 4.5.

Fig. 84. Distribution of finds of gold annuli and rings in cemeteries of the Wielbark Culture. List – cf. Appendix 4.5.

⁴⁷ W tym artykule również wykazy znalezisk poszczególnych typów pierścieni z terenu kultury wielbarskiej – Gałęzowska 2000, 240-243, ryc. 5 i 6 (mapy rozprzestrzenienia).

⁴⁸ W opinii K. Anderssona (1985, 147-148) technika wykonania i forma ornamentu znanych ze Skandynawii złotych pierścieni tej formy wskazują raczej na pochodzenie z prowincji Imperium. Autor nie wyklucza jednak możliwości, że podobne ozdoby mogły być produkowane w warsztatach germańskich. Jeśli zaś posiadają rzymską proveniencję to są raczej *dona*, ofiarowywanym wojownikom germańskim pozostającym w służbie militarnej u Rzymian.

Ryc. 85. Złoty pierścion z kurhanu w Szpakach. Wg Rusin 2008.

Fig. 85. Gold ring from the barrow in Szpaki. After Rusin 2008.



rzeczywistym wyposażeniu wnioskować o miejscu właścicieli w hierarchii społecznej (Schuster 2010a, 142). Najstarsze ze znalezisk tego rodzaju pochodzi z grobu o niejasnej atrybucji kulturowej z cmentarzyska w Wygodzie z fazy B1 (Machajewski 2001a, tabl. X:1). Jednym z najmłodszych (faza C2) jest pierścion z cmentarzyska kurhanowego w Szpakach (ryc. 85), formalnie podobny do typu 40 grupy VII według Ch. Beckmann, rozpowszechnionego w Skandynawii głównie w fazach C1b do C2, sporadycznie w C3 (1969, 49, 62, ryc. 21; tabl. 17).

W omawianej grupie grobów, oprócz pierścieni ujawniono inne prestiżowe przedmioty: złotą bransoletę, srebrne części stroju, importy ze świata rzymskiego (naczynia brązowe, lusterko, paciorki, żetony do gry, intaglio) oraz róg do picia, podkreślające wyraźnie niepospolitą rangę ich właścicieli. Złotą ozdobę tego rodzaju (typ 2 wg Ch. Beckmann 1969) odkryto na cmentarzysku w Gronowie w kurhanie 24, jednak niestety brakuje w tym grobie innych przedmiotów, określających usytuowanie zmarłego w społeczności (Machajewski 2013, 31, 48). Ostrogi z kilku pochówków: w Odrach, grób nr 130, Zegrzu Pomorskim i Osieku, mogą wskazywać pośrednio na złote pierścienie jako atrybut elitarnych jeźdźców.

Jeśli chodzi zaś o pierścienie srebrne można przyjąć, że grupę ich użytkowników stanowiły przede wszystkim kobiety, co potwierdzają również przeprowadzone analizy antropologiczne i charakter wyposażenia grobowego. Najczęściej odnotowuje się formy typu B. 15-16, ale zdarzają się i egzemplarze sztabkowate. Groby tej grupy cechuje mniejszy wykwint wyposażenia niż pochówków z obrączkami złotymi. Dominują tu przede wszystkim części stroju i ozdoby z kruszców szlachetnych oraz kolie paciorków.

Przykładem adaptowania w nowej funkcji przedmiotów pochodzących ze świata rzymskiego są monety, zaopatrywane w otwór, służący do zawieszenia lub przytroczenia. Zwyczaj ten jest poświadczony w różnych strefach Barbaricum, jednak należy podkreślić, że w kulturze wielbarskiej szczególnie często obserwujemy w kontekście grobowym zawieszki z denarów i subaeratów (Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999, 147). Na terenie interesującego nas ugrupowania kulturowego takie przekształcenie funkcji potwierdzone jest dla ok. 40 monet o tym nominale odkrytych w sumie w ponad 25 grobach, głównie z faz C1b-C2 (Bursche, Okulicz, Kozaryn 1999, 147-150, tam wykaz i odniesienia do literatury)⁴⁹. Na podstawie ich lokalizacji w grobach szkieletowych trudno jest formułować wnioski dotyczące ich wymowy w sferze funeralnej. Nie uchwycono jednego obowiązującego sposobu ich noszenia. Jak do tej pory natrafiano na nie obok czaszek, nadgarstków (element bransolet) lub na klatce piersiowej (jako składnik np. kolii paciorków). Wyniki badań antropologicznych nie dają podstaw do określenia kręgu użytkowników tego rodzaju zawieszek monetarnych.

⁴⁹ Z terenu grupy masłomęckiej znaleziska tego rodzaju pochodzą z Masłomęcza, groby nr 200 i 201 (Kokowski 1991a, 115; 1995a, 155-157; Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999, 147-148) oraz z Gródka nad Bugiem, grób nr 162 (Kokowski 1993a, 111).

Rzadziej do grobów trafiały inne nominały, np. aureusy i solidy lub też sesterce czy antoniniany (por. Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999, 150-151, przyp. 36, 43). Złote monety z otworami odnotowano w kilkunastu egzemplarzach, pochodzących z cmentarzysk z różnych stref kultury wielbarskiej (por. aneks nr 4.9). W związku z tym, że w przewadze chodzi o zespoły grobowe z badań archiwalnych, trudno o dokładną ocenę kontekstu znalezisk. Do nowszych odkryć zalicza się aureus z kurhanu IV w Grochach Starych, na który natrafiono w pochówku wyposażonym w inne równie prestiżowe przedmioty, m.in. srebrną ostrogę i szklane żetony do gry (Rusin 1999, 226-228).

Rola, adaptowanych jako zawieszki, złotych monet jako symbolu prestiżu nie budzi wątpliwości. Na pozycję ekonomiczną właściciela wskazuje szlachetny kruszec, na prestiż – wyobrażenie cesarza. O tym, że eksponowanie ich postaci mogło odgrywać pewną rolę w społecznej autoprezentacji świadczy świadome lokalizowanie otworków nad głowami władców. Nie można wykluczyć, że te, jak i liczniej obecne w grobach kultury wielbarskiej denary czy subaeraty traktowano jako amulety, co dopuszczalne jest szczególnie w przypadku użycia monet starych. Takie ich znaczenie zdają się poświadczać dotychczasowe konteksty ich odkrycia (Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999, 153). Rozpatrywane funkcje nie wykluczają się jednak; ostatecznie za wymowę przedmiotu odpowiada właściciel i potrzeby, które przedmiot ma realizować.

VII.3 INNE PRESTIŻOWE ELEMENTY WYPOSAŻENIA GROBOWEGO

Do niezwykle rzadko spotykanych na terenie kultury wielbarskiej przedmiotów, wiązanych, na podstawie informacji zawartych w *Germanii*, z elitami społecznym, są naczynia srebrne. Jest to kategoria dóbr prestiżowych, którą raczej obserwujemy w grobach okazałych we wczesnym okresie rzymskim, mniej licznie w fazach kolejnych. W tej zróżnicowanej pod względem formy grupie naczyń frekwencją wyróżniają się pucharki do picia. Według Tacyty miały trafiać do rąk germańskich notabli jako dary o charakterze dyplomatycznym (*Germ.* 5).

Z obszaru kultury wielbarskiej na szczególną uwagę zasługują odkryte w Czarnówku (ryc. 87) uchwyt srebrnego pucharka E168/170 z grobu nr R430 oraz srebrne nóżki i uchwyty pucharków z obiektów nr R301 i R400 (Rudnicka, Mączyńska 2002; Schuster 2014a, 73-75, ryc. 50).

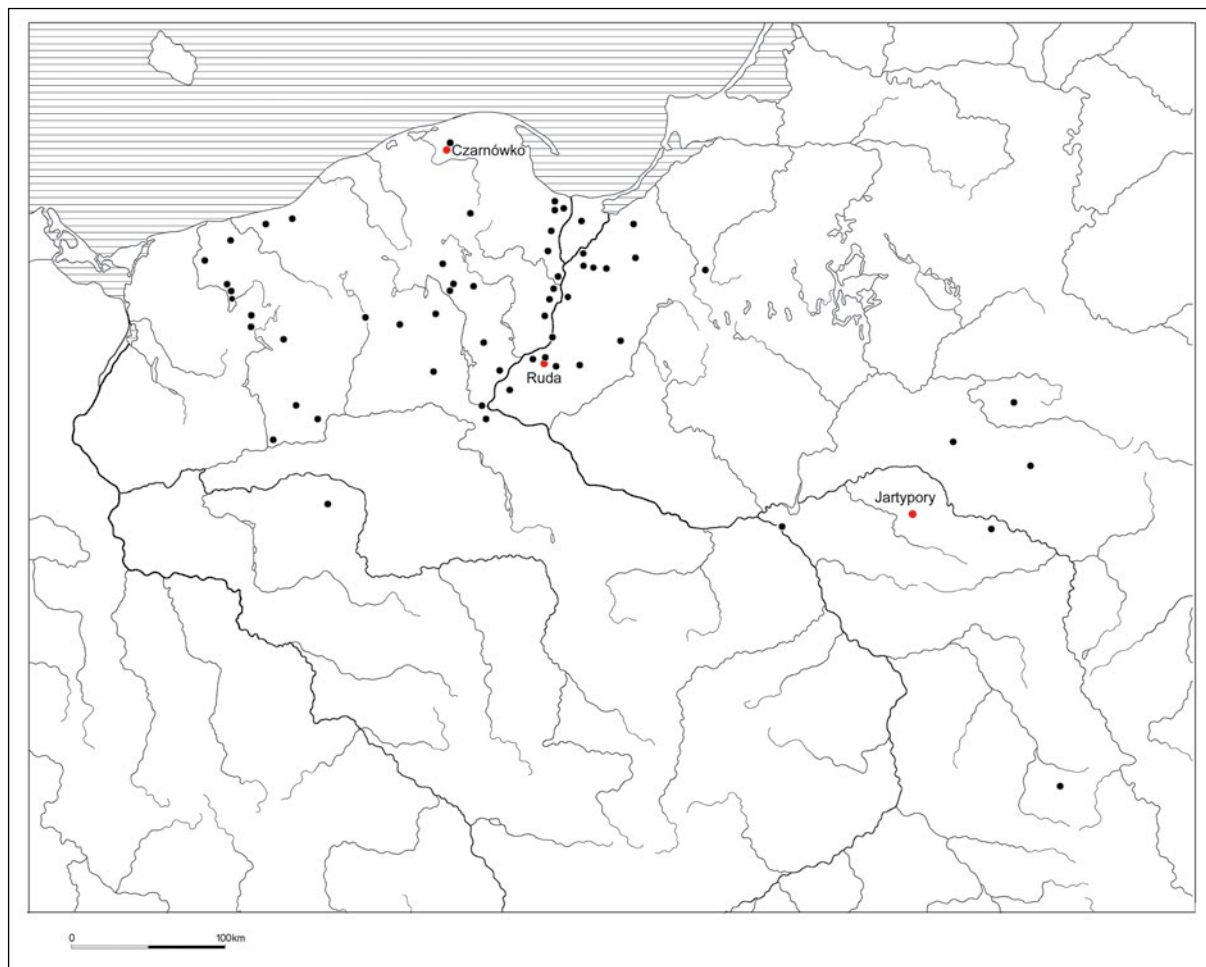
Na tym tle skromniej prezentują się pozostałe odkrycia naczyń srebrnych czy posrebrzanych – ryc. 86. Posrebrzane naczynie brązowe pochodzi z grobu szkieletowego z Rudy⁵⁰. Zaś w Jartyporach w pochówku nr 269 najprawdopodobniej kobiety, której na podstawie unikatowych elementów wyposażenia grobowego przypisuje się funkcję wieszczki czy po prostu osoby o wyróżniającą się pozycji w społeczności kultury wielbarskiej, odkryto uchwyt naczynia (może lustra lub wachlarza?), wykonany z niemal czystego srebra, dekorowany techniką niello (ryc. 88:2). Znajdował się w woreczku (?) razem z grzebieniem i igłą (Andrzejowski 2011b, 192). Jego przeznaczenie pozostaje niewyjaśnione.

W przypadku znaleziska dwóch srebrnych talerzy E120 z Młoteczna (Hollack 1908, 56; Åberg 1919, 67n; Peiser 1919; Wielowiejski 1989, 212, 230; Cieśliński 2008, ryc. 9-10; 2010)⁵¹ problematycznie jawi się określenie ich atrybucji kulturowej: postwielbarskiej lub związku z zachodniobałtyjskim kręgiem kulturowym i z ekspansją ludności kultury Dollkeim-Kovrovo z Półwyspu Sambijskiego. I to raczej z tym ostatnim ugrupowaniem należy łączyć te znaleziska. Chronologicznie odkrycie plasuje się między fazami C2 i E (por. Mączyńska 2007, 367, 371, mapa 4; Cieśliński 2008; 2010, 317).

Na razie nie posiadamy danych, które pozwoliłyby określić wśród ludności kultury wielbarskiej grupę „użytkowników” pucharków srebrnych pod względem płci i wieku. Odwołując się do archeologicznej waloryzacji wyposażenia możemy założyć męską płeć zmarłego w przypadku grobu nr R430 z Czarnówka. Według ustaleń J. Schustera pucharki srebrne we wczesnym okresie rzymskim w południowo-skandynawskim i środkowoeuropejskim Barbaricum pochodzą z 28 pochówków. W większości przypadków można

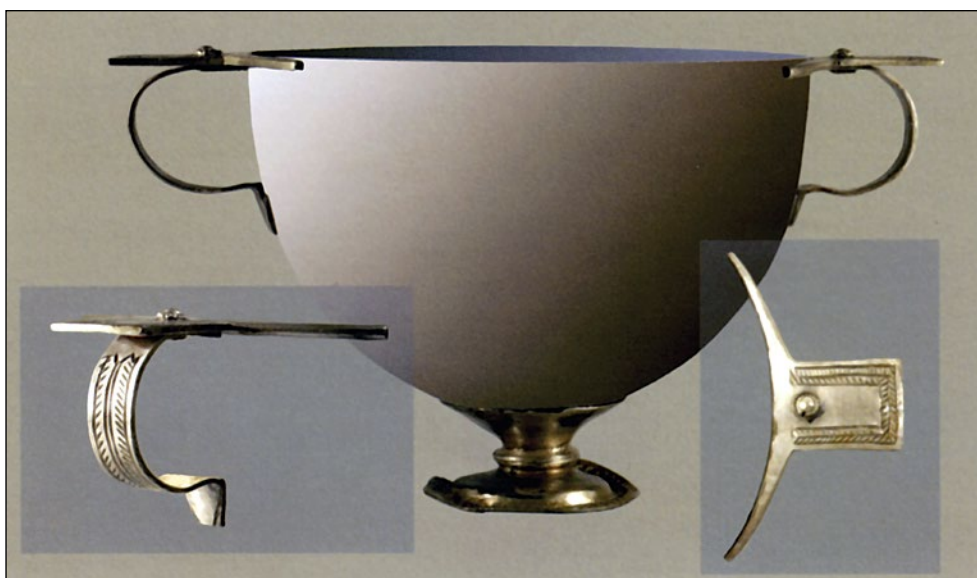
⁵⁰ A. Lissauer opisując znaleziska z Rudy zaznaczył, że odkrycia dokonano w kurhanie czy pagórku. Poza wspomnianym posrebrzanym okazem wydobyto naczynia gliniane, szklane oraz z brązu (Lissauer 1887, 147).

⁵¹ W literaturze wskazywano również na możliwość pochodzenia rozproszonych zabytków z Młoteczna ze zniwelowanego kurhanu; ewentualnie rozpatrywano ich związek z funkcjonowaniem bagiennego miejsca ofiarnego (Bursche 1984, 67n; 1998, 79, 182-183).



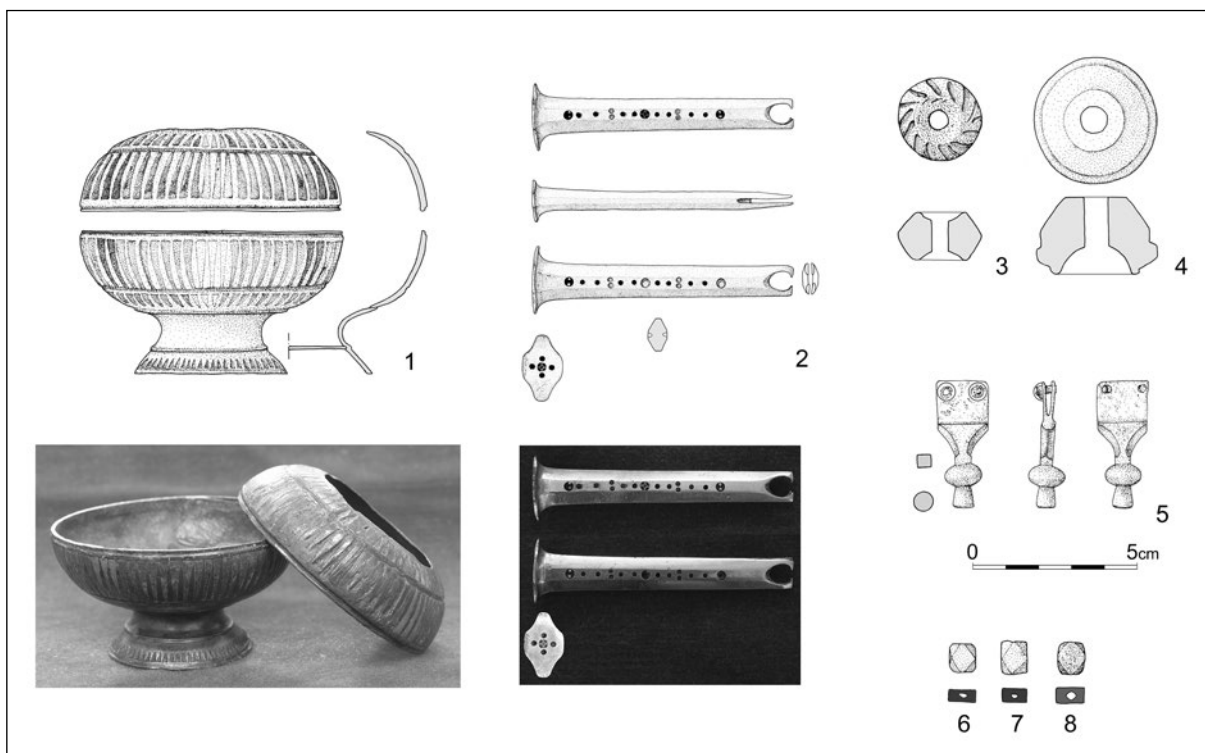
Ryc. 86. Znajdźiska naczyń srebrnych na tle rozprzestrzenienia znalezisk naczyń brązowych: ● srebro lub posrebrzenie; ● brąz. Lista – por. aneks nr 4.6.

Fig. 86. Finds of silver vessels against the background of distribution of bronze vessels: ● silver or silver-plated; ● bronze. List – cf. Appendix 4.6.



Ryc. 87. Fragmenty pucharów srebrnych z Czarnówka. Wg Schuster 2014a, ryc. 50.

Fig. 87. Fragments of silver goblets from Czarnówko. After Schuster 2014a, Fig. 50.



Ryc. 88. Jartypory. Grób „wieszczki” (?) z elementem naczynia srebrnego. Wg Andrzejowski 2011b, ryc. 4-6, 8.

Fig. 88. Jartypory. Grave of a “female soothsayer” (?) with a fragment of a silver vessel. After Andrzejowski 2011b, Figs. 4-6, 8.

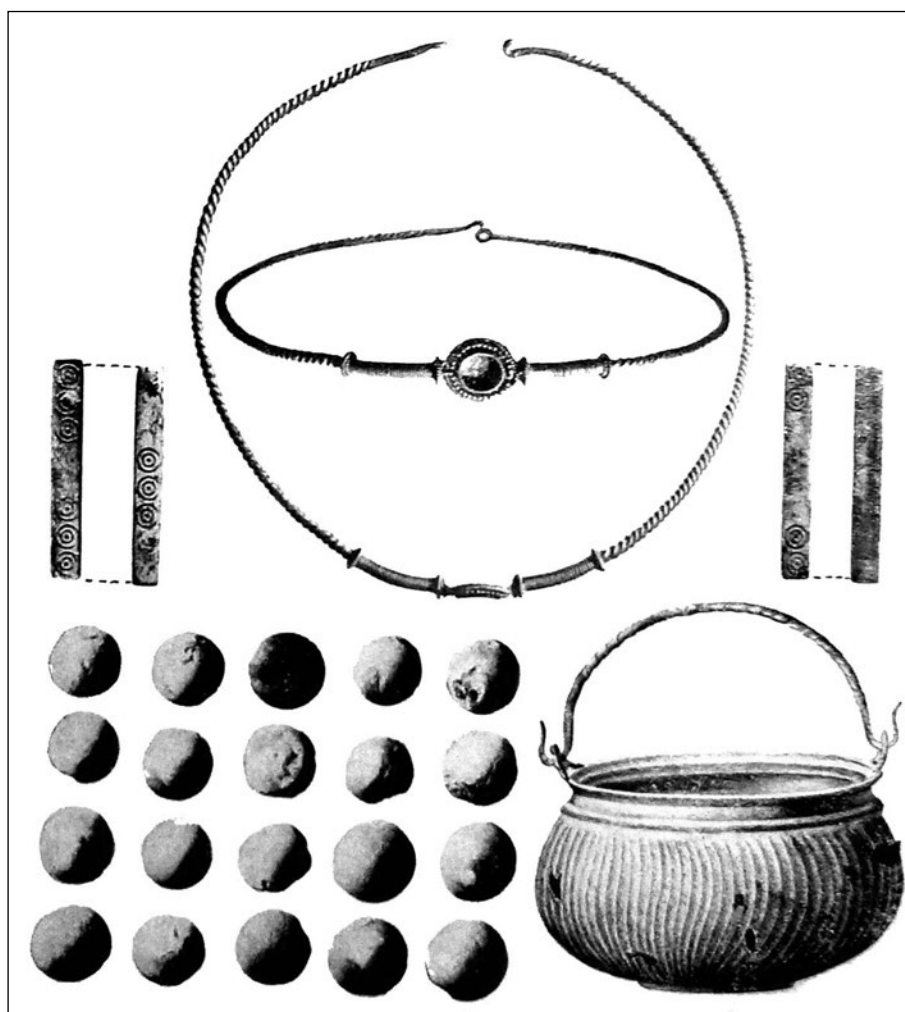
określić je jako męskie (Schuster 2010a, 279, por. też 2014a, ryc. 51). Można zatem zakładać, ich odbiorcami byli w zasadzie przedstawiciele elit świata germańskiego. Na taki właśnie status wskazują inne elementy wyposażenia: ostrogi, pasy i pojemniki z innych metali (Schuster 2010a, 274-282). Skromna lista znalezisk tych naczyń wiąże się być może z faktem, że były przekazywane jako dary dyplomatyczne, a nie dystrybuowane drogami handlowymi. Ich niemasyowy charakter, a zatem i drogocенność informowały o osobistych kontaktach właściciela ze światem rzymskim. Nie służyły jednak raczej do naśladowania obyczajów rzymskich, nie odgrywały wśród Germanów przypisywanej im roli w konsumpcji wina, ale używano ich jako obiektów prestiżowych we własnym systemie wartości (podsumowanie dyskusji na ten temat por. Schuster 2010a, 272, 276; 2014a, 27). O wysokiej ich pozycji w symbolice prestiżu świadczy także długi obieg, podejmowane naprawy uszkodzonych srebrnych pucharów i dziedziczenie oraz lokalne imitacje z warsztatów barbarzyńskich, jak np. w przypadku pary naczyń z Lubieszewa (Schuster 2010a, 280; 2014a, 73-75). Nawet jeśli społeczne relacje, których „pamiątką” jest przedmiot, stały się już nieaktualne, jego prezentacja uświadamiała, że stanowiły one istotny punkt biografii właściciela. Podobnie można rozpatrywać zwyczaj składania do grobu elementów zdemontowanych pucharów srebrnych, np. samego uchwytu. Zasada *pars pro toto* pomagała kontynuować w wymiarze funeralnym eksponowanie statusu w czasach „kryzysu”, kiedy ustał dopływ tych prestiżowych przedmiotów do Germanii po wczesnym okresie panowania Tyberiusza (Schuster 2014b, 27).

Kategorią importów, która prezentuje się w materiałach kultury wielbarskiej dużo obficiej, niż powyżej omówiona, są naczynia z brązu. Bez względu na sporną kwestię sposobu ich użytkowania przez Germanów, nie do podważenia pozostaje ich rola jako źródła prestiżu. W przypadku porównywania zamożności pochówków znaczenie ma nie tylko liczba naczyń, ale także i ich masa oraz wielkość czy jakość użytego surowca (Schuster 2010a, 28, 272, 273). Przykłady trafiających do grobu zespołów naczyń gromadzonych przez dłuższy czas, czy zróżnicowanie ich typów w zasadzie odpowiadające ekwipunkowi legionistów rozpatrywane są jako przeczące praktyce używania ich zgodnie z obyczajem rzymskim (por. Schuster 2014b, 25-26, tam też odniesienia do literatury). Taki wydzźwięk ma także ich funkcja ujawniona w niektórych pochówkach okazałych, w których przeznaczono je jako pojemniki na dary grobowe: akcesoria stroju,

inne naczynia czy narzędzia (Schuster 2014b, 28). Kolejnym argumentem przeciw użytkowaniu importowanych naczyń rzymskich do konsumpcji wina, mogłaby być ich recepcja jako zamiennika zwykłych glinianych popielnic. Jednak nie można wykluczyć, że pierwotnie wykorzystywano je zgodnie z ich pierwotnym celem, a funkcja sepulkralna jest wtórna. Importowane naczynia celtyckie lub rzymskie w roli urn pojawiają się na południe od Bałtyku w młodszym okresie przedrzymskim (Wielowiejski 1988, 39; Bochnak 2014, 131). Z praktyką tą spotykamy się i później – m.in. w kulturach wielbarskiej (tab. 49; por. ryc. 89, 90) czy przeworskiej. W Germanii takich pochówków do tej pory odnotowano kilkaset, a jako urn używano nie tylko naczyń brązowych, ale także *terra sigillata* czy garnków glinianych z okienkami wykonanymi z fragmentów naczyń szklanych (por. Baumgartl 2009).

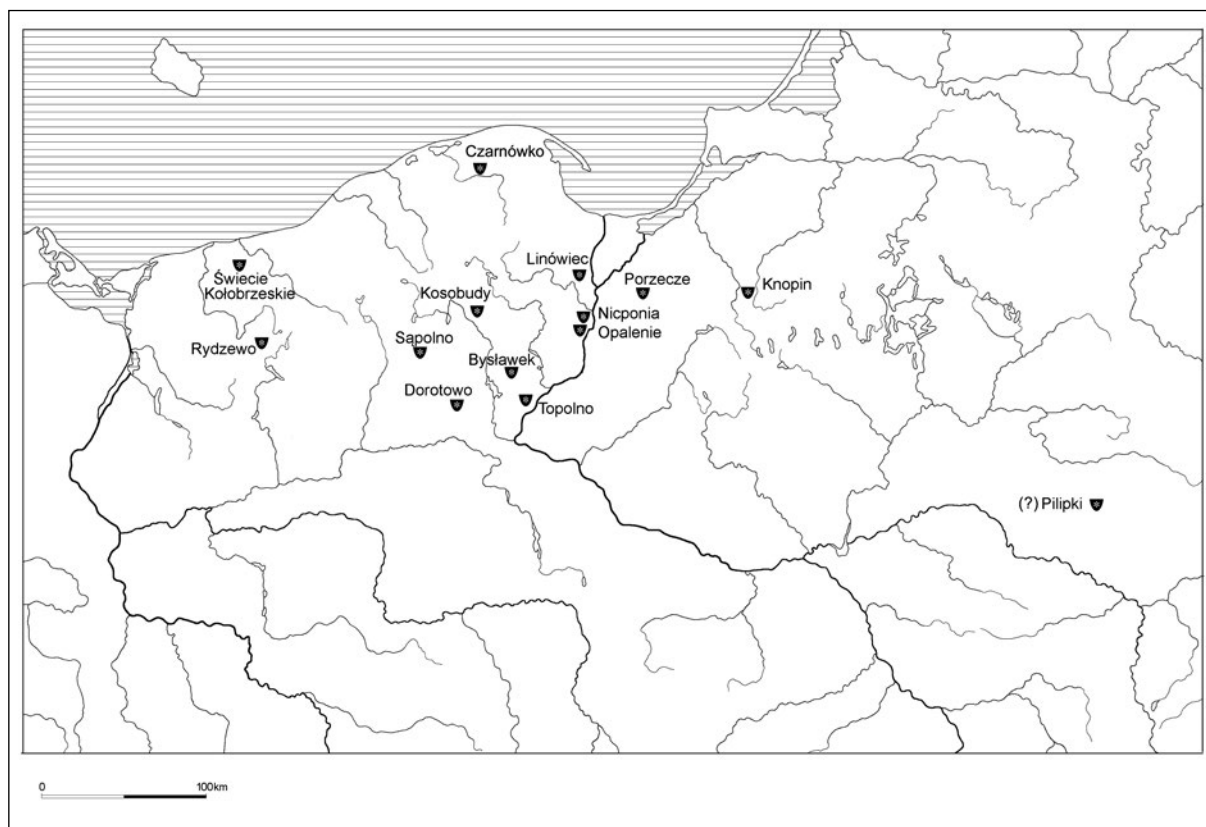
Większość pochówków tego typu odkryto w trakcie badań przedwojennych, co oznacza, że nie dysponujemy analizami antropologicznymi szczątków kostnych. W inwentarzach pośmiertnych odnotowujemy inne przedmioty pochodzenia rzymskiego: szklane naczynia i żetony do gry oraz miejscowe i obce symbole statusu w postaci srebrnych i złotych części stroju, jak również ostrogi (tab. 49).

Do najpopularniejszych importowanych naczyń ze stopu miedzi na terenie kultury wielbarskiej należą kociołki skośnie żłobkowane oraz zestawy – czerpak i cedzidło. Wśród tych pierwszych najliczniej manifestuje się typ E44. Listę tę przez ostatnie lata można było uzupełnić o znaleziska z Czarnówka, groby nr R373 i R430, Knopina oraz Samborowa. Część pochówków tak wyposażonych pochodzi z fazy B2/C1, większość z C1, zaś najmłodszy zespół to grób z Sąpolna ze złotym naszyjnikiem ÅEG373 (Cieśliński 2010, 110). Naczynia E48 znamy z cmentarzyisk w miejscowościach Połowite, Bobrowniki, Lubieszewo



Ryc. 89. Wyposażenie pochówku z Dorotowa. Wg Kokowski 2007, ryc. 13.

Fig. 89. Furnishings of a burial from Dorotowo. After Kokowski 2007, Fig. 13.



Ryc. 90. Pochówki ciałałpalne w importowanych naczyniach brązowych w kulturze wielbarskiej.

Fig. 90. Cremation burials in imported bronze vessels in the Wielbark Culture.

Tab. 49. Pochówki ciałałpalne w naczyniach brązowych z terenu kultury wielbarskiej. Literatura – por. aneks nr 4.6.

Tab. 49. Cremation burials in bronze vessels from the territory of the Wielbark Culture. Literature references – cf. Appendix 4.6.

STANOWISKO	TYP NACZYNIA	CHRONOLOGIA	INNE PRESTIŻOWE ELEMENTY WYPOSAŻENIA GROBOWEGO
Bysławek	E41	B2/C1	-
Czarnówko, ob. 889/10	„brązowy kociołek”	?	?
Czarnówko, grób nr R373	E44	B2/C1	złote bransolety węzowata i skandynawska, złoty wisiorek gruszkowaty i klamerka esowata, naczynie terra sigillata, kamienie do gry z alabastru (?)
Dorotowo	E44	C1a	złoty naszyjnik tordowany, szklane żetony do gry
Knopin	E44		złota bransoleta
Kosobudy	E40	?	złoty złom
Linówiec	E44	B2/C1-C1a	dwa kubki szklane E188
Nicponia	E140	B2	złoty pierścień, srebrna bransoleta żmijowata
Opalenie	E44	C1a	ostroga, fragm. złotych. przedmiotów
Porzecze	E44	C1a	-
Rydzewo	E40	B2	-
Sapolno	E44	C1b	złota bransoleta skandynawska typu ÅEG 353
Pilipki (?)	E44	C1a	pocięte przedmioty: bransoleta, dwie końcówki bransolet, dwie klamerki esowate, fragm. lunuli, dwie oprawki z kamieni szlachetnych, grudki złota i brązu, paciorki szklane
Świecie Kołobrzeskie	E38	B2	ostrogi tauszowane srebrem, złoty wisiorek
Topolno	E44	B2/C1	-
Topolno	E45	B2/C1	-

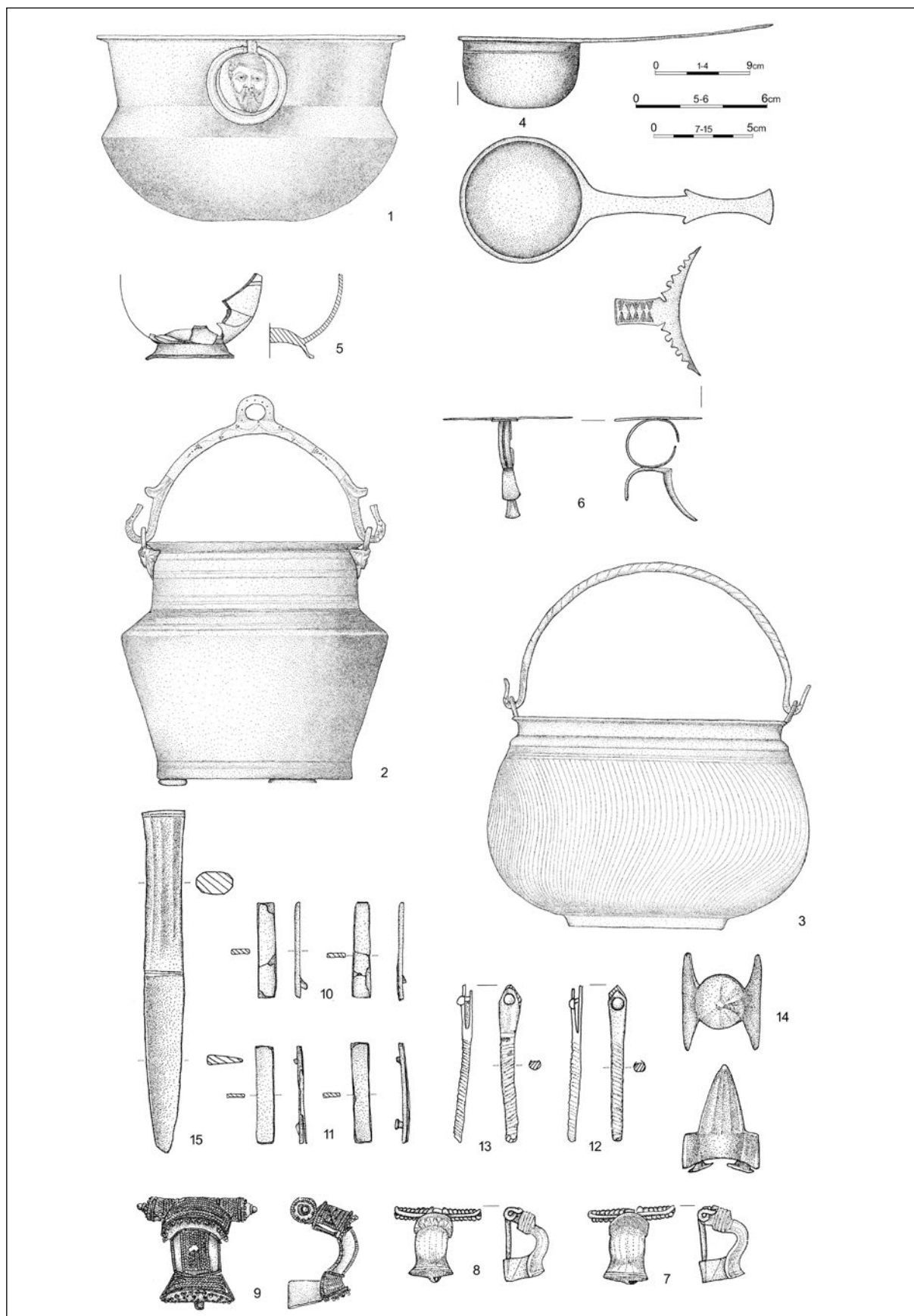
oraz Wekllice. Największa ich koncentracja występuje na wyspach duńskich. Komplety E160-161 w kulturze wielbarskiej występują w fazie C1b. Pary takich naczyń są znane także z grobów książęcych (Cieśliński 2010, 112).

Pewna liczba pochówków z naczyniami brązowymi to obiekty podkurhanowe, ale spotykamy je również na cmentarzyskach płaskich. W fazie lubowidzkiej należą do tej grupy przede wszystkim znaleziska z Gronowa oraz Postomina; oprócz nich można wskazać na Mściszewice, Cisewie, Lędyczek i Dorotowo (?). Z kolejnej fazy cecelskiej naczynia z brązu są znane z kurhanów w Rostołtach oraz Dmochach-Rodzonkach (Jaskanis 1975; 2012, 218-220). Prawdopodobnie pozostałości takich naczyń ujawniono w kilku grobach ciałopalnych (nr 410, 418, 419, 441, 458) na cmentarzysku w Nowym Targu, st. 6 (Fudzińska, Fudziński 2013). Zakładając, że rzeczywiście odkryte szczątki należy tak właśnie interpretować, to na podkreślenie zasługiwałby fakt wystąpienia ich na tym cmentarzysku dwukrotnie w grobach małych dzieci: nr 410 – dziecko 3-5-letnie; nr 419 – dziecko do 3 roku życia (Fudzińska, Fudziński 2013, 111, 113-114). Wątpliwości wynikają nie tylko ze złego stanu zachowania zabytków, ale także z faktu, że byłby to, jak do tej pory, jedyny przykład obecności naczyń brązowych w pochówkach dzieci – *infans I*. Ogólnie, na podstawie analiz antropologicznych można przyjąć, iż grupa właścicieli naczyń brązowych nie jest uwarunkowana płcią zmarłych, spotykamy je w grobach kobiecych (0,6% określonych jako kobiece) i męskich (0,8% grobów określonych jako męskie). Obecne są w wyposażeniu osób dorosłych, od *juvenis* po *senilis*, gdzie występują z podobną częstotliwością (0,9-1,8% wszystkich obiektów z danej kategorii wiekowej, poza *adultus*). W ekwipunku w zasadzie ich brak, gdyby nie ujawnione dwa pochówki *infans I* z Nowego Targu. Wart zaakcentowania jest silny związek grobów zawierających ostrogi z takimi właśnie naczyniami – ryc. 73 i 91.

Przedmiotem o charakterze prestiżowym, w który zaopatrywano zmarłych, były też pojemniki szklane. Zapotrzebowanie na nie wyraża się w imitowaniu ich formy w postaci okazów glinianych (na ten temat szeroko Hegewisch 2005, por. także Schuster 2010a, 57-58; 2014b, 27). Jak zauważył J. Schuster, te naśladownictwa świadczą o ograniczonym dostępie społeczności do rzymskich naczyń. Mamy więc do czynienia z imitacją standardu wyposażenia grobowego określonego kręgu osób, do którego należał lub „kandydował” zmarły (Schuster 2010a, 57). Przykładów tego rodzaju „kreatywnych plagiatów” z terenu kultury wielbarskiej znamy niewiele w porównaniu w kręgiem nadłabskim, gdzie były rozpowszechnione nie tylko gliniane imitacje pojemników szklanych, ale także brązowych (Hegewisch 2005, 302). Są to przede wszystkim naczynka kielichowate grupy XIX wg R. Wołągiewicza (1993, 19, 138, tabl. 38:1-4). Problemem jest społeczna klasyfikacja odbiorców tej formy naczyń; kwestia ta nie jest też oczywista w wypadku produktów szklanych (por. Hegewisch 2005, 303). W Germania magna naśladownictwa te obserwujemy do fazy B1, a od fazy C1 ich liczba regularnie rośnie. Odkrywane są nie tylko w kontekście funeralnym, ale również na terenie osad (Hegewisch 2005, 311).

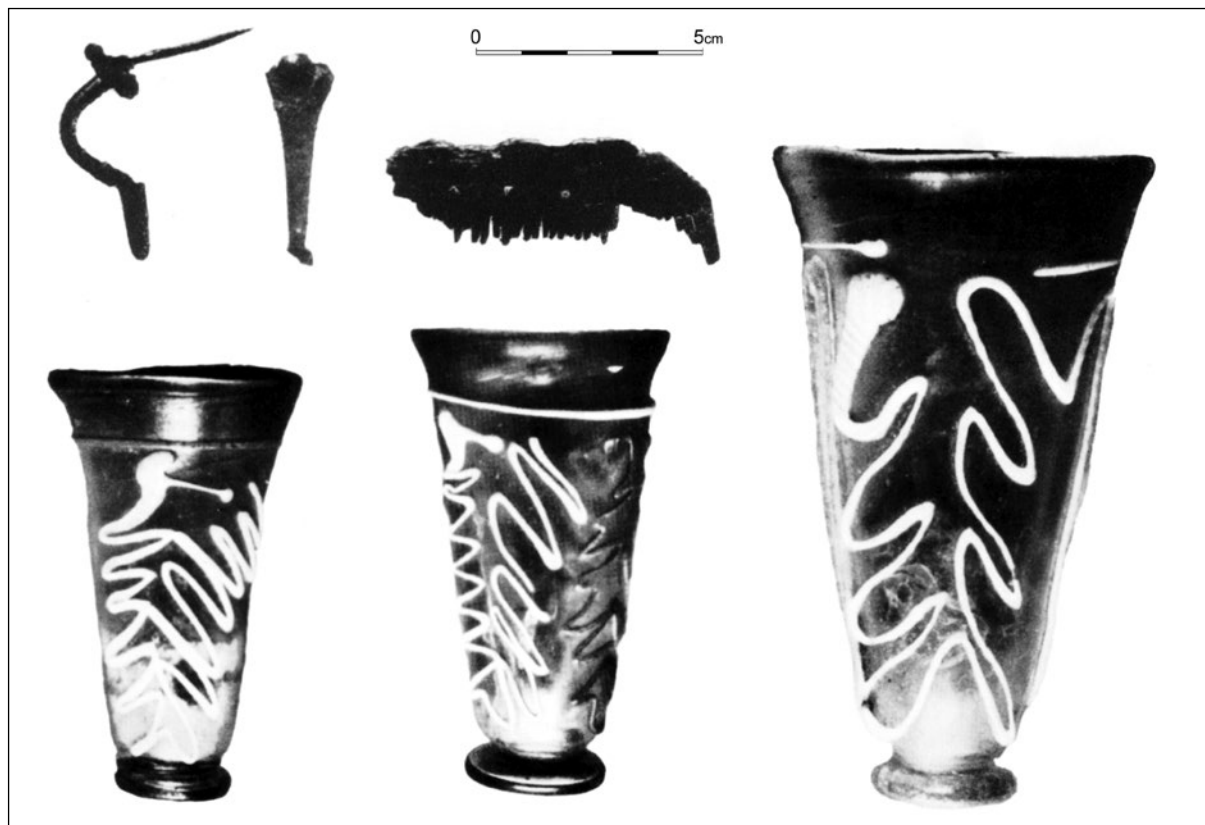
W kulturze wielbarskiej naczynia szklane pojawiają we wczesnym okresie rzymskim, jednak na większą skalę rejestrujemy je dopiero w późnym i młodszym okresie rzymskim (Stawiarska 1999; Schuster 2010a, 277). W grupie grobów z analizami antropologicznymi zaznacza się przewaga pochówków mężczyzn w nie wyposażonych w porównaniu z grobami kobiet. Spotykamy je także w grobach dzieci, z procentowym udziałem wyższym w klasie *infans I* niż *infans II*. Co ciekawe, w klasie *senilis* nie odnotowano ani jednego naczynia z tego surowca. Przeważnie w pochówku znajdowane są pozostałości jednego egzemplarza. Na mapie ich rozprzestrzenienia w kulturze wielbarskiej szczególne miejsce przysługuje m.in. cmentarzysku w Połowitem (ryc. 92), z którego pochodzi największa, jak do niej pory, liczba pochówków, zawierających więcej niż jedno naczynie szklane. Poza tym zestawy naczyń skrywał, m.in. grób nr 495 z Weklic (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2007, 61, ryc. 14), grób książęcy nr I z Leśna (Walenta 2009, tabl. VII) czy grób z Linówca (Wielowiejski 1989, nr 89; Wołągiewicz 1993, lista 20d:26) i kurhany w Rostołtach (kurhan 3 i 4 – Jaskanis 1976; 2012, 19, 24, tabl. 14 i 19).

Szczególne popularność w kulturze wielbarskiej kielichów szklanych, przypadająca na okres od B2/C1 do C1b oraz pucharów szklanych na przełomie wczesnego i późnego okresu rzymskiego w opinii R. Wołągiewicza (1995b, 266-267) jest prawdopodobnie odzwierciedleniem ich używania w zastępstwie



Ryc. 91. Czarnówko, grób nr R430. Wybrane elementy bogatego inwentarza grobowego. Wg Rudnicka, Mączyńska 2002.

Fig. 91. Czarnówko, Grave R430. Selected elements of rich grave furnishings. After Rudnicka, Mączyńska 2002.



Ryc. 92. Połowite, elementy wyposażenia grobu nr 17. Wg Cieśliński 2010, tabl. 28.

Fig. 92. Połowite, Grave 17 – elements of grave furnishings. After Cieśliński 2010, Tab. 28.

niektórych glinianych naczyń stołowych. Pucharki ceramiczne obecne w fazach B1-B2/C1, wychodzą z użycia w fazach kolejnych; ich miejsce zajmują formy szklane (podwojona frekwencja od C1b). W związku z tą przemianą obyczajową należy rozpatrywać zapewne i kwestię upowszechnienia w biesiadnej zastawie także imitacji naczyń ze szkła czy glinianych pucharków z szybkami. O zapotrzebowaniu na ten rodzaj importów świadczy przykład pochówku nr 5 z Rakowca, gdzie odnotowano zarówno oryginalny puchar szklany E220-229, jak i gliniane naśladownictwo kielicha, RW XIXB (Heym 1939a, 8-9, ryc. 5). A. Abegg-Wigg na podstawie wzajemnej relacji pojemników drewnianych, metalowych i szklanych w grobie „książęcym” w Neudorf-Bornstein, zakładała użytkowanie ich w życiu codziennym, jako wzajemnie uzupełniającego się serwisu naczyń. Nie wyklucza ich znaczenia jako utensyliów stołowych służących do spożywania trunków (Abegg-Wigg 2008, 393).

Kategorią importów rzymskich, rzadko spotykaną na obszarach zajętych przez kulturę wielbarską są naczynia *terra sigillata* (por. Tyszler 2012a, 151; Andrzejowski, Przychodni 2008, 169, ryc. 8). Ta sporadyczna obecność znajduje odzwierciedlenie także na cmentarzyskach⁵². To teoretycznie mogłoby uprawniać nas do uznania tej ceramiki za przedmiot, który trafiał do wąskiego kręgu odbiorców. Grupę „właścicieli” jednak trudno jednoznacznie scharakteryzować pod względem bogactwa inwentarzy grobowych; obok stosunkowo ubogich pochówków (np. Jartypory, grób nr 106) mamy także przykłady bogatych obiektów, zawierających inne luksusowe dobra importowane (Gronowo, nr grób 1/1926 – Machajewski 2013; Leśno, grób z 1950 r. – Walenta 2009, 9; Weklice, grób 208 – Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011). Niestety danymi antropologicznymi dysponujemy tylko dla pochówku nr 208 z Weklic, w którym pochowano kobietę zmarłą w wieku *senilis* (Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 65) oraz dla grobu nr 106 z Jartyporów, z którego szczątki identyfikowano jako należące prawdopodobnie do mężczyzny w wieku

⁵² Na temat znalezisk z interesującego nas obszaru, ale spoza nekropolii – por. Tyszler 2012a, 142-152.

adultus-maturus (Andrzejowski, Przychodni 2008, 163). Na cmentarzysku w Jartyporach fragmenty naczyń *terra sigillata* zarejestrowano w kilku grobach: 102B, 106, 107 i 122 (Andrzejowski, Przechodni 2008, ryc.6). Równoprawnych może być kilka hipotez wyjaśniających tę sytuację: niedokładne wybranie naczyń ze stosu ciałopalnego, jego eksplozja w wysokiej temperaturze stosu czy zasada obdarowywania zmarłych *pars pro toto*. Zastanawia rzeczywista funkcja tej grupy przedmiotów w sferze profanum – być może trzeba traktować ją *tak jak zwykłą „ceramikę”, której fragmentaryczność uznajemy za naturalną i przyjmujemy niemal bezrefleksyjnie* (Andrzejowski, Przychodni 2008, 168-169). Z perspektywy społecznej przekonywałoby przyjęcie założenia, że we fragmenty tego samego prestiżowego przedmiotu wyposażono kilka zmarłych osób. Jednak części omawianego naczynia znaleziono także luźno, poza zespołami grobowymi, co osłabia rozpatrywaną hipotezę. Stan wiedzy na temat ceramiki reliefowej, w tym określenie kręgu jej odbiorców w kulturze wielbarskiej, czy też właściwie jej roli w obrzędku pogrzebowym, w opinii J. Andrzejewskiego i A. Przychodniego (2008, 177) należy uznać za niedostateczny, z czym wypada nadal się zgodzić.

Według relacji Tacyta popularnym wśród Germanów sposobem spędzania wolnego czasu, jednocześnie traktowanym niezwykle poważnie, miała być gra w kości (*Germ.* 24). Informacja ta znajduje potwierdzenie w licznych znaleziskach żetonów z terenu Barbaricum. Zakłada się, że formy kościane, kamienne czy gliniane są miejscowym wyrobem, zaś ich w szklane odpowiedniki zaopatrywano się za pośrednictwem cesarstwa (Articus 1984, 213; Kolendo 2008, 134). Jakkolwiek nie jest wyjaśnione skąd przejęto samą ideę gry – czy ze świata celtyckiego czy rzymskiego – zwyczaj ten zakorzenił się mocno w społeczności barbarzyńców. Gra w kości była rozrywką bogów germańskich; symbolizowała władzę nad przeznaczeniem (Ślupecki 2003, 45, 67).

Gry planszowe zaczęły pojawiać się w Germania magna w starszym okresie rzymskim, a największe ich rozpowszechnienie nastąpiło w młodszy okresie rzymskim i w okresie wędrówek ludów. Żetony są ponadregionalnym elementem wyposażenia osób dorosłych, ale także niekiedy i dzieci z cmentarzysk z terenu Polski, Czech, Słowacji, Niemiec, Norwegii, Szwecji oraz Danii (Articus 1984, 214). Obecne są również w grobach tzw. książęcych horyzontu Haßleben-Leuna-Zakrzów (Madyda-Legutko, Zagórska-Telega 2000, 110).

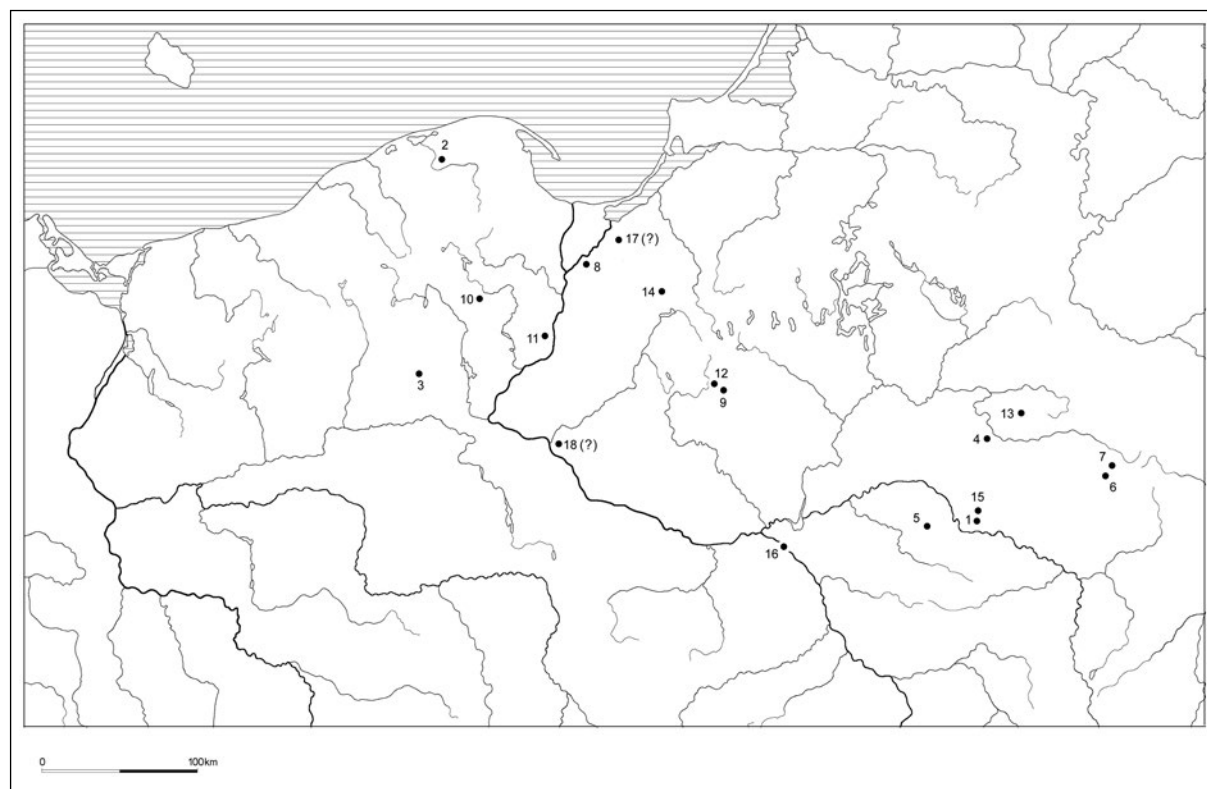
Z terenu kultury wielbarskiej znamy przede wszystkim szklane i kamienne żetony do gry (ryc. 93). Należy podkreślić, że niemal brak jest kościanych kubicznych kostek (*aleae*) i podłużnych pałeczek z oczkami (*tali*)⁵³, które są rozpowszechnione w kulturze przeworskiej. Z kolei na cmentarzyskach tego ostatniego ugrupowania kulturowego szklane krążki do gry w tym czasie pochodzą przede wszystkim z okazałych grobów (por. Schuster 2010a, 173-175, ryc. 72). Egzemplarze wykonanych z kości zwierzęcych brak również w depozytach bagiennych Europy Północnej.

Oprócz żetonów zachowują się niekiedy drewniane plansze do gry – datowane przede wszystkim na młodszy okres rzymski. Na pozostałości takich przedmiotów natrafiono m.in. w Gommern, Leuna, Vimose (Articus 1984, 212, 215; Lund Hansen i in. 1995, 236; Becker 2010e, 191-193) czy w Pielgrzymowie (Bohnsack 1937, 258-261; Lau 2012) oraz w Perejasławiu Chmielnickim (Madyda-Legutko, Zagórska-Telega 2000, 110).

Szklane żetony do gry w kulturze wielbarskiej są obecne zarówno w pochówkach szkieletowych, jak i ciałopalnych⁵⁴. W sumie te drobne przedmioty wystąpiły w ok. 40 zespołach grobowych o różnym stopniu bogactwa (por. aneks nr 4.7 z odniesieniami do literatury). Najczęściej spotykamy zbiory niewielkie, do czterech egzemplarzy, chociaż zdarzają się większe, liczące kilkadziesiąt sztuk. Najstarsze zespoły grobowe wyposażone we wskazany element znane są z cmentarzysk w Odrach, Czarnówku i Leśnie, gdzie datowane

⁵³ M.in. podłużny kościany żeton z oczkami pochodzi z Niedanowa, z grobu nr 569, ze szczątkami kobiety zmarłej w wieku *adultus* (Ziemlińska-Odojowa 1999, 98-99).

⁵⁴ Związek szklanych żetonów z inhumacją, a z pozostałych surowców (kość, róg) z kremacją zaobserwowano m.in. na cmentarzyskach ze Szlezewiku. To oczywiście może być uwarunkowane możliwością ich zachowania się i identyfikacji w zależności od obrzędu pogrzebowego. Przedmioty te licznie występują w bogatych grobach obu obrządków, choć pojedyncze egzemplarze zdarzają się w pochówkach ubogich (Articus 1984, 212).



Ryc. 93. Znajdźiska importowanych żetonów do gry na cmentarzyskach kultury wielbarskiej. Lista – por. aneks nr 4.7.

Fig. 93. Finds of imported gaming tokens in cemeteries of the Wielbark Culture. List – cf. Appendix 4.7.

są na okres B2b-B2/C1. Grupa ich „użytkowników” to osoby w różnym wieku, w tym także małe dzieci (wczesny *infans I* z kurhanu 2 w Kutowej, st. I, kurhan 2 – Jaskanis 2012, 131). Brakuje w tej grupie, jak do tej pory, osób z klasy *senilis*. Nie rysuje się natomiast silniejszy związek z którąś z płci.

W „wielbarskich” pochówkach z żetonami spotykamy także naczynia z brązu, monety, metalowe naszyjniki, bransolety oraz wykonane ze srebra i złota ozdoby i części stroju. Ale zdarza się także, że są one jedynym „luksusowym” przedmiotem ekwipunku zmarłego (np. Kutowa, st. II). Prawdopodobnie nawet jeden drobny, ale cenny z punktu widzenia demonstracji prestiżu, przedmiot, mógł zaspokajać aspiracje grupy społecznej dokonującej pochówku. O ich wysokiej wartości w kulturze wielbarskiej może świadczyć ich związek z kurhanami typu Rostołty (Cecele, Grochy Stare, Kołtówka, Kutowa, Rostołty, Skiwy Małe).

W okresie rzymskim za typowy element wyposażenia grobów kobiecych uchodzą drewniane skrzyneczki. Tak postrzega się również klucze, z tym jednak, że w ich przypadku tradycja ta jest znana także z czasów późniejszych i dotyczyć może również mężczyzn (Steuer 1982b; Kurasiński 2002; 2004; Czarnecka 2010b; w druku⁵⁵). W kulturze wielbarskiej w porównaniu z sąsiednią kulturą przeworską wskazane przedmioty spotykane są niezbyt często w inwentarzach grobowych (por. Schuster 2010c, 142, tab. 4). Pod tym względem rysuje się pewne podobieństwo do kręgu nadłabskiego (tab. 50).

W opinii A. Kietlińskiej klucz świadczy o *wykrystalizowanym prawie własności*, które w przypadku kobiet miało dotyczyć mienia rodzowego, nad którym sprawowały pieczę⁵⁶. Generalnie więc mógł wyobrażać nie tylko prawną, ale i ekonomiczną pozycję jego właścicielki, a do grobu władano go jako

⁵⁵ Do dr K. Czarneckiej kieruję podziękowania za udostępnienie maszynopisu artykułu.

⁵⁶ Autorka przypuszcza, że tylko jedna z kobiet w pokoleniu mogła sprawować taką władzę (żeńską głowę rodu), której symbolem był klucz. Taką ówczesną konotację tego przedmiotu uprawdopodabnia prawo germańskie, w którym przysługujące żonie przywileje nazywane są władzą klucza, *Schlüsselgewalt* (Kietlińska 1963, 26-27; Steuer 1982b, 203).

Tab. 50. Zróżnicowanie liczby kasetek drewnianych na wybranych cmentarzyskach kultury wielbarskiej.

Tab. 50. Diversity of numbers of wooden caskets in selected cemeteries of the Wielbark Culture.

CMENTARZYSKO	LICZBA GROBÓW	LICZBA POCHÓWKÓW Z KASETKAMI	%	LICZBA POCHÓWKÓW KOBIECYCH (ANTROPOLOGICZNIE) ⁵⁷	LICZBA KASETEK W GROBACH KOBIECYCH (ANTROPOLOGICZNIE)	%
Weklice	435	41 ⁵⁸	9,4	76	15	19
Leśno	105	8	7,6	29	3	10,3
Słupanowo	86	5	5,8	-	-	-
Brest-Trišin	75	3	4	7	-	-
Nadkole, st. 1	53	2 ⁵⁹	3,7	16	1	6,2
Gostkowo-Folsung	54	2	3,7	-	-	-
Kowalewko	496	16	3,2	81	5	6
Pruszcz Gdański, st. 10	176 ⁶⁰	3	1,7	72	2	2,7
Niedanowo, st. 2	205	3	1,5	59	2	3,4
Odry	157	2	1,2	14	1	7
Ulkowy	125	1	0,8	10	-	-
Cecele	579	4	0,7	108	2	1,8
Lubowidz	301	2	0,6	-	-	-
Krupice ⁶¹	32	-	-	5	-	-
Grzybnica	114	-	-	13	-	-

substytut majątku (Kurasiński 2002, 201)⁶². W Rzymie z kolei klucze symbolizowały zawarcie przez kobietę małżeństwa; po śmierci małżonka przedmiot ten miał trafiać do pochówku, co dla wdowy było równoznaczne z zrzeczeniem się prawa do dziedziczenia (Steuer 1982b, 204)⁶³.

Klucze w okresie rzymskim na terenie Germanii zdarzają się w grobach pojedynczo i w większej liczbie (Kokowski 1997). Stanowią symbol władzy w sferze domowej, lecz również przypisuje się im funkcję amuletu⁶⁴ (por. np. Mohnike 2008, 68). Natomiast skrzyneczki, w których umieszczano różne przedmioty: biżuterię, tkaniny, paciorki, narzędzia włókiennicze, mogły stanowić zapewne osobistą własność kobiet.

W wielu inwentarzach grobowych kultury wielbarskiej oba te przedmioty występują razem; zdarza się jednak, że klucze znajdowane są samodzielnie, np. w okolicy pasa. W Kowalewku w grobie nr 201 natrafiono na klucz i kilka złączy ogniwkowych, których pozycja sugeruje, że mógł być noszony przy pasie.

W świetle badań antropologicznych omawiana grupa zabytków związana jest przede wszystkim z dorosłymi kobietami (klasa *adultus* i *maturus*), aczkolwiek zdarzają się sporadycznie także w grobach dzieci, np. w Kowalewku w grobach nr 17 i 477 czy w Słupanowie w grobie nr 27, jak również młodzieży, m.in. w Kowalewku, groby nr 34 i 223 czy w Linowie, grób nr 89. Problematicznie jawi się wysoki odsetek pochówków mężczyzn, w których odnotowano metalowe elementy kasetek – 3%, tylko nieznacznie niższy niż uzyskany dla grupy kobiet – 3,9%.

⁵⁷ W liczbie tej nie uwzględniono kobiet, których szczątki zdiagnozowano w ciałopalnych grobach zbiorowych.

⁵⁸ Suma znalezisk wszystkich skrzyneczek (z metalowymi elementami i bez nich).

⁵⁹ W tym znalezisko luźne z cmentarzyska.

⁶⁰ Tylko groby kultury wielbarskiej.

⁶¹ W „przeworskiej” części cmentarzyska pozostałości skrzyneczek znaleziono w trzech grobach (Jaskanis 2005, 104-105).

⁶² Z okresu wikingów z Ribe znany jest wycięty ze skóry klucz (Pantmann 2011, 78, ryc. 6), który może mieć właśnie tylko symboliczną funkcję.

⁶³ Przedmiot ten według mitologii germańskiej był atrybutem Frei, która pęk kluczy zwykła nosić przy pasie (*Edda: Thrymskvida* 14-15). Według P. Pantmann (2011, 79) za błędne należy uznać traktowanie tego przedmiotu jako związanego z tą boginią. Wyobrażenie to powstało najprawdopodobniej w średniowieczu, więc mogło być ukształtowane przez prawa i reguły tego okresu.

⁶⁴ Funkcję apotropaiczną przypisuje się również okazom miniaturowym, spotykanym także w grobach dzieci (Czarnecka, w druku).

Niezwykle obfity zbiór skrzyneczek i innego rodzaju pojemników pozyskano w trakcie badań cmentarzyska w Weklicach. Najwięcej tak wyposażonych obiektów pochodzi z okresu pomiędzy fazą B2b a C1a oraz z młodszego odcinka fazy C2. W świetle analiz antropologicznych przedmioty te stanowiły element ekwipunku 15 kobiet (tab. 50) i 8 mężczyzn, głównie z klas wieku *adultus* i *maturus*, rzadziej *juvenis* lub *senilis*. Zatem skrzyneczki i klucze jawią się w miarę konsekwentnie jako atrybut osób dorosłych czy dojrzałych, czyli w wieku od 20 do 50 lat. Niejednoznacznie przedstawia się jednak kwestia jakości wyposażenia; obok grobów ubogich i średniozamożnych zdarzają się również pochówki z przedmiotami z kruszców szlachetnych, takich jak srebrne zapinki i bransolety czy złote wisiorki. Pozostałości kasetek nie zarejestrowano w niektórych z najokazalszych grobów kobiecych na weklickiej nekropolii (nr 150, 208).

Drugiego pod względem liczebności zbioru skrzyneczek i kluczy dostarczyło cmentarzysko w Kowalewku. Pochodzą one z 16 pochówków, co stanowi ponad 3% ogólnej liczby obiektów zarejestrowanej na stanowisku. Ogólnie w analizowanej grupie przeważają osoby zmarłe w wieku *adultus* (nr 201, 332, 357, 361, 382 i 413) oraz *maturus* (nr 156, 336, 483). Ponadto znaleziono je wśród wyposażenia osób z klas: *infans I* (nr 19, 477), *juvenis* (nr 34, 223), *senilis* (nr 195). Tylko w pięciu przypadkach płeć zdiagnozowano jako żeńską (tab. 50). W zasadzie chronologia omawianych znalezisk zamyka się w przedziale B2b-B2/C1. Obok grobów o przeciętnej jakości asortymentu rejestruje się pochówki wyróżniające się poprzez obecność części stroju i ozdób z metali szlachetnych. Co ciekawe, skrzyneczek nie odnotowano w grobach z importowanymi naczyniami – ani w grobie nr 376 – kobiety *juvenis*, wyposażonej w naczynie szklane E193 ani w grobie nr 349 z dzbanem Radnóti 77 (*juvenis*, płeć nieoznaczona). Oba noszą ślady manipulacji (obrzędowych?, rabunkowych?) popogrzebowych, w czasie których mogło nastąpić uszczuplenie zawartości inwentarzy.

Wydaje się, że jest to jednak odzwierciedlenie pewnej tendencji, która rysuje się na cmentarzyskach kultury wielbarskiej – obecność skrzyneczki wyklucza wystąpienie w grobie importowanego naczynia. W zbiorze z analizami antropologicznymi wyjątki od tej reguły to tylko grób nr 495 z Weklic oraz grób „książęcy” z Leśna. Interpretacja tej zależności może mieć w pewnym stopniu uzasadnienie chronologiczne.

Relatywnie duży zbiór kasetek drewnianych i kluczy (8 grobów) pochodzi także z nekropolii w Leśnie. Pozostałości takie odkrywano przede wszystkim w pochówkach zlokalizowanych w wieńcach kamiennych (nr 2, 4, 7, 16 oraz 17), ale także w grobie „książęcym” nr I oraz pochówku z płaskiej części stanowiska (nr 4). W jednym z grobów szczątki kostne zidentyfikowano jako należące do dziecka 8-10-letniego.

Co ciekawe, na kurhanowym cmentarzysku w Gronowie można wskazać tylko na jeden zespół grobowy (kurhan 1, grób nr 4) z omawianym przedmiotem (Machajewski 2013, 18-19).

Przypadki wystąpienia kasetek w grobach antropologicznie określonych jako męskie pochodzą przede wszystkim z cmentarzysk w Kowalewku i Weklicach. Na pierwszej nekropolii są to dwa takie pochówki osób zmarłych w wieku *maturus* – grób nr 336 i *senilis* – grób nr 195 (Skorupka 2001, 59, 89), ale charakter obu inwentarzy grobowych jest raczej żeński. Na drugiej z nich ujawniono aż osiem takich sytuacji (obiekty nr 38, 86, 200, 240, 259, 261, 330, 404). Asortyment wyposażenia nie we wszystkich przypadkach pozwala odwołać się do archeologicznych wyznaczników płci. Pozostałość skrzyneczki w Weklicach stwierdzono także w grobie nr 564 z ostrogami (Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2013, 11-12), co kieruje uwagę na problem ujawniania takich przedmiotów w innych grobach „jeźdźców” kultury wielbarskiej. W tym miejscu można przywołać przykład grobu szkieletowego nr 527 w Odrach, który poza ostrogami zawierał najprawdopodobniej destrukcję kasetki, który odkryto w okolicy czaszki (Grabarczyk 1997, 119-120. Metalowe okucia zamka ujawniono również w dwóch innych „wielbarskich” pochówkach z ostrogami.

Skrzynkę drewnianą odsłonięto w pochówku „księcia” z Gommern. Znajdowały się w niej bogato zdobiony pas i paradna szata. Obecność takich przedmiotów w okazałych grobach mężczyzn ujawniono także w Zohor czy w Lubieszewie (Schuster 2010c; 2014b, 32). Z podobnymi odkryciami, ale niewspartymi badaniami antropologicznymi, mamy do czynienia w Zakrzowie, groby I i II oraz w Plotiście (Przybyła 2005, 109; Schuster 2010c, 141; Quast 2014, 326). Pojemniki drewniane, jak również klucze, w formie jednak odmienne od tych znajdujących w grobach kobiet, znane są z militarnych depozytów bagiennych⁶⁵.

⁶⁵ W Vimose natrafiono również na pojemnik drewniany z przesuwającym wieczkiem, zaś w Ejsbøl w grupie naczyń drewnianych i łyżek odkryto wieczko okrągłej skrzyneczki (Ørsnes 1988, 99). Niewykluczone, iż stanowiły one część ekwipunku

Z jednej strony ze względu na fakt, że kasetki drewniane i klucze spotykamy na cmentarzyskach kultury wielbarskiej w obiektach o bardzo zróżnicowanym stopniu bogactwa, wydaje się, że jako takie stanowią przede wszystkim atrybut płci żeńskiej, w mniejszym stopniu symbol pozycji społeczno-ekonomicznej. Ich obecność w grobie może oczywiście świadczyć również o tym, że kobieta dzięki swoim zdolnościom, kompetencjom czy działalności za życia osiągnęła wyższy status. Z drugiej strony pozostaje problem potwierdzonych przypadków deponowania skrzyneczek w pochówkach mężczyzn. Ponieważ jest to jednak wciąż margines odkryć, można odnieść wrażenie, że osoby o wysokim statusie społecznym obowiązywały inne zasady wyposażania; ważniejsza była manifestacja prestiżu niż płci zmarłego (por. Schuster 2014b, 32).

Przedmiotem, uchodzącym za symbol statusu, są również odkrywane w kontekście funeralnym rogi do picia, które rejestrujemy w postaci metalowych okuć ich brzegów i końcówek oraz łańcuszków do zawieszania. Używano form z surowców organicznych (róg, drewno), ale także importowanych rogów szklanych (por. Stawiarska 1999, 260). Cmentarzyska kultury wielbarskiej dostarczyły informacji o ponad 20 znaleziskach interesującej nas kategorii (por. aneks nr 4.8, tam dalsza literatura). Chronologicznie plasują się one w całym okresie rzymskim, z nieznacznym nasileniem obecności przypadającym na fazę B2. Zasięg ich występowania ogranicza się głównie do stref A, B oraz C (północna część) osadnictwa „wielbarskiego”, aczkolwiek pojedyncze okucia pochodzą również z nekropolii spoza wskazanego obszaru.

W środkowej i północnej Europie rogi pojawiają począwszy od środkowej fazy młodszego okresu przedrzymskiego, ze szczytem popularności formującym się we wczesnym okresie rzymskim. Obecne są po okres wędrówek ludów (Andrzejowski 1991, 7-8). Próby ponadregionalnego wiązania tej kategorii przedmiotów z jednostkami o wysokim statusie społecznym nie doprowadziły do przyjęcia jednoznacznych wniosków. C. Redlich uważała, iż nie łączą się one wyraźnie z elitami, lecz mogą odzwierciedlać germański zwyczaj celebrowania spożywania trunków. Z drugiej jednak strony w osobach pochowanych w ten sposób upatrywano postaci o wysokiej pozycji społecznej, wynikającej z prowadzenia ceremonii sakralnych, ale może i codziennych (Redlich 1972, 114-117; Steuer 1982a, 243). Zaznacza się także związek tej formy naczyń z grupą społeczną wojowników. Późniejsze północnoeuropejskie źródła pisane pozwalają na określenie sytuacji sprzyjających libacjom: stypy, świętowanie zwycięstwa w walce, zawieranie nowych przyjaźni i sojuszy, pojednanie z wrogami, wybór przywódcy, decyzje o wojnie i pokoju⁶⁶.

W kulturze wielbarskiej analizy antropologiczne są niestety niewystarczające, by podjąć próbę określenia użytkowników pod względem płci i wieku. Szczątki kostne z grobu nr 12 z Leśna sklasyfikowano jako *maturus* (Śmiśkiewicz-Skwarska 2009, 223), zaś w przypadku grobu nr 41 z Pruszcza Gdańskiego, st. 7 – mężczyzny w wieku *senilis*, 60-70 lat (Gładykowska-Rzeczycka i in. 2003, tab. 2). Archeologicznymi kryteriami można ewentualnie wskazać także na pochówki kobiet; są to, m. in. zespoły grobowe z Czarnówka czy z Łędyczka (Biborski, Kaczanowski 2001; Rudnicka, Mączyńska 2002, 16). Ogólnie okucia rogów do picia stanowią margines odkryć – ujawniono je tylko w ok. 1% grobów mężczyzn i nieco częściej – w ok. 3% grobów z ostrogami (m.in. Mściszewice, kurhan VII, Osiek, grób 3/1915). Wykazują związek z inhumacją. Z pewnością metalowych pozostałości tej grupy przedmiotów brakuje w wyposażeniu dzieci i młodzieży⁶⁷.

Do niewątpliwie ciekawych znalezisk z terenu kultury wielbarskiej, łączonych – z racji przypisywanych im funkcji – z płcią żeńską, należą przęślice (ryc. 94), czyli przedmioty, które w literaturze określano

wojowników. J. Ilkjær przypuszcza, iż klucze znalezione w Illerup Ådal mogły służyć do zamykania takich właśnie kasetek (1993, 325-328). Skrzyneczki znajdowane są także na terenie rzymskich obozów wojskowych, a na cmentarzyskach z Imperium zwyczaj składania ich do grobu dotyczy nie tylko kobiet, ale także mężczyzn (Czarnecka, w druku).

⁶⁶ Naszą wiedzę o rogach do picia kształtują mitologia germańska i skandynawskie kamienie obrazkowe, w których zaznacza się silny związek grupy wojowników z tym akcesorium, również w wymiarze eschatologicznym (por. Behm-Blanke 1979; Piekarczyk 1979, il. 30, 32; Mikoś 1995, 103; Słupecki 2003, 111; Skóra 2008).

⁶⁷ Na temat obecności tych przedmiotów w pochówkach dziecięcych na cmentarzyskach Germanów znad środkowego Dunaju – por. Kvetánová 2008, 36.

Ryc. 94. Przędźlice bursztynowe z Czarnówki i Lubowidza.
Wg Schuster 2014a, ryc. 57.

Fig. 94. Amber distaffs from Czarnówko and Lubowidz.
After Schuster 2014a, Fig. 57.



również jako berła, ewentualnie wałeczki do upinania włosów (por. Wąsowicz 1987, 37-38; Wielowiejski 1993, 70-71; Wołągiewicz 1995a, 42)⁶⁸. R. Wołągiewicz (1974b, 145) uznał te przedmioty za typowe elementy wyposażenia grobów kobiecych w fazie B2/C1.

Część znalezisk, szczególnie tych starannie wykonanych z bursztynowych i szklanych krążków, należy traktować najprawdopodobniej jako importy z Cesarstwa Rzymskiego, w przypadku pozostałych jest możliwa ich miejscowa produkcja i naśladownictwo. Eleganckie przędźlice z powodu związku z grobami kobiet wyposażonych okazały, zwykle się traktować jako symbole rangi społecznej i poziomu zamożności (Wąsowicz 1987, 54; Hahula 1993, 77; Schuster 2010b, 763). Nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć do jakich celów były wykorzystywane przez ludność kultury wielbarskiej oraz co rzeczywiście manifestowały w czasie ceremonii pogrzebowych. Nie można wykluczyć, że stosowano je zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem, ale i alternatywnie – ze względu na ich atrakcyjny, ozdobny wygląd – mogły być używane w inny sposób (por. uwagi J. Maika 2012, 61-64; Schuster 2010b). J. Schuster rozpatruje także symboliczny, a nie funkcjonalny wymiar ich obecności w pochówkach – dary, związane z kultem bogiń przeznaczenia, których atrybutem były przędźlice (Schuster 2014a, 79-80). Trudno ocenić, czy rzeczywiście w składaniu ich do grobu odzwierciedlają się inspiracje obcymi wierzeniami czy kultem, w wyniku kontaktów elit barbarzyńskich z Imperium.

Badania cmentarzysk „wielbarskich” ujawniły kilkanaście zabytków tego rodzaju. Część z nich była elementem wyposażenia obiektów podkurhanowych (Gronowo, kurhan 17, grób nr 1 i Nowy Łowicz) lub położonych wewnątrz wieńca kamiennego (Leśno, gr. I „książęcy”) oraz w głównej mierze szkieletowych (Wołągiewicz 1976, 78; Hahula 1994a, 134, tabl. IX; Walenta 2009, 12, tabl. V, XCIX:4; Machajewski 2013, 27), z wyjątkiem grobu nr 273 z Kołozębia (Tomaszewska 1988, 113). Prawdopodobnie obcego, rzymskiego pochodzenia są bursztynowe przędźlice z Lubowidza (Wołągiewicz 1995a, tabl. XXXV:25; XLIV), Czarnówka (Rudnicka, Mączyńska 2002, 16; Schuster 2014a, ryc. 57-58) oraz Kowanówka (Gałęzowska 2007, 193). Znaleziska prostsze – skonstruowane z drewnianego lub metalowego pręcika, paciorków szklanych i okuć metalowych, znane m.in. z Kowalewka, z grobu nr 379 (Skorupka 2001, 103), Leśna (Walenta 2009, ryc. 4) czy Nowego Łowicza (Hahula 1994a, 134) – można uznać za lokalny produkt „wielbarski”. Oceniając jakość inwentarzy można odnieść wrażenie, że wytworne przędźlice bursztynowe są związane z grupą pochówków bogatych, zaś mniej wykwintne okazy z pospolitych surowców spotykamy w grobach uboższych.

Na podstawie analiz antropologicznych trudno przyjąć uogólnienia dotyczące płci czy wieku właścicieli przędźlic. Szczątki kostne z Kowalewka, grób nr 379 należały do osoby w wieku *juvenis* (Skorupka 2001, 102-103), natomiast kości z kurhanu 22 w Gronowie, grób nr 4 zostały określone jako dziecięce

⁶⁸ Według niektórych interpretacji na wczesnośredniowiecznych długich przędźlicach wzorowane są różdżki magiczne związane ze sztuką *seiðr*, a występujące na terenie Skandynawii w tzw. grobach wieszczek. Podobieństwo przeznaczenia obu przedmiotów opiera się na czynności przędzenia, kształtowania nitki rzeczywistych czy nici losów ludzkich (więcej na ten temat Gardela 2007; 2008, 250-255).

(por. Machajewski 2013, 30) lub kobiety, *senilis* (por. Rożnowski 2013, 91). Co ciekawe w grobie nr R380 z Czarnówka przęślica wystąpiła razem z atrybutem płci męskiej – okuciami rogu do picia (Rudnicka, Mączyńska 2002, 16).

Na cmentarzyskach kultury wielbarskiej do wyjątków należą znaleziska nożyc. Żelazne egzemplarze odkryto w podkurhanowym pochówku mężczyzny w kłodzie drewnianej w Węsiarach, kurhan 19 (Kmieciński i in. 1966, 94) oraz w Opaleniu (Adamska, Tuszyńska 2011, 369). Z kolei w podwójnym grobie kobiety i mężczyzny z Cecel, obiekt nr 502A znajdowały się miniaturowe zdobione nożyczki ze stopu miedzi (Jaskanis 1996, 67-68). Zbliżony formalnie jest do nich mały okaz, odkryty w Bornicach w grobie nr 6, również datowany na schyłek okresu rzymskiego i początek fazy D (Heym 1939a, 16, ryc. 15)⁶⁹. Egzemplarz miniaturowy z brązu stanowił element wyposażenia pochówku nr 467 z Nowego Targu, zawierającego szczątki kostne osoby dorosłej (Gładykowska-Rzeczycka 1987, 337; Fudzińska, Fudziński 2013, 126; tabl. LXXXII). Na podstawie położenia tych niewielkich form w grobach szkieletowych można przypuszczać, że były elementem kolii paciorków (Odry, grób nr 127 – Kmieciński (red.) 1968, tabl. XIII:127:H).

Z nekropolii z terenu Barbaricum znamy głównie okazy delikatne, przeznaczone do pielęgnacji ciała, a wśród znalezisk z osad zdają się przeważać formy masywne o ewidentnym charakterze gospodarczym, chociaż i takie są obecne także w inwentarzach grobowych. Zakres funkcjonalny nożyc jest szeroki: od cięcia tkanin, roślin, przez strzyżenie owiec, po kowalską obróbkę metali (Henning 2004, 1-5). W wymiarze symbolicznym rozpatrywano je jako związane z rytualnym obcinaniem włosów młodych mężczyzn wkraczających w wiek dorosły. A. Kietlińska identyfikowała część grobów z nożycami z terenu kultury przeworskiej jako pochówki osób, którym przysługiwało prawo do postrzyżyn (1963, 39-40). Natomiast H. Schach-Dörge (1970, 71) uznała je za atrybut wojowników – miały służyć do obcinania wrogom włosów po zwycięskiej walce. W depozycie bagiennym A z Illerup Ådal narzędzia te znaleziono w skupisku razem z ostrogami. Na tej podstawie zakłada się ich używanie przez jeźdźców do pielęgnacji końskiej grzywy (Ilkjær 1993, 329). Podobną interpretację zaproponowała dla kręgu nadłabskiego A. Knaack (1978, 40), wnioskując z częstego współwystępowania w grobach nożyc z ostrogami.

W pochówkach kultury wielbarskiej żelazne nożyce pochodzą z wczesnych faz okresu rzymskiego, z kolei miniaturowe okazy z brązu obserwujemy częściej w schyłkowych fazach okresu rzymskiego i w początkach okresu wędrówek ludów. Teoretycznie można rozpatrywać je jako taki sam symbol, lecz w formie zmodyfikowanej przez wymogi „wielbarskiego” obrządku pogrzebowego. Poza tym w pochówkach nożyce odnotowano w towarzystwie ostróg. To w połączeniu z rzadkością odkryć tych pierwszych kieruje naszą uwagę na być może zarysowujący się związek obu wspomnianych kategorii zabytków.

Asortyment darów grobowych jest zazwyczaj związany z eschatologią, lecz w ich liczbie i jakości może manifestować się status społeczny jednostki. W okresie rzymskim wyposażenie stanowi także źródło informacji o kontaktach, wiążących zmarłego z – „dystrybutorem symboli prestiżu” – Imperium Rzymskim. Hierarchiczna samoprezentacja odgrywa ważną rolę tam, gdzie status nie jest uregulowany prawnie. Elity potrzebowały do wyróżnienia się w swoim regionie, ale także ponadregionalnie, zewnętrznych oznak podkreślających miejsce w społeczności. Najprostszym narzędziem służącym do tego celu był strój. W nim zapisany jest kod identyfikujący płeć, status, autorytet, pełnione role społeczne, skalę posiadanej władzy i aspiracji. Ubiór tworzył kategorie ludzi, stanowił granice i dzielił. Struktury władzy za jego pomocą odróżniały się od pozostałych, dbając o utrzymanie istniejącego systemu społecznego (Buczkowski 2005, 253, 257). *Przedmioty [...] stanowią materialny zapis kultury i życia społecznego, które odpowiedzialne są za ich stworzenie. Tym samym stanowią one najważniejszy ze środków międzypokoleniowej transmisji reguł, zasad, uwarunkowań, celów tworzących strukturalną ramę życia społecznego określonej wspólnoty* (Krajewski 2013, 53).

⁶⁹ Ostatnio na temat znalezisk nożyc miniaturowych z terenów ziem polskich por. Florkiewicz 2011.

ROZDZIAŁ VIII

PRÓBA REKONSTRUKCJI STRUKTURY SPOŁECZNEJ KULTURY WIELBARSKIEJ NA PODSTAWIE DANYCH Z CMENTARZYSK

Struktura społeczna nie jest tworem jednorodnym, nie ogranicza się wyłącznie do prostego hierarchicznego uporządkowania jej elementów – członków społeczności. Tworzą ją podziały o różnym charakterze: według płci, wieku, przynależności do rodzin czy rodów, tożsamości etnicznej, uczestnictwa w kulcie czy miejsca w strukturze ekonomiczno-politycznej (por. Steuer 1994, 11). Na pozycję w szeregach społecznych mogły mieć wpływ również m.in. upośledzenie fizyczne lub psychiczne czy złamanie norm i niestosowanie się do przyjętych w grupie zasad, ze skutkiem w postaci przesunięcia na margines społeczny, tymczasowo lub definitywnie. Status jednostki ulega zmianie w ciągu całego jej życia, a sytuacją idealną byłoby, gdyby zatrzymany przez śmierć obraz był tożsamy z tym, który archeologia ogląda przez pryzmat obrządku pogrzebowego.

Nie wszystkie z wymienionych czynników, tworzących osobowość społeczną zmarłego miały jednakowe znaczenie dla wspólnoty przygotowującej go w zaświaty. Na kształt obrządku pogrzebowego składały się nie tylko system wierzeń, eschatologia, ale także tradycje, prywatne czy rodzinne roszczenia dotyczące kształtu ceremonii funeralnej. Mając świadomość wszystkich ograniczeń, ale i możliwości, jakie niosą ze sobą materiały z cmentarzysk jako potencjalne źródła do odczytania struktury społecznej, podjęto próbę rekonstrukcji niektórych jej elementów, budujących obraz społeczności kultury wielbarskiej.

VIII.1 STRUKTURA HORYZONTALNA

Jednym z pierwszych, podstawowych wniosków płynących z przeprowadzonej w pracy analizy jest uchwycenie związku przede wszystkim wieku, ale i płci zmarłych, z niektórymi elementami obrządku pogrzebowego, w tym z asortymentem wyposażenia pośmiertnego i jego jakością.

Proporcjonalnie do wieku zmarłych maleje liczba osób pochowanych bez ekwipunku, a rośnie urozmaicenie kategorii i wartość przedmiotów trafiających do grobów. Najuboższą klasą wieku są małe dzieci (*infans I*), a najbogatsze inwentarze są udziałem osobników *maturus* i *senilis*.

Ciekawymi wynikami zaowocowała analiza związku średniej długości i głębokości jam grobowych z wybranymi elementami obrządku pogrzebowego (por. rozdz. IV.2). Oba te parametry zwiększają się współmiernie do wieku zmarłych i wyższego standardu wyposażenia¹. Nie stwierdzono istotnych różnic pod tym względem w grupie kobiet i mężczyzn.

WIEK

Zakłada się, że dla wczesnych Germanów wiek kalendarzowy mógł mieć ograniczone znaczenie, jednak wiadomo przecież, że pierwsze, znane pisane prawa społeczeństw germańskich, m.in. *Lex Salica* (np. §XXXI,1; §XXXIV) precyzyjnie określały wiek, którego osiągnięcie oznaczało uzyskanie pełni uprawnień w plemieniu, nabycie odpowiedzialności sądowej czy pozwolenie na zawarcie małżeństwa. Wiek 12 lat w większości *leges barbarorum* był tym, który upełnomocniał dziedziczenie i nadawał osobowość prawną, oznaczając tym samym poddawanie się wyrokom sądów (Ravn 2003, 7; Tyszką 2010, 172-173).

¹ Problem przeanalizował J. Schuster przedstawiając wielkość jam grobowych z Lubieszewa w relacji z innymi cmentarzyskami z terenu Pomorza. W jego przekonaniu nie udało się do tej pory uchwycić namacalnego związku bogactwa grobów z głębokością jamy grobowej (2010a, 245). Jamy o głębokości przekraczającej 1,5 m są charakterystyczne przede wszystkim dla grobów okazałych, ale zdarzają się i wśród grobów skromnie wyposażonych. Nie rysuje się też bezpośrednia zależność między bogactwem a powierzchnią jamy grobowej na jej dnie (m²). Dlatego też za ważniejsze kryterium uznano kubaturę jamy grobowej (Schuster 2010a, 246). Zauważono także, że szczególnie duże jamy grobowe na Pomorzu obserwujemy w fazie B2/C1-C1a. Przykładem tego są pochówki z Czarnówka, grób nr R430, Gronowa, kurhan 22, groby nr 2, 3, 4, Nowego Łowicza, kurhan 29, grób nr 1 oraz z Leśna, st. 1, grób książęcy nr IV.

Nie wiadomo jednak, jak dalece odzwierciedla się w nich stara tradycja plemienna, a ile w tej literze prawa zawartych jest inspiracji z innych kręgów kulturowych.

Także w późniejszych źródłach pisanych wskazuje się niejednokrotnie na dokładny wiek niektórych postaci – szczególnie, gdy podkreśla się ważne wydarzenia z ich życia: zwycięstwo militarne, małżeństwo, uzyskanie dostępu do władzy. Za przykład może posłużyć Teodoryk, o którym wiemy od Jordanesa, iż jako 7-letni zakładnik trafił na dwór cesarza Leona w Konstantynopolu, zaś jako 18-latek, żegnając się z okresem chłopięctwa, po opuszczeniu rodziców stał się autorem spektakularnego zwycięstwa nad armią króla Sarmatów (*Getica* 271; 282).

H. Derks zwróciła uwagę na fakt, że w źródłach pisanych dotyczących Germanów o etapach inicjacji wspomina się właściwie tylko w przypadku mężczyzn. Cechy rytuału przejścia, czy właściwie fazy oddzielenia, ma wspomniany zwyczaj oddawania chłopców na wychowanie do innych rodzin (po powrocie gotowi są do przyjęcia nowych ról społecznych), a następnie obrzęd wręczenia militariów. Ceremonia inicjacyjna nie obejmowała dziewczynek lub źródła milczą na ten temat. Raczej należy założyć, że pozostawały z matkami, przygotowując się do przyszłej roli społecznej i korzystając z doświadczeń czy przyswajając wzory zachowań (Derks 2012, 191-192).

Dla wartości człowieka, mierzonej w germańskich prawach pisanych za pomocą *wergeldu* lub nawiązki, podstawowe znaczenie miała jego pozycja społeczna, rozumiana jako przynależność do elit, zwykłych wolnych czy niewolników. Jak się okazuje, nie było to jedyne kryterium. Według np. *Lex Salica* równie istotny społecznie był właśnie wiek, co np. w przypadku kobiet wiąże się z ich zdolnością do prokreacji (Tyszką 2010, 172-175). Przewidano wyższy *wergeld* za śmierć kobiety, będącej matką lub w ciąży czy karmiącą. Trzykrotnie mniej warte było życie dziewczynki przed 12 rokiem życia i kobiety po menopauzie, w średnim wieku lub po 60 roku (Tyszką 2010, 170, 173).

Jednocześnie należy zaznaczyć, że w kulturach typu tradycyjnego osobne miejsce w strukturze społecznej zajmowały dzieci i starcy. Ich odmienna pozycja wynikała z postrzegania ich jako niepełnowartościowych członków społeczności. „Człowieczeństwo” odbierała im aseksualność, czyli u jednych – nieosiągnięcie, a u drugich – utrata zdolności rozrodczych, jak również brak możliwości do pełnego zaangażowania w pracę. Wspólny mianownik wyznaczało uzależnienie ich egzystencji od opieki grupy. W tak zorientowanych społecznościach ocena wieku mogła mieć raczej charakter jakościowy i była uwarunkowana indywidualnym rozwojem czy starzeniem się jednostki (por. Kalniuk 2014, 55-56). Ten sposób określania np. progu starości z reguły się sprawdzał, więc nie odczuwano potrzeby zastępowania go kryteriami chronologicznymi. Przekonywująco wypowiedział się na ten temat G. Myśliwski, zajmujący się kwestią starości w średniowieczu: *Starcem był ten, kto wyglądał na starca, czuł się jak starzec i spełniał funkcje społeczne przewidziane dla starców* (Myśliwski 2001, 194).

Wśród szerszych kręgów społecznych, a szczególnie wśród pospolitej ludności „respektowanie” wieku kalendarzowego miało znaczenie marginalne lub w ogóle nie było rozpowszechnione. Nawet we wczesnośredniowiecznej Europie rzadko zdarzało się, by używano probierza w latach. Umiejętność liczenia własnego wieku i świadomość czasu – według historyków ze szkoły *Annales* – datuje się dopiero od XIII wieku (Myśliwski 2001, 177).

Upowszechnienie dokładnego rachowania lat życia nie musiało oznaczać zrezygnowania z celebrowania istotnych społecznie faktów biologicznych, ale raczej nastąpiła ich synchronizacja, np. pojawienie się pierwszego ząbka u niemowlęcia (znane z późniejszych źródeł skandynawskich), ale i pierwsze samodzielne kroki czy następne etapy rozwoju, aż po znamiona dojrzałości płciowej, włączające definitywnie w świat dorosłych. Bogata chronometria przyrodniczo-biologiczna przez stulecia zaspokajała podstawowe potrzeby społeczne (por. Myśliwski 2001, 178).

DZIECI: *INFANS I* i *II*

W wyposażeniu grobów dziecięcych kultury wielbarskiej nie zauważamy znaczących różnic w asortymencie rzeczy towarzyszących *infans I* i *infans II*. Widoczna jest natomiast dysproporcja liczebna i jakościowa przedmiotów. Osoby zmarłe przed ukończeniem 7 roku życia wyróżnia duży udział grobów niewyposażonych lub zawierających tylko ceramikę.

Za świadectwo dziedziczenia statusu społecznego przez dzieci są uznawane lokalizacja ich pochówków, szczególnie noworodków, pod kurhanami i nekropoliach tzw. książęcych, obfite wyposażenie grobowe z akcentem na przedmioty o funkcji dystynkcji władzy (np. ozdoby i części stroju z kruszców szlacheckich) lub o wysokiej wartości materialnej: importowane naczynia rzymskie, żetony do gry, militaria (por. np. Czarnecka 1982, 188; Schuster 2003, 259). Jako dowodzący takiej sukcesji wśród Germanów przytacza się przykład m. in. grobu nr 18 z cmentarzyska „książęcego” w Haßleben (Schülter 1970, 137) czy pochówków z nekropolii zelandzkich w Himlingøje i Skovgårde (Lund Hansen i in. 1995; Ethelberg 2000, 149)². Zdaniem J. Schustera w taki sposób należy również interpretować grób noworodka z Kowalków, w którym odkryto m.in. srebrną zapinkę z wkładką z niebieskiego szkła oraz pięć naczyń glinianych (Schuster 2003, 259; por. Machajewski 1993³, 69-70, tabl. XXVII). Co istotne, większość spostrzeżeń w rozpatrywanej kwestii formułujemy zatem w zasadzie na podstawie zwyczajów pogrzebowych elit społecznych. Również w czasach późniejszych, gdy społeczności germańskie tworzyły własne państwa „sukcesyjne”, ze źródeł pisanych płyną głównie informacje o wyżynach społecznych i np. o osobach małoletnich wynoszonych do godności współkróla, w sytuacjach wywołanych potrzebą zachowania ciągłości dynastii czy realizacją innych politycznych interesów.

W kulturze wielbarskiej w pochówkach podkurhanowych brakuje potwierdzonej antropologicznie obecności szczątków noworodków czy też niemowląt. Z kolei na nekropoliach płaskich do nieczęstych należą także sytuacje, kiedy dzieciom towarzyszą przedmioty, symbolizujące wyróżniające się miejsce w hierarchii. Ów incydentalny charakter znalezisk⁴ nie stoi jednak w sprzeczności z tezą o dziedziczeniu statusu społecznego.

Zbiór „wielbarskich” grobów *infans I* z precyzyjną antropologiczną oceną wieku pozwala określić, od którego momentu dzieciom zaczynają towarzyszyć przedmioty prestiżowe. W większym natężeniu rejestrujemy je dopiero w pochówkach co najmniej 3-4-latków. W wyposażeniu tej grupy wiekowej pojawiają się po raz pierwszy srebrne zapinki (Kowalewko, grób nr 377; Ostrowite), srebrna sprzączka i okucie pasa (Ostrowite) oraz naczynia szklane (Ostrowite; Cecele, grób nr 257) czy domniemane pozostałości naczyń z brązu (Nowy Targ, groby nr 410 i 419). Ponadto należy wspomnieć o złotej klamercie esowatej z Kowalewka, grób nr 377 czy monecie z Ostrowitego. Prawdopodobnie pozostałości numizmatu odkryto w grobie dziecka w Nowym Targu, grób nr 306. Bransolety są włączane do stroju dzieci też raczej powyżej 3 roku życia (Kowalewko, grób nr 256; Nowy Targ, grób nr 410; Odry, grób nr 543). Wyjątek od tej rysującej się reguły stanowi, odkrycie fragmentu tego rodzaju ozdoby przy szczątkach młodszego dziecka w grobie nr 419 w Nowym Targu.

Pomimo małej liczby danych z pewnym zastrzeżeniem można założyć, że wiek właściwy do zaznaczenia statusu społecznego dziecka przypadął w kulturze wielbarskiej ok. 3-4 roku życia i mógł wiązać się z wyjściem z okresu niemowlęstwa (w społecznościach typu tradycyjnego okres ten trwa niekiedy do około 3 roku życia). Wówczas następuje zmiana sposobu karmienia dziecka, przejście na pokarm stały, a więc w pewnym sensie pierwszy krok do zerwania ścisłej zależności od opieki matki. Proces socjalizacji następuje stopniowo. Postęp w nauce mówienia zaznacza się wyraźnie ok. 30 miesiąca; jego kulminacja następuje w 6-7 roku życia, kiedy dziecko opanowuje podstawowe zasady gramatyczne i zasób słów (Fahlander 2011, 17)

² Tego mają dowodzić m.in. znajdowane w grobach wszystkich generacji złote pierścienie i bransolety kolbowate (Ethelberg 2000, 149-150).

³ H. Machajewski pozostałość przedmiotu z niebieskim szkłem interpretuje jako część pierścienia (1993, 69, 84, tabl. XXVII:21).

⁴ Potrzeba manifestowania wysokiego statusu społecznego potomstwa w obrządku pogrzebowym w Barbaricum nie jest zjawiskiem powszechnym. Na duńskim cmentarzysku w Hjemsted grupę dzieci wyróżnia wysoki odsetek grobów bez wyposażenia, 61% (tylko 16% grobów osób dorosłych niewyposażonych), ale zdarzały się takie sytuacje, gdy cechował je asortyment podobny do typowego dla osób dorosłych, np. w postaci srebrnego naszyjnika (Ravn 2003, 47).

Odstępstwa do rysującej się normy dostarczyło cmentarzysko w Szelkowie Nowym, gdzie odkryto pochówek zaledwie 6-miesięcznego dziecka z niezwykle ciekawym zestawem przedmiotów (ryc. 95). Wśród nich na uwagę zasługują dwie srebrne zapinki A VI 172, kolejna zapinka i sprzączka ze stopu miedzi, lunule, paciorki szklane, bursztynowe i chalcedonowe oraz naczynia gliniane (Prochowicz 2013). Można przyjąć, że taki kształt ekwipunku jest wynikiem wyjątkowej pozycji dziecka, pochodzenia z rodu o wysokim statusie społecznym. Należy jednak pamiętać o relatywnie małej liczbie odkryć szczątków najmłodszych dzieci w kulturze wielbarskiej, zatem formułowanie wiążących wniosków w tej kwestii należałoby odłożyć w czasie.

Według M. Pawlety, mimo iż badacze mają świadomość, że dzieciństwo jest konstrukcją społeczną, to nadal jego trwanie określane jest za pomocą kryteriów antropologicznych: *infans I i II* (por. Pawleta 2009, 30). W przypadku populacji pradziejowych, z powodu braku z reguły innych niż archeologiczno-antropologiczne źródeł, jesteśmy poniekąd skazani na stosowanie takich wyznaczników, które pozwalają grupować i porównywać materiał źródłowy. Oczywiście o ewentualnej specyfice dzieciństwa, jego odrębności należy wypowiadać się ostrożnie, ze świadomością niedoskonałości antropologicznych określeń wieku. Dzieci, jak wiadomo, nie dojrzewają w tym samym tempie, socjalizacja w pewnym stopniu jest sprawą indywidualną, ale pozostaje monitorowana społecznie. Natomiast my właściwie dysponujemy informacją o osteologicznym czy odontologicznym wieku dzieci – teoretycznie mamy więc wiedzę o rozwoju biologicznym, który nie musi przebiegać synchronicznie do rozwoju społecznego. Ogólnie jednak na podstawie współczesnych danych zauważa się, że etap do 2 roku życia charakteryzuje: niski współczynnik komunikatywności, potrzeba opieki, minimalna mobilność i niska samoświadomość. Kolejne stadium, czyli wiek 2-4 lata cechuje: większa komunikatywność, początki współdziałania z innymi (gry), wciąż ograniczona mobilność, niskie umiejętności społeczne oraz potrzeba opieki i pomocy (ale odstawienie od pokarmu matki). Cechy, które obserwujemy w kategorii wieku 4-6/7 lat to: rozwój dobrej koordynacji ruchów, a zatem większa mobilność i siła, rozwinięte umiejętności społeczne i wiedza. Czas pomiędzy 7 a 10/12 rokiem życia oznacza pełną komunikatywność, nabycie podstawowej wiedzy kulturowej i umiejętności społecznych oraz zdolność do pracy (Fahlander 2011).

Należy zaznaczyć, że w inwentarzach grobowych dzieci kultury wielbarskiej brakuje przedmiotów, które byłyby charakterystyczne wyłącznie dla tej grupy wiekowej⁵. Trudno wśród nich wskazać na te, które mogłyby pełnić funkcję zabawek – być może należałoby szukać ich w grupie rzeczy miniaturowych, np. naczyń (por. Kreković 2011b, 188-189). Wspomniany brak nie jest typowy tylko dla społeczności „wielbarskiej”, ale podobne spostrzeżenia poczyniono dla innych kręgów kulturowych Barbaricum (por. np. Derks 2012, 159).

W grobach bardzo małych dzieci są obecne jednak elementy wyposażenia, niestanowiące prawdopodobnie ich osobistej własności, ale mogące symbolizować przeznaczone im pierwotne pole działalności, zaangażowanie „zawodowe”. Należą do nich narzędzia, a wśród nich głównie przęśliki, noże, igły oraz szydła; zdarzają się również oselki. Jest to więc zbiór skromny, ukształtowany funeralnym tabu żelaza i wyspecjalizowanych narzędzi. Jest to jedna z możliwości ich interpretacji. Wszakże wskazane przedmioty mogły trafić do pochówków dzieci np. jako amulety (por. Kvetánová 2008, 28).

Dziecięca aktywność „zawodowa” jest często uwarunkowana ekonomią danej społeczności, a pomoc w pewnych zajęciach jest zawsze pożądana. Stanowi dodatkowe wsparcie w codziennych obowiązkach, np. drobne prace w polu, zbieractwo, wypas zwierząt, zajmowanie się młodszym rodzeństwem. W kulturach tradycyjnych potomstwo od najmłodszych lat włączano w rytm zajęć gospodarczych; *do pracy dojrzewało się wcześniej*. T. Kalniuk pisząc o pozycji dziecka na wsi polskiej w ostatnich stuleciach, zauważa: *u podstaw dziecięcej egzystencji leżała głównie praca, zaczynająca się średnio od 3-5. roku życia* (2014, 135, por. także 57-58, 65, 93, 111). Można założyć, że ten model „wychowawczy” w społecznościach agrocentrycznych miał charakter uniwersalny.

⁵ Podobnie rzecz wygląda na cmentarzyskach kultury czerniachowskiej; w pochówkach dziecięcych stwierdza się raczej deficyt niektórych kategorii zabytków. Taka sytuacja nie jest wszakże regułą, zdarzają się bowiem pochówki dzieci z inwentarzami o jakości porównywalnej do tej obserwowanej wśród dorosłych (Schultze 2005, 421)



Ryc. 95. Wyjątek od reguły? – bogaty inwentarz grobowy 6-miesięcznego dziecka z cmentarzyska w Szelkowie Nowym. Wg Prochowicz 2013.

Fig. 95. Exception to the rule? – rich grave furnishings of a 6-month-old child from the cemetery in Szelków Nowy. After Prochowicz 2013.

W grobach osób zmarłych przed ukończeniem 15-tego roku życia nie stwierdza się uzbrojenia. Odstępstwem od reguły są groty strzał z pochówku 10-latką w Kitkach w kurhanie I. Ten brak, w oczywisty sposób, koresponduje z ogólną „wielbarską” praktyką pogrzebową, tabuizującą broń. Z tym jednak, że z samodzielnych grobów dziecięcych są wyeliminowane również ostrogi, obecne w innych klasach wieku i w pochówkach podwójnych. Zaś podobieństwo w kwestii wyposażania dzieci w militaria jest widoczne np. na cmentarzyskach duńskich. Tu, ostrogi uchodzące za symbol wysokiego statusu – niemal niespotykane są w grobach dziecięcych. Jednym z wyjątków jest pochówek 6-8-letniego chłopca z Toreby na wschodniej Lolandii, zawierający to akcesorium, a ponadto m.in. zestaw czerpak-cedzidło E160 (Gyldenkaerne 2011, 281-282, ryc. 5). Ten deficyt jest pewną odmiennością w stosunku do zwyczajów funeralnych niektórych z kultur ościennych. W oręż ekwipowano „maluczkich” z terenu kultury przeworskiej. Znane są także z cmentarzysk słowackich (Kreković 2007, 92). Zaś między Odrą a Łabą dzieciom często towarzyszą topory⁶ (Schach-Döriges 1970; Ottinger 1974).

Jeśli chodzi o odbicie statusu dzieci „wielbarskich” w innych niż wyposażenie aspektach obrządku pogrzebowego rysują się pewne różnice w porównaniu ze światem dorosłych, wynikające z wyraźnie mniejszego udziału procentowego w klasach *infans I* i *infans II* analizowanych cech, tj. konstrukcje drewniane, kamienne, wielkość jam grobowych.

Groby dziecięce, szczególnie klasy *infans I*, (wyjątek Zakrzewska Osada, kurhan I), nielicznie rejestruje się w przestrzeni pod kurhanami. Trudno określić, czy ta nieobecność wynika ze stanu badań, wielkości badanej próby czy ma jednak podłoże społeczno-obyczajowe. Nie wydaje się jednak, by brak pochówków najmłodszych dzieci w kopcach był uwarunkowany mniejszą śmiertelnością *infans I*, będącej efektem lepszej kondycji biologicznej „populacji kurhanowej”. Mogiły ziemne wznoszono, co dowiodły badania K. Hahuły w Nowym Łowiczu, niekiedy wyłącznie dla dzieci⁷. Niestety nie mamy wiadomości o diagnozie antropologicznej; nie wiadomo jak prezentuje się struktura ich wieku.

Z kolei uchwycony niski odsetek grobów dziecięcych na niektórych cmentarzyskach kultury wielbarskiej może być związany rzeczywiście z niewielką miąższością jam grobowych, co mogło prowadzić do zniszczenia płytko zalegających obiektów, szczególnie ciałopalnych. Inne czynniki, które wpływają na niedoreprezentowanie pochówków dzieci, zwłaszcza tych najmłodszych, to niekorzystne dla delikatnych i słabo zmineralizowanych kości warunki glebowe. Nie można jednak marginalizować uwarunkowań kulturowych. Antropologicznie ujawnione szczątki płodów czy noworodków na cmentarzyskach kultury wielbarskiej są nieliczne. Można założyć, że decyzja o pochówku na cmentarzu czy złożeniu zwłok w innym miejscu nie była ściśle monitorowana społecznie. Wybór należał do rodziców. Ten sposób „lekceważenia” poronionych płodów czy urodzonych martwo dzieci nie jest *nihil novi* nawet współcześnie. W średniowieczu praktyka porzucania lub grzebania zwłok dziecięcych poza cmentarzami rozwinęła się w innych okolicznościach. Przede wszystkim brak chrztu wykluczał definitywnie dziecko z możliwości pogrzebania na wspólnej nekropolii (por. np. Duma 2010).

Na cmentarzyskach kultury wielbarskiej widoczny jest ogólny deficyt pochówków noworodków czy niemowląt, co świadczyć może m.in. o „specyficznym” traktowaniu funeralnym tej grupy wiekowej. Przekonywujące wydaje się twierdzenie, że *noworodek wydający swój pierwszy krzyk jest raczej kandydatem do życia w grupie społecznej niż żywym człowiekiem, a jego śmierć nie ma prawie żadnych konsekwencji* (Buliński 2002, tam odniesienia do literatury). Ten brak konsekwencji, świadczący o nikłej roli społecznej, mógł wywoływać zaniechanie ceremonii pogrzebowych lub organizowanie ich tylko dla potomków, wobec których żywiono pewne oczekiwania. Pochówki w obrębie cmentarzysk przysługiwały być może zatem małym następcom z rodzin o wyższym statusie społecznym lub dzieciom pierwotnym (por. również Czarnecka 1990, 87-89). Jednak teza o wyróżniającej się pozycji rodziny dziecka, w przypadku kultury wielbarskiej, nie zawsze znajduje potwierdzenie w jakości wyposażenia grobowego. Decydujący charakter mogły mieć pewne fakty społeczne czy obrzędy przejścia włączające nowego

⁶ Nawet, podczas gdy w grobach męskich w fazie C1 na terenie środkowych Niemiec zanika uzbrojenie, w pochówkach dziecięcych trwa nadal zwyczaj wyposażania w strzały i topory (Mildenberger 1970, 31; Steuer 1982a, 187).

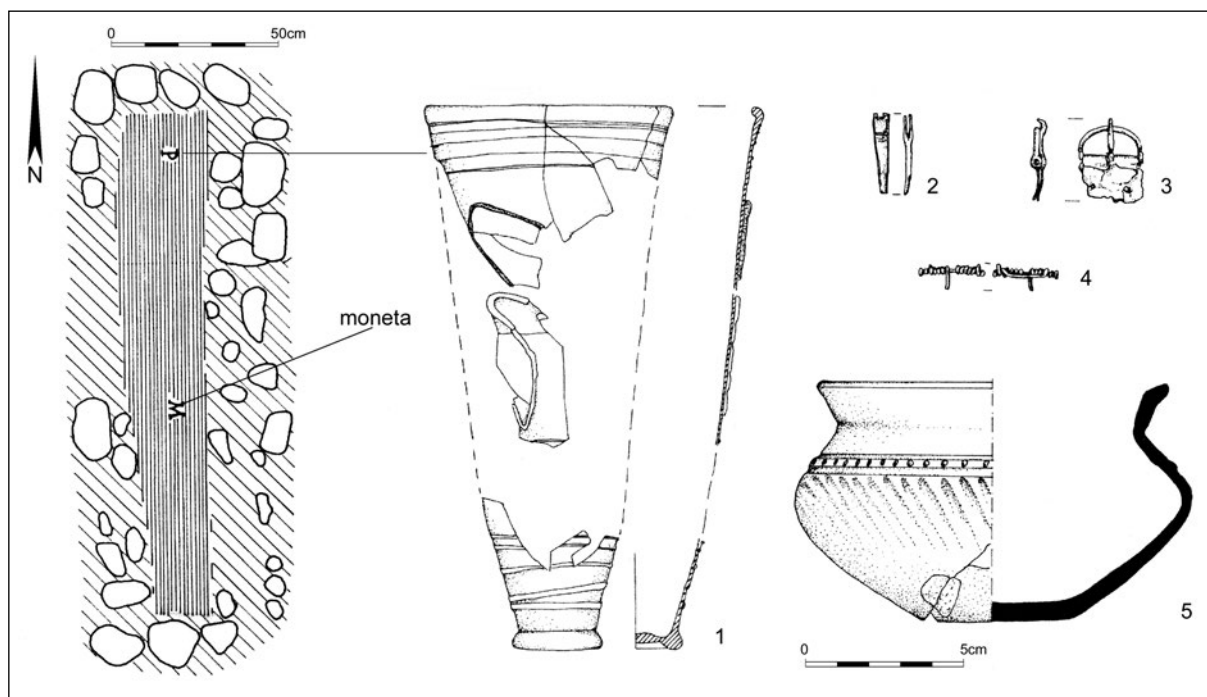
⁷ W kurhanach 41 i 42 miały znajdować się po trzy groby dziecięce (por. Hahuła 1998a, 106; 1998d, 71).

człowieka do wspólnoty, np. nadanie imienia, pierwszy ząbek. Potwierdzenia respektowania w obrządku pogrzebowym wysokiego statusu małych dzieci dostarcza bogato wyposażony pochówek 3-4-letniego dziecka z Ostrowitego (ryc. 96). Grób został wykonany ze znacznym nakładem pracy, o czym świadczą nie tylko rozmiary jamy grobowej, ale i pozostałości kamiennej konstrukcji w jej wnętrzu.

W fazach późniejszych rejestruje się więcej grobów małych dzieci, co hipotetycznie może być traktowane jako wynik pewnych przemian obyczajowych. Wydaje się, iż ograniczono w stosunku do najmłodszych stosowanie rytuału ciałoopalnego, powierzając częściej ich niespalone szczątki ziemi. Przykładem takiej praktyki jest przede wszystkim cmentarzysko w Cecelach. Na niektórych nekropoliach mazowiecko-podlaskich, na których kremacja jest przeważającą formą traktowania zwłok, zdarzają się groby szkieletowe osób niedorośłych⁸. Obserwacja ta nie jest jednak regułą.

Ponadto na cmentarzyskach „wielbarskich” brak jest powszechnej praktyki organizowania oddzielnych kwater ze względu na płeć czy wiek. Zdarzają się jednak niekiedy takie nekropolie, na których zauważamy pewne zgrupowania np. pochówków dziecięcych, co oczywiście nie musi wynikać z wydzielania dla nich określonej przestrzeni grzebalnej ze względu na wiek, ale np. ze specyficznych okoliczności śmierci, np. epidemie⁹. Pewne niewielkie koncentracje grobów dzieci widoczne są w Cecelach i Kowalewku (Jaskanis 1996, ryc. 3 – na północ od kurhanu I – działka 11-8, 12-8, 12-9, 13-9; Skorupka 2001, ryc. 3 – np. na granicy wykopów 7F-8F). Taka strefa funkcjonowała najprawdopodobniej na cmentarzysku w Linowie, w części SE i S (Kurzyńska 2011, 332). Obserwację tę będzie można zweryfikować po kompleksowym przebadaniu stanowiska.

Wnioskując na podstawie zróżnicowania inwentarzy grobowych oraz struktury wieku na cmentarzyskach „wielbarskich” można założyć, iż osoby do 15 roku życia (*infans I i II*) były uznawane za integralną część społeczności. Za kształt obrzędów pogrzebowych stosowanych w przypadku śmierci



Ryc. 96. Ostrowite. Grób i wybrane elementy wyposażenia „małego księcia”. Wg Walenta 2007a.

Fig. 96. Ostrowite. Grave and selected elements of furnishings of a “little prince.” After Walenta 2007a.

⁸ Ze zwyczajem wyłączenia dzieci z obrzędu kremacji na szerszą skalę spotykamy się na terenach rzymskich. Przykładem takiego uzusu są m.in. nekropolie w Campodunum i Šempeter, na których w taki sposób potraktowano osoby zmarłe przed ukończeniem 7 miesiąca życia (Schultze 2005, 215).

⁹ Z prawdopodobieństwem istnienia wydzielonych kwater dziecięcych można się liczyć na niektórych z cmentarzysk kultury czarniachowskiej. Należą do nich np. Lazo i Rużičanka (Schultze 2005, 417).

dzieci odpowiadały osoby dorosłe, rodzice czy inni członkowie rodziny. Groby najmłodszych jednostek mogą odzwierciedlać stosunek pozostałej grupy do własnego potomstwa czy dzieci jako grupy społecznej. Tak więc należy przyjąć, że w niewielkim stopniu ich pochówki mają charakter indywidualny, a obrządek jest raczej polem realizacji wyobrażeń i oczekiwań czy kompensacji potrzeb rodziny, sygnalizującej swoją pozycję społeczną czy ekonomiczną.

Także analiza zwyczajów funeralnych społeczności nadłabskiego kręgu kulturowego dowiodła, iż kategorią wiekową najczęściej pozbawioną inwentarzy są najmłodsze dzieci. W porównaniu z osobami dorosłymi liczba przedmiotów trafiających do grobu jest o wiele mniejsza. Wzrost jakości asortymentu następuje współmiernie do wieku zmarłych, aczkolwiek nie jest to bezpośrednia zależność liniowa (Derks 1997, 535). W grobach dziecięcych na ogół brakuje elementów uzbrojenia, do rzadkich należą narzędzia tj. noże, nożyce, krzesiwa oraz importy rzymskie, rogi do picia i liczniejsze komplety części stroju i ozdób (Derks 1997, 536). Podobnie w kulturze oksywskiej pochówki dziecięce ubogie są w klamry, np. na cmentarzysku w Podwiesku, st. 2 brak ich w pochówkach *infans I* (Bokiniec 2005, 124). Słabo zaznaczają swój związek z niedorosłymi militaria – raczej spotyka się je w pochówkach osobników *juvenis* – tego przykładem jest np. nekropolia w Wygodzie (Machajewski 2001a, 44). W Podwiesku, st. 2 odnotowano jeden grób dziecięcy (nr 38), w którym znaleziono umbo i dwa groty włóczni (Bokiniec 2005, 19, 124). Tu nie potwierdziła się obserwacja poczyniona dla kultury przeworskiej, wedle której klasa *infans II* miałaby należeć do gorzej zaopatrzonych od *infans I* (Bokiniec 2005, 125; 2008, 218). Natomiast w wyniku analizy przeprowadzonej dla nekropolii kultury bogaczewskiej, w Paprotkach Kolonii stwierdzono, iż wyposażenie grobowe dzieci nie różniło się pod względem stylistyki czy formy od tego znajdowanego przy osobach dorosłych. Przeważały ozdoby, głównie paciorki, a także części stroju. Brakowało natomiast narzędzi i uzbrojenia. Widoczne jest jedynie dostosowywanie ozdób, np. bransolet mankietowych do rozmiarów dziecięcych (Karczeńska, Karczewski 2009, 385-386).

Obserwacje dotyczące dzieciństwa w kulturze wielbarskiej korespondują w pewnym stopniu z ogólnymi wyobrażeniami dotyczącymi tej kategorii wiekowej w przeszłości. Z reguły pochówki małych dzieci nie są tak bogate i okazałe jak groby dorosłych; podlegają często innym zasadom niż reszta społeczności – organizuje się je w strefach granicznych np. na terenie osad czy w przestrzeni domowej. Zdarza się w wielu kulturach, że w sytuacji, gdy zmarłych dorosłych poddaje się kremacji, to dla dzieci przewidziana jest inhumacja (Fahlander 2011, 19).

Oceniany często jako niski, status społeczny zmarłych dzieci może być w rzeczywistości inny, a za pozory niskiej pozycji odpowiedzialna jest ich ambiwalentna tożsamość za życia. W społecznym sensie dziecko trudno jest zaklasyfikować, znajduje się ono gdzieś między właściwą płcią biologiczną, kulturową a tożsamością, w sferze przejściowej dziki-domowy, zwierzęcy-ludzki etc. (Fahlander 2011, 19).

MŁODZIEŻ: *JUVENIS*

Analiza wyposażenia grobowego ukazała, iż w sposób odmienny od dziecięcego modelu, a zbliżony lub analogiczny do charakterystycznego dla grupy osobników powyżej 20 roku życia, ekwipowana jest klasa *juvenis* (15-20 lat)¹⁰. Stąd też można przypuszczać, że na ten czas mógł przypadać moment włączania do grupy pełnoprawnych członków społeczności „wielbarskiej”¹¹, jakkolwiek trudno jest wnioskować o tym etapie życia w wymiarze społecznym, dysponując jedynie danymi z cmentarzysk.

¹⁰ L. Pauli w związku ze stwierdzaną na cmentarzyskach halsztackich dużą przewagą w grobach dziecięcych inwentarzy o cechach żeńskich zastanawiał się nad możliwością stosowania w stosunku do dzieci i młodzieży rytuału pogrzebowego niezgodnego z ich płcią biologiczną, a odpowiadającego zwyczajom obowiązującym kobiety. To według autora mogło mieć miejsce do 10 roku życia. Od tej cezurzy zauważa się już podział inwentarzy na męskie i żeńskie, co może oznaczać, że chłopcy od 10 roku życia byli uważani za mężczyzn lub tylko podlegali regułom pogrzebowym swoistym dla mężczyzn. Brak wyraźnego zróżnicowania płciowego wyposażenia może być wynikiem traktowania dzieci jako neutralnych płciowo (Pauli 1972, 9; por. Burmeister 2000, 74).

¹¹ Podobne obserwacje poczyniono dla społeczności z duńskiego cmentarzyska w Slusegård. Dzieci zmarłe przed 7 rokiem życia grzebano praktycznie bez wyposażenia, a w pochówkach dzieci starszych, głównie kilkunastoletnich spotyka

Odrębność *juvenis* od świata dziecięcego uwidacznia się nie tylko w sposobie wyposażenia, ale i w pozostałych aspektach obrządku pogrzebowego, w których starsi nastolatki traktowani są w sposób zbliżony z pozostałymi dorosłymi klasami wieku. Archeologicznie uchwytym znakiem zmiany statusu w grobach młodych kobiet kultury wielbarskiej mogą być pełne zestawy ozdób: kolie paciorków, pary bransolet, liczne zapinki, w męskich zaś ostrogi, które nie wystąpiły w żadnym z grobów *infans I* i *II*¹².

Pełen strój z różnych względów, obyczajowych, ale i ekonomicznych, w kulturach tradycyjnych przysługiwał dopiero nastolatkom. Mogły składać się na niego nowe elementy oraz te dziedziczone, np. ozdoby. Wiek 15-20 lat w wielu społecznościach wyznacza koniec etapu dziecięco-młodzieżowego i drogę ku samodzielności. W tym czasie w życiu człowieka następuje kształtowanie dojrzałości płciowej, oznaczającej gotowość do zawarcia małżeństwa. Jej początki mogły przypadać na koniec poprzedniej klasy wieku, *infans II* – w zależności od płci okres pomiędzy 12 a 15 rokiem życia (im trudniejsze warunki klimatyczne i ekonomiczne, tym później). W germańskich *leges* to również moment uzyskania pewnych praw, np. odpowiedzialności sądowej. W społeczeństwie gockim cezura dorosłości mógł być zapewne wiek 18 lat. O tym przekonuje przykład Teodoryka, który według Jordanesa w tym wieku właśnie wkroczył w dorosłość, przy okazji przygotowując swoje pierwsze samodzielne przedsięwzięcie militarne (*Getica* 282). Tyle lat miał również wnuk Teodoryka, Atalaryk, który umarł u progu pełnoletności (*Getica* 305).

W przypadku uznawanych za atrybut grobów kobiecych skrzyneczek drewnianych lub kluczy – w toku analizy ze względu na wiek – otrzymaliśmy dla klas od *juvenis* do *maturus* mniej więcej zbliżony odsetek grobów z kasetkami/kluczami – ok. 4-6%. Największy udział zaznaczył się w *senilis* – ok. 11% zespołów grobowych. Wyraźną różnicę widać tylko w przypadku dzieci, gdzie frekwencja wspomnianej cechy ukształtowała się na poziomie 0,6 i 1,6%.

Natomiast ostrogi, które hipotetycznie można by uznać za symbol przynależności do grona wojowników, są znane też tylko z jednego pochówku mężczyzny *juvenis*. W żadnym z grobów osób z tej klasy wieku nie stwierdzono pozostałości pasów, służących – jak się przyjmuje – do przytroczenia miecza, ani innych elementów świadczących o militarnym zaangażowaniu młodzieńców. Szczątków mężczyzn w wieku 15-20 lat z reguły brakuje na nekropoliach (stosunek liczby kobiet *juvenis* do mężczyzn 3:1, por. tab. 18). Metalowe elementy pasów militarnych spotykamy na cmentarzyskach wielbarskich rzadko i jak do tej pory – wyłącznie w grobach dorosłych mężczyzn, *adultus* lub *maturus*. Pozostałości takie odkryto np. w Kamienicy Szlacheckiej, grób nr 5 (Tuszyńska 1998, 114, ryc. I-II) oraz Linowie, grób nr 141 (Kurzyńska 2009, 167).

Co prawda, zauważone w obrządku pogrzebowym różnice pomiędzy grupą *infans I-II* a osobami starszymi nie pozwalają na jednoznaczne założenie, iż właśnie dokładnie na początek *juvenis* przypadała cezura dzieciństwa¹³. Wiek właściwy na przyjęcie do świata dorosłych mógł być do pewnego stopnia zależny od rozwoju osobniczego i postępującej socjalizacji, zdolności do zaangażowania jednostki np. w działalność ekonomiczną grupy¹⁴. Rytm życia społecznego, odmierzany kolejnymi *rites de passages* jest trudny do uchwycenia w materiale archeologicznym. Tym bardziej, że ani grupa dzieci, ani dorosłych nie są homogeniczne – zdarzają się wyraźne różnice wyposażenia, które nie są związane z wiekiem, a odczytywać można je, m.in. jako wyraz indywidualnych cech czy statusu społecznego. Dorastanie w wymiarze biologicznym

się przedmioty (sporadycznie), które są charakterystyczne dla osób dorosłych (militaria i ozdoby). Z kolei pod względem jakości i liczebności inwentarze grobowe klasy *juvenis* odpowiadają grupie 20-25-latków (Rasmussen 2010, 89).

¹² Ostrogi obecne we wspólnych grobach dzieci i mężczyzn w mojej opinii należy traktować jako element wyposażenia mężczyzn.

¹³ O braku wśród badaczy zgody w kwestii czasu trwania dzieciństwa patrz – Pawleta 2009, 30, tam też dalsza literatura.

¹⁴ Pojmowanie dzieciństwa w przeszłości chyba dość trafnie scharakteryzował K. Jeleński, zainspirowany lekturą prac Ph. Ariès: *Do XVIII wieku dziecko było »małym człowieczkiem«, upośledzonym umysłowo, niedorozwiniętym fizycznie. Ubrane jak małpa w strój dla dorosłych, fechtujące małą szpadą, galopujące na kucu, z abecadła przechodzące do Tytusa Liwiusza, sposobiło się niemal od kolebki do krótkiego życia, w którym statystyczna śmierć czekała je około trzydziestki, wobec czego trzeba było zostać dwunastoletnim dworzaninem, piętnastoletnim generałem, by przed zgonem dochrapać się senatorskiego krzesła* (Jeleński 2010, 19-20).

nie musi być synchroniczne ze społecznie konstruowanym doświadczeniem dzieciństwa. Ta rozbieżność procesów naturalnych i norm ugruntowanych kulturowo dotyczy także starości (por. Johnson 2013, 153).

DOROŚLI I STARCY: *ADULTUS* – *SENILIS*

Cechą charakterystyczną inwentarzy grobowych osób dorosłych jest powszechniejsza obecność przedmiotów uchodzących za oznaki wysokiego statusu. Do tej prestiżowej grupy atrybutów należą wykonane z kruszców szlachetnych zapinki, bransolety, pierścionki, naszyjniki oraz naczynia ze srebra, brązu lub szkła, ostrogi, żetony do gry i skrzyneczki drewniane lub klucze. Do wyróżniających się asortymentem i liczbą wyposażenia w grupie osób dorosłych należy klasa *maturus*, ale również, starcy.

Zależność tego rodzaju nie jest specyficzna tylko dla społeczności kultury wielbarskiej, z podobną sytuacją mamy do czynienia w innych kręgach kulturowych okresu rzymskiego. W kulturze przeworskiej do lepiej ekwipowanych należą osobnicy *adultus* i *maturus*, jednak w odmienny sposób prezentuje się klasa *senilis* (por. Czarnecka 1990, 109). Według badań H. Derks (1997, 535; 2012), obejmujących nekropolie nadłabskiego kręgu kulturowego, datowane na starszy okres rzymski, liczba i jakość przedmiotów tworzących wyposażenie grobowe rośnie proporcjonalnie do wieku zmarłych osób.

W kulturze wielbarskiej z powodu rzeczywiście niepokąmej liczebnie grupy osób w wieku podeszłym i stosunkowo niewielkiej średniej długości życia dolną granicę *senilis* ustalono na 50 lat. Jak pokazują wyniki badań antropologicznych, z reguły w sferze możliwości dożycia w społeczeństwie kultury wielbarskiej był wiek 55-60 lat. Poza tą normą znajdują się nieliczne wyjątki, w wypadku których wiek oszacowano na ponad 60 do 70 lat włącznie, np. populacja z Pruszcza Gdańskiego, st. 7 (Gładykowska-Rzeczycka, Pudło 2003) czy grób nr 1 z kurhanu 29 z Nowego Łowicza (Rożnowski, Cymek 2006). Należy pamiętać także o trudnościach w antropologicznej ocenie wieku osób sędziwych (por. rodz. III.1). Starość jest zjawiskiem wielowymiarowym, a starzenie się organizmów nie przebiega w tym samym tempie i degeneracja nie obejmuje wszystkich narządów z taką samą intensywnością. Arbitralne przyjęcie progu starości jest zatem kłopotliwe, ale dla poruszanych w pracy rozważań jest konieczne ze względu na potrzebę selekcji informacji o pochówkach, która powinna pozwolić na charakterystykę zróżnicowania społeczności w obrębie wyznaczonych grup wieku.

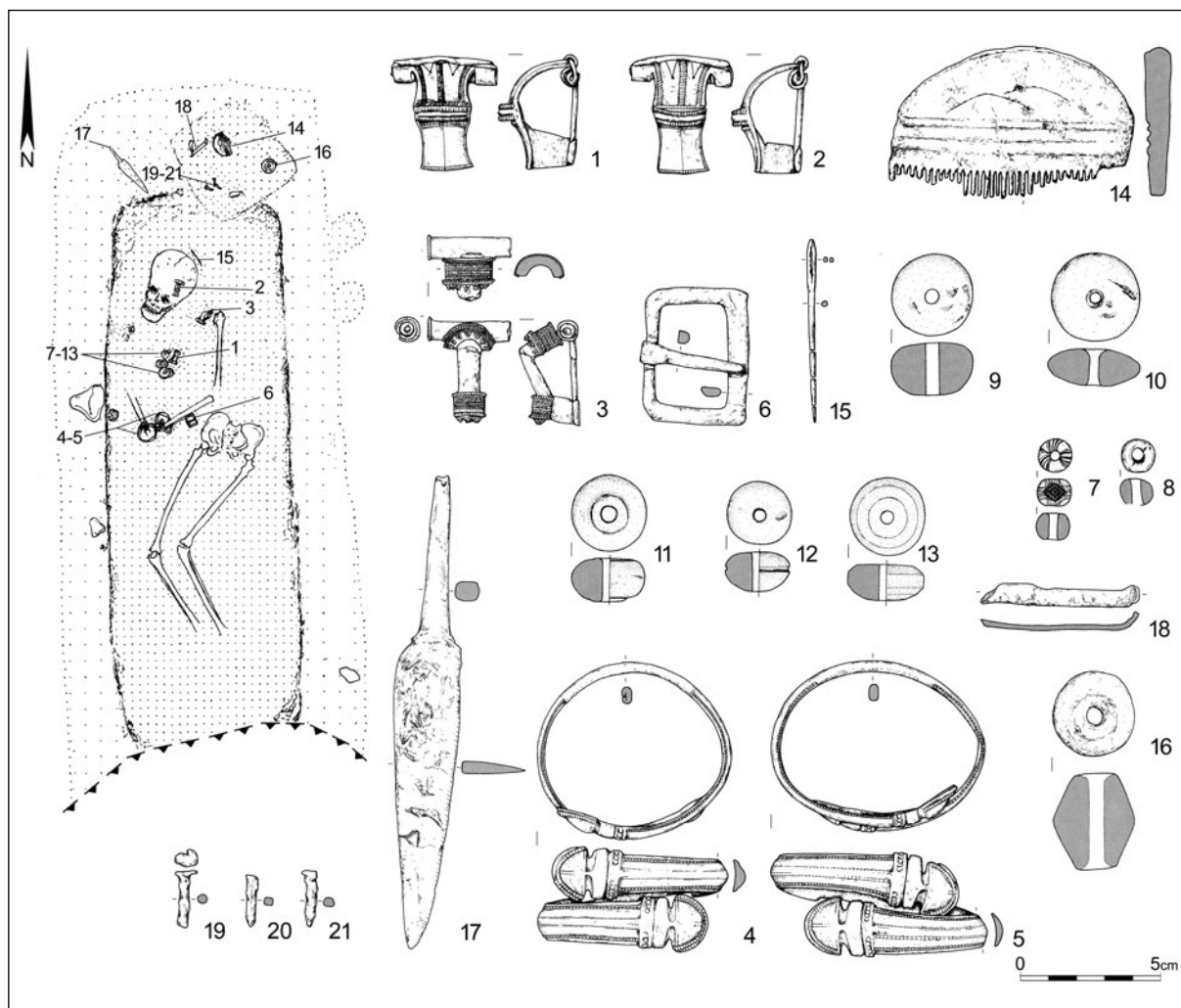
Jakość wyposażenia pochówków starców „wielbarskich” można uznać za świadczącą o ich wysokiej pozycji w hierarchii społecznej. Klasę *senilis*, szczególnie kobiety (71% zbioru) wyróżnia znaczny odsetek grobów szkieletowych. W grupie mężczyzn udział ten nie kształtuje się równie wyraźnie, wynosi 55%. Niestety nie jesteśmy w stanie wyjaśnić czy rzeczywiście mamy tu do czynienia ze zwyczajem, który przewidywał inhumację starców, czy inne przyczyny ukształtowały taką proporcję w obrządku pogrzebowym¹⁵. Równie wysoko ten odsetek prezentuje się w przypadku mężczyzn klas *juvenis* i *adultus*. Należy pamiętać zatem, że są to zbiory relatywnie nieliczne w porównaniu z analogicznymi klasami wieku kobiet. Obserwacja ta będzie zatem wymagała weryfikacji w toku kolejnych odkryć.

I. Schwidetzky, bazując na danych etnograficznych z różnych kultur, przeanalizowała związek wieku i płci ze sposobem oraz miejscem pochówku. Ustaliła, że do grupy osób predestynowanych do odmiennego obrządku należą przede wszystkim dzieci, ale i starcy, np. podczas gdy większość społeczności podlega kremacji, małe dzieci i osoby w wieku podeszłym grzebani są niespaleni. Czynnikiem różnicującym rytuał pogrzebowy bardziej niż wiek kalendarzowy okazały się być: brak, pojawienie się lub utrata uzębienia, przejście kolejnych ceremonii i obrzędów przejścia (Schwidetzky 1965, 233-238).

Większość wielbarskich pochówków osób powyżej 50 roku życia datowana jest na fazę lubowidzką, głównie B2 i B2/C1 (ryc. 97). Nieliczne przykłady grobów o późniejszej chronologii pochodzą np. z cmentarzysk w Weklicach, Starej Wsi i Cecelach.

W kulturze wielbarskiej wysoki status starców manifestujący się w wyposażeniu nie wynika być może bezpośrednio z ich pozycji z powodu wieku, a raczej osiągnięty wiek jest przejawem wyższej pozycji społecznej. Warunkiem długowieczności jest dobra kondycja biologiczna, będąca wypadkową wielu

¹⁵ Na temat archeologicznego potwierdzenia zwyczaju stosowania inhumacji tylko wobec starców i dzieci – por. np. Mackensen 1978, 148-149, tam odniesienia do literatury.



Ryc. 97. Weklice, grób nr 402 – elementy wyposażenia grobowego kobiety zmarłej w wieku *senilis*, 50-55 lat. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.

Fig. 97. Weklice, Grave 402 – elements of grave furnishings of a woman died at the age of *senilis*, about 50-55. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.

czynników: uwarunkowań środowiskowych, poziomu odżywienia, umiarkowanego obciążenia pracą, ale również indywidualnych predyspozycji genetycznych. W tym kontekście należy przywołać wyniki analizy porządku wymieralności dla serii szkieletów z pochówków podkurhanowych, gdzie grupy osób w wieku podeszłym i dojrzałym są licznie reprezentowane (9% grobów klasy *senilis* – por. ryc. 50). Te ustalenia korespondowałyby zatem z hipotezą o związku długowieczności z wyższym statusem społecznym, co potwierdzają, np. współczesne ustalenia demograficzne (por. Sorokin 2009, 248-268).

Na wysoką pozycję osób w wieku *senilis* pośrednio może wskazywać też inna cecha obrządku – największa w analizowanym zbiorze średnia głębokość grobów szkieletowych (99 cm). Ale już obliczona średnia długość jamy grobowej (231 cm) plasuje je nieco niżej, pomiędzy grobami kategorii *adultus* i *maturus* (por. tab. 37).

Co ciekawe, strój kobiet *senilis* kultury wielbarskiej wyróżnia większy od oczekiwanego dla tej grupy udział ozdób. Wiele cech w tej klasie uzyskało swoje maksimum, m.in. paciorki, bransolety, srebrne bransolety lub zapinki. Oczywiście należy pamiętać, że ten wysoki odsetek może być w jakimś stopniu ukształtowany przez niewielką liczbą grobów *senilis* (N=56).

Na podstawie źródeł pisanych rysuje się ambiwalentne podejście społeczności germańskiej do ludzi starszych. Z jednej strony cenieni są jako źródło wiedzy, doświadczenia życiowego i mądrości, z drugiej jednak – odsuwa się ich na margines życia społecznego w przypadku utraty sprawności fizycznej

czy chorób, wtedy kiedy ich utrzymanie staje się uciążliwe dla grupy. Samodzielność, dobre zdrowie i jasność umysłu starca waloryzowane są pozytywnie; cechy przeciwne, powodujące zależność od opieki innych znajdują się na drugiej szali równowagi społecznej. Moment wkroczenia w wiek starczy jest kwestią mocno zindywidualizowaną, uwarunkowaną cechami psychofizycznymi jednostki. Wiek kalendarzowy w tej sytuacji jest sprawą nie pierwszej wagi. Poza starością chronologiczną w gerontologii wskazuje się na jej wymiar biologiczny, kognitywny, emocjonalny, społeczny i funkcjonalny (por. Myśliwski 2001, 171). Postrzeganie własnego wieku jako uwarunkowane własnymi cechami jednostki, mogło być zależne także od przynależności społecznej. Nie dla wszystkich starzenie się organizmu było równoznaczne z wyłączeniem z piastowanych dotychczas funkcji – mogło wyznaczać czas spoczynku dla wojownika, ale niekoniecznie dla osoby angażującej się religijnie czy politycznie.

Uniwersalnym miernikiem wieku podeszłego pozostawała jednak zdolność do pracy fizycznej. Oprócz niej wskazuje się jeszcze na dwa kryteria: starczy wygląd i wyróżnik w postaci dużego zasobu wiedzy o przeszłości. W społeczeństwach tradycyjnych osoby takie jako budujące zbiorową pamięć społeczną i pełniące rolę depozytariusza wiedzy o tradycji, obdarzano szacunkiem (por. Myśliwski 2001, 178, 193; Kalniuk 2014, 45). Te trzy jakościowe wyznaczniki starości stanowiły podstawę do określania miejsca w przestrzeni społecznej. Zazwyczaj jednak konsekwencją przerwania aktywności była degradacja statusu społecznego i np. utrata roli głowy rodziny. Starość jako okres ekonomicznej bezproduktywności mogła być deprecjonowana (por. Kalniuk 2014, 81). Taki obraz wyłania się np. ze średniowiecznych sag skandynawskich. Zdarza się, że starcy są w nich przedstawiani jako obiekt drwin¹⁶.

W Germanii starcy pojawiają się, na co zwróciły uwagę R. Madyda-Legutko, J. Rodzińska-Nowak i J. Zagórska-Telega (2006, 124) w grupie słabszych członków rodziny jako odpowiedzialni za dom i pola (*Germ.* 15-16), ale również jako reprezentanci starszyny (naczelnik, ojciec i krewni – *principum aliquis vel pater vel propinqui*) występują w roli przyjmujących młodzieńców do grona osób dorosłych i wojowników (*Germ.* 12-13). W *Wojnie galijskiej* Juliusza Cezara osobnicy sędziwi są wymieniani niekiedy w jednym szeregu z kobietami i dziećmi, jako ci, których wyłączano z działań militarnych (*Bell. Gall.* II, 28; I, 29)¹⁷. Ale i u Celtów, jak i u Germanów jednym z organów władzy plemiennej obok naczelnika była rada starszych¹⁸ (*Bell. Gall.* I, 31; II, 5; II, 28; III, 16; IV, 11; V, 54; VII, 55).

W kulturach typu tradycyjnego zdarza się ambiwalentny stosunek społeczności zarówno do dzieci, jak i do starców. O ich odmiennym statusie, traktowaniu jak niepełnoprawnych członków wspólnoty decydowała z jednej strony ich niedojrzałość, z drugiej – niedołęstwo, zaś wspólnym mianownikiem było uzależnienie egzystencji od opieki grupy. Ich graniczna pozycja społeczna stanowiła podstawę do wyobrażeń o roli mediumicznej, jako pośredników w kontaktach z rzeczywistością zaświatową (Kalniuk 2014, 12-13). Brak seksualności, utrata płodności czynią ze starców amorficznych kulturowo, co może wpływać na postrzeganie ich jako „czystych”, pozwala zostać celebriansami obrzędów, uchodzących za niebezpieczne, jak np. kontakt ze zmarłymi czy narodziny dziecka (Kowalski 1998, 529).

Łączenie boskich przymiotów z wiekiem starczym, wyobrażanie bóstw¹⁹ jako starych, ale jednocześnie mądrych i silnych jest charakterystyczne dla społeczeństw pierwotnych (Kalniuk 2014, 80).

¹⁶ W niektórych rodzinach pielęgnowano tradycję „godnego” odbierania sobie życia przez starców – w ten sposób unikano sytuacji, gdy ci mogli stać się ciężarem dla rodziny, żyjąc nieodpowiednio długo. Źródłem tej informacji jest *Gautreks saga* (Jakobsson 2011, 288). Osoby, które nie potrafiły zrezygnować z władzy i wpływów mimo wieku starczego, trwające egoistycznie przy życiu zaliczano do kręgu potencjalnych „revenantów” (Jakobsson 2011, 295). Por. także, np. *Saga o Egilu* 85.

¹⁷ Jako dowód odrębnego postrzegania tej grupy wiekowej mogą być traktowane sporządzone przez Helwetów dwie osobne listy członków plemienia. Na jednej z nich umieszczono tych, którzy zdolni są do noszenia broni, na drugiej zaś miały znaleźć się kobiety, dzieci oraz starcy (*Bell. Gall.* I, 29).

¹⁸ *Antiqui homines*, stanowiący swoistego rodzaju pamięć społeczną (mitologiczną i historyczną plemienia) czy znający na pamięć prawa wymieniani są w kodyfikacjach prawnych Langobardów. Wydaje się, że w określeniu tym mogło chodzić jednak nie o wiek, ale pod tym mogły się kryć stanowisko, funkcja społeczna (por. Modzelewski 2004, 49-52, 60-61).

¹⁹ Powszechnie szanowany bóg Odyn, uosabiający mądrość, władzę i doświadczenie, był przedstawiany jako jednooki starzec. Te cechy charakteryzują pozostałych starszych bogów, podczas gdy dla młodszych, jak zauważa L. Słupecki, swoiste są raczej siła i waleczność (Słupecki 2006, 198).

Na osobach w wieku podeszłym, mimo wycofania się z intensywnego zaangażowania w czynności gospodarcze czy militarne mógł spoczywać obowiązek przekazania tradycji młodszemu pokoleniu, wychowywania wnuków. Ich działania mogły ograniczać się do prostych prac gospodarskich, np. naprawa sprzętów, produkcja tekstylna. Do tej ostatniej w społeczności „wielbarskiej” włączano być może i sędziwych mężczyzn, jeśli wnioskować na podstawie licznych znalezisk przęślików w ich wyposażeniu grobowym. To starcy, również obok kobiet i dzieci, mieli według Tacyty zajmować się polami uprawnymi, podczas gdy pozostali w tym czasie aktywnie realizowali się militarnie. Młodzi mężczyźni, co związane było z wnoszeniem wiana i późnym wiekiem zawierania małżeństw, byli zajęci budowaniem pozycji społecznej, zdobywaniem majątku. Elita wojowników, od czasów jej wyłonienia w stuleciach przed n.e., pozostawała w stanie stałej „profesjonalizacji”, doskonaleniu się w formach walki, regularnych treningach, co oznaczało raczej odseparowanie się od codziennych zajęć, uprawy ziemi czy hodowli (por. Kristansen 1999, 181).

Podobnie, jak na cmentarzyskach kultury wielbarskiej, także w środowisku kultury przeworskiej pochówki osób w wieku *senilis* są rejestrowane raczej rzadko²⁰. Natomiast odmiennie w obu ugrupowaniach prezentują się modele wyposażania starców. „Przeworskie” inwentarze grobowe osób starszych manifestują się ubogo lub na średnim poziomie. Kobiety z tej grupy wiekowej posiadają mniej ozdób, mężczyznom brakuje elementów uzbrojenia, a w uwzględnionej w pracy K. Czarneckiej (1990, 110) grupie grobów starców tylko trzy z nich (Młodzikowo, Kamieńczyk) można było uznać za bogate. Nowsze badania cmentarzysk „przeworskich” zdają się w pewnym stopniu potwierdzać te ustalenia. Na nekropolii w Opatowie starców wyposażano skromnie lub grzebano bez żadnych przedmiotów (Madyda-Legutko i in. 2006, 123). Dość liczną grupę osobników w wieku podeszłym odnotowano w Cieślówicach Dużych, gdzie stanowili blisko 12% tamtejszej populacji. W grobach kobiet spotykano pojedyncze części stroju i ozdoby, niekiedy również skrzyneczki i przęśliki, mężczyznom towarzyszyły jeden lub dwa groty włóczni, niekiedy umba. Ogólnie poziom zamożności tej grupy wiekowej oceniono jako średni czy ubogi. Brak jest obiektów, które wyróżnia brak inwentarza lub tylko jego wersja zredukowana do ułamków naczyń. Tylko jeden pochówek starca z omawianego cmentarzyska uznano za bogaty, nr 13 (Dzięgielewska, Kulczyńska 2008, 72). Z podobną sytuacją mamy do czynienia w Chmielowie Piaskowym, gdzie zaobserwowano niezwykle wysoki odsetek osób starszych (*maturus/senilis* i *senilis*), blisko 20% liczącej 66 osobników populacji. Wszystkie z tychże obiektów zaliczają się do III i IV grupy jakości wyposażenia według podziału K. Godłowskiego (Godłowski, Wichman 1998, 75, tab. 5). Nie stwierdzono obecności grobów bardzo ubogich (grupa V), ale i bardzo bogatych oraz bogatych (grupy I i II). Zaniechanie wyposażania osób *senilis* uznawane jest np. za wynik utraty statusu społecznego (Rasmussen 2010, 89)²¹.

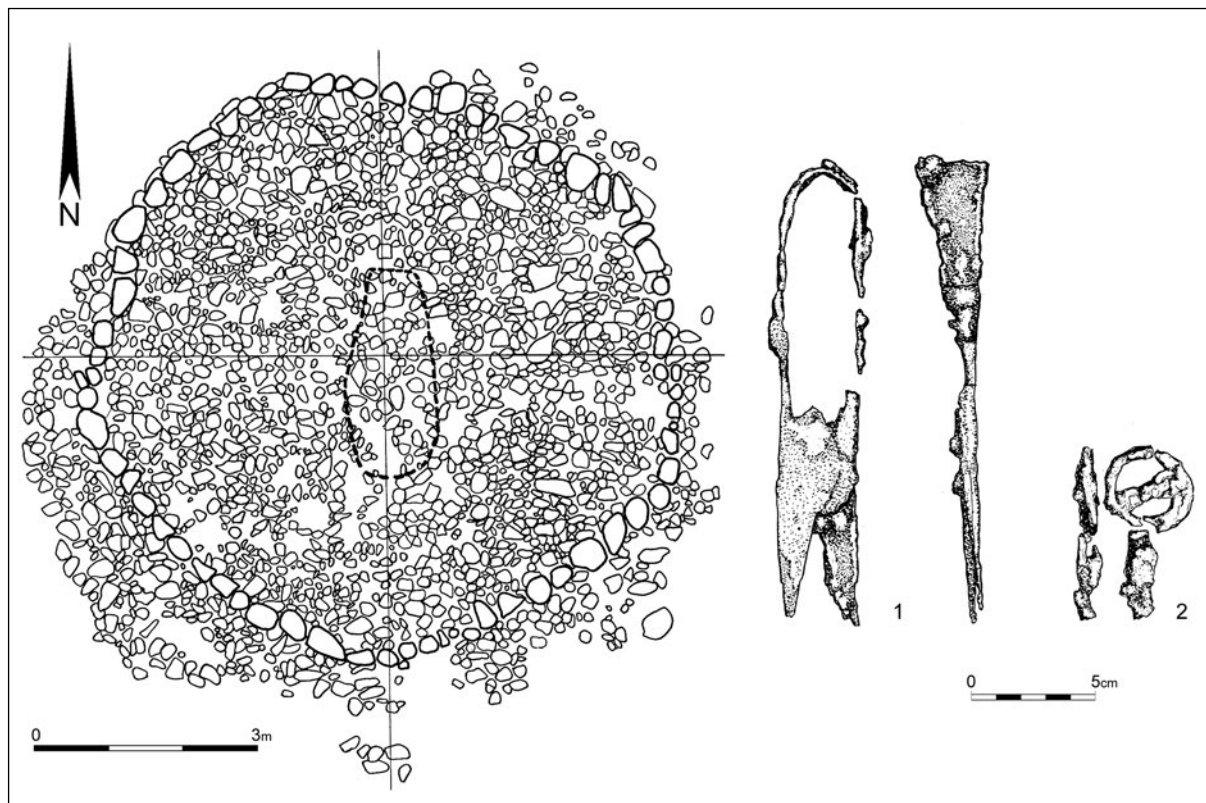
PŁEĆ

Drugim podstawowym elementem stratygrafii horyzontalnej jest płeć. Badania antropologiczne cmentarzysk kultury wielbarskiej ujawniły ogólny deficyt pochówków mężczyzn – szczególnie wyraźny dla osób między 15 a 30 rokiem życia (por. tab. 18). Obserwacja ta dotyczy większości ujętych w analizie nekropolii (por. tab. 17). W efekcie studia prowadzono na dwóch różniących się wielkością grupach pochówków określonych jako męskie i żeńskie (ogólnie niemal dwukrotna przewaga tych drugich).

Podstawowa różnica pomiędzy płciami w obrządku pogrzebowym zarysowała się na poziomie wyposażenia grobowego. Kobietom towarzyszą ozdoby i części stroju, narzędzia związane z produkcją tekstylną. Groby męskie charakteryzują się skromniejszym modelem stroju, zredukowanym do sprzączki

²⁰ Brak ich m.in. w Oblinie (Czarnecka 2007), a w Nadkolu, st. 2 tylko dwukrotnie szczątki kostne określono jako należące do osób zmarłych po 50 roku życia, co według przyjętych dla tego cmentarzyska kryteriów wieku mieści się jednak w klasie późny *maturus* – groby nr 47 i 108 (Andrzejowski 1998, tab. 14).

²¹ W kulturze oksywskiej pochówki osób starszych nie należą do często rejestrowanych na cmentarzyskach, np. w Podwiesiu i Wygodzie nie ujawniono w ogóle tej klasy wieku (Piontek 2001, 57-60; Bokinić 2008, 220). Wytłumaczenia takiej sytuacji według E. Bokinić (2008, 220) można szukać w zwyczaju stosowania wobec starców nieuchwytnych archeologicznie sposobów pochówku. Sytuacja ta wydaje się być raczej ukształtowana przez niewielką liczbę analiz antropologicznych lub złą kondycję biologiczną i nieosiąganie przez ludność tej kultury wieku starczego.



Ryc. 98. Węsiory, kurhan nr 19. Jeden z niewielu przykładów pochówku wyposażonego w nożyce w kulturze wielbarskiej. Wg Kmiecinski i in. 1966.

Fig. 98. Węsiory, Barrow 19. One of few examples of a burial furnished with scissors in the Wielbark Culture. After Kmiecinski i in. 1966.

i zapinki. Aczkolwiek nie jest to tak jednoznaczne, bowiem ten element w jednakowym stopniu jest związany z jedną i z drugą płcią, a drobne przedmioty o charakterze ozdobnym spotyka się także w grobach męskich. W pochówkach mężczyzn poza ostrogami pojawiły się, ale sporadycznie, pewne grupy narzędzi. Zdarzają się wśród nich osetki, krzesiwa i krzesaki, nożyce (ryc. 98) i pojedyncze przedmioty, trudne do jednoznacznej klasyfikacji funkcjonalnej, np. punca (?) z Grzybnicy z grobu nr 60 (Hahula, Wołagiewicz 2001, 28, tabl. LVII). Z kobietami wiążą się, jak się wydaje, niektóre utensylia związane z produkcją żywności, tzn. rozcieracze, bowiem kamienie żarnowe odnotowano w podobnym odsetku grobów męskich i żeńskich²². Z kolei mężczyznom częściej towarzyszyły noże.

Na podstawie asortymentu narzędzi składanych do grobu i wciąż skromnego rozpoznania osad kultury wielbarskiej trudno podejmować jakiekolwiek próby oceny profili wytwórczości, poziomu specjalizacji i stosunków produkcji ze wskazaniem na grupę wykonawców i grupę kontrolującą.

Wydaje się ponadto, że pochówki kobiet wyróżnia szerszy asortyment przedmiotów, co wynikać może z większego zróżnicowania form ozdób. Groby męskie mogą sprawiać wrażenie pewnego ubóstwa, tym bardziej, że odsetek obiektów bez wyposażenia lub tylko z ułamkami naczyń w przypadku kobiet (14,4% i 3,8%) jest niższy niż w grupie mężczyzn (22,3 i 6,1%).

Pozostałe cechy obrządku pogrzebowego nie wykazały jednoznacznie silniejszego związku z którąś z płci. Nie ma wyraźnych różnic w liczbie pochówków kobiet i mężczyzn pod kurhanami (5,3% kobiet, 7,6% mężczyzn). Nie zarysowała się również silna zależność między płcią a typem grobu (tab. 32). Zbliżony odsetek kobiet i mężczyzn spoczywał w trumnach (ok. 21,8 i 25,5%). W przypadku obrządku szkieletowego uwidoczniła się niewielka tendencja do grzebania mężczyzn w nieco dłuższych i głębszych

²² W grupie grobów określonych antropologicznie jako męskie żarno odkryto w Węsiarach, w kurhanie nr 10 (Kmiecinski i in. 1966, tab. 1a) oraz w Rostółtach, w grobie szkieletowym w kurhanie nr 3 (Jaskanis 2012, 19).

jamach (tab. 38). Ogólnie więc można stwierdzić, iż czynnikiem wyraźniej podkreślanym w obrzędowości pogrzebowej był wiek zmarłych. Natomiast obie płcie na poziomie funeralnym, nie licząc wyposażenia, są traktowane niemalże bez różnic.

KOBIETY

Przy zaakceptowaniu wyposażenia grobowego w roli identyfikatora pozycji społecznej ocena pochówków kobiet w kulturze wielbarskiej uprawnia do postawienia tezy o ich wysokim statusie. Jednak można założyć, że tę zamożność powinno się rozpatrywać nie w kategoriach osobistej pozycji ekonomicznej, ale raczej jako odzwierciedlenie statusu męża lub jego rodu. Rozpowszechnienie w obrządku pogrzebowym przedmiotów o kobiecej atrybucji, zwłaszcza elementów stroju może być interpretowane jako ostentacyjny komunikat o zasobach materialnych, będących pod kontrolą mężczyzn, rywalizujących w grze o prestiż. W tak zorientowanych społecznościach trudno traktować przedmioty towarzyszące kobietom w kontekście funeralnym jako źródło informacji o ich realnej pozycji czy ich samodzielności (Przybyła 2014, 147). Przewaga grobów kobiet, a nie mężczyzn na cmentarzyskach oraz wyraźnie bogatszy charakter żeńskich inwentarzy bywa interpretowany jako wynik poligynii, prezentowanie pozycji majątkowej mężów lub jako forma opłaty za narzeczoną (Shennan 1975, 285-286; Przybyła 2014, 177). Jako archeologiczny dowód praktykowania wielożeństwa może być traktowana sytuacja, w której ubóstwo jest cechą raczej pochówków męskich niż żeńskich, a z kolei wśród bogatych przeważają żeńskie nad męskimi. W wyniku kumulowania liczby żon przez partnerów najlepiej sytuowanych (taka kumulacja oznacza też większe szanse na sukces reprodukcyjny) prawdopodobieństwo zawarcia małżeństwa maleje w grupie mężczyzn o niższej pozycji majątkowej (White, Burton 1988, 871; Przybyła 2014, 177-178).

Potwierdzeniem nie niższego od osiąganego przez mężczyzn statusu kobiet w kulturze wielbarskiej mógłby być także żeński charakter wodno-bagiennych miejsc ofiarnych z Pomorza, wpisujących się w szersze zjawisko, które archeologicznie rejestrujemy w pasie nadmorskim od Szlezewiku-Holsztynu po tereny nad dolną Wisłą (Mączyńska 2015, ryc. 6). Podczas gdy w północnej części Barbaricum obserwujemy zwyczaj składania militariów w środowisku wodnym, to na interesującym nas terenie depozyty składają się z ozdób, przede wszystkim paciorków i zapinek, ale i wisiorków złotych czy szklanych, pierścieni, rzadziej monet, naczyń brązowych czy figurek antycznych (Raddatz 1994). Funkcjonowanie tego rodzaju miejsc ofiarnych rozpoczyna się w młodszym okresie przedrzymskim i trwa po okres wędrówek ludów, z pewnym nasileniem przypadającym na fazy B2 i B2/C1. Na terenach wokół Zatoki Gdańskiej spotykamy niemal wyłącznie znaleziska fibul i paciorków (Mączyńska 2000, 275-276). Zatem rodzaj deponowanych przedmiotów mógłby wskazywać na aktywny udział kobiet w działaniach religijno-kultowych, ewentualnie na charakter bóstw, którym owe ofiary dedykowano. To nie wyklucza możliwości, że brak wodnych depozytów militariów na obszarze kultury wielbarskiej mógłby pozostawać w związku z deficytem uzbrojenia w obrządku pogrzebowym, czyli prawdopodobnie może oznaczać tabuizowanie militariów w każdej ze sfer łączących się z sacrum.

Przyjmuje się, że pozycja społeczna kobiet w świecie celtyckim i germańskim wyglądała nieco inaczej niż w kręgu kultur grecko-rzymskiej czy judeochrześcijańskiej, przynajmniej w niektórych dziedzinach życia, o czym przekonują źródła pisane²³. Ten stan rzeczy miał z czasem ulec zmianie, głównie pod wpływem chrześcijaństwa, w mniejszym stopniu obyczajowości rzymskiej. Wydaje się, że wyższy status kobiet był specyficzny przede wszystkim dla celtyckiego kręgu kulturowego, gdzie ukształtował się na bazie przeżywającej się starej tradycji matriarchalnej (Ellis 1998, 74nn; Sakowska 2004, 81)²⁴. Można domniemywać, że sytuacja społeczna kobiet germańskich w jakimś stopniu była podobna, co szczególnie było widoczne wśród ludności zamieszkującej na Północy²⁵. Na wyróżniające się bogactwo wyposażenia

²³ Porównaj komentarz J. Kolendo 2008, 111, 186.

²⁴ Niekiedy przyjmuje się również, iż był on raczej bardziej charakterystyczny dla północnych Celtów, niż dla ich kontynentalnych pobratymców (Watts 2005, 13-16, tam dalsza literatura).

²⁵ Należy mieć na uwadze, że starożytni „kronikarze” nie do końca rozróżniali plemiona germańskie od celtyckich, ustawiając je po prostu na jednym poziomie – barbarzyńskim (por. Ellis 1998, 79).

grobow żeńskich w strefie nadbałtyckiej zwrócił uwagę M. Gebühr (1997), dla którego ta sytuacja może być traktowana jako dowód wyższego statusu społecznego kobiet (por. również uwagi Derks 2012, 155). Rosnąca zamożność ich pochówków, co dotyczy szczególnie stroju, obserwowana na cmentarzyskach, przy jednoczesnym rezygnowaniu z manifestowania na tym poziomie pozycji militarnej mężczyzn uznawane jest za przejaw początków konsolidacji struktur społecznych (por. Kriastiansen 1991, 35).

Zakłada się, że kobietom celtyckim i germańskim nieobce były czynności, tradycyjnie zarezerwowane dla płci męskiej, a o które uboższa miała być codzienność Greczynek czy Rzymianek. Aczkolwiek, mimo dodatkowych sfer działalności ani w jednym, ani w drugim przypadku, według M. Boguckiej nie można mówić o identycznej pozycji obu płci (2006, 31-44). Rzeczywiście niektóre z przedstawicieli obu grup etnicznych mogły realizować się w działaniach militarnych, politycznych i religijnych, ale ze źródeł pisanych w wielu przypadkach przeziiera raczej incydentalny, nie powszechny charakter ich „męskiej” działalności. Uwagę starożytnych autorów zajmował m.in. fenomen rządów kobiet. Tacytowi zawdzięczamy opis kraju Sytonów, którym rzekomo miały przewodzić kobiety (por. Kolendo 1996a). Większość informacji źródłowych o bezpośredniej lub częściowej ich władzy dotyczy ludów celtyckich²⁶. W przekazach dotyczących Germanek brakuje niestety przykładów podobnej działalności. Źródła pisane, w których pojawiają się postaci kobiet pozostających u władzy, pochodzą z czasów późniejszych i niestety przyglądamy się im często w optyce chrześcijańskiej. Kobiętą z kręgu Gotów, która rzeczywiście mogła sprawować taką funkcję była ostrogocka Amalasunta – wyznaczona przez Teodoryka na współregentkę jej 10-letniego syna, Atalaryka²⁷. Zresztą w czasie tych współrządów była krytykowana wielokrotnie przez Gotów. Wydaje się, że ówczesna społeczność gocka raczej nie dopuszczała jeszcze możliwości samodzielnego panowania kobiet.

Warto zwrócić uwagę także na aspekt militarny działalności płci pięknej. Źródła traktujące o Celtach czy Germanach często wspominają o takim właśnie ich zaangażowaniu²⁸. Na pewien związek kobiet ze sferą militarną może wskazywać fakt, iż germańskim zwyczajem było ofiarowywanie przez nie coś z rynsztunku – *ipsa armorum aliquid viro affert* jako daru ślubnego dla przyszłego męża, ten bowiem w darze wnosił oprócz żywego inwentarza – *scutum cum framea gladioque* (Germ. 18).

W kulturze wielbarskiej w żadnym z grobów żeńskich nie odnotowano elementów uzbrojenia. Możemy wskazać jedynie, i to nie bez wątpliwości, na dwa pochówki kobiet z ostrogami: *senilis* z Poznania-Komandorii oraz *adultus* z kurhanu nr 4 w Grodach Starych. W pierwszym przypadku skłaniam się raczej ku ocenie diagnozy antropologicznej jako błędnej, zaś w drugim mamy do czynienia z ciałopalnym pochówkiem o charakterze wtórnym (dopuszczalna jest możliwość ekshumacji niespalonych szczątków i po kremacji wysypiania z powrotem do trumny). Szczątki kostne z wkopu i trumny należały prawdopodobnie do tej samej kobiety. Nie mamy jednak pewności, czy z nią można łączyć wyposażenie grobowe z kurhanu (Rusin 1999, 226)²⁹.

Wyraźniej w świetle źródeł pisanych prezentuje się inna sfera aktywności kobiet celtyckich czy Germanek, które jako druidki czy wieszczki uczestniczyły także w działaniach politycznych i dyplomatycznych.

²⁶ M.in. u Piktów miał panować zwyczaj przekazywania władzy kobietom w przypadku problemów z wybraniem zwierzchnika z linii męskiej, co miało być normą społeczną aż do czasów Bedy Czcigodnego. To, co było zaskoczeniem dla Rzymian, nieobce miało być ludności autochtonicznej, dla której według Tacyta: *solitum quidem Britannis feminarum ductu bellare testabatur* (Tacyt, *Roczniki XIV*, 35), *neque enim sexum in imperiis discernunt* (Tacyt, *Żywot Agrykoli* 16). Topos walczącej kobiety był charakterystyczny dla kultury wysp brytyjskich (Sakowska 2006, 92-93, 95).

²⁷ Źródła pisane nie pozostawiły jednoznacznej oceny jej osoby – por. Sakowska 2006, 20-21, 26.

²⁸ Literackie świadectwa bezpośredniego udziału kobiet w walce znajdujemy u Kasjusza Diona (Sakowska 2004, 85). Dla naszych rozważań niezwykle ciekawie przedstawia się również wątek triumfu cesarza Aureliana zapisany w jego żywocie: *Ductae sunt et decem mulieres, quas virili habitu pugnantes inter Gothos ceperat, cum multae essent interemptae, quas de Amazonum genere titulus indicabat: praelati sunt tituli gentium nomina continentes* (Historycy Cesarstwa Rzymskiego, *Żywot Aureliana XXIV*, 1). Zaś o uzbrojonych oddziałach kobiet, parających się rozbojem dowiadujemy się z jednego z rozdziałów edyktu prawa langobardzkiego króla Liutpranda (734 r.). Według K. Modzelewskiego (2004, 41) w takim procederze haniebnym był nie tyle sam rozbój, co raczej wcielenie się kobiet w rolę niejako męskie. Natomiast na temat dopingowania przez kobiety wojowników podczas walki – por. Tacyt, *Dzieje XIV*; Germ. 7-8.

²⁹ Na temat pochówków wtórnych w kurhanach por. Skóra 2010a.

Z ich pomocy mieli korzystać nie tylko Celtowie czy Germanie, tak jak np. Ariowist (*Bell. Gall.* I, 50; Plutarch, *Żywoty – Gajusz Juliusz Cezar* 19), ale również i cesarze rzymscy. Semnońska Waluburg doradzała egipskiemu namiestnikowi (Hultgård 2005, 115), zaś wieszczka z plemienia Chattów wspomagała cesarza Witeliusza. Inna miała przepowiedzieć śmierć wodzowi rzymskiemu, Druzusowi (Sakowska 2006, 159). Z kolei Weleda z plemienia Brukterów, żyjąca za czasów Wespazjana, miała przebywać w wysokiej wieży, a *delectus e propinquis consulta responsaque ut internuntius numinis portabat*. Obdarowywano ją również wartościowymi łupami wojennymi, np. łodzią naczelnego wodza, która miała być „nagrodą” za przewidzenie klęski Rzymian (Tacyt, *Dzieje* IV, 61, 65-66; V, 22, 24; *Germ.* 8). Znaną jest także postać Ganny, która w towarzystwie króla Semnonów udała się z poselstwem do Wespazjana. Uznano ją za godną reprezentowania plemienia na równi z ich królem. Zwyczaj wyprawiania się kobiet na wojnę był praktykowany przez Cymbrów – po skończonej bitwie kapłanki składały ofiarę z krwi jeńców wojennych. Rolę jasnowidzącej przypisuje się również Gambarze, matce założycieli rodu Langobardów, znanej z dziejów spisanych przez Pawła Diakona (*Hist. Lang.* I, 3)³⁰. Wysoka pozycja wieszczek widoczna jest również w późniejszych sagach³¹.

Archeologicznie trudno jest określić potencjalne akcesoria czy stwierdzić na podstawie stroju lub cech pochówku czy mamy do czynienia z osobą pełniącą za życia wspomniane funkcje profetyczne czy religijne. Wiadomo, że terwińskich kapłanów, już chrześcijańskich, spotkała krytyka ze strony biskupa Ambrożego za obwieszanie się na wzór pogański wykonanymi ze złota ozdobami (Wolfram 2003, 129). Nie jesteśmy w stanie ocenić, czy inspirację goccy duchowni czerpali rzeczywiście ze starej tradycji plemiennej.

Według Strabona kapłanki Cymbrów miały chodzić odziane w białe lniane szaty (Kolendo 2008, 129), ale jest to wskazówka zbyt ogólna i mało pomocna w archeologicznej ich identyfikacji. Kapłan z plemienia Nahanarwalów, sprawujący władzę w ośrodku kultowym przywdziewał strój, który Tacyt określa jako kobiecy (*Germ.* 43). Brak jest jednak jasności, czym miał wyróżniać się ten ubiór (por. komentarz J. Kolendo 2008, 164). K. Czarnecka, zwracała uwagę na możliwość wyposażenia kapłanów czy wieszczek w atrybuty, wykonane z nietrwałych surowców organicznych, np. leszczynowe gałązki (Czarnecka 1990, 118). Z kolei L. Gardela (2010) po analizie tekstów północnoeuropejskich wskazuje na archeologiczne możliwości rozpoznania grobów osób parających się magią. Poza wspomnianymi już różdżkami czy nietypowymi przedmiotami w grupie cech, którymi może charakteryzować się pochówek „czarownika” (szczególnie tego, który zostaje zgładzony z powodu złych uczynków) znajdują się: nietypowa pozycja zwłok w grobie oraz przygniecenie kamieniami lub zasypianie nimi jamy grobowej. Osobną kwestią pozostaje czy omawiane role rzeczywiście wymagały zmanifestowania w obrzędku pogrzebowym poprzez złożenie wraz ze zmarłym do grobu przypisanych im atrybutów.

W literaturze przedmiotu zaprezentowano do tej pory na kilka pochówków kultury wielbarskiej, które mogły należeć do osób związanych z kultem. Jednym z bardziej spektakularnych jest grób 60-letniej kobiety, pochodzący z cmentarzyska w Weklicach, nr 150 (Okulicz-Kozaryn 1992, 143-144). Poza dość niezwykłymi elementami stroju, takimi jak trzy kolie paciorków, trzy srebrne zapinki, w tym dwie tzw. monstrialne, para paradnych pasów zdobionych okuciami zmarła posiadała również sztylce w skórzanej pochewce, a w dłoniach trzymała spięty zapinką woreczek wełniany, zawierający m.in. cztery wisiory opasane z muszlami kauri i oprawiony pazur niedźwiedzia (ryc. 99). To wszystko, według J. Okulicza-Kozaryna, pozwalałoby zaliczyć tu pochowaną, jeśli nie do kręgu kapłanek-wróżek – *rozdawczyń amuletów*, to na pewno do grona osób o *wysokim i szczególnym statusie społecznym* (Okulicz-Kozaryn 1992, 143-144).

³⁰ Jeszcze w IX w. w *Annales Fuldenses* pojawiła się wymieniona z imienia alemańska wieszczka, Thiota, która w Mo-guncji miała ogłosić rychły koniec świata (Hultgård 2005, 116). W pejoratywnym świetle przedstawiono zajmujące się magią kobiety, zwane *Haliurunnas*, żyjące wśród Gotów (*Getica* 121).

³¹ Mamy tu więc przepowiadające przyszłość boginie i heroiny, wölvy lub spåkony, seidkony czy visendakony. O politycznym czy sędziowskim aspekcie działalności kobiet – por. Sakowska 2006, 159.

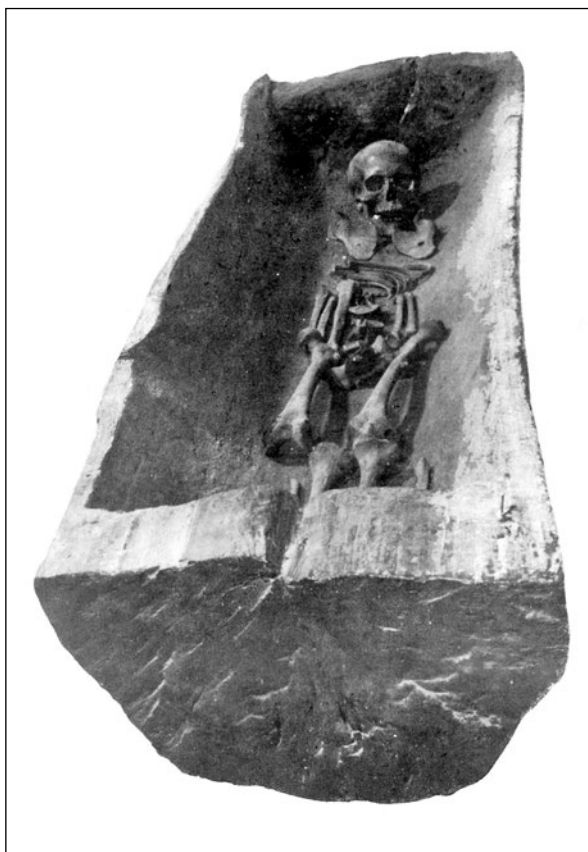
Ryc. 99. Weklice, grób nr 150. „Niecodziennie” wyposażony pochówek kobiety *senilis*. Wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.

Fig. 99. Weklice, Grave 150. „Unusually” furnished burial of a *senilis* woman. After Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.



Z tego samego horyzontu czasowego (C1b-C2) pochodzi grób szkieletowy nr 269, odkryty na cmentarzysku w Jartyporach. Pochówek na podstawie kilku przesłanek jest interpretowany jako skrywający szczątki wieszczki lub przedstawicielki lokalnych elit rodowych kultury wielbarskiej. Pod względem miejsca w hierarchii sytuowałaby się pomiędzy zwykłymi wolnymi członkami społeczności a późniejszymi reprezentantami lokalnych centrów władzy, zakładającymi swoje cmentarzyska kurhanowe z dala od zwykłych nekropolii, np. Pielgrzymowo, Rudka (Andrzejowski 2011b, 192, 194). Według oceny antropologicznej w grobie pochowano osobę dorosłą (ta skąpa informacja wynika z przetrwania tylko fragmentu jednej kości). Obiekt wyróżniają: niestandardowe dla kultury wielbarskiej elementy wyposażenia, jama grobowa o ponadnormatywnych rozmiarach (na dnie ok. 3,6 m długości) i pozostałości wewnętrznej konstrukcji drewnianej. Z powodu rabunku, nie będzie nam dane poznanie pierwotnej wartości i asortymentu wyposażenia. *In situ* odkryto: emaliowane naczynie z brązu cynowo-ołowiowego, z „pokrywką” zrobioną z drugiego takiego samego naczynia, bez analogii wśród znalezisk europejskich (zawinięte w matę z gałązek, wewnątrz pojemnika orzechy laskowe i owoce kaliny), okucie końca pasa R. O15, srebrną rączkę zdobioną niello (fragment lustra?), trójwarstwowy grzebień (T. I3) oraz dwa przęśliki. We wkopie stwierdzono obecność drobnych ułamków naczynia szklanego, pozostałości ozdób ze srebra i trzy paciorki szklane. Naczynie-puchar, zaadaptowane jako pojemnik na spalone szczątki roślinne (Andrzejowski 2011b) było pierwotnie przytroczone przy pasie. Taka lokalizacja w grobie, jak zauważa J. Andrzejowski, nie jest typowa dla naczyń metalowych i ma znaczenie bardziej praktyczne niż symboliczne (2011b, 192).

W tym miejscu można wspomnieć o odkryciu z Bagicza, st. 1 (ryc. 100). Jest to, datowany na fazę B2c, pochówek kobiety zmarłej ok. 30 roku życia. Osobę tę początkowo odkrywcy określili jako „karlicę”. Współcześnie zweryfikowany wzrost kobiety wynosił 145 cm. Jak przyjmują autorzy – nie odpowiadał



Ryc. 100. Bagicz. Pochówek 30-letniej kobiety w trumnie kłodowej odkrytej w klifie nad Morzem Bałtyckim. Wg Wołągiewicz 1980.

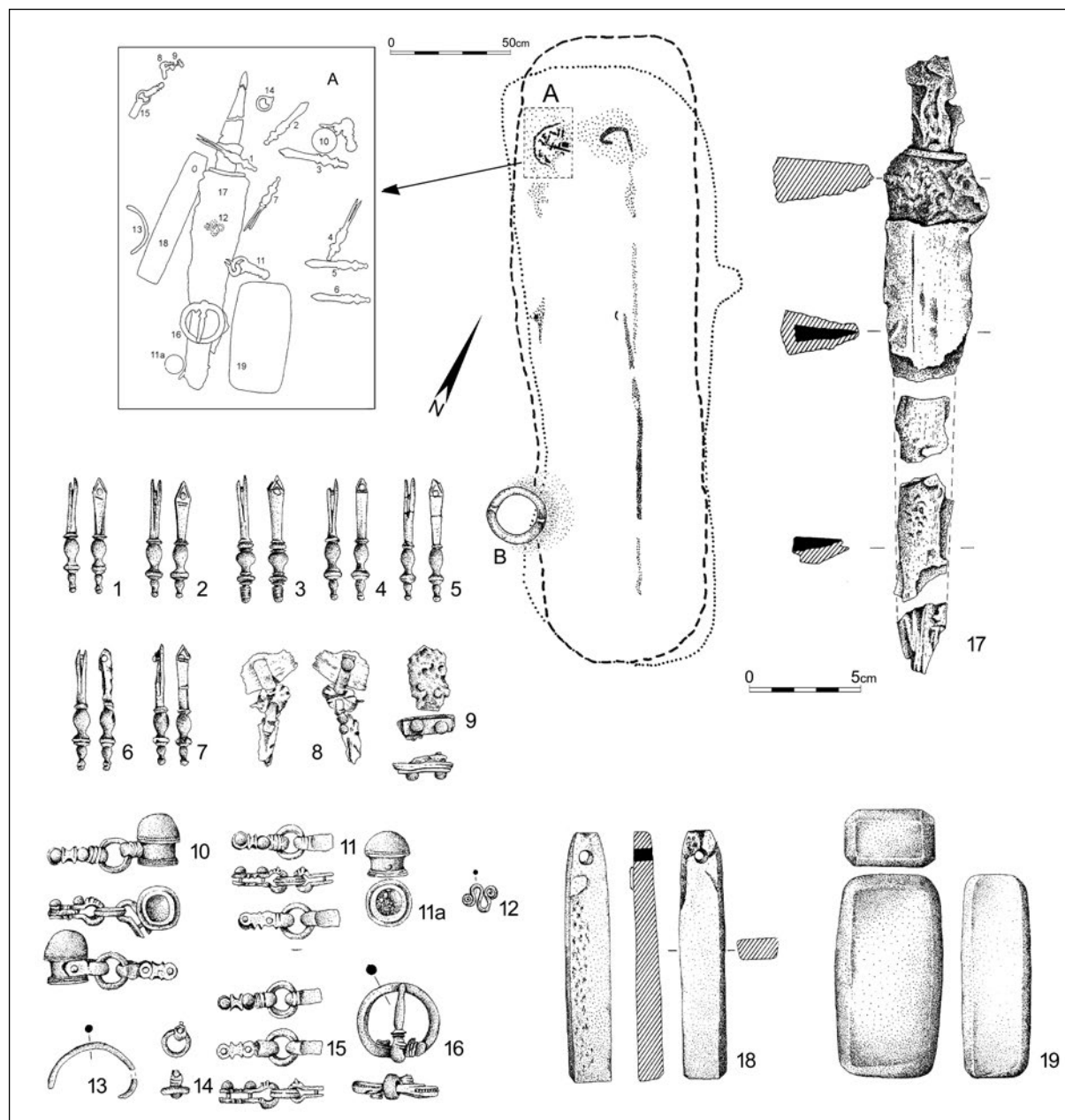
Fig. 100. Bagicz. Burial of a woman aged 30 in a log coffin, discovered in the cliff on the Baltic Sea. After Wołągiewicz 1980.

ówczesnym kryterium karłowatości (por. Parafiniuk, Wdowiak 1980, 58-59). Innego zdania jest J. Gładkowska-Rzeczycka (2012, 425), która ten przypadek umieszcza w grupie trzech znanych z ziem polskich pochówków osób dotkniętych tą przypadłością. Grób odkryto w odosobnieniu – w klifie nadmorskim³². R. Wołągiewicz zwrócił uwagę na ustronny charakter tego miejsca, sprawiający wrażenie specjalnie wybranego dla podkreślenia wyższej pozycji społecznej zmarłej. Przejawem wyróżniającego się statusu miała być również trumna z dębowej kłody. Poza wyposażeniem, najprawdopodobniej niezachowanym w pierwotnym kształcie, w postaci części stroju, kobietę wyekwipowano w drewniany stołeczek, co jest unikatowym odkryciem w skali kultury wielbarskiej, ale w przypadku grobów okazałych, raczej z młodszego okresu rzymskiego, nie jest praktyką wyjątkową (por. Schuster 2014b, 19).

Wypada wspomnieć także o obiekcie grobowym (nr 79) z Zakrzewskiej Osady, który ze względu na obfity zbiór astragali interpretowano jako skrywający szczątki wróżbity (Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 71). Z kolei osobę zmarłą w wieku *maturus* z grobu nr 12 z Leśna uznano ogólnie za pełniącą funkcje związane z kultem. Płci nie udało się zdiagnozować (Walenta 1992a, 174; 2007b, 151). Większość wyposażenia złożono zmarłemu tuż przy głowie. Składają się na nie metalowe okucia pasa, klamerka esowata, krzesak kamienny, ośelka i decydujące o wyjątkowym charakterze tego pochówku metalowe okucia dwóch rogów do picia oraz sztylet w drewnianej oprawie z okuciami (ryc. 101). Według K. Walenty tę osobę, na podstawie zestawu towarzyszących jej akcesoriów, można uznać za związaną w jakiś sposób z sacrum. Na to, w opinii autora, może wskazywać przede wszystkim wspomniany sztylet, przeznaczony do składania, np. krwawych ofiar z jeńców, o których wzmiankował Jordanes (*Getica* 41). O odmiennym charakterze grobu może świadczyć jego peryferyjna lokalizacja na cmentarzysku (por. Walenta 2009, tabl. XXIII).

Na ewentualny związek z „szamańską profesją” osoby, której pochówek odkryto na nekropolii w Ulkowach wskazali M. i P. Fudzińscy (2012). Podstawą dla wysnucia tej hipotezy była pokrywka naczynia kultury pomorskiej znaleziona w obiekcie nr 75. Znajdowała się z prawej strony kości udowej,

³² Z dala od ciałopalnego cmentarzyska, którego obecność w odległości około 2 km ujawniły dopiero późniejsze badania z lat 30. XX w. (Wołągiewicz 1980, 39, 43).



Ryc. 101. Leśno, elementy wyposażenia grobu nr 12. Wg Walenta 2009.

Fig. 101. Leśno – elements of furnishings of Burial 12. After Walenta 2009.

w okolicy miednicy zmarłego o nieokreślonym wieku i płci. Jej intencjonalne złożenie w tym miejscu nie budzi raczej wątpliwości. Pozostałe cechy pochówku, tj. wyposażenie, gabaryty jamy grobowej oraz lokalizacja nie wyróżniają go spośród innych grobów z tego cmentarzyska (Tuszyńska 2005a, 29, tabl. XXIX; por. Rożnowski 2005, 88). Tym samym brak innych argumentów na rzecz zaproponowanej interpretacji. Nie jestem przekonana, czy jesteśmy uprawnieni do interpolowania właśnie pojęcia szamanizmu, znanego z zupełnie odmiennych kontekstów kulturowych, na grunt kultury wielbarskiej czy innych współczesnych jej społeczności barbarzyńskich. Inne przykłady obecności przedmiotów o starszej metryce w grobach kultury wielbarskiej nie są liczne. Poza naczyniami odnotowano, m.in. szpile czy bransolety z epoki brązu, fragmenty toporków z epoki kamienia³³. Przyczyny zainteresowania

³³ Np. w grobie nr 246 w Kosinie natrafiono na naczynie kultury łużyckiej (Kokowski 1991a, 136). W Krzyżu-Łokaczu w grobie popielnicowym wyposażonym w brązowy kociołek, ostrogę oraz sprzączkę znaleziono bransoletę z epoki brązu

„pamiątkami przeszłości” raczej wymykają się jednoznacznym interpretacjom³⁴. Ze względu na obcość kulturową, nie zawsze uświadamiane pochodzenie czy dziwną, obcą formę mogły być one postrzegane jako dobra szczególnie naznaczone *sacrum*. Z tego powodu przypisywano im być może funkcje apotropaeiczne lub jako *objets trouvés*, pochodzące ze zniszczonych starszych grobów trafiały z powrotem do sfery sepulkralnej z racji niepokojącej „egzotyczności” lub szacunku dla „przeszłości”. O wartości przedmiotu decydowała jego „genealogia” przed jego użytecznością czy wyglądem.

Z północnej Europy z czasów późniejszych pochodzi pewna liczba grobów, uchodzących za należące do osób parających się magią. Podstawowym elementem wyposażenia wspierającym takie przypuszczenia są różdżki czy laski³⁵, jak również szczątki roślin o specyficznych właściwościach: ziarna konopi, jak w przypadku pochówku z Oseberg (Hultgård 2005, 118) czy lulka czarnego w grobie nr 4 we Fyrkat (Gardela 2008, 262, tam odniesienia do literatury). Do zajmowania się profetyzmem z jednej strony mogły predestynować zapewne ponadnormalne cechy, ale niewykluczone, że znaczenie miało także dziedziczenie takiego zajęcia w wybranych rodzinach. To ostatnie poświadcza informacja Tacyta o krewnych Weledy, którzy pośredniczyli w procesie przepowiadania (*Dzieje*, IV, 65 i V, 24). Szacunek, jakim otaczano jasnowidzące wynikał z przekonania o ich „boskim powołaniu” i ich kontakcie z nadprzyrodzonymi siłami.

Zakłada się, że w przeszłości postawę społeczeństwa wobec sfery „nadprzyrodzonej” cechowała raczej ambiwalencja. Wychodząc z tego założenia, można hipotetycznie przyjąć, że w stosunku do zmarłych osób o takim „niezwykłym” statusie stosowano zabiegi pogrzebowe, odbiegające od przyjętej normy, np. odmienny układ zwłok, dodatkowe konstrukcje kamienne i inne, mające na celu unieszkodliwienie zmarłych³⁶. Źródła pisane i etnografia wspierają taki sposób interpretacji (por. rozdz. VI.1-VI.2). Identyfikacja wieszczek, kapłanów czy czarowników na podstawie cech pochówków pozostaje sprawą niełatwą, jeśli w ogóle możliwą.

Zakres działań kapłanów germańskich, w świetle przekazów Tacyta, był dość szeroki. Wśród funkcji i powinności należy wymienić otwieranie obrad wiecowych, nakazywanie ciszy oraz prawo stosowania przymusu czy karanía, ale tylko zapewne w czasie wiecu lub wypraw wojennych (Modzelewski 2004, 368-369). Zaś pod pieczę gocko-terwińskich kapłanów i kapłanek miały znajdować się plemienne „relikwie” (Wolfram 2003, 106). U Germanów kapłan plemienia posiadał nie mniejszą pozycję od króla lub naczelnika plemienia (*Germ.* 7 oraz 11; Kolendo 2008, 122). W przypadku kultury wielbarskiej miejscem realizacji „zadań” religijno-sądowniczych mogły być cmentarzyska kurhanowe z kręgami kamiennymi³⁷.

MĘŻCZYŹNI

W społeczności germańskiej w okresie rzymskim zakłada się samodefiniowanie mężczyzn jako wojowników. Z działań militarnych wyłączony mógł być ten, komu na to nie pozwalał wiek lub choroba (Wolfram 2003, 340). Wprawdzie Tacyt pisze, że uzbrojenie tylko w wyjątkowych okolicznościach, np. świątecznych mogło być zamykane (*Germ.* 44), ale pozostający *non stop* pod bronią Germanin, jak podkreśla J. Kolendo (2008, 174), to najprawdopodobniej element rzymskiej topiki. Posiadanie broni jednak było gwarancją wolności, a jej rangę społeczną wyraża używanie włóczni jako środka służącego do okazywania aprobaty dla podejmowanych w czasie wieców decyzji. Wręczenie tego właśnie oręża oraz tarczy młodzieńcom podczas inicjacji włączało ich do grona wojowników. Czy ten „zestaw obowiązkowy” zostanie wzbogacony o inne militaria zależało od indywidualnych zdolności młodego mężczyzny.

(Gałęzowska 1996, 171). Z kolei w części płaskiej cmentarzyska w Kutowej, st. II w grobie osoby niedorosłej (?) odkryto przedmiot stanowiący część toporka z epoki kamienia (grób nr 84 – Jaskanis 2012, 173; tabl. 89).

³⁴ Na szerszą skalę zwyczaj używania archaików rozwinął się we wczesnym średniowieczu (np. Kurasiński i in. 2015).

³⁵ Od owych charakterystycznych lasek miały wywodzić się imiona dwóch wieszczek: Waluburg i Veleđa (Simek 2003, 225).

³⁶ Na temat „związku” kamieni z osobami parającymi się magią na podstawie wybranych sag – por. Gardela 2010. O odmiennej od powszechnie stosowanej orientacji grobów np. szamanów por. np. Kovrig 1963, 80.

³⁷ Na ten temat m.in. Wołągiewicz 1977a; por. Modzelewski 2004, 356-384; Kokowski 2007, 60.

Środkiem, który pomagał w poprawieniu pozycji materialnej był koń; ważny może nie tylko ze względu na jego przydatność bezpośrednio w walce, ale jako środek transportu w przedsięwziętych wyprawach.

Na utożsamianie się mężczyzn z militarną sferą działalności mogłaby wskazywać dominująca obecność w pochówkach elementów uzbrojenia i częściowa marginalizacja niemilitarnych komponentów wyposażenia, dowodzących zaangażowania, np. w różne gałęzie wytwórczości. Ocena znaczenia broni w kontekście funeralnym w przeszłości przedstawia się niejednoznacznie: funkcjonalne czy symboliczne? Dotychczasowe odkrycia nie pozwalają na pewne i uniwersalne rozstrzygnięcie tej kwestii. Złożoność i „ponadczasowość” tego problemu ilustrują m.in. pochówki „uzbrojonych” mężczyzn z ujawnionymi na szkieletach śladami aktywnego udziału w walkach, ale i takich, których z powodu schorzeń klasyfikuje się jako niezdolnych do takiej działalności. Tę niezdolność świetnie ilustrują, prezentowane przez H. Härke, pochodzące z nekropolii anglosaskich groby mężczyzn z bronią, której w rzeczywistości za życia nie byli w stanie używać, np. osoba z rozszczepionym kręgosłupem (*spina bifida*), pochowana z tarczą i włócznią (więcej informacji na temat antropologicznie ujawnianych schorzeń – por. Härke 1990, 36). Stąd też wątpliwości, czy można wnioskować o tym, że zmarły nie był wojownikiem, chociaż wyposażenie w ten sposób go definiuje? Czy wobec tego należy uznać, że militaria wskazują na *social persona*, czyli na potencjalną rolę, ale niekoniecznie zrealizowaną, którą społeczność przenosi także w sferę pogrzebową. To pozwala zastanawiać się nad brakiem przypadkowości danych rejestrowanych archeologicznie na cmentarzyskach, jeśli dopuszczalne jest przyjęcie założenia, że wszystkie działania w rytuale pogrzebowym były kontrolowane przez społeczność – celem nadrzędnym było idealne wyobrażenie samych siebie (Härke 1993, 143). W tym kontekście warto przywołać przykład miniaturowej brązowej ostrogi ujawnionej w grobie szkieletowym nr 1 z Pasewalk. Odkrycie datowane jest na okres wędrowek ludów. Forma kabłąka (brak możliwości zamocowania) i mały rozmiar wskazują, że depozycja tego, przygotowanego prawdopodobnie z przeznaczeniem funeralnym, przedmiotu obok stopy pochowanego mężczyzny (35-50 lat) mogła mieć charakter symboliczny. Antropologiczna ocena kości udowych potwierdziła, że jazda konna była dla niego aktywnością powszednią (Forler 2014, 287-288, ryc. 2-3). Jest zatem zastanawiające, dlaczego użyto przedmiotu pozbawionego funkcji użytkowej.

Mimo wątpliwości co do rodzaju treści, jakie niosą ze sobą militaria w kontekście grobowym, zastrzeżeń nie budzi rola drużyny germańskiej, *comitatus*, w ewolucji organizacji społecznej. Niezaprzeczalnie była ona jedną z najważniejszych instytucji społeczeństwa Germanów, a działania wojenne – jej receptą na sukces (por. Burmeister 2009b, 394). Problemem wciąż aktualnym są podejmowane próby archeologicznego rozpoznania struktury militarnej (por. np. Steuer 2009; Rau 2013a). O zaawansowanej organizacji drużyn barbarzyńskich w III wieku, ich postępującej profesjonalizacji dobitnie świadczą depozyty bagienne oręża z zachodniej strefy Bałtyku, dowodzące standaryzacji i wysokiego poziomu techniki produkcji niektórych elementów uzbrojenia (por. Rau 2013b, 174, 176). Mimo że dysponujemy tym nieocenionym źródłem, co w jakimś stopniu łagodzi trudności wynikające z interpretacji materiałów z cmentarzysk i osad, to odtworzenie hierarchii drużyny czy jej wielkości nie jest zadaniem prostym czy oczywistym. Przede wszystkim nie był to model statyczny, a ewoluujący. Przemiany struktur drużynniczych mogły być inspirowane kontaktami z Imperium i jego doskonale zorganizowaną armią. Pożądaną dobrej jakościowo *arma*, a aktywny udział w wojnach przy boku legionów rzymskich pozwalał na przenoszenie rozwiązań taktycznych czy organizacyjnych na lokalny grunt germański.

Stojącego na czele drużyny naczelnika (*princeps*), wyznaczano nie z racji wieku, a z powodu męstwa i szlacheckiego pochodzenia, a o swój autorytet musiał zabiegać. Niepowodzenie „detronizowało”. Do walki stawali przemieszani piesi i jeźdźcy. Ci pierwsi delegowani z młodzieży – formowali przód szyku. Każdy okręg był zobligowany do wyekspediowania 100 wojowników. Przedstawiciele rodów wybierali młodzieńców z kręgu własnego rodu, czyli ten mógł być jednocześnie podstawową jednostką militarną. Dla wojowników hańbą miało być przeżycie przywódcy na polu walki. Piętnowano także tych, którzy porzucali tarczę. Karano ich poprzez wykluczenie z obrzędów i zgromadzenia. Ani naczelnikowi, niczym współczesnemu *war lord*, ani drużynie nie zależało na zakończeniu konfliktu zbrojnego, który był gwarantem dochodu i ważnym elementem ich sposobu życia (Burmeister 2009b, 396).

Źródłem bogactwa *princeps* były nie tylko łupy, ale także dary, które mógł otrzymywać od Rzymu, np. *arma magna* i pieniądze. To one pozwalały utrzymać drużynę. Jednoczącą moc miało rozdawnictwo i dopuszczanie wybranych wojowników do wspólnego biesiadowania, *Tischgemeinschaft* (por. np. Kristiansen 1991, 34).

Dla prób uchwycenia struktury drużyn germańskich, podejmowanych na podstawie odkryć bagiennych najwartościowsze okazały się stanowiska Illerup Ådal (strefa A – ok. 210 r. n.e.) na Jutlandii czy Vimose na Fionii (220-240 r. n.e.). Strukturę uzbrojenia (jego jakość i kategorie) zdeponowanego w bagnie uznano za odzwierciedlającą wewnętrzne podziały jednostki militarnej. C. von Carnap-Bornheim i J. Ilkjaer podjęli próbę powiązania *arma* z rangami znanymi z *Germanii* Tacyty: *principes* – naczelnicy, *comites* – drużynnicy, *pedites* – piesi. Odbicia hierarchii szukano w jakości wybranych militariów depozytu A w Illerup Ådal, przeprowadzając trójstopniowe porównanie liczby, np. okuć tarczy i umb ze złotą i srebrną blachą, następnie brązowych oraz zwykłych żelaznych. Uchwycono stosunek 1:7:60, ilustrujący w opinii autorów uporządkowanie rang. Podstawowa wątpliwość co do przyjętej metody wynika z częściowego przebadania stanowiska w Illerup Ådal. Na podstawie źródeł pisanych, dotyczących wydarzeń militarnych z II-IV w. z udziałem Germanów, można by przyjąć, że przeciętnie jednemu przywódcy podlegało od 500 do 2000 wojowników, co oczywiście mogło być efektem łączenia sił koalicjantów. Dla porównania oceny archeologicznej osobowego zaplecza militarnego dla młodszego okresu rzymskiego w Danii i Norwegii podają liczbę od 80 do 1000 mężczyzn (por. Rau 2013a, 167-168). Kwestia hierarchii drużyn barbarzyńców dyskutowana jest od dawna i nie należy oczekiwać jednomyślności interpretacji (np. Kristensen 1983; Bazelman 1991; Steuer 1992; 2009). Z kolei rodzaj oręża trafiającego do grobu może bardziej prezentuje jego dostępność i dbałość wojownika o własny wizerunek niż stratyfikację wewnątrz drużyny (por. Rau 2013a, 168).

Wniosek o trzymaniu broni w arsenale, będącym własnością naczelnika i jej rozdawnictwie szeregowym wojownikom w razie konfliktu opiera się m.in. na spostrzeżeniu o braku np. mieczy na cmentarzyskach norweskich, podczas gdy są one reprezentowane wśród znalezisk bagiennych. Dowodzić powyższej tezy ma również ujawniona standaryzacja wykonania niektórych typów broni, np. grotów włóczni, typ Vennolum, wskazująca na zamawianie większych partii uzbrojenia. Pokrywający niektóre groty napis runiczny *Wagnijo* (Illerup Ådal i Vimose), interpretowany jako imię wytwórcy, miałyby wspierać tezę o seryjnej produkcji tej kategorii uzbrojenia (Rau 2013b, 174)³⁸.

Wartościowanie rangi wojowników na podstawie jakości i rodzaju ich ekwipunku jest czytelne w późniejszych źródłach pisanych, niektórych prawach germańskich. Można przywołać przykład edyktów królów langobardzkich, w których jest udokumentowana trójstopniowa gradacja społeczna. Status wolnego mężczyzny wynikał z jego pozycji militarnej i różnorodności uzbrojenia. Miarą jakości człowieka była jego wartość jako wojownika. Stan rynsztunku był ściśle związany z miejscem w hierarchii (Modzelewski 2004, 229-230).

Specyfika obrządku pogrzebowego kultury wielbarskiej wytrąca z ręki badaczom podstawowe narzędzie do tego rodzaju dociekań – militaria. Ten dotkliwy brak nie pozwala na analizy poziomu złożoności drużyn, co nie przekreśla jednak poszukiwań klucza do zrozumienia przyczyn wyeliminowania uzbrojenia z grobów. Przyjmuje się, że zwyczaj ten mógł być podyktowany tabu, zakazem o charakterze obrzędowym czy religijnym (Wołągiewicz 1981b, 181). C. Redlich (1965, 191) tłumaczyła deficyt broni w grobach Gotów i Germanów reńsko-wezerskich istnieniem związków kultowych (*Kultgemeinschaften*) lub wyłonieniem się przywódców, którzy jako *principes* z pomocą drużyny tworzyli nowe związki plemienne, nowe *gentes*. Do utrzymania drużyny były potrzebne permanentne działania militarne, z tego powodu broń zaczęła odgrywać większą rolę na co dzień, co zdecydowało o jej wycofaniu z obrządku pogrzebowego. Według innej opinii tej samej badaczki ten brak militariów był spowodowany faktem, iż jedynym w pełni niezależnym członkiem drużyny był przywódca, uprawniony do ich stałego posiadania; pozostali wojownicy po zakończeniu działań zbrojnych byli zobligowani do ich zdania. Nie przysługiwały

³⁸ Jednak niektóre militaria noszą ślady indywidualizacji – napisy runiczne, ślady użytkowania przez osoby leworęczne (Blankenfeldt 2013, 56-57).

im także po śmierci (Redlich 1948, 179)³⁹. Wobec przytoczonych powyżej ustaleń dotyczących stanowisk bagiennych teoria ta mogłaby się wydawać w pewnym stopniu przekonywująca, gdyby nie fakt, że broni jednak brak w kulturze wielbarskiej powszechnie, nie ma przecież także grobów domniemyanych dowódców, uprawnionych do pochówku z rynsztunkiem.

Inną możliwość interpretacji zaproponowała L. Hedeager (1992, 161-162), według której elity militarne wyłoniły się w okresie przedrzymskim, a umocniły swoją pozycję we wczesnym okresie rzymskim. Mniejsza liczba wyposażonych w broń grobów w kolejnych fazach mogłaby świadczyć o zaniku potrzeby jej manifestowania w okolicznościach funeralnych. Tego powodem miałyby być już utrwalony system społeczny (Ravn 2003, 27). Przenosząc te ustalenia na grunt „wielbarski” należałoby przyjąć założenie, że organizacja społeczności była na tyle stabilna, że znaczenie utracił zwyczaj deponowania w grobie przedmiotów określających status wojownika, ale i innych ważnych społecznie profesji: kowali, rzemieślników-odlewników itd.⁴⁰. Wylimitowanie z obrządku militariów czy wyspecjalizowanych narzędzi, nie musiało oznaczać jednak, że przestały być one społecznie istotne. Być może prezentacja statusu za ich pomocą nie była potrzebna dla demonstrowania miejsca w społeczności, co jest kluczowe w czasie krystalizowania się i utrwalania jej struktury. Materialne symbole są używane chętniej w sytuacjach zmiany statusu, awansu, rozumianego jako podniesienie poziomu życia. Z czasem następuje wyczerpanie ich wartości (por. Krajewski 2013, 67-68).

Ostróg odkrywanych w grobach mężczyzn w kulturze wielbarskiej nie można traktować jako podstawy do próby wyjaśnienia funkcjonowania ustabilizowanych formacji militarnych. To zadanie nie byłoby łatwiejsze, nawet jeśli militaria byłyby obecne na cmentarzyskach w szerszym spektrum. Z kolei, jeśli przedmioty te uznać za symbol przynależności do drużyny wojskowej, to brak ich w grobach dziecięcych nasuwa hipotezę, że status wojownika nie był dziedziczny, ale nabyty. Najprawdopodobniej, by go uzyskać, nie wystarczyło zatem spełnić tylko kryterium wieku, ale niezbędne było dowiedzenie odwagi i męstwa w walce, poprzez zabicie wroga. Takie działanie, element obrzędu przejścia, umożliwiał młodzieńcom uzyskanie pełni praw grupy społecznej, do której pretendowali. Wśród Chattów był to warunek *sine qua non* udowodnienia swojej wartości militarnej i pozbycia się „hańbiących”: żelaznego pierścienia, *ferrum anulum* i zarostu (*Germ.* 31).

Trudno na podstawie relatywnie małego zbioru ostróg kultury wielbarskiej i użytego do ich produkcji surowca, o jakiegokolwiek próby hierarchicznego podziału użytkowników. Wprawdzie upatruje się w ostrogach, będących częścią „wielbarskiego” uniformu militarnego, oznaki wysokiego statusu⁴¹, zaś ich właścicieli uważa się za lokalnych przywódców w organizacji militarnej (Hedeager 1990, 136; Wikborg 1997, 199; Kaliff 2001, 36)⁴², to jednak zróżnicowanie jakości inwentarzy grobowych z tym akcesorium wskazuje na różne poziomy ekonomicznego statusu jeźdźców.

Dominujące są okazy z brązu czy miedzi, żelazne zdarzają się rzadko, głównie wśród form krzesłkowatych i późnych odmian kabłąkowych. Z kolei ostrogi srebrne, o wartości, jak się zdaje, niekiedy bardziej symbolicznej niż praktycznej (tak kwestia prezentuje się różnie), znamy jedynie z kurhanu w Grochach Starych i z dwóch pochówków z Weklic (por. aneks nr 4.1, tam literatura). Chronologia zabytków zamyka się w fazach C1b-C2. Srebrne ostrogi pojawiają się w tym czasie w grobach horyzontu Haßleben-Leuna-Zakrzów (m.in. Becker 2000, 138).

Rzadkie są sytuacje, kiedy na cmentarzysku znajduje się większa liczba grobów z ostrogami (Odry, Gronowo, Weklice, Opalenie). Im dalej na południe, tym mniej omawianych zabytków na nekropoliach

³⁹ Teoria ta oparta jest częściowo na przekazach późnośredniowiecznych (Steuer 1982a, 197, przyp. 271).

⁴⁰ Być może ten czynnik jest w jakiś sposób istotny dla zrozumienia absencji militariów w grobach kultury wielbarskiej. Nie deprecjonowałabym innego powodu ukształtowania się zakazu deponowania broni – prozaicznych pobudek ekonomicznych, tym bardziej, że tabu rozciągało się również na narzędzia i przedmioty wyprodukowane z żelaza.

⁴¹ R. Hachmann uznał ostrogi za wyznacznik najwyższej rangi militarnej i grupy o najwyższym statusie społecznym, także w przypadku, gdy w grobach takich brakuje innego asortymentu militariów (1956, 16).

⁴² Według Strabona miarą złego położenia ekonomicznego Gotów mezyjskich była konieczność chodzenia pieszo – niczym niewolnicy. Ta pauperyzacja była dotkliwa z tego powodu, że w swej ojczyźnie każdy z Gotów miał rzekomo posiadać dwa lub trzy konie (por. Wolfram 2003, 313).

kultury wielbarskiej (np. tylko 3 groby na liczącym ok. 500 grobów Kowalewku). Właściwie Gronowo jest jedynym stanowiskiem kurhanowym, na którym pogrzebano tak liczną grupę jeźdźców-wojowników. W Odrach lokalizacja większości obiektów z ostrogami w południowo-wschodniej części sprawia wrażenie osobnej kwatery, przeznaczonej właśnie dla tej grupy społecznej. Tylko jeden z nich jest pochówkiem podkurhanowym (kurhan 22, grób nr 1), pozostałe grupują się w płaskiej strefie⁴³. Jedynie w Gronowie i Odrach w tak wyraźny sposób uwidoczniła się potrzeba izolacji przestrzennej pochówków grupy jeźdźców (Odry) czy jeźdźców i ich domniemanych rodzin (Gronowo). Trudno ocenić, jakie przyczyny społeczne wpłynęły na takie rozplanowanie.

Wiek mężczyzn pochowanych z takim elementem oporządzenia jeździeckiego zamyka się pomiędzy *juvenis* a *maturus* (w tej ostatniej klasie ostrogi są statystycznie najliczniej reprezentowane). Brakuje ich w pochówkach mężczyzn w wieku *senilis* (powyżej 50 roku życia). Sędziwych wojowników, jak można przypuszczać, wykluczała z działań militarnych przede wszystkim kondycja fizyczna. Może tak, jak u opisywanych przez Tacyta Chattów powracali na własne ziemie, by poświęcać się innym zajęciom gospodarczym czy domowym (por. uwagi J. Kolendo 2008, 141; Malinowski 2009, 80). W związku z powyższym należy przypomnieć, że w świetle badań antropologicznych to właśnie w klasie *maturus* przypada szczyt wymieralności mężczyzn. Zauważalny jest deficyt grobów mężczyzn zmarłych w *adultus*, ale przede wszystkim *juvenis*. Co ciekawe więc, to mężczyznom *maturus*, pod koniec tej klasy już mniej mobilnym czy mniej aktywnym militarnie, najczęściej towarzyszą ostrogi.

Silniejszy związek tego akcesorium czy pełnego zestawu uzbrojenia z mężczyznami w wieku *maturus* potwierdził się w społeczności kultury przeworskiej (Czarnecka 1990, 109)⁴⁴. Na cmentarzyskach z terenu Niemiec dojrzałych mężczyzn wyróżnia bardzo częsta obecność ostróg w wyposażeniu grobowym, podczas gdy dla młodzieńców charakterystyczne są raczej zestawy uzbrojenia: włócznia i tarcza, czego przykładem są m. in. stanowiska w Hamfelde czy Kemnitz (Steuer 1982a, 206). Zdarza się także, co widoczne jest na nekropoliach ze Skandynawii, że ostrogi obecne są w grobach mężczyzn dojrzałych, których wyposażenie nie zawiera militariów, ale przedmioty okazałe, wśród nich również złote pierścienie. Militaria definiowałyby zatem aktywnych wojowników, ostrogi zaś symbolizują wyższy status ekonomiczny i właścicieli wierzchowców (Ravn 2003, 27).

W kulturze wielbarskiej znany jest tylko jeden grób osobnika młodocianego, *juvenis*, z ostrogami. Z jednej strony to odkrycie może wskazywać na potencjalny wiek inicjacji wojowników, z drugiej brak innych przykładów tego rodzaju można tłumaczyć niską śmiertelnością tej grupy wiekowej lub niedoreprezentowaniem jej na rodzimych cmentarzyskach. Być może część młodych mężczyzn nie mogła egzystować w rodzinnych gospodarstwach z powodu prawa, które, szczególnie w przypadku dzieci niepierworodnych regulowało dziedziczenie na ich niekorzyść. Tym samym młodsze rodzeństwo szukało źródeł utrzymania poza rodem i plemieniem (por. Steuer 2006, 234).

RODZINA – RÓD

Na podstawie danych pochodzących z cmentarzysk kultury wielbarskiej udało się sformułować kilka hipotez dotyczących rodziny. Wydaje się, że w omawianej społeczności dominowały małe jednostki: rodzice oraz potomstwo i niekiedy starsze pokolenie lub taka ich wielkość rysuje się w kontekście praktyk funeralnych. Z tablic wymieralności wynika, że na rodzinę przypadała mała liczba dzieci, zaś osoby ze starszej generacji byłyby obecne rzadziej niż w co dwudziestej rodzinie.

⁴³ Potwierdzenia funkcjonowania związków wojowników szukano na cmentarzyskach kultury przeworskiej. W grupie tej rozpatrywano Chorulę, gdzie wokół kurhanu, interpretowanego jako grób wodza, odkryto liczne pochówki z uzbrojeniem i ostrogami. Podobnych koncentracji doszukiwano się w Sadowiu, zaś w Lachmirowicach dowodem na funkcjonowanie podobnej jednostki miał być wysoki odsetek obiektów z bronią – 40%. Zgrupowanie grobów z militariami ujawniono w Wilanowie (Marciniak 1957, ryc. 185; Czarnecka 2007, 109).

⁴⁴ I. Barbiera (2008, 412) uznała, że militaria w grobach nie muszą świadczyć o statusie wojownika, ale raczej mogą symbolizować męskość, dojrzałość, która dopiero w przypadku osobników *adultus* czy *maturus* jest w pełni rozwinięta.

Nie można jednak wykluczyć, że w skład rodziny, rozumianej jako jednostka ekonomiczna wchodził też niesamodzielni krewni (np. osoby chore, upośledzone) oraz osoby niespokrewnione, ale pomocne ze względów gospodarczych – słudzy, niewolni. Wniosek o małej liczebności rodzin w kulturze wielbarskiej jest poparty prawdopodobnie także wynikami uzyskanymi w toku analizy grobów zbiorowych. Zwyczaj chowania razem więcej niż dwóch osobników należy do rzadkości. Również w tym względzie liczbę obiektów mieszczących się pod nasypami kurhanów można traktować jako sprzyjającą tej tezie.

Zakładając, że w grobach zbiorowych składano szczątki osób blisko spokrewnionych, czego nie możemy w tej chwili udowodnić z powodu braku stosownych badań, np. genetycznych, można przyjąć, że powyższa obserwacja w jakimś stopniu dowodzi węższego niż w kulturze przeworskiej postrzegania rodziny, ograniczenia jej do najbliższych członków. O ile rzeczywiście większy udział pochówków wieloosobowych w kulturze przeworskiej może świadczyć na rzecz pojmowania tej jednostki jako szerszej pod względem liczby dodatkowych koligacji, respektowania kolejnych stopni pokrewieństwa. Indywidualny charakter grobów kultury wielbarskiej, widoczny przez cały okres jej trwania, można przeciwstawić również zjawisku obecnemu w obrzędowości pogrzebowej w schyłkowych fazach kultury przeworskiej, czyli cmentarzyskom warstwowym, charakteryzującym się zanikiem odrębnej formy pochówków. Zwyczaj ten jest wprawdzie potwierdzony i w kulturze wielbarskiej, również w grupie masłomęckiej, ale nie jest to częstotliwość, którą obserwujemy na obszarach zajętych przez społeczność „przeworską” (por. Skóra 2014a, 54). Trudno jednak ocenić, czy zauważone odmienności w obrządku funeralnym obu kultur odzwierciedlają rzeczywiście różne zjawiska społeczne.

W kontekście rozważań nad kształtem struktur społecznych w okresie rzymskim i w początkach okresu wędrówek ludów warto zastanowić się nad kwestią możliwości interpretacji przemian w obrządku pogrzebowym: groby indywidualne, zbiorowe, warstwowe. W ujęciu zaproponowanym przez A. Ciesielską (2013b), będącym wynikiem analizy cmentarzysk *przełomu starożytności i średniowiecza*, niektóre ze zjawisk obserwowanych w rytuale pogrzebowym mogą być świadectwem kryzysu społecznego. Powyższa teza opiera się na konfrontacji zwyczaju grobów jednostkowych w tradycji inhumacji z kremacją i szczególną formą traktowania zmarłych, czyli nekropoliami warstwowymi. Te pierwsze mają dowodzić społecznej potrzeby zatrzymania zmarłego w pamięci grupy, drugie wskazują na symboliczną dekonstrukcję, pozbawienie go tożsamości społecznej i osobistej. Rozsypywanie prochów redukowało indywidualność, włączało martwego do zbiorowości przodków (Ciesielska 2013b, 32). Zatem zmiany w obrządku pogrzebowym we wspomnianym czasie mogłyby być interpretowane jako wynik przekształcenia społeczności zhierarchizowanej w egalitarną. Taką transformację łączy się z zawieszeniem zasad struktury społecznej ze względu na odbieranie obecnego poziomu hierarchii przez społeczeństwo jako opresyjnego. To praktycznie oznacza zrezygnowanie w rytuale z wyznaczników indywidualności, symboli statusu jednostkowego, co w zamyśle ma prowadzić do eksponowania równości i wartości nadrzędnych (Ciesielska 2013b, 35-36). Zakładając, że ubożenie inwentarzy grobowych i rozpowszechnienie nowych zwyczajów funeralnych jest rzeczywiście odzwierciedleniem ewolucji struktur społecznych należy podkreślić różnice, rysujące się w tym względzie w kulturze przeworskiej i wielbarskiej. O odrębności obrządku pogrzebowego tej drugiej świadczy mniejszy udział grobów zbiorowych, jak również rzadkie przypadki ciała palnych obiektów warstwowym z rozproszonymi szczątkami kostnymi wielu osobników. Zjawiska te w kulturze przeworskiej wyrażają się znacznie intensywniej.

Zakłada się, że w społeczeństwie germańskim podstawą rodziny było małżeństwo czy związek monogamiczny, aczkolwiek źródła pisane potwierdzają praktykowanie poligynii i konkubinatu, i akceptowanie dzieci zeń pochodzących jako prawowitych i uprawnionych do dziedziczenia, co dotyczy miało w głównej mierze mężczyzn postawionych wyżej w hierarchii (m.in. Czarnecka 1990, 113; Kolendo 2008, 129-130). W ustaleniu wieku zawierania małżeństw mogą być pomocne także dane antropologiczne uzyskane dla wspólnych grobów kobiet i mężczyzn. Z analizy wyposażenia pojedynczych grobów, co zostało stwierdzone powyżej, płynie wniosek o wejściu w świat dorosłych, następującym prawdopodobnie w ciągu trwania antropologicznej klasy *juvenis* (15-20 lat). Natomiast z porównania wieku kobiet i mężczyzn z grobów zbiorowych wynika, iż zazwyczaj te pierwsze są młodsze, albo – co zdarza

się rzadziej – reprezentują tę samą kategorię wiekową. Sytuacja ta jest wynikiem nie tylko określonego porządku wymieralności społeczności wielbarskiej, ale świadczyć może poniekąd o późniejszym wieku zawierania małżeństw przez mężczyzn, zakładając przy tym, że wspólnie pochowane osoby łączyły tego rodzaju więzy⁴⁵. Młodzi Germanie zwolnieni z prac domowych, mogli poświęcać się budowaniu pozycji materialnej, gromadzeniu wiana dla żony (por. *Germ.* 18 oraz 20), pozwalającego na założenie rodziny. Środkiem do tego celu było angażowanie się w działania militarne, istotne ze względu na ich wymiar ekonomiczny. Na późny wiek rozpoczynania życia seksualnego i zawierania małżeństw oprócz Tacyty (*Germ.* 20) wskazywał także Juliusz Cezar (*Bell. Gall.* VI, 21,3)⁴⁶. Prawdziwość tej informacji może być wątpliwa, szczególnie jeśli pamiętamy o charakterze dzieła Tacyty, krytykującego zwyczaje rzymskie i bardzo wczesne śluby modne w tej tradycji (Derks 2012, 190). Jednak ocena konfiguracji wieku i płci w grobach podwójnych przekonuje, że w odniesieniu do społeczności kultury wielbarskiej zwyczaj późniejszego zawierania małżeństw jeśli istniał, to raczej dotyczył mężczyzn.

Jednostką nadrzędną był ród, który tworzyło kilka rodzin. Poza łączącymi je więzami pokrewieństwa i pochodzeniem od wspólnego protoplasty, według Tacyty rody mogły stanowić podstawową jednostkę organizacji militarnej. Rodziny wspólnie stawały do walki (*Germ.* 20). Znaczenie więzi rodowej u Germanów uwidacznia się w wysokiej pozycji siostrzeńców.

Związki rodzinne czy rodowe uznaje się wobec braku powszechnie panującej w kulturze wielbarskiej zasady organizacji kwater na cmentarzach według płci, wieku czy profesji, za podstawowy czynnik kształtujący przestrzeń nekropolii. Takie reguły mogły obowiązywać w przypadku kurhanów, na co wskazuje struktura płci i wieku zmarłych w nich pochowanych. Jednym z ważnych czynników, który mógł przyczynić się do wzrostu pozycji materialnej rodów był lineaż bilateralny, prawo kobiet do dziedziczenia dóbr w określonych okolicznościach. Uprawiana przez Germanów polityka mariaży ułatwiała łączenie majątków.

Na wczesnych cmentarzyskach kurhanowych kultury wielbarskiej wydaje się, że silniej jest eksponowana, poprzez wznoszenie nasypów, pozycja społeczna wynikająca z pochodzenia rodowego niż z pozycji ekonomicznej mierzonej bogactwem inwentarzy grobowych. Prawdziwość tego sądu może być jednak pozorna, uwarunkowana faktem powszechnego plądrowania grobowców. Przynależność do rodu podkreślano także prawdopodobnie poprzez umieszczanie pochówków w stropach istniejących już kopców. Był to rodzaj demonstracji genealogicznej czy spełnienia interesów polityczno-społecznych przez krąg osób organizujących pochówki. W modelu przemian społecznych wznoszenie kurhanów plasuje się w fazie ekspansji, natomiast dla fazy konsolidacji i upadku są charakterystyczne pochówki wtórne w starych mogiłach, świadczące o tradycji i ciągłości rodu (por. np. Kristiansen 1991, 30).

Można odnieść wrażenie, że otwieranie kurhanów oraz pochówki wtórne mogły realizować podobne cele społeczne, których znaczenie jest obecnie trudne do oceny, ale prezentuje się jako forma dialogu wspólnoty żywych i zmarłych. Praktykowane przez społeczność kultury wielbarskiej naruszanie grobów w różnym czasie po pochówku, i jak się okazuje, niekoniecznie z pobudek *stricte* materialnych, może być traktowane jako rodzaj interakcji wspólnoty z przodkami. Złożenie określonych przedmiotów pozwalało przekazać antenatowi konkretne pożądane właściwości. Obdarzając np. bronią spodziewano się zwrotnej protekcji i ochrony. Moc zmarłego przodka transmitowała się i do towarzyszącego mu wyposażenia. Po wydobyciu go z grobów być może następowała „dystrybucja” wśród rodziny, krewnych czy wspólnoty. Nie można wszakże wykluczyć, że i w jakimś stopniu wartość materialna przedmiotów miała także znaczenie (por. van Haperen 2013, 91, 92). Z kolei *translatio* szczątków kostnych podejmowano w stosunku do osób zajmujących eksponowane miejsce w strukturze społecznej, a których obecność była potrzebna dla podniesienia prestiżu nowego miejsca. Przenosiny mogły mieć strategiczne znaczenie w urzeczywistnieniu celów społecznych, politycznych czy obrzędowych (por. Skóra 2014a, 65-66). Zasygnalizowany w tym miejscu problem wymaga osobnej wnikliwej analizy.

⁴⁵ Wiemy, iż 27 lat (koniec *adultus*) miał Alaryk II, kiedy zaproponowano mu małżeństwo z Tiudigoto, córką Teodoryka (Wolfram 2003, 352).

⁴⁶ Por. uwagi K. Czarneckiej (1990, 105-106).

Próby ustalenia zasad organizacji cmentarzysk płaskich bez możliwości przeprowadzenia stosownych badań stopnia pokrewieństwa mają charakter czysto teoretyczny. W ocenie pokrewieństwa w analizowanej populacji może być pomocna ocena dziedziczonych cech stwierdzanych na kościach, np. czaszki, tak jak w przypadku *sutura metopica* czy *ossa intersuturarum suturae lambdoideae* (por. Teul 2011, 159). Badania tego rodzaju przeprowadzono dla populacji cmentarzyska w Weklicach. *Sutura metopica* stwierdzono w oddalonych od siebie grobach nr 25 i 47 (kobieta, 18-20 lat i mężczyzna, 50-55 lat), drugą zaś w pochówkach o nr 164A, 303, 361, 432 oraz 471 (por. Teul 2011, tab. I). Osoby z wymienionych obiektów pochowano w różnych częściach nekropolii (por. Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, ryc. 4), z faz od B2a po C1b lub później. Warto zaznaczyć, że wspomniany pochówek nr 164A ze szczątkami dziecka, *infans II* złożono w jednej jamie z kobietą w wieku *adultus* (nr 164). Omawianą cechę stwierdzono tylko na czaszce dziecka, co może, ale nie musi jednoznacznie dowodzić braku więzów krwi między nimi.

Znakomitych, z punktu widzenia prowadzonych rozważań, wyników dostarczyły badania cmentarzyska w Slusegård. Analiza odontologiczna powtarzającej się cechy (agenezja zębów mądrości M3) ujawniła pokrewieństwo 14 osób, z których siedem było pochowanych blisko siebie w południowo-zachodniej części kwatery B (Rasmussen 2010, ryc. 33). Ocena antropologiczna dowiodła, że sześciu z nich to mężczyźni w wieku od 20 do 45 lat oraz jedna osoba w wieku 14-15 lat, o nieokreślonej płci. Pochówki pochodzą fazy 2 i 3a użytkowania nekropolii. Groby w większości były wyposażone bogato, w tym trzy z nich zawierały miecze. Z jednej strony mamy więc dowód na organizację przestrzeni cmentarza według pokrewieństwa, ale jak się okazuje, nie jest to jedyny decydujący czynnik. Zmarłych z tej kwatery łączy nie tylko ta sama płeć, ale zbliżony wiek w chwili śmierci (wiek dojrzały) i podobne elementy wyposażenia (miecze), co pozwalałoby na wnioskowanie o grupie spokrewnionych ze sobą, czynnych wojowników. Owa aktywność militarna jest dodatkowo potwierdzona przez określone mechaniczne urazy „bojowe” ujawnione na szkieletach (Rasmussen 2010, 90-91). W tym miejscu nasuwa się przede wszystkim przykład z rzeczywistości „wielbarskiej” – kwatera jeźdźców z cmentarzyska w Odrach; z tym jednak, że nie dysponujemy dla nich badaniami antropologicznymi, które mogłyby rzucić nowe światło na niektóre kwestie społeczne. Stanowisko w Slusegård pokazuje, że na cmentarzyskach w okresie rzymskim możemy spodziewać się całego spektrum motywów zarządzania przestrzenią i oprócz koneksji rodzinnych w różnych kombinacjach, uwzględniano takie czynniki, jak wiek, płeć czy „profesja”.

VIII.2 STRUKTURA WERTYKALNA

Wyposażenie, jego jakość i liczba, lokalizacja i budowa grobu oraz inne rejestrowane archeologicznie cechy obrządku pogrzebowego nie są parametrami wystarczającymi do rekonstrukcji pionowej hierarchii społeczności. Oprócz uporządkowania rangi ważności, np. podziału na groby okazałe, przeciętne i ubogie, nie dają bezpośredniej i jednoznacznej możliwości łączenia grup pochówków o podobnych cechach z konkretnymi, kolejnymi szczeblami drabiny społecznej, np. tymi znanymi ze źródeł pisanych. Tym bardziej, że już samo odtwarzanie stratyfikacji społeczności na podstawie lektury przekazów starożytnych dostarcza wielu problemów interpretacyjnych (por. m.in. Steuer 1994, 10). W praktykach funeralnych mogą manifestować się tylko wybrane pozycje społeczne, które uznano za ważne dla utrzymania i legitymizacji zaburzonego przez śmierć porządku.

Na poziomie cmentarzysk najmniej licznie reprezentowaną grupą powinny być groby osób wywodzących się z warstwy najwyższej, a najliczniej – z warstwy średniej, zbudowanej z różnych kolejnych podwarstw. Z kolei wielkość klasy osób o najniższym statusie teoretycznie może się okresowo zwiększać, np. w wyniku pozyskania jeńców w czasie działań militarnych. Gwarantem pozycji społecznej była przynależność do odpowiedniego rodu, jednak i one były zróżnicowane wewnętrznie według wieku, płci, profesji, działalności politycznej czy ekonomicznej (por. Czarnecka 1990, 113).

Cechą społeczeństwa germańskiego była mobilność, otwarta droga do awansu w hierarchii społecznej, ale również możliwość degradacji czy utraty wolności, np. w prozaicznych okolicznościach podczas gry w kości. Takie przemieszczenia są dopuszczalne raczej tylko w społecznościach, gdzie status nie jest uregulowany prawnie czy ugruntowany religijnie.

W świetle źródeł pisanych najwyższą pozycję w społeczeństwie Germanów zajmowali, znani z relacji Tacyta i Juliusza Cezara: królowie (*reges*), naczelnicy (*principes*), wodzowie (*duces*). Jednak rządził przez królów mieli być nie wszyscy Germanie, ale ci, którzy zamieszkiwali pobrzeże Bałtyku – Gothones, Rugii i Lemovii. Królom mieli podlegać także Markomanowie i Kwadowie (*Germ.* 38, 42, 44, 45). Takie zwierzchnictwo dla plemienia Gotów potwierdza Jordanes (*Getica* 25; 94). Silniejsza władza królewska miała być charakterystyczna dla ludów germańskich zamieszkujących na Północy (*Germ.* 43; por. komentarz J. Kolendo 2008, 170).

Jak wiadomo, informacje z *Germanii* odnoszą się do I w n.e. oraz do Germanów zachodnich. Należy również zaznaczyć, że pięć klas społeczeństwa germańskiego wyróżnionych Tacyta: *rex* lub *princeps*; następnie szlachetnie urodzeni – *proceres, nobiles*; wolno urodzeni – *ingenui*; wyzwolenicy – *liberti* i niewolni – *servi*, może najprawdopodobniej odzwierciedlać w jakimś stopniu budowę społeczności rzymskiej (Burmeister 2011, 162) czy też jest próbą przedstawienia wiedzy o strukturze Germanów z wykorzystaniem schematu znanego autorowi. Mogło chodzić raczej o zaprezentowanie potencjalnym czytelnikom z jego kręgu kulturowego zrozumiałych dla nich ram odniesienia. Mimo tych wszystkich wątpliwości i uznania opisanych warstw za fikcję stworzoną dla potrzeb konkretnego odbiorcy, nie należy wątpić w nieegalitarny charakter społeczności, z pewnością podzielonej na co najmniej dwie grupy: szlachetnie urodzonych i wolnych. W kolejnych stuleciach proces zróżnicowania społecznego w Barbaricum postępował zapewne w zależności od stopnia intensywności kontaktów z Imperium. Jak zaznaczył S. Burmeister (2009b, 396), dla obserwatora z zewnątrz niełatwe było zorientowanie się w wewnętrznej organizacji Germanów: zwierzchnikach, zmiennych aliansach politycznych czy relacjach między grupami krewniczymi. Tę niestabilność układu sił egzemplifikuje m.in. historia Arminiusza i jego rodziny.

Z lektury wspomnianych dzieł starożytnych autorów przeziiera brak jasności w zakresie „obowiązków” poszczególnych pozycji: wodza, króla, naczelników mniejszych czy większych jednostek terytorialnych, plemion czy związków plemion⁴⁷. Trudno przeprowadzić jednoznaczne rozgraniczenie podziału ich uprawnień, partycypacji we władzy politycznej, sądowniczej i religijnej. Aktywność kapłana nie ograniczała się do spraw sakralnych, jego obecność była istotna w czasie obrad wiecowych i w stanie wojny (*Germ.* 11; 40)⁴⁸. Działania te cechuje silne przenikanie się sfery *sacrum* i *profanum* (udział w thingu i sprawowaniu sądów ma charakter niemal religijny). Oprócz kapłana plemienia, *sacerdos civitatis*, w obrzędach religijnych uczestniczył król lub naczelnik plemienia, *rex vel princeps civitatis* (*Germ.* 10). Ich rzeczywista rola nie jest do końca określona (Lapis 1986, 127). Na poziomie rodziny za kult domowy odpowiedzialny był nie kapłan, a najprawdopodobniej ojciec (*Germ.* 10). Nie należy zapominać o wielokrotnie wymienianych przez starożytne źródła wieszczkach.

Królem należało się urodzić, a o wyborze na wodza miały decydować czynniki także innej natury: nie tylko szlachetność rodu, ale i charyzma, umiejętności wojskowe. Ci, którzy chcieli realizować się w tej dziedzinie musieli również uzyskać poparcie własnej drużyny. *Principes*, obdarzeni funkcjami wodzowskimi, rekrutowali się najprawdopodobniej z wąskiej grupy uprzywilejowanych rodów. Wybierano ich jednak na wiecach, które stanowiły formalne potwierdzenie ich statusu (Lapis 1986, 35, 42). Na thingach rozstrzygano sprawy istotne dla całej społeczności. Mimo że pierwszeństwo głosu posiadali król, naczelnicy, kapłan i kolejni według wieku, sławy wojennej i szlachetności urodzenia, za podjęcie decyzji odpowiedzialni byli wszyscy zgromadzeni, wyrażający swoją aprobatę lub jej brak w określony sposób, przez potrząsanie włóczniami lub pomruk. Thing decydował o sprawach poważnych, te mniejszej rangi miał rozstrzygać naczelnik (*Germ.* 11; 12)⁴⁹. Tak w ogólnym zarysie przedstawia się nasze wyobrażenie o strukturze władzy u Germanów na podstawie źródeł pisanych. Oprócz elit plemiennych, tkankę społeczną tworzyła, marginalizowana w źródłach pisanych, szeregową ludność oraz warstwa niewolnych.

⁴⁷ *Principes* mieli sprawować władzę w *pagos vicorque* (okręgach i wsiach). Sto okręgów zajmowali według Tacyta Swebowie (*Germ.* 6; 39).

⁴⁸ Według opinii B. Lapisa kapłani dopiero za czasów Tacyta zyskali sobie znaczenie pozakultowe, polityczne (1986, 127).

⁴⁹ Na temat instytucji wiecu szeroko np. K. Modzelewski 2004, 347-424.

W opinii J. Kolendo archeologicznym potwierdzeniem funkcjonowania na terenach Germanii władzy królewskiej we wczesnym okresie rzymskim mogą być okazałe groby typu Lubieszewo (Kolendo 2008, 118). Podobnie przypuszcza K. Czarnecka – to właśnie groby tzw. książęce można uznać z pewnym prawdopodobieństwem za miejsca spoczynku *królów-kapłanów, wieszczek i ich rodzin*. Zakłada się przy tym, że z grobami „książęcymi” bez broni można utożsamiać *reges*, z kolei *duces* – z bogatymi pochówkami z militariami (1982, 188; 2004, 117). Tacytowych *reges* nie można jednoznacznie traktować jako potwierdzających istnienie w społeczności germańskiej instytucji monarchicznej. Określenie to mogło mieć tylko znaczenie symboliczne a nie wskazywało na rzeczywistą godność królewską. W opinii S. Dick jako *rex atque amicus* Rzym tytułował przywódców plemiennych, którzy byli potrzebni do projektowania relacji, polityki zewnętrznej z Germanami. Nie można wykluczyć, że tę ideę społeczność germańska zaakceptowała, a z czasem pozycja *rex* budowana przez Rzymian przywilejami rozciągała się na jego rodzinę (Dick 2004; 2008). Miejscem ich pochówku mogą być wprawdzie groby tzw. książęce, ale w taki wyróżniający się sposób mogły chować swoich zmarłych dowolne rody, które utrzymywały z Imperium bliskie kontakty: militarne, polityczne czy handlowe. I ich właśnie Rzymianie tytułowali tym mianem, mimo że w instytucjonalnym sensie królami przecież nie byli (Burmeister 2011, 176).

O tym jak zwodnicze bywają próby przenoszenia podziałów społecznych, znanych ze źródeł pisanych, na grunt archeologii świadczy m.in. cmentarzysko „książęce” w Häven. W tym przypadku zaproponowany przez H. Schach-Döriges model stratyfikacji osób na podstawie jakości wyposażenia podważyły badania antropologiczne. Podział na groby przywódców rodu, *liberi* i *servi* zakwestionowała ekspertyza H. Ullricha, który na podstawie cech epigenetycznych szkieletów wskazał na pokrewieństwo pochowanych osób. Największym zaskoczeniem było jednak ustalenie go pomiędzy mężczyzną, uważanym za sługę a kobietą i mężczyzną, uchodzącym za przedstawicieli elity rodowej. U „sługi” stwierdzono także postępującą atrofię kości czaszki, która mogła stać się przyczyną jego zgonu. Prawdopodobnym powodem jego marginalizacji mogło być wspomniane schorzenie (Ullrich 1968, 287, 291-294; 301, 304-305; Hollnagel 1970, 280). Członkowie tego samego rodu, grupy krewniaczej mogą mieć różne pozycje społeczne w momencie śmierci. Ta wielowymiarowość statusu człowieka, wielość czynników, określających miejsce w hierarchii może nasuwać wątpliwości co do możliwości ich archeologicznej rejestracji. Społeczeństwo, jak pisze L.-V. Thomas (1991, 210), wykorzystuje cmentarze do przedłużania swych struktur hierarchicznych, ale nie zawsze ten przekaz udaje nam się właściwie odczytać.

We wczesnym okresie rzymskim na terenach zajętych bezpośrednio przez kulturę wielbarską brakuje grobów „książęcych” typu Lubieszewo. W ich sąsiedztwie, na obszarze grupy gustowskiej położone jest eponimiczne cmentarzysko „książęce” w Lubieszewie (stanowiska nr 2a i 3 – Sandberg i Tunnehult). Stanowisko to leży przy zachodniej rubieży kultury wielbarskiej i trudno ocenić stopień kontaktów, wzajemnych relacji polityczno-społecznych, łączących te dwie jednostki. J. Schuster upatruje w nim funkcjonowania małego plemiennego, ukierunkowanego na zachód, centrum dystrybucji (por. 2007; 2010a, 248)⁵⁰. Można mówić tu o dwóch oddzielnych nekropoliach „książęcych”: Sandberg i Tunnehult, których czas użytkowania przypadał kolejno na fazy B1a do B1b-c i po przerwie, na fazy B2b₂ do B2c (Schuster 2010a). Brak jest dowodów na to, że mamy do czynienia z tym samym rodem, dynastią „książęcą”. Przeczyłaby temu przerwa czasowa. Brakuje również badań antropologicznych, które taką tezę mogłyby uprawdopodobnić.

W fazie lubowidzkiej (B1-B2/C1-C1a) znane są jednakże pochówki wyróżniające się bogactwem inwentarzy, na które składają się przede wszystkim importowane przedmioty rzymskie. Do wcześniej datowanych grobów (fazy B1-B2) z Pomorza, wyposażonych w liczne sprowadzane spoza granic Germanii naczynia z brązu należą pochówki z Grudziądza-Rządza (dwa naczynia – La Baume 1934, 126-127), ze Słonowic (trzy naczynia – Blume 1912, 140; Wielowiejski 1985, 257-258), z Podwieska (dwa naczynia – Lissauer 1887, 147; Wielowiejski 1985, 259, 300) czy z Postomina (trzy naczynia z brązu i lustro ze srebra – Wielowiejski 1985, 260; Eggers, Stary 2001, 129). W fazach kolejnych, B2c i B2/C1-C1a wyróżniają się

⁵⁰ W opinii J. Schustera podobieństwo grupy gustowskiej i kultury wielbarskiej pozwala właściwie na mówienie o grupie gustowskiej kultury wielbarskiej (2010a).

przede wszystkim poprzez dużą liczbę importowanych naczyń i przedmiotów z kruszców szlachetnych dwa cmentarzyska kurhanowe z Pomorza Środkowego: Gronowo (m.in. grób nr 1/1926 – trzy naczynia z brązu i dwa naczynia *terra sigillata*) i Nowy Łowicz (m.in. kurhany nr 52 i 55). Ich „rozkwit” zbiega się w czasie z końcem działania ośrodka w Lubieszewie. Dalej na wschodzie, do obfitości wyposażonych należą pochówki w Sąpolnie, Odrach, Leśnie, Dworzysku, Osieku, Cisewiu oraz Weklicach. Jednak żadna z wymienionych tu nekropolii z terenu kultury wielbarskiej, za wyjątkiem Czarnówka (Rudnicka, Mączyńska 2002; Mączyńska, Rudnicka 2004), nie dorównuje okazałością centrum w Lubieszewie. Grób nr R430 z tego cmentarzyska to jedyny współmierny jakością inwentarza z Lubieszewem obiekt pomiędzy Odrą a Wisłą (Schuster 2010a, 247). Odkryto w nim przedmioty porównywane także ze znaleziskami z „królewskiego” grobu z Mušov, m.in. kilka naczyń z brązu, ze srebra (na ten temat i o ich wzajemnych relacjach: Peška 2002; Rudnicka, Mączyńska 2002; Mączyńska, Rudnicka 2004; Tejral 2004). Ponadto w dwóch innych zespołach grobowych natrafiono na pozostałości naczyń srebrnych. To stanowi o wyjątkowej pozycji Czarnówka. Ta obfitość obiektu nr R430, nawet mimo uszczuplenia zawartości na skutek rabunku, pozwala domyślać się funkcjonowania w tych okolicach lokalnego centrum władzy. Omawiany pochówek nie spełnia jednak niektórych kryteriów, uznawanych za wyznaczniki tzw. grobów książęcych, szczególnie w odniesieniu do aspektów obrządku pogrzebowego – brak nasypu kurhanu czy lokalizacja na zwykłym cmentarzysku płaskim (por. Gebühr 1974, 86-87)⁵¹.

M. Mączyńska i M. Rudnicka, analizując stopień bogactwa nekropolii „wielbarskich”, wyróżniły sześć centrów osadniczych, które w jakiś sposób mogłyby odzwierciedlać ówczesny wewnętrzny podział z ośrodkami władzy. Zaliczyły do nich skupisko osadnicze właśnie nad środkową Łebą (1), gdzie oprócz Czarnówka funkcjonowały cmentarzyska w Lubowidzu, Wilkowie Nowowiejskim i Kopaniewie, następnie centra w Gronowie oraz w Leśnie-Węsiarach-Odrach-Mściszewicach, a ponadto nad dolną Wisłą z Pruszczem Gdańskim, na Wyżynie Elbląskiej z Weklicami oraz na Ziemi Dobrzyńskiej (Mączyńska, Rudnicka 2004, 424-425). Wymienione ośrodki swój szczytowy rozwój osiągnęły w fazie B2/C1.

Przełomowe dla zmian osadniczych i przeobrażeń społecznych w Barbaricum miały okazać się wojny markomańskie w 2 poł. II w. Na południe i zachód miała przesunąć się ludność kultury przeworskiej. Wędrowkę na południowy wschód podjęła społeczność kultury wielbarskiej (Wołgiewicz 1981a, 79nn; Kaczanowski, Madyda-Legutko 2005, ryc. 2 i 3). *Spiritus movens* transformacji struktur społecznych, co manifestuje się w przemianach w obrządku pogrzebowym, mogły być warunki ekonomiczne, związane z rozkwitem kontaktów z Cesarstwem w następstwie zmiany polityki w okresie po zakończeniu konfliktu militarnego z barbarzyńcami. Pokój zawarty przez Rzym z Markomanami i Kwadami przewidywał ingerencję w politykę plemienną, poprzez wsparcie bezpośrednie frakcji sprzyjających Rzymowi. Respektowanie postanowień pokojowych było okupione przez Rzymian przekupstwami, płaceniem subsydiów, rocznych trybutów, *annua munera* dla utrzymania pokoju na granicy (Bursche 1996, 39; Tejral 2004, 344). To one oprócz łupów z wypraw wojskowych i darów dyplomatycznych, ofiarowywanych dla utrzymania pozycji lub przywiązania germańskich dynastii stały się źródłem bogactwa ich elit. Wartościowe przedmioty dostawały się na ziemie poza limesem również dzięki kupcom rzymskim, wymianie produktów czy handlowi przygranicznemu, ale także bezpośrednio z wojownikami. Monety czy inne przedmioty pochodzące z Imperium mogły trafiać do rąk Germanów, walczących w oddziałach pomocniczych legionów rzymskich (por. Bursche 1996, 33, 36, 39, tam stosowna literatura).

Z horyzontu wojen markomańskich pochodzi – określany „królewskim” – grób z Mušov, wpisujący się w lukę chronologiczną pomiędzy grobami typu Lubieszewo a Haßleben -Leuna-Zakrzów. Uderzające jest niezwykle bogactwo tego pochówku, w którym natrafiono na szereg przedmiotów proveniencji rzymskiej, ale i na ponadprzeciętną liczbę elementów pochodzenia germańskiego (Peška, Tejral 2002, ale też Carnap-Bornheim 2006, 114-115). Rodzaj wyposażenia może wskazywać na rolę polityczną, jak się przypuszcza, pochowanego w nim króla markomańskiego Ballomara, łącznika między światem rzymskim

⁵¹ W świetle ostatnich badań wydaje się, że teza o lokalizacji pochówków tzw. książęcych z dala od zwykłych cmentarzysk wynika tylko z niedostatecznego stanu badań, z nieobejmowania wykopaliskami obszarów położonych obok kurhanów. Por. uwagi J. Schustera na marginesie rozważań dotyczących tej kwestii na nekropolii w Lubieszewie (2010a, 296-297).

i barbarzyńskim, przywódcę stojącego na czele delegacji 10 wodzów lub książąt germańskich, udających się na rokowania pokojowe do Ialliusa Bassusa, gubernatora Pannonii (Carnap-Bornheim 2006, 114).

Inwazja plemion barbarzyńskich wpłynęła także na pogłębienie kryzysu w Cesarstwie, który osiągnął swoje apogeum za czasów Gordiana III (238-44). Efektem tego musiało być zaniechanie na szerszą skalę wymiany i handlu dalekosiężnego, spadło zainteresowanie żyjącymi poza granicami obcymi plemionami, całe siły podupadającego Imperium skierowano do obrony granic i tłumienia konfliktów wewnętrznych (Bursche 1996, 39). Rolę redystrybucyjną dóbr luksusowych do strefy nadbałtyckiej przejęły wyspy duńskie: Fionia i Zelandia (Lund Hansen 1987, 177-179).

Tu właśnie, jak również na terenie m.in. Jutlandii, Saksonii-Anhalt i Turyngii obserwujemy powstanie nowego typu pochówków okazałych, w których zmarłych wyposażano w złote pierścienie, bransolety, naszyjniki z gruszkowatym zapięciem, paciorki ósemkowate z bursztynu czy z gagatu, naczynia metalowe i szklane, srebrne łyżeczki, wiadra drewniane z metalowymi okuciami, importowaną ceramikę, plansze i żetony do gry, monety, ostrogi, szklane paciorki i zawieszki czy strzały. Ten asortyment różni się od inwentarzy wczesnorzymskich grobów typu Lubieszewo. Odmienność w obrządku pogrzebowym przejawia się także w zrezygnowaniu z nasypów kurhanowych. To *novum*, jakim jest horyzont grobów Haßleben-Leuna-Zakrzów, utożsamiane jest także z przedstawicielami najwyższej warstwy społecznej świata germańskiego.

W związku z faktem, że groby tej kategorii nie należą do elit, będących kontynuatorami dynastii z faz poprzednich i w zasadzie brakuje cmentarzysk „książęcych”, które przetrwałyby dłużej niż dwie generacje, zakłada się, że do wyłonienia się „arystokracji” z późnych faz okresu rzymskiego (czy właściwie narodzin potrzeby ostentacyjnego sposobu pochówku) musiały przyczynić się szczególnie okoliczności polityczne czy historyczne (por. Burmeister 2011, 164). Czy mamy więc do czynienia z efemerycznym zjawiskiem społecznym? Zwraca uwagę także mapa rozprzestrzenienia tego rodzaju grobów w Barbaricum. Na tym tle szczególnie wyróżniają się koncentracje z terenu dzisiejszych Niemiec, gdzie nekropolie okazałe znajdują się blisko siebie; dzielą je odległości rzędu 20-30 km. Podczas, gdy przemieszczając się na wschód obserwujemy coraz większy dystans pomiędzy odkrywanymi cmentarzyskami okazałymi.

Od czasów Tacyty społeczeństwo germańskie ewoluowało – w późniejszych źródłach pisanych widoczny jest proces hierarchizacji społeczeństwa, miały narodzić się pomniejsze elity. Na szczycie drabiny społecznej stoi władca oraz pięciu dodatkowych *reges*, dziesięciu *regales* (królików, czy jak tłumaczą niektórzy – synów królewskich) oraz „długi szereg” *optimates* (Amm. Marcell. XVI, 12, 26), czyli członków drużyny, związanych z osobą władcy, tworzących zaczątek dworu. Ammianus opisując strukturę Alamanów, wymienił także 35 000 wojowników, co oczywiście może być liczbą zawyżoną; manipulowanie wielkością armii własnej czy przeciwnika było często stosowanym zabiegiem socjotechnicznym. Zobrazowana w dziełach wymienionych autorów gradacja może nie odnosić się do całości tkanki społecznej, a raczej prezentuje strukturę militarną. Pozycja wojownika mogła być płynna, uwarunkowana zmiennymi przecież: majątkiem, męstwem i zasługami wojennymi (por. Czarnecka 1990, 113).

Proces i tempo przemian struktur społecznych wyraźniej uwidaczniają się później w niektórych pisanych kodyfikacjach prawnych Germanów. Przykładem są np. Langobardowie, którzy w świetle praw z VI wieku czy edyktu Rotariego (643 r.), dzielili się w zasadzie na dwie grupy: wolnych i niewolnych oraz dodatkową kategorię – półwolnych, aldiów. W stuleciu następnym w edyktie Liutpranda (724 r.) odnajdujemy tę ludność już o wiele bardziej zróżnicowaną pod względem pozycji społecznej, będącej wypadkową m.in. statusu majątkowego czy sprawowanych urzędów itp. (por. Strzelczyk 2014, 73-74, 98-99).

Podczas, gdy na większości terenów Barbaricum zrezygnowano z nasypów nad grobami okazałymi, a splendor zmarłych wyrażano poprzez obszerne kamiennie-drewniane komory grobowe⁵², to na terenie

⁵² Nowe jamy grobowe miały większe rozmiary (przede wszystkim głębokość) od wcześniejszych grobów typu Lubieszewo (por. Czarnecka 1982, 187; 2004, 109; Peška 2002, 38, ryc. 23 i 24), niczym rodzaj „rekompensaty” za brak nasypu.

kultury wielbarskiej wznoszono kurhany typu Rostołty. Jest to zjawisko, chronologicznie plasujące się w młodszym i późnym okresie rzymskim oraz we wczesnej fazie wędrówek ludów, o zasięgu wykraczającym poza Mazowsze i Podlasie. Za najznakomitszy z tej grupy obiektów „wielbarskich” uchodzi kurhan nr I z Pielgrzymowa z pochówkiem w komorze drewnianej, wyposażonym w ponadregionalne symbole wysokiego statusu – m. in. złotą bransoletę z zakończeniami kolbowatymi⁵³ i srebrne elementy pasa (Bohnsack 1937; Lau 2012). Lokalny charakter ma m.in. forma kurhanu, orientacja pochówku, natomiast wyposażenie i obecność komory wykazuje powiązania z elitarnymi nekropoliami w Germania magna z młodszego okresu rzymskiego. Najbliżej położone groby o takiej jakości w tej części Barbaricum odkryto we Wrocławiu-Zakrzowie. Do wschodniej grupy tych obiektów należą także słowackie Stráže (Klčo, Krupa 2003), Ostrovany (Prohászka 2006) oraz Čížke-Cejkov (Beninger 1931). Ze względu jednak na wyrabowany inwentarz grobowy nie jest możliwe dokładne ponadregionalne porównanie kurhanu I z Pielgrzymowa z innymi pochówkami księżęcymi tego horyzontu (Lau 2012, 81).

Ograniczony zasób informacji, których dostarczają kurhany rostołckie, dyktuje pewną ostrożność w formułowaniu wniosków na temat podziałów społecznych rysujących się w omawianym materiale. Znamy co prawda z ok. 20 tego typu cmentarzysk ok. 70 kurhanów (Jaskanis 1976; Rusin 1999; 2005a; 2005b; Michalski 2001, 77-79; por. Kokowski 2007, 178, mapa 14), ale większość z nich została ograbiona. W nielicznych zachowały się przedmioty świadczące o pierwotnym, okazałym ich wyposażeniu. Zdaniem A. Cieślińskiego obecność ubogich grobów kurhanowych należy rozpatrywać raczej na poziomie pielęgnowania rodowej czy rodzinnej tradycji pogrzebowej niż na poziomie demonstracji statusu (2014b, 83). Zasadniczą odmiennością w porównaniu ze starszymi mogiłami typu Odry-Węsiory-Grzybnica jest wznoszenie ich z reguły tylko dla jednej osoby. Cechą niezmienną jest birytualizm, bowiem i tu zdarzają się pochówki ciałałpalne, np. w Rostołtach czy Dmochach-Rodzonkach (Jaskanis 2012). Ogólnie można jednak odnieść wrażenie, że kopce tracą swój rodzinno-rodowy charakter, wzrasta potrzeba zwrócenia uwagi na indywidualną pozycję zmarłego, być może w mniejszym niż poprzednio stopniu wiążącą się z miejscem zajmowanym w ramach struktur rodowych. Także większą liczbę elitarnych pochówków kurhanowych w schyłkowych fazach okresu rzymskiego niż w początkowych można traktować ewentualnie jako przejaw procesu hierarchizacji społeczności kultury wielbarskiej (Cieśliński 2014b, 83).

Niewiele można powiedzieć o populacji użytkującej omawiane cmentarzyska z perspektywy antropologii fizycznej. Dysponujemy bardzo ubogimi danymi, pozwalającymi jedynie stwierdzić, że szczątki kostne odkrywane w kurhanach rostołckich należą głównie do kobiet, rzadziej mężczyzn, głównie z klas *adultus* i *maturus*, ale także i dzieci, raczej starszych (por. tab. 51).

Wydaje się także, że w większości cmentarzyska „rostołckie”, liczące do kilkunastu kurhanów, zakładano z dala od płaskich nekropolii, użytkowanych, jak się przyjmuje, przez szeregową ludność. Tę separację traktowano jako dowód powstania silniejszych, wyraźniejszych podziałów społecznych, wyodrębnienia bogatych elit i powiększającego się dystansu między nimi a zwykłą ludnością⁵⁴. Ale przykłady m.in. cmentarzysk w Cecelach czy Kutowej mogą dowodzić, że to oddalenie może być pozorne, uwarunkowane stanem badań. Tu nasypy sąsiadują ze strefą grzebalną z pochówkami płaskimi (Jaskanis 2012, 196; Cieśliński 2013; 2014b, 64).

O pierwotnej jakości wyposażenia tej grupy kurhanów świadczą zachowane, dość nieliczne, przedmioty. Znajdują się wśród nich rodzime symbole wysokiego statusu, ale i importy spoza świata germańskiego – naczynia szklane, z brązu, szklane żetony i plansze do gry (?), paciorki szklane i z kamieni półszlachetnych, gemmy i intaglio czy monety.

⁵³ Za podstawową przesłankę skłaniającą do zaakceptowania takich przypuszczeń uchodzi obecność bransolety kolbowatej w grobie Childeryka (†482) w Tournai. Ozdoby te uchodzą za interregionalny symbol statusu aż do VI wieku. (Ethelberg 2000, 150-151).

⁵⁴ O tym, że ważniejsza od pozycji społecznej czy majątkowej była przynależność do rodu świadczyć może przede wszystkim cmentarzysko w Häven, gdzie pogrzebano obok siebie osoby spokrewnione, ale wyraźnie różniące się stopniem bogactwa wyposażenia: od inwentarzy okazałych po pochówki niewyposażone (por. Hollnagel 1970, 280; Ullrich 1968, 287, 291-294, 301, 304-305).

Tab. 51. Płeć i wiek osób pochowanych w wybranych kurhanach typu Rostołty. Lista – por. aneks nr 2.

Tab. 51. Sex and age of persons buried in selected barrows of Type Rostołty. List – cf. Appendix 2.

STANOWISKO	KURHAN	ANTROPOLOGICZNA OCENA PŁCI I WIEKU
Cecele	Nr 4	mężczyzna, <i>maturus</i>
	Nr 5, nr 1	kobieta, <i>adultus</i>
	Nr 5, nr 2	<i>infans II-juvenis</i>
Dmochy-Rodzonki	Nr 2	<i>adultus</i> lub wczesny <i>maturus</i>
Grochy Stare	Nr 2	kobieta, 30-35 lat
	Nr 3	kobieta (?), 25-35 lat
	Nr 4	kobieta (?), 22-25 lat
	Nr 5	<i>infans I-wczesny juvenis</i>
Kitki	Nr 1	<i>infans II</i> (10 lat)
	Nr 2	małe dziecko
Kotłówka	Nr 2, nr 2	dziecko i osoba dorosła
	Nr 3	mężczyzna
Kutowa, st. I	Nr 1, nr 1	osobnik niedorósł (?)
	Nr 2, nr 1, grób wstawkowy	wczesny <i>infans I</i>
Rostołty	Nr 3	mężczyzna, dorosły
Skiwy Małe	Nr 1	<i>infans II/juvenis</i>
	Nr 2/1	kobieta, <i>adultus</i>
	Nr 2/2	mężczyzna (?), <i>adultus-maturus</i> lub osobnik powyżej <i>infans I</i>
Szpaki	Nr 1	kobieta, <i>maturus</i>

Zmieniającą się gamę przedmiotów, identyfikatorów wysokiej pozycji społecznej obserwujemy nie tylko w inwentarzach pochówków podkurhanowych, ale także na zwykłych cmentarzyskach płaskich. Do użycia wchodzi naszyjnik ze srebra, nieco później również ze złota (Dobrocin/Wilamowo, Dorotowo, Gardeja/Szlemno, Henrykowo, Nowy Dwór). Oprócz srebrnych bransolet w stroju pojawiają się egzemplarze ze złota (Czarnówko, Knopin, Osiek, Pielgrzymowo, Pilipki, Sąpolno, Bartąg). Wciąż w pochówkach obecne są złote pierścienie i srebrne zapinki.

Spółeczeństwo to jednak nie tylko elity, stanowiące przecież tylko szczyt piramidy społecznej, ale podstawową tkankę społeczeństwa tworzyła szeregową, wolna część ludności oraz niewolni. Ani jedna, ani druga z wymienionych grup nie była homogeniczna. Poza stratyfikacją o charakterze biologicznym (płeć, wiek) istotne znaczenie miały inne podziały, oparte na rodzaju wykonywanych zajęć, pochodzeniu lub sposobie utraty wolności⁵⁵. Poza tym w szeregach społecznych lub na ich marginesie swoje miejsce mieli obcy, jednostki upośledzone psychicznie czy fizycznie. Ich pozycja w grupie rządziła się własnymi prawami. Źródła pisane dotyczące ludów germańskich dostarczają pewnych informacji na temat niewolnych. Niestety trudna jest bezpośrednia archeologiczna identyfikacja tej grupy społecznej (m.in. Ravn 2003, 132). Pewną możliwość, niepozbawioną jednak wątpliwości, niosą ze sobą odkrycia archeologiczne kajdan, łańcuchów. Te z reguły niestety pochodzą z badań na terenie osad. Do nielicznych należą znaleziska sepulkralne⁵⁶. Jak dotąd brak podobnych odkryć z terenu kultury wielbarskiej⁵⁷. Zazwyczaj w literaturze przedmiotu z najniższą warstwą społeczną łączy się groby pozbawione wyposażenia. Za tego rodzaju założeniem może kryć się pewne uproszczenie problemu. Dowodzi tego również zauważony związek wieku z jakością wyposażenia i najwyższy odsetek grobów bez wyposażenia lub tylko z ceramiką charakterystyczny dla dzieci, z kategorii *infans I* i *II*, czy ok. 25% grobów mężczyzn pochowanych bardzo ubogo. K. Czarnecka (1990, 103) przypomina o przekazie Tacyty dotyczącym niskiej pozycji dzieci

⁵⁵ Ta kategoria społeczna mogła być reprezentowana w kulturze przeworskiej przez wolnych, o czym świadczy obserwowany w pochówkach związek wyspecjalizowanych narzędzi z militariami (Czarnecka 1990, 115).

⁵⁶ M.in. w Krefeld-Gellep natrafiono na nie przy stopach zmarłego (Schuster 2009).

⁵⁷ Z terenu kultury przeworskiej pozostałość domniemanych kajdan pochodzi z Chmielowa Piaskowego, grób nr 17 (por. Schuster 2009).

w społeczeństwie germańskim, porównywalnej do niewolnych (*Germ.* 20). Z przeprowadzonej przez autorkę analizy wyposażenia grobowego kultury przeworskiej wynika, że najuboższą była kategoria *infans II*, dzieci 7-15-letnich. Jak zaznaczył K. Modzelewski niewolnik w kategoriach etnicznych był nikim (2004, 186), co mogło oznaczać za życia, a w konsekwencji i po śmierci, brak w stroju elementów nacechowanych etnicznie, a w dalszej kolejności implikować skromny charakter takiego pochówku.

Powyższe spostrzeżenia nie wykluczają jednak możliwości łączenia ubogich zespołów grobowych z osobami niewolnymi. Analiza mitochondrialnego DNA przeprowadzona dla zelandzkiego cmentarzyska w Bøgebjerggård z przełomu er ujawniła obce pochodzenie etniczne mężczyzny pochowanego ubogo, wyróżniającego się rzadką na Północy haplogrupą R0a, a typową dla populacji arabskich na Bliskim Wschodzie czy we wschodniej Afryce (Melchior i in. 2008, 212-213, tab. 3). Przypuszcza się więc, że osobnik z egzotyczną haplogrupą mógł być np. niewolnikiem, byłym żołnierzem w oddziale pomocniczym, który uczestniczył w walkach z Germanami nad Łabą lub był potomkiem niewolnicy pochodzącej ze wskazanego regionu. Dodatkowych informacji w tej kwestii miały dostarczyć badania stabilnych izotopów (Melchior i in. 2008, 213).

W przypadku Germanów, wśród których wolność można było utracić, jak podaje Tacyt, na skutek długów czy gry w kości, nie musiało to oznaczać jednoznacznego, definitywnego włączenia do grona niewolnych czy nieodwracalnej degradacji społecznej, wiążącej się z ubóstwem materialnym. W określonych sytuacjach politycznych podejmowano decyzję o manumisji. Według Pawła Diakona tak mieli postąpić Langobardowie w celu uzyskania liczby wojowników gwarantującej sukces militarny. Wolnością nagradzano za waleczność na polu bitwy (*Hist. Lang.* I, 17). Zmiana statusu miała charakter ceremonialny, odbywała się w zgodzie ze starym plemiennym zwyczajem (*Hist. Lang.* I, 13).

Według *Germanii* niewolni mieli być osadzani na ziemi na sposób rzymski i obciążani świadczeniami, ale prace, które zwykli wykonywać w domu gospodarza rzymskiego, u Germanów miały być obowiązkiem kobiet i dzieci. Mężczyźni niechętni takiemu zakresowi obowiązków, woleli czas spędzać na polowaniach, doskonaleniu się militarnym czy w bezczynności (*Germ.* 25; komentarz Kolendo 2008, 125).

Wzrost zapotrzebowania na niewolników wśród plemion germańskich miał nastąpić w ciągu pierwszych wieków naszej ery. Na północy Barbaricum ten popyt miał wynikać ze zmiany sposobu gospodarowania, przekształcenia osad jednorodzinnych w większe, zorganizowane farmy, wymagające dużej liczby służby czy niewolnych do pracy (Randsborg 1984, 156-157).

Jako przedstawicieli najniższej warstwy społecznej identyfikuje się niekiedy jednostki pochowane w sposób niedbały i ubogo w podwójnych grobach szkieletowych⁵⁸. Kluczowe znaczenie dla ustalenia statusu społecznego tych właśnie osób ma jeden z zapisów prawa langobardzkiego, mówiący o egzekucjach niewolników winnych śmierci wolnego człowieka. Wyrok wykonywano nad pochówkiem ofiary (Modzelewski 2004, 177). Być może ciało skazańca trafiało do tego samego grobu, jak można wnioskować na podstawie zwyczajów, obecnych w tradycji europejskiej, także w czasach nowożytnych (por. Skóra 2010b, 799). W ten sposób prawdopodobnie można interpretować niektóre z pochówków odkrytych na terenie kultury wielbarskiej czy grupy masłomęckiej.

Można odnieść wrażenie, że stosunek do niewolnych i ich pozycja społeczna w świecie germańskim nacechowane są ambiwalencją. Co prawda, w późniejszych *leges* Germanów kontynentalnych sytuacja prawna tej grupy społecznej jest dość jasno sprecyzowana w zakresie jej wartości materialnej, praw i zakazów, ale poświadczona w źródłach wysoka pozycja niektórych z niewolników (np. w okresie wikingim w Skandynawii) pozwala na przyjęcie, że nie tworzyli oni grupy homogenicznej. Langobardzki Edykt Rotariego wymienia aż osiem grup niewolnych – u podstaw ich wydzielenia znajdowały się nabyte umiejętności, opanowane rzemiosło i rodzaj wykonywanego zajęcia (Tysza 2010, 167).

Poza przynależnością do określonej warstwy społecznej jednostki różniły się zaangażowaniem w działalność o różnym charakterze. Poza omówionymi powyżej aktywnością polityczno-militarną i religijną

⁵⁸ Z większym prawdopodobieństwem jednak jako takie traktowane są tego rodzaju groby z okresu wikingim. Według K. Randsborga (1984, 158) rozpowszechnienie zwyczaju pozbawiania życia niewolnych na potrzeby pogrzebowe zbiegło się w czasie z zaprzestaniem praktyki ofiar bagiennych.

(magiczną?) zarezerwowaną dla określonych, niekiedy wąskich grup społecznych, pozostaje jeszcze sfera materialno-produkcyjna, która musiała angażować większość społeczeństwa, a nie tylko wyszczególnionych przez Tacytę: kobiety, dzieci, starców czy niewolnych, jako przeznaczonych do pracy w gospodarstwie (*Germ.* 16). Deficyt narzędzi metalowych w pochówkach kultury wielbarskiej uniemożliwia próbę rekonstruowania tego aspektu życia. Tylko na podstawie nielicznych przedmiotów można wskazać na pewne pola zaangażowania. O udziale kobiet i dzieci w produkcji żywności mogą świadczyć np. odkrywane w ich grobach rozcieracze lub kamienie żarnowe (te ostatnie również w pochówkach mężczyzn). Ta grupa przedmiotów stosunkowo licznie rejestrowana jest na cmentarzyskach kurhanowych typu Rostółty. Przeważnie jednak chodzi o znaleziska, stanowiące element konstrukcji mogił. Zdaniem J. Jaskanisa kamienie żarnowe symbolizują związek grupy społecznej chowającej zmarłych w kurhanach z gospodarką agrarną i z zarządzaniem *całokształtem procesów gospodarczych* (Jaskanis 2012, 211; por. także Woźny 2005). Pogląd ten byłby bardziej przekonujący, gdyby narzędzia te znajdowano w bezpośrednim otoczeniu zmarłego, w obrębie jamy grobowej, a nie, jak to miejsce najczęściej, w płaszczu czy w rdzeniu kurhanu. Można przypuszczać, że do budowy wykorzystywano ogólnie dostępny surowiec, w tym zapewne i niepotrzebne, uszkodzone kamienie żarnowe (duża część z nich to destrukty – por. Jaskanis 2012, ryc. 10). Nie do końca zatem jesteśmy uprawnieni w wielu wypadkach do rozpatrywania obecności tej grupy zabytków w wymiarze symbolicznym.

Natomiast łączone z produkcją tekstylną przęśliki obecne są nie tylko w grobach kobiet, ale również dzieci i mężczyzn, co wskazuje na zróżnicowany charakter motywacji składania tego akcesorium do grobu. W pochówkach młodszych mężczyzn można interpretować je podobnie jak – inny atrybut grobów kobiecych – paciorki stanowiące tzw. wdowi dar (por. Tempelmann-Mączyńska 1985a, 145; też Skóra 2008, 20-21). W wyposażeniu mężczyzn w wieku starszym, gdzie przedmioty te występują liczniej, można hipotetycznie założyć ich rzeczywisty udział w tej gałęzi wytwórczości. Natomiast szpile haczykowate (elementy wrzecion – por. Maik 2012, 57-59, ryc. 88), przęślice z bursztynu i innych surowców oraz gładziki kamienne (służące np. do zagładzania szwów) spotykamy przede wszystkim w grobach kobiet. Według obserwacji etnograficznych zaangażowanie w przędzenie oznacza również zatrudnienie w kolejnych etapach produkcji tekstylnej (obsługa krosna – Burton i in. 1977, 238, 242). Jednocześnie w wielu społecznościach przędzenie jest raczej domeną kobiet, natomiast zdarza się częściej, że tkanie, produkcja odzieży należą wyłącznie do sfery męskiej aktywności lub stanowią wspólne pole działania niezależne od płci (por. Burton i in. 1977, tab. 1). Z kolei krzesiwa, krzesaki, osełki i nożyce silniej wiążą się w kulturze wielbarskiej z pochówkami mężczyzn, ale ze względu na wielofunkcyjność tych przedmiotów, trudno łączyć je jednoznacznie z konkretnymi dziedzinami produkcji. Asortyment narzędzi na cmentarzyskach społeczności „wielbarskiej” jest bardzo skromny. Przyczyny marginalizacji niektórych kategorii przedmiotów w obrządku pogrzebowym mogą mieć źródło nie w tabu, rytualnym zakazie, ale bardziej prozaicznie – w ich unawykowieniu, powszedniości, przez co stają się społecznie „niewidzialne”⁵⁹.

Podstawową cechą dystynktywną grobów okazałych, czyli stanowiących, jak się zakłada, miejsce spoczynku warstwy uprzywilejowanej jest wysoka wartość ekonomiczna inwentarzy grobowych oraz wyróżniająca się forma grobów, sytuująca je ponadprzeciętnie na tle regularnych nekropolii. Mając tylko takie właśnie dane problematyczne staje się zmierzenie dystansu społecznego dzielącego tę grupę społeczną od pozostałej ludności. Nie mniejszą trudność sprawia wskazanie w warstwie uprzywilejowanej tych, którzy mogli zajmować szczytowe miejsce w hierarchii, jeśli nie znamy systemu symboli, który hipotetycznie pozwalałby nam na rekonstrukcję gradacji społecznej. To oczywiście nie oznacza, że byłoby możliwe przypisanie im konkretnych ról społecznych, opisanie uprawnień, przywilejów czy pełna rekonstrukcja gradacji społecznej.

Dysponując wiedzą na temat ich poziomu ekonomicznego, mierzonego jakością wyposażenia grobowego, w naturalny sposób możemy domniemywać, że do ich wyodrębnienia z pospolitych warstw

⁵⁹ Por. Krajewski 2013, 63-82.

doprowadził okres prosperity np. gospodarczej, a kumulacja dóbr prestiżowych znalazła swój wyraz w obrządku pogrzebowym. Relatywnie krótki czas użytkowania nekropolii okazałych możemy tłumaczyć związkiem pozycji tej grupy społecznej z krótkotrwale sprzyjającą sytuacją polityczno-ekonomiczną. Nie wiadomo, gdzie szukać kontynuatorów rozpoczętego dzieła po zniknięciu z areny dziejowej poprzedników-użytkowników cmentarzy okazałych. Wciąż za mało wiemy także o podstawach gospodarczych i osadnictwie kultury wielbarskiej, by próbować synchronizować ze sobą te różne rodzaje źródeł archeologicznych.

Względny egalitaryzm społeczności kultury wielbarskiej wyłaniający się z analizy niektórych elementów obrządku pogrzebowego nie musi stanowić odzwierciedlenia rzeczywistego stopnia rozwoju organizacji społecznej. Zróżnicowanie związane z wiekiem i płcią, czyli cechami biologicznymi, należy do najbardziej pierwotnych i powszechnych. W świetle analizy zgromadzonych danych z cmentarzysk „wielbarskich” wydaje się, że ten pierwszy element jest bardziej istotny. Jednak różnice w jakości inwentarzy grobowych, różny stopień inwestycji społecznej w konstrukcje grobowe dowodzą postępującego rozwarstwienia społecznego, nie tylko według płci czy wieku, ale według pełnionych ról społecznych i pozycji ekonomicznej. Kwestią złożoną jest ocenienie dostępu do władzy i prestiżu. Źródła pisane i archeologiczne przekonują, że nie wszystkie role były w jednakowym stopniu dostępne dla każdego członka społeczności germańskiej, w tym sensie nie możemy zatem mówić o egalitaryzmie.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że w dyskursie archeologicznym więcej problemów nastręcza wertykalna dyferencjacja społeczna, hierarchiczne uporządkowanie warstw i ich korelacja z podziałami społecznymi, znanymi ze źródeł pisanych niż rozwarstwienie horyzontalne (por. np. Kreković 2005, 11). Analizując materiały z cmentarzysk dużo łatwiej jest wnioskować o zróżnicowaniu ze względu na wiek czy płeć w obrządku pogrzebowym i dowodzić ewentualnych manifestujących się nierówności społecznych. Określenie miejsca jednostki w hierarchii na podstawie innych cech niż biologiczne jest zadaniem niezwykle trudnym. Informacje, których dostarcza obrządek pogrzebowy są w tym zakresie wciąż narzędziem podstawowym, ale niewystarczającym i obarczonym ograniczeniami, nawet przy znaczącym wsparciu nauk przyrodniczych i mimo nadziei, jakie niesie ze sobą upowszechnienie, m.in. badań pokrewieństwa.

*Nawet niewielki postęp na każdym polu
odśłania przed nami olbrzymie, a dotąd
niewidzialne przedpole naszej ignorancji.*
S. Lem, „Okamgnienie”

ROZDZIAŁ IX

ZAKOŃCZENIE

Przedstawiona praca jest pierwszym podsumowaniem dotychczasowego stanu wiedzy na temat struktury społecznej kultury wielbarskiej. W tym względzie pierwszeństwo przypada kulturze przeworskiej, dla której tego rodzaju tematy były podnoszone na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat (Godłowski 1960; Kietlińska 1963; Czarnecka 1990).

Próba rekonstrukcji stosunków społecznych w kulturze wielbarskiej została podjęta na podstawie materiałów z cmentarzysk, ze świadomością ograniczeń, jakie zawiera ten swoisty typ źródła archeologicznego. Ograniczeń tych nie da się wyeliminować, nawet jeśli w sukurs zostaną powołane nauki przyrodniczo-matematyczne czy źródła pisane, o niekwestionowanym dla archeologii znaczeniu.

Zaprezentowany obraz społeczności kultury wielbarskiej jest w dużym stopniu uwarunkowany stanem badań oraz nierównomiernym rozpoznaniem stref jej zasiedlenia. Dojmujący jest zwłaszcza brak cmentarzysk przebadanych w całości, kompleksowo, co nakazuje założenie marginesu ostrożności we wnioskowaniu na ich podstawie. W miarę poszerzenia bazy źródeł należałoby przeprowadzić pogłębioną analizę. Wiele zagadnień zostało tylko zasygnalizowanych, na tym etapie badań niemożliwie jest rozstrzygnięcie, np. kwestii brakujących pochówków dzieci.

Archeologia szczęśliwie ma do dyspozycji coraz więcej narzędzi ułatwiających czytanie przeszłości. Do rekonstrukcji stosunków społecznych i pozycji jednostki w grupie wykorzystuje się szerzej ekspertyzy antropologiczne, wykraczające poza podstawowe oceny płci i wieku zmarłych osób, tzn. m.in. ocenę paleopatologiczną, rekonstrukcję paleodiety, porównanie cech epigenetycznych czy badania aDNA. Antropologia wyznacza tym samym archeologii społecznej nowe horyzonty poznawcze. Nie do podważenia jest znaczenie analizy spokrewnienia osób pogrzebanych w obrębie tego samego cmentarzyska dla wyjaśniania podstawowych kwestii społecznych, m.in. relacji pomiędzy jednostkami pochowanymi wspólnie, zróżnicowania wyposażenia wewnątrz grupy krewniaczej, sposobu organizacji przestrzeni nekropolii itp.

W pracy zaprezentowano społeczność kultury wielbarskiej w świetle badań antropologicznych, zwracając szczególną uwagę na te kwestie, które mogą pomóc w rekonstrukcji stosunków społecznych. Podjęto m.in. próbę określenia wielkości i struktury rodziny, oszacowania wielkości populacji użytkującej wybrane nekropolie, zobrazowania śmiertelności w poszczególnych grupach wieku i płci. Na podstawie wybranych przykładów z cmentarzysk przedstawiono problem związku kondycji biologicznej ze statusem społecznym. Rozpoznanie niektórych kwestii ma wprawdzie charakter wstępny, ale pokazuje szerokie perspektywy badawcze w miarę upowszechniania nowych metod.

Istotne dla dalszych rozważań było ustalenie, czy na cmentarzyskach reprezentowana jest cała społeczność, czy brak jest którejś kategorii osób oraz wyjaśnienie przyczyny tej nieobecności i wykluczenia (np. ze względu na wiek, płeć). Podjęto także próbę uchwycenia różnic w asortymencie i jakości wyposażenia grobowego w poszczególnych klasach wieku oraz płci. W części dotyczącej symboli statusu starano się określić grupy użytkowników przedmiotów, wskazujących miejsce w hierarchii prestiżu, której zadaniem, w opinii L. Kołakowskiego jest po prostu stabilizowanie struktury społeczeństwa, utrwalanie systemu władzy (1990, 147). Ze względu na niedostatek ocen antropologicznych i stan badań nie zawsze jednak próba się ta powiodła. Starano się także uchwycić różnice w strukturze horyzontalnej

w wybranych aspektach obrządku pogrzebowego (typ grobu, konstrukcje grobowe kamienne i drewniane, rozmiary jam grobowych, układ zwłok, orientacja jamy grobowej). Wiele miejsca poświęcono „społecznej” interpretacji zwyczaju pochówków zbiorowych.

Rekonstruując strukturę społeczną nie należy zapominać o jednostkach z niej wykluczonych – tych, które nigdy nie zostały zaakceptowane (m.in. obcy, niepełnosprawni) lub utraciły w niej swoje miejsce na skutek różnych okoliczności (przestępcy itd.). Mimo że mogą być „niewidoczni” społecznie, marginalizowani, wciąż tworzą tkankę społeczną. Przez odniesienie do takiej kategorii osób pozostali członkowie grupy dokonywali samodefinicji i określali, który zestaw cech postępowania był waloryzowany pozytywnie. Struktura społeczna mogła być także źródłem dyskryminacji. Miejsce w społeczności żywych określało pozycję w *communitas* na cmentarzu, wyrażającą się, np. w sposobie traktowania zwłok czy lokalizacji grobu. Za nietypowością stwierdzaną w pochówkach nie muszą się kryć jedynie wierzenia i działania rytualne, ale przejawiać się w nich może stosunek do innych, obcych, wykraczających wyglądem, działaniem poza ustalone ramy i normy społeczne.

Istotnym postulatem badawczym jest skonfrontowanie danych uzyskanych w wyniku archeologicznego rozpoznania osad kultury wielbarskiej i z materiałami sepulkralnymi. Ogromną wartość miałoby w jej toku przyjrzenie się kwestii tabu surowcowo-narzędziowego i militarnego, czyli komparacja sfer *sacrum* i *profanum*, oraz zbadanie, w jaki sposób znane z cmentarzysk przedmioty – nośniki wysokiej pozycji społecznej – są obecne także w obrębie osad, w kulturze żywej.

Praca nie wyczerpuje tematu, a wybrane problemy i zagadnienia należy rozwinąć w miarę przyrostu materiałów i wypracowywania coraz doskonalszych narzędzi badawczych. Stwarza możliwość porównań ponadregionalnych rozpatrywanych w pracy kwestii społecznych. Należy pamiętać, że w obrządku pogrzebowym, stosunku danej społeczności do śmierci i zmarłych artykułują się społeczne problemy epoki (Brencz 1987, 220).

BIBLIOGRAFIA

WYKAZ ZASTOSOWANYCH SKRÓTÓW

AK	<i>Archäologisches Korrespondenzblatt</i> , Mainz.
AP	<i>Archeologia Polski</i> , Warszawa.
APS	<i>Archeologia Polski Środkowowschodniej</i> , Lublin.
AUL FA	<i>Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archaeologica</i> , Łódź.
Comhlan...	<i>Comhlan. Studia z archeologii okresu przedrzymskiego i rzymskiego w Europie Środkowej dedykowane Teresie Dąbrowskiej w 65. rocznicę urodzin</i> , red. J. Andrzejowski, Warszawa 1999.
EAZ	<i>Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift</i> , Berlin.
Europa Barbarica...	<i>Europa Barbarica. Ćwierć wieku archeologii w Masłomęczu</i> , Monumenta Studia Gothica 4, red. P. Łuczkiwicz, M. Gładysz-Juścińska, M. Juściński, B. Niezabitowska, S. Sadowski, Lublin 2005.
FAP	<i>Fontes Archaeologici Posnanienses</i> , Poznań.
FL	<i>Funeralia Lednickie</i>
Goci...	<i>Goci i ich sąsiedzi na Pomorzu. Materiały z konferencji „Goci na Pomorzu Środkowym”</i> , red. W. Nowakowski, Koszalin 28-29 października 2005, Koszalin 2006.
Das Fürstengrab von Gommern...	M. Becker, <i>Das Fürstengrab von Gommern</i> , Veröffentlichungen des Landesamtes für Denkmalpflege und Archäologie Sachsen-Anhalt-Landesmuseum für Vorgeschichte 63, Halle (Saale) 2010.
IA	<i>Informator Archeologiczny</i> , Warszawa.
KZM	<i>Koszalińskie Zeszyty Muzealne</i> , Koszalin.
KWMOR I	<i>Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim (materiały z konferencji)</i> , t. I, red. J. Gurba, A. Kokowski, Lublin 1988.
KWMOR II	<i>Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim (materiały z konferencji)</i> , t. II, red. J. Gurba, A. Kokowski, Lublin 1989.
ŁSA	<i>Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne</i> , Łódź.
MS	<i>Materiały Starożytne</i> , Warszawa.
MSW	<i>Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne</i> , Warszawa.
Metody, wyniki...	<i>Metody, wyniki i konsekwencje badań kości z grobów ciałopalnych. Materiały z sesji naukowej w dniu 25 III 1972 roku</i> , red. H. Gizińska, Poznań 1974.
MZP	<i>Materiały Zachodniopomorskie</i> , Szczecin.
Nowe materiały...	<i>Nowe materiały i interpretacje. Stan dyskusji na temat kultury wielbarskiej</i> , red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk 2007.
PA	<i>Przegląd Archeologiczny</i> , Wrocław.
PAnt	<i>Przegląd Antropologiczny</i> , Poznań.
PMMAE	<i>Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi</i> , Łódź.
Problemy...	<i>Problemy kultury wielbarskiej</i> , red. T. Malinowski, Słupsk 1981.
RGA	<i>Reallexikon der Germanischen Altertümer</i> , Berlin-New York.
SA	<i>Sprawozdania Archeologiczne</i> , Kraków.
SJ	<i>Saalburg Jahrbuch</i> , Saalburg.
Superiores Barbari...	<i>Superiores Barbari. Księga ku czci Profesora Kazimierza Godłowskiego</i> , red. R. Madyda-Legutko, T. Bochnak, Kraków 2000.
Terra Barbarica...	<i>Terra Barbarica. Studia ofiarowane Magdalenie Mączyńskiej w 65. rocznicę urodzin</i> , red. A. Urbaniak, R. Prochowicz, I. Jakubczyk, M. Levada, J. Schuster, Monumenta Archaeologica Barbarica, Series Gemina, Tomus II, Łódź-Warszawa 2010.

- Wandalowie... *Wandalowie. Strażnicy bursztynowego szlaku*. Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, 8 marca-16 czerwca 2004. Katalog wystawy, Lublin-Warszawa.
- WA *Wiadomości Archeologiczne*, Warszawa.
- WSA *Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne*, Poznań.
- Varia Barbarica... *Varia Barbarica. Zenoni Woźniak ab amicis dicata*. Monumenta Archaeologica Barbarica, Series Gemina, Tomus I, red. J. Andrzejowski, Warszawa-Lublin 2002.
- ZfE *Zeitschrift für Ethnologie*, Berlin.
- ZOW *Z otchłani wieków*, Warszawa.
- XIII Sesja... *XIII Sesja Pomorzoznawcza*, vol. 1: *Od epoki kamienia do okresu rzymskiego*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk 2003.
- XIV Sesja... *XIV Sesja Pomorzoznawcza*, vol. 1: *Od epoki kamienia do okresu rzymskiego*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk 2005.
- XV Sesja... *XV Sesja Pomorzoznawcza: materiały z konferencji 30 listopada-02 grudnia 2005*, red. E. Nawrońska, Elbląg 2007.
- XVI Sesja... *XVI Sesja Pomorzoznawcza, Szczecin 22-24 listopada 2007 r., część 1. Od epoki kamienia do okresu wczesnośredniowiecznego*, Acta Archaeologica Pomoranica 3, red. A. Janowski, K. Kowalski, S. Słowiński, Szczecin 2009.
- XVII Sesja... *XVII Sesja Pomorzoznawcza*, vol. 1: *Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk 2011.
- XVIII Sesja... *XVIII Sesja Pomorzoznawcza: materiały z konferencji, 16-18 listopada 2011*, vol. 1, *Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza*, red. E. Fudzińska, Malbork 2013.

ŹRÓDŁA

- Amm. Marcell.* – Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, t. I i II, przeł. I. Lewandowski, Warszawa 2002.
- Bell. Gall.* – C. Iulius Caesar, *Der gallische Krieg* (übersetzt von H. Lebuske/K.-P. John), [w:] *Griechische und lateinische Quellen zur Frühgeschichte Mitteleuropas bis zur Mitte des 1. Jahrhunderts u.Z. von Homer bis Plutarch* (8. Jh. v. u. Z. bis 1 Jh. u. Z.), red. J. Herrmann, Schriften und Quellen der Alten Welt 37, 1, Berlin 1988, 86-163.
- Beowulf* – *Beowulf. A dual-language edition. Translated and with an Introduction and Commentary by Howell D. Chickering Jr.*, Anchor Book Editions 2006.
- De bello gothico* – Prokopiusz, *Gotenkriege (De bello gothico)*, tłum. D. Coste, Leipzig 1922.
- Diodor, Bibl. hist.* – Diodorus of Sicily with an English Translation by C.H. Oldfather, t. 3, London-Cambridge/Mass. 1939.
- Edda* – *Edda (Edda poetycka)*, tłum. i oprac. A. Załuska-Strömberg, Wrocław 1986.
- Edictus Langobardorum* – *Edictus Langobardorum*, Edente Friderico Bluhme Icto, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, Legum, Tomus III, Hannoverae 1868.
- Germ.* – Publiusz Korneliusz Tacyt, *Germania*, przekład T. Plóciennik, wstęp i komentarz J. Kolendo, Poznań 2008.
- Gesta Danorum* – *Saxonis Gesta Danorum*, Primum a C. Knabe et P. Herrmann recensita, recognoverunt et ediderunt J. Orlik et H. Ræder, t. I., Hauniae 1931.
- Getica* – W. Martens (red.), *Jordanis' Gotengeschichte nebst Auszügen aus seiner Römischen Geschichte*, Leipzig 1913.
- Hist. Lang.* – Paweł Diakon, *Historia Longobardów*, tłum. H. Pietruszczak, Zgorzelec 2002.
- Historycy Cesarstwa Rzymskiego* – *Historycy Cesarstwa Rzymskiego: Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, przeł. i oprac. H. Szelest, Warszawa 1966.
- Lex Salica* – *Lex Salica herausgegeben von J. Fr. Behrend nebst den Capitularien zur Lex Salica bearbeitet von Alfred Boretius*, Berlin 1874.

- Moralia* – Plutarch z Cheronei, *Moralia*: List pocieszający do żony, tłum. Z. Abramowiczówna, Wrocław 2005.
- Saga o Egilu* – *Saga o Egilu (Egils saga)*, tłum. A. Załuska-Strömberg, Poznań 1974.
- Saga o Gunnlaugu* – *Saga o Gunnlaugu Wężowym Języku (Gunnlaugs saga ormstungu)*, tłum. A. Załuska-Strömberg, Wrocław 1968.
- Strabon, *Geogr.* – Strabon, *Geografia*, [w:] A. Hofeneder, *Die Religion der Kelten in den antiken literarischen Zeugnissen*, t. II – Von Cicero bis Florus, Wien 2008.
- Tacyt, *Dzieje* – Publiusz Korneliusz Tacyt, *Dzieje*, [w:] Tacyt, *Dzieła*, przekł. S. Hammer, Warszawa 2004.
- Tacyt, *Roczniki* – Publiusz Korneliusz Tacyt, *Roczniki*, [w:] Tacyt, *Dzieła*, przekł. S. Hammer, Warszawa 2004.
- Żywot Agrykoli* – Publiusz Korneliusz Tacyt, *Żywot Juliusza Agrykoli*, [w:] Tacyt, *Dzieła*, przekł. S. Hammer, Warszawa 2004.
- Żywoty* – Plutarch z Cheronei, *Żywoty sławnych mężów*, t. I i II, przeł. i oprac. M. Brożek, Wrocław 2004.

WYKAZ CYTOWANYCH PRAC

- Abegg-Wigg A. 2008. Zu den Grabinventaren aus den „Fürstengräbern“ von Neudorf-Bornstein, [w:] *Aktuelle Forschungen zu Kriegsbeuteopfern und Fürstengräbern im Barbaricum*, red. A. Abegg-Wigg, A. Rau, Schriften des Archäologischen Landesmuseums 4, Neumünster, 279-297.
- Åberg N. 1919. *Ostpreussen in der Völkerwanderungszeit*, Uppsala.
- Acsádi G., Nemeskéri J. 1957. Paläodemographische Probleme am Beispiel des frühmittelalterlichen Gräberfeldes von Halimba-Cseres Kom. Veszprém/Ungarn, *Homo* 8, Göttingen.
- Acsádi G., Nemeskéri J. 1970. *History of Human Life Span and Mortality*, Budapest.
- Adamska E., Tuszyńska M. 2011. Dalsze odkrycia na cmentarzysku w Opaleniu, gmina Gniew, stanowisko 1, [w:] *XVII Sesja...*, 367-374.
- Adler W. 2003. *Der Halsring von Männern und Göttern. Schriftquellen, bildliche Darstellungen und Halsringfunde aus West-, Mittel- und Nordeuropa zwischen Hallstatt- und Völkerwanderungszeit*, Bonn.
- Aldhouse Green M. 2001. *Dying for the Gods. Human Sacrifice in Iron Age & Roman Europe*, Tempus Publishing Inc.
- Almgren O. 1923. *Studien über nordeuropäische Fibelformen der ersten nachchristlichen Jahrhunderte mit Berücksichtigung der provinzialrömischen und südrussischen Formen*, Mannus-Bibliothek 32, Leipzig.
- Andersson K. 1985. Intellectuell import eller romersk dona?, *Tor* 20 (1983-1985), 107-154.
- Andersson K. 1995. *Romartida guldsmede i Norden 3: Övriga smycken, teknisk analys och verkstadsgrupper*, Aun 21, Uppsala.
- Andrałojć M., Stolpiak B. 2004. Pochówki dzieci z cmentarzyska kultury przeworskiej w Gąskach, stan. 18, [w:] *FL*, t. 6, *Dusza maluczka, a strata ogromna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 217-221.
- Andrzejowski J. 1989. Zagadnienie kontynuacji cmentarzysk we wschodniej strefie kultury przeworskiej, [w:] *KWMOR* II, 103-125.
- Andrzejowski J. 1991. Okucia rogów do picia z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich w Europie Środkowej i Północnej. (Próba klasyfikacji i analizy chronologiczno-terytorialnej), *MSW* 6, 7-120.
- Andrzejowski J. 1994. Powiązania kultur przeworskiej i wielbarskiej w świetle znalezisk bransolet, [w:] *Kultura przeworska*, t. 1, red. A. Kokowski, Lublin, 317-341.
- Andrzejowski J. 1998. *Nadkole 2. A Cemetery of the Przeworsk Culture in Eastern Poland*, Monumenta Archaeologica Barbarica 5, Kraków.
- Andrzejowski J. 2003. „Jakieś wazy, szklanki” czyli o importach rzymskich z Sadłowa, [w:] *Antyk i barbarzyńcy. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Kolendo w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Bursche, R. Ciołek, Warszawa, 33-46.

- Andrzejowski J. 2006. Nekropola ze schyłku starożytności w Modle koło Mławy, [w:] *Pogranicze trzech światów. Kontakty kultury przeworskiej, wielbarskiej i bogaczewskiej w świetle materiałów i poszukiwań archeologicznych*, red. W. Nowakowski, A. Szela, Warszawa, 15-44.
- Andrzejowski J. 2011a. Trinkhornbeschläge, [w:] Mączyńska M., *Der Völkerwanderungszeitliche Hortfund aus Łubiana, Kreis Kościerzyna (Pommern), Bericht der Römisch-Germanischen Kommission* 90 (2009), 138-145.
- Andrzejowski J. 2011b. Out of the Social Structure? A Late Roman Period Female Grave from Jartypory, Eastern Poland, [w:] *Weibliche Eliten in der Frühgeschichte. Female elites in protohistoric Europe. Internationale Tagung von 13. bis zum 14. Juni 2008 im RGZM in Rahmen des Forschungsschwerpunktes „Eliten“*, red. D. Quast, Mainz, 185-200.
- Andrzejowski J. 2014. Zapomniane złoto – nieznane cmentarzysko kultury przeworskiej z Plebanki na Kujawach, *WA* 65, 95-123.
- Andrzejowski J., Bursche A. 1987. Archeologia biblioteczna. Cmentarzyska kultury wielbarskiej w Krośnie stanowisko 1 i w Wielbarku, [w:] *Badania archeologiczne w woj. elbląskim w latach 1980-83*, red. A. Pawłowski, Malbork, 233-338.
- Andrzejowski J., Martens J. 1995. The Moberg Files – Case Study Lasy, [w:] *Nunc de Suebis dicendum est. Studia archaeologica et historica Georgii Kolendo ab amici et discipuli dicata*, red. A. Bursche, M. Mielczarek, W. Nowakowski, Warszawa, 47-67.
- Andrzejowski J., Martens J. 1996. The Wielbark Cemetery. Information on Unpublished Material from the Personal Files of Carl-Axel Moberg, *Studia Gothica* 1, red. A. Kokowski, Lublin, 19-72.
- Andrzejowski J., Przychodni A. 2008. *Terra sigillata* z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Jartyporach na zachodnim Podlasiu, *WA* 60, 161-178.
- Andrzejowski J., Rakowski T., Watemborska K. 2011. Grób z ostrogami z nekropoli kultury wielbarskiej w Jartyporach nad Liwcem, *WA* 62, 49-63.
- Andrzejowski J., Żórawska A. 2002. Cmentarzysko kultury wielbarskiej na stan. 1 w Nadkolu, woj. mazowieckie, [w:] *Varia Barbarica...*, 29-80.
- Andrzejowski J., Żórawska A., Biborski M., Kapla W. 2002. Grób 122 z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Jartyporach na Podlasiu. Nowe materiały do badań nad obrządkiem pogrzebowym w gockim kręgu kulturowym, [w:] *Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi w latach 2000-2001. Materiały z konferencji*, red. M. Karczewska, M. Karczewski, Białystok, 253-268.
- Anger S. 1880. Das gemischte Gräberfeld auf dem Neustädter Felde bei Elbing, *ZfE* 12, 106-125.
- Anger S. 1890. *Gräberfeld zu Ronsden im Kreise Graudenz*, Abhandlungen zur Landeskunde der Provinz Westpreussen I, Graudenz.
- Anger S. 1897. Eine neu aufgefundene Bronze-Urne von Topolno, Kreis Schwetz, *ZfE* 28, 36-42.
- Archeologia autostrady... 2014. *Archeologia autostrady. Badania archeologiczne w pasie budowy Autostrady A1 w granicach województwa kujawsko-pomorskiego*. Katalog zabytków, Bydgoszcz.
- Ariès P. 1960. *L'Enfant et la vie familiale sous l'Ancien Régime*, Plon.
- Ariès P. 1962. *Centuries of Childhood. A Social History of Family Life*, New York.
- Ariès P. 1995. *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w dawnych wiekach*, Gdańsk.
- Articus R. 1984. Ein Fund mit römischem Import vom Gräberfeld Bordesholm, Kr. Rendsburg-Eckernförde. Ein Beitrag zum Spielgerät in der römischen Kaiserzeit, *Hammaburg*, Neue Folge 6, 207-220.
- Augustyniak H. 2000. *Statystyka opisowa z elementami demografii*, Poznań.
- Bach H., Dušek S. 1971. *Slawen in Thüringen. Geschichte, Kultur und Anthropologie im 10. bis 12. Jahrhundert*, Weimar.
- Balicki A. 2006. *Analiza przeżycia i tablice wymieralności*, Warszawa.
- Balke B. 1971. Żeńskie (?) cmentarzysko z okresu późnorzymskiego w miejscowości Kłoczew, pow. Ryki, *MSW* 1, 317-363.
- Banaszkiewicz J. 2009. Wstęp, [w:] *Persona, Gestus habitusque, Insignium. Zachowania i atrybuty jako wyznaczniki tożsamości społecznej jednostki w średniowieczu*, red. J. Banaszkiewicz, J. Maciejewski, J. Sobiesiak, Lublin, 7-10.

- Bazelman J. 1991. Conceptualising early Germanic political structure: a review of the use of the concept of Gefolgschaft, [w:] *Images of the Past. Studies on ancient societies in northwestern Europe*, red. N. Roymans, F. Theuws, Amsterdam, 91-129.
- Barber P. 1988. *Vampires, Burial, and Death. Folklore and Reality*, New Haven-London.
- Barbiera I. 2008. Gender, age and social construction in lombard period cemeteries in Hungary, *Antaeus. Communicationes ex Instituto Archaeologico Academiae Scientiarum Hungaricae* 29-30, 403-413.
- Baumgartl H. 2009. *Bestattungen in römischen Importgefäßen in der Germania Magna während der römischen Kaiserzeit*, Wien. Dostęp on-line: <http://othes.univie.ac.at/7410/>
- Beck H. 1970. Germanische Menschenopfer in der literarischen Überlieferung, [w:] *Vorgeschichtliche Heiligtümer und Opferplätze in Mittel- und Nordeuropa*, red. H. Jankuhn, Göttingen, 240-258.
- Becker M. 2000. Bekleidung – Schmuck – Ausrüstung, [w:] *Gold für die Ewigkeit – Das germanische Fürstengrab von Gommern: Begleitband zur Sonderausstellung im Landesmuseum für Vorgeschichte Halle (Saale)*, red. M. Sailer, A. Roeder, Halle, 127-147.
- Becker M. 2008. Der Fürst von Gommern, [w:] *Aktuelle Forschungen zu Kriegsbeuteopfern und Fürstengräbern im Barbaricum*, red. A. Abegg-Wigg, A. Rau, Schriften des Archäologischen Landesmuseums 4, Neumünster, 299-306.
- Becker M. 2010a. Sporen, [w:] *Das Fürstengrab von Gommern...*, 95-98.
- Becker M. 2010b. Schere, [w:] *Das Fürstengrab von Gommern...*, 99-100.
- Becker M. 2010c. Ringschmuck, [w:] *Das Fürstengrab von Gommern...*, 67-73.
- Becker M. 2010d. Pfeilspitzen und Köcher, [w:] *Das Fürstengrab von Gommern...*, 101-104.
- Becker M. 2010e. Das Brettspiel, [w:] *Das Fürstengrab von Gommern...*, 191-193.
- Beckmann B. 1966. Studien über die Metallnadeln der römischen Kaiserzeit im freien Germanien: eine Untersuchung ihrer Formen, Zeitstellung und Verbreitung, *SJ* 23, 5-100.
- Beckmann Ch. 1969. Metalfingerringe der römischen Kaiserzeit im freien Germanien, *SJ* 26, 5-106.
- Behm-Blancke G. 1979. Trankgaben und Trinkzeremonien im Totenkult der Völkerwanderungszeit, *Alt-Thüringen* 16, 171-227.
- Behm-Blancke G. 2004. Opfer und Magie im germanischen Dorf der römischen Kaiserzeit (neue Ausgrabungsergebnisse), [w:] *Studien zur Geschichte und Kultur der Germanen*, red. J. Bemmman, M. Hegewisch, Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mitteleuropas 38, Lengenweissbach.
- Beilke-Voigt I. 1998. *Frühgeschichtliche Miniaturobjekte mit Amulettcharakter zwischen Britischen Inseln und Schwarzem Meer*, Bonn.
- Beilke-Voigt I. 2004. Kinderdefizite und Kinderfriedhöfe – Zur Sonderstellung des Kindes im Bestattungsritual anhand archäologischer und ethnologischer Quellen, *EAZ* 45, 271-295.
- Beilke-Voigt I. 2007. *Das Opfer im archäologischen Befund. Studien zu den sog. Bauopfern, kultischen Niederlegungen und Bestattungen in ur- und frühgeschichtlichen Siedlungen Norddeutschlands und Dänemarks*, Berliner Archäologische Forschungen 4, Rahden/Westf.
- Beilke-Voigt I. 2010. Kaum gelebt und schon begraben. Zu den Siedlungsbestattungen von Kleinstkindern in vor- und römischer Zeit, *Mitteilungen der Anthropologischen Gesellschaft in Wien* 140, 101-140.
- Bemmman J. 2000. Zur Frage der Kontinuität von der jüngeren römischen Kaiserzeit zur Völkerwanderungszeit in Mitteldeutschland, [w:] *Die spätrömische Kaiserzeit und die frühe Völkerwanderungszeit in Mittel- und Osteuropa*, red. M. Mączyńska, T. Grabarczyk, Łódź, 76-103.
- Bemmman J. 2001. Zum Totenritual im 3. Jahrhundert n. Chr., [w:] *Das germanische Fürstengrab von Gommern. Gold für Ewigkeit*, red. M. Sailer, A. Roeder, Halle, 58-73.
- Bemmman J. 2003. Romanisierte Barbaren oder erfolgreiche Plünderer? Anmerkungen zur Intensität, Form und Dauer des provinzialrömischen Einflusses auf Mitteldeutschland während der jüngeren Römischen Kaiserzeit und der Völkerwanderungszeit, [w:] *Antyk i barbarzyńcy. Księga dedykowana profesorowi Jerzemu Kolendo w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Bursche, R. Ciołek, Warszawa, 53-108.
- Beninger E. 1931. Der Wandalfenfund von Czéke-Cejkov, *Annalen des Naturhistorischen Museums in Wien* 45, 183-224.

- Bennike P., Alexandersen V. 2000. Die Skelette von Skovgårde, [w:] P. Ethelberg i in., *Skovgårde. Ein Bestattungsplatz mit reichen Frauengräbern des 3. Jhs. n.Ch. auf Seeland*, København, 362-404.
- Berger L. 1993. Säuglings- und Kinderbestattungen in römischen Siedlungen der Schweiz – ein Vorbericht, [w:] *Römerzeitliche Gräber als Quelle zu Religion, Bevölkerungsstruktur und Sozialgeschichte*, Internationale Fachkonferenz vom 18.-20. Februar 1991 im Institut für Vor- und Frühgeschichte der Johannes Gutenberg-Universität Mainz, red. M. Struck, Mainz, 319-328.
- Bezzenberger A. 1909. Gräberfeld bei Abbau Thierberg, Kr. Osterode, *Sitzungsberichte der Alterthumsgesellschaft Prussia* 22 (1900-1904), 70-104.
- Białek I. 2006. Ślady linii papilarnych na ceramice z okresu wpływów rzymskich z osady kultury przeworskiej w Jakuszowicach, stan. 2, gm. Kazimierza Wielka, woj. świętokrzyskie, [w:] J. Rodzińska-Nowak, *Jakuszowice. Stanowisko 2. Ceramika z osady kultury przeworskiej z młodszego i późnego okresu wpływów rzymskich i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów*, Kraków, 245-248.
- Biborski M., Kaczanowski P. 2001. Neue römische Importe aus dem Gebiet Polens. Pyxidi aus Lędyczek, Kr. Piła, [w:] *Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski 2. Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum – Polska*, Suplement 2, red. J. Kolendo, A. Bursche, Warszawa, 69-88.
- Biegeleisen H. 1931. *Śmierć w obrzędach, zwyczajach i wierzeniach ludu polskiego*, Warszawa.
- Bierbrauer V. 1989. Ostgermanische Oberschichtgräber der römischen Kaiserzeit und des frühen Mittelalters, *Archaeologia Baltica* 8, Peregrinatio Gothica, Polonia 86, 39-106.
- Bierbrauer V. 1999. Die ethnische Interpretation der Sintana de Mureș-Černjachov-Kultur, [w:] *Die Sintana de Mureș-Černjachov-Kultur, Akten des Internationalen Kolloquiums in Caputh vom 20. bis 24. Oktober 1995*, red. G. Gomolka-Fuchs, Bonn, 211-238.
- Binford L. 1972. Mortuary Practices: their study and their potential, [w:] *An archaeological perspective*, red. L. Binford, Seminar Press, London, 208-239.
- Bischof D. 2001. *Die römische Kaiserzeit und frühe Völkerwanderungszeit zwischen Weser und Hunte. Eine archäologische Bestandsaufnahme des Landkreises Diepholz*, Oldenburg.
- Blankenfeldt R. 2013. Überlegungen zu Hinweisen auf Individualität in Deponierungen von Heeresausrüstungen, [w:] *Individual and Individuality? Approaches towards an Archaeology of Personhood in the First Millennium AD*, red. B. Ludowici, Neue Forschungen zur Sachsenforschung 4, Hannover, 55-77.
- Bloch M., Parry J. 1982. Introduction: Death and the Regeneration of Life, [w:] *Death and the Regeneration of Life*, red. M. Bloch, J. Parry, Cambridge, 1-44.
- Blume E. 1912. *Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit*, Teil I: Text, Mannus-Bibliothek 8, Würzburg.
- Blume E. 1915. *Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit*, Teil II: Material, Mannus-Bibliothek 14, Würzburg.
- Błaszczak Z. 1975. Rozwój społeczno-gospodarczy Polski środkowej w okresie rzymskim, *PMMAE. Seria Archeologiczna* 22, 255-269.
- Bochnak T. 2014. *Importy celtyckie w kulturze przeworskiej i oksywskiej na ziemiach polskich w młodszym okresie przedrzymskim. Zróżnicowanie – drogi napływu – kontekst kulturowy*, Rzeszów.
- Bock F.S. 1783. *Versuch einer wirtschaftlichen Naturgeschichte von dem Konigreich Ost- und Westpreussen*, Bd. 2. *Welcher das unterirdische Preussen, oder das Fossilienreich dieses Landes beschreibt*. Naturgeschichte von Preussen. Bd. 2, Dessau.
- Bogucka M. 2006. *Gorsza płeć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa.
- Böhme H. W. 1991. Ausgewählte Funde aus dem germanischen Königsgrab von Mušov (Südmähren/ČSFR) anlässlich der Restaurierung, *AK* 21, 291-304.
- Bohnsack D. 1937. Ein ostgermanisches Fürstengrab bei Pilgramsdorf in Ostpreußen, *Germanen-Erbe. Monatsschrift für Deutsche Vorgeschichte* 2 (9/10), 258-261.
- Bohnsack D. 1938. Die Germanen in Kreise Neidenburg, *Altpreußen* 3 (3), 67-79.
- Bohnsack D. 1940. Ostgermanische Gräber mit Steinpfeilern und Steinkreisen in Ostdeutschland, *Gothiskandza. Blätter für Danziger Vorgeschichte* 2, 22-36.

- Bojarski J., Bokiniec E., Chudziak W., Gackowski J., Kukawka S. 2001. Sprawozdanie z ratowniczych prac wykopaliskowych przeprowadzonych w 1999 roku w strefie planowanej budowy autostrady A-1 na odcinku województwa kujawsko-pomorskiego (b. woj. bydgoskie), [w:] *Zeszyty Ośrodka Ratowniczych Badań Archeologicznych*, Seria B: *Materiały archeologiczne. Raport 96-99. Wstępne wyniki konserwatorskich badań archeologicznych w strefie budowy autostrad w Polsce za lata 1996-1999*, Warszawa, 49-77.
- Bokiniec E. 2005. *Podwiesk. Fundstelle 2. Ein Gräberfeld der Oksywie-Kultur in Kulmer Land*, Monumenta Archaeologica Barbarica 11, Warszawa-Toruń.
- Bokiniec E. 2008. *Kultura oksywska na ziemi chełmińskiej w świetle materiałów sepulkralnych*, Toruń.
- Bokiniec E., Sosnowski W. 2001. Wstępne wyniki badań cmentarzyska kultury wielbarskiej w Linowie, gm. Świecie n/Osą, woj. kujawsko-pomorskie, stanowisko 6, WA 54, 147-152.
- Boryśławski K. 2012. Jakie skutki biologiczne, demograficzne i kulturowe ma dla populacji spotkanie z Obcymi?, [w:] FL, t. 14, *Obcy*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 13-20.
- Brandt J. 2001. *Jastorf und Latène. Kultureller Austausch und seine Auswirkungen auf soziopolitische Entwicklungen in der vorrömischen Eisenzeit*, Rahden/Westf.
- Brencz A. 1987. Polska obrzędowość pogrzebowa jako obrzęd przejścia, *Lud* 71, 215-229.
- Brinkmann A. 1904. Funde von *Terra sigillata* in Ostpreussen, *Prussia* 21 (1896-1900), 73-79.
- Buczkowski A. 2005. *Společné tworzenie ciała. Płeć kulturowa i płeć biologiczna*, Kraków.
- Budynek G. 1986. Małe Czyste, gm. Stolno, woj. toruńskie, IA. *Badania Rok 1985*, 101.
- Budynek G., Olędzki M. 1986. Cmentarzysko ciałopalne ludności kultury wielbarskiej w Grębocinie, woj. toruńskie, *FAP* 35, 151-168.
- Bugaj E. 2008. Zaraza w świecie rzymskim w czasach Antoninów, [w:] FL, t. 10, *Epidemie, klęski, wojny*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 115-123.
- Buliński T. 2002. *Człowiek do zrobienia. Jak kultura tworzy człowieka: studium antropologiczne*, Poznańskie Studia Etnologiczne 4, Poznań.
- Burmeister S. 1997. Zum sozialen Gebrauch von Tracht. Aussagemöglichkeiten hinsichtlich des Nachweises von Migrationen, *EAZ* 38 (2), 177-203.
- Burmeister S. 2000. *Geschlecht, Alter und Herrschaft in der Späthallstattzeit Württembergs*, Tübinger Schriften zur Ur- und Frühgeschichtlichen Archäologie 4, Münster-New York-München-Berlin.
- Burmeister S. 2009a. Fighting wars, gaining status: on the rise of Germanic elites, [w:] *Mortuary practices and social identities in the Middle Ages. Essays in Burial Archaeology in Honour of Heinrich Härke*, red. D. Sayer, H. Williams, Exeter: University of Exeter Press, 46-63.
- Burmeister S. 2009b. Aufstieg germanischer Kriegsherren. Germanisches Kriegswesen und römische Militärpolitik, [w:] *2000 Jahre Varusschlacht Konflikt*, red. S. Burmeister, H. Derks, Stuttgart, 392-421.
- Burmeister S. 2011. Archäologie und Geschichtswissenschaft: Sozialstruktur germanischer Gesellschaften anhand archäologischer Quellen, [w:] *Fluchtpunkt Geschichte. Archäologie und Geschichtswissenschaft im Dialog*, red. S. Burmeister, N. Müller-Scheeßel, Münster-New York-München-Berlin, 161-182.
- Bursche A. 1980. Dawne znaleziska monet rzymskich w świetle nowych badań, *Wiadomości Numizmatyczne* 24, 82-93.
- Bursche A. 1983. Dawne znaleziska monet rzymskich w świetle nowych badań (II). Śląsk, *Wiadomości Numizmatyczne* 27, 226-237.
- Bursche A. 1984. Moneta i kruszec w kulturze wielbarskiej w okresie późnorzymskim, *PA* 31 (1983), 47-90.
- Bursche A. 1992. *Terra sigillata* from Close Finds North of Carpathians, [w:] *Probleme der relative und absoluten Chronologie ab Latènezeit bis zum Frühmittelalter*, Materialien des III. Internationalen Symposiums: Grundprobleme der frühgeschichtlichen Entwicklung im nördlichen Mitteldonauebiet, Kraków-Karniowice 3.-7. Dezember 1990, red. K. Godłowski, R. Madyda-Legutko, Kraków, 141-148.
- Bursche A. 1994. Die tote und lebende Kultur. Germans and Balts of the South Baltic in the Light of their Funeral Rites, [w:] *Prehistoric graves as a source of information: Symposium at Kastlösa, Öland*, May 21-23, 1992 (Konferenser 29), Stockholm, 133-141.
- Bursche A. 1996. Contacts between the late Roman Empire and North-Central Europe, *Antiquaries Journal* 76, 31-50.

- Bursche A. 1998. *Złote medaliony rzymskie w Barbaricum. Symbolika prestiżu i władzy społeczeństw barbarzyńskich u schyłku starożytności*, Warszawa.
- Bursche A. 1999. Die Rolle römischer Goldmedaillone in der Spätantike, [w:] *Barbarenschmuck und Römergold. Der Schatz von Szilágysomlyó*, red. W. Seipel, Wien, 39-53.
- Bursche A. 2000. Roman gold medallions in Barbaricum. Symbols of power and prestige of Germanic elite in Late Antiquity, [w:] *Proceedings of 12th International Numismatic Congress in Berlin*, red. B. Kluge, R. Weisser, Berlin, 28-45.
- Bursche A. 2001. Denar Trajana z cmentarzyska Nur-Kolonia, pow. Ostrów Mazowiecka, [w:] *Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski 2*, Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum, Suplement 2, red. J. Kolendo, A. Bursche, Warszawa, 165-166.
- Bursche A. 2008. Functions of Roman coins in Barbaricum of Later Antiquity. An antropological essay, [w:] *Roman Coins outside the Empire, Proceedings of the ESF/SCH Exploratory Workshop, Radziwiłł Palace, Nieborów (Poland), 3-6 September 2005*, red. A. Bursche, R. Ciołek, R. Wolters, Collection Moneta 82, Wetteren, 395-416.
- Bursche A., Okulicz-Kozaryn J. 1999. Groby z monetami rzymskimi na cmentarzysku kultury wielbarskiej w Weklicach koło Elbląga, [w:] *Comhlan...*, 141-163.
- Burszta W. J. 1998. *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Poznań.
- Burton M. L., Brudner L. A., White D. R. 1977. A model of the sexual division of labor, *American Ethnologist* 4 (2), 227-251.
- Buschan 1888. Funde in Schlesien und Posen, *Verhandlungen der Berliner Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte* 1888, 151-154.
- Campbell D.B. 2012. Did the Roman army have a medical corps? Evidence for Medics amongst the *milites*, *Ancient Warfare Magazine* 6 (4), 46-51.
- von Carnap-Bornheim C. 2006. Zwischen Anpassung und Widerstand? Überlegungen zu Fürstengräbern der römischen Kaiserzeit im Barbaricum, [w:] *Herrschaft – Tod – Bestattung. Zu den vor- und frühgeschichtlichen Prunkgräbern als archäologisch-historische Quelle*, red. C. von Carnap-Bornheim, D. Krause, A. Wesse, Bonn, 111-126.
- von Carnap-Bornheim C., Ilkjær J. 1996. *Illerup Ådal 5: Die Prachtausrüstungen*. Textband, Jutland Archaeological Society Publications 25:5, Århus.
- Carneiro R. 1981. The Chieftdom: Precursor of The State, [w:] *The Transition to Statehood in the New World*, red. G. D. Jones, R.R. Kautz, Cambridge University Press, New York, 37-79.
- Caselitz P. 1981. Zur Sitte der Mehrfachbestattung in der römischen Kaiserzeit, *Hamburger Beiträge zur Archäologie* 8, 173-200.
- Caselitz P. 1986. Die menschlichen Leichenbrände des jüngerbronze- und ältersteinzeitlichen Gräberfeldes im „Wangelster Feld“, Stadt Hameln, Kr. Hameln-Pyrmont, *Neue Ausgrabungen und Forschungen in Niedersachsen* 17, 157-180.
- Caselitz P. 1995. Quantitative Unterschiede im Leichenbrandgewicht von Kindern der römischen Kaiserzeit. Hinweis auf eine abweichende Bestattungssitte? *AK* 25, 321-329.
- Caselitz P. 2005. *Die Menschen von Issendorf. Rekonstruktion einer altsächsischen Gemeinschaft*, Studien zur Sachsenforschung 9, Oldenburg.
- Chamberlain A. 2006. *Demography in Archaeology*, Cambridge.
- Chmiel M. 2013. Children in the Wielbark culture societies, [w:] *Child and Childhood in the Light of Archaeology*, red. P. Romanowicz, Wrocław, 89-111.
- Ciesielska A. 2002. *Elementy teorii społecznej w archeologii. Koncepcje grup, instytucji i struktur społecznych*, Poznań.
- Ciesielska A. 2009. Cmentarzyska jako źródła do badania struktury społecznej, [w:] *FL*, t. 11, *Metody. Źródła. Dokumentacja*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 43-47.
- Ciesielska A. 2012. Królestwo, państwo, wodzostwo czy system prawa książęcego? O formach organizacji społecznych na etapie wczesnopanstwowym kilka uwag teoretycznych, *Studia Lednickie* 11, 47-58.

- Ciesielska A. 2013a. „Od plemienia do państwa” czy „od wodzostwa do państwa”? Modele procesów państwowotwórczych i nowe tendencje w ich badaniu, [w:] *Instytucja „wczesnego państwa” w perspektywie wielości i różnorodności kultur*, red. J. Banaszkiewicz, M. Kara, H. Mamzer, Poznań, 53-74.
- Ciesielska A. 2013b. Cmentarzyska przełomu starożytności i średniowiecza jako materialny wyraz kryzysu społecznego, *Studia Lednickie* 12, 31-38.
- Cieśliński A. 2003. „Neue” Materialien zu einem Gräberfeld der Wielbark-Kultur aus Polowite (Pollwitten), [w:] *Auf der Suche nach der verlorenen Archäologie*, red. W. Nowakowski, M. Lemke, Warszawa, 23-36.
- Cieśliński A. 2008. Die spätrömische Kaiserzeit und die frühe Völkerwanderungszeit an der Passarge/Pasłęka, [w:] *Turbulent Epoch. New materials from the Late Roman Period and the Migration Period* 1, red. B. Niezabitowska-Wiśniewska, M. Juściński, P. Łuczkiewicz, S. Sadowski, Lublin, 113-131.
- Cieśliński A. 2010. *Kulturelle Veränderungen und Besiedlungsabläufe im Gebiet der Wielbark-Kultur an Łyna, Pasłęka, und oberer Drwęca*, Berliner Beiträge zur Vor- und Frühgeschichte, Neue Folge 17, Berlin.
- Cieśliński A. 2013. The presence of flat graves at the burial mound cemeteries of the Wielbark Culture in northern and eastern Poland, *WA* 64, 49-84.
- Cieśliński A. 2014a. System informacji geograficznej (GIS) dla cmentarzyska z kurhanami i kręgami kamiennymi w Babim Dole-Borczu na Kaszubach, [w:] *In medio Poloniae barbaricae. Agnieszka Urbaniak in memoriam*, red. J. Andrzejowski, Monumenta Archaeologica Barbarica, Series Gemina 3, Warszawa, 45-63.
- Cieśliński A. 2014b. Kopce kultury wielbarskiej z Mazowsza i Podlasia a tzw. typ rostołcki – próba nowego spojrzenia na związki cmentarzysk kurhanowych z północnej i wschodniej Polski, *WA* 65, 45-93.
- Cieśliński A., Kasprzak A. 2006. Cmentarzysko w Nowym Łowiczu w świetle najnowszych badań. Kurhan 29, [w:] *Goci...*, 107-121.
- Cieśliński A., Kasprzak A. 2009. Ciekawy aspekt obrządku pogrzebowego kultury wielbarskiej w Nowym Łowiczu (powiat drawski). Groby wtórne na przykładzie kurhanu 26, [w:] *XVI Sesja...*, 179-194.
- Cieśliński A., Kasprzak A. 2010. Ein Hügelgräberfeld der Wielbark-Kultur in Nowy Łowicz in Pommern, [w:] *Worlds apart? Contacts across the Baltic Sea in the Iron Age Network Denmark-Poland, 2005-2008*, red. U. Lund Hansen, A. Bitner-Wróblewska, København-Warszawa, 365-376.
- Conwentz H. 1897. *Die Moorbrücken im Tal der Sorge auf der Grenze zwischen Westpreußen und Ostpreußen*, Danzig.
- Conwentz H. 1905. *Das Westpreussische Provinzial-Museum 1880-1905*, Danzig.
- Coussens A., Anson T., Norris R.M., Henneberg M. 2002. Sexual dimorphism in the robusticity of long bones of infants and young children, *PAnt* 65, 3-16.
- Crubézy E. 2000. L'étude des sépultures, ou du monde des morts au monde des vivants, [w:] *L'Archéologie funéraire*, red. E. Crubézy i in., Paris, 8-54.
- Crumlin-Pedersen O. 1991. Bådgrave og gravbåde på Slusegård, [w:] *Slusegårdsgravpladsen III*, red. S. H. Andersen i in., Højbjerg, 93-262.
- Cymek L., Rożnowski F. 2007. Analiza antropologiczna ludzkich szczątków kostnych wydobytych na cmentarzysku ludności kultury wielbarskiej w Kościelnej Jani (stan. 7), woj. pomorskie, [w:] *Nowe materiały...*, 691-697.
- Cymek L., Stąporek M. 2007. Wczesnorzymski pochówek szkieletowy z Waćmierza, gm. Subkowy, woj. pomorskie (stan. 1), [w:] *Nowe materiały...*, 683-689.
- Czarnecka K. 1982. Groby okazałe a kontakty między Imperium Rzymskim a Barbaricum w III w., *Archeologia* 31 (1980), 186-192.
- Czarnecka K. 1990. *Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej. Próba rekonstrukcji na podstawie źródeł archeologicznych i analizy danych antropologicznych z cmentarzyska*, Warszawa.
- Czarnecka K. 1998. Zapinka brązowa zdobiona emalią z cmentarzyska kultury przeworskiej w Oblinie, woj. siedleckie, [w:] *Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski* 1, Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum – Polska, Suplement 1, red. J. Kolendo, Warszawa, 83-86.

- Czarnecka K. 1999. O pozornej niezgodności stratygraficznej. Dwa ciekawe groby z cmentarzyska kultury przeworskiej w Oblinie, pow. garwoliński, [w:] *Comhlan...*, 165-177.
- Czarnecka K. 2004. Arystokraci bursztynowego szlaku – władcy, wodzowie czy kapłani?, [w:] *Wandalowie...*, 107-119.
- Czarnecka K. 2006. Najwcześniejsze okucia zamków skrzyneczek z grupy nidzickiej (i nie tylko), [w:] *Pogranicze trzech światów. Kontakty kultur przeworskiej, wielbarskiej i bogaczewskiej w świetle materiałów z badań i poszukiwań archeologicznych*, red. W. Nowakowski, A. Szela, Warszawa, 287-294.
- Czarnecka K. 2007. Oblin. Ein Gräberfeld der Przeworsk-Kultur in Südmasowien, *Monumenta Archaeologica Barbarica* 13, Warszawa.
- Czarnecka K. 2010a. Metalowe pojemniczki tzw. Amulettendose w europejskim Barbaricum, [w:] *Terra Barbarica...*, 229-238.
- Czarnecka K. 2010b. Klucze w grobach kobiecych z okresu wpływów rzymskich. Atrybut pozycji społecznej czy wyraz magicznych zabiegów?, [w:] *Wymiary inności. Nietypowe zjawiska w obrzędowości pogrzebowej od pradziejów po czasy nowożytne*, red. K. Skóra, T. Kurasiński, *Acta Archaeologica Lodziensia* 56, Łódź, 17-26.
- Czarnecka K. w druku. „Lady of the house”? Graves of women furnished with keys and caskets from the Late Roman Early Migration Periods in European Barbaricum, [w:] *Rank, Gender and Society around Baltic – 400-1000 AD*, Kuresaare 2007.
- Czermak A. 2011. *Soziale Stratifizierung im frühen Mittelalter – Aussage- und Nachweismöglichkeiten anhand von biologischen Indikatoren*, Dissertation zur Erlangung des Doktorgrades der Fakultät für Biologie der Ludwigs-Maximilians-Universität München, München.
- Danforth M. E. 1999. Nutrition and politics in prehistory, *Annual Review of Anthropology* 28, 1-25.
- Davidson H. E. 1999. Human Sacrifice in the Late Pagan Period in North Western Europe, [w:] *The Age of Sutton Hoo. The Seventh Century in North-Western Europe*, red. M.O.H. Carver, Suffolk, 331-340.
- Dąbrowscy I. i K. 1967. *Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich w Wesółkach*, pow. Kalisz, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Dąbrowska T. 1973. Cmentarzysko kultury przeworskiej w Karczewcu, pow. Węgrów, *MSW* 2, 383-531.
- Dąbrowska T. 1974. Cmentarzysko kultury czarniachowskiej w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów, *WA* 39 (2), 229-236.
- Dąbrowska T. 1978. Cmentarzyska kultury przeworskiej i wielbarskiej na stanowisku „Kozarówka” w Drohiczyń, woj. białostockie, *WA* 43 (1), 62-82.
- Dąbrowska T. 1979. O pozornej niezgodności chronologicznej inwentarzy niektórych grobów kultury przeworskiej, *WA* 44 (2), 144-155.
- Dąbrowska T. 1997. *Kamieńczyk. Ein Gräberfeld der Przeworsk-Kultur in Ostmasowien*, *Monumenta Archaeologica Barbarica* 3, Kraków.
- Dąbrowska T. 2002. Cmentarzysko kultury przeworskiej w Kołaczku, stan. 2, gm. Mrozy, pow. Mińsk Mazowiecki, woj. mazowieckie, [w:] *Varia Barbarica...*, 219-262.
- Dąbrowska T. 2007. O rozplanowaniu cmentarzysk kultury przeworskiej, *AUL FA* 25, 251-265.
- Dąbrowski J. 1997. *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, Białystok.
- Dąbrowski P. 1998. Hipoplazja szkliwa jako jeden ze wskaźników stresu fizjologicznego na przykładzie dawnej ludności z Masłomęcza (II-IV w. n.e.), [w:] *20 lat archeologii w Masłomęczu 1: Weterani*, red. J. Ilkjær, A. Kokowski, Lublin, 71-84.
- Dąbrowski P. 2005. Ocena antropologiczna szczątków kostnych ze stanowiska Opoka stan. I, powiat Puławy, [w:] *Europa Barbarica...*, 451-452.
- Dąbrowski P., Gronkiewicz S. 1996. Hipoplazja szkliwa zębów stałych wczesnośredniowiecznej populacji Milicza, *Studia Antropologiczne* 3, 61-73.
- Dąbrowski P., Krzyżanowska M. 1998. Goci z Gródka nad Bugiem (II-IV w.) w świetle badań paleopatologicznych, [w:] *20 lat archeologii w Masłomęczu 1: Weterani*, red. J. Ilkjær, A. Kokowski, Lublin, 85-89.

- Dąbrowski P., Krzyżanowska M., Kwiatkowska B., Szczurowski J. 2002. Mieszane tradycje pogrzebowe na cmentarzysku w Masłomęczu (II-IV w. n.e.), [w:] FL, t. 4, *Popiół i kość*, red. J. Wrzeński, Wrocław-Sobótka, 285-294.
- Dąbrowski P., Krzyżanowska M., Kwiatkowska B., Szczurowski J. 2005. Zmienność wyposażenia grobowego w średniowiecznej populacji z Sypniewa, [w:] FL, t. 7, *Do, ut des – dar, pochówek, tradycja*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzeński, Poznań, 57-61.
- Dąbrowski P., Krzyżanowska M., Szczurowski J. 1999. Analiza antropologiczna szczątków kostnych z cmentarzyska gockiego w Masłomęczu (stan. 15) – sezon 1998, APS 4, 135-138.
- Dąbrowski P., Krzyżanowska M., Szczurowski J. 2000. Problematyczny przypadek podwójnego pochówku na cmentarzysku gockim w Masłomęczu, [w:] FL, t. 2, *Czarownice*, red. J. Wrzeński, Wrocław-Sobótka, 100-116.
- Dąbrowski P., Kwiatkowska M., Szczurowski J. 1998. Wstępna analiza antropologiczna szczątków kostnych z cmentarzyska w Masłomęczu (II-IV w. n.e), *Studia Antropologiczne* 5, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2050, 91-95.
- Dąbrowski P., Szczurowski J. 1995. Wstępne informacje o szczątkach kostnych z cmentarzysk grupy masłomęckiej (okres rzymski) wyeksplorowanych w sezonach 1993 i 1994, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1994 roku*, Lublin, 19-22.
- Dąbrowski P., Szczurowski J. 1996. Sprawozdanie z analizy antropologicznej szczątków kostnych ze stanowiska Masłomęczu 15 z badań w latach 1994 i 1995, APS 1, 91-93.
- Delimata M. 2004. *Dziecko w Polsce średniowiecznej*, Poznań.
- Demandt A. 1980. Die Anfänge der Staatenbildung bei den Germanen, *Historische Zeitschrift* 230 (2), 265-291.
- Derks H. 1997. Alter und Geschlecht – biologische Parameter als Instrument sozialer Differenzierung in der älteren Römischen Kaiserzeit Norddeutschlands?, *EAZ* 38 (3-4), 531-550.
- Derks H. 2012. *Gräber und „Geschlechterfragen“*. Studie zu den Bestattungssitten der älteren Römischen Kaiserzeit, *Archäologische Berichte* 24, Bonn.
- Dick S. 2004. Zu den Grundlagen des so genannten germanischen Königtums, [w:] *Akkulturation. Probleme einer germanisch-romanischen Kultursynthese in Spätantike und frühem Mittelalter*, red. D. Hägermann, W. Haubrich, J. Jarnut, Berlin, 510-527.
- Dick S. 2008. *Der Mythos vom germanischen Königtum. Studien zur Herrschaftsorganisation bei den germanischsprachigen Barbaren bis zum Beginn der Völkerwanderungszeit*, Berlin-New York.
- Dłubakowski Z. 2005. Stanowisko wielokulturowe w miejscowości Pajewo-Szwelice, woj. mazowieckie, *Warszawskie Materiały Archeologiczne* 9, 9-218.
- Dollhopf K.-D. 2002. Die verschwundenen Kinder. Bemerkungen zum Kinderdefizit bei Bestattungen auf frühmittelalterlichen Gräberfeldern, *AK* 32 (1), 151-159.
- Domański G. 1979. *Kultura luboszycka między Łabą a Odrą w II-IV wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- Domański G. 2007. Obrzędy na cmentarzyskach kultury luboszyckiej, *AUL FA* 25, 295-306.
- Domański H. 1999. *Prestiż*, Warszawa.
- Domański H. 2007. *Struktura społeczna*. Wydanie nowe, Warszawa.
- Dörge H. 1960. *Die spätrömische Kaiserzeit und die Völkerwanderungszeit in Mecklenburg*, Leipzig.
- Dorr R. 1885. Bericht über die Auffindung eines römischen Glases auf dem Neustädterfeld bei Elbing, *ZfE* 17, 180-182.
- Dorr R. 1893. *Übersicht über die prähistorischen Funde in Stadt- und Landkreise Elbing I*, Elbing.
- Dorr R. 1894. *Übersicht über die prähistorischen Funde in Stadt- und Landkreise Elbing II. Mit eine Fundkarte und einer Kartenskizze der mutmaßlichen Völkerverschiebungen im Mündungsgebiet der Weichsel (400 v. Chr. – 900 n. Chr.)*, Elbing.
- Dübner-Manthey B. 1990. Zum Amulettbrauch in frühmittelalterlichen Frauen- und Kindergräbern, [w:] *Frauen in Spätantike und Frühmittelalter. Lebensbedingungen – Lebensnormen – Lebensformen*, red. U. Vorwerk, Berlin, 65-87.

- Duma P. 2010. *Grób alienata. Pochówki dzieci nieochrzczonych, samobójców i skazańców w późnym średniowieczu i dobie wczesnonowożytnej*, Kraków.
- Durkheim É. 1990. *Elementarne formy życia religijnego. System totemiczny w Australii*, Warszawa.
- Dyrda K., Kontny B., Mączyńska M. 2014. Niezwykłe odkrycie grobu wojownika z wczesnego okresu wędrówek ludów w Juszkowie, gm. Pruszcz Gdański, [w:] *Honoratissimum assensus genus est armis laudare. Studia dedykowane Profesorowi Piotrowi Kaczanowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. R. Madyda-Legutko, J. Rodzińska-Nowak, Kraków, 111-134.
- Dzieduszycki W. 2008. Wiara w świat demonów. Potencjalne możliwości jej oddziaływania na zwyczaje funeralne w przeszłości, [w:] *FL*, t. 2, *Czarownice*, red. J. Wrzesiński. Wyd. II, Poznań, 9-16.
- Dzierżykray-Rogalski T., Jaskanis J. 1961. Grób szkieletowy dziecka z późnego okresu rzymskiego, odkryty w 1959 r. w Białowieży, pow. Hajnówka, *Rocznik Białostocki* 1, 283-291.
- Dzięgielewska M., Kulczyńska M. 2008. *Cieblowice Duże. Ein Gräberfeld der Przeworsk-Kultur im süd-westlichen Masowien*, Monumenta Archaeologica Barbarica 14, Warszawa.
- Eggers H. J. 1938. Ein kaiserzeitlichen Skelettgrab von Stuchow, Kr. Kammin, Beiheft zum Erwerbungs- und Forschungsbericht 1938, *Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde* 52, 17-18.
- Eggers H. J. 1951. *Der römische Import im freien Germanien*, Hamburg.
- Eggers H. J. 1955. Zur absoluten Chronologie der römischen Kaiserzeit im Freien Germanien, *Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz* 2, 196-244.
- Eggers H. J. 1966. Das kaiserzeitliche Gräberfeld von Pollwitten, Kreis Mohrungen, Ostpreußen, *Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz* 11 (1964), 154-175.
- Eggers H. J., Stary P. F. 2001. *Funde der Vorrömischen Eisenzeit, der Römischen Kaiserzeit und der Völkerwanderungszeit in Pommern*, Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mecklenburg-Vorpommerns 38, Lübstorf.
- Ember M., Ember C. R., Low B.S. 2007. Comparing Explanations of Polygyny, *Cross-Cultural Research* 41 (4), 428-440.
- Engel C. 1935. Das gotische Gräberfeld von Thomareinen, Kreis Osterode, *Altpreußen* 1 (2), 94-100.
- Ethelberg P. 2000. *Skovgårde. Ein Bestattungsplatz mit reichen Frauengräbern des 3. Jhs. n.Ch. auf Seeland*, mit Beiträgen von U. Lund Hansen, I. Demant, P. Bennike, V. Alexandersen, T. Hatting, A. Adomat & G. Nebrich, Nordiske fortidsminder 19, Serie B, København.
- Eliade M. 1997. *Inicjacja, obrzędy, stowarzyszenia tajemne*, Kraków.
- Ellis P. B. 1998. *Druidzi*, Warszawa.
- Fahlander F. 2011. Subadult or subaltern? Children as serial categories, [w:] *(Re)Thinking the Little Ancestor: New Perspectives on the Archaeology of Infancy and Childhood*, red. M. Lally, A. Moore, BAR International Series 2271, 14-23.
- Fehr H. 2011. Jenseits der Grenzen des Imperiums – Kriminalität und Recht in der kaiserzeitlichen Germania und den barbarischen Nachfolgestaaten des Römischen Reiches, [w:] *Gefährliches Pflaster: Kriminalität im Römischen Reich*, red. M. Reuter, R. Schiavone, Xantener Berichte 21, Mainz, 373-382.
- Fischer S., Soulant J., Linton Fischer T. 2013. Sword parts and their depositional contexts – Symbols in Migration and Merovingian Period martial society, *Fornvännen* 108, 109-122.
- Flis M. 1988. *Teorie struktury społecznej w antropologii funkcjonalnej*, Wrocław.
- Florkiewicz I. 2011. Miniaturowe nożyce w inwentarzach grobowych kultury przeworskiej, wielbarskiej i luboszyckiej w okresie rzymskim, [w:] *Archeologie Barbarů 2010. Hroby a pohřebiště Germánů mezi Labem a Dunajem. Sborník příspěvků ze VI. protohistorické konference Hradec Králové, 6.-9. září 2010*, red. E. Droberjar, Olomouc, 329-353.
- Florkowski A. 1970. Szczątki ludzkie z cmentarzyska z okresu rzymskiego w Gostkowie, pow. Toruń, *WA* 34 (4), 552-555.
- Florkowski A. 1975. Analiza antropologiczna szkieletu z okresu rzymskiego odkrytego w Głębocku Wielkim, pow. Brodnica, *AUNC, Archeologia* 5, 100-107.

- Forler D. 2014. Der hinkende Reiter vom „Ochsenbruch“ – Zwei völkerwanderungszeitliche Körpergräber bei Pasewalk, Lkr. Vorpommern-Greifswald, [w:] *Pipeline: Archäologie. Ausgrabungen auf den großen Ferngastrassen in Mecklenburg-Vorpommern*, red. A. Dworżak, U. M. Meier i in., Schwerin, 287-290.
- Frei K. M. 2013. Provenance Studies of Ancient Textiles: A New Method Based on the Strontium Isotope System, [w:] *Nesat XI. The North European Symposium for Archaeological Textiles XI 10-13 May 2011 in Esslingen am Neckar*, red. J. Banck-Burgess, C. Nübold, Rahden/Westf., 145-149.
- Fried M. H. 1967. *The Evolution of Political Society. An Essay in Political Anthropology*, New York.
- Friedhoff U. 1989. Beigaben aus Glas in Körpergräbern des späten 3. und 4. Jahrhunderts: ein Indiz für den sozialen Status des Bestatteten?, *Kölner Jahrbuch für Vor- und Frühgeschichte* 22, 37-48.
- Fries J. E. 2005. Von weiblichen Nadeln und männlichen Pinzetten. Möglichkeiten und Grenzen der archäologischen Geschlechterforschung, [w:] *Interpretierte Eisenzeiten. Fallstudien, Methoden, Theorie. Tagungsbeiträge der 1. Linzer Gespräche zur interpretativen Eisenzeitarchäologie*, Studien zur Kulturgeschichte von Oberösterreich 18, red. R. Karl, J. Leskovar, Linz, 91-100.
- Frölich A. 2009. *Jernalderens lægekunst. Jernalderen i Nordeuropa*, Aarhus.
- Fudzińska E., Fudziński P. 2013. Katalog, [w:] *Wielokulturowe cmentarzysko w Nowym Targu stan. 6, gm. Stary Targ*, red. E. Fudzińska, P. Fudziński, Malbork, 15-181.
- Fudziński M., Fudziński P. 2012. Znaleźzisko zdobionej pokrywki czapkowej w grobie szkieletowym z okresu rzymskiego w Ulkowych, gm. Pruszcz Gdański, [w:] *Z najdawniejszych dziejów. Grzegorzowi Domańskiemu na pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, red. A. Jaszewska, Zielona Góra, 137-142.
- Fuhrmann I. 1940. Der Gewebefund von Pilgramsdorf unter Berücksichtigung der Gewebe von Sacrau und Anduln, *Praehistorische Zeitschrift* 30-31 (1939-1940), 322-327.
- Gaerte W. 1926. Das germanische Reitergrab von Gr. Bestendorf, Kr. Mohrunen, *Prussia. Zeitschrift für Heimatkunde und Heimatschutz* 26 (1922/23-1925), 310-315.
- Gaerte W. 1929. *Urgeschichte Ostpreußens*, Königsberg.
- Gajda E. 2006. Groby szkieletowe w łodziach wyposażone w broń z wczesnego okresu rzymskiego odkryte w Walkowicach, gmina Czarnków, [w:] *Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych*, red. H. Machajewski, J. Rola, Poznań, 231-236.
- Gałęzowska A. 1995. Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Lwówku, woj. poznańskie, w świetle nowych ustaleń, *WSA* 3, 175-187.
- Gałęzowska A. 1996. Materiały z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich z Kuźnicy Żelichowskiej, w woj. pilskim, *WSA* 4, 155-184.
- Gałęzowska A. 1999. Sołacz w okresie wpływów rzymskich. Odkrycia archeologiczne z końca XIX i początku XX wieku, *Kronika Miasta Poznania* 1999 (3): Sołacz, 7-26.
- Gałęzowska A. 2000. Złoty pierścień z Mgowa, gm. Płużnica, byłe woj. toruńskie, *WSA* 5, 225-250.
- Gałęzowska A. 2006. Cmentarzysko kultury wielbarskiej w Rzadkowie w powiecie pilskim, *FAP* 42, 73-95.
- Gałęzowska A. 2007. Obrządek pogrzebowy kultury wielbarskiej w Wielkopolsce, *AUL FA* 25, 155-234.
- Garbacz K. 2009. Ergebnisse der Forschungen auf der grossen Nekropole in Pikule, Gemeinde Janów Lubelski – Beitrag zu den Studien ber die jüngere vorrömische Eisenzeit in Polen, *SA* 61, 297-379.
- Garczyński W. 1956. Kurhan z okresu rzymskiego z Nowego Krakowa w pow. sławieńskim, *MZP* 2, 113-120.
- Gardeła L. 2007. Völva – czyli kobieta dzierżąca różdżkę, [w:] *FL*, t. 9, *Środowisko pośmiertne człowieka*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 107-122.
- Gardeła L. 2008. „Runy otrzymasz i czytelne znaki...” Choroby, dolegliwości i uroki w epoce wikingów, [w:] *FL*, t. 10, *Epidemie, klęski, wojny*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 247-268.
- Gardeła L. 2010. Kamienie i śmierć. Groby czarowników i ambiwalencja magii seiðr w epoce wikingów, [w:] *FL*, t. 12, *Tak więc po owocach poznacie ich*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 273-293.
- Gąsiorowski A., Kozak-Zychman W. 1987. Ludzkie szczątki kostne z grobów nr II, IV, V i VI na stanowisku 25 w Moroczynie, woj. Zamość, *SA* 39, 309-319.
- Gebühr M. 1974. Zur Definition älterkaiserzeitlicher Fürstengräber der Lübsow-Typ, *Praehistorische Zeitschrift* 49, 82-128.

- Gebühr M. 1994. Alter und Geschlecht. Aussagemöglichkeiten anhand des archäologischen und anthropologischen Befundes, [w:] *Prehistoric Graves as a Source of Information. Symposium at Kastlösa, Öland, May 21-23. 1992*, red. B. Stjernquist, Kungliga Vitterhets Historie och Antikvitets Akademien Konferenser 29, Uppsala, 73-86.
- Gebühr M. 1997. The Holsteinian Housewife and the Danish Diva: Early Germanic female images in Tacitus and cemetery evidence, *Norwegian Archaeological Review* 30 (2), 113-122.
- Gehrke W. 1989. Das slawische Gräberfeld am Spandauer Burgwall, [w:] *Ausgrabungen, Funde und naturwissenschaftliche Untersuchungen auf dem Burgwall in Berlin-Spandau*, red. A. von Müller, K. von Müller-Muči, Berlin, 143-174.
- van Gennep A. 2006. *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, Warszawa.
- Giesler U. 1978. Jüngerkaizerzeitliche Nietknopfsporen mit Dreipunkthalterung vom Typ Leuna, *SJ* 35, 5-56.
- Ginalski J. 1991. Ostrogi kabłąkowe kultury przeworskiej. Klasyfikacja typologiczna, *PA* 38, 53-84.
- Gindrych A. 1984. Siemiatkowo Koziobrodzkie, woj. ciechanowskie, stanowisko 1, *IA. Badania Rok* 1983, 132-133.
- Glombowski F. 1926. Der spätgermanische Grabfund aus Praust, Kr. Danziger Höhe, *Blätter für deutsche Vorgeschichte* 4, 22-26.
- Gładykowska-Rzeczycka J. 1973. Próba przedstawienia problematyki paleodemograficznej na terenie Polski od czasów najdawniejszych do V w. n.e., *AP* 18, 279-327.
- Gładykowska-Rzeczycka J. 1974. Materiały kostne z cmentarzysk ciałopalnych jako źródło informacji demograficznych, [w:] *Metody, wyniki...*, 17-29.
- Gładykowska-Rzeczycka J. 1980. Schorzenia wrodzone uchwytne w materiale kostnym z dawnych cmentarzysk Polski, *PAnt* 46, 347-362.
- Gładykowska-Rzeczycka J. 1981. Ludność kultury wielbarskiej w świetle dotychczasowych badań antropologicznych, [w:] *Problemy...*, 163-182.
- Gładykowska-Rzeczycka J. 1987. Wstępne opracowanie materiałów kostnych z cmentarzyska w Nowym Targu w woj. elbląskim, datowanego na VII/VI w. p.n.e.–V w. n.e., [w:] *Badania archeologiczne w woj. elbląskim w latach 1980-83*, red. A. Pawłowski, Malbork, 307-338.
- Gładykowska-Rzeczycka J. 1989. *Schorzenia ludności prahistorycznej na ziemiach polskich*, Gdańsk.
- Gładykowska-Rzeczycka J. 2002. Badania antropologiczne źródłem wiedzy o obrządku pogrzebowym, [w:] *FL*, t. 4, *Popiół i kość*, red. J. Wrzesiński, Wrocław-Sobótka, 109-124.
- Gładykowska-Rzeczycka J. 2004. Los dzieci – zagrożenia, choroby – znany ze źródeł pisanych i paleoantropologicznych, [w:] *FL*, t. 6, *Dusza maluczka, a strata ogromna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 61-69.
- Gładykowska-Rzeczycka J. 2012. Inny w paleopatologii, [w:] *FL*, t. 14, *Obcy*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 419-429.
- Gładykowska-Rzeczycka J., Nowakowski D. 2006. Starość – cechy starzenia w układzie kostnym człowieka i zwierząt, [w:] *FL*, t. 8, *Starość – wiek spełnienia*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 49-56.
- Gładykowska-Rzeczycka J., Pudło A. 2003. Próba odtworzenia struktury morfologiczno-demograficznej ludności pochowanej na cmentarzysku z okresu rzymskiego w Pruszczu Gdańskim, stanowisko 7, [w:] *XIII Sesja...*, 319-333.
- Gładykowska-Rzeczycka J., Smrčka V., Jambor J. 1997. Reconstruction of diet of population from Roman period (1st-4th c. A.D.) on Pruszcz Gdański cemetery material, *PAnt* 60, 89-95.
- Gładykowska-Rzeczycka J., Sokół A., Pudło A., Ziętek A. 2003. Stan zdrowotny mieszkańców Pruszcza Gdańskiego z okresu rzymskiego, pochowanych na cmentarzysku, stanowisko 7, [w:] *XIII Sesja...*, 335-347.
- Gładykowska-Rzeczycka J., Urbanowicz M. 1970. Mnogie wyrośla kostne szkieletu z przedhistorycznego cmentarzyska dawnej ludności Pruszcza Gdańskiego, *Folia Morphologica* 29 (3), 317-329.
- Gładysz M. 1998. Zabytki żelazne w inwentarzach grobowych kultury wielbarskiej i grupy masłomęckiej, *Studia Gothica* 2, red. A. Kokowski, Lublin, 35-88.

- Gładysz-Juścińska M., Juściński M. 2003. Wielki koniec masłomęckiej przygody, *ZOW* 58 (1-4), 52-58.
- Głąb H., Szostek K., Szczepanek A. 2002. Dieta populacji pradziejowych w świetle analiz fizykochemicznych zębów z birtualnego cmentarzyska w Opatowie, stan. 1, pow. Kłobuck, woj. śląskie, [w:] *FL*, t. 4, *Popiół i kość*, red. J. Wrzesiński, Wrocław-Sobótka, 163-176.
- Godłowski K. 1957. Niektóre zagadnienia stosunków społecznych okresu późnolateńskiego i rzymskiego w świetle analizy cmentarzysk, *SA* 3, 299-310.
- Godłowski K. 1960. *Studia nad stosunkami społecznymi w okresach późnolateńskim i rzymskim w dorzeczu Odry i Wisły. Próba interpretacji cmentarzysk*, Warszawa-Wrocław.
- Godłowski K. 1969. *Kultura przeworska na Górnym Śląsku*, Katowice-Kraków.
- Godłowski K. 1970. *The Chronology of the Late Roman and Early Migration Period in Central Europe*, *ZNUJ CCXVII*, Prace Archeologiczne 11, Kraków.
- Godłowski K. 1974a. Konfrontacja i ocena wartości archeologicznych i antropologicznych wyznaczników płci w odniesieniu do grobów ciałopalnych z okresu późnolateńskiego i rzymskiego, [w:] *Metody, wyniki...*, 63-70.
- Godłowski K. 1974b. Chronologia okresu późnorzymskiego i wczesnego okresu wędrówek ludów w Polsce północno-wschodniej, *Rocznik Białostocki* 12, 9-109.
- Godłowski K. 1977. Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku (część II), *MSW* 4, 7-238.
- Godłowski K. 1979. Die Völkerwanderungszeit in Pommern, *Archaeologia Baltica* 4: Polonia 79, 3-71.
- Godłowski K. 1983. Człowiek a środowisko w okresie lateńskim, rzymskim i wędrówek ludów, [w:] *Człowiek i środowisko w pradziejach*, red. J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski, Warszawa, 286-308.
- Godłowski K. 1985. *Przemiany kulturowe i osadnicze w południowej i środkowej Polsce w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*, Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- Godłowski K. 1991. Jakuszowice – a multi-period settlement in Southern Poland, *Antiquity* 65, 662-675.
- Godłowski K., Wichman T. 1998. *Chmielów Piaskowy. Ein Gräberfeld der Przeworsk-Kultur im Świętokrzyskie-Gebirge*, Monumenta Archaeologica Barbarica 6, Kraków.
- Górska B., Grabarczyk T. 1988. Przyczynek do poznania kultury wielbarskiej, *AUL FA* 9, 23-31.
- Grabarczyk T. 1969. Sprawozdanie z badań na cmentarzysku kurhanowym z okresu rzymskiego w Odrach, pow. Chojnice w roku 1968, [w:] *Komunikaty Archeologiczne. Badania wykopaliskowe na terenie województwa bydgoskiego w latach 1968-1969*, Bydgoszcz, 62-70.
- Grabarczyk T. 1983. *Metalowe rzemiosło artystyczne na Pomorzu w okresie rzymskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- Grabarczyk T. 1997. *Kultura wielbarska na Pojezierzach Krajeńskim i Kaszubskim*, Łódź.
- Grabarczyk T. 1999. Przyczynek do chronologii cmentarzyska w Węsiorach, [w:] *Comhlan...*, 189-192.
- Grabarczyk T. 2007. Wyniki prac wykopaliskowych na cmentarzysku w Odrach, gm. Czersk, woj. pomorskie w latach 1995-2003, *AUL FA* 25, 5-23.
- Grabarczyk T., Kmiecinski J., Maik J., Walenta K. 1979. Période Romaine en Pomeranie, *Inventaria Archaeologica* 43: Pologne, Pl 270-272, Warszawa-Łódź.
- Grabarczyk T., Walenta K., Trzciński M. 1995. Z badań nad kulturą wielbarską w południowej części Pojezierza Kaszubskiego, [w:] *Najnowsze kierunki badań najdawniejszych dziejów Pomorza*, red. W. Filipowiak, Szczecin, 177-185.
- Graw M. 2001. Morphometrische und morphognostische Geschlechtsdiagnostik an der menschlichen Schädelbasis, [w:] *Osteologische Identifikation und Altersschätzung* 26, red. G. Oehmichen, G. Gericke, Lübeck, 103-121.
- Green M. 1998. Humans as ritual victims in the later prehistory of western Europe, *Oxford Journal of Archaeology* 17 (2), 169-189.
- Gregoricka L.A., Betsinger T., Scott A.B., Polcyn M. 2014. Apotropaic Practices and the Undead: A Bio-geochemical Assessment of Deviant Burials in Post-Medieval Poland, *PLoS ONE* 9 (11): e113564. DOI: 10.1371/journal.pone.0113564, 1-24.
- Großkopf B. 2004. *Leichenbrand. Biologisches und kulturhistorisches Quellenmaterial zur Rekonstruktion vor- und frühgeschichtlicher Populationen und ihrer Funeralpraktiken*, Dissertation – Universität Leipzig.

- Gryzińska-Sawicka N. 2014. Obraz struktury społecznej ludności kultury wielbarskiej w świetle źródeł archeologicznych i danych antropologicznych, [w:] FL, t. 16, *Królowie i biskupi, rycerze i chłopci – identyfikacja zmarłych*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 51-61.
- Grzelakowska E. 1991. Pochówki dziecięce z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Odrach, *AUL FA* 12, 73-103.
- Grześkowiak J. 1975. Grób szkieletowy z Głębozka Wielkiego, pow. Brodnica, *AUNC, Nauki Humanistyczno-Społeczne* 68, *Archeologia* 5, 93-99.
- Grzęda M., Przewoźna K. 1968. Wyniki badań archeologicznych w okolicy Świecia nad Wisłą w 1962 roku, *Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne* 26, *Archeologia* 1, 3-43.
- Grzymkowski A. 1986. Wstępne wyniki badań na bitytualnym cmentarzysku ciałopalnym i szkieletowym z okresu rzymskiego w Modle, gm. Wiśniewo, woj. Ciechanów, *SA* 38 (1985), 223-258.
- Grzymkowski A. 1996. Ziemia Zawkrzeńska w pierwszych wiekach naszej ery, [w:] *Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Zawkrzeńskiej* 2, red. K. Tański, Mława, 152-208.
- Günther H. 1922. Der Goldfund von Kommerau Kreis Schwetz, Westpreussen, *Mannus* 14, 100-107.
- Gyldenkaerne B. 2011. The Toreby Graves – Rich Burials from the Early Roman Iron Age B2, [w:] *The Iron Age on Zealand. Status and Perspectives*, red. L. Boye, Copenhagen, 281-282.
- Hachmann R. 1951. Das Gräberfeld von Ronsden Kreis Graudenz und die Chronologie der Spätlatènezeit im östlichen Mitteleuropa, *Archaeologica Geographica* 1, 79-96.
- Hachmann R. 1956. Zur Gesellschaftsordnung der Germanen in der Zeit um Chr. Geburt, *Archaeologica Geographica* 5, 7-24.
- Hahula K. 1988. Kultura wielbarska na Ziemi Dobrzyńskiej, [w:] *KWMOR* I, 87-103.
- Hahula K. 1990. Nowy Łowicz – cmentarzysko kurhanowe z okresu wpływów rzymskich, *KZM* 18, 37-53.
- Hahula K. 1992a. Dalsze badania w Nowym Łowiczu. Kurhan 63, *KZM* 19, 53-112.
- Hahula K. 1992b. Cmentarzysko kultury wielbarskiej w Janowie, woj. toruńskie, *WA* 52 (2), 141-155.
- Hahula K. 1992c. Nowy Łowicz, gm. Kalisz Pomorski, woj. koszalińskie, st. 2 (obecnie Borowo), *IA. Badania Rok* 1988, 80.
- Hahula K. 1993. Nowoodkryta przęslica z Nowego Łowicz w województwie koszalińskim, *Archeologia* 44, 76-79.
- Hahula K. 1994a. Cmentarzysko kultury wielbarskiej w Nowym Łowiczu na Pojezierzu Drawskim w świetle dotychczasowych badań (kurhany 52 i 56), *Barbaricum* 3, 131-181.
- Hahula K. 1994b. Nowy Łowicz, gm. Kalisz Pomorski, woj. koszalińskie, st. 2 (obecnie Borowo), *IA. Badania Rok* 1990, 62-63.
- Hahula K. 1997. Nowy Łowicz (obecnie Borowo), st. 2, gm. Kalisz Pomorski, woj. koszalińskie, *IA. Badania Rok* 1991, 72-73.
- Hahula K. 1998a. Wyniki dotychczasowych badań na cmentarzyku ludności kultury wielbarskiej w Nowym Łowiczu, gm. Kalisz Pomorski, woj. koszalińskie, kurhan 62, [w:] XII Sesja Pomorzoznawcza, Szczecin 23.-24. października 1997 r.: materiały *Acta Archaeologica Pomoranica* 1, red. M. Dworaczek i in., Szczecin, 105-112.
- Hahula K. 1998b. Nowy Łowicz (obecnie Borowo), st. 2, gm. Kalisz Pomorski, woj. koszalińskie, *IA. Badania Rok* 1993, 59-60.
- Hahula K. 1998c. Nowy Łowicz (obecnie Borowo), st. 2, gm. Kalisz Pomorski, woj. koszalińskie, *IA. Badania Rok* 1994, 57.
- Hahula K. 1998d. Nowy Łowicz (obecnie Borowo), st. 2, gm. Kalisz Pomorski, woj. koszalińskie, *IA. Badania Rok* 1995, 71.
- Hahula K. 1999. Znaleźiska późnych odmian zapinek silnie profilowanych na Pomorzu, [w:] *Comhlan...*, 193-202.
- Hahula K. 2002. „Nowe” znaleźiska z Lubowidza. Zabytki i archiwalia zachowane w muzeach w Koszalinie i Lęborku, [w:] *Varia Barbarica...*, 301-309.
- Hahula K., Cieśliński A. 2003. Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na cmentarzysku z okresu rzymskiego w Nowym Łowiczu, pow. Drawsko Pomorskie, w latach 2000-2001. Kurhan 34, [w:] *XIII Sesja...*, 211-235.

- Hahula K., Kurzyńska M. 1999. Groby z późnego okresu rzymskiego w Jaworzu na Ziemi Chełmińskiej, [w:] *Szkice Prehistoryczne. Źródła – Metody – Interpretacje*, red. S. Kukawka, Toruń, 217-240.
- Hahula K., Nowakowski W. 2001. Lübsow, [w:] *RGA* 19, 17-21.
- Hahula K., Wołagiewicz R. 2001. *Grzybnica. Ein Gräberfeld mit Steinkreisen der Wielbark-Kultur in Pommern*, Monumenta Archaeologica Barbarica 8, Warszawa-Koszalin.
- Hałas E. 2007. *Symbole i społeczeństwo. Szkice z socjologii interpretacyjnej*, Warszawa.
- Hałuszko A. 2006. Szacowanie wieku osobników dorosłych z grobów ciała palnych, [w:] *FL*, t. 8, *Starość – wiek spełnienia*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 35-38.
- Hamling A. 1957. Grób szkieletowy z okresu rzymskiego odkryty w Krzęcinie, pow. Choszczno, *MZP* 3, 17-23.
- Hanuliak M. 1995. Ungewöhnliche Bestattungen in Siedlungsgruben des 9. bis. 12. Jh., *EAZ* 36, 125-136.
- van Haperen M. C. 2013. The distributed dead: Personhood from the perspective of reopened graves, [w:] *Individual and Individuality? Approaches Towards an Archaeology of Personhood in the First Millennium AD*, red. B. Ludowici, Neue Forschungen zur Sachsenforschung 4, Hannover, 89-93.
- Härke H. 1990. „Warrior graves“? The background of the Anglo-Saxon weapon burial rite, *Past & Present* 126, 22-43.
- Härke H. 1993. Intentionale und funktionale Daten. Ein Beitrag zur Theorie und Methodik der Gräberarchäologie, *AK* 23 (1), 141-146.
- Hasenfratz H.-P. 1982. *Die toten Lebenden. Eine Religionsphänomenologische Studie zum sozialen Tod im archaischen Gesellschaften*, Leiden.
- Häusler A. 1986. Grab- und Bestattungssitten der frühen Sarmaten, *Alt-Thüringen* 21, 238-267.
- Hedeager L. 1990. *Danmarks Jernalder. Mellem stamme og stat*, Aarhus.
- Hedeager L. 1992. *Iron-Ages Societies. From Tribe to State in Northern Europe, 500 BC to AD 700*, Oxford-Cambridge.
- Hegewisch M. 2005. Germanische Adaptionen römischer Importgefäße, *Bericht der Römisch-Germanischen Kommission* 86, 199-348.
- Hemmendorff O. 1974. Människooffer: ett inslag i järnålderns gravritualer, belyst av ett fynd i Bollstanäs, Upland, *Fornvännen* 79, 4-12.
- Henneberg M. 1974. Comments on the Studies of Natural and Biological Dynamics of Earlier Human Populations, *Anthropos* 1, 31-39.
- Henneberg M. 1975. Notes on the Reproduction Possibilities of Human Prehistorical Populations, *PAnt* 41, 75-89.
- Henneberg M. 1977. Proportion of Dying Children in Paleodemographical Studies. Estimation by Guess or by Methodical Approach, *PAnt* 43, 105-114.
- Henneberg M., Ostojka-Zagórski J., Piontek J., Strzałko J. 1975. Główne założenia teoretyczno-metodyczne oraz możliwości badań biologii populacji pradziejowych w Europie Środkowej, *PA* 23, 187-231.
- Henning J. 1992. Gefangenenfesseln im slawischen Siedlungsraum und der europäische Sklavenhandel im 6. bis 12. Jahrhundert, *Germania* 70, 403-426.
- Henning J. 2004. Schere, [w:] *RGA* 27, 1-5.
- Herrmann B., Grupe G., Hummel B., Piepenbrink H., Schutkowski H. 1990. *Prähistorische Anthropologie. Leitfaden der Feld- und Labormethoden*, Berlin.
- Heydeck J. 1892. Das Gräberfeld von Kl. Koslau, Kr. Neidenburg, *Sitzungsberichte der Alterthumsgesellschaft Prussia* 17, 171-178.
- Heym H. 1937. Gotengräber bei Marienburg/Westpr., *Altpreußen* 2 (4), 62-65.
- Heym W. 1939a. Der ältere Abschnitt der Völkerwanderungszeit auf dem rechten Ufer der unteren Weichsel, *Mannus* 31, 3-28.
- Heym W. 1939b. Totenhäuser der Goten in Mosgau, Kr. Rosenberg, *Prussia. Zeitschrift für Heimatkunde und Heimatschutz* 33 (1-2), 179-191.
- Heym W. 1961. Drei Spätlatänegräberfelder aus Westpreußen, *Offa* 17/18, 143-170.

- Hoffmann M. 1996. Wielokulturowy obiekt grobowy w Pomielinie na Pojezierzu Iławskim, [w:] *Concordia. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. W. Nowakowski, Warszawa, 81-91.
- Hoffmann M. 1999. *Źródła do kultury i osadnictwa południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p. n. e.*, Olsztyn.
- Hollack E. 1908. *Erläuterungen zur vorgeschichtlichen Übersichtskarte von Ostpreußen*, Glogau-Berlin.
- Hollnagel A. 1970. Zwei neue Körpergräber der spätrömischen Kaiserzeit von Häven, Kreis Sternberg, *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg* 1968, 265-282.
- Holmquist Olausson L. 1990. Älgmannen från Birka: presentation av en nyligen undersökt krigargrav med människooffer, *Fornvännen* 85, 175-182.
- Holzer J. Z. 2003. *Demografia*, Warszawa.
- Horáková M., Jarošová I., Vávra J., Jiřík J., Kuchařík M. 2014. Food Strategies During the Migration Period: A Study of the Prague-Zličín Population, *The Dolní Věstonice Studies 20: Mikulov Anthropology Meeting 2014*, 159-162.
- Hultgård A. 2005. Seherinnen, [w:] *RGA* 28, 113-121.
- Humphrey L. T. 2000. Interpretation of the growth of past populations, [w:] *Children and Material Culture*, red. J. Sofaer Derevenski, Routledge: London, 193-205.
- Ilkjær J. 1993. *Illerup Ådal 3. Die Gürtel. Bestandteile und Zubehör*, Jutland Archaeological Society Publications 25:3, Århus.
- Iluk J. 1997. Prawo rzymskie doby chrześcijańskiej w obronie dzieci, [w:] *Dziecko w kulturach świata*, *Miscellanea Anthropologica et Sociologica* 5, red. W. Pałubicki, Gdańsk, 71-96.
- Iwanek B., Piontek J., Czerniak L., Machajewski H. 2007. Analiza zawartości popielnic ciałopalnych z okresu rzymskiego na przykładzie cmentarzyska z Wyszkowa-Zakręzia, woj. mazowieckie, [w:] *Nowe materiały...*, 619-626.
- Jacobson F. 1927. Ein zerstörtes kaiserzeitliches Gräberfeld bei Wöklitz, Kr. Elbing, *Elbinger Jahrbuch* 5/6, 123-135.
- Jahn M. 1921. *Der Reitersporn, seine Entstehung und früheste Entwicklung*, Mannus-Bibliothek 21, Leipzig.
- Jakobsson Á. 2011. Vampires and Watchmen: Categorizing the Mediaeval Icelandic Undead, *Journal of English and Germanic Philology* 110 (3), 281-300.
- Janiak R. 2010. Czy w Mściszewicach odkryto kolejny pochówek kultury wielbarskiej?, [w:] *Terra Barbarica...*, 607-701.
- Janiak R. 2011. Rezultaty badań wykopaliskowych przeprowadzonych w 2009 roku na cmentarzysku kurhanowym w Mściszewicach, gm. Sulęcyno, stanowisko 3, [w:] *XVII Sesja Pomorzoznawcza...*, 149-158.
- Janikowski J. 1973a. Sprawozdanie z badań ratowniczych przeprowadzonych na cmentarzysku kultury wenedzkiej w Podwiesku (stanowisko 4) pow. Chełmno, *Rocznik Muzeum w Toruniu* 5, 187-197.
- Janikowski J. 1973b. Wyniki badań na cmentarzysku ciałopalnym kultury wenedzkiej w Zębowie, pow. Toruń, *Rocznik Muzeum w Toruniu* 5, 161-185.
- Jankowska B. 1962. Cmentarzysko z późnego okresu rzymskiego w Warszawie-Kawęczynie, *WA* 28 (4), 330-356.
- Jaskanis D. 1958. Kurhan z okresu wędrówek ludów w miejscowości Jasionowa Dolina, pow. Sokółka, *WA* 25, 153-157.
- Jaskanis J. 1968. Wstępne sprawozdanie z badań ratowniczych przeprowadzonych w 1966 r. na cmentarzysku okresu rzymskiego w Cecelach, pow. Siemiatycze, *Rocznik Białostocki* 8, 405-407.
- Jaskanis J. 1973. Wyniki badań kurhanów z okresu rzymskiego w Skiwach Małych, pow. Siemiatycze, *SA* 25, 173-181.
- Jaskanis J. 1974a. *Obrządek pogrzebowy zachodnich Bałtów u schyłku starożytności (I-V w.n.e.)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- Jaskanis J. 1974b. Badania cmentarzyska z okresu rzymskiego w Cecelach, pow. siemiatycki, przeprowadzone w latach 1969-1970, *Rocznik Białostocki* 12, 429-435.

- Jaskanis J. 1975. Badania kurhanów z okresu rzymskiego z Dmochach-Rodzonkach, pow. Wysokie Mazowieckie, SA 27, 125-140.
- Jaskanis J. 1976. Kurhany typu rostołckiego. Z badań nad kulturą wschodnio-pomorsko-mazowiecką z późnego okresu rzymskiego we wschodniej Polsce, [w:] *Kultury archeologiczne i strefy kulturowe w Europie Środkowej w okresie wpływów rzymskich*, ZNUJ 422, Prace Archeologiczne 22, red. K. Gołdowski, Kraków, 215-251.
- Jaskanis J. 1996. *Cecele. Ein Gräberfeld der Wielbark-Kultur in Ostpolen*, Monumenta Archaeologica Barbarica 2, Kraków.
- Jaskanis J. 2005. *Krupice. Ein Gräberfeld der Przeworsk- und Wielbark-Kultur in Ostpolen*, Monumenta Archaeologica Barbarica 10, Warszawa.
- Jaskanis J. 2012. *Wodzowskie kurhany kultury wielbarskiej na Podlasiu*, Białystok.
- Jaskanis J., Okulicz J. 1981. Kultura wielbarska (faza cecelska), [w:] *Prahistoria ziem polskich V: Późny okres lateński i okres rzymski*, red. J. Wielowiejski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 178-191.
- Jażdżewski K. 1938. Gocki grób z połowy II wieku i grób popielnicowy z IV wieku po Chr. w Szczytynie, pow. Włocławek, ZOW 13 (3-4), 77-94.
- Jażdżewski K. 1939. O kurhanach nad górną Narwią i o hutnikach z przed 17 wieków, ZOW 14 (1-2), 1-22.
- Jażdżewski K. 1948. *Atlas do pradziejów Słowian*, Łódź.
- Jażdżewski K. 1967. O tworcach protopaństwowych z 1. połowy I tysiąclecia n.e. w Europie Środkowej, *PMMAE. Seria Archeologiczna* 14, 29-34.
- Jażdżewski K. 1979. Badania nad początkami organizacji wczesnopaństwowych, *Acta Universitatis Lodziensis, Zeszyty Naukowe UŁ, Nauki humanistyczno-społeczne, Seria I* (36), 3-25.
- Jażdżewski K. 1981. *Pradzieje Europy Środkowej*, Wrocław.
- von Jażdżewski L. 1890. Schilling bei Posen, *Posener Archäologische Mittheilungen* 1 (1887), 20-21.
- Jażdżewski W. 1887. Szeląg pod Poznaniem, *Zapiski Archeologiczne Poznańskie* 1 (1887), 19-20.
- Jeleński K. A. 2010. *Chwile oderwane*, Gdańsk.
- Jerszyńska B. 1985. Badania antropologiczne cmentarzysk pradziejowych a próby interpretacji stosunków społecznych w archeologii, [w:] *Teoria i empiria w polskiej szkole antropologicznej. W 100-lecie urodzin Jana Czekanowskiego*, red. J. Piontek, A. Malinowski, Poznań, 279-290.
- Jerszyńska B. 2004. *Procesy wzrastania i rozwoju oraz ich uwarunkowania w średniowiecznych populacjach ludzkich*, Poznań.
- Jesch J. 1991. *Women in the Viking Age*, The Boydell Press, Woodbridge.
- Jiřík J., Peša V., Jenč P. 2009. Ein Depot der älteren Völkerwanderungszeit im Elbdurchbruch bei Hřensko und sein kultureller Kontext, *Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege* 50 (2008), 185-209.
- Johnson M. 2013. *Teoria archeologii. Wprowadzenie*, Kraków.
- Jonakowski M. 2001. Grób szkieletowy kultury wielbarskiej z cmentarzyska w Lubieszewie, pow. Nowy Dwór Gdański, stanowisko 2, WA 54, 185-188.
- Jońca M. 2013. *Przestępstwo znieważenia grobu w rzymskim prawie karnym*, Lublin.
- Jørkov M. L. S., Jørgensen L., Lynnerup N. 2010. Uniform Diet in a Diverse Society. Revealing New Dietary Evidence of the Danish Roman Iron Age Based on Stable Isotope Analysis, *American Journal of Physical Anthropology* 143 (4), 523-533.
- Kaczanowski P., Madyda-Legutko R. 2005. Strefy kulturowe w Europie Środkowej w okresie rzymskim, [w:] *Archeologia o początkach Słowian*, red. P. Kaczanowski, M. Parczewski, Kraków, 125-135.
- Kaczanowski P., Madyda-Legutko R., Nawrońska E. 1982. Birytualne cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich we wsi Żalęcino, woj. Szczecin (Badania 1976, 1978, 1979), *MZP* 26 (1980), 61-111.
- Kaczanowski P., Madyda-Legutko R., Rodzińska-Nowak J. 2008. Uwagi o znaczeniu badań antropologicznych dla archeologii schyłku starożytności, [w:] *Stulecie Zakładu Antropologii Uniwersytetu Jagiellońskiego 1908-2008*, red. K. Kaczanowski, Kraków, 87-100.
- Kaczanowski P., Zaborowski P. 1988. Bemerkungen über die Bewaffnung der Bevölkerung der Wielbark-Kultur, [w:] *KWMOR* I, 221-239.

- Kaczmarek M. 2013. Stan zdrowia średniowiecznej ludności opisany na podstawie badań serii szkieletowych pochodzących z cmentarzysk Wielkopolski, [w:] *Studia nad dawną Polską* 3, red. T. Sawicki, Gniezno.
- Kaczmarek M., Piontek J., Malinowski A. 1988. Dental discriminant sexing of human cremated remains, *PAnt* 52 (1-2), 203-208.
- Kaliff A. 2001. *Gothic connections. Contacts between eastern Scandinavia and the southern Baltic coast 1000 BC-500 AD*, Uppsala.
- Kalniuk T. 2014. *Mityczni obcy. Dzieci i starcy w polskiej kulturze ludowej przełomu XIX i XX wieku*, Toruń.
- Kanwiszerowa M., Walenta K. 1982. Grób książęcy nr 1 z Leśna na Pomorzu Wschodnim. Obserwacje i ustalenia w dziedzinie archeologii i konserwacji zabytków, *PMMAE. Seria Archeologiczna* 29, 101-127.
- Kaphahn D. 1914. Skelettgrab in Selnowo, Kreis Graudenz, Westpr., *Mannus* 6, 212-213.
- Kapica Z. 1972. Uwagi merytoryczne na marginesie pracy N. Mazurowskiej pt. „Analiza antropologiczna grobów ciała palnych z cmentarzyska w Węsiarach, pow. Kartuszy”, *PMMAE. Seria Archeologiczna* 18, 271-283.
- Kapica Z., Łuczak B. 1974. Oznaczanie wieku osobników z grobów ciała palnych a średnie trwania życia, [w:] *Metody, wyniki...*, 99-104.
- Kapla W. 2005. Analiza antropologiczna materiałów ciała palnych z kurhanu 1, z miejscowości Szpaki, stanowisko 1, gm. Wyszki, pow. Bielsk Podlaski, *Podlaskie Zeszyty Archeologiczne* 1, 42-44.
- Kara M. 2009. *Najstarsze państwo Piastów – rezultat przełomu czy kontynuacji?*, Poznań.
- Karczewska M., Karczewski M. 2009. Struktura społeczna mieszkańców Krainy Wielkich Jezior Mazurskich z pierwszych wieków naszej ery w świetle dotychczasowych wyników badań cmentarzyska kultury bogaczewskiej w Paprotkach Kolonii, stanowisko 11, [w:] *Bałtowie i ich sąsiedzi, Marian Kaczyński in memoriam*, Seminarium Bałtyjskie 2, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Warszawa, 377-391.
- Kasiski F. 1877. Ueber Brandgräber, *Baltische Studien* 27, 168-202.
- Kasprzak A. 2010. Grób z wieńcem kamiennym na cmentarzysku kultury wielbarskiej w Miechęcinie, pow. Kołobrzeg, [w:] *Terra barbarica...*, 301-308.
- Kasprzak A., Krzysiak A., Marczewski M. 2011. Czarnówko, gm. Nowa Wieś Lęborska, stan. 5. Badania w sezonach 2008 i 2009, [w:] *XVII Sesja...*, 409-423.
- Kästner S. 1997. Von Mannfrauen und Weibmännern. Ethnohistorische und (ethno)archäologische Beispiele für Geschlechtervarianz in der Diskussion, *EAZ* 38 (3-4), 505-520.
- Kašuba M., Kurčatov S. 2005. Ein Grabhügel der sarmatischen Elite von Mokra am mittleren Dnestr, *Prähistorische Zeitschrift* 80 (2), 160-189.
- Kawiecka M., Stanaszek Ł. 2000. Grób szkieletowy kobiety odkryty na ciałopalnym cmentarzysku bałtyjskim w Równinie Dolnej, gm. Korsze, pow. Kętrzyn, woj. warmińsko-mazurskie, *Warmińsko-Mazurski Biuletyn Konserwatorski* 2, 93-98.
- Kazimierczak E. 1980. Pochówki późnolateńskie i z wczesnego okresu wpływów rzymskich w Nowym Targu, woj. Elbląg, *SA* 32, 135-160.
- Kazimierczak E., Wichrowska E. 1983. Tysiąc lat starożytnej nekropoli, *ZOW* 49, 37-47.
- Kazimierczak E., Wichrowska E. 1987. Wielokulturowe cmentarzysko w Nowym Targu w świetle badań w latach 1974-1980, [w:] *Badania archeologiczne w woj. elbląskim w latach 1980-83*, red. A. Pawłowski, Malbork, 289-306.
- Kempisty A. 1965. Obrządek pogrzebowy w okresie rzymskim na Mazowszu, *Światowit* 26, 5-163.
- Kempisty A. 1968a. Późnorzymski cmentarz w Sarnakach, pow. Łosice, *Światowit* 29, 141-163.
- Kempisty A. 1968b. Birytualne cmentarzysko z późnego okresu rzymskiego w miejscowości Brulino-Koski, pow. Ostrów Mazowiecka, *WA* 32 (3-4) (1966-67), 409-450.
- Kempisty A. 1968c. „Późnorzymskie” cmentarzyska kobiece na Mazowszu wschodnim, *ZOW* 34, 174-177.
- Kempisty A., Okulicz J. 1965. Période romaine tardive et période romaine des migrations des peuples en Masovie, *Inventaria Archaeologica* 15: Pologne, Łódź.
- Keupp J. 2004. Macht und Mode. Politische Interaktion im Zeichen der Kleidung, *Archiv für Kulturgeschichte* 86 (2), 251-281.

- Kietlińska A. 1960. Problem tzw. grobów książęcych we wczesnym okresie rzymskim, *WA* 26, 98-115.
- Kietlińska A. 1963. Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej, *MS* 9, 7-98.
- Klčo M., Krupa V. 2003. *German graves from Roman times from Krakovany-Straže*, Piešťany.
- Kleemann J., Münster J. 2011. Neue Ausgrabungen in Malbork-Wielbark, Fundstelle 1 in den Jahren 2008 und 2009, [w:] *XVII Sesja...*, 391-408.
- Kleemann O. 1938. Die Funde des Elbinger Kreises im Prussia-Museum, *Elbinger Jahrbuch* 15, Festschrift Bruno Ehrlich zum 70. Geburtstag dargebracht, Elbing, 23-33.
- Klein A., Stubenrauch A. 1917. Skelettgräber römisches Zeit in Polzin, *Pommersche Monatsblätter* 31, 33-35.
- Kmiecinski J. 1962. *Zagadnienie kultury gocko-gepidzkiej na Pomorzu wschodnim w okresie wczesno-rzymskim*, Łódź.
- Kmiecinski J. 1968. Uwagi końcowe, [w:] *Odry. Cmentarzysko kurhanowe z okresu rzymskiego w powiecie chojnickim. Praca zbiorowa pod red. Jerzego Kmiecinskiego*, *Acta Archaeologica Lodziensia* 15, Łódź, 129-133.
- Kmiecinski J. 1969. *Odry, pow. Chojnice, IA. Badania Rok 1968*, 192-193.
- Kmiecinski J. (red.) 1968. *Odry. Cmentarzysko kurhanowe z okresu rzymskiego w powiecie chojnickim. Praca zbiorowa pod red. Jerzego Kmiecinskiego*, *Acta Archaeologica Lodziensia* 15, Łódź.
- Kmiecinski J., Blombergowa M., Walenta K. 1966. Cmentarzysko kurhanowe ze starszego okresu rzymskiego w Węsiarach w pow. Kartuskim, *PMMAE. Seria Archeologiczna* 12, 37-119.
- Knaack A. 1978. Beobachtungen an Scherenbeigaben in Gräbern des elbgermanischen Siedlungsgebietes während der römischen Kaiserzeit, *EAZ* 19 (1), 15-50.
- Koczorski T., Kajmowicz B., Florkowski A. 2013. Analiza antropologiczna materiałów kostnych, [w:] J. Szałkowska-Łoś, J. Łoś, *Zakrzewska Osada. Cmentarzyska kultury pomorskiej i wielbarskiej na Pojezierzu Krajeńskim*, Bydgoszcz-Pękowice, 81-103.
- Kokowski A. 1982. Dalsze badania na terenie gminy Hrubieszów, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych Zakładu Archeologii UMCS i Archeologicznego Ośrodka Badawczo-Konserwatorskiego w Lublinie w 1982 roku*, 10-14.
- Kokowski A. 1985. Neolitique et la période romaine aux environs de Hrubieszów, *Inventaria Archaeologica* 54: Pologne, Łódź.
- Kokowski A. 1986. Z problematyki badań cmentarzysk grupy masłomęckiej, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1986 roku*, 23-29.
- Kokowski A. 1987a. Zagadnienie kręgów kamiennych w środkowej strefie Pojezierza Pomorskiego, *AUL FA* 8, 63-79.
- Kokowski A. 1987b. Badania wykopaliskowe w roku 1987, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1987 roku*, 17-23.
- Kokowski A. 1987c. *Grupa masłomęcka w okresie rzymskim (III-IV wiek naszej ery): katalog wystawy, Muzeum Okręgowe w Lublinie 17 wrzesień – 30 grudzień 1987 r.*, Lublin.
- Kokowski A. 1988. Ze studiów nad ceramiką wykonaną na kole w kulturze wielbarskiej, [w:] *KWMOR I*, 157-176.
- Kokowski A. 1989. Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na stan. 15 w Masłomęczu, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1989 roku*, 29-30.
- Kokowski A. 1990. Badania Katedry Archeologii UMCS w Kotlinie Hrubieszowskiej w sezonie 1990, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1990 roku*, 39-44.
- Kokowski A. 1991a. *Lubelszczyzna w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*, Lublin.
- Kokowski A. 1991b. Grób wojownika kultury przeworskiej z Orońska w woj. radomskim, *AUL FA* 12, 105-133.
- Kokowski A. 1992a. Das Problem Wiederöffnung der Gräber in den Friedhöfen der Masłomęcz-Gruppe (aus den Studien über Kulturveränderungen bei den Goten während ihrer Wanderung), [w:] *Peregrinatio Gothica III* (Universitets Oldsaksamlings\Skifter, Ny rekke, nr 14), red. E. Straume, E. Skar, Oslo, 115-132.
- Kokowski A. 1992b. Trzynasty sezon badań stanowiska nr 15 w Masłomęczu, gm. Hrubieszów, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1992 roku*, 9-14.

- Kokowski A. 1993a. *Gródek nad Bugiem. Cmentarzysko grupy masłomęckiej*, cz. 1, Lublin.
- Kokowski A. 1993b. Czternasty sezon badań cmentarzyska w Masłomęczu, stan. 15 w woj. zamojskim, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1993 roku*, 30-36.
- Kokowski A. 1993c. L'art militaire des Goths à l'époque romaine tardive (d'après les données archéologiques), [w:] *L'armée romaine et les barbares du III^e au VII^e siècle, Tome V de Mémoires publiées par l'Association Française d'Archéologie Mérovingienne*, red. F. Vallet, M. Kazanski, Paris, 335-353.
- Kokowski A. 1994a. Ostroga z cmentarzyska kultury przeworskiej w Opoce, [w:] M. Stasiak, *Ceramika z cmentarzyska kultury przeworskiej w Opoce*, *Kultura przeworska* 2, Lublin, 167-169.
- Kokowski A. 1994b. Masłomęcz, st. 15, gm. Hrubieszów, woj. zamojskie, IA. *Badania Rok 1990*, 61-62.
- Kokowski A. 1995a. *Schätze der Ostgoten. Eine Ausstellung der Maria Curie-Skłodowska Universität Lublin und des Landesmuseums Zamość*, Stuttgart.
- Kokowski A. 1995b. *Grupa masłomęcka. Z badań nad przemianami kultury Gotów w młodszym okresie rzymskim*, Lublin.
- Kokowski A. 1997. *Schlossbeschlüge und Schlüssel im Barbaricum in der römischen Kaiserzeit und der frühen Völkerwanderungszeit. Klassifizierung, Verbreitung, Chronologie*, Lublin.
- Kokowski A. 1998a. Osiemnasty sezon badań na cmentarzysku ludności grupy masłomęckiej w Masłomęczu, stan. 15, woj. zamojskie, APS 3, 125-129.
- Kokowski A. 1998b. Cmentarzyska ludności grupy masłomęckiej, *Studia Antropologiczne* 5, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2050, 65-89.
- Kokowski A. 1999a. *Archeologia Gotów. Goci w Kotlinie Hrubieszowskiej*, Lublin.
- Kokowski A. 1999b. Dziewiętnasty sezon wykopaliskowy na cmentarzysku ludności grupy masłomęckiej na stanowisku nr 15 w Masłomęczu w pow. Hrubieszów, woj. lubelskie, APS 4, 130-134.
- Kokowski A. 2001. Ein sogenanntes „Fürstengrab“ von Rudka in Wolhynien (seine Bedeutung für die Rekonstruktion des Bildes der germanischen Eliten im späten Altertum), [w:] *Military Aspects of the Aristocracy in Barbaricum in the Roman and Early Migration Periods. Papers from an International Research Seminar at the Danish National Museum*, Copenhagen, 10-11 December 1999, red. B. Storgaard, Copenhagen, 41-53.
- Kokowski A. 2002. Die Bauchbestattungen in Masłomęcz-Gruppe, [w:] *Zwischen Rom und dem Barbaricum. Festschrift für Titus Kolník zum 70. Geburtstag*, Archaeologica Slovaca Monographiae 5, red. K. Kuzmová, K. Pieta, J. Rajtár, Nitra, 287-294.
- Kokowski A. 2004. Goci między Bałtykiem a Morzem Czarnym, [w:] *Wandalowie...*, 225-262.
- Kokowski A. 2005. *Starożytna Polska. Od trzeciego stulecia przed narodzeniem Chrystusa do schyłku starożytności*, Warszawa.
- Kokowski A. 2006. Krajna Złotowska w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim, [w:] *Goci...*, 127-137.
- Kokowski A. 2007. *Goci. Od Skandzy do Campi Gothorum (od Skandynawii do Półwyspu Iberyjskiego)*, Warszawa.
- Kokowski A., Kurzątkowska U. 1986. Cmentarzysko bitytualne w Masłomęczu, stan. 15, gm. Hrubieszów, woj. zamojskie, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1986 roku*, Lublin, 10-15.
- Kokowski A., Kurzątkowska U. 1987. Badania na eponimicznym cmentarzysku grupy masłomęckiej, stan. 15, gm. Hrubieszów, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1987 roku*, Lublin, 28-32.
- Kokowski A., Kurzątkowska U. 1988. Dziewiąty sezon badań stanowiska nr 15 w Masłomęczu, gm. Hrubieszów, woj. zamojskie, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1988 roku*, 31-38.
- Kokowski A., Mazurek W. 1988. Stanowisko wielokulturowe nr 25 w Moroczynie, gm. Hrubieszów, woj. Zamość, SA 39, 261-307.
- Kokowski A., Rutkowska B. 1985. Masłomęcz, stan. 15, gm. Hrubieszów, woj. zamojskie, *Sprawozdanie z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS i Archeologicznego Ośrodka Badawczo-Konserwatorskiego w Lublinie w 1985 roku*, 18-22.

- Kokowski A., Stasiak M. G. 1996. Szesnasty sezon wykopalisk na cmentarzysku ludności grupy masłomęckiej w Masłomęczu, stan. 15, gm. Hrubieszów, *APS* 1, 83-90.
- Kölbl S. 2004. *Das Kinderdefizit im frühen Mittelalter – Realität oder Hypothese? – Zur Deutung demographischer Strukturen in Gräberfeldern*, Tübingen.
- Kolczyński J. 2003. Jeszcze raz o upiorze (wampirze) i strzygoni (strzydze), *Etnografia Polska* 47 (1-2), 211-246.
- Kolendo J. 1996a. Rządy kobiety w kraju Sytonów. Uwagi o sposobie interpretacji „Germanii” Tacyty, [w:] *Concordia. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. W. Nowakowski, Warszawa, 141-146.
- Kolendo J. 1996b. Import futer z Barbaricum na teren Cesarstwa Rzymskiego, *Przegląd Historyczny* 87, 259-279.
- Kolendo J. 2008. Wstęp i komentarz, [w:] Publiusz Korneliusz Tacyt, *Germania*, przekł. T. Płóciennik, Poznań, 9-61, 105-205.
- Kolendo J., Mączyńska M. 1991. Opis stroju germańskiego w *Germanii* Tacyty. Próba konfrontacji tekstu i danych archeologicznych, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 39 (3), 247-277.
- Kołąkowski L. 1990. *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Warszawa.
- Komosa U. 1997. Spędzanie płodu, dzieciobójstwo i ofiary z dzieci formą kontroli urodzeń w wybranych kulturach świata, [w:] *Dziecko w kulturach świata*, *Miscellanea Anthropologica et Sociologica* 5, red. W. Pałubicki, Gdańsk, 230-237.
- Kontny B. 2003. Z motyką na słońce? Możliwości odzwierciedlenia instytucji drużyny w materiale archeologicznym, [w:] *Antyk i barbarzyńcy. Księga dedykowana profesorowi Jerzemu Kolendo w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Bursche, R. Ciołek, Warszawa, 253-267.
- Kontny B. 2004. Uzbrojenie kultury przeworskiej w okresie wpływów rzymskich i początkach okresu wędrówek ludów, [w:] *Wandalowie...*, 143-161.
- Kontny B. 2006. *Breves gladii et rotunda scuta*. Uwagi na temat uzbrojenia Gotów na marginesie przekazu Tacyty, [w:] *Goci...*, 195-222.
- Kontny B., Mączyńska M. 2015. Ein Kriegergrab aus der frühen Völkerwanderungszeit von Juszkowo in Nordpolen, [w:] *Dying Gods – Religious beliefs in northern and eastern Europe in the time of Christianisation*, red. Ch. Ruhmann, V. Brieske, *Neue Studien zur Sachsenforschung* 5, Hannover, 241-261.
- Kontny B., Natuniewicz-Sekuła M. 2004. Nietypowe zabiegi pogrzebowe w kulturze wielbarskiej na przykładzie grobu 471 z cmentarzyska w Weklicach, stanowisko 7, gm. Elbląg, *Barbaricum* 7, 305-312.
- Kontny B., Natuniewicz-Sekuła M. 2006. Wyjątek od reguły? Zaskakujące znalezisko z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Krośnie, pow. pasłęcki, [w:] *Pogranicze trzech światów. Kontakty kultur przeworskiej, wielbarskiej i bogaczewskiej w świetle materiałów z badań i poszukiwań archeologicznych*, red. W. Nowakowski, A. Szela, Warszawa, 305-320.
- Kontny B., Natuniewicz-Sekuła M. 2009. A spur from Myślecin (?) as an odd piece in a puzzle, *Barbaricum* 8, 153-160.
- Kontny B., Natuniewicz-Sekuła M. 2010. „Jeździec bez głowy” et alii, czyli znaleziska ostróg z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Weklicach, [w:] *Terra Barbarica...*, 333-345.
- Kontny B., Natuniewicz-Sekuła M. 2013. Astonishing finds in a well-know site. Newly found spurs from Weklice (the Wielbark Culture), *Fasciculi Archaeologiae Historice* 26, 11-24.
- Kontny B., Ogonowska Z., Pietrzak M. 2015. Nierzymyński trop. Niezwykły pas z Pruszcza Gdańskiego, stan. 5, grób 26, [w:] *Kontakty ponadregionalne kultury wielbarskiej. Przemiany kulturowe w okresie wpływów rzymskich na Pomorzu*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, 31-42.
- Kopernicki J. 1879. Czaszki z grobów rządowych w Tczewie w Prusach Królewskich, *Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej* 3, 102-113.
- Kossinna G. 1905. Über verzierte Eisenlanzenspitzen als Kennzeichen der Ostgermanen, *ZfE* 37, 369-408.
- Kossinna G. 1922. Das Reitergrab von Kommerau in Westpreußen und die germanischen Trinkhörner, Spielsteine und goldenen Schlangenkopfarmspiralen der Kaiserzeit, *Mannus* 14, 110-140.
- Kostrzewski J. 1966. *Pradzieje Pomorza*, Wrocław-Warszawa.

- Kotlarczyk J. 1993. Kalendarzowe aspekty organizacji przestrzeni kultowej stanowiska w Odrach, [w:] *Wierzenia przedchrześcijańskie na ziemiach polskich*, red. M. Kwapiński, H. Paner, Gdańsk, 128-136.
- Kovrig I. 1963. *Das awarenzeitliche Gräberfeld von Alattyán*, Budapest.
- Kowalewska-Marszałek H. 2000. Kontynuacja osadnicza a zmiana kulturowa – na przykładzie badań cmentarzyska w Kicharach Nowych koło Sandomierza, [w:] *Kultury archeologiczne a rzeczywistość dziejowa*, red. S. Tabaczyński, Warszawa, 69-74.
- Kowalski P. 1998. *Leksykon. Znaki świata*, Warszawa-Wrocław.
- Kozak J. 2004. Przemiany umieralności dzieci na terenie ziem polskich od neolitu do współczesności, [w:] FL, t. 6, *Dusza maluczka, a strata ogromna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 225-230.
- Kozak J. 2005. Dary grobowe w analizie antropologicznej. Wybrane przykłady z terenu Wielkopolski, [w:] FL, t. 7, *Do, ut des – dar, pochówek, tradycja*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 63-69.
- Kozak J. 2006. Starcy w pradziejach i czasach nowożytnych ziem Polski. Świadczenia antropologiczne, [w:] FL, t. 8, *Starość – wiek spełnienia*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 155-161.
- Kozak J., Krenz M. 1993. Występowanie cribra orbitalia i hypoplazji szkliwa w średniowiecznej populacji z Kołobrzegu, [w:] *Człowiek w czasie i przestrzeni. Materiały z konferencji PTA*, red. J. Gładkowska-Rzeczycka, Gdańsk, 376-380.
- Kozák jr. J. 2009. *Sága o Hervaře. Komentář*, Praha.
- Kozak-Zychman W. 1985. Stand der Forschungen über das anthropologische Material der Czerniachów-Kultur in Polen, [w:] *Mémoires Archéologiques*, red. A. Kokowski, Lublin, 129-136.
- Kozak-Zychman W. 1989. Analiza struktury biologicznej grupy masłomęckiej, [w:] KWMOR II, 11-15.
- Kozak-Zychman W. 1996. *Charakterystyka antropologiczna ludności Lubelszczyzny z młodszego okresu rzymskiego*, Lublin.
- Kozlovskaya M. V. 1993. Bone mineral content as an indicator of the diet and ecological situation in paleopopulations, *Homo* 44 (2), 134-144.
- Kozłowski T. 2004. Szczątki dziecięce w antropologii historycznej, [w:] FL, t. 6, *Dusza maluczka, a strata ogromna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 79-85.
- Kozłowski T. 2013. Materiał kostny z cmentarzyska w Węgrowie (stan. 11) w świetle badań antropologicznych, [w:] M. Kurzyńska, *Węgrowo, stan. 11. Cmentarzysko z późnego okresu rzymskiego i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów na ziemi chełmińskiej*, Grudziądz, 109-119.
- Krajewski M. 2013. *Są w życiu rzeczy... Szkice z socjologii przedmiotów*, Warszawa.
- Krasnodębski D., Dulinicz M., Samojlik T., Olczak H., Jędrzewska B. 2008. Cmentarzysko ciałopalne kultury wielbarskiej w Uroczysku Wielka Kletna (Białowieski Park Narodowy, woj. podlaskie), *WA* 60, 361-376.
- Kraus B. 2006. *Befund Kind. Überlegungen zu archäologischen und anthropologischen Untersuchungen von Kinderbestattungen*, Bonn.
- Krausse D. 1998. Infantizid. Theoriegeleitete Überlegungen zu den Eltern-Kind-Beziehungen in ur- und frühgeschichtlicher und antiker Zeit, [w:] *Studien zur Archäologie der Kelten, Römer und Germanen in Mittel- und Westeuropa: Alfred Haffner zum 60. Geburtstag gewidmet*, red. A. Müller-Karpe, Rahden/Westf., 313-352.
- Krekovič E. 2005. Pohrebisková sociológia, *Študijné Zvesti Archeologického Ústavu SAV* 37, 9-12.
- Krekovič E. 2007. Príspevok k sociálnej štruktúre Germánov. Žiarové pohrebiská juhozápadného Slovenska, *Zborník Filozofickej Fakulty Univerzity Komenského. Musaica* 25, 91-97.
- Krekovič E. 2011a. Deti v Gerulate. Children in Gerulata, *Zborník Filozofickej Fakulty Univerzity Komenského. Musaica* 27, 101-106.
- Krekovič E. 2011b. Archeológia detí – úvod do problematiky, *Zborník Filozofickej Fakulty Univerzity Komenského. Musaica* 27, 185-192.
- Krenz M., Piontek J. 1996. Hypoplazja szkliwa w średniowiecznej populacji ze Słaboszewa, *PAnt* 59, 87-90.
- Krenz-Niedbała M. 2000. Metodyka badań hipoplazji szkliwa, [w:] *Nowe techniki i technologie badań materiałów kostnych. Trzecie warsztaty antropologiczne*, red. J. Charzewski, J. Piontek, Warszawa, 74-89.

- Krenz-Niedbała M., Kozłowski T. 2005. Hypoplazja szkliwa w szkieletowej populacji kultury wielbarskiej z Rogowa, *PAnt, Suplement 4, Czterdziesta Ogólnopolska Konferencja Polskiego Towarzystwa Antropologicznego*, Poznań, 54.
- Krężolek A. 1995. Schorzenia zębów ludności naddniestrzańskiej w III-IV w. n.e. i XI-XIII w. n.e. w oparciu o analizę materiałów kopalnych, *ZNUJ MCLV, Prace Zoologiczne* 41, 169-183.
- Kristensen A. K. G. 1983. *Tacitus' germanische Gefolgschaft*, København.
- Kristiansen K. 1991. Chieftoms, state and system of evolution, [w:] *Chieftoms: power, economy and ideology*, red. T. Earle, Cambridge, 16-43.
- Kristiansen K. 1999. The Emergence of Warrior Aristocracies in Later European Prehistory and Their Long-Term History, [w:] *Ancient Warfare. Archaeological Perspectives*, red. J. Carman, A. Harding, Sutton Publishing, 175-189.
- Krzysiak A. 2013. Czarnówko stan. 5, gm. Nowa Wieś Lęborska, pow. Lębork. Wyniki badań wykopaliskowych przeprowadzonych w latach 2008-2010 roku, [w:] *XVIII Sesja...*, 133-156.
- Krzyżanowska M., Szczurowski J., Kwiatkowska B., Dąbrowski P. 2004. Razem czy osobno – czyli jako chowano dzieci, [w:] *FL*, t. 6, *Dusza maluczka, a strata ogromna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 271-274.
- Kuchenbuch F. 1941. Germanische Brandgräber der Kaiserzeit aus Karlsdorf, Kreis Bromberg, *Gothiskandza. Blätter für Danziger Vorgeschichte* 3, 31-38.
- Kulikowska D. 2012. Groby osób w podeszłym wieku w kulturze przeworskiej, oksywskiej i wielbarskiej, [w:] *Hic mortui vivunt. Z badań nad archeologia funeralną*, red. S. Czopek, Rzeszów, 195-217.
- Kunkel O. 1927. Vorläufige Mitteilungen über neue kaiserzeitliche Funde in Pommern, *Mannus* 5, 123-124.
- Kunkel O. 1931. *Pommersche Urgeschichte in Bildern*, Stettin.
- Kunkel O. 1938. Urgeschichte, *Baltische Studien*. NF 40, 310-336.
- Kunst M. 1978. Arm und Reich – Jung und Alt. Untersuchungen zu sozialen Gruppierungen auf dem Gräberfeld von Hamfelde, Kreis Herzogtum Launenburg, *Offa* 35, 86-109.
- Kunter M. 1989. *Das Leichenbrandmaterial aus dem spätbronzezeitlichen Gräberfeld von Bergheim, Kr. Waldeck-Frankenberg. Vollmarshausen/Bergheim/Fritzlar. Analysen spätbronzezeitlicher Leichenbrände aus Nordhessen*, Kleine Schriften aus dem Vorgeschichtlichen Seminar Marburg. Phillips-Universität Marburg, Marburg, 29-48.
- Kupisiński Z. 2006. Zwyczaje i obrzędy związane ze śmiercią i pogrzebem według tradycji w Radomskim, [w:] *Rytuał. Przeszłość i teraźniejszość*, red. M. Filipiak, M. Rajewski, Lublin, 145-167.
- Kurasiński T. 2002. Co otwierał klucz znaleziony w grobie?, [w:] *Budownictwo i budowniczowie w przeszłości. Studia dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Poklewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Abramowicz, J. Maik, Łódź, 186-209.
- Kurasiński T. 2004. Wędrować w zaświaty. O znaczeniu klucza w przestrzeni grobowej (na przykładzie znalezisk z terenu Polski wczesnopiastowskiej), *Archaeologia Historica* 29, 225-238.
- Kurasiński T. 2009. Militaria jako element wyposażenia wczesnośredniowiecznych pochówków dziecięcych – próba interpretacji na przykładzie znalezisk z ziem polskich, *AP* 54 (2), 209-248.
- Kurasiński T., Purowski T., Skóra K. 2015. Reuse of Prehistoric items in the Early Middle Ages. The example of the cemetery in Lubień, voivodeship Łódź, *Archaeologia Polona* 48 (2010): Archaeology of the Slavs, 139-166.
- Kurpiewski A. 2008. *Cmentarzysko kultury wielbarskiej w Gostkowie*, Supplementa Monumenta Studia Gothica 1, Lublin.
- Kurpiewski A., Olszta-Bloch M. 2012. Excavation of a Wielbark Culture Cemetery at Gostkowo-Folsung, *SA* 64, 311-341.
- Kurzyńska M. 2003. Wyniki badań na cmentarzysku z późnego okresu wpływów rzymskich oraz z wczesnej fazy wędrówek ludów w Węgrowie, [w:] *XIII Sesja...*, 261-268.
- Kurzyńska M. 2005. Wyniki badań na cmentarzysku z późnego okresu wpływów rzymskich oraz z wczesnej fazy wędrówek ludów w Węgrowie, [w:] *XIV Sesja...*, 493-505.

- Kurzyńska M. 2008. Knochenanhänger aus Brandgrab 44 von Węgrowo, Fdst. 11, Kr. Graudenz, [w:] *The Turbulent Epoch. New materials from the Late Roman Period and the Migration Period 2*, red. B. Niezabitowska-Wiśniewska, M. Juściński, P. Łuczkiwicz, S. Sadowski, Lublin, 119-125.
- Kurzyńska M. 2009. Cmentarzysko kultury wielbarskiej w Linowie (gmina Świecie nad Osą, województwo kujawsko-pomorskie), stanowisko 6, [w:] *XVI Sesja...*, 165-178.
- Kurzyńska M. 2011. Cmentarzysko kultury wielbarskiej w Linowie, gm. Świecie n. Osą, woj. kujawsko-pomorskie, stan. 6, sezon 2007-2009, [w:] *XVII Sesja...*, 329-334.
- Kurzyńska M. 2013. *Węgrowo, stan. 11. Cmentarzysko z późnego okresu rzymskiego i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów na ziemi chełmińskiej*, Grudziądz.
- Kurzyńska M. 2015. Ponadregionalne elementy kulturowe uchwycone na cmentarzyskach kultury wielbarskiej w późnym okresie wpływów rzymskich i wczesnej fazie okresu wędrówek ludów w północno-wschodniej części ziemi chełmińskiej, [w:] *Kontakty ponadregionalne kultury wielbarskiej. Przemiany kulturowe w okresie wpływów rzymskich na Pomorzu*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, 213-232.
- Kurzyńska M., Sosnowski W. 2007. Obrządek pogrzebowy ludności kultury wielbarskiej w późnym okresie wpływów rzymskich i wczesnej fazie wędrówek ludów w północno-wschodniej części Ziemi Chełmińskiej, [w:] *Nowe materiały...*, 403-432.
- Kümmel Ch. 2009. *Ur- und frühgeschichtlicher Grabraub. Archäologische Interpretation und kulturanthropologische Erklärung*, Tübinger Schriften zur Ur- und Frühgeschichtlichen Archäologie 9, Münster.
- Kvetánová I. 2008. Deti stredodunajských Germánov. Analýza hrobov detí a mladistvých, *Slovenská Archeológia* 56 (1), 21-60.
- Kwiatkowska B. 2005. *Mieszkańcy średniowiecznego Wrocławia. Ocena warunków życia i stanu zdrowia w ujęciu antropologicznym*, Wrocław.
- Kwiatkowska B., Krzyżanowska M., Szczurowski J., Dąbrowski P. 2005. Wybrane wyznaczniki stresu fizjologicznego a wyposażenie grobowe w średniowiecznej populacji z Sypniewa, *PAnt, Suplement 4, Czterdziesta Ogólnopolska Konferencja Polskiego Towarzystwa Antropologicznego*, Poznań, 61.
- Kwiatkowska B., Szczurowski J. 2001. Analiza antropologiczna szczątków kostnych z cmentarzyska w Małomęczu (stan. 15) – II-IV w. n.e. wyeksplorowanych w 1999 i 2000 roku, *APS* 6, 118-123.
- Kwiatkowska B., Szczurowski J., Dąbrowski P., Krzyżanowska M. 2006. Ocena antropologiczna wieku starczego w populacjach pradziejowych, [w:] *FL, t. 8, Starość – wiek spełnienia*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 19-24.
- La Baume W. 1920. *Vorgeschichte von Westpreußen*, Danzig.
- La Baume W. 1924. *Die Besiedlung des Weichsel-Nogat-Deltas in vor- und frühgeschichtlicher Zeit*, Danzig.
- La Baume W. 1928a. Ausgrabungen bei Praust, Kreis Danziger Hoehe (1925 und 1926), *Blätter für deutsche Vorgeschichte* 4 (1926), 1-9.
- La Baume W. 1928b. Zwei germanische Grabfunde aus Ronsden Kreis Graudenz (römische Kaiserzeit), *Mannus* 6, 39-44.
- La Baume W. 1934. *Urgeschichte der Ostgermanen*, Danzig.
- La Baume W. 1937. Eine Messertasche aus einem ostgermanischen Brandgrubengrab des 1. Jahrhunderts, *Blätter für deutsche Vorgeschichte* 11, 24-26.
- La Baume W. 1939. Ausgrabungen auf dem Fuchsberg bei Kunzendorf, Kr. Gr. Werder (Frei Stadt Danzig), *Gothiskandza. Blätter für Danziger Vorgeschichte* 1, 3-10.
- Lapis B. 1986. *Rex utilis. Kryteria oceny władców germańskich we wczesnym średniowieczu*, Poznań.
- Lau N. 2012. *Pilgramsdorf/Pielgrzymowo. Ein Fundplatz der römischen Kaiserzeit in Nordmasowien. Eine Studien zu Archivalien, Grabsitten und Fundbestand*, Studien zur Siedlungsgeschichte und Archäologie der Ostseegebiete, Neumünster.
- Leach E. 1954. *Political system of Highland Burma. A study of Kachin social structure*, London.
- Lem S. 2000. *Okamgnienie*, Kraków.
- Lévi-Strauss C. 2000. *Antropologia strukturalna*, Warszawa.
- Lewczuk J. 2000. Dalsze odkrycie na cmentarzysku ciałopalnym kultury wielbarskiej w Jordanowie, stan. 12, gm. Świebodzin, byłe woj. zielonogórskie, *WSA* 5, 15-18.

- Liana T. 1970. Chronologia względna kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim, *WA* 35 (4), 429-491.
- Liana T., Piętka-Dąbrowska T. 1962. Sprawozdanie z badań ratowniczych przeprowadzonych w 1959 r. na stanowisku I w Werbkowicach-Kotorowie, pow. Hrubieszów, *WA* 28 (2), 142-173.
- Lichardus J. 1984. *Körpergräber der frühen Kaiserzeit im Gebiet der südlichen Elbgermanen*, Bonn.
- Lissauer A. 1887. *Die prähistorische Denkmäler der Provinz Westpreußen und der angrenzenden Gebiete*, Leipzig.
- Lissauer A. 1898. *Vorgeschichtlicher Wandtafeln für Westpreussen V: Eisenzeit, Römische Zeit*, Berlin.
- Lubik M. 2012. Pogańska swojskość a chrześcijańska obcość w okresie formowania się państwowości norweskiej, na przykładzie dziejów Olafa II Świętego, [w:] *FL*, t. 14, *Obcy*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 47-54.
- Lüdemann H. 1994. Mehrfachbelegte Gräber im frühen Mittelalter. Ein Beitrag zum Problem der Doppelbestattungen, *Fundberichte aus Baden-Württemberg* 19 (1), 421-589.
- Lund Hansen U. 1987. *Römischer Import im Norden. Warenaustausch zwischen dem Römischen Reich und dem freien Germanien während der Kaiserzeit unter besonderer Berücksichtigung Nordeuropas*, København.
- Lund Hansen U. 1989. Römischer Glasexport in das Freie Germanien, *Kölner Jahrbuch für Vor- und Frühgeschichte* 22, 177-185.
- Lund Hansen U. 2001. Gold Rings – Symbols of Sex and Rank. Necklaces and bracelets in Scandinavia and Continental Europe from the Late Roman and Migration periods, [w:] *Roman Gold and the Development of the early Germanic Kingdoms*, red. B. Magnus, KVHAA Konferenser 51, Stockholm, 157-188.
- Lund Hansen U. 2009. Among the Elite of Europe, [w:] *Sorte Muld. Wealth, Power and Religion at an Iron Age Central Settlement on Bornholm*, red. Ch. Adamsen, U. Lund Hansen, F. O. Nielsen, M. Watt, Rønne, 83-89.
- Lund Hansen U. i in. 1995. *Himlingøje – Seeland – Europa. Ein Gräberfeld der jüngeren römischen Kaiserzeit auf Seeland, seine Bedeutung und internationalen Beziehungen*. Mit Beiträgen von V. Alexandersen, B. Beckmann, H. J. Bollingberg, K. Dalsgaard, M. Schou Jørgensen, A. Kromann, U. Mannering, P. Nørnberg, B. Jansen Sellevold, O. Stilborg, M. Stoklund & I. Sørensen, Nordiske Fortidsminder 13, Seria B, København.
- Łęga W. 1956. Handel między państwem rzymskim a Pomorzem nadwiślańskim, *PA* 10 (1954-56), 5-85.
- Łosiowie J. i J. 2002. Cmentarzysko z Zakrzewskiej Osady, pow. sępoleński na tle innych nekropoli kultury wielbarskiej Pojezierza Krajeńskiego, [w:] *FL*, t. 4, *Popiół i kość*, red. J. Wrzesiński, Wrocław-Sobótka, 295-303.
- Łosiowie J. i J. 2003. Wyniki badań ratowniczych na stanowisku wielokulturowym w Zakrzewskiej Osadzie, gmina Więcbork, prowadzonych w latach 1999-2001, [w:] *XIII Sesja...*, 277-285.
- Łoś J. 2005a. Wyniki badań ratowniczych na cmentarzysku ludności kultury wielbarskiej w Zakrzewskiej Osadzie, stan. 1, pow. sępoleński. Badania z lat 2002-2003, [w:] *XIV Sesja...*, 425-433.
- Łoś J. 2005b. Pochówek w łodzi z początków naszej ery odkryty na Pojezierzu Krajeńskim, *Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu* 10, 61-65.
- Łowmiański H. 1963. *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. I, Warszawa.
- Łubocka Z., Gronkiewicz S. 2006. Starość na przestrzeni wieków, [w:] *FL*, t. 8, *Starość – wiek spełnienia*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 63-68.
- Machajewski H. 1983. Cmentarzysko ludności kultury wielbarskiej w Rzyszczewie, woj. Koszalin, *SA* 34 (1982), 123-138.
- Machajewski H. 1993. *Materiały do badań nad obrządkiem pogrzebowym ludności grupy dębczyńskiej*, Poznań.
- Machajewski H. 2001a. *Wygoda. Ein Gräberfeld der Oksywie-Kultur in Westpommern*, Monumenta Archaeologica Barbarica 9, Warszawa.
- Machajewski H. 2001b. Kielich szklany z osady ludności kultury wielbarskiej w Głuszynie, pow. słupski, [w:] *Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski* 2, Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum, Suplement 2, red. J. Kolendo, A. Bursche, Warszawa, 117-123.

- Machajewski H. 2002a. Cmentarzysko ludności kultury wielbarskiej w Szczypkowicach, woj. pomorskie, [w:] *Varia Barbarica...*, 311-332.
- Machajewski H. 2002b. W kwestii grobów jamowych z resztkami stосу na cmentarzyskach kultury oksywskiej, [w:] FL, t. 4, *Popiół i kość*, red. J. Wrześniński, Wrocław-Sobótka, 271-283.
- Machajewski H. 2006. Grób kultury wielbarskiej w miejscowości Łobez, woj. zachodniopomorskie, [w:] *Świat Słowian wczesnego średniowiecza*, red. M. Dworaczyk, A. B. Kowalska, S. Moździoch, M. Rębkowski, Szczecin-Wrocław, 543-552.
- Machajewski H. 2013. *Gronowo. Ein Gräberfeld der Wielbark-Kultur in Westpommern*, Monumenta Archaeologica Barbarica 18, Warszawa-Szczecin-Gdańsk.
- Machajewski H., Sikorski, A. 1981. Cmentarzysko ludności kultury wielbarskiej w Lutomiu, gm. Sieraków, woj. Poznań, FAP 32, 13-23.
- Mackensen M. 1978. *Das römische Gräberfeld auf der Keckwiese in Kempten, 1. Gräberfund und Grabanlagen des 1. und 4. Jahrhunderts*: Text, Cambodunumforschungen IV, Materialhefte zur Bayerischen Vorgeschichte A34, Verlag Michael Lassleben Kallmünz-Opf.
- Madyda-Legutko R. 1987. *Die Gürtelschnallen der Römischen Kaiserzeit und der frühen Völkerwanderungszeit im mitteleuropäischen Barbaricum*, BAR International Series 360, Oxford.
- Madyda-Legutko R. 1991. Importe von metallenen Gürtelteilen des römischen Heeres in mitteleuropäischen Barbaricum, *Archeologia* 42, 85-115.
- Madyda-Legutko R., Rodzińska-Nowak J., Zagórska-Telega J. 2003. Obrządek pogrzebowy a płeć zmarłego. Uwagi na podstawie analizy materiałów archeologicznych z najstarszej fazy użytkowania cmentarzyska kultury przeworskiej w Opatowie, stan. 1, woj. śląskie, [w:] FL, t. 5, *Kobieta – Śmierć – Mężczyzna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrześniński, Poznań, 263-271.
- Madyda-Legutko R., Rodzińska-Nowak J., Zagórska-Telega J. 2004. Pochówki dzieci z cmentarzyska kultury przeworskiej w Opatowie, stan. 1, woj. śląskie – próba interpretacji, [w:] FL, t. 6, *Dusza ma-luczka, a strata ogromna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrześniński, Poznań, 199-215.
- Madyda-Legutko R., Rodzińska-Nowak J., Zagórska-Telega J. 2006. Starość nie radość – pochówki osobników w wieku *senilis* z cmentarzyska kultury przeworskiej w Opatowie, [w:] FL, t. 8, *Starość – wiek spełnienia*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrześniński, Poznań, 121-125.
- Madyda-Legutko R., Rodzińska-Nowak J., Zagórska-Telega J. 2010. Zbytek i ubóstwo ludności kultury przeworskiej w świetle wyników analizy cmentarzyska w Opatowie, stan. 1, woj. śląskie, [w:] *Zbytek i ubóstwo w starożytności i średniowieczu*, red. L. Kostuch, K. Ryszewska, Kielce, 235-243.
- Madyda-Legutko R., Rodzińska-Nowak J., Zagórska-Telega J. 2011a. *Opatów Fpl. 1. Ein Gräberfeld der Przeworsk-Kultur im nordwestlichen Kleinpolen. Katalog*, Monumenta Archaeologica Barbarica 15 (1), Warszawa-Kraków.
- Madyda-Legutko R., Rodzińska-Nowak J., Zagórska-Telega J. 2011b. Uwagi o chronologii i rozwoju przestrzennym cmentarzyska kultury przeworskiej w Opatowie, stan. 1, woj. śląskie, WA 62, 3-48.
- Madyda-Legutko R., Szostek K., Głąb H., Szczepanek A., Rodzińska-Nowak J., Zagórska-Telega J. 2010. Paleostratyfikacja społeczna ludności kultury przeworskiej w świetle wyników studiów nad zróżnicowaniem inwentarzy grobowych oraz analiz chemicznych materiału odontologicznego na przykładzie cmentarzyska w Opatowie, stan. 1, [w:] FL, t. 12, *Tak więc po owocach poznać ich*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrześniński, Poznań, 353-360.
- Madyda-Legutko R., Zagórska-Telega J. 2000. Einige Bemerkungen über die Spielsteine aus dem Gebiet der Przeworsk-Kultur am Beispiel des Fundmaterials aus dem Gräberfeld von Opatów, Woj. Śląskie, *Sborník Národního Muzea v Praze. Acta Musei Nationalis Pragae*, Řada A – Historie 54 (1-4), 107-122.
- Magomedov B. 1995. La stratification sociale de la population de la culture de Černjachov, [w:] *La noblesse romaine et les chefs barbares du III^e au VII^e siècle (Mémoires publiées par l'Association Française d'Archéologie Mérovingienne 9)*, red. F. Vallet, M. Kazanski, Saint-Germain-en-Laye, 133-137.
- Magomedov B. 2004. Körpergräber in der Černjachov-Sîntana de Mureş-Kultur, *Eurasia Antiqua* 10, 281-331.

- Maik J. 2009. Wyroby włókiennicze z grobu książęcego nr 1 w Leśnie, st. 1, [w:] K. Walenta, *Leśno i mikroregion w okresie rzymskim*, Chojnice, 233-244.
- Maik J. 2010. Tkaniny importowane z Imperium w kulturze wielbarskiej, [w:] *Terra barbarica...*, 713-718.
- Maik J. 2012. *Włókiennictwo kultury wielbarskiej*, Łódź.
- Makiewicz T. 1987. Zur Frage Menschenopfer in der vorrömischen und römischen Eisenzeit, *Folia Praehistorica Posnaniensia* 3, 181-187.
- Makiewicz T. 1988. Opfer und Opferplätze der vorrömischen und römischen Eisenzeit in Polen, *Prähistorische Zeitschrift* 63, 81-112.
- Makiewicz T. 1991. Wyniki badań kurhanu kultury wielbarskiej w Łęczach na terenie północno-zachodniej Wielkopolski, *SA* 43, 265-277.
- Makiewicz T., Skowron J., Żychliński D. 2004. Alter und Geschlecht am Beispiel großpolnischer Gräberfelder der vorrömischen Eisenzeit und römischen Kaiserzeit, *EAZ* 46 (2-3), 483-497.
- Malinowski A. 1968. Materiał kostny z cmentarzyska w Osieku, pow. Świecie nad Wisłą, *Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne* 26. *Archeologia* 1, 45-52.
- Malinowski A. 1974. Historia i perspektywy antropologicznych badań grobów ciała palnych, [w:] *Metody, wyniki...*, 7-15.
- Malinowski Ł. 2009. *Berserkir i úlfheðnar w historii, mitach i legendach*, Kraków.
- Malinowski T. 1958. O śladach zwyczajów pogrzebowych na cmentarzyskach ludności kultury łużyckiej w Polsce, *ZOW* 24 (6), 307-313.
- Malinowski T. 1968. Czy Amazonki były na Mazowszu Wschodnim?, *ZOW* 34 (4), 255-258.
- Malinowski T. 1971. Kobięce cmentarzyska z późnego okresu wpływów rzymskich na Mazowszu Wschodnim, *Światowit* 32, 163-181.
- Malinowski T. 1974. Archeologia a antropologiczne badania przepalonych kości ludzkich w Polsce, [w:] *Metody, wyniki...*, 43-51.
- Malinowski T. 1999. Narzędzia dźwiękowe i instrumenty muzyczne z okresu późnolateńskiego i okresu wpływów rzymskich w Polsce, *PA* 47, 45-59.
- Małyś A. 2007. Unstimmigkeiten bei der Geschlechtsbestimmung der Toten – Fehlanzeige, Symbol oder Grabsitte? Ein Deutungsversuch auf der Grundlage der Grabfunde der Przeworsk-Kultur, *PA* 55, 109-144.
- Marciniak J. 1957. Cmentarzysko ciała palne z okresu późnolateńskiego w Wilanowie koło Warszawy, *MS* 2, 7-172.
- Margos U. 2000. Uwagi na temat genezy obrządku szkieletowego na Pomorzu na przełomie młodszy okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich, [w:] *Superiores Barbari...*, 255-269.
- Margos U., Stąporek M. 2002. Bemerkungen zur Chronologie der Gräber mit Waffen in der Oksywie-Kultur, [w:] *Bewaffnung der Germanen und ihrer Nachbarn in den letzten Jahrhunderten vor Christi Geburt*, red. C. v. Carnap Bornheim i in., Akten der Internationalen Tagung in Nałęczów, 23. bis 25. September 1999, Lublin, 80-91.
- Margos U., Stąporek M. 2005. Niepublikowane materiały kultury wielbarskiej z okolic Iławy w dokumentacji archiwalnej Waldemara Heyma w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku, [w:] *Europa Barbarica...*, 305-323.
- Martyniak G., Pastwiński R., Pazda S. 1997. *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Ciecierzynie, gmina Byczyna, woj. opolskie*, Wrocław.
- Matczak M. D. 2012. Niepełnosprawność jako problem badawczy we współczesnej archeologii, [w:] *FL*, t. 14, *Obcy*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 255-268.
- Mathes U., Schmidt A. 1898. Vorgeschichtliches Gräberfeld bei Grubno, Kr. Culm in Wpr., *Nachrichten über deutsche Alterthumsfunde* 9, 33-37.
- de Mause L. 1974. *The History of Childhood*, Psychohistory Press.
- Mazur G. 2012. Ekspertyza antropologiczna szczątków kostnych z Waplewa, stan. 1, *WA* 63, 158-159.
- Mazurowska N. 1968a. Analiza antropologiczna grobów ciała palnych z cmentarzyska w Węśiorach, pow. Kartuszy, *PMMAE. Seria Archeologiczna* 15, 149-170.

- Mazurowska N. 1968b. Analiza antropologiczna grobów ciałopalnych z cmentarzyska w Odrach, pow. Chojnice, [w:] *Odry. Cmentarzysko kurhanowe z okresu rzymskiego w powiecie Chojnickim*, red. J. Kmieciński, Acta Archaeologica Lodziensia 15, 91-108.
- Mączyńska M. 1999. Dwa złote pierścienie z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Babim Dole-Borczu, pow. kartuski, [w:] *Comhlan...*, 273-277.
- Mączyńska M. 2000. Badania bagiennego stanowiska ofiarnego przy cmentarzysku kultury wielbarskiej w Babim Dole-Borczu, pow. Kartuzy, [w:] *Superiores Barbari...*, 271-286.
- Mączyńska M. 2006. Wielbark-Kultur, [w:] RGA 34, 1-20.
- Mączyńska M. 2007. Zmierzch kultury wielbarskiej – czego nie wiemy?, [w:] *Nowe materiały...*, 365-401.
- Mączyńska M. 2011. Der Völkerwanderungszeitliche Hortfund aus Łubiana, Kreis Kościerzyna (Pommern), *Bericht der Römisch-Germanischen Kommission* 90 (2009), 7-481.
- Mączyńska M. 2015. Badania stanowisk bagiennych przy cmentarzysku kultury wielbarskiej w Babim Dole-Borczu, pow. Kartuzy, [w:] *Kontakty ponadregionalne kultury wielbarskiej. Przemiany kulturowe w okresie wpływów rzymskich na Pomorzu*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, 43-50.
- Mączyńska M., Dudek A. 2003. Badania cmentarzyska z wczesnego okresu żelaza i z okresu rzymskiego w Babim Dole-Borczu, powiat Kartuzy, stanowisko 2, [w:] *XIII Sesja...*, 271-275.
- Mączyńska M., Rudnicka D. 1999. Skarb z okresu rzymskiego z Łubiany koło Kościerzyny, [w:] *Z otchłani wieków Pomorza Gdańskiego. Zeszyt Okazjonalny dla upamiętnienia Tysiąclecia Gdańska*, Gdańsk, 77-80.
- Mączyńska M., Rudnicka D. 2004. Ein Grab mit römischen Importen aus Czarnówko, Kr. Lębork (Pommern), *Germania* 82, 397-429.
- Mączyńska M., Urbaniak A. 2007. Babi Dół-Borcz, pow. Kartuzy, stan. 2. Badania cmentarzyska z okresu rzymskiego w latach 1993-2003, *AUL FA* 25, 25-52.
- Melchior L., Gilbert M.T.P., Kivisild T., Lynnerup N., Dissing J. 2008. Rare mtDNA haplogroups and genetic differences in rich and poor Danish Iron-age villages, *American Journal of Physical Anthropology* 135, 206-215.
- Meyer-Orlac R. 1997. Zur Problematik „Sonderbestattungen“ in der Archäologie, [w:] *Sonderbestattungen in der Bronzezeit im östlichen Europa*, Internationale Archäologie 37, red. C. Dobiat, K. Leidorf, Espelkamp, 1-10.
- Michalski J. 2001. Kurhan kultury wielbarskiej na st. IV w Bielawach, gm. Janowiec Kościelny, woj. warmińsko-mazurskie, *Warmińsko-Mazurski Biuletyn Konserwatorski* 3, 50-84.
- Michałowski A. 2007. Osady kultury wielbarskiej fazy lubowidzkiej – stan badań, [w:] *Nowe materiały...*, 555-582.
- Michałowski A. 2009. Materiały do studiów nad problematyką osad kultury wielbarskiej z fazy lubowidzkiej, *WSA* 10, 103-134.
- Mikoś K. 1995. Walhalla – blaski i cienie germańskiego raju poległych wojowników, [w:] *Eschatologia w religiach, kulturach i systemach myślowych*, *Studia Religioznawcze* 28, ZNUJ MCLIX, 99-110.
- Mikucki P. 1997. Pozycja dziecka w starożytnym Egipcie, [w:] *Dziecko w kulturach świata*, *Miscellanea Anthropologica et Sociologica* 5, red. W. Pałubicki, Gdańsk, 54-61.
- Mildenberger G. 1970. *Die thüringischen Brandgräber der spätrömischen Zeit*, Köln-Wien.
- Miłosz E. 1996. Wyniki ekspertyzy antropologicznej materiałów kostnych w Kuźnicy Żelichowskiej, gm. Krzyż, woj. Piła, *WSA* 4, 185-186.
- Miłosz E. 2006. Wyniki ekspertyzy antropologicznej materiałów kostnych z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Rządzkowie, *FAP* 42, 91.
- Minois G. 1995. *Historia starości. Od antyku do renesansu*, Warszawa.
- Mitkova-Szubert K. 1982. Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Komsinie, woj. Płock, *WA* 47 (1), 121-133.
- Modzelewski K. 2004. *Barbarzyńska Europa*, Warszawa.
- Mohnike K. 2008. *Das spätkaiser- und völkerwanderungszeitliche Brandgräberfeld von Lüneburg-Oedeme, Stadt Lüneburg*, Bonn.
- Morris I. 1992. *Death ritual and social structure in classical antiquity*, Cambridge.

- Moszczyński J. 2010. *Zespół osadniczy kultury przeworskiej na stanowisku 1-4 w Wiktorowie, pow. Zgierz, woj. łódzkie. Ratownicze badania archeologiczne na trasie autostrady A-2 w woj. łódzkim*, *Via Archaeologica Lodziensis* 2, Łódź.
- von Müller A. 1956. Die birnen- und kugelförmigen Anhänger der älteren römischen Kaiserzeit, *Offa* 15, 93-114.
- Murray A. C. 1983. *Germanic Kinship Structure. Studies in Law and Society in Antiquity and the Early Middle Ages*, Toronto.
- Myśliwski G. 2001. Starość i długowieczność w średniowiecznej Polsce do połowy XVI w. na tle porównawczym, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 49 (3), 169-198.
- Nalewajko M. 2006. Wpływ procesów migracyjnych na kształtowanie się nowych społeczności i nowych kultur, [w:] *Migracje: dzieje, typologia, definicje*, red. A. Furdala, W. Wysoczański, Wrocław, 118-123.
- Natuniewicz M. 2000. „Nowe” znaleziska ze starych wykopalisk. Ocalałe elementy archeologiczne z okresu wpływów rzymskich z okolic Elbląga, [w:] *Antiquitates Prussiae. Studia z archeologii dawnych ziem pruskich pod red. J. Kolendo i W. Nowakowskiego*, Warszawa, 105-206.
- Natuniewicz-Sekuła M. 2007a. Birytualny (?) pochówek z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Weklicach, gm. Elbląg, stanowisko 7, [w:] *XV Sesja...*, 151-158.
- Natuniewicz-Sekuła M. 2007b. Wczesnorzymskie szkieletowe pochówki o orientacji zachodniej z cmentarzyska w Weklicach, stan. 7, pow. Elbląg. Przyczynek do analizy zwyczajów pogrzebowych ludności kultury wielbarskiej, [w:] *Nowe materiały...*, 475-496.
- Natuniewicz-Sekuła M. 2010. Unikatowy „brązowy” dzban rzymski w stylu egipskim z Weklic – nowe odkrycia..., [w:] *Terra barbarica...*, 397-416.
- Natuniewicz-Sekuła M., Okulicz-Kozaryn J. 2007. Wybrane groby z importami rzymskimi z cmentarzyska w Weklicach, pow. elbląski, stan. 7, *WA* 59, 45-75.
- Natuniewicz-Sekuła M., Okulicz-Kozaryn J. 2011. *Weklice. A Cemetery of the Wielbark Culture on the Eastern Margin of Vistula Delta (Excavations 1984-2004)*, Monumenta Archaeologica Barbarica 17, Warszawa.
- Natuniewicz-Sekuła M., Rein Seehusen Ch. 2010. Baltic connections. Some remarks about studies of boat-graves from the Roman Iron Age. Finds from the Slusegård and Weklice cemeteries, [w:] *Worlds apart? Contacts across the Baltic sea in the Iron Age: Network Denmark-Poland, 2005-2008*, red. U. Lund Hansen, A. Bitner-Wróblewska, Kobenhavn-Warszawa, 287-313.
- Natuniewicz-Sekuła M., Skóra K. w druku. Children's burials from the Wielbark Culture cemetery at Weklice, site 7, Elbląg commune, warmińsko-mazurskie voivodeship, *Archaeologia Polona* 51 (2013): Archaeology of Childhood.
- Neugebauer W. 1938. Ein gotisch-gepidisches Gräberfeld in Elbing, Scharnhorststasse, *Elbinger Jahrbuch* 15: Festschrift Bruno Ehrlich zum 70. Geburtstag dargebracht, Elbing, 104-114.
- Niemiro W. 1999. *Rachunek prawdopodobieństwa i statystyka matematyczna*, Warszawa.
- Niewęglowski A. 1981. *Obrządek pogrzebowy ludności kultury przeworskiej na przełomie er (II w. p.n.e. – II w. n.e.)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- Niewęglowski A. 1983. Dwa cmentarzyska z okresu rzymskiego w Goździku, gm. Borowie, woj. Siedlce, *SA* 35, 131-159.
- Niewęglowski A. 1991. *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Garwolinie, woj. siedleckie*, Warszawa.
- Nola di A. 2006. *Tryumf śmierci. Antropologia żałoby*, Warszawa.
- Nowakowski W. 1994. Kultura wielbarska na wschód od dolnej Wisły. Materiały z dawnych badań i przypadkowych odkryć w zbiorach berlińskich i norymberskich, *Barbaricum* 3, 163-181.
- Nowakowski W. 1996. *Das Samland in der römischen Kaiserzeit und seine Verbindungen mit dem römischen Reich und der barbarischen Welt*, Veröffentlichungen des Vorgeschichtlichen Seminars Marburg, Sonderband 10, Marburg-Warszawa.
- Nowakowski W. 2002. Vorrömische Militaria der Przeworsk-Kultur im westbaltischen Gebiet, [w:] *Bewaffnung der Germanen und ihrer Nachbarn in den letzten Jahrhunderten vor Christi Geburt*, red. C. v. Carnap Bornheim i in., Akten der Internationalen Tagung in Nałęczów, 23. bis 25. September 1999, Lublin, 137-146.

- Nowicka E. 2008. *Świat człowieka – świat kultury*, Warszawa.
- Okólski M. 2004. *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Warszawa.
- Okulicz J. 1970. Studia nad przemianami kulturowymi i osadniczymi w okresie rzymskim na Pomorzu Wschodnim, Mazowszu i Podlasiu, *AP* 15, 419-498.
- Okulicz-Kozaryn J. 1989a. Das Gräberfeld von Weklitz zur Besiedlungsgeschichte des Weichseldeltaraums in der römischen Kaiserzeit, *Archeologia* 40, 115-127.
- Okulicz-Kozaryn J. 1989b. Les aspects démographiques des migrations de la population de la civilisation de Wielbark en Mazurie, en Mazovie et en Podlasie, *Peregrinatio Gothica. Archaeologia Baltica Polona* 86, vol. 8, 135-158.
- Okulicz-Kozaryn J. 1992. Centrum kulturowe z pierwszych wieków naszej ery u ujścia Wisły, *Barbaricum* 2, 137-155.
- Olędzki M. 2000. *Cmentarzysko z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu rzymskiego w Wólce Domaniewskiej koło Radomia*, Biblioteka Eastern Review 1, Łódź.
- Olshausen 1891. Zwei neue Bronzesporen aus Pommern, *ZfE* 23, 593-596.
- Ondrouch V. 1957. *Bohaté hroby z doby rímskej na Slovensku. Novšie nálezy*, Bratislava.
- Ørsnes M. 1988. *Ejsbøl I. Waffnopferfunde des 4.-5. Jahrh. nach Chr.*, København.
- Orzechowski S. 2010. Ubodzy wyrobnicy czy zamożni rzemieślnicy – przyczynek do poznania społecznej i ekonomicznej pozycji „czarnych metalurgów” w kulturze przeworskiej, [w:] *Zbytek i ubóstwo w starożytności i średniowieczu*, red. L. Kostuch, K. Ryszewska, Kielce, 213-234.
- Orzechowski S. 2013. *Region żelaza. Centra hutnicze kultury przeworskiej*, Kielce.
- Ossowski G. 1879. *Zabytki przedhistoryczne ziem polskich*. Seryja I: *Prusy Królewskie*, Kraków.
- Ostasz A. 2015. Osada kultury oksywskiej i wielbarskiej w Lipiankach, gm. Kwidzyn, stan. 3 (część I – źródła nieruchomości), [w:] *Kontakty ponadregionalne kultury wielbarskiej. Przemiany kulturowe w okresie wpływów rzymskich na Pomorzu*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, 51-124.
- Ottinger I. 1974. Waffnenbeigabe in Knabengräbern. Ein Beitrag zur Beigabensitte der jüngeren Kaiserzeit und der Merowingerzeit, [w:] *Studien zur vor- und frühgeschichtlichen Archäologie. Festschrift für Joachim Werner zum 65. Geburtstag*, red. G. Kossack, G. Ulbert, München, 387-410.
- Paczuski R. 2004. Groby dziecięce z perspektywy interpretacyjnej zastosowania badań DNA, [w:] *FL*, t. 6, *Dusza maluczka, a strata ogromna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 71-75.
- Pail P. 2009. *Demographie und Paläopathologie einer spätantiken Bevölkerung Pannoniens und Norikums am Beispiel der Gräberfelder Mannsersdorf a. d. Leitha und Saladorf (Niederösterreich)*, Diplomarbeit, Universität Wien.
- Pantmann P. 2011. The symbolism of keys in female graves on Zealand during the Viking Age, [w:] *The Iron Age on Zealand. Status and Perspectives*, red. L. Boye, Copenhagen, 75-80.
- Parafiniuk M., Wdowiak J. 1980. Dalsze badania szkieletu z Bagicza pochodzącego z II w. n.e., *MZP* 26, 57-59.
- Pauli L. 1972. *Untersuchungen zur Späthallstattkultur in Nordwürttemberg. Analyse eines Kleinraumes im Grenzbereich zweier Kulturen*, Hamburg.
- Pauli L. 1975. *Keltische Volksglaube, Amulette und Sonderbestattungen am Dürnberg bei Hallein und im eisenzeitlichen Mitteleuropa*, München.
- Pauli L. 1978. Ungewöhnliche Grabfunde aus frühgermanischer Zeit: Archäologische Analyse und anthropologischer Befund, *Homo* 29, 44-53.
- Pavlov S. 1987. Różnice płciowe rozmiarów kości długich noworodków, *PAnt* 53 (1-2), 97-106.
- Pawleta M. 2003a. Zapomniany etap życia. Archeologia dzieciństwa, [w:] *Wiara, pamięć i archeologia*, red. Ł. Olędzki, Poznań, 65-86.
- Pawleta M. 2003b. Studia maskulinistyczne w perspektywie badań nad kategorią gender w archeologii, [w:] *FL*, t. 5, *Kobieta – śmierć – mężczyzna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 33-42.
- Pawleta M. 2003c. Blurring genders. A case study from Pruszcz Gdański cemetery in Northern Poland, *Stanford Journal of Archaeology* 2, Spring 2003 (dostęp: http://web.stanford.edu/dept/archaeology/journal/newdraft/2003_Journal/pawleta/paper.html)

- Pawleta M. 2004. Re-konstruowanie dzieciństwa w archeologii, [w:] FL, t. 6, *Dusza maluczka, a strata ogromna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 87-97.
- Pawleta M. 2009. An Archaeology of Childhood. *Archeologia dzieciństwa*, SA 61, 9-38.
- Pazda S. 1972. Z problematyki obrządku pogrzebowego i stosunków społecznych u ludności kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku, *Studia Archeologiczne* 5, 81-147.
- Peiser F. E. 1919. Der Goldfund von Hammersdorf, *Mannus* 10, 92-96.
- Peška J. 2002. Das Grab, [w:] *Das germanische Königsgrab von Mušov in Mähren*, Teil 1, Römisch-Germanisches Zentralmuseum, Forschungsinstitut für Vor- und Frühgeschichte, Monographien 55 (1), Mainz, 3-71.
- Peška J., Tejral J. 2002. *Das germanische Königsgrab von Mušov in Mähren*, Teil 1, Römisch-Germanisches Zentralmuseum, Forschungsinstitut für Vor- und Frühgeschichte, Monographien 55 (1), Mainz.
- Peter-Röchner H. 2007. *Gewalt und Krieg im prähistorischen Europa. Beiträge zur Konfliktforschung auf der Grundlage archäologischer, anthropologischer und ethnologischer Quellen*, Bonn.
- Petersen E. 1940. Ein neues vandalisches Fürstengrab des 1. Jahrhunderts aus dem Wartheland, *Alt-schlesien* 9, 35-51.
- Petersen E. 1941. Ein reicher gepidischer Grab aus Wolhynien, *Gothiskandza. Blätter für Danziger Vorgeschichte* 3, 39-52.
- Piaszykówna M. 1952. *Pradzieje miasta Poznania*, Poznań.
- Piekarczyk S. 1979. *Mitologia germańska*, Warszawa.
- Pietrzak M. 1965. Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Malborku-Wielbarku przy ul. Zagórnej 4. Tymczasowe wyniki badań, *Pomerania Antiqua* 1, 155-181.
- Pietrzak M. 1983. Przeciw wampirom, *ZOW* 49 (1-2), 35-36.
- Pietrzak M. 1988. Cmentarzyska z Pruszcza Gdańskiego w młodszym okresie rzymskim, *KWMOR* I, 51-65.
- Pietrzak M. 1997. *Pruszcz Gdański. Fundstelle 10. Ein Gräberfeld der Oksywie- und Wielbark-Kultur in Ostpommern*, Monumenta Archaeologica Barbarica 4, Kraków.
- Pietrzak M. 1998. Dalsze odkrycia na cmentarzysku z późnego okresu wpływów rzymskich i wędrówek ludów w Pruszczu Gdańskim, stan. 5, [w:] XII Sesja Pomorzoznawcza, Szczecin 23.-24. października 1997 r.: materiały *Acta Archaeologica Pomoranica* 1, red. M. Dworaczek i in., Szczecin, 121-126.
- Pietrzak M. 1999. Narzędzia do krzesania ognia z Opalenia, pow. tczewski, [w:] *Comhlan...*, 299-306.
- Pietrzak M. 2002. Cmentarzysko płaskie kultury wielbarskiej z okresu wpływów rzymskich na stan. 7 w Kościelnej Jani, woj. pomorskie, [w:] *Varia Barbarica...*, 375-394.
- Pietrzak M. 2007. Lusterka brązowe z I wieku n.e. z Opalenia i Różyn, woj. pomorskie, [w:] *Nowe materiały...*, 139-150.
- Pietrzak M., Rożnowski F. 1996. Niezwykłe pochówki z późnego okresu rzymskiego z Pruszcza Gdańskiego, stanowisko 5, [w:] *Concordia. Studia ofiarowane J. Okuliczowi-Kozarynowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. W. Nowakowski, Warszawa, 193-198.
- Pietrzak M., Rożnowski F., Cymek L. 2008. Doppelkörpergräber in der Wielbark-Kultur am Beispiel des Gräberfeldes in Pruszcz Gdański, Fdst. 5, [w:] *The Turbulent Epoch. New materials from the Late Roman Period and the Migration Period* 2, red. B. Niezabitowska-Wiśniewska, M. Juściński, P. Łuczkiwicz, S. Sadowski, Lublin, 241-253.
- Pietrzak M., Tuszyńska M. 1988. Période romaine tardive (Pruszcz Gdański 7), *Inventaria Archaeologica* 60: Pologne, Pl 369-373, Warszawa-Łódź.
- Pietrzak M., Tuszyńska M. 2009. Kamienica Szlachecka, st. 3, gm. Stężycza, woj. gdańskie, *IA. Badania Rok* 1998, 132-133.
- Pietrzak R. 1993. Ratownicze badania wykopaliskowe na wielokulturowym stanowisku (nr 2) w Mutowie, gm. Szamotuły, woj. poznańskie, *WSA* 2, 43-58.
- Pietrzak R. 2002. Obrządek pogrzebowy na cmentarzysku z późnego okresu wpływów rzymskich w Baborowie, gm. Szamotuły, [w:] FL, t. 4, *Popiół i kość*, red. J. Wrzesiński, Wrocław-Sobótka, 427-432.
- Piontek J. 1974. Wyniki badań antropologicznych materiałów kostnych z cmentarzysk ciałopalnych ludności kultury łużyckiej z terenu woj. zielonogórskiego, [w:] *Metody, wyniki...*, 137-142.

- Piontek J. 1979. *Procesy mikroewolucyjne w europejskich populacjach ludzkich*, Poznań.
- Piontek J. 1985. *Biologia populacji pradziejowych*, Poznań.
- Piontek J. 1991. Ekspertyza antropologiczna ludzkich szczątków kostnych odkrytych w miejscowości Łężce (Aneks), SA 43, 278-280.
- Piontek J. 1999. *Biologia populacji pradziejowych. Zarys metodyczny*, Poznań.
- Piontek J. 2001. Anthropologische Untersuchungen der Knochenreste aus dem Gräberfeld der Oksywie-Kultur in Wygoda, Kr. Białogard, Fundstelle 6, [w:] H. Machajewski, Wygoda. *Ein Gräberfeld der Oksywie-Kultur in Westpommern*, Monumenta Archaeologica Barbarica 9, Warszawa, 57-60.
- Piontek J., Czerniak L. 1988. Prahistoria a paleodemografia. Próba określenia zadań i możliwości poznawczych prahistorii w badaniach nad demografią społeczeństw pradziejowych, [w:] *Szkice z antropologii ogólnej. Propozycje teoretyczno-metodyczne badań społeczeństw pradziejowych*, Seria antropologiczna 12, red. J. Piontek, Poznań, 103-140.
- Piontek J., Strzałko J. 1973. Analiza antropologiczna szczątków ludzkich z grobów młodszej epoki brązu i okresu rzymskiego, znalezionych w Wierzbnie pow. Pyrzyce, MZP 19, 117-128.
- Piotrowski M. 2000. Osadnictwo okolic Ciechanowa w świetle najnowszych badań archeologicznych na przykładzie miejscowości Rzeczek-Orszyny, [w:] *Kurpiowszczyzna: identyczność – odmienność: materiały z archeologicznej sesji popularno-naukowej, Ostrołęka 8 grudnia 2000 r.*, red. W. Chmielewski, Ostrołęka, 52-94.
- Plato 1882. Ausgrabungen von Hügelgräbern bei dem Forsthaue Dranzig, *Baltische Studien* 32, 110-116.
- Poliński D. 1993. Populacje ludzkie z obszaru ziem polskich w młodszym okresie przedrzymskim i okresie wpływów rzymskich na podstawie badań paleodemograficznych, *AUNC, Nauki Humanistyczno-Społeczne* 249, *Archeologia* 21, 3-49.
- Pollex A. 2000. Betrachtungen zu jungslawischen Mehrfachbestattungen, *EAZ* 41 (3), 407-422.
- Pollex A. 2001. Grabtiefen als Indikator gesellschaftlicher Strukturen?, *EAZ* 42 (1), 109-120.
- Potemski C. 1963. *Pradzieje Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego*, Bydgoszcz.
- Potkowski E. 1963. Eschatologia germańska, *Przegląd Religioznawczy* 7 (1), 25-39.
- Potocki J. 1960. Kurhany z okresu rzymskiego w Łukawicy, pow. Lubaczów, *Materiały Archeologiczne* 2, 279-290.
- Prochowicz R. 2013. Carnelian beads in the cemetery of the Wielbark Culture at Szelków Nowy, Poland – „souvenirs from the Black Sea?”, [w:] *Inter Ambo Maria. Northern Barbarians from Scandinavia towards the Black Sea*, red. I. Khrapunov, F.-A. Stylegar, Kristiansand-Simferopol, 303-316.
- Prohászka P. 2006. *Das vandalische Königsgrab von Osztrópataka (Ostrovany, SK)*, Monumenta Germanorum Archaeologia Hungariae 3, Budapest.
- Przewoźna K. 1955. Osada i cmentarzysko z okresu rzymskiego w Słopanowie, pow. Szamotuły, *FAP* 5, 60-140.
- Przewoźna K. 1975. Stan i potrzeby badań nad okresem późnolateńskim i rzymskim na Pomorzu Gdańskim, *Pomorania Antiqua* 6, 125-150.
- Przybyła M. J. 2005. Ein Prachtgürtel aus dem Grab 1 von Wrocław-Zakrzów (Sakrau). Ein Rekonstruktionsversuch, *AK* 35, 105-122.
- Przybyła M. J. 2010. Bemerkungen zu einigen lokalen Formen der Schwertgürtelschließen von sog. Balteus-Typ aus dem Barbaricum, *Recherches Archéologiques de 2010*, NS 2, 93-184.
- Przybyła M. J. 2011a. Die Regionalisierung der reichen Frauentracht und die Nachweismöglichkeiten jünger-kaiserzeitlicher Heiratskreise am Beispiel Nordeuropas, [w:] *Weibliche Eliten in der Frühgeschichte. Female elites in protohistoric Europe. Internationale Tagung von 13. bis zum 14. Juni 2008 im RGZM in Rahmen des Forschungsschwerpunktes „Eliten“*, red. D. Quast, Mainz, 321-359.
- Przybyła M. J. 2011b. Migration of Individuals in the Roman Period. Testimonies of fine Female Dress in Scandinavia, *Acta Archaeologica* 82, 227-251.
- Przybyła M. S. 2014. *Teoria ewolucji w archeologicznych badaniach nad dawnymi społeczeństwami*, Kraków.
- Przybyła M. S., Przybyła M. J., Kupiec T. 2010. Deposit of Human Remains from the roman Period Settlement at Lipnik, powiat Przeworsk – A Burial or Manifestation of Sacrificial Rite?, *Acta Archaeologica Carpathica* 45, 29-65.

- Pyrgała J. 1974. Cmentarzysko ciałopalne z późnego okresu rzymskiego w Drozdowie, pow. Płońsk, WA 39 (2), 237-245.
- Pyżuk M. 2004. Antropologiczna interpretacja szczątków kostnych populacji kultur przeworskiej i wielbarskiej z Kołozębia, pow. Płońsk, AP 49 (1-2), 33-48.
- Quast D. 2014. Die Steinkammergräber aus Wrocław-Zakrzów, [w:] *Kammergräber im Barbaricum. Zu Einflüssen und Übergangsphänomenen von der vorrömischen Eisenzeit bis in die Völkerwanderungszeit*, red. A. Abegg-Wigg, N. Lau, Neumünster, 323-342.
- Radcliffe-Brown A. R. 2006. *Wyspiarze z Andamanów. Studia z antropologii społecznej*, Warszawa.
- Raddatz K. 1957. *Der Thorsberger Moorfund. Gürtelteile und Körperschmuck*, Offa-Bücher 13, Neumünster.
- Raddatz K. 1994. Der „Alte See“ bei Butzke, ein Opferplatz urgeschichtlicher Zeit im östlichen Pommern, *Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz* 41 (1), 231-295.
- Radig W. 1942a. Der ostgermanische Goldmünzhort von Stara Wies, Kreis Sokolow, *Die Burg* 3 (1), 17-40.
- Radig W. 1942b. Das ostgermanische Gräberfeld von Stara Wies, Kreis Sokolow, *Die Burg* 3 (2), 179-224.
- Randsborg K. 1984. The Study of Slavery in Northern Europe. An Archaeological Approach, *Acta Archaeologica Copenhagen* 55, 155-160.
- Rasmussen B. M. 2010. *Slusegårdgravpladsen V. Fundoversigt og genstandstyper*, Jysk Arkæologisk Selskabs Skrifter 14: 5, Aarhus.
- Rau A. 2013a. Der unsichtbare Gegner. Größe und soziale Zusammensetzung germanischer Kampfverbände, [w:] *Roms vergessener Feldzug. Die Schlacht am Harzhorn*, red. H. Pöppelmann, K. Deppmeyer, W.-D. Steinmetz, Darmstadt, 167-171.
- Rau A. 2013b. Die germanischen Krieger und ihre Bewaffnung im 3. Jahrhundert n. Chr., [w:] *Roms vergessener Feldzug. Die Schlacht am Harzhorn*, red. H. Pöppelmann, K. Deppmeyer, W.-D. Steinmetz, Darmstadt, 172-179.
- Ravn M. 2003. *Death Ritual and Germanic Social Structure (c. AD 200-600)*, BAR International Series 1164, Oxford.
- Redlich C. 1948. Erbrecht und Grabbeigaben bei den Germanen, *Forschungen und Fortschritte* 24, 177-180.
- Redlich C. 1965. Germanische Gemeinschaftsformen in der Überlieferung des Tacitus, *Studien aus Alt-europa. Festschrift für K. Tackenberg* 2, Köln-Graz, 186-194.
- Redlich C. 1972. Zur Trinkhornsitte bei den Germanen der älteren Kaiserzeit, *Prähistorische Zeitschrift* 52, 61-120.
- Reitsemä L.J., Kozłowski T. 2013. Diet and society in Poland before the state: stable isotope evidence from a Wielbark population (2nd c. AD), *Anthropological Review* 76 (1), 1-22.
- Renfrew C., Bahn P. 2002. *Archeologia. Teorie, metody, praktyka*, Warszawa.
- Reszczyńska A., Rogóż J., Makowicz-Poliszot D., Tomek T. 2013. A Anique Double Burial from a Przeworsk Culture Settlement Context at Zamiechów, site 1, Województwo Podkarpackie, *Acta Archaeologica Carpathica* 47, 135-170.
- Rewekant A. 2000. Biologia starzenia się szkieletu ludzkiego: nowa metoda oceny wieku kostnego osobników dorosłych, [w:] *Nowe techniki i technologie badań materiałów kostnych. Trzecie warsztaty antropologiczne*, red. J. Charzewski, J. Piontek, Warszawa, 91-101.
- Rewekant A., Segieda S. 2001. Wyniki badań antropologicznych szczątków kostnych ludności kultury wielbarskiej pochowanej na cmentarzysku w Kowalewku, gm. Oborniki, [w:] T. Skorupka, *Kowalewko. Cmentarzysko brytualne ludności kultury wielbarskiej (od połowy I w. n.e. do początku III w. n.e., Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego 2: Wielkopolska 3*, Poznań, 425-436.
- Rębkowski M. 2007. *Chryścianizacja Pomorza Zachodniego. Studium archeologiczne*, Szczecin.
- Rodzińska-Nowak J. 2006. *Jakuszowice. Stanowisko 2. Ceramika z osady kultury przeworskiej z młodszego i późnego okresu wpływów rzymskich i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów*, Kraków.
- Rodzińska-Nowak J. 2012. *Gospodarka żywnościowa ludności kultury przeworskiej*, Kraków.
- Rodzińska-Nowak J., Zagórska-Telega J. 2007. Uwagi na temat obrządku pogrzebowego na cmentarzysku kultury przeworskiej w Opatowie stan. 1, woj. śląskie, *AUL FA* 25, 267-283.

- Rogalski B. 2009. Groby z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich na stanowisku 20 w Jordanowie, pow. Świebodzin, WSA 10, 87-101.
- Roman E. 1997. Ostrogi krzesłowe z terenu ziem polskich, [w:] *20 lat archeologii w Masłomęczu 1*: Weterani, red. J. Ilkjær, A. Kokowski, Lublin, 165-188.
- Rösing F. W. 2002. Die Körperbestattungen von Issendorf, Niedersachsen, 5.-6. Jahrhundert. Anthropologische Untersuchungen der Skelettreste, [w:] H.-J. Häßler, *Das sächsische Gräberfeld von Issendorf, Ldkr. Stade, Niedersachsen: Die Körpergräber*, Oldenburg, 37-46.
- Rożnowski F. 1973. Analiza antropologiczna szczątków ludzkich wydobytych na cmentarzysku w Gronowie, pow. Drawsko Pomorskie (stanowisko 1), MZP 19, 169-171.
- Rożnowski F. 1976. Materiały kostne z cmentarzyska kurhanowego z okresu wpływów rzymskich w Gronowie, MZP 22, 97-110.
- Rożnowski F. 1981. Ludność kultury wielbarskiej w świetle badań antropologicznych, [w:] *Problemy...*, 183-192.
- Rożnowski F. 2005. Cmentarzysko w Ulkowach, gm. Pszczółki – analiza antropologiczna materiałów kostnych, [w:] M. Tuszyńska, *Ulkowy. Cmentarzysko kultury wielbarskiej na Pomorzu Gdańskim*, Gdańsk, 81-96.
- Rożnowski F. 2013. Anthropologische Untersuchungen der Knochereste des Gräberfeldes von Gronowo, [w:] H. Machajewski, *Gronowo. Ein Gräberfeld der Wielbark-Kultur in Westpommern*, Monumenta Archaeologica Barbarica 18, Warszawa-Szczecin-Gdańsk, 89-92.
- Rożnowski F., Cymek L. 2006. Analiza antropologiczna ludzkich szczątków kostnych z kurhanu 29, gr. 1, z Nowego Łowicza, stan. 2, [w:] *Goci...*, 123-125.
- Rożnowski F., Gładykowska-Rzeczycka J. 1981. Stan i wyniki badań antropologicznych nad ludnością kultury wielbarskiej, MZP 27, 47-70.
- Ruciński S. 2009. *De habitu, quo uti oportet intra urbem*. Strój wyznacznikiem pozycji społecznej i przynależności kulturowej na podstawie regulacji zawartych w Kodeksie Teodozjańskim, [w:] *Persona, Gestus habitusque, Insignium. Zachowania i atrybuty jako wyznaczniki tożsamości społecznej jednostki w średniowieczu*, red. J. Banaszkiewicz, J. Maciejewski, J. Sobiesiak, Lublin, 11-21.
- Rudnicka D., Mączyńska M. 2002. Czarnówko, pow. Lębork. Grób 430 z importami rzymskimi, [w:] *Varia Barbarica...*, 11-28.
- Rulewicz M. 1973. Ślady cmentarzyska ludności kultury łużyckiej i z okresu wpływów rzymskich ze wsi Wierzbno, pow. Pyrzyce, MZP 19, 105-116.
- Rundkvist M. 2003. *Barshalder 2. Studies of Late Iron Age Gotland*, Stockholm.
- Rusin K. 1998. Wstępne wyniki badań dwóch kurhanów z późnego okresu rzymskiego w Grochach Starych, gm. Poświętne, woj. białostockie, [w:] *20 lat archeologii w Masłomęczu 1*: Weterani, red. J. Ilkjær, A. Kokowski, Lublin, 189-209.
- Rusin K. 1999. Sprawozdanie z badań kurhanów 1-4 w Grochach Starych, gmina Poświętne, stan. 1, *Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego* 5, 221-233.
- Rusin K. 2001. Kurhany w Grochach Starych – cmentarzysko elity plemiennej sprzed 1700 lat, ZOW 56 (4), 48-54.
- Rusin K. 2005a. Sprawozdanie z badań wykopaliskowych kurhanu nr 1 w Szpakach, gm. Wyszki, woj. podlaskie, *Podlaskie Zeszyty Archeologiczne* 1, 36-41.
- Rusin K. 2005b. Kurhan nr 5 w Grochach Starych stan. 1, gm. Poświętne, woj. podlaskie. Wstępne wyniki badań, *Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego* 11, 214-227.
- Rusin K. 2008. Grave of the Wielbark culture from the younger Roman Period under barrow no 1 in Szpaki, Wyszki commune, Bielsk Podlaski district, Podlasie voivodship, [w:] *The Turbulent Epoch. New materials from the Late Roman Period and the Migration Period* 1, red. B. Niezabitowska-Wiśniewska, M. Juściński, P. Łuczkiwicz, S. Sadowski, Lublin, 295-308.
- Rutka H. 2005. Wybrane mierniki kondycji biologicznej a wyposażenie grobowe, [w:] FL, t. 7, *Do, ut des – dar, pochówek, tradycja*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 71-74.
- Rutkowska B. 1989. Grupa masłomęcka w świetle badań archeologiczno-antropologicznych (Masłomęcz, stanowisko 15), [w:] *KWMOR II*, 17-44.

- Sadowski S. 2008. The youngest phase of Wielbark Culture cemetery in Swaryczów, site 1, [w:] *The Turbulent Epoch. New materials from the Late Roman Period and the Migration Period 2*, red. B. Niezabitowska-Wiśniewska, M. Juściński, P. Łuczkiwicz, S. Sadowski, Lublin, 303-314.
- Sajkowska M. 1981. Próba rekonstrukcji stroju kobiecego w kulturze wielbarskiej we wczesnym okresie wpływów rzymskich, [w:] *Problemy...*, 245-262.
- Sakowska M. 2004. Pozycja społeczna kobiet celtyckich i germańskich w świetle źródeł starożytnych, *Meander* 59 (1-2), 77-94.
- Sakowska M. 2006. *Portret, postać, autorka. Kobieta a literatura europejskiego średniowiecza 1*, Warszawa.
- Saunders S. R. 1992. Subadult skeletons and growth related studies, [w:] *Skeletal Biology of Past Peoples: Research Methods*, red. S. R. Saunders, M.A. Katzenberg, Wiley-Liss-Chichester-New York, 1-20.
- Schach-Dörge H. 1970. *Die Bodenfunde des 3. bis 6. Jahrhunderts nach Chr. zwischen Elbe und Oder*, Offa-Bücher 23, Neumünster.
- Schafberg R., Teegen W.-R. 2010. Ein wahrhaft großer Mann. Anthropologische und paläopathologische Betrachtungen zu den Skelettresten und einigen Ausstattungsstücken, [w:] *Das Fürstengrab von Gommern...*, 49-59.
- Scheidel W. 2008. Monogamy and polygyny in Greece, Rome, and world history, *Princeton/Stanford Working Papers in Classics*, June 2008, 1-17.
- Schindler R. 1939. Neue Gräberfunde aus Praust, *Gothiskandza. Blätter für Danziger Vorgeschichte* 1, 38-51.
- Schindler R. 1940a. *Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im unteren Weichselraum auf Grund der Tongefäße*, Leipzig.
- Schindler R. 1940b. Die Goten und Gepiden im Raum der unteren Weichsel, *Weichselland* 39, 49-55.
- Schmidt A. 1902. Das Gräberfeld von Warmhof bei Mewe, Reg.-Bez. Marienwerder (W.-Pr.), *ZfE* 34, 97-153.
- Schmidt Ch. G. 2013. Fienstedt, Kr. Erfurt – zufällige Lebendbilder einer germanischen Oberschicht des dritten Jahrhunderts, [w:] *Individual and Individuality? Approaches towards an Archaeology of Personhood in the First Millennium AD*, red. B. Ludowici, Neue Forschungen zur Sachsenforschung 4, Hannover, 169-175.
- Schuldt E. 1973. Sondierungen auf dem Friedhof der spätrömischen Kaiserzeit von Häven, Kreis Sternberg, *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg* 1972, 213-222.
- Schuldt E. 1977. Ein weiterer germanischer Bestattungsplatz bei Häven, Kreis Sternberg, *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg* 1976, 117-124.
- Schultze E. 2005. Zu den Kindergräber im Bereich der Černjachov-Kultur, [w:] *Europa Barbarica...*, 415-425.
- Schulz W. 1953. *Leuna. Ein germanischer Bestattungsplatz der spätrömischen Kaiserzeit*, Berlin.
- Schumann H. 1889. Urnenfriedhöfe in Pommern, *Baltische Studien* 39, 84-255.
- Schuster J. 2003. Hof und Grab – die jünger-kaiserzeitlichen Eliten vor und nach dem Tode. Eine Fallstudie aus dem Unteren Odergebiet, *Slovenská Archeológia* 51 (2), 247-318.
- Schuster J. 2007. Wpływy wielbarskie na zachód od Odry, [w:] *Nowe materiały...*, 433-456.
- Schuster J. 2009. Ein römischer Fessel (?) - Kettenabschnitt aus Nordostdeutschland, *AK* 39 (3), 415-423.
- Schuster J. 2010a. *Lübsow. Äterkaiserzeitliche Fürstengräber im nördlichen Mitteleuropa*, Bonn.
- Schuster J. 2010b. Germanische Spinnrocken im nördlichen Mitteleuropa, [w:] *Terra Barbarica...*, 755-765.
- Schuster J. 2010c. Der Kasten (Schlüssel, Riegel, Abdeckbleche, Holzreste), [w:] *Das Fürstengrab von Gommern...*, 121-148.
- Schuster J. 2014a. Złoty wiek – Czarnówko w okresie wpływów rzymskich i w okresie wędrówek ludów, [w:] *Okruch złota w popiele ogniska. Starożytne nekropole w Czarnówku i ich tajemnice*, red. J. Andrzejowski, J. Schuster, Łęborg-Warszawa, 53-89.
- Schuster J. 2014b. Dobór i układ darów w inhumacyjnych grobach książęcych z pierwszej połowy I tysiąclecia po Chr. w północnej i środkowej Europie, *WA* 65, 5-44.
- Schutkowski H. 1993. Sex determination of infant and juvenile skeletons: Ist Morphognostic features, *American Journal of Physical Anthropology* 90, 199-205.

- Schwartz W. 1879. Gold- und Bronzefund aus Dorotheenhof, Kreis Flatow, *Verhandlungen der Berliner Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte*, Berlin, 313-315.
- Schweder B. 2002. Anthropologie der Skelettreste aus dem spätantiken Gräberfeld auf dem Frauenberg bei Leibnitz in der Steiermark, [w:] *Das spätantike Gräberfeld auf dem Frauenberg bei Leibnitz*, Steiermark, Fundberichte aus Österreich: Materialhefte A 10, Verlag Berger, 410-581.
- Schwidetzky I. 1965. Sonderbestattungen und ihre paläodemographische Bedeutung, *Homo* 16 (4), 230-247.
- Sekuła M. 2006. Ocalałe zabytki pochodzące z badań niemieckich na cmentarzysku w Malborku-Wielbarku w zbiorach muzeów polskich, [w:] *Pogranicze trzech światów. Kontakty kultur przeworskiej, wielbarskiej i bogaczewskiej w świetle materiałów z badań i poszukiwań archeologicznych*, red. W. Nowakowski, A. Szela, Warszawa, 175-223.
- Sellewold B. J. 1997. Children's Skeletons and Graves in Scandinavian Archaeology, [w:] *Death and Burial in Medieval Europe. Papers of the Medieval Europe Brugge 1997*, Conference, Vol. 2, red. G. De Boe, F. Verhaeghe, Zellik, 15-25.
- Serczyk W. A. 1984. *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny do 1684 roku*, Kraków.
- Service E. 1962. *Primitive social organization. An evolutionary approach*, New York.
- Shay T. 1985. Differentiated treatment of deviancy at death as revealed in anthropological and archeological material, *Journal of Anthropological Archaeology* 4 (3), 221-241.
- Shennan S. 1975. The social organization at Branč, *Antiquity* 49, 279-288.
- Simek R. 2003. *Religion und Mythologie der Germanen*, Darmstadt.
- Simmel G. 2005. *Socjologia*, Warszawa.
- Skorupka T. 2000. Atypowe pochówki na cmentarzysku w Kowalewku, [w:] FL, t. 2, *Czarownice*, red. J. Wrzesiński, Wrocław-Sobótka, 91-99.
- Skorupka T. 2001. Kowalewko. Cmentarzysko brytualne ludności kultury wielbarskiej (od połowy I w. n.e. do początku III w. n.e.), Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego 2: Wielkopolska 3, Poznań.
- Skorupka T. 2002. Przemiany w obrzędzie pogrzebowym na cmentarzysku brytualnym kultury wielbarskiej w Kowalewku, stan. 12, [w:] FL, t. 4, *Popiół i kość*, red. J. Wrzesiński, Wrocław-Sobótka, 413-425.
- Skorupka T. 2005. Cmentarzysko ludności kultury wielbarskiej w Lutomiu, woj. wielkopolskie – raz jeszcze, [w:] *Europa Barbarica...*, 437-442.
- Skorupka T. 2006. Kielich szklany z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Kowalewku, pow. obornicki, [w:] *Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum – Polska*, Supplement 3. Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski 3, red. A. Bursche, R. Ciołek, 93-96.
- Skorupka T., Czyżewski Cz. 2006. Cmentarzysko ludności kultury wielbarskiej w Imielnie, stan. 33, woj. wielkopolskie, *FAP* 42, 97-109.
- Skorupka T., Wielgosz-Skorupka E. 1998. Rzymski dzban brązowy odkryty w 1997 r. na cmentarzysku kultury wielbarskiej w Kowalewku, gm. Oborniki, woj. poznańskie, [w:] *Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski* 1, Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum – Polska, Supplement 1, red. J. Kolendo, Warszawa, 119-128.
- Skowron J. 1997. Cmentarzysko kultury przeworskiej z późnego okresu wpływów rzymskich w miejscowości Piaski, gm. Kleszczów, woj. piotrkowskie, *Prace i Materiały Muzeum Miasta Zgierza* 2, 11-154.
- Skowron J. 2007. Die Widerspiegelung der gesellschaftlichen Struktur auf Grund von Raumplanung des Siedlungskomplexes der Przeworsk Kultur in Rawa Mazowiecka (Mittelpolen) – eine einfache Siedlung und eine Hofsiedlung, *SA* 59, 9-40.
- Skowron J. 2008. Cmentarzysko ludności kultury przeworskiej w Kunach na stanowisku 4, w Wielkopolsce wschodniej, [w:] *Kultura przeworska. Odkrycia – interpretacje – hipotezy* 2, red. J. Skowron, M. Olędzki, Łódź, 11-210.
- Skóra K. 2008. Z czym wędrowano w zaświaty? O niemilitarnym wyposażeniu grobowym wojowników „wielbarskich”, [w:] *Nie tylko broń. Niemilitarne wyposażenie wojowników w starożytności i średnio-wieczu*, red. W. Świętosławski, *Acta Archaeologica Lodziensia* 54, Łódź, 7-26.

- Skóra K. 2010a. Intruz w kurhanie? O pochówkach wtórnych w obrzędowości pogrzebowej kultur wielbarskiej i przeworskiej, [w:] *Wymiary inności. Nietypowe zjawiska w obrzędowości pogrzebowej od pradziejów po czasy nowożytne*, red. K. Skóra, T. Kurasiński, Acta Archaeologica Lodziensia 56, 27-43.
- Skóra K. 2010b. Przyczynek do badań nad podwójnymi grobami szkieletowymi w obrzędowości pogrzebowej kultury wielbarskiej, [w:] *Terra barbarica...*, 791-808.
- Skóra K. 2011. Kilka słów na temat zdobienia ostróg z cmentarzyska w Odrach, [w:] *Non sensistis gladios. Studia ofiarowane Marianowi Głowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. O. Ławrynowicz, J. Maik, P. Nowakowski, Łódź, 369-377.
- Skóra K. 2012. Groby dziecięce kultury wielbarskiej, *Światowit* 7 (XLVIII), Fasc. B (2010), 139-164.
- Skóra K. 2014a. Trup nieobecny?... czyli o brakujących szczątkach kostnych w grobach kultury wielbarskiej, [w:] *Grób w przestrzeni, przestrzeń w grobie. Przestrzenne uwarunkowania w dawnej obrzędowości pogrzebowej*, red. T. Kurasiński, K. Skóra, Acta Archaeologica Lodziensia 60, 45-68.
- Skóra K. 2014b. Bransolety i dzieci. Kilka spostrzeżeń o ozdobach, dzieciństwie i obrzędzie pogrzebowym w kulturze wielbarskiej, [w:] *In medio Poloniae barbaricae. Agnieszka Urbaniak in memoriam*, red. J. Andrzejowski, Monumenta Archaeologica Barbarica, Series Gemina 3, Warszawa, 239-251.
- Skóra K. 2014c. Twarzą do ziemi. O specyficznej kategorii grobów ludności kultury wielbarskiej, [w:] *Honoratissimum assensus genus est armis laudare. Studia dedykowane Profesorowi Piotrowi Kaczanowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. R. Madyda-Legutko, J. Rodzińska-Nowak, Kraków, 473-482.
- Skóra K., Troszczyńska-Antosik M. 2012. Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Waplewie, pow. olsztyński, WA 63, 145-159.
- Słowik N. 1996. Los indicadores arqueológicos de sepultras masculinas en la cultura Wielbark, *Gallaecia* 14/15, 241-259.
- Słowik N. 1997a. Wstępne wyniki badań cmentarzyska ludności kultury wielbarskiej w Strudze gm. Czersk, woj. bydgoskie, *ŁSA* 3, 85-94.
- Słowik N. 1997b. Struga, st. 1, gm. Czersk, woj. bydgoskie, *IA. Badania Rok 1991*, 77.
- Słupecki L. 2003. *Mitologia skandynawska w epoce wikingów*, Kraków.
- Słupecki L. 2006. Starcy w gronie nordyckich bogów, [w:] *FL*, t. 8, *Starość – wiek spełnienia*, red. W. Dzeduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 197-203.
- Sobczyk P. 2011. Wielokulturowe stanowisko nr 2 w Kołacie na ziemi dobrzyńskiej, [w:] *XVII Sesja...*, 343-366.
- Socha K., Sójkowska-Socha J. 2012. Grób z birtualnego cmentarzyska ludności kultury wielbarskiej w Górzycy, stan. 20, pow. ślubicki, woj. lubuskie, *Archeologia Środkowego Nadodrza* 9, 89-126.
- Socha K., Sójkowska-Socha J. 2014. Od birtualnego cmentarzyska ludności kultury mogiłowej po osadę średniowieczną. Wstępne wyniki badań wykopaliskowych wielokulturowego stanowiska nr 20 w Górzycy, pow. ślubicki, *Archeologia Środkowego Nadodrza* 11, 7-52.
- Socjologia... 2008. *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa.
- Sofaer Derevenski J. 1993. Where are the children? Accessing children in the past, *Archaeological Review from Cambridge* 13 (2), 7-20.
- Sofaer Derevenski J. 1997. Linking age and gender as social variables, *EAZ* 38, 485-493.
- Sorokin P. A. 2009. *Ruchliwość społeczna*, Warszawa.
- Sprockhoff E. 1928. Ein ostgermanisches Brandgrab der römischen Kaiserzeit aus Sampohl, *Mainzer Zeitschrift* 23, 34-40.
- Stanaszek Ł. M. 1998. Praktyki antywampiryczne w XI wieku stosowane na terenie cmentarzyska szkieletowego na Wzgórzu Świętojakubskim w Sandomierzu, *Biuletyn Antropologiczny* 2, 18-31.
- Stanaszek Ł. M. 2006. Analiza antropologiczna kości ludzkich znalezionych w obiekcie 180B na cmentarzysku w Jartyporach, pow. węgrowski, [w:] *Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski* 3, Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum – Polska, Suplement 3, red. A. Bursche, R. Ciołek, Warszawa, 105-106.

- Stanaszek Ł. M. 2007. Znaczenie cech morfofunkcjonalnych osobnika dla sposobu jego pochówku na przykładzie pochówków tzw. antywampirycznych, [w:] FL, t. 9, *Środowisko pośmiertne człowieka*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzeński, Poznań, 283-289.
- Stanaszek Ł. M. 2012. Analiza antropologiczna materiału kostnego z Kutowej, pow. hajnowski, [w:] J. Jaskanis, *Wodzowskie kurhany kultury wielbarskiej na Podlasiu*, Białystok, 267-279.
- Stanek K. 1999. Wisiory opasane odmiany wschodniej w środkowoeuropejskim Barbaricum, [w:] *Comhlan...*, 331-367.
- Starý J. 2005. Otrók a pán, archeologie a literatura: hrob Stengade II (FII) (Slave and Master, Archaeology and Literature: Inhumation Grave FII at Stengade II in Denmark), *Archeologické rozhledy* 57, 750-786.
- Stasiak-Cyran M. 2005. Dwa groby kultury wielbarskiej z cmentarzyska kultury przeworskiej w Opoce, pow. Puławy, [w:] *Europa Barbarica...*, 443-452.
- Stasielowicz G. 1999. Nieznane „cmentarzysko” ludności kultury wielbarskiej w Krzywcu, gm. Frombork, woj. elbląskie, [w:] *Archeologia ziem pruskich. Nieznane zbiory i materiały archiwalne. Ostróda 15-17 X 1998*, red. M. J. Hoffmann, J. Sobieraj, Olsztyn, 379-382.
- Stawiarska T. 1999. *Naczynia szklane okresu rzymskiego z terenu Polski. Studium archeologiczno-technologiczne*, Warszawa.
- Steuer H. 1982a. *Frühgeschichtliche Sozialstrukturen in Mitteleuropa. Eine Analyse der Auswertungsmethoden des archäologischen Quellenmaterials*, Göttingen.
- Steuer H. 1982b. Schlüsselpaare in frühgeschichtlichen Gräbern. Zur Deutung einer Amulett-Beigabe, *Studien zur Sachsenforschung* 3, 185-247.
- Steuer H. 1992. Interpretationsmöglichkeiten archäologischer Quellen zum Gefolgschaftsproblem, [w:] *Beiträge zum Verständnis der Germania des Tacitus 2. Bericht über Kolloquien der Kommission für die Altertumskunde Nord- und Mitteleuropas im Jahre 1986 und 1987*, red. G. Neumann, H. Seemann, Göttingen, 203-257.
- Steuer H. 1994. Archäologie und germanische Sozialgeschichte – Forschungstendenzen in den 1990er Jahren, [w:] *Runische Schriftkultur in kontinental-skandinavischer und angelsächsischen Wechselbeziehung: internationales Symposium in der Werner-Reimers-Stiftung vom 24-27. Juni 1992 in Bad Homburg*, red. K. Düwel, Berlin-New York, 10-55.
- Steuer H. 2006. Warrior Bands, War Lords, and the Birth of Tribes and States in the First Millennium AD in Middle Europe, [w:] *Warfare and society: archaeological and social anthropological perspective*, red. T. Otto, Aarhus, 227-236.
- Steuer H. 2009. Archäologie der Gefolgschaft, [w:] *2000 Jahre Varusschlacht. Konflikt*, red. S. Burmeister, H. Derks, Stuttgart, 309-318.
- Strobin A. 2015. Osada kultury oksywskiej i wielbarskiej w Lipiankach, gm. Kwidzyn, stan 3 (część II – źródła ruchome), [w:] *Kontakty ponadregionalne kultury wielbarskiej. Przemiany kulturowe w okresie wpływów rzymskich na Pomorzu*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, 125-193.
- Struck M. 1993. Kinderbestattungen in romano-britischen Siedlungen – der archäologische Befund, [w:] *Römerzeitliche Gräber als Quelle zu Religion, Bevölkerungsstruktur und Sozialgeschichte, Internationale Fachkonferenz vom 18.-20. Februar 1991 im Institut für Vor- und Frühgeschichte der Johannes Gutenberg-Universität Mainz*, red. M. Struck, Mainz, 313-318.
- Strzałko J., Henneberg M. 1975. Określanie płci na podstawie morfologii szkieletu, *PAnt* 41, 105-126.
- Strzałko J., Henneberg M., Piontek J. 1980. *Populacje ludzkie jako systemy biologiczne*, Warszawa.
- Strzałko J., Piontek J., Malinowski A. 1974. Możliwości identyfikacji szczątków ludzkich z grobów ciałopalnych w świetle wyników badań eksperymentalnych, [w:] *Metody, wyniki...*, 31-42.
- Strzelczyk J. 2006. Migracje w naszym kręgu cywilizacyjnym doby przedindustrialnej, [w:] *Migracje: dzieje, typologia, definicje*, red. A. Furdala, W. Wysochański, Wrocław, 22-28.
- Strzelczyk J. 2014. *Longobardowie. Ostatni z wielkiej wędrówki ludów V-VIII wiek*, Warszawa.
- Stubenrauch A. 1894. Römischer Sporn von Latzig, Kr. Köslin, *Monatsblätte* 8 (5), 77-78.
- Stülzschbach A. 1998. Vampir- und Wiedergängererscheinungen aus volkskundlicher und archäologischer Sicht, *Concilium medii aevii* 1, 97-121.

- Suchecki Z. 2009. *Kremacja w kulturach świata*, Kraków.
- Suder W. 1977. Klasyfikacja wieku ludzi w Imperium Rzymskim, *Kwartalnik Historyczny* 84 (3), 583-591.
- Suder W. 2003. *Census populi. Demografia starożytnego Rzymu*, Wrocław.
- Summer W. G. 1995. *Naturalne sposoby postępowania w gromadzie*, Warszawa.
- Szacka B. 2003. *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa.
- Szafrński W. 1945. Grób szkieletowy z Przebądowa w pow. obornickim z okresu rzymskiego (z czasu ok. r. 200 po Chr.), *ZOW* 14 (9-12), 36-42.
- Szałkowska-Łoś J., Łoś J. 2013. *Zakrzewska Osada. Cmentarzyska kultury pomorskiej i wielbarskiej na Pojezierzu Krajeńskim*, Bydgoszcz-Pękowice.
- Szarek-Waszkowska E. 1971. Cmentarzysko kultury przeworskiej w miejscowości Opoka, pow. Puławy, *Studia i Materiały Lubelskie* 5, 79-187.
- Szczepanek A. 2013. *Archeotanatologia pochówków zbiorowych od pradziejów po czasy współczesne*, Rzeszów.
- Szczurowski J. 1998. Ocena antropologiczna szczątków kostnych ze stanowiska Masłomęcz 15 (okres rzymski) wyeksplorowanych w 1996 i 1997 roku, *APS* 3, 130-133.
- Szczurowski J., Krzyżanowska M., Kwiatkowska B., Dąbrowski P. 2003. Metody oceny płci na materiałach szkieletowych, [w:] FL, t. 5, *Kobieta – Śmierć – Mężczyzna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzeński, Poznań, 201-205.
- Szostek K., Głąb H. 2000. Chemia kości – metody, możliwości, interpretacje, [w:] *Nowe techniki i technologie badań materiałów kostnych. Trzecie warsztaty antropologiczne*, red. J. Charzewski, J. Piontek, Warszawa, 35-43.
- Szostek K., Stepańczyk B. 2009. Zastosowanie analizy stabilnych izotopów w antropologii – wstępne wyniki badań, [w:] FL, t. 11, *Metody. Źródła. Dokumentacja*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzeński, Poznań, 125-140.
- Szostek K., Szczepanek A. 2011. Rekonstrukcja diety i paleostratyfikacji społecznej ludności kultury przeworskiej z Opatowa w świetle analiz chemicznych materiału odontologicznego – badania modelowe, [w:] *Ogień – żywioł ujarzmiony i nieujarzmiony: VI Polsko-Niemieckie Spotkania Archeologiczne*, Garbicz, 5-6 czerwca 2008, red. A. Jaszewska, A. Michalak, Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza 4, Zielona Góra, 143-157.
- Szostek K., Stepańczyk B. 2009. Zastosowanie analizy stabilnych izotopów w antropologii – wstępne wyniki badań, [w:] FL, t. 11, *Metody. Źródła. Dokumentacja*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzeński, Poznań, 125-140.
- Szperkowska K. 2008. Wyposażenie grobów męskich w kulturze czarniachowskiej i Sintana de Mureș, *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego* 29, 5-19.
- Sztompka P. 2007. *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków.
- Szwed R. 2003. *Tożsamość a obcość kulturowa. Studium empiryczne na temat związków pomiędzy tożsamością społeczno-kulturalną a stosunkiem do obcych*, Lublin.
- Śmiszkiewicz-Skwarska A. 2004. Analiza antropologiczna przepalonych szczątków kostnych z cmentarzyska kultury przeworskiej w Woli Łobudzkiej (stan. Przyrownica 1), gm. Szadek, woj. łódzkie, [w:] *Kultura przeworska. Odkrycia – interpretacje – hipotezy* 1, red. J. Skowron, M. Olędzki, Łódź, 307-316.
- Śmiszkiewicz-Skwarska A. 2007. Analiza antropologiczna ludzkich szczątków kostnych z tzw. grobu księżęcego z Ostrowitego gm. Chojnice, *ŁSA* 10, 121-124.
- Śmiszkiewicz-Skwarska A. 2009. Badania antropologiczne pochówków ciałaopalnych i szkieletowych z cmentarzyska ludności kultury wielbarskiej w Leśnie (stan. 2, gm. Brusy, woj. pomorskie), [w:] K. Walenta, *Leśno i mikroregion w okresie rzymskim*, Chojnice, 219-231.
- Śmiszkiewicz-Skwarska A., Malinowski A. 2002. Ciałoopalne szczątki kostne z Zadowic (stan. 1, woj. wielkopolskie) w świetle badań antropologicznych, [w:] FL, t. 4, *Popiół i kość*, red. J. Wrzeński, Wrocław-Sobótka, 147-161.
- Tainter J. 1975. Social inference and mortuary practices: an experiment in numerical classification, *World Archaeology* 7, 1-15.

- Tainter J. 1978. Mortuary Practices and the Study of Prehistoric Social Systems, *Advances in Archaeological Method and Theory* 1, 105-141.
- Teegen W. R. 2001. Gesundheit und Krankheit der Germanen, [w:] *Das germanische Fürstengrab von Gommern. Gold für Ewigkeit*, red. M. Sailer, A. Roeder, Halle, 78-81.
- Tejral J. 1999. Die Völkerwanderungen des 2. und 3. Jh.s. und ihr Niederschlag im archäologischen Befund des Mitteldonaumes, [w:] *Das mitteleuropäische Barbaricum und die Krise des römischen Weltreiches im 3. Jahrhundert*, Spisy Arch. Ústavu AV ČR 12, red. J. Tejral, Brno, 137-213.
- Tejral J. 2002. Die Sporen, [w:] J. Peška, J. Tejral, *Das germanische Königsgab von Mušov in Mähren* 1, Mainz, 141-188.
- Tejral J. 2004. Mušov und Czarnówko – Bemerkungen zu weiträumigen Verbindungen zwischen germanischen Herrschaftszentren, [w:] *Zentrum und Peripherie – Gesellschaftliche Phänomene in der Frühgeschichte*, red. H. Friesinger, A. Stuppner, Wien, 327-387.
- Tempelmann-Maczyńska M. 1980. Babi Dół-Borcz, Gem. Somonino, Woi. Gdańsk, *Recherches Archeologiques de 1979*, 22-24.
- Tempelmann-Maczyńska M. 1985a. *Die Perlen der römischen Kaiserzeit und der frühe Phase Völkerwanderungszeit im mitteleuropäischen Barbaricum*, Mainz am Rhein.
- Tempelmann-Maczyńska M. 1985b. Części stroju kobiecego w okresie rzymskim na obszarze środkowo- i wschodnioeuropejskiego Barbaricum, Kraków.
- Tempelmann-Maczyńska M. 1987. Babi Dół-Borcz, Gem. Somonino, Woi. Gdańsk, *Recherches Archeologiques de 1985*, 19-27.
- Tempelmann-Maczyńska M. 1989a. *Das Frauentrachtzubehör des mittel- und osteuropäischen Barbaricums in der römischen Kaiserzeit*, Kraków.
- Tempelmann-Maczyńska M. 1989b. Totenfurcht und Totenglauben bei den Germanen im 4. bis 7. Jahrhundert n. Chr. aufgrund der sog. Sonderbestattungen und des Grabraubs, *Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte* 119, 274-283.
- Tempelmann-Maczyńska M. 1992. „Specyficzne pochówki” kultury wielbarskiej, *AUL FA* 16, 191-199.
- Testart A. 2013. Reconstructing social and cultural evolution. The case of dowry in the Indo-European area, *Current Anthropology* 54 (1), 23-50.
- Teul I. 2011. Results of osteology analysis of evidence from biritual cemetery of Wielbark Culture at Wekllice, site 7, comm. Elbląg, voiv. Warmińsko-Mazurskie, [w:] M. Natuniewicz-Sekuła, J. Okulicz-Kozaryn, *Wekllice. A Cemetery of the Wielbark Culture on the Eastern Margin of Vistula Delta (Excavations 1984-2004)*, Monumenta Archaeologica Barbarica 17, Warszawa, 151-172.
- Thomas L.-V. 1991. *Trup. Od biologii do antropologii*, Łódź.
- Thomas S. 1960. Studien zu den germanischen Kämme der römischen Kaiserzeit, *AFB* 8, 54-215.
- Thomas S. 1966. Die provinziellen Scheibenfibel der römischen Kaiserzeit im freien Germanien, *Berliner Jahrbuch für Vor- und Frühgeschichte* 6, 119-178.
- Tomaszewska I. 1988. Groby kultury wielbarskiej na cmentarzysku w Kołozębiu, gm. Suchocin, woj. ciechanowskie, [w:] *KWMOR* I, 105-116.
- Turner S., Young R. 2007. Concealed Communities: The People At the Margins, *International Journal of Historical Archaeology* 11 (4), 297-303.
- Tuszyńska M. 1992a. Kamienica Szlachecka, gm. Stężyca, *IA. Badania Rok 1988*, 75.
- Tuszyńska M. 1992b. Opalenie, gm. Gniew, woj. gdańskie, st. 1, *IA. Badania Rok 1988*, 81.
- Tuszyńska M. 1992c. Pruszcz Gdański, woj. gdańskie, st. 6, *IA. Badania Rok 1988*, 83.
- Tuszyńska M. 1995. Cmentarzysko płaskie kultury oksywskiej i kultury wielbarskiej z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich w Pruszczu Gdańskim, woj. gdańskie, stanowisko 7, [w:] *Najnowsze kierunki badań najdawniejszych dziejów Pomorza*, X Sesja Archeologii Pomorza, Szczecin, 211-219.
- Tuszyńska M. 1998. Cmentarzysko płaskie kultury wielbarskiej z późnego okresu rzymskiego w Kamienicy Szlacheckiej, gmina Stężyca, woj. gdańskie, stanowisko 3, [w:] *XII Sesja Pomorzoznawcza*, Szczecin 23.-24. października 1997 r.: materiały *Acta Archaeologica Pomoranica* 1, red. M. Dworaczyk i in., Szczecin, 113-120.

- Tuszyńska M. 1999a. Ciekawe odkrycia na cmentarzyskach z okresu wpływów rzymskich w Pruszczu Gdańskim, [w:] *Z otchłani wieków Pomorza Gdańskiego. Zeszyt okazjonalny dla upamiętnienia Tyśiąclecia Gdańska*, Gdańsk 1998/1999, 81-84.
- Tuszyńska M. 1999b. Wybrane zespoły grobowe z zapinkami oczkowatymi typu Almgern 45 z cmentarzyska kultury wielbarskiej nad dolną Wisłą, [w:] *Comhlan...*, 369-378.
- Tuszyńska M. 2000. Neue Entdeckungen im Gräberfeld der Wielbark-Kultur aus der römischen Kaiserzeit und der frühen Völkerwanderungszeit in Pruszcz Gdański, Fundstelle 5, [w:] *Die spätrömische Kaiserzeit und die frühe Völkerwanderungszeit in Mittel- und Osteuropa*, red. M. Mączyńska, T. Grabarczyk, Łódź, 132-141.
- Tuszyńska M. 2003. Wielokulturowe cmentarzysko płaskie w Opaleniu, gmina Gniew, stanowisko 1, [w:] *XIII Sesja...*, 303-309.
- Tuszyńska M. 2005a. *Ulkowy. Cmentarzysko kultury wielbarskiej na Pomorzu Gdańskim*, Gdańsk.
- Tuszyńska M. 2005b. Cmentarzysko w Opaleniu, gmina Gniew, stanowisko 1. Badania 2001-2003, [w:] *XIV Sesja...*, 435-439.
- Tuszyńska M. 2006. Zapinki zdobione emalią z cmentarzysk w Pruszczu Gdańskim i Ulkowach, pow. Gdański, [w:] *Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski 3*, Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum – Polska, Suplement 3, red. A. Bursche, R. Ciołek, Warszawa, 51-62.
- Tuszyńska M. 2007. Nowe znaleziska zapinek importowanych na Pomorzu Gdańskim, [w:] *Nowe materiały...*, 151-164.
- Tuszyńska M., Pietrzak M. 1985. Pruszcz Gdański, woj. gdańskie, st. 7, IA. *Badania Rok 1984*, 105-106.
- Tuszyńska M., Pietrzak M. 1990. Pruszcz Gdański, woj. gdańskie, st. 7, IA. *Badania Rok 1990*, 49-50.
- Tyszka P. 2009. Niewolnicy i panowie – wyznaczniki statusu społecznego w państwie Merowingów (przekazy narracyjne i leges barbarorum), [w:] *Persona, Gestus habitusque, Insignium. Zachowania i atrybuty jako wyznaczniki tożsamości społecznej jednostki w średniowieczu*, red. J. Banaszkiewicz, J. Maciejewski, J. Sobiesiak, Lublin, 7-10.
- Tyszka P. 2010. *Prawa barbarzyńskie o czynach przeciw ciału i cielesności człowieka (od końca V do początku IX wieku). Corpus hominis jako kategoria kulturowa*, Lublin.
- Tyszler L. 1979. Analiza przestrzenna wybranych elementów kulturowych na cmentarzysku w Odrach w woj. bydgoskim, *Archeologia Baltica* 4, Polonia 79, 177-229.
- Tyszler L. 2012a. *Ceramika rzymska na północ od Karpat i Sudetów*, Łódź.
- Tyszler L. 2012b. Środkowogalijska miska terra sigillata z wyobrażeniem Herkulesa z grobu ciałopalnego w Górzycy, stan. 20, pow. słubicki, *Archeologia Środkowego Nadodrza* 9, 127-137.
- Uecker H. 1966. *Die altnordischen Bestattungssitten in der literarischen Überlieferung*, München.
- Ullrich H. 1968. Anthropologische Untersuchungen der 1967 aus dem Gräberfeld Häven, Kreis Sternberg, geborgenen menschlichen Skelettreste, *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg* 1968, 283-306.
- Ullrich H. 1976. Anthropologische Untersuchungen der 1975 in Häven, Kreis Sternberg, geborgenen menschliche Skelettreste, *Bodendenkmalpflege in Mecklenburg* 1976, 125-137.
- Umbreit C. 1976. Das gotische Gräberfeld von Brätz, Kr. Mesritz, *Bonner Hefte zur Vorgeschichte* 11, Certamina Praehistorica 3, 43-54.
- Unger J. 2002. *Pohřební ritus s zacházení s těly zemřelých v českých zemích (s analogiemi i jinde v Evropě) v 1.-16. století*, Panoráma biologické a sociokulturní antropologie 9, Brno.
- Urbańczyk P. 1996. Struktury władzy na ziemiach polskich w I tysiącleciu n.e, *Kwartalnik Historyczny* 103 (4), 3-22.
- Urbańczyk P. 2000. *Władza i polityka we wczesnym średniowieczu*, Warszawa.
- Urbański A. 1988. Najdalej na południe Polski wysunięte stanowisko kultury wielbarskiej, [w:] *KWMORI*, 273-278.
- Vaculík L. 2008. *Świnki morskie*, Wydawnictwo Drama, Poznań.
- Volk P., Büchner S. 1997. Das „Frauendefizit“ vorgeschichtlicher und antiker Populationen als methodischer Problem der Anthropologie, [w:] *Demografie der Bronzezeit. Paläodemografie – Möglichkeiten und Grenzen*, red. K.-F. Rittershofer, Frankfurt a. M., 25-29.

- Voss O., Ørsnes M. 1948. Der Dollerupfund. Ein Doppelgrab aus der römischen Eisenzeit, *Acta Archaeologica* 19, 209-271.
- Voß G. 1888. Untersuchung in Gr. Bertung, Kr. Allenstein, *Sitzungsberichte der Alterthumsgesellschaft Prussia* 13 (1886/87), 186-185.
- Waga T. 1934. Cmentarzysko Gostkowo-Folsung w powiecie toruńskim. Przyczynki do poznania okresu rzymskiego na Pomorzu, *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 9, Nr 9-12 (101-104), 165-192.
- Wahl J. 1988. Menschenknochen, [w:] *Das römische Gräberfeld von Stettfeld I. Osteologische Untersuchung der Knochenreste aus dem Gräberfeld*, red. J. Wahl, M. Kokabi, Forschungen und Berichte zur Vor- und Frühgeschichte in Baden-Württemberg 29. Landesdenkmalamt Baden-Württemberg, Stuttgart.
- Wahl J. 1994. Zur Ansprache und Definition von Sonderbestattungen, [w:] *Beiträge zur Archäozoologie und prähistorischen Anthropologie*. Forschungen und Berichte zur Vor- und Frühgeschichte in Baden-Württemberg 53, Stuttgart, 85-106.
- Waldenfels B. 2002. *Topografia obcego. Studia z fenomenologii obcego*, Warszawa.
- Walenta K. 1966. Obrządek pogrzebowy, [w:] J. Kmiecński, M. Blombergowa, K. Walenta, Cmentarzysko kurhanowe ze starszego okresu rzymskiego w Węsjorach w pow. Kartuskim, *PMMAE. Seria Archeologiczna* 12, 50-63.
- Walenta K. 1968. Obrządek pogrzebowy, [w:] *Odry. Cmentarzysko kurhanowe z okresu rzymskiego w powiecie chojnickim. Praca zbiorowa pod red. Jerzego Kmiecńskiego*, *Acta Archaeologica Lodziensia* 15, Łódź, 20-41.
- Walenta K. 1980. Leśno, gm. Brusy, woj. bydgoskie, *IA. Badania Rok* 1979, 129-130.
- Walenta K. 1981a. Wybrane zagadnienia obrządku pogrzebowego wczesnej fazy kultury wielbarskiej, [w:] *Problemy...*, 193-207.
- Walenta K. 1981b. Obrządek pogrzebowy na Pomorzu w okresie późnolateńskim i rzymskim, *Archaeologia Baltica* 5, Polonia 80/81, Łódź.
- Walenta K. 1991. Cmentarzysko ludności kultury wielbarskiej z okresu rzymskiego w Brusach, stan. 11, gm. loco, woj. bydgoskie, *AUL FA* 12, 67-72.
- Walenta K. 1992a. Przyczynek do genezy wielbarskich cmentarzysk kurhanowych z kręgami kamiennymi, *AUL FA* 16, 169-177.
- Walenta K. 1992b. The Dynamics of Settlement Changes in the Microregion of Leśno in the East Pomerania, *Peregrinatio Gothica* 3, red. E. Straume, E. Skar, Oslo, 177-190.
- Walenta K. 1996. Grób nr 81 z cmentarzyska kurhanowego w Leśnie gm. Brusy – Przyczynek do funkcji i rozprzestrzenienia guzowatych okuć rogów do picia typu B, *ŁSA* 2, 79-85.
- Walenta K. 1997. South European Cultural Influences in the Early Phase of the Wielbark Culture (Jihoeuropejské kulturní vlivy v rané fázi wielbarské kultury), *Peregrinatio Gothica – Jantarová stezka*. Supplementum ad *Acta Musei Moraviae* 82, 79-86.
- Walenta K. 1998a. Budowla słupowa kultury wielbarskiej w Leśnie, gm. Brusy, st. 240, *ŁSA* 4, 59-73.
- Walenta K. 1998b. Leśno, gm. Brusy, woj. bydgoskie, *IA. Badania Rok* 1994, 54-56.
- Walenta K. 2005. Okres rzymski na terenie gminy Brusy, [w:] *Brusy i okolice w pradziejach na tle porównawczym*, red. H. Rząska, K. Walenta, Brusy, 82-96.
- Walenta K. 2007a. „Mały książę” z Ostrowitego w gminie Chojnice, *ŁSA* 10 (2006-2007), 101-120.
- Walenta K. 2007b. Kręgi kamienne na cmentarzyskach kultury wielbarskiej na Pomorzu i ich związek z obrzędami i praktykami kultowymi, *AUL FA* 25, 129-154.
- Walenta K. 2009. *Leśno i mikroregion w okresie rzymskim*, Chojnice.
- Waluś A., Kowalewska B. 1999. Kurhan z cmentarzyska w Stolnie gm. Miłakowo, woj. warmińsko-mazurskie. *Materiały kultury łużyckiej, kultury kurhanów zachodniobałtyjskich i kultury wielbarskiej*, Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages, vol. 1, Warszawa.
- Wason P. K. 1996. *The archaeology of rank*, Cambridge University Press [reprint].
- Watts D. 2005. *Boudicca's Heirs. Women in the early Britain*, Routledge: London-New York.
- Wawrzyniak P. 2002a. Cmentarzysko ludności kultury wielbarskiej w Jordanowie, gm. Świebodzin, woj. lubuskie. Wstępne wyniki badań z lat 1998-2000, *Archeologia Środkowego Nadodrza* 2, 45-64.

- Wawrzyniak P. 2002b. Przyczynek do rozplanowania cmentarzysk ludności kultury wielbarskiej w Polsce – badania stanowiska 12 w Jordanowie, pow. świebodziński, województwo lubuskie, [w:] FL, t. 4, *Popiół i kość*, red. J. Wrzesiński, Wrocław-Sobótka, 401-407.
- Wawrzyniak P. 2004. Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku nr 12 w Jordanowie, gm. Świebodzin, woj. lubuskie (VIII 2001 r.). Sprawozdanie z IV-go sezonu badań, [w:] *Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza 1. Archeologia Środkowego Nadodrza w ostatniej dekadzie XX wieku*, red. S. Groblica, A. Jaszewska, S. Górka, Zielona Góra, 65-70.
- Wawrzyniak P. 2006. Starość na cmentarzysku w Jordanowie, [w:] FL, t. 8, *Starość – wiek spełnienia*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 115-119.
- Wawrzyniak P. 2007. Wstępne wyniki badań cmentarzyska birtualnego ludności kultury wielbarskiej w Jordanowie, gm. Świebodzin, woj. lubuskie, [w:] *Nowe materiały...*, 526-553.
- Wawrzyniak P., Ciesielski M. 2004. Dalsze odkrycia na cmentarzysku ludności kultury wielbarskiej w Jordanowie, pow. Świebodzin (5. sezon badań), [w:] *Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza 2, II Polsko-Niemieckie Spotkania Archeologiczne: Odra – przeszkoda czy pomost w ekspansji kulturowej*, red. S. Groblica, A. Jaszewska, Zielona Góra, 197-204.
- Wąsowicz A. 1987. Berło czy przęslica? Przyczynek do poznania zwyczajów sepulkralnych Nadczarnomorza w starożytności, *Archeologia* 38, 37-57.
- Wenskus R. 1977. *Stammesbildung und Verfassung. Das Werden der frühmittelalterlichen gentes*, Köln-Wien.
- Werner J. 1955. Pfeilspitzen aus Silber und Bronze im germanischen Adelsgräber der Kaiserzeit, *Historisches Jahrbuch* 74, 39-43.
- Werner J. 1980. Der goldene Armring des Frankenkönigs Childerich und die germanischen Handgelenkringe der jüngeren Kaiserzeit, *Frühmittelalterliche Studien* 14, 5-49.
- White D. R. 1988. Rethinking Polygyny: Co-wives, Codes, and Cultural systems, *Current Anthropology* 29 (4), 529-572.
- White D. R., Burton M. L. 1988. Causes of Polygyny: Ecology, Economy, Kinship, and Warfare, *American Anthropologist* 90, 871-887.
- Wieczorowski T. 1936. Grób ciałopalny z okresu rzymskiego w Linówcu, w pow. starogardzkim (na Pomorzu), *PA* 5 (1933-36), 186-188.
- Wielowiejski J. 1960. Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim, *MS* 4, 1-426.
- Wielowiejski J. 1981. Stosunki społeczne, [w:] *Prahistoria ziem polskich V: Późny okres lateński i okres rzymski*, red. J. Wielowiejski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 411-428.
- Wielowiejski J. 1985. Die spätkeltischen und römischen Bronzegefäße in Polen, *Bericht der Römisch-Germanischen Kommission* 66, 123-320.
- Wielowiejski J. 1988. Studies of Roman Metal Vessels during the Last Decade (1976-1985), *Archaeologia Polona* 27, 15-67.
- Wielowiejski J. 1989. Die römerzeitlichen Silbergefäße in Polen. Importe und Nachahmungen, *Bericht der Römisch-Germanischen Kommission* 70, 191-241.
- Wielowiejski J. 1993. Zagadnienie przęślic z czasów Cesarstwa Rzymskiego, *Archeologia* 44, 69-75.
- Wielowiejski P. 1998. Święty Gaj, woj. elbląskie. Cmentarzysko kultury wielbarskiej z okresu wpływów rzymskich, [w:] *Adalbertus. Wyniki programu badań interdyscyplinarnych*, red. P. Urbańczyk, Warszawa, 109-139.
- Wiercińska A. 1975. Źródła antropologiczne od okresu późnolateńskiego do okresu rzymskiego w Polsce, *WA* 40, 19-25.
- Wierciński A. 1968a. Analiza antropologiczna materiału ciałopalnego z cmentarzyska okresu rzymskiego w Korzeniu, pow. Gostynin, *MS* 11, 417-421.
- Wierciński A. 1968b. Analiza antropologiczna czaszek z cmentarzyska z okresu rzymskiego w miejscowości Brulino-Koski, pow. Ostrów Mazowiecki, *WA* 32 (3-4) (1966/67), 451-456.
- Wikborg J. 1997. Sporrar från äldre järnålder i Västmanland, Södermanland och Uppland, *Tor* 29, 199-239.
- Wilkinson R., Pickett K. 2011. *Duch równości. Tam gdzie panuje równość, wszystkim żyje się lepiej*, Warszawa.

- Wilson D. 1992. *Anglo-Saxon Paganism*, Routledge: London-New York.
- Wiltshcke-Schrotta K., Teschler-Nicola M. 1991. *Das spätantike Gräberfeld von Lentia/Linz, Tiefer Graben/Flügelhofgasse*, Linzer archäologische Forschungen 19, Stadtmuseum Linz-Nordico.
- Winniczuk L. 1985. *Ludzie, zwyczaje, obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa.
- Wiśniewska A. 1999. Podwójne i zbiorowe pochówki w kulturze przeworskiej, *Kultura Przeworska* 4, red. A. Kokowski, Lublin, 55-143.
- Witas H.W., Żądzińska E., Jędrychowska-Dańska K., Karasińska M., Bodalski J. 2004. Płeć dziecięcych pochówków szkieletowych. Ocena cech fenotypowych i genotypowych, [w:] FL, t. 6, *Dusza maluczka, a strata ogromna*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 179-186.
- Wojtucki D. 2010. Pochówki skazańców i samobójców na wrocławskich cmentarzach od XVI do XVIII wieku, [w:] *Średniowieczne i nowożytne nekropole Wrocławia*, część I, red. K. Wachowski, Wratislavia Antiqua 12, Wrocław, 247-257.
- Wolfram H. 2003. *Historia Gotów*, Warszawa-Gdańsk.
- Wołągiewicz R. 1973. Gronowo 1973 – badania na cmentarzysku kurhanowym z okresu wpływów rzymskich, *MZP* 19, 129-171.
- Wołągiewicz R. 1974a. Gronowo 1974. Badania na kurhanowym cmentarzysku kultury wielbarskiej, *MZP* 20, 7-31.
- Wołągiewicz R. 1974b. Zagadnienie stylu wczesnorzymskiego w kulturze wielbarskiej, [w:] *Studia Archaeologica Pomeranica*, red. F. Lachowicz, Koszalin, 129-152.
- Wołągiewicz R. 1975. Grzybnica – cmentarzysko kultury wielbarskiej z kręgami kamiennymi, *KZM* 5, 137-161.
- Wołągiewicz R. 1976. Cmentarzysko kurhanowe kultury wielbarskiej w Gronowie świetle badań w latach 1973-1976, *MZP* 22, 71-94.
- Wołągiewicz R. 1977a. *Kręgi kamienne w Grzybnicy*, Koszalin.
- Wołągiewicz R. 1977b. Gronowo, gm. Ostrowice, woj. koszalińskie, IA. *Badania Rok 1976*, 128-129.
- Wołągiewicz R. 1980. Pochówek w kłodzie dębowej z II wieku n.e. w Bagiczu, *MZP* 26, 39-56.
- Wołągiewicz R. 1981a. Kultura wielbarska – problemy interpretacji etnicznej, [w:] *Problemy...*, 79-106.
- Wołągiewicz R. 1981b. Kultury oksywska i wielbarska, [w:] *Prahistoria ziem polskich V: Późny okres lateński i okres rzymski*, red. J. Wielowiejski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 135-178.
- Wołągiewicz R. 1993. *Ceramika kultury wielbarskiej między Bałtykiem a Morzem Czarnym*, Szczecin.
- Wołągiewicz R. 1995a. Lubowidz. Ein birituelles Gräberfeld der Wielbark-Kultur aus der Zeit vom Ende des 1. Jhs. v. Chr. bis zum Anfang des 3. Jhs. n. Chr., *Monumenta Archaeologica Barbarica* 1, Kraków.
- Wołągiewicz R. 1995b. Szkło w kulturze wielbarskiej, [w:] *Nunc de Suebis dicendum est. Studia archaeologica et historica Georgii Kolendo ab amici et discipuli dicata*, red. A. Bursche, M. Mielczarek, W. Nowakowski, Warszawa, 265-269.
- Wołągiewicz M. i R. 1963. Uzbrojenie ludności Pomorza Zachodniego u progu naszej ery, *MZP* 9, 7-61.
- Wołągiewicz M. i R. 1967. Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Drawsku Pomorskim, *MZP* 13, 61-87.
- Woźny J. 2005. *Czerwona ochra i ziarna zbóż. Symbolika odrodzenia zmarłych w obrzędach pogrzebowych kultur archaicznych międzymorza bałtycko-pontyjskiego*, Bydgoszcz.
- Wójcik T. 1982. Pomorskie formy bransolet węzowatych z okresu rzymskiego, *MZP* 24 (1978), 35-109.
- Wrzesińska A. 2002. Charakterystyka antropologiczna ludności kultury wielbarskiej pochowanej na cmentarzysku w Jordanowie, [w:] FL, t. 4, *Popiół i kość*, red. J. Wrzesiński, Wrocław-Sobótka, 409-412.
- Wrzesińska A. 2004. Analiza antropologiczna materiału kostnego z cmentarzyska biritualnego kultury wielbarskiej w Jordanowie, gm. Świebodzin, woj. lubuskie, stanowisko 12, [w:] *Biblioteka Środkowego Nadodrza* 1. Archeologia Środkowego Nadodrza w ostatniej dekadzie XX wieku, red. S. Groblica, A. Jaszewska, S. Górka, Zielona Góra, 71-74.
- Wrzesińska A. 2012. Ekspertyza antropologiczna ciałopalnych szczątków ludzkich z grobu 9 w Górzycy, stan. 20, pow. słubicki, *Archeologia Środkowego Nadodrza* 9, 122.

- Wrzesińska A., Wrzesiński J. 1996. Grób „pradziejowy” z Dziekanowic, gm. Łubowo, woj. poznańskie, stan. 22, *Studia Lednickie* 4, 325-338.
- Zagórska-Telega J. 2000. Bogaty pochówek kobiecy na cmentarzysku kultury przeworskiej w Opatowie, stanowisko 1, woj. śląskie, [w:] *Superiores Barbari...*, 313-326.
- Zamojski J. E. 2006. Migracje – dzieje i aktualia. Refleksje..., [w:] *Migracje: dzieje, typologia, definicje*, red. A. Furdala, W. Wysoczański, Wrocław, 94-105.
- Zielińska A. 2010. Charakterystyka antropologiczna populacji pradziejowej z wielokulturowego cmentarzyska w Gozdowie, stan. 1, pow. Zgierz, woj. łódzkie, [w:] W. Siciński, *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 1 w Gozdowie, pow. Zgierz, woj. łódzkie (trasa autostrady A-1)*, *Via Archaeologica Lodzensis* 3, Łódź, 204-218.
- Zieliński G. 1874. Starożytności Dobrzyńskie, *WA* 2, 79-93.
- Zielonka B. 1968. Cmentarzysko z okresu rzymskiego w miejscowości Gostkowo-Folsąg, pow. Toruń, *Zeszyty Naukowe UMK, Nauki Humanistyczno-Społeczne* 26, *Archeologia* 1, 53-74.
- Ziemlińska-Odojowa W. 1999. *Niedanowo. Ein Gräberfeld der Przeworsk- und Wielbark-Kultur in Nordmasowien*, *Monumenta Archaeologica Barbarica* 7, Kraków.
- Zimmermann Ch. 2003. Ring und Ringschmuck, [w:] *RGA* 25, 3-10.
- Zipp K. 2010. *Anthropologische Untersuchung der Körper- und Brandbestattungen des römischen Gräberfeldes Mainz-Kurfürstenstraße mit einem Beitrag zu den Bauchlagenbestattungen in der römischen Antike*, Inaugural-Dissertation zur Erlangung des Grades Doktor der Naturwissenschaften – Dr. rer. nat. – des Fachbereiches Biologie und Chemie (FB 8) der Justus-Liebig-Universität Gießen.
- Zotz L. 1935. *Die spätgermanische Kultur Schlesiens im Gräberfeld von Groß-Sürding*, Leipzig.
- Żak J. 1959a. Ostrogi z zaczepami haczykowato odgiętymi na zewnątrz, *PA* 11, 88-105.
- Żak J. 1959b. *Najstarsze ostrogi zachodniosłowiańskie. Wczesnośredniowieczne ostrogi o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza*, Warszawa-Wrocław.
- Żądzińska E., Karasińska M., Jędrychowska-Dańska K., Watała C., Witas H. W. 2008. Sex diagnosis of subadult specimens from Medieval Polish archaeological sites: Metric analysis of deciduous dentition, *Homo. Journal of Comparative Human Biology* 59, 175-187.
- Żołądz-Strzelczyk D. 2006. *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań.
- Żółkiewski M. 2008. Kilka uwag o pochówkach dzieci na przykładzie grobów z cmentarzyska kultury przeworskiej w Marcjanowie, pow. Turek, stan. 2, [w:] *Kultura przeworska. Odkrycia – interpretacje – hipotezy* 2, red. J. Skowron, M. Olędzki, Łódź, 243-258.
- Żórawska A. 2001. Brązowe naczynie z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Sarnakach, pow. łosicki, [w:] *Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski* 2, *Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum*, Supplement 2, red. J. Kolendo, A. Bursche, Warszawa, 35-38.
- Żórawska A. 2004. Nowe źródła do studiów nad kulturą wielbarską z rejonu dolnej Wisły. Materiały z cmentarzysk w Brzozówce, Gałdowie i Klecewku w zbiorach Muzeum w Kwidzynie, *Barbaricum* 7, 149-152.
- Żórawska A. 2005. Materiały kultury wielbarskiej ze zbiorów Muzeum w Kwidzynie, *Pomorania Antiqua* 20, 277-304.
- Żórawska A. 2006. Szklany kielich z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Jartyporach, pow. węgrowski, [w:] *Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski* 3, *Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum – Polska*, Supplement 3, red. A. Bursche, R. Ciołek, Warszawa, 97-106.
- Żórawska A. 2007. Pochówki cząstkowe z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Jartyporach, [w:] *Nowe materiały...*, 457-474.
- Żórawska A. [br]. www.pma.pl/badania/Jartypory
- Белевец В. Г. 2002. Даследаванні 2000 г. на грунтовым могільніку вельбарскай культуры каля в. Пятровічы, [w:] *Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi w latach 2000-2001. Materiały z konferencji*, red. M. Karczewska, M. Karczewski, Białystok, 241-251.
- Белевец В. Г. 2007. К изучению памятников вельбарской культуры в Беларуси, [w:] *Nowe materiały...*, 293-344.

- Кухаренко Ю.В. 1958. Волынская группа полей погребений, *Советская Археология*, Р. 1958, 218-226.
- Кухаренко Ю.В. 1971. Еще раз о волынской группе полей погребений и о пути готов к Черному морю, *АР* 16, 249-253.
- Кухаренко Ю.В. 1980. *Могильник Брест-Тришин*, Москва.
- Сымонович Э.А., Кравченко Н.М. 1983. Погребальные обряды племен черняховской культуры, *Археология СССР*, Свод археологических источников Д1-22, Москва.
- Тилішак В. 2011. Інгумації східної орієнтації у черняхівській культурі, *Матеріали і дослідження з Прикарпаття і Волині* 15, 147-161.

ANEKS NR 1

Jerzy Tyszkiewicz

ANALIZA RELACJI STRUKTURY WIEKU I ELEMENTÓW WYPOSAŻENIA GROBOWEGO

Na wstępie należy zaznaczyć, że dane o pochówkach zebrane z cmentarzysk w zasadzie nie spełniają norm uprawniających do wyciągania metodami statystyki wniosków dotyczących całej populacji kultury wielbarskiej. Tylko jedna z nekropolii została zbadana w całości, ale i w tym przypadku dysponujemy tylko ułamkiem informacji dotyczących płci i wieku populacji z powodu braku możliwości przeprowadzenia antropologicznej diagnozy szczątków. Aby to było możliwe, badana próba powinna być wybrana w sposób losowy, a wybory poszczególnych obiektów – wzajemnie niezależne. Wobec sposobu gromadzenia danych w trakcie prowadzenia prac wykopaliskowych, postulat ten nie może być spełniony. W związku z tym, gdy testy statystyczne są stosowane do dostępnych dla nas danych, znane dla nich oszacowania poziomu istotności zawodzą, bo nie są spełnione niezbędne założenia ich stosowalności.

Do analizy danych został wykorzystany dwupróbkowy test Kołmogorowa-Smirnowa (test KS w dalszym ciągu). W wersji statystycznej jest to nieparametryczny test, sprawdzający hipotezę, że dwie próbki zostały wylosowane z tego samego rozkładu prawdopodobieństwa (Niemiro 1999, 168-169). Jego zaletą jest to, że zadowala się danymi rangowanymi i nie wymaga wartości liczbowych. W sytuacji tutaj występującej, mierzy on podobieństwo rozkładów empirycznych we wzajemnie porównywalny sposób. Badamy za jego pomocą grupy pochówków, wyznaczone przez ich wyposażenie. Każda taka grupa jest opisana liczebnością osób w poszczególnych grupach wiekowych, które łącznie tworzą profil demograficzny osób pochowanych z tym konkretnym elementem wyposażenia. Te profile demograficzne porównujemy ze sobą używając testu Kołmogorowa-Smirnowa, traktując każdorazowo grupę jako próbkę.

Aby zilustrować na konkretnym przykładzie nasze postępowanie, weźmy jako pierwszą populację P groby z jakimkolwiek elementem wyposażenia

<i>infans I</i>	206
<i>infans II</i>	91
<i>juvenis</i>	90
<i>adultus</i>	302
<i>maturus</i>	317
<i>senilis</i>	42
n=	1048

a jako drugą próbkę P' wszystkie groby w ogóle

<i>infans I</i>	294
<i>infans II</i>	123
<i>juvenis</i>	113
<i>adultus</i>	348
<i>maturus</i>	405
<i>senilis</i>	56
n'=	1339

Następnie obliczamy dystrybuanty empiryczne z obu próbek wedle wzoru:

$$F_n(x) = \sum_{y \leq x} \frac{1}{n} P_y,$$

co daje dwie tabele oznaczone F i F' , zawierające kumulująco narastający ułamek osobników:

<i>infans I</i>	0,220
<i>infans II i młodsi</i>	0,311
<i>juvenis i młodsi</i>	0,396
<i>adultus i młodsi</i>	0,656
<i>maturus i młodsi</i>	0,958
<i>senilis i młodsi</i>	1

oraz

<i>infans I</i>	0,197
<i>infans II i młodsi</i>	0,283
<i>juvenis i młodsi</i>	0,369
<i>adultus i młodsi</i>	0,657
<i>maturus i młodsi</i>	0,960
<i>senilis i młodsi</i>	1

Statystyką Kołmogorowa-Smirnowa dla dwóch próbek jest wówczas

$$D_{F,F'} = \sup_x |F(x) - F'(x)| = 0,028$$

Hipoteza zerowa, że obie próbki empiryczne pochodzą z tego samego rozkładu, jest odrzucana na poziomie istotności α , gdy

$$(*) D_{F,F'} / \sqrt{\frac{n+n'}{n \cdot n'}} > K_\alpha$$

W niniejszej analizie jako stałej K_α używamy wartości 1,36, w klasycznym przypadku odpowiadającej poziomowi istotności $\alpha = 0,05$. Dla dwóch wspomnianych próbek mamy

$$0,028/0,041 = 0,683 < K_\alpha$$

A zatem w tym przypadku uzyskane wartości liczbowe nie dawałyby podstawy do odrzucenia hipotezy zerowej. Podkreślmy jednak jeszcze raz, że w wypadku naszych danych nie można wartości stałej K_α kojarzyć z żadnym konkretnym poziomem istotności, bo wyprowadzenie wzoru łączącego je ze sobą odbywa się przy założeniach, których nasze dane nie spełniają. Zatem pozostaje nam słabsza konkluzja, że dwie badane populacje *nie są wyraźnie różne pod względem struktury wieku*. Wynik porównania wskazuje, że w tym wypadku daleko było do osiągnięcia zakładanego progu. Można zatem konkluzję nieco wzmocnić, że dwie badane populacje *są dość podobne pod względem struktury wieku*.

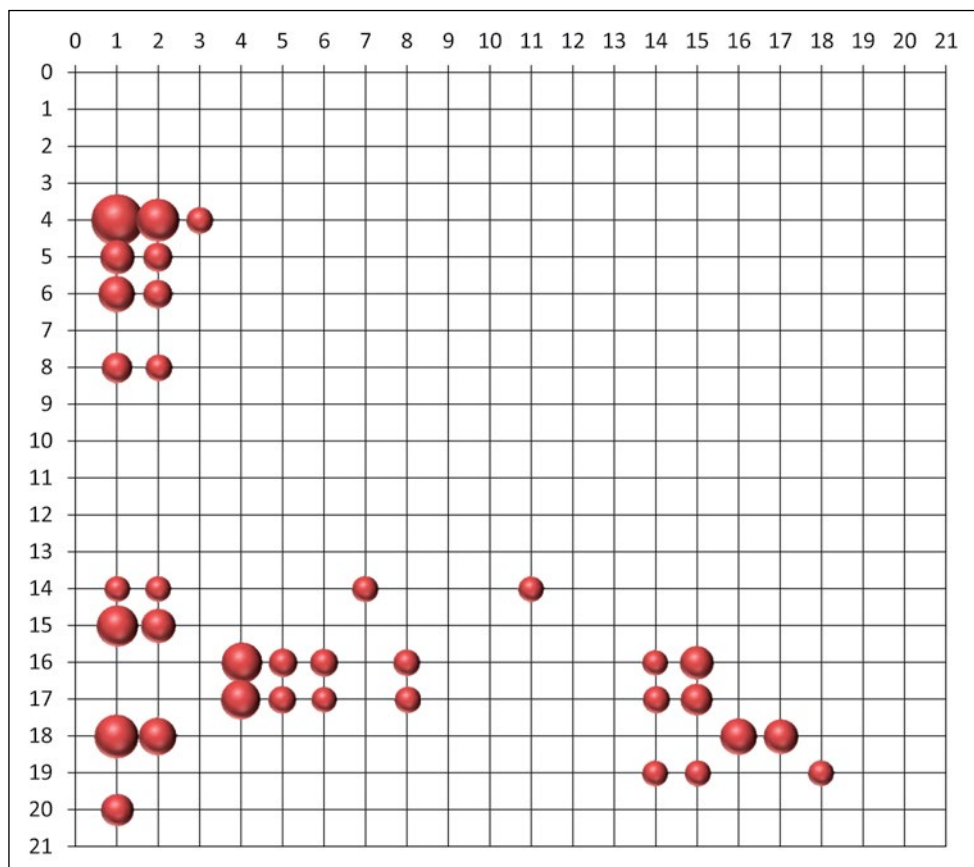
Na dwóch poniższych diagramach pokazujemy informację o różnicach i podobieństwach struktur wiekowych populacji osób pochowanych w grobach ze specyficznymi elementami wyposażenia bądź w specyficznym rytuale.

Liczby na osiach diagramu reprezentują następujące typy wyposażenia: (1) wszystkie pochówki; (2) dowolny element wyposażenia grobowego; (3) więcej niż 1 zapinka; (4) sprzączka; (5) bransoleta; (6) przęślik; (7) szpila haczykowata; (8) kasetka/klucz; (9) igła/szydło; (10) srebrna zapinka; (11) srebro lub złoto; (12) naczynie ze szkła lub brązu; (13) pierścione/obrączka; (14) ostrogi; (15) przedmiot z żelaza; (16) zapinka; (17) paciorki; (18) okucia pasa; (19) grzebienie; (20) szpila; (21) nóż.

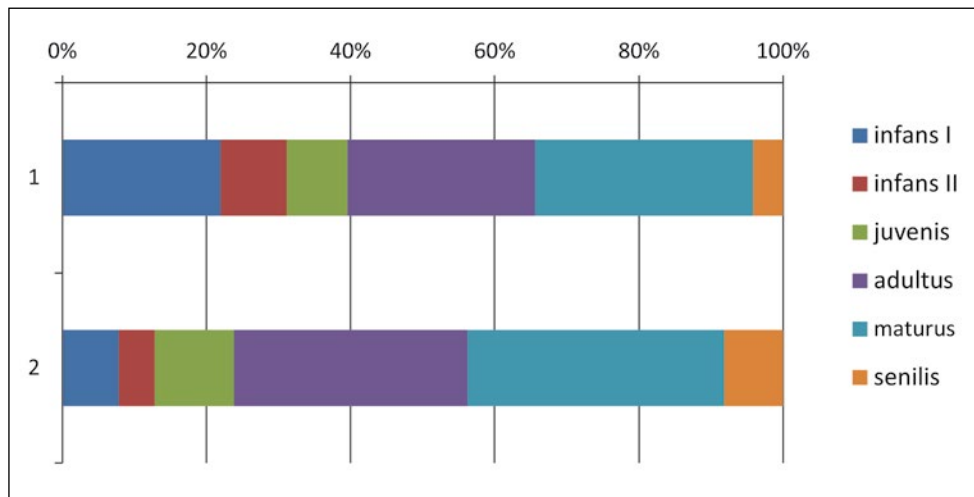
Na pierwszym diagramie (ryc. 1) kule na przecięciach linii reprezentują różnicę struktur wiekowych populacji. Narysowane są jedynie kule odpowiadające wartości ilorazu ze wzoru (*) większej od 1,36, przy czym średnica kuli jest proporcjonalna do wartości ilorazu. Zatem im większa kula, tym bardziej różne populacje.

Przykładowo porównamy poniżej udział poszczególnych grup wiekowych w zbiorze grobów (1) i pochówków wyposażonych w sprzączkę (2), które odpowiadają największej z kul na diagramie (ryc. 2). Widać z zamieszczonego poniżej diagramu, że w sprzączkę stosunkowo rzadziej wyposażano dzieci *infans I* i *infans II*, a udział pozostałych grup wiekowych został proporcjonalnie powiększony, bez istotnego zaburzenia ich wzajemnych proporcji liczbowych w stosunku całej populacji.

Ryc. 1.

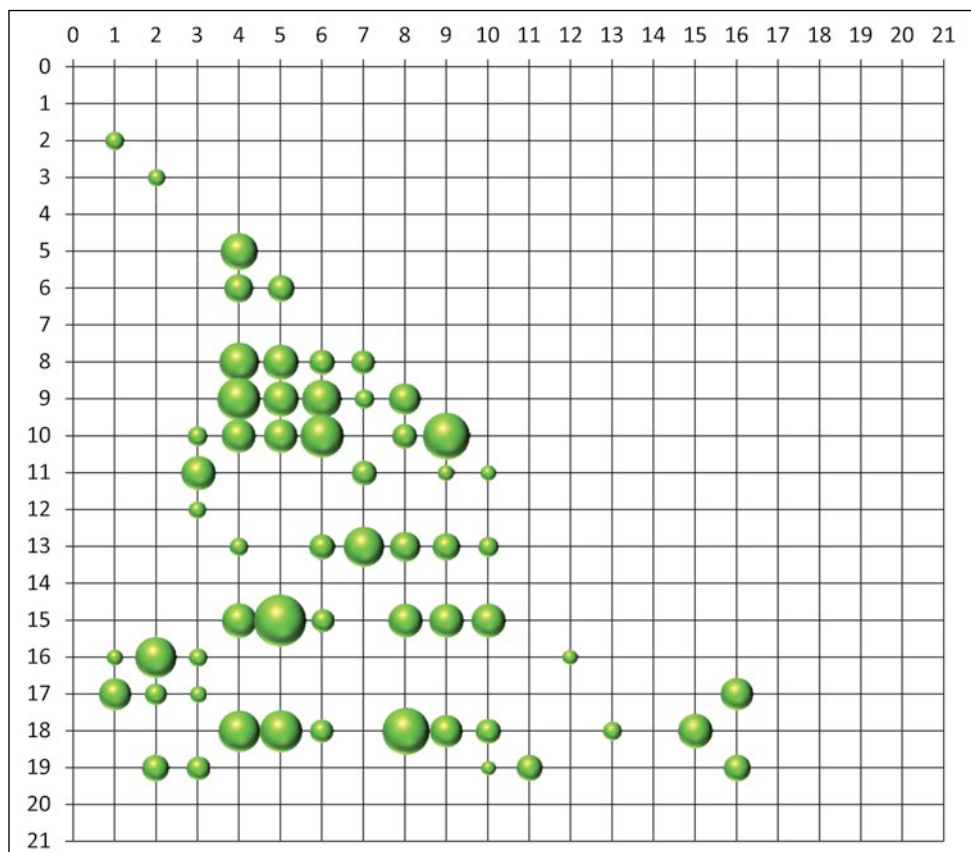


Ryc. 2.



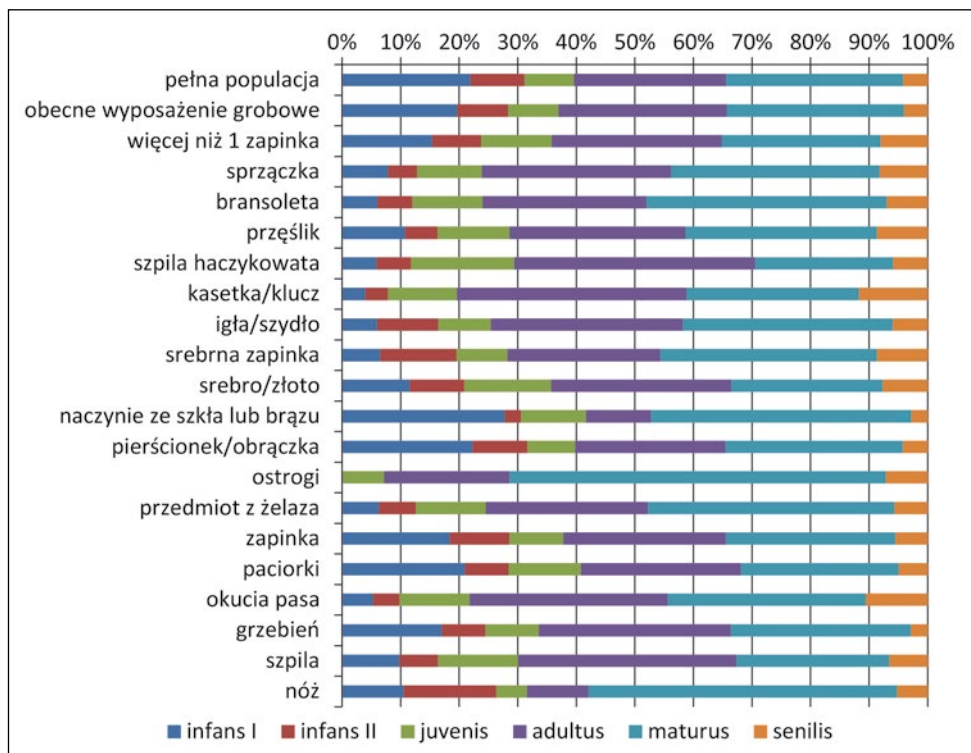
Na kolejnym diagramie (ryc. 3) kule na przecięciach linii reprezentują podobieństwo struktur wiekowych populacji. Narysowane są jedynie kule odpowiadające wartości ilorazu ze wzoru (*) mniejszej od 0,75, przy czym średnica kuli jest proporcjonalna do 1 odjąć wartość ilorazu. Zatem im większa kula, tym bardziej podobne populacje.

Ryc. 3.



Poniżej prezentujemy relację struktury wieku i wyposażenia grobowego całego analizowanego zbioru (ryc. 4).

Ryc. 4.



Prof. dr hab. Jerzy Tyszkiewicz
Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki UW
e-mail: j.tyszkiewicz@mimuw.edu.pl

ANEKS NR 2

**WYKAZ CMENTARZYSK Z ANTROPOLOGICZNYMI OCENAMI PŁCI I WIEKU
UWZGLĘDNIONYCH W ANALIZIE¹**

1. Bagicz, st. I, pow. kołobrzegi, woj. zachodniopomorskie: Parafiniuk, Wdowiak 1980; Wołagiewicz 1980.
2. Białowieża, pow. hajnowski, woj. podlaskie: Dzierżykraj-Rogalski, Jaskanis 1961.
3. Brest-Trišin, Białoruś: Kyxapeuko 1980. Oprac. antropologiczne: A. Malinowski.
4. Brójce, pow. międzyszecki, woj. lubuskie: Umbreit 1976. Oprac. antropologiczne: [?] Ritter.
5. Brulino-Koski, pow. ostrowski, woj. mazowieckie: Kempisty 1968b. Oprac. antropologiczne: Wierciński 1968b.
6. Brusy, pow. chojnicki, woj. pomorskie: Walenta 1991. Oprac. antropologiczne: G. Mazur.
7. Cecele, pow. siemiatycki, woj. podlaskie: Jaskanis 1996. Oprac. antropologiczne: A. Wiercińska.
8. Czarnków, pow. czarnkowsko-trzcianecki, woj. wielkopolskie: Gałęzowska 2007, 188. Oprac. antropologiczne: E. Miłosz.
9. Dziekanowice, st. 22, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie: Wrzesińska, Wrzesiński 1996; Gałęzowska 2007, 191.
10. Głębozek Wielki, pow. brodnicki, woj. kujawsko-pomorskie: Grześkowiak 1975. Oprac. antropologiczne: Florkowski 1975.
11. Gostkowo, pow. bytowski, woj. pomorskie: Hahuła 1999, 194. Oprac. antropologiczne: F. Rożnowski.
12. Gostkowo (Gostkowo-Folsung lub Folsąg), pow. toruński, woj. kujawsko-pomorskie: Waga 1934; Zielonka 1968; Kurpiewski 2008; Kurpiewski, Olszta-Bloch 2012. Oprac. antropologiczne: Florkowski 1970 i A. Drozd.
13. Goździk, pow. garwoliński, woj. mazowieckie: Niewęgłowski 1983.
14. Górzycza, pow. słubicki, woj. lubuskie: Socha, Sójkowska-Socha 2012. Oprac. antropologiczne: Wrzesińska 2012.
15. Grębocin, pow. toruński, woj. kujawsko-pomorskie: Budynek, Olędzki 1986. Oprac. antropologiczne: A. Florkowski.
16. Grochy Stare, pow. białostocki, woj. podlaskie: Rusin 1998; 1999; 2001; 2005b. Oprac. antropologiczne: W. Kapla.
17. Gronowo, pow. drawski, woj. zachodniopomorskie: Wołagiewicz 1973; 1974a; 1976; Machajewski 2013. Oprac. antropologiczne: Rożnowski 1976; 2013.
18. Grzybica, pow. koszaliński, woj. zachodniopomorskie: Hahuła, Wołagiewicz 2001. Oprac. antropologiczne: F. Rożnowski.
19. Imielno, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie: Skorupka, Strzyżewski 2006. Oprac. antropologiczne: A. Rewekant.
20. Janowo, pow. grudziądzki, woj. kujawsko-pomorskie: Hahuła 1992b. Oprac. antropologiczne: G. Kriesel.
21. Jartypory, pow. węgrowski, woj. mazowieckie: Andrzejowski i in. 2002; Żórawska 2006; 2007; Andrzejowski, Przychodni 2008; Andrzejowski i in. 2011; www.pma.pl/badania/Jartypory. Oprac. antropologiczne: W. Kapla i Ł. M. Stanaszek; Stanaszek 2006.
22. Jordanowo, st. 12, pow. świebodziński, woj. lubuskie: Lewczuk 2000; Wawrzyniak 2002a, 2002b; 2004, 2006; 2007; Wawrzyniak, Ciesielski 2004. Oprac. antropologiczne: Wrzesińska 2002; 2004.
23. Jordanowo, st. 20, pow. świebodziński, woj. lubuskie: Rogalski 2009. Oprac. antropologiczne: J. Kozak.

¹ W przypadku braku osobnej publikacji wyników badań antropologicznych starałam się podać autorów przeprowadzonych analiz. Nie zawsze było to jednak możliwe – niektóre prace takiej informacji nie zawierają.

24. Kamienica Szlachecka, pow. kartuski, woj. pomorskie: Tuszyńska 1998; Pietrzak, Tuszyńska 2009. Oprac. antropologiczne: F. Rożnowski.
25. Kitki, st. 1, pow. mławski, woj. mazowieckie: Kempisty, Okulicz 1965.
26. Kłoczew, pow. rycki, woj. lubelskie: Balke 1971. Oprac. antropologiczne: M. Pyżuk.
27. Konarzewo, st. 1, pow. poznański, woj. wielkopolskie: Gałęzowska 2007, 192. Oprac. antropologiczne: E. Miłosz.
28. Kościelna Jania, st. 7, pow. starogardzki, woj. pomorskie: Pietrzak 2002. Oprac. antropologiczne: F. Rożnowski.
29. Kotłówka, pow. hajnowski, woj. podlaskie: Jaskanis 2012, 105-112.
30. Kowalewko, pow. obornicki, woj. wielkopolskie: Skorupka 2001. Oprac. antropologiczne: Rewekant, Segieda 2001.
31. Krupice, pow. siemiatycki, woj. podlaskie: Jaskanis 2005. Oprac. antropologiczne: J. Gładkowska-Rzeczycka.
32. Krzywiec, pow. braniewski, woj. warmińsko-mazurskie: Stasielówicz 1999. Oprac. antropologiczne: W. Kapla.
33. Kutowa, st. I i II, pow. hajnowski, woj. podlaskie: Jaskanis 2012. Oprac. antropologiczne: Stanaszek 2012.
34. Kuźnica Żelichowska, pow. czarnkowsko-trzcianecki, woj. wielkopolskie: Gałęzowska 1996. Oprac. antropologiczne: E. Miłosz.
35. Leśno, st. 1 i 22, pow. chojnicki, woj. pomorskie: Kanwiszerowa, Walenta 1982; Walenta 2009. Oprac. antropologiczne: Śmiszkiewicz-Skwarska 2009.
36. Leśno, st. 2, pow. chojnicki, woj. pomorskie: Walenta 2009. Oprac. antropologiczne: Śmiszkiewicz-Skwarska 2009.
37. Linowo, st. 6, pow. grudziądzki, woj. kujawsko-pomorskie: Bokiniec, Sosnowski 2001; Kurzyńska, Sosnowski 2007; Kurzyńska 2009; 2011. Oprac. antropologiczne: A. Florkowski; T. Kozłowski.
38. Lubieszewo, st. 2, pow. nowodworski, woj. pomorskie: Jonakowski 2001.
39. Lutom, pow. międzychodzki, woj. wielkopolskie: Machajewski, Sikorski 1981; Skorupka 2005. Oprac. antropologiczne: A. Rewekant.
40. Łężce, pow. międzychodzki, woj. wielkopolskie: Makiewicz 1991. Oprac. antropologiczne: Piontek 1991.
41. Malbork-Wielbark, pow. malborski, woj. pomorskie: Kleemann, Münster 2011.
42. Małe Czyste, pow. chełmiński, woj. kujawsko-pomorskie: Stanek 1999, 343. Badania B. Kessler.
43. Modła, pow. mławski, woj. mazowieckie: Grzymkowski 1986. Oprac. antropologiczne: A. Wiercińska.
44. Mózgowo, pow. iławski, woj. warmińsko-mazurskie: Heym 1939b.
45. Mutowo, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie: Pietrzak 1993. Niepublikowane materiały mgr Ryszarda Pietrzaka. Oprac. antropologiczne: E. Miłosz.
46. Nadkole, st. 1, pow. węgrowski, woj. mazowieckie: Andrzejowski, Żórawska 2002. Oprac. antropologiczne: M. Pyżuk; A. Wiercińska.
47. Niedanowo, st. 2, pow. nidzicki, woj. warmińsko-mazurskie: Ziemińska-Odojowa 1999. Oprac. antropologiczne: A. Florkowski; A. Wiercińska.
48. Nowy Łowicz, pow. kaliski, woj. zachodniopomorskie: Hahuła 1990; 1992a; 1992c; 1994a; 1997; 1998a; 1999; Hahuła, Cieśliński 2003; Cieśliński, Kasprzak 2006; 2009; 2010. Oprac. antropologiczne: F. Rożnowski oraz Rożnowski, Cymek 2006.
49. Nowy Targ, st. 6, pow. sztumski, woj. pomorskie: Kazimierczak 1980; Kazimierczak, Wichrowska 1983; Fudzińska, Fudziński 2013. Oprac. antropologiczne: Gładkowska-Rzeczycka 1987; L. Cymek i F. Rożnowski.
50. Odry, pow. chojnicki, woj. pomorskie: Kmieciński (red.) 1968; Górska, Grabarczyk 1988; Grzelakowska 1991; Grabarczyk 1997; 2007. Oprac. antropologiczne: Mazurowska 1968b; B. Łuczak.
51. Opalenie, pow. tczewski, woj. pomorskie: Pietrzak 1999; 2007; Tuszyńska 1999b; 2003; 2005b; 2007. Oprac. antropologiczne: F. Rożnowski.

52. Opoka, pow. puławski, woj. lubelskie: Szarek-Waszkowska 1971; Stasiak-Cyran 2005. Oprac. antropologiczne: Dąbrowski 2005.
53. Osiek, pow. świecki, woj. kujawsko-pomorskie: Grzęda, Przewoźna 1968; Oprac. antropologiczne: A. Malinowski 1968.
54. Ostrowite, pow. chojnicki, woj. pomorskie: Walenta 2007a. Oprac. antropologiczne: Śmiszkiewicz-Skwarska 2007.
55. Pajewo-Szwelice, pow. ciechanowski, woj. mazowieckie: Dłubakowski 2005, 68. Oprac. antropologiczne: K. Piasecki.
56. Piotrovici, obl. Brest: Белевец 2002. Oprac. antropologiczne: Л. И. Цягак.
57. Poznań-Komandoria, pow. poznański, woj. wielkopolskie: Piaszykówna 1952; Gałęzowska 2007. Oprac. antropologiczne: E. Miłosz.
58. Poznań-Sołacz, pow. poznański, woj. wielkopolskie: Gałęzowska 1999. Oprac. antropologiczne: E. Miłosz.
59. Pruszcz Gdański, st. 5, pow. gdański, woj. pomorskie: La Baume 1928a; Schindler 1939; Pietrzak, Rożnowski 1996; Pietrzak 1998; Tuszyńska 2000; Pietrzak i in. 2008. Oprac. antropologiczne: F. Rożnowski i L. Cymek.
60. Pruszcz Gdański, st. 7, pow. gdański, woj. pomorskie: Pietrzak 1988; Pietrzak, Tuszyńska 1988; Wołgiewicz 1993, 185-186; Tuszyńska 1995; 1999b; 2006; Stanek 1999; Natuniewicz-Sekuła 2007b. Oprac. antropologiczne: J. Gładykowska-Rzeczycka oraz Gładykowska-Rzeczycka, Pudło 2003; Gładykowska-Rzeczycka i in. 2003.
61. Pruszcz Gdański, st. 10, pow. gdański, woj. pomorskie: Pietrzak 1997. Oprac. antropologiczne: J. Gładykowska-Rzeczycka.
62. Rostoły, kurhan 3, pow. białostocki, woj. podlaskie: Jaskanis 2012, 19.
63. Różyny, st. 18, pow. gdański, woj. pomorskie: Pietrzak 2007. Oprac. antropologiczne: F. Rożnowski.
64. Ryczywół, pow. obornicki, woj. wielkopolskie: Gałęzowska 2007, 203. Oprac. antropologiczne: E. Miłosz.
65. Rzadkowo, pow. pilski, woj. wielkopolskie: Gałęzowska 2006; 2007, 203; Oprac. antropologiczne: Miłosz 2006.
66. Rzysszewo, pow. sławieński, woj. zachodniopomorskie: Machajewski 1983.
67. Skiwy Małe, pow. siemiatycki, woj. podlaskie: Jaskanis 1973. Oprac. antropologiczne: A. Wiercińska.
68. Słopotowo, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie: Przewoźna 1955, 107, 116, 136-137, ryc. 58.
69. Stara Wieś, pow. siedlecki, woj. mazowieckie: Radig 1942b, 186-188, 191. Oprac. antropologiczne: A. Plügel.
70. Stolno, kurhan 1, grób nr 1, pow. ostródzki, woj. warmińsko-mazurskie: Waluś, Kowalewska 1999, 23, 61, ryc. 15.
71. Struga, pow. chojnicki, woj. pomorskie: Słowik 1997a; 1997b.
72. Szczypkowice, pow. słupski, woj. pomorskie: Machajewski 2002a. Oprac. antropologiczne: J. Piontek.
73. Szelków Nowy, pow. makowski, woj. mazowieckie: Prochowicz 2013. Oprac. antropologiczne: Ł. M. Stanaszek.
74. Szpaki, pow. bielski, woj. podlaskie: Rusin 2005a; 2008. Oprac. antropologiczne: Kapla 2005.
75. Święty Gaj, pow. elbląski, woj. warmińsko-mazurskie: Wielowiejski 1998. Oprac. antropologiczne: M. Pyżuk-Lenarczyk i K. Piasecki – zamieszczona w publikacji tabela z wynikami badań antropologicznych zawiera w rzeczywistości tylko antropologiczną diagnozę wieku, zaś płeć została określona na podstawie kryteriów archeologicznych (por. Wielowiejski 1998, 118, tabela 1, przyp. 37). W analizie zatem wykorzystuję wyłącznie dane dotyczące wieku zmarłych osób.
76. Ulkowy, pow. gdański, woj. pomorskie: Tuszyńska 2005a. Oprac. antropologiczne: Rożnowski 2005.
77. Uroczysko Kletna Wielka, pow. hajnowski, woj. podlaskie: Krasnodębski i in. 2008, 361-376. Oprac. antropologiczne: M. Pyżuk-Lenarczyk.
78. Waćmierz, pow. tczewski, woj. pomorskie: Cymek, Stąporek 2007. Oprac. antropologiczne: L. Cymek.

79. Waplewo, pow. olsztyński, woj. warmińsko-mazurskie: Skóra, Troszczyńska-Antosik 2012. Oprac. antropologiczne: Mazur 2012.
80. Weklice, pow. elbląski, woj. warmińsko-mazurskie: Okulicz-Kozaryn 1989; 1992; Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2007; 2011; Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999; Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2004; 2010; 2013; Natuniewicz-Sekuła 2007a; 2007b; 2010; Natuniewicz-Sekuła, Skóra w druku. Oprac. antropologiczne: Teul 2011.
81. Węgrowo, st. 11, pow. grudziądzki, woj. kujawsko-pomorskie: Kurzyńska 2003; 2005; 2008; 2013. Oprac. antropologiczne: Kozłowski 2013.
82. Węsiory, pow. kartuski, woj. pomorskie: Kmieciński i in. 1966; Grabarczyk 1999. Oprac. antropologiczne: Mazurowska 1968a.
83. Wieprzec, pow. zamojski, woj. lubelskie: Urbański 1988. Oprac. antropologiczne: W. Kozak-Zychman, A. Śmiszkiewicz-Skwarska.
84. Wierzbno, pow. pyrzycki, woj. zachodniopomorskie: Rulewicz 1973. Oprac. antropologiczne: Piontek, Strzałko 1973.
85. Zakrzewska Osada, pow. sępoleński, woj. kujawsko-pomorskie: Łoś 2005a; 2005b; Szałkowska-Łoś, Łoś 2013. Oprac. antropologiczne: Koczorski i in. 2013.
86. Żukczyn, pow. gdański, woj. pomorskie: Pietrzak 1983.

ANEKS NR 3

WYKAZ GROBÓW ZBIOROWYCH

3.1. GROBY SZKIELETOWE PODWÓJNE I WIELOOSOBOWE (Z OCENĄ ANTROPOLOGICZNĄ I BEZ OCENY ANTROPOLOGICZNEJ)

Ciepłe, groby nr 4 i 5: Schmidt 1902, 102; Ciepłe, groby nr 19 i 20: Schmidt 1902, 105; Cecele, grób nr 318 A i B: Jaskanis 1996, 46-47; Cecele, grób nr 533: Jaskanis 1996, 73; Cecele, grób nr 100B: Jaskanis 1996, 24; Chalin, grób podwójny (?): Zieliński 1874, 88-89; Elbląg, ul. Moniuszki, kilka grobów z dwoma lub trzema pochówkami w układach wertykalnym i horyzontalnym: Neugebauer 1938, 106, ryc. XXII; Gostkowo-Folsung, grób nr 26AB: Waga 1934, 176; Kurpiewski 2008, 23; Gostkowo-Folsung, grób nr 12 AB: Kurpiewski 2008, 18, 64; Kowalewko, grób nr 165: Skorupka 2001, 51-52; Lasy, grób nr 1. Przynależność kulturowa (?): Andrzejowski, Martens 1995, 51; Lasy, grób nr 10. Przynależność kulturowa (?): Andrzejowski, Martens 1995, 52; Lasy, groby nr 27 i 28: Andrzejowski, Martens 1995, 53; Lubowidz, grób nr 257: Wołągiewicz 1995a, 32; Lwówek, st. 1, grób nr 5: Gałęzowska 1995, ryc. 4; Malbork-Wielbark, ul. Zagórna 4, grób zbiorowy nr 1: Pietrzak 1965, 159, 177; Wielbark „Heidnische Preussen”, grób nr 1719 a, b i c (?): Andrzejowski, Bursche 1987, 271, tabl. V; Niezychowo, grób z 1905 r.: Gałęzowska 2006, 82-83; Nowy Targ, st. 6, grób nr 283: Gładykowska-Rzeczycka 1987, 318, 332; Fudzińska, Fudziński 2013, 83; Nowy Targ, st. 6, grób nr 385/385A: Gładykowska-Rzeczycka 1987, 335, tab. 1; Fudzińska, Fudziński 2013, 105; Nowy Targ, st. 6, grób nr 548: Fudzińska, Fudziński 2013, 141-142; Pruszcz Gdański, st. 4, grób nr 7a i b: Schindler 1939, 42-43; Pruszcz Gdański, st. 5, groby nr IV i VI: Schindler 1939, 44-45; Pruszcz Gdański, st. 5, grób nr 2 A i B (uszkodzony): Pietrzak i in. 2008, 241-243, ryc. 2A; Pruszcz Gdański, st. 5, groby nr 4 A i B: Pietrzak i in. 2008, 243-244, ryc. 2B; Pruszcz Gdański, st. 5, groby nr 8 A i B: Pietrzak, Rożnowski 1996, 193-194; Pietrzak i in. 2008; Pruszcz Gdański, st. 5, groby nr 12 A i B: Pietrzak, Rożnowski 1996, 195; Pietrzak i in. 2008; Pruszcz Gdański, st. 5, groby nr 21 A i B: Pietrzak i in. 2008, 248-251; Pruszcz Gdański, st. 7. Sześć podwójnych grobów szkieletowych. Wg opracowania antropologicznego trzy groby kobiety z dzieckiem, jeden grób kobiety z płodem: Gładykowska-Rzeczycka, Pudło 2003, 320; Pietrzak i in. 2008, 252; Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 45 A i B: Pietrzak 1997, 16; Pruszcz Gdański, st. 10, groby nr 63 i 64: Pietrzak 1997, 18-19; Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 212: Pietrzak 1997, 37; Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 244 A i 244 B: Pietrzak 1997, 41; Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 364 A i B: Pietrzak 1997, 55; Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 374 A i B: Pietrzak 1997, 56; Walenta 1981b, tabl. XXVC (plan grobu); Pruszcz Gdański, st. 10,

grób nr 382: Pietrzak 1997, 57; Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 448: Pietrzak 1997, 64, 229, tabl. CXXXI; Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 544: Pietrzak 1997, 75; Święty Gaj, grób nr 22: Wielowiejski 1998, tab. I; Tczew, grób nr 11: Kopernicki 1879, 108; Tczew, grób nr 14: Kopernicki 1879, 107-108; Weklice, grób nr 14: Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 27, tabl. II:14; Weklice, groby nr 26A, B, C, D: Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 30-31, tabl. IX-XI; Weklice, grób nr 84: Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 43, tabl. XXXVII; Weklice, grób nr 164 i 164A: Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 58, tabl. LXVII; Weklice, grób nr 298-299: Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 85, tabl. CXXIX; Weklice, grób nr 345: Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 94, tabl. CLII; Weklice, groby nr 448 i 452: Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 112, tabl. CXC VII-CCI; Weklice, grób nr 521: Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2010, 341-342; Weklice, grób nr 524: Natuniewicz-Sekuła, Skóra w druku; Weklice, grób nr 533: Natuniewicz-Sekuła, Skóra w druku; Weklice, grób nr 545: Natuniewicz-Sekuła, Skóra w druku; Żalęcino, grób nr 33/33A: Kaczanowski i in. 1982, 74-76.

3.2. GROBY PODWÓJNE CIAŁOPALNE POPIELNICOWE² Z OCENĄ ANTROPOLOGICZNĄ

Cecele, grób nr 120: mężczyzna, *maturus* wczesny (30-40 lat) i *infans I-II*. Jaskanis 1996, 26; Cecele, grób nr 370: kobieta (w jamie) i *infans I* (w popielnicy). Jaskanis 1996, 52; Cecele, grób nr 404: kobieta, *adultus* (25-30 lat) i *infans I* późny (6-7 lat). Jaskanis 1996, 56; Cecele, grób nr 506: *infans I* (w popielnicy) i *infans II* (w jamie): Jaskanis 1996, 68; Gostkowo-Folsung, grób nr 1/2008: mężczyzna, dorosły i kobieta, *adultus*. Kurpiewski, Olszta-Bloch 2012; Jordanowo, st. 12, grób nr 45: mężczyzna, *maturus* i kobieta, *adultus*. Wawrzyniak 2002a, ryc. 5; Wrzesińska 2004, tabl. I; Jordanowo, st. 12, grób nr 52: kobieta, *juvenis/adultus* i *infans I*. Wawrzyniak 2007, ryc. 7; Wrzesińska 2004, tabl. I; Jordanowo, st. 12, grób nr 93: kobieta, *senilis* i *infans I*. Wawrzyniak 2002a, ryc. 8; Wrzesińska 2004, tabl. I; Jordanowo, st. 12, grób nr 146: mężczyzna, *adultus* i kobieta, *adultus*. Wawrzyniak 2002a, ryc. 11; Wrzesińska 2004, tabl. I; Jordanowo, st. 12, grób nr 299: mężczyzna *maturus* (w popielnicy) i osobnik *juvenis* (pod popielnicą). Wawrzyniak 2002a, ryc. 13; Wrzesińska 2004, tabl. I; Jordanowo, st. 12, grób nr 365: mężczyzna, dorosły i osobnik dorosły. Wawrzyniak, Ciesielski 2004, ryc. 7; Wrzesińska 2004, tabl. I; Jordanowo, st. 12, grób nr 366: mężczyzna i kobieta. Wawrzyniak 2007, ryc. 25; Wrzesińska 2004, tabl. I; Kłoczew, grób nr 1: kobieta, *adultus* (25-30 lat) i *infans II* (6-10 lat). Balke 1971, 319; Kościelna Jania, grób nr 19: mężczyzna, *maturus* (40-50 lat) i mężczyzna, wczesny *maturus* (30 lat). Pietrzak 2002, 379; Kowalewko, grób nr 17: osobnik dorosły i *infans I*. Skorupka 2001, 19; Krzywiec, grób nr 1: mężczyzna, *adultus* i *infans I* późny. Stasielowicz 1999, 380; Kuźnica Żelichowska, st. 2, grób nr „2”: mężczyzna, *maturus* (45-50 lat) i kobieta, powyżej 40 lat (?). Gałęzowska 1996, 165, ryc. 5; Miłosz 1996, 185-186; Leśno, st. 2, grób nr 23: kobieta, dorosła i *infans I* (4-7 lat). Walenta 2009, 43; Leśno, st. 2, grób nr 89: kobieta, *adultus* i *infans I* (3-4 lata). Walenta 2009, 53; Leśno, st. 2, wieniec nr 8: kobieta, *juvenis-adultus* (18-25 lat) i *infans I* (2-3 lata). Walenta 2009, 31; Niedanowo, st. 2, grób nr 409: mężczyzna, *adultus-maturus* i kobieta, dorosła. Ziemińska-Odojowa 1999, 76; Odry, kurhan 6: mężczyzna, dorosły i *infans I-II*. Mazurowska 1968b, 102; Odry, kurhan 7: mężczyzna, ok. 20 lat i kobieta (?), *maturus* (40-45 lat). Mazurowska 1968b, 102; Odry, grób nr 49: mężczyzna, 30-40 lat i kobieta, ok. 20 lat. Mazurowska 1968b, 95; Odry, grób nr 89: mężczyzna, *adultus* (20-30 lat) i kobieta, dorosła. Kmiecinski (red.) 1968, tab. I; Mazurowska 1968b, 98; Odry, grób nr 403: kobieta, *adultus* (25-30 lat) i *infans II* (7-8 lat). Grzelakowska 1991, 83; Węsiory, grób nr 5: kobieta, *adultus* (25 lat) i *infans I* (3 lata). Kmiecinski i in. 1966, tab. I; Mazurowska 1968a, 155; Węsiory, grób nr 11: mężczyzna, powyżej 25 lat i kobieta, *juvenis* (18 lat). Kmiecinski i in. 1966, tab. I; Mazurowska 1968a, 156; Węsiory, grób nr 12: mężczyzna, dorosły i kobieta, dorosła. Kmiecinski i in. 1966, tab. I; Mazurowska 1968a, 156; Węsiory, grób nr 14: kobieta, *adultus* (20-25 lat) i mężczyzna, *adultus* (25 lat). Kmiecinski i in. 1966, tab. I; Mazurowska 1968a, 156; Węsiory, grób nr 19: kobieta, *adultus* (30 lat) i mężczyzna, dorosły. Kmiecinski i in. 1966, tab. I; Mazurowska 1968a, 157; Węsiory, grób nr 69: mężczyzna, dorosły i kobieta, ok. 45 lat. Kmiecinski i in. 1966, tab. I; Mazurowska 1968a, 160; Węsiory, grób nr 77: mężczyzna, *adultus* (25-30 lat) i *infans I* (2-4 lata). Kmiecinski i in.

² Do tej grupy włączono także groby tzw. popielnicowo-jamowe.

1966, tab. I; Mazurowska 1968a, 161; Węsiory, grób nr 110, krąg kamienny IV: mężczyzna, *maturus* (45 lat) i kobieta, 20 lat. Kmieciński i in. 1966, tab. I; Mazurowska 1968a, 163; Weklice, grób nr 224 i 225. Dwie urny w jednej jamie grobowej: 224 – mężczyzna (?), *adultus*, 225 – *maturus*. Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 69-70, tabl. LXXXIX; Weklice, grób nr 300A-D: cztery popielnice w jednej jamie, A – mężczyzna, *adultus* lub *maturus*; B – ?; C – ?; D – mężczyzna, *maturus*. Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, tabl. CXXX, CXXXI; Teul 2011, 166; Weklice, grób nr 444A, B, C, D, cztery popielnice w jednej jamie: A – ?; B – mężczyzna (?), *adultus*; C – ?; D – mężczyzna (?), *juvenis* lub *adultus*. Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 111, tabl. CXCVI; Teul 2011, 166; Zakrzewska Osada, grób nr 31: kobieta (?), dorosła i mężczyzna, dorosły. Koczorski in. 2013; Szalkowska-Łoś, Łoś 2013, 27; Zakrzewska Osada, grób nr 66: kobieta, *adultus/maturus* i *infans I* (2-4 lata). Koczorski i in. 2013; Szalkowska-Łoś, Łoś 2013, 32.

3.3. PODWÓJNE GROBY CIAŁOPALNE JAMOWE

Cecele, grób nr 18: mężczyzna, od *juvenis* i osoba powyżej *infans II*. Jaskanis 1996, 14; Cecele, grób nr 67: *adultus-maturus* i *infans II*. Jaskanis 1996, 19; Cecele, grób nr 91: kobieta, dorosła i *infans I*. Jaskanis 1996, 22; Cecele, grób nr 96: mężczyzna, *maturus* i kobieta, *adultus*. Jaskanis 1996, 23; Cecele, grób nr 116: mężczyzna, *maturus* i kobieta, *adultus*. Jaskanis 1996, 25; Cecele, grób nr 118: kobieta, *maturus* wczesny i *infans I* wczesny. Jaskanis 1996, 26; Cecele, grób nr 130: mężczyzna, *adultus* (20-30 lat) i *infans II*. Jaskanis 1996, 27; Cecele, grób nr 160: kobieta, *adultus-maturus* i *infans I* wczesny (0-1 lat). Jaskanis 1996, 30; Cecele, grób nr 190: kobieta, *maturus* wczesny i *infans I* wczesny. Jaskanis 1996, 33-34; Cecele, grób nr 207: kobieta, *adultus* i *infans I*. Jaskanis 1996, 35; Cecele, grób nr 246: mężczyzna, *adultus-maturus* i kobieta, *adultus*. Jaskanis 1996, 39; Cecele, grób nr 262: *infans I* wczesny i *infans II-juvenis*. Jaskanis 1996, 41; Cecele, grób nr 313: kobieta, *adultus* i płód bądź niemowlę. Jaskanis 1996, 46; Cecele, grób nr 329: mężczyzna, *adultus-maturus* wczesny i *infans I* późny. Jaskanis 1996, 47; Cecele, grób nr 357: *infans I* późny i osobnik dorosły. Jaskanis 1996, 50; Cecele, grób nr 361: mężczyzna, *adultus* wczesny (20-30 lat) i kobieta, *juvenis* (18-20 lat). Jaskanis 1996, 51; Cecele, grób nr 371: kobieta, *maturus* wczesny i *infans I* środkowy. Jaskanis 1996, 52; Cecele, grób nr 378: mężczyzna, *maturus* wczesny i *infans II*. Jaskanis 1996, 53; Cecele, grób nr 380: *juvenis-adultus* i *infans I* środkowy. Jaskanis 1996, 53; Cecele, grób nr 382: mężczyzna, *maturus* wczesny (30-40 lat) i kobieta, *adultus* (25-30 lat). Jaskanis 1996, 53; Cecele, grób nr 383: mężczyzna i kobieta. Jaskanis 1996, 53-54; Cecele, grób nr 390: *infans I* i *infans II*. Jaskanis 1996, 54; Cecele, grób nr 393: mężczyzna, *maturus* i kobieta, *adultus* (20-30 lat). Jaskanis 1996, 55; Cecele, grób nr 435: mężczyzna, *maturus* środkowy-późny i *infans I*. Jaskanis 1996, 59; Cecele, grób nr 441: mężczyzna, *maturus* wczesny i niemowlę. Jaskanis 1996, 60; Cecele, grób nr 449: mężczyzna, *maturus* i *infans I*. Jaskanis 1996, 60; Cecele, grób nr 453: kobieta, *adultus* i *infans I*. Jaskanis 1996, 61; Cecele, grób nr 458: *infans I* wczesny (2-3 lata) i osobnik dorosły. Jaskanis 1996, 61-62; Cecele, grób nr 465: mężczyzna, *maturus* wczesny i kobieta, *adultus*. Jaskanis 1996, 62; Cecele, grób nr 466: kobieta, *juvenis-adultus* i mężczyzna, *adultus*. Jaskanis 1996, 62-63; Cecele, grób nr 470: mężczyzna, *adultus* i *infans I* środkowy. Jaskanis 1996, 63; Cecele, grób nr 478: kobieta, *adultus* i mężczyzna, *maturus*. Jaskanis 1996, 64; Cecele, grób nr 485: kobieta, *adultus* późny i mężczyzna, *maturus* wczesny. Jaskanis 1996, 65; Cecele, grób nr 492: kobieta, *adultus-maturus* i *infans II-juvenis*. Jaskanis 1996, 66; Cecele, grób nr 497: kobieta, *juvenis* (?) i *infans*. Jaskanis 1996, 66-67; Cecele, grób nr 510: kobieta, *adultus* i *infans I*. Jaskanis 1996, 69; Cecele, grób nr 513: kobieta, *adultus* i *infans I* wczesny. Jaskanis 1996, 69; Cecele, grób nr 518: kobieta, *maturus* wczesny i *infans II*. Jaskanis 1996, 70; Cecele, grób nr 519: kobieta, *maturus* i *infans I*. Jaskanis 1996, 70; Cecele, grób nr 520: *juvenis* i *infans I*. Jaskanis 1996, 70-71; Cecele, grób nr 522: kobieta, *adultus* i mężczyzna, *adultus*. Jaskanis 1996, 71; Cecele, grób nr 524A: mężczyzna, *maturus* środkowy i kobieta, *adultus*. Jaskanis 1996, 71; Cecele, grób nr 525: kobieta, *adultus* i *infans I*. Jaskanis 1996, 71-72; Cecele, grób nr 536: kobieta, od *juvenis* i *infans I*. Jaskanis 1996, 73; Cecele, grób nr 538: kobieta, *maturus* wczesny i *infans II* wczesny. Jaskanis 1996, 73; Cecele, grób nr 539: *juvenis* i osobnik dorosły. Jaskanis 1996, 74; Cecele, grób nr 540: kobieta, *adultus* i *infans I* wczesny. Jaskanis 1996, 74; Cecele, grób nr 551: mężczyzna, *maturus* środkowy i *infans II-juvenis*. Jaskanis 1996, 75; Cecele, grób nr 552: kobieta, *juvenis* środkowy i *infans I* wczesny. Jaskanis 1996, 75; Cecele, grób nr 554: kobieta, *adultus* późny i *infans I*. Jaskanis 1996, 76; Cecele, grób nr 556: kobieta, *adultus* późny i *infans I*. Jaskanis 1996, 76; Cecele,

grób nr 562: mężczyzna, *maturus* środkowy i kobieta, *juvenis* późny-*adultus*. Jaskanis 1996, 76; Cecele, grób nr 502A: kobieta, dorosła i mężczyzna, dorosły. Jaskanis 1996, 67-68; Cecele, grób nr 100A/1: mężczyzna, *adultus* i *infans I*. Jaskanis 1996, 23-24; Jordanowo, st. 12, grób nr 10: mężczyzna, *maturus* i kobieta, *adultus/maturus*. Wawrzyniak 2002a, ryc. 4, Wrzesińska 2004, tabl. I; Kłoczew, grób nr 3: *infans II* (6-10 lat) i osobnik dorosły. Balke 1971, 319; Kotłówka, kurhan 1, grób nr 1: mężczyzna (?) i dziecko. Jaskanis 2012, 107; Kotłówka, kurhan 2, grób nr 2: dziecko i osobnik dorosły. Jaskanis 2012, 109; Kotłówka, kurhan 4, grób ciałopalny: dziecko i osobnik dorosły. Jaskanis 2012, 110; Krupice (?), grób nr 228: kobieta, *juvenis* (?) i *infans I*. Jaskanis 2005, 56-57; Kutowa, st. I, kurhan 3: kobieta, *adultus* (25-30 lat) i *infans II*. Jaskanis 2012, 133; Kutowa, st. II, grób nr 23: osobnik niedorosły i *infans II* (?). Jaskanis 2012, 163; Stanaszek 2012, 272; Kutowa, st. II, grób nr 91: dwie osoby. Jaskanis 2012, 174; Stanaszek 2012, 276; Kutowa, st. II, grób nr 102: osobnik dorosły (?) i osobnik dorosły. Jaskanis 2012, 175; Stanaszek 2012, 276; Kutowa, st. II, grób nr 117: osobnik dorosły i mężczyzna (?), dorosły. Jaskanis 2012, Stanaszek 2012, 277; Leśno, st. 2, grób nr 1B: *infans I* (2-3 lata) i osobnik dorosły. Walenta 2009, 36-37; Mutowo, grób nr 4 (ob. 74): kobieta, *adultus-maturus* i mężczyzna, 20-40 lat. Pietrzak 1993, 56; Nadkole, st. 1, grób nr 1: mężczyzna, *maturus* i *infans*. Andrzejowski, Żórawska 2002, 31; Nadkole, st. 1, grób nr 9: *maturus* wczesny i *infans I* wczesny. Andrzejowski, Żórawska 2002, 33; Nadkole, st. 1, grób nr 11: kobieta, *adultus* późny-*maturus* wczesny (25-35 lat) i *infans I* (5-6 lat). Andrzejowski, Żórawska 2002, 33; Nadkole, st. 1, grób nr 12: mężczyzna, *maturus* i *infans*. Andrzejowski, Żórawska 2002, 34; Nadkole, st. 1, grób nr 18: *infans I* i powyżej *infans II* (?). Andrzejowski, Żórawska 2002, 35; Nadkole, st. 1, grób nr 31: osobnik w wieku „więcej niż” *infans II* i *infans I*. Andrzejowski, Żórawska 2002, 37; Nadkole, st. 1, grób nr 33: kobieta (?), *adultus* i *infans I* wczesny. Andrzejowski, Żórawska 2002, 38; Nadkole, st. 1, grób nr 49: *juvenis*-późny *adultus* (18-25 do 30 lat) i *infans I* (18 miesięcy). Andrzejowski, Żórawska 2002, 41; Nadkole, st. 1, grób nr 50: osobnik dorosły i *infans I* (18 miesięcy). Andrzejowski, Żórawska 2002, 41; Niedanowo, st. 2, grób nr 363: *adultus* i osobnik dorosły. Ziemińska-Odojowa 1999, 70; Niedanowo, st. 2, grób nr 368: mężczyzna, *maturus* i *infans* wczesny. Ziemińska-Odojowa 1999, 70; Niedanowo, st. 2, grób nr 369: mężczyzna, *maturus* środkowy i osobnik dorosły. Ziemińska-Odojowa 1999, 70; Niedanowo, st. 2, grób nr 511: kobieta, *infans-juvenis* i *infans* wczesny (noworodek?). Ziemińska-Odojowa 1999, 89; Niedanowo, st. 2, grób nr 517: kobieta (?) i *infans I*. Ziemińska-Odojowa 1999, 90; Niedanowo, st. 2, grób nr 528: *infans I-juvenis* wczesny i *infans I-II*. Ziemińska-Odojowa 1999, 92; Niedanowo, st. 2, grób nr 530: mężczyzna, *adultus* i *infans I*. Ziemińska-Odojowa 1999, 92; Niedanowo, st. 2, grób nr 539: *adultus-maturus* wczesny i *infans I*. Ziemińska-Odojowa 1999, 94; Niedanowo, st. 2, grób nr 542: więcej niż *juvenis* i *infans I*. Ziemińska-Odojowa 1999, 94; Niedanowo, st. 2, grób nr 548: kobieta (?), *juvenis* i *infans*. Ziemińska-Odojowa 1999, 95-96; Niedanowo, st. 2, grób nr 549: mężczyzna, *maturus* wczesny i *infans II-juvenis* wczesny. Ziemińska-Odojowa 1999, 96; Niedanowo, st. 2, grób nr 555: *infans I* i *infans II*. Ziemińska-Odojowa 1999, 97; Niedanowo, st. 2, grób nr 573: kobieta, *adultus* i *infans* późny. Ziemińska-Odojowa 1999, 99; Nowy Łowicz, kurhan 63, grób nr 2: mężczyzna, 30-40 lat i dziecko. Hahula 1992a, 57-59, 61, przyp. 4; Nowy Targ, grób nr 458: kobieta (?), *adultus* (25-35 lat) i mężczyzna, *adultus* (25-35 lat). Fudzińska, Fudziński 2013, 123-124; Odry, grób nr 17: osobnik dorosły i *infans I* (1-2 lata). Kmiecinski (red.) 1968, tab. VIII; Mazurowska 1968b, 93; Odry, grób nr 25: kobieta, dorosła i *infans II* (7-12 lat). Kmiecinski (red.) 1968, tab. VIII; Mazurowska 1968b, 93; Odry, grób nr 35: mężczyzna, dorosły i *infans I* (2 lata). Kmiecinski (red.) 1968, tab. VIII; Mazurowska 1968b, 94; Odry, grób nr 41: mężczyzna, 30-35 lat i kobieta (?). Kmiecinski (red.) 1968, tab. VIII; Mazurowska 1968b, 94; Odry, grób nr 55: kobieta, dorosła i *infans II* (12-14 lat). Kmiecinski (red.) 1968, tab. VIII; Mazurowska 1968b, 96; Odry, grób nr 60: kobieta, *maturus* (40-45 lat) i *infans I* (4-6 lat). Kmiecinski (red.) 1968, tab. VIII; Mazurowska 1968b, 96; Odry, grób nr 91: mężczyzna, dorosły i kobieta, dorosła. Kmiecinski (red.) 1968, tab. VIII; Mazurowska 1968b, 98; Odry, grób nr 98: kobieta, ok. 30 lat i mężczyzna, wiek (?). Kmiecinski (red.) 1968, tab. VIII; Mazurowska 1968b, 99; Odry, grób nr 130: mężczyzna, *adultus* (20-25 lat) i *infans I* (1-2 lata). Kmiecinski (red.) 1968, tab. VIII; Mazurowska 1968b, 101; Odry, grób nr 216: *infans I* (3-7 lat) i osobnik dorosły. Grzelakowska 1991, 82; Odry, grób nr 220: kobieta, *maturus* (40-45 lat) i *infans I* (3-7 lat). Grzelakowska 1991, 82; Odry, grób nr 228: kobieta, *adultus* (20-25 lat) i *infans II* (7-10 lat). Grzelakowska 1991, 82; Odry, grób nr 281: mężczyzna, *senilis* (50-60 lat) i *infans II* (7-10 lat). Grzelakowska 1991, 82; Odry, krąg 2, grób nr 2:

kobieta, *maturus* (ok. 40 lat) i *infans I* (ok. 1 roku). Kmieciński (red.) 1968, tab. VIII; Mazurowska 1968b, 101; Piatrovici, grób nr 2: mężczyzna, 25-30 lat i kobieta, młodociana. Белевев 2002, 243; Skiwy Małe, kurhan 2: powyżej *infans I* lub *infans II* i mężczyzna (?), *adultus-maturus*. Jaskanis 1973, 178; Uroczysko Wielka Kletna, grób nr 2: wczesny *infans I* i *infans I* (4-6 lat). Krasnodębski i in. 2008, 367; Uroczysko Wielka Kletna, grób nr 3: mężczyzna, *adultus* (20-30 lat) i wczesny *infans I*. Krasnodębski i in. 2008, 368; Węsiory, grób nr 41: kobieta, *adultus* (ok. 20 lat) i kobieta, *maturus* (45 lat). Kmieciński i in. 1966, tabl. I; Mazurowska 1968a, 158; Węsiory, grób nr 51, kurhan 16: kobieta, *maturus* (35 lat) i mężczyzna, dorosły. Mazurowska 1968a, 159; Węsiory, grób nr 73: mężczyzna, *adultus* (25 lat) i kobieta, 20 lat. Mazurowska 1968a, 161; Węsiory, grób nr 93: kobieta, dorosła i *infans I* (1-2 lata). Mazurowska 1968a, 162; Zakrzewska Osada, grób nr 59: kobieta, dorosła i *infans I* (3-5 lat). Koczorski in. 2013; Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 30; Zakrzewska Osada, grób nr 77: mężczyzna, *adultus* (25-35 lat) i *infans I* (3-4 lata). Koczorski in. 2013; Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 33; Zakrzewska Osada, grób nr 132: osobnik dorosły i *infans I* (2-5 lat). Koczorski in. 2013; Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 41; Zakrzewska Osada, grób nr 133: kobieta (?), *adultus/maturus* i *infans I*. Koczorski in. 2013; Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 41-42.

3.4. GROBY WIELOOSOBOWE Z OCENĄ ANTROPOLOGICZNĄ

Jordanowo, st. 12, grób nr 3, popielnicowy: mężczyzna, *maturus II*, kobieta, *maturus* i *infans I*. Wrzesińska 2004, tab. 1; Jordanowo, st. 12, grób nr 91, popielnicowy: mężczyzna, *maturus II*, kobieta, *adultus* (22-35) i *infans II* (7-14 lat). Wrzesińska 2004, tab. 1; Jordanowo, st. 12, grób nr 201, popielnicowy: mężczyzna, *adultus*, mężczyzna, *maturus*, kobieta, *adultus/maturus* i *infans I*. Wrzesińska 2004, tab. 1; Jordanowo, st. 12, grób nr 253A i B, popielnicowy. Popielnica A: mężczyzna, *maturus*, kobieta, *adultus*, *infans I*, popielnica B: mężczyzna, dorosły i kobieta, *adultus*. Wrzesińska 2004, tab. 1; Kościelna Jania, grób nr 26, popielnicowy, kobieta, *adultus*, osobnik, *juvenis* późny i noworodek (?). Pietrzak 2002; Cymek, Rożnowski 2007, 695; Leśno, grób nr 18, popielnicowy: mężczyzna, *senilis*, mężczyzna, dorosły i osoba dorosła. Śmiszkiewicz-Skwarska 2009; Walenta 2009, 42; Malbork-Wielbark, ul. Zagórna, grób szkieletowy, trzy czaszki. Pietrzak 1965, 159, 177; Niedanowo, grób nr 533, jamowy: mężczyzna, *juvenis*, *infans I* i *infans II*. Ziemińska-Odojowa 1999, 93; Pruszcz Gdański, st. 10, grób nr 382, szkieletowy: kobieta, kobieta i ?. Pietrzak 1997, 57; Weklice, grób nr 26ABCD, szkieletowy: mężczyzna, *maturus*, kobieta, *adultus*, kobieta, *maturus* oraz płeć i wiek nieokreślone. Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 30-31, tabl. IX; Teul 2011; Weklice, grób nr 300A-D, popielnicowy, cztery osoby: mężczyzna, *adultus* lub *maturus*, mężczyzna, *maturus* i szczątki dwóch innych osób. Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 87; Teul 2011, 166; Weklice, grób nr 444A-D, popielnicowy, cztery osoby: mężczyzna, *adultus*, mężczyzna, *juvenis* lub *adultus* i dwie inne osoby (?). Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 111; Teul 2011, 166; Weklice, grób nr 545, zniszczony, szkieletowy. Cztery osoby: *infans II*, kobieta (?) *juvenis*, kobieta, wczesny *adultus*, mężczyzna, *maturus*. Natuniewicz-Sekuła, Skóra w druku; Węsiory, grób nr 23, popielnicowy: mężczyzna, 40 lat, kobieta, 20 lat i dziecko. Mazurowska 1968a, 157; Węsiory, grób nr 63, jamowy, mężczyzna, osobnik dorosły, kobieta, 40 lat i dziecko, 2-3 lata. Mazurowska 1968a, 160; Jordanowo, st. 12, grób nr 142, typ grobu (?): mężczyzna, *adultus/maturus*, kobieta, *adultus* i *infans II/infans II*. Wrzesińska 2004, tab. 1; Jordanowo, st. 12, grób nr 196, typ grobu (?): *adultus/maturus*, *adultus* i *infans II/juvenis*, dwóch mężczyzn i dziecko. Wrzesińska 2004, tab. 1; Wielbark „Heidnische Preussen” (?), grób nr 1719 a, b i c (?), szkieletowy, trzy osoby (?), płeć i wiek nieokreślone. Andrzejowski, Bursche 1987, 271, tabl. V.

ANEKS NR 4

WYKAZ ZNALEZISK PRZEDMIOTÓW (ROZDZ. VII)

4.1. ZNALEZISKA OSTRÓG Z TERENU KULTURY WIELBARKIEJ

1. Bałszyce, pow. iławski: Blume 1915, 147; Jahn 1921, 112; Kleemann 1938, tabl. V:q.
2. Biała lub Wapniarnia-Biała, pow. czarnkowsko-trzcianecki: Blume 1912, 194; 1915, 142; Jahn 1921, 112; Gałęzowska 2007, 221.

3. Biała Góra, pow. sztumski: Blume 1915, 165; Jahn 1921, 125.
4. Bornice, pow. iławski, grób nr 6: Heym 1939a, 14-16, ryc. 15; Żak 1959a, 96; Giesler 1978, 54; Gołdowski 1979, ryc. 3.
5. Borzęcino, pow. słupski: Eggers, Stary 2001, 131, tabl. 347: 9.
6. Brzostowo, pow. pilski: Blume 1915, 143-144; Jahn 1921, 112; Okulicz 1970, 477; Gałęzowska 2006, 84, tabl. 3:1.
7. Bystrzec (obecnie Podzamcze), pow. kwidzyński: Heym 1961, 143-170.
8. Ciepłe, pow. tczewski: Schmidt 1902, 112, 124; Blume 1912, 119; 1915, 145; Jahn 1921, 35; Böhme 1991, 302; Roman 1997, 175.
9. Czarnków (okolica), pow. czarnkowsko-trzcianecki: Blume 1912, 194; 1915, 144; Jahn 1921, 112.
10. Czarnówko, pow. lęborski: Rudnicka, Mączyńska 2002, 11-28; ryc. 7:14; Kasprzak i in. 2011, 419, ryc. 21; Schuster 2014a, ryc. 35. Niepublikowane materiały z badań mgr mgr A. Krzysiak i A. Kasprzaka.
11. Debrzno-Wieś, pow. złotowski: Blume 1912, 119, il. 147; 1915, 145; La Baume 1920, tabl. 13:8; Jahn 1921, 33, 105, ryc. 35; Kostrzewski 1966, 116, ryc. 56r; Walenta 1981b, 54, 55, 107; Roman 1997, 175.
12. Dmochy-Rodzonki, pow. wysokomazowiecki (domniemanie, że ostroga pochodzi z kurhanu III): Jaskanis 1975, 30; 2012, 201, ryc. 33.
13. Dobrocin/Wilamowo, pow. ostródzki: Gaerte 1926, 310-315; Okulicz 1970, 477.
14. Drawsko Pomorskie, pow. loco: Wołągiewiczowie 1967, 16-17, tabl. V:4.
15. Drozdowo, pow. płoński: Pyrgała 1974, 239-242, ryc. 10, 14.
16. Elbląg, Pole Nowomiejskie, pow. loco: Jahn 1921, 50, 70, 111, 118, il. 73; Natuniewicz 2000, 138; tabl. XXXVII.
17. Gierzwałd, pow. ostródzki: Nowakowski 1994, 166-167, tabl. III:3.
18. Gostkowo, pow. bytowski: Jahn 1921, 58, 113; Kossinna 1922, 113; Eggers, Stary 2001, 133, tabl. 355.
19. Goździak, st. 1, pow. garwoliński: Niewęglowski 1983, 142, 150, ryc. 10:12.
20. Grochy Stare, pow. białostocki: Rusin 1999, 226-228, il. 8j; 2001, 48-54, fot. 6.
21. Gronowo, pow. drawski: Plato 1882, 112, ryc. 5; Blume 1912, 119; Jahn 1921, 112; Wołągiewicz 1973, 150-151, 154, ryc. 3, 5, 6, 7, 21, 22; 1974a, 20; ryc. 12; 1976, 79, 80, 83, ryc. 2.7, 2.8, 2.10; Rożnowski 1976, 99; Eggers, Stary 2001, 119, tabl. 314:2, 315:7, 316; Machajewski 2013.
22. Imielno, st. 33, pow. gnieźnieński: Skorupka, Strzyżewski 2006, 99, ryc. 8.
23. Jaworze, pow. wąbrzeski: Hahuła, Kurzyńska 1999, 221, 224, 228-229; ryc. 3a-b, 7e.
24. Jezioro, pow. sztumski: Blume 1912, 120; 1915, 154; Jahn 1921, 114.
25. Kamienica Szlachecka, pow. kartuski: Tuszyńska 1992a, 75; 1998, 114, ryc. II:12, 13.
26. Kołoząb, pow. płoński: Tomaszewska 1988, 109.
27. Kowalewko, pow. obornicki: Skorupka 2001, 30-31, 52, 96.
28. Krosno, pow. pasłęcki: Blume 1912, 121; 1915, 41-42, 46, 50, 71, 115, 153; Jahn 1921, 70, 118, il. 72; Andrzejowski, Bursche 1987, 237-239, 242, 247-248; Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2006, 307-308.
29. Krzyż-Łokacz, pow. czarnkowsko-trzcianecki: Buschan 1888, 153-154, il. 14; Blume 1912, 194; 1915, 155; Jahn 1921, 112, il. 57; Gałęzowska 1996, 171; 2007, 193.
30. Laski Koszalińskie, pow. koszaliński: Stubenrauch 1894, 77-78; Jahn 1921, 111.
31. Lubieszewo, pow. nowodworski: Blume 1912, 120; Jahn 1921, 50, 111; La Baume 1924, 76.
32. Lubowidz, pow. lęborski: Hahuła 2002, 304, tabl. II:4.
33. Lubogoszcz, pow. szczeciniecki: Olshausen 1891, 594-595, ryc. 6; Blume 1912, 119; 1915, 137; Jahn 1921, 25, 33, 106, il. 25.
34. Lutom, pow. międzychodzki: Machajewski, Sikorski 1981, 19, ryc. 11; Skorupka 2005, 440.
35. Łubiana, pow. kościerski: Mączyńska 2011.
36. Malbork-Wielbark, pow. malborski: Jahn 1921, 42, 50, 108, 111, il. 47, 55; Blume 1915, 149, 167; Sekuła 2006, 185-186, 195, ryc. 10:2.
37. Młynkowo, pow. szamotulski: Blume 1912, 121; 1915, 157; Jahn 1921, 125.

38. Mściszewice, pow. kartuski: Blume 1912, 120, 121, il. 148; 1915, 139; Jahn 1921, 112, 113, 114, il. 56, 59; Kossinna 1922, 113; Eggers 1951, 153; Grabarczyk 1997, 95.
39. Myślecin, pow. elbląski: Lissauer 1887, 150; Blume 1912, 37, 156; Jahn 1921, 125; Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2009. Znaleźisko z terenu kultury wielbarskiej, ale ze względu na późną chronologię raczej efekt wpływów kultury Dollkeim-Kovrovo (Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2009, 156-157).
40. Nadkole, st. 1, pow. węgrowski: Andrzejowski, Żórawska 2002, 39, tabl. XIV.
41. Niedanowo, st. 2, pow. nidzicki: Ziemińska-Odojowa 1999, 102; tabl. CCX.
42. Nowe Dobra, pow. chełmski: La Baume 1937, 24, il. 1; Kaczanowski, Zaborowski 1988, 223, il. 1.
43. Nowy Łowicz, pow. drawski: Monatsblätter VIII (1894), 39-42; Blume 1915, 139; Jahn 1921, 113; Hahuła 1992a, 57-59; ryc. 7:6; 1992c, 80; 1994a, 132-133, tabl. II; 1994b, 62-63; Wołągiewicz 1993, 182; Eggers, Stary 2001, 120; Hahuła, Cieśliński 2003, 212.
44. Nowy Targ, st. 6, pow. sztumski: Kazimierzczak, Wichrowska 1983, 37-47; 1987, 289-306, ryc. 6:i-j; Roman 1997, 177; Fudzińska, Fudziński 2013, 106, 123-124, tabl. LX:1, LXXX:3
45. Obliwice, pow. lęborski: Olshausen 1891, 593, ryc. 5; Blume 1915, 158; Jahn 1921, 65-66, il. 69; Eggers, Stary 2001, 139, tabl. 371:10.
46. Odry, pow. chojnicki: Kmiecinski (red.) 1968, 89, 149, 150, 151, 152, 155, tabl. XXI; Grabarczyk 1969, 62-70; 1997, 119-120, 125, 130-131; Grabarczyk i in. 1979.
47. Opalenie, pow. tczewski: Blume 1912, 120, 139; Jahn 1921, 50, 110, il. 55; Okulicz 1970, 477; Tuszyńska 1992b, 81; 2005b, 436; Adamska, Tuszyńska 2011, 368-369 oraz niepublikowane materiały z badań mgr M. Tuszyńskiej.
48. Opoka, pow. puławski: Kokowski 1994a.
49. Osiek, pow. świecki: Jahn 1921, 114; Kossinna 1922, 113, ryc. 3; Grzęda, Przewoźna 1968, 5-7; Okulicz 1970, 477-478; Grabarczyk 1997, 95.
50. Podwiesk, pow. chełmiński: Blume 1915, 159; Jahn 1921, 111.
51. Połczyn-Zdrój, st. 2, pow. loco: Klein, Stubenrauch 1917, 33-35; Jahn 1921, 114, il. 63; Kossinna 1922, 113; Wołągiewicz 1993, 184.
52. Połowite, pow. ostródzki: Eggers 1966, 159; Cieśliński 2003, 23-36, 164, tabl. VIII a-b.
53. Poznań-Szeląg, pow. poznański: Jażdżewski 1887, 19-21, tabl. IV:4-5; 1890, 20-21; Blume 1915, 167; Jahn 1921, 112; Piaszykówna 1952, 247-248; Gałżowska 2007, 203, ryc. 13.
54. Poznań-Komandoria, pow. poznański: Piaszykówna 1952; 235-237, ryc. 66:11-12, 67:1-3; Gałżowska 2007, 198, ryc. 10-11.
55. Prusinowo, pow. łobeski: Wołągiewiczowie 1963, 117; Kaczanowski, Zaborowski 1988, 223-224; Wołągiewicz 1993, 185; Roman 1997, 177; Eggers, Stary 2001, 117, tabl. 303:8.
56. Pruszcz Gdański, st. 4, pow. gdański: Schindler 1939, 40-41, 46; tabl. 3a i b.
57. Pruszcz Gdański, st. 10, pow. gdański: Pietrzak 1997, 74, tabl. CLII.
58. Radzanek, pow. goleniowski: Schumann 1889, 195; Blume 1915, 173; Jahn 1921, 62, 68, 115, il. 66; Kunkel 1931, 145.
59. Rządź (Grudziądz-Rządź), st. 1, pow. grudziądzki: Anger 1890, 28, 37-38, 45-46, ryc. 8:5; Blume 1912, 119; Jahn 1921, 33, 105, 108, il. 48; Hachman 1951, 94; Wołągiewicz 1993, 187; Roman 1997, 177; Gładysz 1998, 76, 78.
60. Rzeczek-Orszyny, pow. ciechanowski: Piotrowski 2000; Andrzejowski i in. 2011, 49.
61. Siecie, pow. słupski: Blume 1912, 120; 1915, 168-169; Jahn 1921, 125.
62. Siemiątkowo, pow. żuromiński: Gindrych 1984, 133; Andrzejowski i in. 2011, 49.
63. Świecie Kołobrzесьkie, pow. kołobrzесьki: Schumann 1889, 209; Blume 1912, 119; 1915, 138; Jahn 1921, 34-35, 106; Böhme 1991, 302; Eggers, Stary 2001, 124.
64. Weklice, pow. elbląski: Jacobson 1927, 125-126, 128-129, il. 3:a; 3:f; Blume 1912, 122; Jahn 1921, 83, 120; Godłowski 1970, 39; il. 3a; Okulicz-Kozaryn 1989a, 124, il. 4:5-6; Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2010; 2013; Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011.
65. Wierzchucino, pow. pucki: Walenta 1981b, 166.

66. Zakrzewska Osada, pow. sępoleński: Łosiowie 2002, 300; 2003; Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 25-26, 31, 44, 61, tabl. XII; XXI; XXII; XLV.
67. Zegrze Pomorskie, pow. koszaliński: Jahn 1921, 35, 106, ryc. 37; Walenta 1981b, 167; Böhme 1991, 302.
68. Żalęcino, pow. stargardzki: Kaczanowski i in. 1982, 73-74, ryc. 5.21.
69. Tomaryny, pow. olsztyński: Engel 1935; Cieśliński 2010, 97-98, 285.
70. Jartypory, pow. węgrowski: Andrzejowski i in. 2011.
71. Gdańsk Oliwa (?), pow. gdański: Kasiski 1877, ryc. 9 (?).
72. Jasionowa Dolina, pow. sokólski, kurhan 7: Jaskanis 2012, 73, 81, tabl. 40.
73. Stupsk, pow. mławski: Grzymkowski 1996, 177; Andrzejowski i in. 2011, 49.
74. Lipianki, pow. kwidzyński: Strobin 2015.

4.2. ZNALEZISKA GROTÓW STRZAŁ Z TERENU KULTURY WIELBARSKIEJ

Brulino-Koski, pow. wysokomazowiecki, grób nr 1, jamowy: Kempisty 1968b, 411; Brulino-Koski, pow. wysokomazowiecki, grób nr 18, jamowy: Kempisty 1968b, 418-419; Cecele, pow. siemiatycki. Znaleźisko luźne z cmentarzyska: Jaskanis 1996, 82, tabl. LXXIX:14; Chełm (Gdańsk), pow. gdański, grób nr 176, żelazny grot strzały z długą tulejką: Kaczanowski, Zaborowski 1988, 223; Kitki, st. I, pow. mławski, kurhan 1, grób szkieletowy. Dwa brązowe groty strzały z fragm. brzechwy: Kempisty, Okulicz 1965; Piła, pow. loco. Groty strzał z cmentarzyska (?): Kaczanowski, Zaborowski 1988, 224; Poznań-Szeląg, pow. loco. Dwa groty strzał z cmentarzyska: Kaczanowski, Zaborowski 1988, 225; Rohrwiese k. Wąlcza, pow. wałecki. Grot strzały: Archiwum M. Jahna – Kaczanowski, Zaborowski 1988, 225, 232; Skowarcz, pow. gdański. Znaleźisko luźne z cmentarzyska: Kaczanowski, Zaborowski 1988, 233; Uniejewo, pow. płocki. Z cmentarzyska. Grot strzały (?): Hahuła 1988, 91.

Grupa masłomęcka:

Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 294. Brązowy grot strzały: Kokowski 1992b; Gródek nad Bugiem, pow. hrubieszowski, grób nr 162. Grot strzały ze stopu miedzi (być może o starszej chronologii): Kokowski 1993a, 111; Kokowski 2007, 124.

4.3. ZNALEZISKA NASZYJNIKÓW ZŁOTYCH, SREBRNYCH I ZE STOPU MIEDZI

1. Czarnówko, pow. lęborski, grób nr R433, 1 egz. o tordowanej obręczy, w kilku fragm., nadtopiony, prawdopodobnie typ ÄEG 376 (?) wg K. Andersson: Andrzejowski 2014, 112-113, ryc. 12.
2. Dobrocin/Wilamowo, pow. ostródzki, 1 egz. z gruszkowatym i stożkowatym zapięciem, typ II wg G. Kossinny, typ ÄEG 376 wg K. Andersson: Gaerte 1926; Andersson 1995, 90-93; von Carnap-Bornheim, Ilkjær 1996, 353, ryc. 228; Cieśliński 2010, 74-75.
3. Gardeja/Szlemno, pow. kwidzyński, 1 egz., typ II wg G. Kossinny: Conwentz 1905, tabl. 68:3; Blume 1912, 88, ryc. 106; 1915, 141.
4. Dorotowo, pow. sępoleński, naszyjnik, częściowo tordowany, w środku owalna tarczka: Schwartz 1879, 313-315; Blume 1912, 88, ryc. 105; 1915, 145; La Baume 1934, 132, il. 64k; Kokowski 2006, 129.
5. Henrykowo, pow. lidzbarski, 2 egz. (1 egz. cały i 1 egz. we fragm.): Cieśliński 2010, 74-75, 239, nr kat. 53, EF1 i EF2 (tam właściwa literatura).
6. Nowy Dwór, pow. lidzbarski, 1 egz.: Gaerte 1929, 254-255; Cieśliński 2010, 74, 253, nr kat. 102, EF 1.
7. Braniewo-Podgórze, pow. braniewski, Blume 1912, 87; 1915, 175; Cieśliński 2010, 74-75, 230.
8. Grubno, pow. chełmiński, 1 egz. z brązu, typ Ia wg G. Kossinny: Mathes, Schmidt 1898, 33-37.
9. Kowalewko, pow. obornicki, groby nr 353 i 482, egz. ze srebra, typ Ia wg G. Kossinny: Skorupka 2001, 94, 124.
10. Krzyżownica, pow. mogileński, grób nr I, 1 egz. z brązu, typ Ia wg G. Kossinny: Gałęzowska 2007, 193.
11. Malbork-Wielbark, pow. malborski, typ Ib wg G. Kossinny, egz. ze srebra: Blume 1912, 88; Cieśliński 2010, 75.
12. Gdynia-Oksywie, pow. loco, grób nr 44, surowiec nieokreślony, typ Ia wg G. Kossinny: Bohnsack 1940, 24, ryc. 2.

13. Piatrovici, obl. Brest, grób nr 30, egz. ze srebra, typ Ia wg G. Kossinny: Белевец 2007, 318-320, il. 9:30:4; Cieśliński 2010, 74.
14. Podwiesk, st. 4, pow. chełmiński, grób nr 6, egz. ze srebra, obręcz tordowana, zapięcie ornamentowane, forma zbliżona do naszyjników z zapięciem gruszkowatym: Janikowski 1973a, 188, tabl. XIII:3.
15. Pruszcz Gdański, st. 10, pow. gdański, grób nr 153, egz. ze srebra, typ Ia wg G. Kossinny: Pietrzak 1997, 29.
16. Starogard Gdański, pow. loco, grób nr II, egz. ze srebra, typ Ia wg G. Kossinny: Blume 1915, 87, 142.
17. Ulkowy, pow. gdański: Tuszyńska 2005a, 26, 37, 40.
 - a. grób nr 63, egz. z brązu, typ ?
 - b. grób nr 100, egz. ze srebra, typ Ia wg G. Kossinny
 - c. grób nr 113, egz. ze srebra, typ Ia wg G. Kossinny
18. Elbląg, Pole Nowomiejskie, pow. elbląski, egz. ze srebra: Blume 1912, 88; Natuniewicz 2000, 132, tabl. XXXVII:6-7.

4.4. ZNALEZISKA ZŁOTYCH BRANSOLET

1. Czarnówko, pow. lęborski, grób nr R373, złota bransoleta węzowata i bransoleta ze zmijowatym zakończeniem: Rudnicka, Mączyńska 2002, 16; Schuster 2014a, ryc. 66-67.
2. Knopin, pow. olsztyński: Cieśliński 2010, 76, 243.
3. Osiek, grób nr 3/1915, pow. świecki: Kossinna 1922, 113; Grzęda, Przewoźna 1968, 5-7; Okulicz 1970, 477-478; Grabarczyk 1997, 95.
4. Pielgrzymowo, pow. nidzicki, kurhan 1: Bohnsack 1937, 260-261, ryc. 4; 1938, 79, ryc. 23; Lau 2012, 55-60.
5. Pilipki, pow. bielski: Okulicz 1970, 468-473.
6. Sapolno, pow. człuchowski: Sprockhoff 1928, 35, ryc. 6; Gałęzowska 2007, 222.
7. (?) Bartąg, pow. olsztyński, grób nr 1, popielnicowy, bransoleta (lub naszyjnik) ze złota, zach. w dwóch fragm.: Voß 1888; Cieśliński 2010, 76, 224.

4.5. ZNALEZISKA ZŁOTYCH OBRĄCZEK I PIERŚCIENI

1. Babi Dół-Borcz, pow. kartuski, grób nr 48: Mączyńska 1999; Mączyńska, Urbaniak 2007.
2. Gronowo, pow. drawski, kurhan 24, grób nr 1 (grób z 1890 r. w kurhanie z grupy SE): Wołągiewicz 1973, 135; Gałęzowska 2000, 240-241; Machajewski 2013, 31.
3. Leśno, st. 1 i 22, pow. chojnicki, grób „książęcy” nr 4: Walenta 1999; 2009, 17-19.
4. Mgowo, pow. wąbrzeski: Gałęzowska 2000.
5. Nicponia, pow. tczewski: Blume 1915, 158; Gałęzowska 2000, 240-241.
6. Objazda, pow. słupski: Gałęzowska 2000, 240-241; Eggers, Stary 2001, 132.
7. Odry, pow. chojnicki, grób nr 130: Kmiecinski (red.) 1968, tabl. XV:130:h.
8. Osiek, pow. świecki: Kossinna 1922, ryc. 23; Gałęzowska 2000, 240-241.
9. Pieńkowo, pow. sławieński: Gałęzowska 2000, 240-241; Eggers, Stary 2001, 129.
10. Postomino, pow. sławieński: Gałęzowska 2000, 240-241; Eggers, Stary 2001, 129.
11. Poznań-Komandoria, pow. loco, grób nr 2: Piaszykówna 1952, 233-235; Gałęzowska 2000, 240-241; 2007, 198.
12. Pruszcz Gdański, st. 5, pow. gdański, grób nr 17: Gałęzowska 2000, 240-241; Tuszyńska 2000, 136.
13. Szpaki, pow. bielski, kurhan 1, obiekt 5: Rusin 2005a; 2008, ryc. 4:1; 7.
14. Wiele, pow. kościerski: Grabarczyk i in. 1995, 181.
15. Zegrze Pomorskie, pow. koszaliński: Gałęzowska 2000, 240-241; Eggers, Stary 2001.

4.6. ZNALEZISKA NACZYŃ ZE SREBRA (NR 1A, D, E, 2, 3) I Z BRĄZU (POZOSTAŁE):

1. Czarnówko, pow. lęborski:
 - a. grób nr R301, trzy srebrne uchwyty pucharków i nóżka jednego z nich: Rudnicka, Mączyńska 2002, 16; Mączyńska, Rudnicka 2004; Schuster 2014a, ryc. 50.
 - b. grób nr R343, kociołek brązowy skośnie żłobkowany E47: Rudnicka, Mączyńska 2002, 16.

- c. grób nr R373, brązowy kociołek skośnie żłobkowany E44: Rudnicka, Mączyńska 2002, 16; Schuster 2014a, ryc. 66.
- d. grób nr R400, nóżka srebrnego pucharka: Rudnicka, Mączyńska 2002; Mączyńska, Rudnicka 2004.
- e. grób nr R430, puchar srebrny E168/170 oraz brązowy kociołek E14, wiadro E28, kociołek E44, czerpak E161: Rudnicka, Mączyńska 2002; Mączyńska, Rudnicka 2004.
- f. ob. 889/10, „brązowy kociołek”: Krzysiak 2013, 150, ryc. 21.
- g. ob. 872/10, dzban (*oinochoe*) z brązu: Krzysiak 2013, 150; Schuster 2014a, 69, ryc. 47c.
2. Jartypory, pow. węgrowski, grób nr 269, uchwyt ze srebra: Andrzejowski 2011b.
3. Ruda, pow. rypiński, misa z brązu posrebrzana E88: Lissauer 1887, 147; Eggers 1951, 155, nr 2149; Wielowiejski 1989, 212, 237, tab. 1.

Naczynia brązowe: Bysławek, pow. tucholski: Lissauer 1887, 154-155; Eggers 1951; Walenta 1981b; Wielowiejski 1985, 262; Kokowski 1995b, 110; Bobrowniki, pow. stargardzki: Eggers, Stary 2001, 97, tabl. 272:1-4; Cieśliński, 2010, 111; Cisewie, pow. kościerski: Łęga 1956, 68-69; Walenta 1981b, 106; Wielowiejski 1985, 268; Dmochy-Rodzonki, pow. wysokomazowiecki, kurhan I: Jaskanis 1975, 125-140; 2012, ryc. 12; Wielowiejski 1985, 279-280; Dorotowo, pow. sępoleński: Wielowiejski 1985, 168-169; Kokowski 2006, 129; Drawsko Pomorskie, pow. loco: Wołągiewicz 1967, 23; Gałdowo, pow. iławski: Wielowiejski 1985, 299; Żórawska 2004, 149-152; Gniewskie Młyny (obecnie Gniew), pow. gniewski: Eggers 1951, 151; Wielowiejski 1985, 272; Grabowo, pow. łobeski: Eggers, Stary 2001, 117; Gronowo, pow. drawski, kurhan 10 i 11 oraz grób 1/1926: Wołągiewicz 1973, 136-137; 1974a; Machajewski 2013, 54, ryc. 10; Grudziądz-Rządź, pow. grudziądzki, groby szkieletowe nr 1/1880 i 2/1882: Anger 1890; La Baume 1928b, 39-44; Eggers 1951; Wielowiejski 1985, 290, 303, 306; Gzin, pow. bydgoski: Eggers 1951, 151, nr 2050; Wielowiejski 1985, 280; Jaworze, pow. wąbrzeski: Hahuła, Kurzyńska 1999; Knopin, pow. olsztyński: Wielowiejski 1985, 273; Kosobudy, pow. chojnicki: Blume 1912, 140; Eggers 1951; Wielowiejski 1985, 161; Grabarczyk i in. 1995, 177-185; Kowalewko, pow. obornicki, grób nr 470: Skorupka, Wielgosz-Skorupka 1998; Skorupka 2001; Kretomino, pow. koszaliński: Wielowiejski 1985, 304; Krzyż-Łokacz, pow. czarnkowsko-trzcianecki: Wielowiejski 1985, 273; Gałęzowska 1996, 171; Leśno, st. 1 i 22, pow. chojnicki: Kanwiszerowa, Walenta 1982, 101-127; Lędyczek, pow. złotowski, st. 5: Biborski, Kaczanowski 2001; Kokowski 2006, 130; Lubieszewo, pow. nowodworski: Wielowiejski 1985, 296, 272; Linowiec, pow. starogardzki: Wieczorowski 1936, 186; Wielowiejski 1985, 269; Malbork-Wielbark i Gościszewo, pow. malborski: Wielowiejski 1985, 292, 296; Mgowo, pow. wąbrzeski: Wielowiejski 1985, 261; Gałęzowska 2000, 225-250; Miłogoszcz, pow. wałecki: Wielowiejski 1985, 294; Gałęzowska 2007, 195; Mściszewice, pow. kartuski: Blume 1915; La Baume 1934; Eggers 1951; Nicponia, pow. tczewski: Eggers 1951; Wielowiejski 1985, 275; Opalenie, pow. tczewski: Blume 1915; Wielowiejski 1985, 269; Osiek, pow. świecki: Grzęda, Przewoźna 1968; Wielowiejski 1985, 291; Pawłowo, pow. chojnicki: Eggers 1951, 154, nr 2133; Wielowiejski 1985, 265; Grabarczyk i in. 1995, 177-185; Pilipki, pow. bielski: Wielowiejski 1985, 270; Podwiesk, pow. chełmiński: Lissauer 1887, 147; Wielowiejski 1985, 259, 300; Połowite, pow. ostródzki: Eggers 1966; Wielowiejski 1985, 270, 272, 297; Porzecze, pow. sztumski: Eggers 1951, 102, nr 596; Wielowiejski 1985, 270; Postomino, pow. sławieński: Wielowiejski 1985, 260; Eggers, Stary 2001, 129; Pruszcz Gdański, st. 4, 5, 6, 10, pow. gdański: Glombowski 1926, 22-26, ryc. 1; Schindler 1939, 38-51; Wielowiejski 1985, 300; Tuszyńska 1992c, 83; Pietrzak 1997; Rostoły, pow. białostocki, kurhany 1 i 2: Jażdżewski 1939; Eggers 1951; Jaskanis 1976, 232-233, ryc. 10, 11b, d, 13e; 2012, 14-18, 32, ryc. 11; Rusowo, pow. białogardzki: Eggers, Stary 2001, 121; Rydzewo, pow. drawski: Wielowiejski 1985, 262, 288; Samborowo, pow. ostródzki: Cieśliński 2010, 280; Sarnaki, pow. łosicki: Żórawska 2001; Sąpolno, pow. człuchowski: Blume 1915; Wielowiejski 1985, 270; Skowarcz, pow. gdański: Wielowiejski 1985, 268; Słonowice, pow. świdwiński: Blume 1912, 140; Wielowiejski 1985, 257-258; Słupy, pow. nakielski: Wielowiejski 1985, 256; Swaryczów, st. 1, pow. zamojski: Sadowski 2008, 303-314; Świecie Kołobrzесьkie, pow. kołobrzесьki: Eggers, Stary 2001, 124; Topolno, pow. świecki: Eggers 1951; Wielowiejski 1985, 271; Wapniarnia-Biała, pow. czarnkowsko-trzcianecki: Gałęzowska 2007, 221; Warszawa-Kawęczyn, pow.

loco: Wielowiejski 1985, 265; Weklice, pow. elbląski: Jacobson 1927; Wielowiejski 1985, 305; Okulicz-Kozaryn 1992, 138-155; Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2007, 45-75; 2011; Natuniewicz-Sekuła 2010; Miechęcino, pow. kołobrzeski: Kasprzak 2010; Bydgoszcz (?), pow. loco: Potemski 1963, 74; Wielkie Chełmy, pow. chojnicki: Grabarczyk i in. 1995, 181; Jartypory, pow. węgrowski: Andrzejowski 2011b; Nowy Targ, st. 6, pow. sztumski, groby nr 410, 418, 419, 441, 458: Fudzińska, Fudziński 2013; Lipianki, pow. kwidzyński, z osady. Strobin 2015, 134.

4.7. ZNALEZISKA IMPORTOWANYCH ŻETONÓW DO GRY

1. Cecele, pow. siemiatycki, grób nr 525 i kurhan V: Jaskanis 1996, 71-72, 80-81.
2. Czarnówko, pow. łęborski, groby nr R373 i R374: Rudnicka, Mączyńska 2002, 16.
3. Dorotowo, pow. sępoleński: Kokowski 2006, 129.
4. Grochy Stare, pow. białostocki, kurhany nr I, III, IV: Rusin 1998; 1999; 2001.
5. Jartypory, pow. węgrowski, grób nr 172: Żórawska [br].
6. Kotłówka, pow. hajnowski, kurhan 2, grób nr 1: Jaskanis 2012, 109, tabl. 55:1.
7. Kutowa, st. I, pow. hajnowski, kurhany 1A (naśladownictwo szklanego żetonu z gliny?), 2 oraz 4: Jaskanis 2012, 129, 131, 135 oraz Kutowa, stan. II, groby nr 31, 34, 59 oraz 107: Jaskanis 2012, 164, 165, 169, 176.
8. Malbork-Wielbark, pow. malborski, grób nr 1226: Schindler 1940b, ryc. 6; Wołągiewicz 1993, 180.
9. Modła, pow. mławski, grób nr 59/81: Wołągiewicz 1993, 181-182.
10. Odry, pow. chojnicki, grób nr 20, 38, kurhany 2 i 4: Kmiecinski (red.) 1968.
11. Osiek, pow. świecki, grób nr 3/1915: Kossinna 1922, 122.
12. Pielgrzymowo, pow. nidzicki, kurhan 1: Bohnsack 1937; Lau 2012.
13. Rostółty, pow. białostocki, kurhan 3 i 4: Jaskanis 1976, 236, ryc. 11c, 14, 20c; 2012, 18-19, 24.
14. Rudzienice, pow. iławski, st. 38 („A”), grób nr 14: Margos, Stąporek 2005.
15. Skiwy Małe, pow. siemiatycki, kurhan 1, grób nr 1, kurhan 2: Jaskanis 1973.
16. Warszawa-Kawęczyn, pow. loco, groby nr 6 i 7: Jankowska 1962.
17. (?) Weklice, pow. elbląski, grób nr 452: Natuniewicz-Sekuła, Rein Seehusen 2010, 304-305; Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 113³.
18. (?) Zębowo, pow. toruński, groby nr 6 i 8: Janikowski 1973b, 163.

4.8. ZNALEZISKA METALOWYCH OKUĆ I INNYCH ELEMENTÓW ROGÓW DO PICIA

Charnowo, pow. słupski: Eggers, Stary 2001, 130; Czarnówko, pow. łęborski, grób nr R380: Rudnicka, Mączyńska 2002, 16; Grudziądz-Rządź, pow. loco, grób nr 440: Anger 1890, 37, tabl. 16:6; Mściszewice, pow. kartuski, kurhan VII: La Baume 1934, 130, ryc. 63; Leśno, st. 2, groby nr 12 i 81, pow. chojnicki: Walenta 1996; 2009, 40, 51-52, tabl. LXXVIII, XCVI; Lędyczek, pow. złotowski: Biborski, Kaczanowski 2001; Kokowski 2006, 130; Łubiana, pow. kościerski: Andrzejowski 2011a, 138-145; Mózgowo, pow. iławski, grób nr 58: Heym 1939b, 182-186, ryc. 7; Opalenie, pow. tczewski, grób nr 2: Andrzejowski 1991, 101; Walenta 1997, 84; Osiek, grób nr 3/1915, pow. świecki: Kossinna 1922; Rusinowo, pow. sławieński: Eggers, Stary 2001, 130; Zwierzewo, pow. ostródzki, grób nr 61: Bezenberger 1909, 92-93, ryc. 76; Pruszcz Gdański, st. 6, pow. gdański, grób nr 16: Andrzejowski 1991, 101; Walenta 1996, 80; Skowarcz, pow. gdański: Kossinna 1922, 116; Andrzejowski 1991, 93 (związek z kulturą wielbarską niepewny); Grubno, pow. chełmiński: Blume 1912, 145; Andrzejowski 1991, 79 (związek z kulturą wielbarską niepewny); Małe Czyste, pow. chełmiński: Budynek 1986, 101; Andrzejowski 1991, 101 (okucie żelazne, związek z kulturą wielbarską niepewny); Walkowice, pow. czarnkowsko-trzcianecki: Gajda 2006, 231 (związek z kulturą wielbarską niepewny).

³ Nie można wykluczyć, że przedmiot ten pierwotnie stanowił oczko pierścionka.

4.9. ZNALEZISKA MONET Z OTWOREKAMI DO ZAWIESZENIA:

AUREUSY I SOLIDY:

1. Choszczno, pow. loco: Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999, 150, przyp. 36, tam dalsza literatura.
2. Grochy Stare, pow. białostocki, kurhan 4: Rusin 1999, 227, ryc. 13-14; Jaskanis 2012, ryc. 30.
3. Leszczyna, pow. elbląski: Conwentz 1897, 120.
4. Lubieszewo, pow. nowodworski: Bursche 1980, 88 nr 27.
5. Łąki, pow. wałecki: Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999, 151, przyp. 43, tam dalsza literatura.
6. Świerczyna, pow. drawski: Kunkel 1938, 331, ryc. 27.
7. Waplewo Wielkie, pow. sztumski: Bursche 1983, 227-228, ryc. 1.

Znaleziska grobowe denarów i subaeratów z otworkami: Brest-Trišin, groby nr 11 i 36: Кухаренко 1980, 7-8, 13-14, 101, 107; Ciepłe, pow. tczewski, grób nr 15 z 1880: Schmidt 1902, 104; Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999, 148, tam dalsza literatura; Elbląg, Pole Nowomiejskie, pow. elbląski, groby z lat 1878, 1883 i luźno na cmentarzysku w 1834 r.: Anger 1880, 119-120, 244; Dorr 1893, 62; Juskowo, pow. gdański: Bock 1783, 573; Krosno, pow. pasłęcki, groby nr 5 i 25: Andrzejowski, Bursche 1987, 238, 242; Niedanowo, pow. nidzicki, grób nr 534: Ziemińska-Odojowa 1999, 93, tabl. CXCIII:3-4; Rętwiny, pow. golubsko-dobrzyński: Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999, 149; Ujście, pow. pilski: Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999, 149; Weklice, pow. elbląski, groby nr 141 i 379: Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999; Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 53, 99, tabl. LIV:141; CLXVII; Nur-Kolonia, pow. ostrowski: Bursche 2001. Znaleziska sesterców, antoninianów, małych AE – por. Bursche, Okulicz-Kozaryn 1999, 150, przypis 36, tam wykaz i odniesienia literaturowe.

4.10. ZNALEZISKA GROBOWE *TERRA SIGILLATA* W KULTURZE WIELBARSKIEJ⁴:

Ciemniewko, pow. ciechanowski: Bursche 1992, 141, przyp. 14; Tyszler 2012a, 150; Czarnówko, pow. lęborski, grób nr R373: Rudnicka, Mączyńska 2002, 16; Tyszler 2012a, 144-145; Domkowo, pow. ostródzki: Brinkmann 1904, 76-77; Tyszler 2012a, 148; Górzycza, pow. słubicki, grób nr 9: Socha, Sójkowska-Socha 2012; Tyszler 2012b; Gronowo, pow. drawski, grób nr 1/1926: Wołagiewicz 1973, 136-137, ryc. 6; Tyszler 2012a, 171; Machajewski 2013; Janowo, pow. grudziądzki, grób nr 5: Hahula 1992b, 144, 146, ryc. 3,4; Tyszler 2012a, 147-148; Jartypory, pow. węgrowski, grób nr 106 oraz groby 102B, 107, 122: Andrzejowski, Przychodni 2008; Leśno, pow. chojnicki, grób z 1950 r.: Walenta 2009, 9; Tyszler 2012a, 142; Kleszewo, pow. pułtusi, grób nr 150: Andrzejowski, Przychodni 2008, 176; Tyszler 2012a, 150; Malbork-Wielbark, pow. malborski: Andrzejowski, Przychodni 2008, 176; Tyszler 2012a, 145; Odry, pow. chojnicki, grób nr 423: Grabarczyk i in. 1979, pl. 271 (2); Pomielin, pow. iławski: Hoffmann 1996; Tyszler 2012a, 148; Sadłowo, pow. rypiński: Hahula 1988, 100; Andrzejowski 2003; Tyszler 2012a, 147; Warszawa-Dotrzyma, pow. loco: Andrzejowski, Przychodni 2008, 171; Weklice, pow. elbląski, grób nr 208: Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 65-67, tabl. LXXXV:208:17.

ANEKS NR 5

WYBÓR KATEGORII SPECYFICZNYCH POCHÓWKÓW KULTURY WIELBARSKIEJ

5.1. GROBY SZKIELETOWE Z TERENU KULTURY WIELBARSKIEJ Z JAMAMI POŁOŻONYMI NA OSI W-E

Cecelę, pow. siemiatycki, groby nr 39, 114, 306, 491B, 564: Jaskanis 1996, 16, 25, 45, 66, 77; Ciepłe, pow. tczewski, groby nr 62, 63, 64, 68: Schmidt 1902, 117-118; Dziekanowice, pow. gnieźnieński, grób nr 18/92: Gałęzowska 2007, 170, 191; Dorotowo, pow. sępoleński: Kokowski 2006, 129; Gałęzowska 2007, 170; Gronowo, pow. drawski, kurhan 24, grób nr 1 (?): Machajewski 2013, 31; Jartypory, pow.

⁴ Znaleziska *terra sigillata* na złożu wtórnym lub innym kontekście, z dawnych, źle zadokumentowanych odkryć – por. Kurpiewski 2008, 46; Tyszler 2012a, 146-147, 433-439; Andrzejowski, Przychodni 2008, 176, tam odniesienia do literatury.

węgrowski, grób nr 107: Żórawska 2007, 463, 465; Lasy, pow. sztumski, groby nr 10, 15, 31: Andrzejowski, Martens 1995, 52, 53 (okres rzymski?); Lubowidz, pow. lęborski, grób nr 196, 200, 274, 288, 294, 295: Wołągiewicz 1995a, 28, 29, 33, 34, 35; Malbork-Wielbark, pow. malborski, grób nr 17 (badania z lat 2008-2009, pochówek dziecięcy): Kleemann, Münster 2011, 391; Pruszcz Gdański, st. 7, pow. gdański, grób nr 5, 52, 64, 69, 352: Tuszyńska, Pietrzak 1985, 106; 1990, 50; Tuszyńska 1995, 214-215, 216, 217; Weklice, pow. elbląski, grób nr 89, 474, 489, 491, 492, 500, 501, 503, 516, 518, 531 (?): Natuniewicz-Sekuła 2007b, 476-479; Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, *passim*, ryc. 4 – plan cmentarzyska; Wielbark-Gościszewo, pow. malborski, grób nr 1695a: Andrzejowski, Bursche 1987, 266; Nowy Targ, pow. sztumski, seria grobów: nr 166, 170, 178, 203, 207, 328, 366, 386, 473, 474, 490, 521, 525, 599: Fudzińska, Fudziński 2013, *passim*, w tym część grobów bez wyposażenia pozwalającego na określenie przynależności kulturowej. Brak możliwości konfrontacji zapisu orientacji grobów w katalogu z planem cmentarzyska i z planami grobów z powodu nieumieszczenia ich w publikacji (Fudzińska, Fudziński 2013, ryc. 2a, 2b, 2c).

5.2. GROBY SZKIELETOWE Z TERENU KULTURY WIELBARSKIEJ O ORIENTACJI POŁUDNIOWEJ

Cieple, pow. tczewski, grób nr 32: Schmidt 1902, 107; Imielno, pow. gnieźnieński, grób nr 28/obiekt 30: Skorupka, Czyżewski 2006, 101; Gałęzowska 2007, 169; Gostkowo-Folsung, grób nr 5/2008: Kurpiewski, Olszta-Bloch 2012, 319; Jartypory, pow. węgrowski, grób nr 180b: Żórawska 2006; 2007, przyp. 5; Kończewice, pow. malborski, grób nr 5: La Baume 1939, 7; Lasy, pow. sztumski: Heym 1937, 62; Linowo, pow. grudziądzki, grób nr 138: Kurzyńska 2009, 167; Lubowidz, pow. lęborski, groby nr 65 i 205: Wołągiewicz 1995a, 19, 29, 38; Odry, pow. chojnicki, grób w kręgu VII: Walenta 2007b, 132; Pruszcz Gdański, st. 5, pow. gdański, grób nr IV/35: Schindler 1939, 40; Pruszcz Gdański, st. 7, pow. gdański, grób nr 10, 69, 70, 82a: Tuszyńska, Pietrzak 1985, 106; Tuszyńska 1995, 216; Pruszcz Gdański, st. 10, pow. gdański, grób nr 98: Pietrzak 1997, 22; Szczytno, pow. włocławski, grób nr S3: Jażdżewski 1938, 83-87; Warlubie, st. 1, pow. świecki, obiekt 612: Bojarski i in. 2001, ryc. 10, 68.

Gródek nad Bugiem, st. 1C, pow. hrubieszowski, grób nr 31: Kokowski 1993a, 27; Masłomęcz, st. 15, pow. hrubieszowski, grób nr 442: Kokowski, Stasiak 1996, 83.

5.3. GROBY SZKIELETOWE Z TERENU KULTURY WIELBARSKIEJ

ORAZ GRUPY MASŁOMĘCKIEJ, W KTÓRYCH ZMARLI ZOSTALI POCHOWANI TWARZĄ DO ZIEMI

Brulino-Koski, pow. wysokomazowiecki, grób nr 22: Kempisty 1968b, 420-421; Cecele, pow. siemiatycki, grób nr 26: Jaskanis 1996, 15; Cecele, pow. siemiatycki, grób nr 318A-B: Jaskanis 1996, 46; Górzycza, pow. słubicki, ob. 828: Socha, Sójkowska-Socha 2014, 42-43; Lasy, pow. sztumski, grób nr 5: Heym 1937, 63; Andrzejowski, Martens 1995, 51; Linowo, pow. grudziądzki, grób nr 70: Kurzyńska, Sosnowski 2007, 407; Nowy Targ, st. 6, pow. sztumski, ob. 474: Kazimierczak, Wichrowska 1987, 292 (błędnie opisany jako ob. 424); Fudzińska, Fudziński 2013, 127-128; Opalenie, pow. tczewski, grób nr 140: Tuszyńska 2003, 302, ryc. 4; Pruszcz Gdański, pow. gdański, st. 5, grób nr 8: Pietrzak, Rożnowski 1996, 193-194, 197; Pietrzak i in. 2008, 244-247; Pruszcz Gdański, st. 7, pow. gdański, grób nr 5: Tuszyńska, Pietrzak 1985, 106; Tuszyńska 1995, 217; Weklice, pow. elbląski, groby nr 24 i 144: Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, 29-30; 53-54; tabl. LVI:144.

Masłomęcz, st. 15, pow. hrubieszowski, grób nr 397: Dąbrowski i in. 1998, 92; Kokowski 2002; Masłomęcz, st. 15, pow. hrubieszowski, grób nr 504: Kwiatkowska, Szczurowski 2001, 121; Masłomęcz, st. 15, pow. hrubieszowski, grób nr 513: Kokowski 2002; Masłomęcz, st. 15, pow. hrubieszowski, grób nr 523: Kokowski 2002.

5.4. PRZYKŁADY POCHÓWKÓW SZKIELETOWYCH, W KTÓRYCH STWIERDZONO MANIPULACJE PRZY CZASZCE

Gostkowo-Folsung, pow. toruński, grób nr 50: Kurpiewski 2008, 33; Linowo, pow. grudziądzki, grób nr 69A i B: Kurzyńska, Sosnowski 2007, 407; Linowo, pow. grudziądzki, grób nr 90: Kurzyńska, Sosnowski

2007, 406; Odry, pow. chojnicki, grób nr 137: Kmiecński 1969, 192-193; Pruszcz Gdański, st. 5, pow. gdański, grób nr III: Schindler 1939, 39; Tempelmann-Mączyńska 1992, 192; Pruszcz Gdański, st. 5, pow. gdański, grób nr IV: Schindler 1939, 40; Tempelmann-Mączyńska 1992, 192; Pruszcz Gdański, st. 7, pow. gdański, grób nr 96: Wołagiewicz 1993, 185; Wielbark-Gościszewo, pow. malborski, grób nr 1719b: Andrzejowski, Bursche 1987, 271.

Przykłady grobów szkieletowych z terenu grupy masłomęckiej, w których odkryto szkielety bez czaszek: Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 10: Kokowski 1995a, 82; Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 349: Kokowski 1995a, 86; Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 505: Kwiatkowska, Szczurowski 2001, 121.

Wybrane groby szkieletowe z terenu grupy masłomęckiej, w których odkryto dodatkowo czaszki innych osobników: Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 176: Kokowski, Kurzątkowska 1987, 29; Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 219: Kokowski, Kurzątkowska 1988, 34; Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 287: Kokowski 1990, 41; Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 390: Dąbrowski, Szczurowski 1995, 21; Dąbrowski i in. 1998, 92; Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 449: Kokowski 1998a, 127; Szczurowski 1998, 131; Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 497: Kwiatkowska, Szczurowski 2001, 120; Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 499: Kokowski 2005, 392; Masłomęcz, pow. hrubieszowski, grób nr 500: Kwiatkowska, Szczurowski 2001, 121.

5.5. WYBRANE RZECZYWISTE (I DOMNIEMANE) PRZYKŁADY POCHÓWKÓW KULTURY WIELBARSKIEJ UMIESZCZONYCH W KURHANACH O STARSZEJ METRYCE:

Czarlin, pow. tczewski: Lissauer 1887, 108, 161; Walenta 1981b, 55; Leśno, pow. chojnicki: Walenta 2009, 26-27, 51, tabl. XLII-XLIV; Lipka, pow. złotowski: Kokowski 2006, 130; Łęże, pow. międzychodzki: Makiewicz 1991, 265-279; Mściszewice, st. 3, pow. kartuski: XXII. Amtlicher Bericht des Westpreussischen Provinzial-Museums für das Jahr 1901, Danzig 1902, 40-53; XXIII. Amtlicher Bericht des Westpreussischen Provinzial-Museums für das Jahr 1902, Danzig 1903, 28-29, 37-38; La Baume 1934, 130, ryc. 63 i 64 a-i; Janiak 2010; 2011; Nowy Łowicz, pow. drawski: Hahuła 1990, 37-54; 1992a, 53; 1994a, 131-148; Hahuła, Cieśliński 2003, 211-235; Cieśliński, Kasprzak 2009, 179-194; Nowy Kraków, pow. sławieński: Garczyński 1956, 113-120; Eggers, Stary 2001, 129; Pomielin, pow. iławski: Hoffmann 1996, 81-91; Stolno, pow. ostródzki: Hoffmann 1999, 163; Waluś, Kowalewska 1999; Warkałki-Surajny, pow. ostródzki: Hoffmann 1999, 165; Cieśliński, Kasprzak 2009, 186.

SUMMARY

THE SOCIAL STRUCTURE OF THE POPULATION OF THE WIELBARK CULTURE

TABLE OF CONTENTS

I. PREFATORY ISSUES

I.1 Aim, scope, and sources

I.2 State of research on social issues in Polish archaeology of the Roman Period

II. GENERAL FOUNDATIONS OF THE SOCIAL DIVERSITY

II.1 Social structure and stratification

II.2 Models of organisation of barbarian societies

II.3 Social status

II.4 Basic social divisions

II.5 Cemeteries as sources of information on the social structure

III. POPULATION OF THE WIELBARK CULTURE IN THE LIGHT OF ANTHROPOLOGICAL RESEARCH

III.1 Anthropological premises. Methods and possibilities of sex and age assessment

III.2 Charts of mortality

III.3 Family size and structure

III.4 Attempt at reconstructing the size of populations using selected necropolises

III.5 Mortality in individual age and sex groups

III.6 Biological condition and social status

III.7 Sex structure in the light of anthropological research

IV. ANALYSIS OF INDIVIDUAL GRAVE ASSEMBLAGES

IV.1 Age and sex and grave furnishings

IV.2 Age and sex and the remaining elements of funeral rites

V. MASS GRAVES IN THEIR SOCIAL DIMENSION

V.1 Mortality structure in mass graves

V.2 General characteristics of the assemblage

V.3 Main configurations of the age and sex of the dead based on anthropological assessments

V.4 Possibilities of social interpretation

VI. OTHER SELECTED ASPECTS OF FUNERAL RITES AND POSSIBILITIES OF THEIR INTERPRETATION

VI.1 Atypical procedures in funeral rites

VI.2 Custom of digging of burials into earlier graves

VI.3 Graves in the space of a barrow

VI.4 Stone circles

VI.5 Boat burials

VII. STATUS SYMBOLS IN CEMETERIES OF THE WIELBARK CULTURE – OVERVIEW OF DATA

VII.1 Spurs and some elements of weaponry in cemeteries

VII.2 Selected parts of dress as symbols of prestige hierarchy

VII.3 Other prestigious elements of grave furnishings

**VIII. ATTEMPT AT RECONSTRUCTING THE SOCIAL STRUCTURE OF THE WIELBARK CULTURE
BASED ON DATA FROM CEMETERIES**

VIII.1 Horizontal structure

VIII.2 Vertical structure

IX. CONCLUSIONS

X. BIBLIOGRAPHY

XI. APPENDICES

No. 1: Jerzy Tyszkiewicz: Analysis of the relationship between the age structure and elements of grave furnishings

No. 2: List of cemeteries with anthropological sex and age assessments taken into consideration in the analysis

No. 3: List of mass graves

No. 4: List of finds from Chapter VII

No. 5: Selection of categories of peculiar burials of the Wielbark Culture

Social interests of Polish archaeology of the Roman Period mainly focused on the Przeworsk Culture (Godłowski 1960; Kietlińska 1963; Czarnecka 1990). A possible reason behind the marginalisation of social issues in the case of the Wielbark Culture were perhaps peculiar funeral rites of this culture. As compared to those of the Przeworsk Culture, they yielded less diversified grave furnishings. Funeral rites of the Wielbark Culture were believed to have been essentially shaped by a “taboo,” which eliminated items of weaponry or specialised tools from the sepulchral sphere. This meant difficulties with reconstruction and isolation of social groups, e.g., according to their involvement in military or economic activities.

However, a steadily increasing number of publications concerning cemeteries, accompanied with specialist anthropological analyses of bone remains, offers an opportunity to have a look at the community of the Wielbark Culture from, e.g., a demographical perspective, in spite of certain limitations which can be pointed out. The same concerns a correlation of this data with aspects of burial rites which were used by the community to express the social status of the dead.

The fact that only data from cemeteries was selected as a source for our research was mainly caused by a still unsatisfactory recognition of settlements of the Wielbark Culture. This situation has significantly improved in the course of the recent years and there were new invaluable discoveries which are important for studies of the social structure, such as the settlement in Lipianki (Ostasz 2015; Strobin 2015) or the settlement complex in Leśno (Walenta 2009). On the other hand, there is still lack of open-area examinations, which are fundamental for the reconstruction of the social structure based on traits of buildings, occupations of inhabitants or socio-spatial organisation of settlements. As a consequence, it renders impossible a comparison of settlements and necropolises used by their inhabitants. Making use of such sources as cemeteries clearly poses a problem of reconstruction of *die lebende Kultur* on the basis of *die tote Kultur*.

The main basis for our discussion are cemeteries with relevant anthropological analyses. On the other hand, finds from necropolises which did not undergo such analyses were used as an alternative source, which completes a general image of the society of the Wielbark Culture. The source basis used in the analysis consists of 1885 grave assemblages with anthropological assessments, coming from 86 cemeteries. This number includes 1684 single burials and 201 multiple burials, that is, burials which were anthropologically identified as containing remains of more than one person.

The chronological framework of this work encompasses the period of existence of the Wielbark Culture, from the time of its formation in Phase B1 of the Roman Period in the area of the Lower Wisła River to the Migration Period. This obviously causes a disproportion of numbers of burials from different chronological phases, with a clear shortage of finds from the final period.

The work discusses the community of the Wielbark Culture in the light of anthropological research, with special attention to issues which can help reconstruct social relations. Among others, attempts were made at defining the size and structure of the “Wielbark” family, assessing the size of population using given necropolises or demonstrating mortality in individual age and sex groups. On the basis of selected examples from cemeteries a problem of relations between biological condition and social status was discussed. The recognition of some issues is clearly tentative; however, it demonstrates broad research perspectives which will be possible to explore as new research methods become widespread.

For further considerations, it was essential to find out whether the entire community was represented in cemeteries, or any category of persons was absent. In the latter case, reasons behind this absence and exclusion (such as, e.g., age or sex) were explained.

It was attempted at identifying differences in the assortment and quality of grave furnishings in individual age and sex groups. A section of the work devoted to status symbols tries to identify groups of users of items, which defined their place in the prestige hierarchy. However, this attempt was not always successful, due to a shortage of anthropological assessments and the state of research. It was also attempted at identifying differences in the horizontal structure in selected aspects of funeral rites (grave type, stone or wood grave constructions, sizes of grave pits, arrangement of bodies, alignment of grave pits). A lot of attention was paid to a “social” interpretation of the habit of multiple burials.

The social structure is not a homogeneous form and it is not exclusively limited to a simple hierarchical arrangement of its parts – members of the community. It is composed of divisions of various kind:

according to sex, age, membership in families or clans, ethnic identity, participation in cult, or place in the economic-political structure (cf. Steuer 1994, 11). The position in the social hierarchy could also be influenced by, e.g., physical or mental disability of an individual, or by breaking of norms and non-conformity to rules accepted in the group, which resulted in social marginalisation. The status of an individual changes throughout his or her entire life, and it would be ideal if the image at the moment of death were identical with what is seen by archaeologists via funeral rites.

One of the first and fundamental conclusions coming from the analysis which was carried out in the present work is the existence of a relation between the age (and, to a lesser extent, the sex) and some aspects of burial rites, including the assortment of post-mortem furnishings and their quality.

Proportionally to the age of the dead, the number of persons buried with no grave goods decreases and there is an increase in the diversification of categories and value of items which find their way to graves. The most poorly furnished age class are small children (*infans I*), and the richest assemblages of goods can be found with *maturus* and *senilis* individuals.

Interesting results were yielded by the analysis of the relation between the average length and depth of grave pits and selected traits of burial rites. Both parameters increase proportionally to the age of the dead and the higher standard of grave goods. No significant differences between male and female graves were found with regard to that.

It is assumed that for early Germanic peoples the calendrical age may have been of limited significance. On the other hand, it is known that first known written laws of Germanic societies (among others, the Salian Law – e.g., §XXXI.1; §XXXIV) precisely defined the age which allowed one to acquire full rights in the tribe, obtain judicial accountability or a permission to marry. It is unknown, however, how far these laws reflect the ancient tribal tradition and to what extent they are influenced by inspirations from other cultural circles.

At the same time it must be remembered that in traditional cultures a separate place in the social structure was held by children and the old. Their different position resulted from the fact that they were seen as defective members of the community. They were deprived of “humanity” by their asexuality, that is, the lack of procreation ability in the former and the loss of such ability in the latter group. Another factor was the lack of physical abilities to fully engage in labour. Their common trait was marked by the dependence of their existence on the help from the group. In communities oriented in such a way the age assessment may have rather been of qualitative nature and was conditioned by individual development or aging of an individual. This way of defining, e.g., the senility threshold usually worked well, so no need was felt to replace it with chronological criteria. A rich natural-biological chronometry satisfied basic social needs.

The following traits are considered as evidence for inheritance of the social status by children: location of their burials, especially those of newborns, in barrow cemeteries and so-called princely necropoles, rich grave furnishings, with special stress on items having a value of symbols of power (e.g., ornaments or parts of dress made from precious metals) or with high material value: imported Roman vessels, gaming pieces, weaponry.

In the Wielbark Culture there is a lack of anthropologically confirmed burials of newborns or sucklings located under barrows. Generally, in spite of some exceptions (e.g., Zakrzewska Osada, Barrow I – Szałkowska-Łoś, Łoś 2013, 44), the class of *infans I* is clearly underrepresented. It is difficult to say whether this results from the state of research, the size of examined sample or it has a social-customary background. However, it does not seem that the lack of burials of the youngest children under barrows results from lower mortality of *infans I* children, which resulted from a better biological condition of “barrow population.” On the other hand, cases where children buried in flat necropoles are accompanied with items symbolising a prominent place in the hierarchy are not common, either. However, this incidental nature of finds does not contradict the theory of inheritance of the social status.

The assemblage of “Wielbark” *infans I* graves with precise anthropological age assessments allows to define from which moment children commence to be accompanied by prestige items. With some reservations it can be assumed that a proper time to underline the social status of a child in the Wielbark Culture

was the age of about 3-4 years. It may have been related to the end of the suckling age (in traditional communities this period sometimes lasts to about the third year of life).

It must be remembered, however, that children do not come of age at the same pace and socialisation is to some degree an individual matter, although it is socially monitored. What we have are pieces of information on the osteological or odontological age of children. In theory, we have knowledge on the biological development, which does not necessarily proceed synchronically to the social development.

On the other hand, in graves of very small children there are elements of furnishings which were probably not their personal property. Instead of it, these items may have symbolised a field of activity or “occupational” involvement which was originally foreseen for the child. Among such finds there are tools, mainly spindle whorls, knives, needles or awls; whetstones can also be found. This is therefore a rather modest assemblage, shaped by the taboo which was present in the burial rites of the Wielbark Culture and which banned iron or specialised tools. It cannot be excluded that these artefacts were meant to be amulets. “Occupational” activity of children is often conditioned by the economy of a given community and help in certain activities is often desirable. It offers additional support in daily duties, such as minor agricultural works, gathering, pasturage of animals, taking care of younger siblings.

In graves of persons who died before the completion of the age of 15 weaponry is absent. An exception are arrowheads from the burial of a 10-year-old boy at Kitki, Barrow I. This absence is obviously related to a general “Wielbark” funerary practice, which tabooed weaponry. However, spurs are also eliminated from independent graves of children (they are present in double graves of adults buried with children).

Next, a low percentage of graves of children revealed in some cemeteries of the Wielbark Culture may be to some degree related to a low thickness of grave pits. This may have led to destruction of shallowly deposited graves, especially cremation ones. Other factors which influence the fact that burials of children, especially of the youngest ones, are underrepresented are soil conditions. They may be unfavourable for delicate and feebly mineralised bones. Cultural determinants may also be of importance. Anthropologically identified remains of foeti and newborns in cemeteries of the Wielbark Culture are sporadic. It can be assumed that a decision on the burial in the cemetery or a deposition of the dead body in another place was not strictly monitored by the community. In early phases of the Roman Period in the Wielbark Culture there is a notable shortage of burials of newborns or sucklings. This may imply, among others, that this age group was “peculiarly” treated with regard to funeral rites. An assumption that *a newborn uttering his or her first cry is rather a candidate for a life in the social group than a living human and his or her death has almost no consequences* seems convincing (Buliński 2002). This lack of consequences, testifying to a minor social role, may have caused a renunciation of funeral ceremonies or burials of only those children on whom one had some expectations. Burials within cemeteries were perhaps also held for small children from families of higher social status or for firstborn children (cf. also Czarnecka 1990, 87-89). On the other hand, in later phases we record more graves of this age group, which may hypothetically be considered as a result of some changes in customs. It seems that using of cremation rites for small children was limited, and their unburnt remains were more often interred – the cemetery in Cecele is an example of such practices.

As a general conclusion, based on the diversification of grave furnishings and the age structure in “Wielbark” cemeteries, it can be assumed that children up to age of 15 (*infans I and II*) were considered as an integral part of the community. The form of funeral ceremonies used in the case of death of children may have been a projection of ideas of adults, parents or other family members. It should be assumed that burials of children are hardly of individual nature and the rites were rather a field of completion of ideas and expectations or compensation of needs of the family highlighting their social or economic position.

The social status of deceased children has often been assessed as low. However, it may have in fact been different. Ambivalent identity of children may be responsible for appearances of a low position. In a social sense, it is difficult to classify a child and it is somewhere between its proper biological sex, gender and identity, in a wild-domesticated or animal-human etc. zone of transition (Fahlander 2011, 19).

The analysis of grave goods demonstrated that *iuvenis* individuals (aged 15-20) were furnished in an “adult” manner (different from the model used for children and close or analogous to the group of

individuals over 20). It can therefore be proposed that this may have been the time of inclusion into the group of full-right members of the “Wielbark” community. On the other hand, it is difficult to draw conclusions on the transformation of children into adults in a social dimension solely on the basis of data from cemeteries. A separateness of the *iuvenis* group from the children’s world is manifested not only in the way of furnishing, but also in other aspects of burial rites. Complete assemblages of ornaments may be an archaeologically identifiable sign of the change of status in the group of young women of the Wielbark Culture. These assemblages include necklaces of beads, pairs of bracelets and numerous fibulae. In male graves such a role is fulfilled by spurs, which did not occur in any of *infans I* or *II* graves (spurs present in common graves of children and men should be in my opinion treated as part of furnishings of men).

Due to numerous reasons, both customary and economic, in traditional cultures one needed to be at least a teenager to be entitled to wear full dress. It may have been composed of new elements and also of inherited ones, such as, e.g., ornaments. The age of 15-20 in numerous communities marks the end of the childhood-adolescence stage and the way toward adulthood. In this period of human life one’s sexual maturity is formed, which marks readiness for marriage. The beginnings of sexual maturity may have begun at the end of the previous age class of *infans II* – depending on sex, between the age of 12 and 15 (the more difficult climatic and economic conditions, the later). In Germanic *leges* this is also the time of acquisition of certain rights, e.g., judicial accountability. In the Gothic society the age of 18 may have been a caesura of adulthood. This is evidenced by the example of Theodoric, who, according to Jordanes, entered adulthood at this age. On that occasion he had also launched his first independent military enterprise (*Getica* 282). This was also the age of Theodoric’s grandson Atalaric, who died at the threshold of adulthood (*Getica* 305).

Spurs, the only element of weaponry which occurs more commonly, may be considered as a symbol of belonging to the warrior group. However, spurs are known only from one burial of a *iuvenis* male. In none of graves of the discussed age class remains of belts were found. These belts, as it is assumed, were used to carry swords. Furthermore, no other artefacts demonstrating military involvement of adolescents were found. Men aged 15-20 are usually less frequently found in cemeteries (the ratio of *iuvenis* females to *iuvenis* males is 3:1, cf. Table 18). Metal parts of military belts are sporadically found in Wielbark cemeteries and so far they have been discovered exclusively in graves of adult men, *adultus* or *maturus*.

A characteristic trait of grave furnishings of adult persons (from *adultus* to *senilis*) is a much more frequent presence of artefacts considered as high status markers. This prestigious group of attributes includes artefacts made from precious metals: fibulae, bracelets, rings, necklaces or silver, bronze or glass vessels, spurs, gaming pieces and wooden caskets or keys. Among adult groups which stand out with regard to the assortment and number of grave goods there are classes of *maturus* and of old people as well.

Due to an actually small number of people in advanced age and a relatively low average length of life in the Wielbark Culture, the lower limit of the *senilis* age was set at the age of 50. As demonstrated by results of anthropological examinations, it was generally possible to reach the age of 55-60 in the society of the Wielbark Culture. There are few exceptions beyond this rule. Senility is a multi-dimensional phenomenon. Aging of organisms does not proceed at the same pace and degeneration does not touch all organs with the same intensity. It is therefore difficult to arbitrarily assume the threshold of senility. It was, however, necessary for issues discussed in this work. This was due to a need of selection of pieces of information on burials which should allow to characterise the diversity of the community of the Wielbark Culture within identified age classes.

The quality of grave furnishings of the “Wielbark” old can be considered as testifying to their high position in the social hierarchy. A majority of Wielbark burials of persons over 50 are dated to the Lubowidz Phase (mainly B2 and B2/C1). Few examples of graves with later chronology are known, e.g., from cemeteries in Weklice, Stara Wieś and Cecele. The *senilis* age group is well-represented in barrow burials. A longer life may have been a result of good living conditions, related to a better material and economic position. This may be a reason behind a different order of mortality which was observed for the “barrow” population – persons in adult and advanced age dominate. The greatest depth of pits of inhumation graves in the discussed assemblage of graves is another trait of burial rites which can indirectly demonstrate

the high social position of persons of advanced age. On the other hand, the calculated average length of grave pits (231 cm) places these graves slightly lower in the hierarchy, between graves of the *adultus* and the *maturus* groups (cf. Table 37).

In the Wielbark Culture the high status of the old which manifested itself in their grave goods resulted perhaps not directly from their position due to age. It was rather the achieved age that was a manifestation of a higher social position. A completion of the age above 50 was a function of a good biological condition, which resulted from many factors: environmental conditions, level of nutrition, moderate workload (and also individual genetic predispositions), etc. Therefore, longevity may be generally related to a higher social status, which is evidenced by present-day demographic research (cf. Sorokin 2009, 248-268).

It is interesting that the dress of *senilis* females in the Wielbark Culture stands out with a higher share of ornaments that it could be expected for this group. Many traits reached their maximum in the *senilis* class (e.g., beads, bracelets, silver bracelets or fibulae). It must be of course remembered that this high share may be to some extent formed by a low number of *senilis* graves (n=56).

In *Germania*, the old appear in the group of weaker family members as those responsible for the house and fields (*Germ.* 15-16), but also as representatives of the elders (a chieftain, a father and relatives – *principum aliquis vel pater vel propinqui*) who admit adolescents into the group of adults and warriors (*Germ.* 12-13). In the *Gallic War* of Julius Caesar the senile are sometimes mentioned together with women and children as persons who did not participate in military activities (*Bell. Gall.* II, 28; I, 29).

On the basis of written sources one can see an ambivalent approach of the Germanic society to the old. On the one hand, they are appreciated as a source of knowledge, life experience and wisdom. They form councils of the elders which represent the community (*Bell. Gall.* I, 31; II, 28; III, 16; IV, 11; V, 54; VII, 55). On the other hand, they are shifted to the margin of community's life in case they lose physical fitness or become ill and their maintenance becomes burdensome for the group. The calendrical age is not of primary importance for marking the beginning of senility. Two other factors, apart from the ability to manual labour, were a universal measure of the old age: a senile appearance and a distinguishing feature of a large amount of knowledge about the past. These three qualitative markers of senility offered a background to define one's place in the social space.

Another rudimentary element of the horizontal stratigraphy is the sex. Anthropological examinations of cemeteries of the Wielbark Culture revealed a general shortage of burials of men – it is especially notable for persons between the age of 15 and 30 (cf. Table 18). This observation concerns a majority of necropolises which were subject to the analysis. In result, studies were carried out on two numerically different groups of burials defined as male and female ones (there is a nearly double preponderance of the latter).

A basic difference between sexes in burial rites was notable at the level of grave goods. Furnishings of women are dominated by ornaments and parts of dress, or accessories related to dress manufacture. Male graves are remarkable for a more modest model of dress, reduced to a buckle and a fibula. In male graves, apart from spurs, some groups of tools sporadically occurred. These include whetstones, fire strikers and flints, scissors and individual finds which are difficult to classify according to their function. Certain tools used to make food, i.e., grinders, seem to be more clearly related to women. On the other hand, men are more often accompanied by knives.

On the basis of the assortment of tools which were deposited into the grave and still modest research on settlements of the Wielbark Culture it is difficult to undertake any attempts of assessment of manufacturing profiles, level of specialisation and relations of production, with an identification of the group of labourers and the group of controllers.

What is more, it seems that female burials stand out with a broader assortment of finds, which may result from a greater diversification of forms of ornaments. Male graves may seem somewhat poor, the more so that the ratio of graves with no furnishings or with vessel shards only is lower in the case of women (14.4% and 3.8%) than in the group of men (22.3% and 6.1%).

Other traits of funeral rites did not unequivocally demonstrate a more profound relation to any of the sexes. There are no significant differences in the number of female and male burials under barrows

(5.3% of women, 7.6% of men). There is no strong dependence between the sex and the type of grave, either. A similar percentage of men and women rested in coffins (c. 21.8% and 25.5%). In the case of inhumation rite there was a slight tendency to bury men in somewhat longer and deeper pits (the average length of male grave pits – 237 cm, female grave pits – 235 cm; the average depth of male grave pits – 93 cm, female grave pits – 91 cm). One can therefore generally state that the age of the dead was more significant in burial rites than their sex.

If one accepts grave furnishings as an identifier of the social position, an assessment of female burials in the Wielbark Culture allows to propose that they had a high status. On the other hand, it can be assumed that this wealth of women should be discussed not in terms of one's personal economic position, but rather as a manifestation of the status of the husband or his clan. A popularity of finds with female attribution in burial rites, with special reference to elements of dress, can be interpreted as an ostentatious message on material wealth which was controlled by men who rivalled for prestige. In communities oriented in such a way it is difficult to treat finds accompanying women in the funeral context as a source of information on their actual position or their independence. A preponderance of female and not male graves in cemeteries and a clearly wealthier nature of female grave furnishings may be interpreted as a result of polygyny and a manifestation of material resources of husbands or as a form of payment for the bride. A situation in which poverty is rather remarkable for male than female graves, and in the group of rich burials female graves prevail over male graves can be seen as an archaeological evidence of polygamy. In result of an accumulation of the number of wives by the richest man (such an accumulation also meant greater chances for reproduction success) there is a decrease of probability of marriage in the group of men with a lower wealth status.

A female nature of water-bog sacrificial places from Pomerania may also be a confirmation of the fact that the status of women in the Wielbark Culture was not lower than that of men. These places are part of a broader phenomenon which is archaeologically recorded in the coastal zone from Schleswig-Holstein to the territories on the Lower Wisła (Mączyńska 2015, Fig. 6). The kind of offered items could suggest an active participation of women in religious-cult practices, or possibly a nature of deities to whom these offerings were dedicated.

A relatively independent position of women was manifested in graves with caskets or keys, evidencing a possession of private property, valuables, or taking care of the space of the household (cf. Kurasiński 2002; 2004; Czarnecka 2010).

It is assumed that the social position of women in the Celtic and Germanic world was a bit different than in the zone of the Graeco-Roman or Judeo-Christian cultures, at least in some aspects of life. This is testified to by written sources. This situation was to change in the course of time, chiefly under the influence of Christendom, and to a lesser degree – Roman customs.

It seems that a higher social status of women was remarkable first of all for the Celtic world, where it formed on the basis of the ancient matriarchal tradition, which gradually became outdated. One can speculate that the social position of Germanic women was to some degree similar, which was especially notable among northern Germanic tribes in the Scandinavian Peninsula. Outstanding wealth of furnishings of female graves in the Baltic zone was underlined by M. Gebühr (1997). For this scholar, this may be a proof for a higher social status of women. It is also worth noting a military aspect of women's activities. Sources informing about the Celts or Germanic tribes often mention this kind of involvement of women. A certain relation of women to the military sphere may be suggested by the fact that there was a Germanic habit to offer part of military equipment – *ipsa armorum aliquid viro affert* – by a woman as a marriage gift for her future husband. The husband, apart from livestock, offered a *scutum cum framea gladioque* (Germ. 18). No elements of weaponry were found in any female grave in the Wielbark Culture. One can only point out, and not without doubts, two female burials with spurs: a *senilis* from Poznań-Komandoria and an *adultus* from Barrow 4 at Grochy Stare.

Another sphere of activity of Celtic or Germanic women is better depicted in written sources. As druids or soothsayers, women also participated in political and diplomatic activities. It is difficult to archaeologically assess possible accessories or to find out on the basis of dress or traits of the burial that

we have to do with a person who fulfilled the mentioned magical or religious functions during her life. In scholarly literature a few burials of the Wielbark Culture were pointed out which may have belonged to persons involved in cult activities. One of more spectacular discoveries is a grave of a 60-year-old woman from the cemetery in Weklice, Grave 150 (Okulicz-Kozaryn 1992, 143-144). From the same chronological period (C1b-C2) there is an inhumation grave, discovered in the cemetery in Jartypory (Grave 269). On the basis of a few interesting premises it is interpreted as holding remains of a female soothsayer or a representative of local clan elites of the Wielbark Culture. In terms of the social hierarchy, this person was located between ordinary free members of the society and later representatives of local centres of power, who located their barrow cemeteries far away from ordinary necropolises (Pielgrzymowo, Rudka) (Andrzejowski 2011b, 192, 194). A person from Grave 12 (age *maturus*, sex ?) from the cemetery in Leśno was also believed to have fulfilled cult-related functions (Walenta 1992a, 174; 2007b, 151).

It is assumed that in Germanic societies in the Roman Period men defined themselves as warriors. A person who was not able to participate in military activities due to age or illness could be excluded from going to war. Although Tacitus writes that weapons could be locked only under exceptional circumstances (e.g., feasts), an incessantly armed Germanic warrior is in all probability a Roman *topos*. However, a possession of arms was a warranty of freedom, and their social range was expressed by using a spear as a means of approving decisions taken during meetings (Kolendo 2008, 174). Giving a spear and a shield to adolescents during initiation rites included them into the community of warriors. It depended on individual abilities of a young man whether this “mandatory set” was enriched with other weapons. A horse was a means to improve one’s material position. It was important perhaps not so much due to its usefulness in military activities (a means of transport to the battlefield), but due to participation in strictly robbery expeditions. The fact that men identified with the sphere of military activities could be implied by a dominant presence of weaponry in burials and a partial marginalisation of non-military elements of furnishings, which demonstrated an involvement into, e.g., various branches of production. An assessment of the significance of weaponry in the funeral context is ambiguous: was it functional or symbolic? Hitherto discoveries do not allow to give a comprehensive and universal response to this issue.

In spite of doubts concerning the meaning of weaponry in the burial context, there are no reservations concerning the role of the Germanic retinue (*comitatus*) in the evolution of social organisation. There is no doubt that it was one of the most important institutions in Germanic societies, and military activities were a way to success (cf. Burmeister 2009b, 394).

A still relevant issue are attempts at archaeologically recognise the military structure of Germanic tribes. A sophisticated organisation of barbarian retinues in the 3rd c. AD is demonstrated beyond doubt by bog deposits of weaponry from the western zone of the Baltic. Although we have this invaluable source at our disposal and it to some degree alleviates difficulties resulting from interpretation of finds from cemeteries, it is not an easy and obvious task to re-construct the hierarchy of a retinue or its size.

Site of Illerup Ådal and Ejsbol Nord proved to be valuable for attempts at identifying the structure of Germanic retinues, undertaken on the basis of bog deposit discoveries. It was assumed that the structure of weaponry (its quality and categories) which was deposited into the bog was reflecting internal divisions of military units: *principes* – chieftains, *comites* – retainers, *pedites* – foot warriors. A reflection of the military structure was searched for in the quality of weapons. Peculiarity of burial rites of the Wielbark Culture deprives researchers of a basic tool for this kind of research – weaponry. This significant shortage does not allow for an analysis of a degree of complexity of retinues. However, this does not invalidate a search for a key to understanding reasons behind the elimination of weaponry from graves. It can be assumed that the social structure of the Wielbark Culture was so stable that a habit of deposition of items defining the warrior status lost its value. The same concerns other socially important trades, such as blacksmiths, craftsmen-casters, etc. The elimination of weapons or specialised tools from burial rites did not necessarily mean that they lost their social significance. A manifestation of the social status by means of such tools was probably not that significant to re-enact and manifest one’s place in the social ranks, which is important in the period of formation and stabilisation of the social structures. Spurs found in male graves in the Wielbark Culture cannot be treated as a basis for attempts at explaining the

existence of stabilised military formations. On the other hand, if these artefacts are considered as symbols of membership in military retinues, their absence in children's graves provokes a hypothesis that the warrior status was not inherited but had to be achieved. In all probability, in order to achieve this status, it was not enough to meet the age criterion. It was also indispensable to prove one's courage and bravery in the fight, by means of killing an enemy. This activity, being part of transition rites, enabled adolescents to acquire full rights of the social group to which they pretended. For the Chatts it was a *sine qua non* condition of proving one's military value and getting rid of the "disgracing" iron ring and facial hair (*Germ.* 31).

Spurs, which were part of the "Wielbark" military uniform, are commonly seen as high status markers and their owners are considered to have been local leaders in the military organisation (Hedeager 1990, 136; Wikborg 1997, 199; Kaliff 2001, 36). It is difficult to carry out any attempts of a hierarchical division of spur users on the basis of a relatively small assemblage of spurs known from the Wielbark Culture. Finds from copper alloys prevail, while iron ones are rare. Iron spurs mainly occur among chair-shaped forms and later variants of bow spurs. Furthermore, silver spurs, which were more of symbolic than practical value, are known only from a barrow at Grochy Stare and from two burials at Weklice. One should also mention a pair of spurs made from this metal from Rudka in Volhynia (C1b to C2). It rarely occurs that a larger number of graves with spurs is found in a cemetery (Odry, Gronowo, Weklice, Opalenie). The farther to the south, the smaller is the number of the discussed finds in the necropolises of the Wielbark Culture (e.g., only 3 graves at Kowalewko, where about 500 graves were discovered altogether). As a matter of fact, Gronowo is the only barrow cemetery where such a large number of horsemen-warriors was buried. At Odry, the location of a majority of graves with spurs in the south-eastern part makes an impression of a separate quarter, meant exactly for this social group. Only one grave is a barrow burial (Barrow 22, Grave 1), while the remaining ones concentrate in the flat zone of the necropolis.

With regard to the age of "users" of this part of riding gear, in the case of persons whose sex was anthropologically defined as male it is actually confined between *iuvenis* and *maturus*. The highest number of identifications concerns the *maturus* group (2.2% of graves of this class). There is an absence of spurs in burials of *senilis* men (above the age of 50).

In the case of the Wielbark Culture, only one grave of an adolescent individual (*iuvenis*) with spurs can suggest a possible age of warrior initiation. On the other hand, a worrying lack of other examples of this kind could be explained with low mortality in this age group. Another explanation could be offered by the fact that a part of young warriors were not able to exist in their family households due to legal norms, which, especially in the case of not-firstborn children, were unfavourable for them with regard to inheritance. Therefore, younger siblings sought to make their living outside their clans and tribes (Steuer 2006, 234).

On the basis of anthropological data from cemeteries of the Wielbark Culture it was possible to propose a few hypotheses concerning families. It seems that in the discussed community small families were dominant: parents and children, and sometimes the older generation. On the other hand, it can be said that such a small size of families is suggested by the context of funeral practices. It comes out from mortality tables that the number of children per family was low (only 2.3 children), and a person from the older generation was present only in about each twentieth family (0.04 old persons per family). However, it cannot be excluded that the family, understood as an economic unit, also encompassed relatives who did not have their own families (e.g., ill or disabled persons), as well as unrelated persons, who were useful for economic reasons (servants, slaves, also with their families). A conclusion on a small size of families in the Wielbark Culture is probably also supported with results of analyses of multiple graves. A custom of burying more than two individuals together is rather sporadic (only about 1% of burials in the assemblage of burials with anthropological analyses). With regard to that, the number of burials under barrow mounds can also be seen as supporting this assumption.

Supposing that remains of close relatives were buried in multiple graves (which is not possible to prove now, due to the lack of relevant research, e.g., genetic analyses), it can be assumed that the aforementioned observation could to some degree demonstrate that in the Wielbark Culture the family was

seen in a somewhat narrower manner (limited to the closest relatives) than in the Przeworsk Culture. It is unknown whether an actually higher percentage of graves from the Przeworsk Culture which contained remains of more than two persons is able to offer support for seeing the "Przeworsk" family as a broader unit in terms of the number of additional affinities or respecting subsequent degrees of kinship. Individual nature of graves of the Wielbark Culture, which is visible throughout the entire period of its existence, can be also contrasted with a phenomenon which was present in funeral rites in the last phases of the Przeworsk Culture, i.e., with layered cemeteries of Type Dobrodzień, which are remarkable for a disappearance of a separate form of burials. This custom is also testified to in the Wielbark Culture and in the Masłomęcz Group, but not with the frequency which can be seen in territories populated by "Przeworsk" communities. On the other hand, it is difficult to assess whether observed differences in funeral rites of both cultures actually reflect different needs and social phenomena.

It is assumed that in Germanic societies a basis of a family was a monogamous relation, although written sources testify to the existence of polygyny and concubinage. Children from such relations were accepted as legitimate and entitled to inherit. This was believed to mainly concern men of higher social rank (i.a., Czarnecka 1990, 113; Kolendo 2008, 129-130).

Anthropological data acquired for common graves of women and men can also be helpful in the identification of the age at which marriages were contracted. As said above, the analysis of furnishings of individual graves implies that one entered the adult world in all probability in the course of duration of the anthropological class of *iuvēnis* (15-20). On the other hand, a comparison of the age of women and men from multiple graves demonstrates that women are usually one anthropological class younger than men, or – which occurs less frequently – they represent the same class. Among men, persons aged 30-50 evidently dominate, while in the group of women there is a preponderance of persons aged 20-30 or somewhat less. This situation is a result of not only a certain order of mortality of the Wielbark Culture community. It can also demonstrate a somewhat later age at which men got married, assuming that men and women who were buried together were connected with marriage bonds. Young men in Germanic societies, being released from household duties and care for alimentation, could devote to building their financial position, which enabled them to marry. A condition for marriage was to acquire a proper dowry for the wife (cf. *Germ.* 18; 20). A way to achieve this goal was an involvement in military activities, which were significant due to their economic dimension. Apart from Tacitus (*Germ.* 20), a late age of sexual initiation and contracting of marriages was also pointed out by Julius Caesar (*Bell. Gall.* VI, 21, 3). The trustworthiness of this piece of information may be doubtful, especially bearing in mind the nature of the work of Tacitus, who criticised Roman customs and very early marriages which were in vogue in this tradition. However, an assessment of the configuration of age and sex in mass graves demonstrates that if there was a habit of later marriages in the communities of the Wielbark Culture, it must have rather concerned men.

A supreme unit was a clan, which was formed by several families. Apart from kinship bonds and the origin from a common ancestor – as Tacitus says – clans may have formed a basic unit in military organisation. Families stood up together for fight (*Germ.* 20). A significance of clan bonds in Germanic tribes is demonstrated by a high position of sisters' sons in the hierarchy.

It seems that in early barrow cemeteries of the Wielbark Culture the social position resulting from the clan origin is manifested in a stronger way (by means of erecting mounds) than the position resulting from one's economic condition, measured by wealth of grave furnishing. However, this opinion may be only apparently true, due to the fact of widespread robberies of barrows.

A membership in the clan was also probably stressed by placing burials in tops of already existing barrows. It was a kind of genealogical demonstration or fulfilment of political-social interests by the group of persons who organised the burial. One may have an impression that opening of barrows and burials in barrow mounds may have fulfilled similar social aims. Their significance is difficult to assess now, but it manifests itself as a form of dialogue within the community of the living and the dead. Disturbing of graves at various times after the burial, practised by the community of the Wielbark Culture – as it seems, not only due to strictly material reasons – may be considered as a sort of interaction of the community

with their ancestors. The dead was provided with grave goods for a certain purpose: gifts were meant to acquire prosperity. A deposition of given artefacts allowed to transfer specific and desired traits to the ancestor (e.g., by means of giving weapons one expected care and protection in return). The power of the dead ancestor also passed to grave goods which accompanied him or her. Artefacts and perhaps also remains of ancestors were taken from graves due to their non-material value (it cannot be excluded, however, that the material aspect was also of some importance) and were distributed among the family, relatives or members of the community (cf. van Haperen 2013, 91, 92). This problem requires a separate comprehensive analysis.

Grave furnishings, their quality and numbers, the location and construction of the grave and other archaeologically recorded traits of burial rites are not sufficient parameters to re-construct the vertical hierarchy of the community. Apart from putting the hierarchy of importance in order (e.g., a division into splendid, modest and poor graves), they do not offer a direct and unequivocal opportunity to relate groups of burials with similar traits to given subsequent levels of the social hierarchy, which are known from written sources. The more so that the very sorting out of our knowledge on the social structure on the basis of written sources yields numerous interpretation problems (cf., e.g., Steuer 1994, 10). Only selected social positions may be manifested in funeral practices. These were positions which were considered to be important and indispensable to maintain and legitimise the social order, disturbed by the death.

At the level of cemeteries it is graves of persons from the highest social groups that should be the least numerous, while graves of people from the middle-class (which was composed of various sub-classes) should be the most numerous. Furthermore, the number of the group of people of the lowest status may theoretically increase under certain circumstances, e.g., in result of acquisition of prisoners in the course of military activities. The social position was guaranteed by membership in a proper clan, but these clans were also internally diversified (age, sex, occupation, political or economic activity) (cf. Czarnecka 1990, 113).

An important trait of the Germanic society was its mobility, an open way to a social advance, but also a possibility of degradation or loss of freedom (e.g., in the course of dice game). Such shifts are only possible in societies in which the social status is not regulated by law or founded on religious grounds.

In the light of written sources the highest position in the Germanic society was held by: kings (*reges*), chieftains (*principes*), and headmen (*duces*) (who were known from relations of Tacitus and Julius Caesar). However, not all Germanic tribes were believed to be ruled by kings. It only concerned those who inhabited the Baltic coast – the Gothones, Rugii and Lemovii. The Marcomanni and Quadi were also subject to a royal power (*Germ.* 38, 42, 44, 45). Jordanes confirms the supremacy of kings for the tribe of the Goths (*Getica* 25; 94). It was believed that stronger royal power was characteristic for Germanic people living in the North (*Germ.* 43; cf. a comment by J. Kolendo 2008, 170).

As it is known, pieces of information from the *Germania* refer to the 1st c. AD and to western Germanic tribes. It should be also noted that five classes of the Germanic society which were isolated by the author of the *Germania* (*rex* or *princeps*; then, those of noble birth – *proceres*, *nobiles*; people of free birth – *ingenui*; freedmen – *liberii* and slaves – *servi*), may in all probability reflect the structure of the Roman society (Burmeister 2011, 162), or may be an attempt at depicting the knowledge on the structure of the Germanic society with the use of a scheme which was known to Tacitus. The author may have rather wanted to provide his potential reader from his own cultural circle with a framework of reference which would be understandable for the audience. In spite of all these doubts and a recognition of the fact that the mentioned social groups were a fiction created for the needs of the audience, there is no doubt that the Germanic society was not an egalitarian one. It is certain that there was a division into two groups: those of noble birth and the free (Derks 2012, 100). In the next centuries the process of social diversification in the *Barbaricum* probably proceeded depending on the intensity of contacts with the Empire. As stated by S. Burmeister, it was not easy for an outside observer to learn about the internal organisation of Germanic tribes: their leaders, changing political alliances or relations between kinship groups. This instability of relations of power is exemplified, among others, in the history of Arminius and his family (Burmeister 2009b, 396).

The afore-mentioned works of ancient authors make it evident that there was no clarity concerning the scope of duties of individual social positions: that of a headman, a king, chieftains of smaller or larger territorial units, tribes or unions of tribes. It is difficult to unequivocally isolate their competences, participation in political, judicial and religious power. Splendid graves of Type Lubieszewo may be an archaeological confirmation of existence of the royal power in the territory of Germania in the Early Roman Period (Kolendo 2008, 118). A similar supposition was made by K. Czarnecka – it was these so-called princely graves that can be with some degree of probability considered as places of rest of *kings-priests, female soothsayers and their families*. This author assumes that so-called princely graves without weaponry may have been places of rest of *reges*, while rich burials with weapons – of *duces* (Czarnecka 1982, 188; 2004, 117). The *reges* of Tacitus cannot be unequivocally considered as a confirmation of existence of monarchic institutions in Germanic communities. As S. Dick says, Rome used the term of *rex atque amicus* (for tribal leaders who were necessary to shape relations and external policy toward Germanic tribes). It cannot be excluded that this term was accepted by the Germanic societies and in the course of time the position of the *rex* – built by the Romans with the use of privileges – was also extended on his family (Dick 2004; 2008). So-called princely graves may have been places of their rest; however, such a distinguishing way of burial may have also been used for their dead by any clans having close military, political or trade contacts with the Empire. And it was the Romans who used this term for them, although these people were not kings in the institutional sense (Burmeister 2011, 176).

The “princely” cemetery in Häven, Kr. Stenberg demonstrates how deceiving it may be to apply social divisions known from written sources to the field of archaeology (Ullrich 1968, 2004; Holnagel 1970, 280). Members of the same clan or kinship group may have held different social positions at the moment of death. This multi-dimensionality of a person’s status and a variety of factors defining one’s place in the hierarchy may provoke doubts concerning a possibility to archaeologically record them.

Since the times of Tacitus the Germanic society evolved – in later written sources a process of social hierarchy development can be seen, and minor elites are believed to have been born. On the top of the hierarchy there is the ruler and 5 minor *reges*, 10 *regales* (petty kings, or as some researchers translate – royal sons), and a “long rank” of *optimates* (Amm. Marcell., *The Roman History*: XVI, 12, 26), or members of the retinue who were tied to the person of the ruler and formed the beginnings of his court. According to K. Czarnecka, the hierarchy depicted in the works of Tacitus and Ammianus Marcellinus may not refer to the entire social tissue, but it rather concerns military structure. The position of a warrior may have been fluent and it was determined by one’s changing wealth and military achievements (Czarnecka 1990, 113). However, the society is not composed of elites only, which merely form the top of the hierarchy. The main social tissue was formed by common free people and slaves. Neither of these groups was homogeneous. Apart from biological stratification (sex, age), other divisions were also significant. They were based on the type of occupation, origin, or the way in which one lost one’s freedom. Apart from that, a separate place in the society (or rather on its margins) was held by strangers and persons with mental or physical disabilities. Their position in the group was governed by its own rights. Written sources concerning Germanic peoples provide some pieces of information with regard to slaves. Regrettably, a direct archaeological identification of this social group in graves is difficult (i.a., Ravn 2003, 132). A certain opportunity (but not without reservations) is offered by archaeological discoveries of shackles and chains. Such finds are usually discovered within settlements, while sepulchral discoveries are rare. So far, there have been no similar discoveries from the territory of the Wielbark Culture. Graves with no furnishings are usually related to the lowest social group in the literature. We are aware, however, that this assumption is based on a certain simplification of the problem. This is also evidenced by the noticed relation between the age and the quality of grave goods. Furthermore, the highest percentage of graves with no furnishings or with pottery only is characteristic for children (*infans I* and *II*) and about 25% of men were buried with very poor grave goods. As stated by K. Modzelewski, a slave was a nobody in ethnic terms (2004, 186). This may have meant that during his or her life (and subsequently after his or her death) the dress of such a person lacked any elements with ethnic traits. As a further consequence, it may have implied a poor nature of such a burial.

On the other hand, these observations do not exclude a possibility to relate poor grave assemblages to non-free persons (e.g., examinations of mitochondrial DNA carried out for the Zealand cemetery in Bøgebjerggård – Melchior et al. 2008, 212-213, Table 3).

Persons buried with poor furnishings and in a negligent manner in double inhumation graves, so-called graves with sacrifices, are sometimes identified as non-free ones. One of the rules of the Langobard law which speaks of executions of slaves responsible for the death of a free man is of key significance for defining the social status of such persons. The execution was carried out at the grave of the victim (Modzelewski 2004, 177). Perhaps the body of the convict was buried in the same grave, as it can be concluded on the basis of customs which were present in the European tradition also in the Modern Period (cf. Skóra 2010b, 799). We tend to interpret some burials discovered in the territory of the Wielbark Culture and the Masłomęcz Group in such a manner.

In my opinion the attitude toward the non-free and their social position in the Germanic world are marked with ambivalence. On the one hand, later *leges* of continental Germanic peoples quite clearly define the legal position of this social group with regard to their material value, rights and prohibitions. On the other hand, a high social status of some slaves which is testified to in sources (e.g., in the Viking Age in Scandinavia), allows for an assumption that slaves were not a homogeneous group. The Langobard *Edict of Rothari* mentions as many as eight groups of non-free people – these groups were isolated on the basis of acquired skills, mastered craft and type of occupation (Tyszką 2010, 167).

Apart from belonging to a given social group, individuals differed with regard to involvement in various kinds of activities. Apart from the discussed political-military and religious (magical?) activities, which were reserved for given, sometimes narrow social groups, there is the material-production sphere. It must have involved a majority of the society, and not only women, children, the old and slaves, who were mentioned by Tacitus as meant to work in the household (*Germ.* 16). A shortage of metal tools in burials of the Wielbark Culture renders any attempts at re-construction impossible. Only on the basis of few artefacts it is possible to suggest certain spheres of involvement. A participation of women and children in food production could be implied by, e.g., grinders or quern stones in their graves (quern stones are also found in male graves). This group of artefacts is relatively numerous in barrow cemeteries of Type Rostolty. However, these finds are mainly part of structures of graves. J. Jaskanis says that quern stones symbolise a relation of the social group burying the dead in barrows to agricultural economy and to management of *the entirety of economic processes* (Jaskanis 2012, 211). This opinion would be more convincing if such tools had been found in a direct proximity of the dead, and not – as it usually happens – in the mound or core of the barrow.

Spindle whorls, which are related to textile production, can be found not only in female graves, but also in burials of children and men. This implies a diversified nature of motivation behind the deposition of this kind of artefacts into graves. In burials of younger men spindle whorls can be interpreted – analogously to other attributes of female graves – as the so-called widow's gifts (cf. Tempelmann-Maczyńska 1985a, 145; see also Skóra 2008, 20-21). Concerning the presence of such artefacts in graves of senile men, where they are more numerous, one can hypothetically assume that these men were actually involved into this branch of production. Hook-shaped pins (parts of spindles – cf. Maik 2012, 57-59, Fig. 88), distaffs (made from amber or other raw materials and stone smoothers (used to smoothen stitches) are mostly found in female graves. On the basis of ethnographic observations an involvement into spinning means that one will be also involved into the next stages of textile production (loom operation – Burton, Brudner, White 1977, 238, 242). At the same time, in many communities spinning is rather a domain of women, while it occurs more often that dress manufacture and loom operation belong only to the sphere of male activities or are a common field of operation, regardless of the sex (cf. Burton, Brudner, White 1977, Table 1).

Fire strikes, flints and scissors are related in a stronger way to male burials. However, due to a multifunctionality of these artefacts, it is difficult to relate them to specific branches of production.

The main distinctive feature of so-called “princely” graves, or graves which were – as it is assumed – the place of rest of the privileged group, is a high economic value of grave furnishings and an outstanding

form of graves, which places them above other graves against the background of regular necropolises. Only with this data at one's disposal, it becomes problematic to measure the social distance between this social group and the rest of the population. It is equally difficult to isolate top-rank persons in the privileged group, if we do not know the system of symbols which would hypothetically enable us to reconstruct the social hierarchy. Obviously, it does not mean that it would be possible to assign specific social roles to them, to describe their rights and privileges, or to fully re-construct the social stratification.

With the knowledge on the economic situation of elite people, measured by the quality of grave furnishings, we can naturally speculate that this group became separated from the common people in result of a period of economic prosperity, and the accumulation of prestige goods was manifested in burial rites. A relatively short time of use of splendid necropolises can be explained by the fact that the economic position of this social group was based on an impermanent source or a short-lived favourable political situation. Moreover, we still do not know enough on the economic basis and the settlement of the Wielbark Culture to undertake attempts at synchronising these different kinds of archaeological sources. In the course of this confrontation it would be extremely valuable to examine issues of raw material-tool and military taboos, that is, a comparison of the spheres of *sacrum* and *profanum*. It would be also essential to examine how artefacts – markers of the high social position which are known from cemeteries are also present within settlements, in daily use.

In conclusion, it must be said that in the archaeological discourse it is more problematic to carry out a vertical than a horizontal social differentiation, or a hierarchical arrangement of levels. While analysing finds from cemeteries it is much easier to draw conclusions on differentiation according to age and sex in burial rites and to demonstrate possible social inequalities. It is an enormously difficult task to identify the place of an individual in the hierarchy on the basis of traits other than biological ones. The same concerns a possibility to isolate potential social groups and to correlate them with social divisions which are known from written sources. Pieces of information yielded by burial rites are still a basic tool with regard to that. However, this tool is not sufficient and it is burdened with limitations, even with a significant support from natural sciences and in spite of new perspectives offered by popularisation of, e.g., kinship analyses with anthropological methods in archaeology.

This work is the first summation of the hitherto state of knowledge on the social structure of the Wielbark Culture. The discussed image of this community is to a great degree determined by the state of research and an uneven recognition of settlement zones. An especially acute problem is the lack of cemeteries examined in a comprehensive manner, which is why extra care is needed while drawing conclusions. Due to such reasons, a number of issues could be discussed in a general manner only. When new research results become available, it would be recommended to carry out a more in-depth analysis.

INDEKS MIEJSCOWOŚCI

- Babi Dół-Borcz, pow. kartuski, woj. pomorskie 40, 102, 129, 142, 145, 148, 177, 298
- Bagicz, pow. kołobrzegi, woj. zachodniopomorskie 9, 16, 212, 213, 287
- Bałoszyce, pow. iławski, woj. warmińsko-mazurskie (d. Groß Belschwitz, Kr. Rosenberg) 294
- Barshalder, Gotlandia 28
- Bartąg, pow. olsztyński, woj. warmińsko-mazurskie (d. Groß Bertung, Kr. Allenstein) 176, 228, 298
- Biała Góra, pow. sztumski, woj. pomorskie (d. Weißenburg, Kr. Stuhm) 295
- Biała lub Wapniarnia-Biała, pow. czarnkowsko-trzcianecki, woj. wielkopolskie (d. Behle, Kr. Czarnikau) 155, 294, 299
- Białowieża, pow. hajnowski, woj. podlaskie 287
- Bieżyń, pow. kościański, woj. wielkopolskie 66
- Biskupin, pow. żniński, woj. kujawsko-pomorskie 66
- Błonie, pow. sandomierski, woj. świętokrzyskie 66
- Bobrowniki, pow. stargardzki, woj. zachodniopomorskie 182, 299
- Bøgebjerggård, Zelandia, Dania 53, 229, 318
- Boltinggård Skov, Fionia, Dania 174
- Bornice, pow. iławski, woj. warmińsko-mazurskie (d. Bornitz, Kr. Rosenberg) 193, 295
- Borzęcino, pow. słupski, woj. pomorskie (d. Bornzin, Kr. Stolp) 295
- Braniewo-Podgórze, pow. braniewski, woj. warmińsko-mazurskie (d. Braunsberg-Huntenberg, Kr. Braunsberg) 297
- Brest-Trišin, obl. Brest, Białoruś 45, 60, 189, 287, 301
- Brójce, pow. międzyrzecki, woj. lubuskie (d. Brätz, Kr. Meseritz) 287
- Brulino-Koski, pow. wysokomazowiecki, woj. mazowieckie 17, 18, 40, 41, 43, 59, 60, 83, 96, 165, 287, 297, 302
- Brusy, pow. chojnicki, woj. pomorskie 9, 59, 60, 287
- Brzeźce, pow. białobrzegi, woj. mazowieckie 66
- Brzostowo, pow. pilski, woj. wielkopolskie (d. Brostow, Kr. Wirsitz) 295
- Bydgoszcz, pow. loco, woj. kujawsko-pomorskie 300
- Byśławek, pow. tucholski, woj. kujawsko-pomorskie 183, 299
- Bystrzec (obecnie Podzamcze), pow. kwidzyński, woj. warmińsko-mazurskie 295
- Ceccele, pow. siemiatycki, woj. podlaskie 9, 18, 34, 37, 38, 40-43, 45, 60-62, 70, 72-74, 76-78, 94-96, 99-101, 106, 107, 110, 111, 115, 120, 123, 125, 126, 132, 136, 138, 141-143, 154, 165, 188, 189, 193, 197, 201, 204, 227, 228, 287, 290-293, 297, 300-302, 309, 310
- Campodunum*, Kempten (Allgäu), Niemcy 201
- Charnowo, pow. słupski, woj. pomorskie (d. Arnshagen, Kr. Stolp) 300
- Chełm (dzielnica Gdańska), pow. gdański, woj. pomorskie 297
- Chmielów Piaskowy, pow. ostrowiecki, woj. świętokrzyskie 12, 46, 66, 123, 207, 228
- Chojne, pow. sieradzki, woj. łódzkie 66
- Chorula, pow. krapkowicki, woj. opolskie 219
- Choszczno, pow. loco, woj. zachodniopomorskie (d. Arnswalde, Kr. Arnwalde) 301
- Cieblówice Duże, pow. tomaszowski, woj. łódzkie 66, 207
- Ciecierzyn, pow. kluczborski, woj. dolnośląskie 12
- Ciemniewko, pow. ciechanowski, woj. mazowieckie 301
- Cieple, pow. tczewski, woj. pomorskie (d. Warmhof bei Mewe, Kr. Marienwerder) 39, 120, 124, 135, 136, 157, 158, 290, 295, 301, 302
- Cisewie, pow. kościerski, woj. pomorskie (d. Cisewie, Kr. Konitz) 184, 225, 299
- Czarlin, pow. tczewski, woj. pomorskie 145, 303
- Czarnków, pow. czarnkowsko-trzcianecki, woj. wielkopolskie (d. Czarniak, Kr. Czarnikau) 287, 295

- Czarnówko, pow. lęborski, woj. pomorskie 156, 160, 167, 169, 174-176, 179, 180, 182, 183, 185, 187, 191-193, 195, 225, 228, 295, 297-301
- Czéke-Cejkov, okr. Trebišov, Słowacja 227
- Debrzno-Wieś, pow. złotowski, woj. wielkopolskie (d. Dobrin, Kr. Flatow) 155, 295
- Dębczyno, pow. białogardzki, woj. zachodniopomorskie 136
- Dmochy-Rodzonki, pow. wysokomazowiecki, woj. podlaskie 155, 184, 227, 228, 295, 299
- Dobrocin/Wilamowo, pow. ostródzki, woj. warmińsko-mazurskie (d. Groß Bestendorf/Wilmsdorf, Kr. Mohrunen) 167, 169, 170, 228, 295
- Dollerup (Dollerupgård), Skanderup s., Ribe a., Dania 157
- Domkowo, pow. ostródzki, woj. warmińsko-mazurskie 301
- Dorotowo, pow. sępoleński, woj. kujawsko-pomorskie (d. Dorotheenhof, Kr. Flatow) 168, 169, 182-184, 228, 297, 299, 300, 301
- Drawsko Pomorskie, pow. loco, woj. zachodniopomorskie (d. Dramburg, Kr. Dramburg) 43, 140, 295, 299
- Drozdowo, gm. Raciąż, pow. płoński, woj. mazowieckie 155, 295
- Dworzysko, pow. świecki, woj. kujawsko-pomorskie (d. Wilhelmsmark, Kr. Schwetz) 225
- Dziekanowice, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 18, 56, 138, 287, 301
- Ejsbøl, Haderslev, Reg. Syddanmark, Jutlandia, Dania 190
- Elbląg, pow. elbląski, woj. warmińsko-mazurskie 290, 295, 298, 301
- Gałdowo, pow. iławski, woj. warmińsko-mazurskie (d. Goldau, Kr. Rosenberg) 299
- Gardeja/Szlemno, pow. kwidzyński, woj. warmińsko-mazurskie (d. Garnseedorf, Kr. Marienwerder) 167, 228, 297
- Garwolin, pow. loco, woj. mazowieckie 12
- Gerulata (Bratysława), Słowacja 97
- Gdańsk (Oliwa), pow. gdański, woj. pomorskie 297
- Gdynia (Oksywie), pow. gdyński, woj. pomorskie 297
- Gierzwałd, pow. ostródzki, woj. warmińsko-mazurskie (d. Geierswalde, Kr. Osterode) 295
- Głębozek Wielki, pow. brodnicki, woj. kujawsko-pomorskie 287
- Gniewskie Młyny (obecnie Gniew), pow. gniewski, woj. pomorskie (d. Jacobsmühle, Kr. Marienwerder) 299
- Gommern, Ldkr. Jerichower Land, Sachsen-Anhalt, Niemcy 55, 105, 159, 167, 170, 177, 187, 190
- Gostkowo, pow. bytowski, woj. pomorskie (d. Gustkow, Kr. Bütow) 287, 295
- Gostkowo (Gostkowo-Folsung/Folsąg), pow. toruński, woj. kujawsko-pomorskie 59, 60, 78, 119, 133, 135, 189, 287, 290, 291, 302
- Gościeradów, pow. kraśnicki, woj. lubelskie 66
- Gozdowo, pow. sierpecki, woj. mazowieckie 66
- Goździk, pow. garwoliński, woj. mazowieckie 72, 74, 287, 295
- Górzycza, pow. ślubicki, woj. lubuskie 131, 287, 301, 302
- Grabowo, pow. łobeski, woj. zachodniopomorskie 299
- Grębocin, pow. toruński, woj. kujawsko-pomorskie 39, 60, 287
- Grochy Stare, pow. białostocki, woj. warmińsko-mazurskie 60, 145, 155, 158, 159, 161, 162, 179, 188, 210, 218, 228, 287, 295, 300, 301, 312, 314
- Grodziszowice, pow. oławski, woj. dolnośląskie 66
- Gronowo, pow. drawski, woj. zachodniopomorskie (d. Groß-Grünow, Kr. Dramburg oraz
- Drzeńsko, d. Dranzig) 8, 16, 34, 35, 37, 43, 59, 60, 101, 102, 104, 136, 143-145, 154-157, 161, 176, 178, 184, 186, 190, 192, 195, 218, 219, 225, 287, 295, 298, 299, 301, 314
- Gródek nad Bugiem, st. 1C, pow. hrubieszowski, woj. lubelskie 34, 35, 38, 42-44, 46, 55, 60, 135, 165, 178, 297, 302
- Grubno, pow. chełmiński, woj. kujawsko-pomorskie 297, 300
- Grudziądz-Rządź, pow. grudziądzki, woj. kujawsko-pomorskie (d. Graudenz) 224, 296, 299, 300
- Grzybnica, pow. koszaliński, woj. zachodniopomorskie 16, 43, 60, 91, 129, 148, 149, 189, 208, 227, 287

- Grzybów, pow. staszowski, woj. świętokrzyskie 46
- Gzin, pow. bydgoski, woj. kujawsko-pomorskie (d. Kisin, Kr. Kulm) 299
- Hagenow, Ldkr. Ludwigslust, Mecklenburg-Vorpommern, Niemcy 157
- Hamfelde, Kr. Herzogtum Lauenburg, Schleswig-Holstein, Niemcy 162, 210
- Haßleben, Ldkr. Sömmerda, Thüringen, Niemcy 105, 159, 169, 172, 187, 197, 218, 225, 226
- Häven, Ldkr. Ludwigslust-Parchim, Mecklenburg-Vorpommern, Niemcy 58, 105, 224, 227, 317
- Henrykowo, pow. lidzbarski, woj. warmińsko-mazurskie (d. Heinrichau, Kr. Braunsberg) 168, 169, 228, 297
- Himlingøje, Himlingøje s., Bjæverskov h., Dania 52, 56, 167, 173, 197
- Hunn, Borge k., Østfold f., Norwegia 157
- Imielno, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 43, 60, 135, 155, 287, 295, 302
- Issendorf, Ldkr. Stade, Niedersachsen, Niemcy 67
- Jakuszowice, pow. kazimierski, woj. świętokrzyskie 15, 21, 26
- Janowo, pow. grudziądzki, woj. kujawsko-pomorskie 287, 301
- Jartypory, pow. węgrowski, woj. mazowieckie 135, 136, 141, 155, 161, 179, 181, 186, 187, 212, 287, 297, 299, 300-302, 313
- Jasionowa Dolina, pow. sokólski, woj. podlaskie 155, 156, 297
- Jaworze, pow. wąbrzeski, woj. kujawsko-pomorskie 295, 299
- Jeziorno, pow. sztumski, woj. pomorskie (d. Lautensee, Kr. Stuhm) 295
- Jordanowo, st. 12, pow. świebodziński, woj. lubuskie 34, 37, 42, 45, 53, 60, 62, 111, 115, 122, 123, 125, 141, 287, 291, 293, 294
- Jordanowo, st. 20, pow. świebodziński, woj. lubuskie 287
- Juszkowo, pow. gdański, woj. pomorskie (d. Gischkau, Kr. Danziger Höhe) 164, 301
- Kamienica Szlachecka, pow. kartuski, woj. pomorskie 155, 160, 165, 166, 203, 288, 295
- Kamieńczyk, pow. wyszkowski, woj. mazowieckie 63, 66, 83, 140, 207
- Karczewiec, pow. węgrowski, woj. mazowieckie 66
- Kietrz, pow. głubczycki, woj. opolskie 66
- Kirchweyhe, Ldkr. Diepholz, Niedersachsen, Niemcy 113
- Kitki, pow. mławski, woj. mazowieckie 81, 82, 101, 102, 165, 167, 200, 228, 288, 297, 309
- Kleszewo, pow. pułtowski, woj. mazowieckie 37, 301
- Kłoczew, pow. rycki, woj. lubelskie 17, 40, 59, 60, 288, 291, 293
- Knopin, pow. olsztyński, woj. warmińsko-mazurskie (d. Knopen, Kr. Heilsberg) 176, 182, 183, 228, 298, 299
- Kołat-Rybniki, pow. lipnowski, woj. kujawsko-pomorskie 72
- Kołożąb, pow. płoński, woj. mazowieckie 40, 192, 295
- Konarzewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie 288
- Kończewice, pow. malborski, woj. pomorskie (d. Kunzendorf „Fuchsberg”, Kr. Gr. Werder) 302
- Kopaniewo, pow. lęborski, woj. pomorskie 225
- Korzeń, pow. płoński, woj. mazowieckie 66, 123
- Kosobudy, pow. chojnicki, woj. pomorskie (d. Kossabude, Kr. Konitz) 183, 299
- Kościelna Jania, st. 7, pow. starogardzki, woj. pomorskie 39, 43, 60, 78, 81, 115, 117, 141, 288, 291, 294
- Kotła, pow. głogowski, woj. dolnośląskie 66
- Kotłówka, pow. hajnowski, woj. podlaskie 228, 288, 293, 300
- Kowalewko, pow. obornicki, woj. wielkopolskie 9, 16, 17, 28, 34, 37-39, 41-43, 45, 60-64, 70, 72, 74-80, 82-85, 91, 99, 100, 106, 107, 109, 118, 121, 133, 141, 154, 155, 161, 170, 171, 176, 189, 190, 192, 197, 201, 219, 288, 290, 291, 295, 297, 299, 314
- Kowalki, pow. białogardzki, woj. zachodniopomorskie 119, 197
- Kragehul, Fionia, Dania 167
- Krefeld-Gellep (Krefeld), Düsseldorf, Nordrhein-Westfalen, Niemcy 228
- Kretomino, pow. koszaliński, woj. zachodniopomorskie 299
- Krosno, pow. pasłęcki, woj. warmińsko-mazurskie 164, 165, 295, 301

- Krupice, pow. siemiatycki, woj. podlaskie 37, 40, 41, 43, 46, 60, 96, 106, 141, 189, 288, 293
- Kryspinów, pow. krakowski, woj. małopolskie 66
- Krzywiec, pow. braniewski, woj. warmińsko-mazurskie 288, 291
- Krzyż-Łokacz, pow. czarnkowsko-trzcianecki, woj. wielkopolskie (d. Kreuz-Lukatz, Kr. Filehne albo Kreuz an der Ostbahn) 214, 295, 299
- Krzyżownica, pow. mogileński, woj. kujawsko-pomorskie (d. Westfelde, Kr. Mogilno) 297
- Kuny, pow. turecki, woj. wielkopolskie 66
- Kutowa, pow. hajnowski, woj. podlaskie 43, 59, 60, 101, 188, 215, 227, 228, 288, 293, 300
- Kuźnica Żelichowska, pow. czarnkowsko-trzcianecki, woj. wielkopolskie (d. Selchowhammer, Kr. Filehne) 288, 291
- Laski Koszalińskie, pow. koszaliński, woj. zachodniopomorskie (d. Latzig, Kr. Köslin) 295
- Lasy, pow. sztumski, woj. pomorskie (d. Laase, Kr. Stuhm) 290, 302
- Lazo, Rai. Singerei, Mołdawia 201
- Leszczyna, pow. elbląski, woj. warmińsko-mazurskie (d. Hasselbusch, Kr. *Preußisch Holland*) 301
- Leśno, pow. chojnicki, woj. pomorskie 7, 16, 42, 43, 60, 88, 101, 102, 106, 116, 123, 129, 134, 145, 146, 148, 176, 177, 184, 186, 187, 189-192, 195, 213, 214, 225, 288, 291, 293, 294, 298-301, 303, 307, 313
- Leuna, Ldkr. Saalekreis, Sachsenanhalt, Niemcy 105, 159, 160, 169, 172, 187, 218, 225, 226
- Lędzyczek, st. 5, pow. złotowski, woj. wielkopolskie 184, 191, 299, 300
- Linowo, st. 6, pow. grudziądzki, woj. kujawsko-pomorskie 60, 78, 133, 149, 165, 189, 201, 203, 288, 302
- Linówiec, pow. starogardzki, woj. pomorskie 183, 184, 299
- Linz, Austria 67
- Lipianki, pow. kwidzyński, woj. pomorskie 7, 153, 156, 297, 300, 307
- Lipka, pow. złotowski, woj. wielkopolskie (d. Linde, Kr. Flatow) 145, 303
- Lubieszewo, pow. nowodworski, woj. pomorskie (d. Ladekopp, Kr. Marienburg) 288, 295, 299, 301
- Lubieszewo, pow. gryficki, woj. zachodniopomorskie 13, 16, 17, 22, 181, 182, 190, 195, 224-226, 317
- Lubogoszcz, pow. szczecinecki, woj. zachodniopomorskie (d. Lübgust, Kr. Neustettin) 295
- Lubowidz, pow. lęborski, woj. pomorskie (d. Luggewiese, Kr. Lauenburg) 16, 39, 81, 136, 138, 149, 189, 192, 225, 290, 295, 302
- Lüneburg-Oedeme, Ldkr. Lüneburg, Niedersachsen, Niemcy 166
- Lutom, pow. międzychodzki, woj. wielkopolskie 60, 288, 295
- Lwówek, st. 1, pow. nowotomyski, woj. wielkopolskie (d. Neustadt b. Pinne, Kr. Neutomischel) 120, 290
- Łąki (Gostomia), pow. wałecki, woj. zachodniopomorskie (d. Lanken, Kr. Deutsch Krone) 301
- Łęg Piekarski, pow. turecki, woj. wielkopolskie 22, 83
- Łęgonice Małe, pow. przysuski, woj. mazowieckie 66
- Łęczce, pow. międzychodzki, woj. wielkopolskie 101, 288, 303
- Łobez, pow. loco, woj. zachodniopomorskie 138
- Łubiana, pow. kościerski, woj. pomorskie (d. Lubianen, Kr. Berent) 165, 295, 300
- Malbork, pow. malborski, woj. pomorskie 72, 141, 288, 290, 294, 295, 297, 299-302
- Małe Czyste, pow. chełmiński, woj. kujawsko-pomorskie 288, 300
- Mannersdorf a. d. Leitha, Austria 67
- Marwedel, Ldkr. Lüchow-Dannenberg, Niedersachsen, Niemcy 157
- Marzęcin, pow. pińczowski, woj. świętokrzyskie 66
- Masłomęcz, pow. hrubieszowski, woj. lubelskie 18, 34, 35, 38, 42, 43, 46, 55, 57, 60, 83, 108, 123, 129, 135, 149, 165, 178, 297, 302, 303
- Mgowo, pow. wąbrzeski, woj. kujawsko-pomorskie 177, 298, 299
- Miechęcino, pow. kołobrzeski, pow. zachodniopomorskie 300
- Mierzanowice, pow. opatowski, woj. świętokrzyskie 66
- Miłogoszcz, pow. wałecki, woj. zachodniopomorskie (d. Mehlgast, Kr. Deutsch Krone) 299
- Młodzikowo, pow. średzki, woj. wielkopolskie 66, 140, 207
- Modlniczka, pow. krakowski, woj. małopolskie 66

- Młoteczno, pow. braniewski, woj. warmińsko-mazurskie (d. Hammersdorf, Kr. Heiligenberg) 167, 179
- Młynkowo, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie (d. Młynkowo, Kr. Obornik) 295
- Modła, pow. mławski, woj. mazowieckie 141, 288, 300
- Moroczyn, pow. hrubieszowski, woj. lubelskie 38, 43, 55, 149
- Mózgowo, pow. iławski, woj. warmińsko-mazurskie 288, 300
- Mściszewice, pow. kartuski, woj. pomorskie (d. Mischischewitz, Kr. Carthaus) 145, 147, 184, 191, 225, 296, 299, 300, 303
- Mušov, okr. Brno-venkov, Jihomoravský kraj, Czechy 158, 225
- Mutowo, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie 59, 60, 288, 293
- Myszęcin, pow. elbląski, woj. warmińsko-mazurskie (d. Meislstein, Kr. Elbing) 296
- Nadkole, pow. węgrowski, woj. mazowieckie 40-42, 46, 60, 63, 66, 77, 83, 86, 123, 126, 140, 155, 161, 189, 207, 288, 293, 296
- Nicponia, pow. tczewski, woj. pomorskie (d. Nichtsfelde, Kr. Marienwerder) 183, 298, 299
- Niedanowo, pow. nidzicki, woj. warmińsko-mazurskie 17, 34, 40-43, 45, 60, 66, 71, 77, 78, 83, 91, 94, 96, 125, 126, 163, 187, 189, 288, 291, 293, 294, 296, 301
- Nowe Dobra, pow. chełmski, woj. kujawsko-pomorskie (d. Neuguth, Kr. Kulm) 296
- Nowe Miasto (Nowe Miasto nad Pilicą), pow. grójecki, woj. mazowieckie 66
- Nowy Dwór, pow. lidzbarski, woj. warmińsko-mazurski (d. Neuhof, Kr. Braunsberg) 169, 228, 297
- Nowy Kraków, pow. sławieński, woj. zachodniopomorskie 145, 303
- Nowy Łowicz (obecnie Borowo), pow. drawski, woj. zachodniopomorskie (d. Neu Lobitz, Kr. Dramburg) 39, 46, 60, 81, 83, 102, 103, 143-145, 148, 155, 156, 161, 192, 195, 200, 204, 225, 288, 293, 296, 303
- Nowy Targ, pow. sztumski, woj. pomorskie 8, 34, 37, 41, 42, 46, 60, 70, 71, 72, 74, 77, 79, 80, 83, 136, 161, 184, 193, 197, 288, 290, 293, 296, 300, 302
- Nur-Kolonia, pow. ostrowski, woj. mazowieckie 301
- Objazda, pow. słupski, woj. pomorskie 298
- Oblin, pow. garwoliński, woj. mazowieckie 63, 66, 140, 207
- Obliwice, pow. lęborski, woj. pomorskie (d. Obliwitz, Kr. Launenburg) 165, 296
- Odry, pow. chojnicki, woj. pomorskie 14, 15, 38, 40, 42, 44, 60, 70, 72, 74, 77, 75, 80, 81, 82, 101, 105, 106, 111, 118, 125, 129, 133, 142, 145, 148, 149, 154, 155, 161, 178, 187, 189, 190, 193, 197, 218, 219, 222, 225, 227, 288, 291, 293, 294, 296, 298, 300-303, 314
- Olštyn, pow. częstochowski, woj. śląskie 66
- Opalenie, pow. tczewski, woj. pomorskie (d. Münsterwalde, Kr. Marienwerder) 155, 157, 158, 160, 161, 163, 164, 183, 193, 218, 288, 296, 299, 300, 302, 314
- Opatów, pow. kłobucki, woj. śląskie 13, 14, 46, 50, 51, 139, 162, 207
- Opoka, pow. puławski, woj. lubelskie 96, 289, 296
- Osiek, pow. świecki, woj. kujawsko-pomorskie (d. Kommerau, Kr. Schwetz) 39, 41, 43, 60, 62, 91, 174, 178, 191, 225, 228, 289, 296, 298, 299, 300
- Ostra Górka (Kalinów, Ostra Górka), pow. strzelecki, woj. opolskie 66
- Ostrovany, okr. Sabinov, Prešovský kraj, Słowacja 169, 227
- Ostrowite, pow. chojnicki, woj. pomorskie 74, 77, 138, 197, 201, 289
- Pajewo-Szwelice, pow. ciechanowski, woj. mazowieckie 289
- Paprotki Kolonia, pow. giżycki, woj. warmińsko-mazurskie 14, 202
- Pasewalk, Ldkr. Vorpommern-Greiswald, Mecklenburg-Vorpommern, Niemcy 216
- Pawłowo, pow. chojnicki, woj. pomorskie (d. Gross Paglau, Kr. Konitz) 299
- Pielgrzymowo, pow. nidzicki, woj. warmińsko-mazurskie (d. Pilgramsdorf, Kr. Neidenburg) 172, 173, 187, 212, 227, 228, 298, 300, 313
- Pieńkowo, pow. sławieński, woj. zachodniopomorskie 298
- Piatrovici, obl. Brest, Białoruś 289, 294, 298
- Pilipki, pow. bielski, woj. podlaskie 175, 183, 228, 298, 299
- Piła, pow. loco, woj. wielkopolskie 164, 297

- Platište nad Labem (Hradec Králové), Czechy 109
 Podwiesk, pow. chełmiński, woj. kujawsko-pomorskie (d. Podwitz, Kr. Kulm) 107, 171, 202, 207, 224, 296, 298, 299
 Połczyn-Zdrój, pow. loco, woj. zachodniopomorskie (d. Polzin, Kr. Belgard) 296
 Połowite, pow. ostródzki, woj. warmińsko-mazurskie 40, 182, 184, 186, 296, 299
 Pomielin, pow. iławski, woj. warmińsko-mazurskie 145, 301, 303
 Porzecze, pow. sztumski, woj. pomorskie (d. Łodzenie, Lodehnen, Kr. Mohrunen) 183, 299
 Postomino, pow. sławieński, woj. zachodniopomorskie (d. Pustamin, Kr. Schlawe) 184, 224, 298, 299
 Poznań-Komandoria, pow. poznański, woj. wielkopolskie 88, 155, 159, 161, 162, 210, 289, 296, 298, 312
 Poznań-Szeląg, pow. poznański, woj. wielkopolskie (d. Schilling, Kr. Posen) 296, 297
 Poznań-Sołacz, pow. poznański, woj. wielkopolskie (d. Solacz, Kr. Posen) 289
 Prusinowo, pow. łobeski, woj. zachodniopomorskie (d. Prütznow, Kr. Regenwalde) 296
 Pruszcz Gdański, pow. gdański, woj. pomorskie 9, 17, 18, 28, 34, 37, 39, 42, 43, 45, 46, 51, 56, 57, 60, 62, 72, 77, 78, 80-83, 85, 91, 106, 117, 119-121, 123, 124, 128, 133, 135, 136, 139, 141, 155, 161, 165, 170, 176, 189, 191, 204, 225, 289, 290, 291, 294, 296, 298, 299, 300, 302, 303
 Puławy, pow. loco, woj. lubelskie 66
 Radwanice, pow. wrocławski, woj. dolnośląskie 66
 Radzanek, pow. goleniowski, woj. zachodniopomorskie (d. Rehsell lub Resehl, Kr. Naugard) 296
 Rawa Mazowiecka, pow. loco, woj. łódzkie 15
 Rętwiny, pow. golubsko-dobrzyński, woj. kujawsko-pomorskie 301
 Rogowo, pow. toruński, woj. kujawsko-pomorskie 18, 52, 53, 55
 Rohrwiese k. Wąlcza, pow. walecki, woj. zachodniopomorskie 297
 Rostoły, pow. białostocki, woj. podlaskie 145, 184, 188, 208, 227, 228, 230, 289, 299, 300, 318
 Równina Dolna, pow. kętrzyński, woj. warmińsko-mazurskie 65, 66
 Różyny, pow. gdański, woj. pomorskie 289
 Ruda, pow. rypiński, woj. kujawsko-pomorskie 179, 299
 Rudka, obl. Ternopil', Ukraina 159, 212, 313, 314
 Rudzienice, pow. iławski, woj. warmińsko-mazurskie 300
 Rusinowo, pow. sławieński, woj. zachodniopomorskie (d. Rützenhagen, Kr. Schlawe) 300
 Rusowo, pow. białogardzki, woj. zachodniopomorskie (d. Rützow, Kr. Schivelbein) 299
 Rużičanka, obl. Chmel'nicki, Ukraina 201
 Ryczywół, pow. obornicki, woj. wielkopolskie 289
 Rydzewo, pow. drawski, woj. zachodniopomorskie 183, 299
 Rządkowo, pow. pilski, woj. wielkopolskie 59, 60, 289
 Rzeczki-Orszyny, pow. ciechanowski, woj. mazowieckie 296
 Ryszczewo, pow. sławieński, woj. zachodniopomorskie 43, 60, 289
 Sadłowo, pow. rypiński, woj. kujawsko-pomorskie 301
 Sadowie, pow. ostrowski, woj. wielkopolskie 219
 Samborowo, pow. ostródzki, woj. warmińsko-mazurskie 182, 299
 Sarnaki, pow. łosicki, woj. mazowieckie 17, 299
 Sąpolno, pow. człuchowski, woj. pomorskie (d. Sampohl, Kr. Schlochau) 174, 182, 183, 225, 228, 298, 299
 Šempeter, Celeia/Celje, Słowenia 201
 Siecie, pow. słupski, woj. pomorskie (d. Zietzen, Kr. Stolp) 296
 Siemiatkowo, pow. żuromiński, woj. mazowieckie 296
 Skiwy Małe, pow. siemiatycki, woj. podlaskie 188, 228, 289, 294, 300
 Skovgårde, Udby s., Præstø a., Zelandia, Dania 28, 52, 55, 65, 140, 197
 Skowarcz, pow. gdański, woj. pomorskie 133, 297, 299, 300
 Slusegård, Pedersker s., Bornholms a., Bornholm, Dania 28, 52, 135, 150, 202, 222
 Słonowice, pow. świdwiński, woj. zachodniopomorskie (d. Schlönwitz, Kr. Schivelbein) 224, 299
 Słopanowo, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie 39, 79, 165, 189, 289

- Słupy, pow. nakielski, woj. kujawsko-pomorskie 299
 Stara Wieś, pow. siedlecki, woj. mazowieckie 162, 204, 289, 310
 Starogard Gdański, pow. loco, woj. pomorskie (d. Adlig Preußisch-Stargard) 298
 Stolno, pow. ostródzki, woj. warmińsko-mazurskie 145, 289, 303
 Straże (Krakovany-Stráže), okr. Senica, Trnavský kraj, Słowacja 159, 227
 Struga, pow. chojnicki, woj. pomorskie 81, 289
 Stupsk, pow. mławski, woj. mazowieckie 297
 Swaryczów, pow. zamojski, woj. lubelskie 299
 Szelków Nowy, pow. makowski, woj. mazowieckie 72, 74, 77, 198, 199, 289
 Szczypkowie, pow. słupski, woj. pomorskie 60, 289
 Szczytno, pow. włocławski, woj. kujawsko-pomorskie 135, 302
 Szpaki, pow. bielski, woj. podlaskie 178, 228, 289, 298
 Świecie Kołobrzeskie, pow. kołobrzeski, woj. zachodniopomorskie (d. Schwedt, Kr. Kolberg-Körlin) 157, 158, 183, 296, 299
 Świerczyna, pow. drawski, woj. zachodniopomorskie (d. Groß Linichen, Kr. Dramburg) 301
 Święty Gaj, pow. elbląski, woj. warmińsko-mazurskie 63, 141, 289, 291
 Tczew, pow. tczewski, woj. pomorskie 8, 164, 291
 Thorsberg, Kr. Schleswig-Flensburg, Schleswig-Holstein, Niemcy 172
 Tomaryny, pow. olsztyński, woj. warmińsko-mazurskie 297
 Tomasze, pow. ostrołęcki, woj. mazowieckie 83
 Topolno, pow. świecki, woj. kujawsko-pomorskie (d. Topollno, Kr. Schwetz) 183, 299
 Toreby, Lolland s., Zelandia, Dania 200
 Trojanowo-Przebędowo, pow. poznański, woj. wielkopolskie 8
 Ulkowy, pow. gdański, woj. pomorskie 39, 42, 60, 83, 149, 171, 189, 213, 289, 298
 Uniejewo, pow. płocki, woj. mazowieckie 297
 Uroczysko Kletna Wielka, pow. hajnowski, woj. podlaskie 289, 294
 Varpelev, Zelandia, Dania 52
 Vimose, Allese s., Odense a., Fionia, Dania 167, 187, 190, 217
 Waćmierz, pow. tczewski, woj. pomorskie 289
 Walkowice, pow. czarnkowsko-trzcianecki, woj. wielkopolskie 149, 163, 164, 300
 Waplewo, pow. olsztyński, woj. warmińsko-mazurskie 14, 290
 Waplewo Wielkie, pow. sztumski, woj. pomorskie 301
 Wapniarnia-Biała – por. Biała
 Warkałki-Surajny, pow. ostródzki, woj. warmińsko-mazurskie 145, 303
 Warlubie, pow. świecki, woj. kujawsko-pomorskie 135, 136, 302
 Warszawa-Dotrzyma, pow. warszawski, woj. mazowieckie 301
 Warszawa-Kawęczyn, pow. warszawski, woj. mazowieckie 299, 300
 Warszkowo, pow. sławieński, woj. zachodniopomorskie 163, 164
 Weklisce, pow. elbląski, woj. warmińsko-mazurskie (d. Wöcklitz, Kr. Elbing) 9, 14, 17, 18, 28, 33-35, 37, 39, 41, 42, 44, 46, 49, 54, 59, 60, 72, 74, 78-80, 82, 83, 87, 91, 92, 94, 115, 122, 132, 137, 138, 149, 150, 155, 158, 160-162, 176, 184, 186, 189, 190, 204, 205, 211, 212, 218, 222, 225, 290, 291, 292, 294, 296, 300-302, 310, 313, 314
 Werbkowice-Kotorów, pow. hrubieszowski, woj. lubelskie 38, 83, 139
 Wesółki, pow. kaliski, woj. wielkopolskie 12, 66, 140
 Węgrowo, st. 11, pow. grudziądzki, woj. kujawsko-pomorskie 8, 43, 46, 60, 74, 290
 Węgry, pow. wrocławski, woj. dolnośląskie 66
 Węsiory, pow. kartuski, woj. pomorskie 15, 40, 42, 46, 47, 60, 106, 111, 118, 129, 142, 148, 149, 176, 193, 208, 225, 227, 290, 291, 292, 294
 Wiele, pow. kościerski, woj. pomorskie 298
 Wielkie Chełmy, pow. chojnicki, woj. pomorskie 300

- Wieprzec, pow. zamojski, woj. lubelskie 290
Wierzbno, pow. pyrzycki, woj. zachodniopomorskie 133, 134, 290
Wierzchucino, pow. pucki, woj. pomorskie (d. Wierschutzin, Kr. Lauenburg) 296
Wiktorów, pow. zgierski, woj. łódzkie 12, 66
Wilkowo Nowowiejskie, pow. łęborski, woj. pomorskie 225
Wola Błędowa, pow. zgierski, woj. łódzkie 66
Wola Łobudzka, pow. zduńskowolski, woj. łódzkie 66
Wólka Domaniowska, pow. radomski, woj. mazowieckie 66
Wygoda, pow. białogardzki, woj. zachodniopomorskie 12, 107, 178, 202, 207
Wymysłowo, pow. gostyński, woj. wielkopolskie 140, 162
Zadowice, pow. kaliski, woj. wielkopolskie 46, 66
Zagorzyn, pow. kaliski, woj. wielkopolskie 66
Zakrzewska Osada, pow. sępoleński, woj. kujawsko-pomorskie 8, 41-43, 54, 59, 60, 64, 74, 77, 101, 149, 155, 157, 161, 200, 213, 290, 292, 294, 297, 308
Zakrzów (Wrocław-Zakrzów), pow. wrocławski, woj. dolnośląskie 22, 105, 159, 169, 172, 174, 177, 190, 218, 225-227
Zakrzów, pow. krapkowicki, woj. opolskie 66
Zamiechów, pow. jarosławski, woj. podkarpackie 66
Zegrze Pomorskie, pow. koszaliński, woj. zachodniopomorskie (d. Seeger, Kr. Bublitz) 157, 158, 178, 297, 298
Zębowo, pow. toruński, woj. kujawsko-pomorskie 300
Zohor, okr. Malacky, Słowacja 190
Zubowice, pow. zamojski, woj. lubelskie 66
Zwierzewo, pow. ostródzki, woj. warmiński-mazurskie (d. Abbau Thierberg, Kr. Osterode) 40, 300
Żalęcino, pow. stargardzki, woj. zachodniopomorskie 291, 297
Żerniki Wielkie, pow. wrocławski, woj. dolnośląskie 66
Żukczyn, pow. gdański, woj. pomorskie 37, 290